



Bogusław Polak

BITWA O MONTE CASSINO 1944

POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

BITWA O MONTE CASSINO

11–18 maja 1944 r.

GENEZA * PRZEBIEG * OPINIE

Wybór źródeł

Tom I

Wstęp, wybór i opracowanie:

Bogusław Polak

KOSZALIN 1999

ISBN 83-88283-24-3

Przewodniczący Uczelnianej Rady Wydawniczej
Szymon Palkowski

Redakcja
Jarosław Sawka

Skład, łamanie
Jarosław Sawka

Projekt okładki
Grzegorz Pawlak

WYDAWNICTWO UCZELNIANE POLITECHNIKI KOSZALIŃSKIEJ
75-620 Koszalin, ul. Raclawicka 15-17

Koszalin 1999, wyd. I, ark. wyd. 19, format B-5, nakład 500 egz.
Druk: Drukarnia ERGO SUM, Koszalin

Od redakcji

Bitwa o Rzym lub bitwa o przełamanie „Linii Gustawa” w rejonie Cassino, toczyła się z różnym natężeniem od 17 stycznia do 4 czerwca 1944 r., to jest do dnia wkroczenia oddziałów 5. Armii amerykańskiej do Rzymu. Teren walk w rejonie Cassino obrazowo przedstawił płk dypl. Henryk Piątkowski: *„Teren na północnym skrzydle bitwy bazuje na trzech charakterystycznych przedmiotach terenu: Są to: Monte (Góra) Cifalco, Monte (Góra) Caira, Monte (Góra) Cassino.*

Zgeneralizujemy sobie ten obraz terenu przy pomocy następującego porównania. Wyobraźmy sobie wielką galerię, której szczytem jest M. Caira, zaś dwoma ramionami, półkolisto wysuniętymi do przodu są M. Cifalco i M. Cassino. „Wielka Galeria” stanowi system połączony, gdyż każda z jej części oddziałuje na pozostałe”¹.

17 stycznia rozpoczęła się pierwsza bitwa o Monte Cassino (operacja „Shingle”). 10. Korpus brytyjski opanował niewielki przyczółek na rzece Garigliano w rejonie miejscowości Minturno, I. Korpus amerykański i francuski Korpus Ekspedycyjny uchwyciły pozycje na wschodnim brzegu rzeki Rapido i opanowały kilka wzgórz. 22 stycznia amerykański VI. Korpus wylądował w rejonie Anzio. 12 stycznia Francuzi i Amerykanie zdobyli wzgórze Belvedere i Monte Abate, natomiast Amerykanie po sforsowaniu rzeki Rapido opanowali miejscowość Cairo i część Cassino wraz z kilkoma wzgórzami.

Druga bitwa o Monte Cassino (operacja „Avenger”) trwała od 15 do 18 lutego 1944 r. 15 lutego lotnictwo alianckie zbombardowało klasztor, którego ruiny – przy zachowanych podziemiach – stworzyły doskonały punkt oporu dla niemieckich spadochroniarzy z elitarniej 1. dywizji „zielonych diabłów”. Wzgórze atakowali Gurkhowie z 4. dywizji. Opanowano tylko część wzgórza 593 oraz d’Onofrio.

¹ H. Piątkowski, *Bitwa o Monte Cassino*, Rzym 1945, s. 21–22.

Po miesiącu walki wznowiono. 15 marca rozpoczęła się trzecia bitwa o Monte Cassino (operacja „Dickens”). Korpus Nowozelandzki miał zdobyć wzgórze klasztorne jako podstawę do dalszych działań. Do 24 marca aliantom udało się zająć prawie całe miasteczko Cassino i podejść do wzgórza klasztornego.

Trzy kolejne natarcia kosztowały aliantów 52 130 żołnierzy, w tym 8340 poległych. W. Churchill ostro skrytykował marszałka Alexandra za sposób prowadzenia walk, podsumowując fakt: „[...] *dlaczego to przejście przez Cassino, Górę Klasztorną, mające pięć do sześciu kilometrów jest jedynym miejscem, w które musi pan zawsze uderzyć. Około pięciu czy sześciu dywizji zostało w tych walkach zmarnowanych*”². W swoim uzasadnieniu marszałek nie odpowiedział, dlaczego uderzano w miejsce, gdzie fortyfikacje niemieckie były najsilniejsze, gdyż zbiegały się tu dwie linie obronne: „Gustawa” i „Hitlera”.

Wiosną rozpoczęły się przygotowania do nowej ofensywy, ale tym razem na całym froncie siłami 8. Armii brytyjskiej i 5. amerykańskiej. 23 marca 1944 r. do m.p. Sztabu 2. Korpusu gen. W. Andersa przybył gen. Olivier Leese i dowódca Korpusu kanadyjskiego gen. Burns.

Gen. O. Leese 1 stycznia 1944 r. objął dowództwo nad 8. Armia brytyjską (w skład której wchodził 2. Korpus). W skład 8. Armii oprócz 1. Korpusu gen. Alfreya i 12. Korpusu gen. Kirkmana wchodził 2. Korpus polski, częściowo tylko wyszkolony Korpus kanadyjski oraz dywizje: nowozelandzka, indyjska, francuska, południowoafrykańska i grecka.

19 lutego 1944 r. w Vinchiato podczas narady w sztabie gen. O. Leese, gen. W. Anders uzyskał jego poparcie, że – zgodnie z umową gen. Sosnkowski – Gen. Wilson – dowództwo Armii Polskiej na wschodzie powinno pozostać w Palestynie. Ustalono też miejsce koncentracji 5. KDP, natomiast w kwestii przyszłego użycia 2. Korpusu gen. O. Leese przewidywał dwie możliwości:

- a) opanowanie rejonu Alfedonia i na zachód położonej przełęczy,
- b) objęcie odcinka Casoli.

Przyszła decyzja miała być uzależniona od rozwoju akcji w rejonie Cassino i miała być przekazana gen. W. Andersowi w ciągu 2–3 tygodni. W obu wymienionych wariantach dowodzić miał gen. W. Anders jako dowódca 2. Korpusu³.

Naczelną Wódz, gen. Kazimierz Sosnkowski podczas swej pierwszej podróży inspekcyjnej na Bliski Wschód z dowódcami alianckimi przeprowadził roz-

² F. Majdalany, *The Battle of Cassino*, London 1973, s. 216; Zob. F.A. Karbownik, *Kilka uwag o bitwie o Monte Cassino*, „Mars”, t. 2, 1994 r., s. 203 i nast.; *Generalowie Churchilla*. Pod red. Johna Keegana, Poznań 1999, s. 200 i następne.

³ *Dziennik czynności gen. Władysława Andersa*, Politechnika Koszalińska, Koszalin 1998, s. 245, dokument nr 36.

mowy na temat użycia Armii Polskiej na Wschodzie (późniejszego 2. Korpusu), kierując się przesłanką, aby przy możliwie największym oszczędzaniu krwi żołnierzy polskich dać Rządowi RP atut do wykorzystania tych jednostek na rzecz sprawy polskiej. Naczelny Wódz na konferencjach przeprowadzonych w Algierze z gen. D. Eisenhowerem oraz w Bari z gen. Alexandrem, uzyskał zapewnienie, że 2. Korpus będzie wprowadzany do akcji w sposób umożliwiający im stopniowe uzyskanie zaprawy bojowej, nie będzie angażowany w walki wyniszczające. Gen. Alexander przydzielił 2. Korpusowi odcinek obronny wzdłuż rzeki Sangro. Podczas trzymiesięcznych walk na tym odcinku, oddziały polskie okrzepły bojowo i technicznie⁴.

Tymczasem 23 marca 1944 r. dowódca 8. Armii wezwał gen. W. Andersa na odprawę do swej Kwatery Głównej, proponując polskiemu dowódcy użycie Korpusu w natarciu na Monte Cassino i dając mu na podjęcie decyzji kilka minut. Gen. W. Anders po krótkiej naradzie z płk. dypl. Kazimierzem Wiśniewskim, szefem sztabu Korpusu, propozycję tę przyjął.

Naczelny Wódz, gen. K. Sosnkowski uznał, że takie użycie polskiego Korpusu przeczyło porozumieniu zawartemu z gen. Alexandrem w Bari, zaś zgoda gen. W. Andersa na propozycję (a nie na rozkaz!) gen. O. Leesa'a, podjęta została samodzielnie, bez porozumienia z NW i rządem RP.

Niebawem, 26 marca 1944 r. gen. K. Sosnkowski przybył do Włoch i w miejscowości Vinchiaturro (m.p. gen. Leese'a) pod Neapolem, spotkał się z gen. W. Andersem. Następnego dnia Naczelny Wódz i gen. W. Anders wizytowali gen. Alexandra i gen. Leese'a⁵.

Gen. K. Sosnkowski był zaskoczony, iż 2. Korpus miał wykonywać najcięższą część zadania – czołowe natarcie na umocniony masyw Monte Cassino. NW 5 kwietnia 1944 r. skierował pismo do gen. W. Andersa w sprawie warunków użycia 2. Korpusu na froncie włoskim. Stosowny referat W. Anders miał przedstawić do 9 kwietnia (zob. zał. 1). Swoje sugestie NW przedstawił w kolejnym piśmie z 12 kwietnia. Pismo kończyło się wytknięciem adresowanym do gen. W. Andersa i dowództwa alianckiego.

Zdaniem S. Bobińskiego dowódca polskiego korpusu nie powinien był podejmować decyzję w ciągu 10 minut, gdyż podczas II bitwy o Monte Cassino na propozycję natarcia czołowego Korpusu nowozelandzkiego na tym samym odcinku, jego dowódca gen. Freyberg postawił warunki⁶.

⁴ S. Bobiński, *Przyczynki historyczne do okresu 1939–1945*, Londyn 1967, s. 255–286.

⁵ *Dziennik czynności gen. Władysława Andersa*, op. cit., s. 101.

⁶ S. Bobiński, *Kazimierz Sosnkowski (1885–1969)*, Paryż 1988, s. 225.

W marcu 1944 r. w skład 2. Korpusu wchodziły:

- Dowództwo Korpusu,
- 3. Dywizja Strzelców Karpackich,
- 5. Kresowa Dywizja Piechoty,
- 2. Brygada Czołgów,
- Armijna Grupa Polskiej Artylerii,
- Karpacki Pułk Ułanów,
- Batalion Saperów,
- Batalion Łączności,
- Służby Korpusu.

Jako sąsiada na północy miał 2. Korpus – 2. Dywizję Nowozelandzką, a w szczególności jej 6. Brygadę; na południu 13. Korpus Brytyjski, a w szczególności jego 4. Brytyjską dywizję i jej 1. Brygadę Gwardii. Pozycji atakowanej przez Polaków broniło gros niemieckiej 1. Dywizji Spadochronowej, nadto w walkach wystąpił jeszcze II baon 100. Pułku Górskiego.

Zadania dla 2. Korpusu przewidywały:

Faza pierwsza

Odizolować rejon wzgórza klasztoru Cassino od północy i północno-zachodu i zapanować nad drogą nr 6 do czasu nawiązania łączności z 13. Korpusem, następnie natrzeć i zdobyć wzgórze Klasztorne.

Faza druga

Nawiązać styczność z „Linia Adolfa Hitlera” na północ od drogi nr 6 i przeprowadzić operację mającą na celu obejście jej od północy.

8. Korpus Brytyjski w pierwszej fazie miał zdobyć i utrzymać przedmoście na rzece Rapido między Cassino a rzeką Liri, odizolować Cassino od zachodu i przeciąć drogę nr 6 i nawiązać łączność z 2. Polskim Korpusem; oczyścić Cassino z nieprzyjaciela i otworzyć drogę nr 6. W fazie drugiej Korpus miał nawiązać styczność z „Linia Adolfa Hitlera” na południe od drogi nr 6 i przeprowadzić działania zmierzające do jej przełamania⁷.

11 maja o godzinie 23⁰⁰ rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie, a następnie ofensywa wojsk sprzymierzonych na całym froncie. Związanie 12 maja sił niemieckich przez Polaków, umożliwiło 13. Korpusowi Brytyjskiemu uchwycenie i przełamanie przyczółków na rzece Rapido. Po działaniach rozpoznawczych prowadzonych na odcinkach 5. KDP i 3. DSK, 17 maja 2. Korpus na rozkaz dowódcy 8. Armii wznowił natarcie. Następnego dnia na ruinach opuszczonego klasztoru zawieszony został proporczyk 12. Pułku Ułanów Podolskich, a niebawem flaga państwowa. Z rozkazu gen. W. Andersa obok flagi polskiej zatknięto flagę brytyjską.

⁷ H. Piątkowski, op. cit., s. 27–31 oraz szkice sytuacyjne.

W walkach o Monte Cassino, Piedimonte, Pizzo Corno i Monte Cairo – 2. Korpus stracił 924 zabitych, 2931 rannych i 345 zaginionych, z których 251 powróciło do oddziałów po zakończeniu walk. Wprawdzie wydajność bojowa elitarnych oddziałów niemieckich była o 8,39 % wyższa od polskiej, ale dla porównania o 35,52 % wyższa od oddziałów angielsko-amerykańskich⁸.

*

*

*

Niniejszy tom źródeł jest pierwszym z cyklu tomów poświęconym zmaganiom o Monte Cassino, a następnie szlakowi bojowemu 2. Korpusu Polskiego gen. W. Andersa aż po wkroczenie oddziałów polskich do Bolonii. Część dokumentów dotyczących przygotowań i przebiegu bitwy o Monte Cassino została opublikowana w *Dzienniku czynności gen. Władysława Andersa 1941–1945* (Koszalin 1998, ss. 291 + nlb).

Kwerendą archiwalną objęto przede wszystkim zasoby archiwalne Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Materiały i Dokumenty Wojskowego Instytutu Historycznego Akademii Obrony Narodowej w Warszawie – Rembertowie, zasoby bibliotek w Londynie i Warszawie, jak też zbiory prywatne.

Każda pozycja wydawnictwa opatrzona została kolejnym numerem porządkowym. Następnym elementem jest nagłówek – tytuł zawierający: daty (kolejno: rok, miesiąc – słownie, dzień), miejsce wydania przekazu (ewentualnie „miejsce postoj”) i zwięzłą informację o treści. Po tekście zasadniczym – umieszczono – jeśli występowały w przekazie – podpisy. Dalszym elementem każdej pozycji jest informacja o charakterze przekazu: oryginał, kopia, odpis. Dalej to sposób sporządzenia: druk, maszynopis, rękopis. Poniżej podano miejsce przechowywania dokumentu (nazwę archiwum) lub tytuł wydawnictwa, z którego przekaz przedrukowano oraz sygnaturę (tom). Część uzupełniającą stanowią przypisy tekstowe oznaczone małymi literami alfabetu. W razie potrzeby tekst zasadniczy zamykają przypisy rzeczowe. Opuszczone fragmenty dokumentów, które nie dotyczyły problematyki wydawnictwa, zaznaczone zostały przez dwie pauzy (– –), z równoczesnym wyjaśnieniem w przypisach. Fragmenty tekstu lub pojedyncze wyrazy podkreślone odnotowano literami (a-a).

Publikowane materiały w języku polskim podano w oryginalnym brzmieniu. W koniecznych przypadkach poprawiono pisownię i składnię, dostosowując ją do obowiązujących zasad gramatycznych i ortograficznych.

Uzupełnienia i rozwinięcia skrótów zostały zaznaczone przy pomocy nawiasów klamrowych. Pisownię włoskich nazw geograficznych oraz pisownię imion osób –

⁸ F.A. Karbownik, op. cit., s. 209.

oparto na miarodajnym wydawnictwie: *Działania 2 Korpusu we Włoszech*, z przedmową gen. broni Władysława Andersa, pod redakcją Stanisława Biegańskiego, wydawca: Komisja Historyczna 2-go Korpusu, wyd. 1. Londyn 1963.

Autor serdecznie dziękuje Panom: Prezesowi IPMS rtm. Ryszardowi Dembińskiemu, mgr. Andrzejowi Suchcitzowi, ppłk. Przemysławowi Szudkowi, prof. F.A. Karbownikowi, mgr. Zbigniewowi Wojciechowskiemu, archiwistom i bibliotekarzom, podkomendnym Generała Władysława Andersa.

Koszalin 1997–1999

Załącznik I

1944 kwiecień 12, Cantalupo. – Sugestie Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego dla gen. Władysława Andersa w sprawie przygotowań do działań w rejonie Cassino

W związku z zamierzonym użyciem 2. Korpusu do działań w rejonie Cassino twierdzę, że nie ma ważniejszej sprawy nad należyte, staranne i szczegółowe przygotowanie akcji, od której zależy istnienie i sława 2. Korpusu, oraz wszystko to, co się z tym istnieniem wiąże dla całości sprawy polskiej pod względem moralno-politycznym. Akcja nieudana może zniszczyć Korpus fizycznie i moralnie.

Podaję Panu Generałowi do możliwie pełnego wykorzystania następujące moje sugestie:

1. Zadanie 2. Polskiego Korpusu jest najistotniejszym w ramach całości 15. Grupy Armii.

2. Korpus musi więc wejść do działań należycie wsparty i wzmocniony przez Sprzymierzonych. Musi też mieć uzupełnione własne braki i sprzętowe (zwłaszcza ciężkie moździerze). Cała artyleria Korpusu powinna otrzymać sprzęt ciężki. W razie niemożliwości przeprowadzenia tej reorganizacji Korpus musi otrzymać do swej dyspozycji artylerię ciężką brytyjską w odpowiedniej ilości.

3. Działania Korpusu mogą być najskuteczniej krępowane przez ogień zgromadzeń artylerii przeciwnika z rejonów:

(a) z północy z rejonu Atina – Villa Latina – Belmonte Castello,

(b) z zachodu z rejonu Aquino – Ponte Corvo.

Artyleria ta musiałaby być skutecznie obezwładniona przez lotnictwo i artylerię własną.

Oczywiście najpewniejszymi gwarancjami jej obezwładnienia byłyby:

ad (a) własne działania mające za cel opanowanie rejonu Belmonte – Atina, ewentualnie przez kombinowaną operację 10. Korpusu i Grupy Górskiej, wchodzącej na Atina przez Masyw Mare i Monte Cavallo;

ad (b) wcześniejsze od Polskiego, natarcie Korpusu Francuskiego i opanowanie przez ten Korpus północno-zachodnich stoków masywu Majo.

4. Działania 2. Korpusu będą niewątpliwie hamowane przez bezpośrednie oddziaływania taktyczne (ogień, ewentualnie przeciwnatarcia) przeciwnika z obu skrzydeł (Monte Corno i Monte Cassino). Zwłaszcza Monte Corno, panujące terenowo nad przedmiotem natarcia Korpusu pozwoli przeciwnikowi na działanie ogniem w chwili najistotniejszej dla Korpusu, gdy zacznie się on usadawiać na zdobytym przedmiocie. Dlatego też należałoby uważać za konieczne działanie w celu opanowania Monte Corno. Korpus musi do tego działania otrzymać wzmocnienie przez przydział brygady piechoty brytyjskiej, oraz odpowiedniej ilości artylerii. Zdobycie Monte Cassino i Atina stanowi równocześnie wyłom w „Linii Hitlera”.

5. Monte Cassino jest zbyt trudnym do opanowania ze wschodu i południa, a więc przez jednostki brytyjskie, znajdujące się na lewym skrzydle Korpusu. Monte Cassino musi być zatem skutecznie obezwładnione ogniem artylerii i lotnictwa.

Nie wydaje się, by ze względów terenowych możliwym było wysunięcie zadań wcześniejszego od nas natarcia 13. Korpusu. Natomiast, by zmusić przeciwnika do rozproszenia jego ognia artylerii i odciągnąć ten ogień częściowo z odcinka natarcia 2. Korpusu, oraz by związać odwody przeciwnika, koniecznym jest zagwarantowanie równoczesności rozpoczęcia działań przez 13. i 2. Polski Korpus.

6. Wreszcie zbyt wczesny w stosunku do rozpoczęcia działań termin wejścia 2. Korpusu na odcinek, mógłby wobec przeciwnika zdekonspirować nasze zamiary i zniweczyć czynnik zaskoczenia. Wejście na odcinek 2–3 dni przed rozpoczęciem działania pozwoli w zupełnie dostatecznej mierze poznać młodszemu dowódcy swe odcinki natarcia. Na wyższych szczeblach, ekipy rozpoznawcze muszą rozpocząć prace jak najwcześniej. Żałuję, że tak poważna operacja 2. Korpusu Polskiego, zmieniająca wyniki rozmów moich z gen. Alexandrem z miesiąca listopada ubiegłego roku, została zadecydowana tuż przed zapowiedzianym przyjazdem moim do Włoch, co pozbawiło Polskiego Naczelnego

Wodza możliwości wyrażenia swej opinii zawczasu, a przez to i należytego wpływu na sposób użycia głównej i przeważającej części Wojska Polskiego.

Upoważniam Pana Generała do okazania tego pisma w tłumaczeniu angielskim Dowódcy 8. Armii.

Naczelnny Wódz
[Kazimierz] Sosnkowski
Generał broni

Źródło: *Dziennik czynności gen. Władysława Andersa*. Przygotowanie do druku, wstęp i opracowanie: Bogusław Polak. Politechnika Koszalińska, Koszalin 1998, s. 248–249.

Nr 1

**1944 kwiecień 14, m.p. – Komunikat informacyjny nr 10
dowództwa 2. Korpusu*****Lokacja ogólna i dyslokacja wojsk niemieckich we Włoszech**

Wydaje się, że okres kampanii zimowej we Włoszech, w czasie której Niemcy początkowo chcieli opóźnić posuwanie się Sprzymierzonych, a następnie zatrzymać ich na linii umocnień na rzece Foro (wybrzeże Morza Adriatyckiego) oraz na „Linii Gustawa” – został ukończony.

Trzeba przyznać, że na ogół zadania postawione przed wojskami niemieckimi zostały wykonane przez nie. Linii Foro nie przełamano, zaś „Linia Gustawa” wprawdzie została naruszona na północy od miasta Cassino oraz na odcinku nadmorskim, jednak bez poważniejszych następstw.

W chwili obecnej Niemcy stoją w obliczu rozpoczęcia kampanii wiosennej. Z przygotowań jakie Niemcy poczynili na półwyspie Apenińskim w ostatnim okresie, a przede wszystkim z rozbudowy drugiej linii umocnień imienia „Adolfa Hitlera”, z tyłu za „Linia Gustawa”, wydaje się, że Włochy zostały włączone do ogólnego systemu Fortecy Europejskiej i że zadania na przyszłość nie zostały zmienione.

Ostatnio jeszcze Niemcy przygotowują linię obronną biegnącą przez Colli – [...] – przełęcz Valmontone – Avezzano aż do obecnej linii Maiella – Foro. Świadczyło to, że obrona Rzymu jest jednym z ważniejszych zadań npla.

Do kampanii wiosennej Niemcy przygotowują się starannie, wyrazem czego, oprócz umocnień, są przegrupowania, których świadkami jesteśmy w chwili obecnej.

Że na przegrupowania we Włoszech ma wpływ niewątpliwie ogólna sytuacja w Europie, świadczy fakt zmniejszenia się ilości dywizji niemieckich z 26 na 24 (w tym dwie niekompletne).

Widocznie Naczelne Dowództwo Niemieckie uznało, że marsz. [Albertowi] Kesselring'owi¹ – Neberfehlshaber Südwest, a zarazem dowódcy Grupy Armii „C” we Włoszech, wystarczy ta ilość do wykonania zadania stojącego przed nim i że prawdopodobnie nie będzie on mógł liczyć na żadne zasilenie, chociaż nawet musiałby się cofać.

¹ Albert Kesselring (1855–1960), niemiecki marszałek polny. W kampanii wrześniowej rozkazał bombardować Warszawę. W październiku 1940 r. awansował na dowódcę 1. Floty Powietrznej. Jego dziełem było zniszczenie Rotterdamu. Wspierał działania Rommla w Afryce Północnej. Mianowany przez A. Hitlera dowódcą Frontu „Południe” we Włoszech, następnie m.in. dowódca Frontu „Zachód”. W 1947 r. brytyjski sąd wojskowy skazał go na karę śmierci, zamienioną na dożywotnie więzienie. Z więzienia wyszedł w 1952 r. Zob. *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1994, s. 144.

Wskazują na to zarówno przygotowania obronne, jak również dążność do stworzenia odwodów, czy to na szczeblu grupy armii, czy na szczeblu poszczególnych armii.

Grupa Armii „C” – składa się z trzech armii, a mianowicie:

Armia Etapowa – dowódca gen. Toussaint – w północnych Włoszech,

14. Armia – dowódca gen. [Eberhard] Mackensen – w przyczółku i na północ od Rzymu,

10. Armia – dowódca gen. v. [Hans] Vietinghoff ps. Scheel – od Morza Adriatyckiego aż do Tyrreńskiego.

Armia Etapowa

Dyslokacja Armii Etapowej liczącej obecnie około 6 WJ, po ukończeniu przegrupowań wygląda następująco:

— 188. Dywizja Rezerwowa Górską – w rejonie Triest – Maribor,

— 278. Dywizja Piechoty (prawdopodobnie niekompletna) – w rejonie Istria,

— 148. Dywizja Rezerwowa Piechoty – w rejonie Vetimiglia – Nicea,

— 356. Dywizja Piechoty – w rejonie Alessandria,

— 162. Dywizja Piechoty Turkoman – w rej. Livorno (Leghorn),

— Dywizja Pancerna Spadochronowa „Herman Goering” – obecnie w rejonie Livorno, jednak w najbliższej przyszłości może opuścić Włochy,

— 16. Dywizja SS Pancerna Grenadierów „Reichsführer”, której gros stało w Lublanie a elementy po walce na przyczółku, dołączyły z powrotem do niej – prawdopodobnie wzięła udział w okupacji Węgier.

14. Armia

W skład 14. Armii wchodzi dwa Korpusy:

— 1. Korpus Spadochronowy – dowódca gen. Schlemm,

— 76. Korpus Pancerny – dowódca gen. Herr.

Po przejściu 14. Armii do obrony na przyczółku oraz po dokonaniu przegrupowań – dyslokacja wygląda następująco:

1. Korpus Spadochronowy: 4. Dywizja Spadochronowa – zajmuje stanowiska obronne na zachodnim odcinku nadmorskim, aż do linii wsp. 83,

65. Dywizja Piechoty – na wschód od 4. Dywizji Spadochronowej, mając w swoim składzie oprócz swoich pułków (145. i 146.) również 1027. Pułk Piechoty.

3. Dywizja Pancerna Grenadierów – zajmuje odcinek między wsp. pion. 87 i 92. W skład tej dywizji wchodzi również 309. Pułk Piechoty (Lehr Regt.).

76. Korpus Pancerny

362. Dywizja Piechoty – (trzy pułki piechoty: 954., 955., 956.) oraz 1028. Pułk Piechoty – na odcinku naprzeciwko miasta Cisterna (G 0334), aż do wsp. pion. 03.

715. Dywizja Piechoty – wzmocniona oddziałami włoskimi oraz 7. baonem lotniczym do specjalnych zadań na kierunku M. Littoria (G 0919).

W odwodzie Armii znajduje się: 29. Dywizja Pancerna Grenadierów, 26. Dywizja Pancerna, jednak ich miejsce postoju nie jest znane.

Na północ od Rzymu w rejonie Civitavecchia – Crosseto (F 1890) znajduje się jedna dywizja (prawdopodobnie niekompletna), której numer na razie nie jest stwierdzony. W sumie w skład 14. Armii wchodzi 8 WJ (w tym jedna niekompletna).

10. Armia

10. Armia, w której ilość WJ wzrosła ostatnio o 1,5 – składa się z dwóch korpusów: 51. Korpus Górski – dowódca gen. v. Feuerstein (na odcinku morza Adriatyckiego), 14. Korpus Pancerny – d-ca gen. v. [F.] Senger u. Etterlin (na odcinku Morza Tyrreńskiego), oraz 90. dywizji w odwodzie.

51. Korpus Górski, w którego skład do niedawna wchodziły tylko dwie dywizje piechoty, obecnie został zasilony przez 114. Dywizję Jüger, która poniosła ciężkie straty w walkach na przyczółku została wycofana do odwodów, po czym po zreorganizowaniu i uzupełnieniu przesunięta do rejonu m. Sulmona.

Na odcinku nadmorskim walczy 305. dp, broniąc swymi dwoma pułkami, tj. 578. pp oraz 577. pp odcinka od morza do miejscowości Crecchio (C 2710), trzeci pułk tej dywizji (576 P.) znajdował się dotychczas na odcinku centralnym broniąc kierunków Rivisonoli – Sulmona oraz Alfedena – Opi.

Na południe od 305. dywizji piechoty znajduje się 334. Dywizja Piechoty obejmująca swymi trzema pułkami (755., 754. i 756.) oraz baon Saperów i Oddział Rozpoznawczy dalszy odcinek aż do masywu górskiego Maiella. Sam masyw górski Maiella, który nadal pokryty jest śniegiem, patrolowany jest przez elementy nieznanego batalionu alpejskiego. Wydaje się, że w chwili obecnej, 576. Pułk Piechoty, 305. Batalion Saperów, 305. Batalion Uzupełnień i 305. OR broniący dotychczas kierunków Rivisonoli – Sulmona i Alfedena – Opi zostały zluzowane przez oddziały 114. Dywizji Jüger. Według ostatnich identyfikacji (jeńcy oraz dezercerzy z 712. pp) wydaje się, że 721. Pułk Piechoty zluzował oddziały na kierunku Rivisonoli – Sulmona. Prawdopodobnie ugrupowanie tego pułku (na podstawie zeznań jeńców i dezercerów) będzie wyglądało następująco: W rejonie miejscowości Palena i na wzgórzach na północny-wschód i wschód od tej miejscowości znajduje się 3. baon 721 pp. Na południe od niego w rejonie M. Secine (H 1365) oraz M. Pietransieri (H 1060) –^a 721. pp.

2. baon 721. pp prawdopodobnie może się znajdować na linii Rivisonoli – Pescocostanzo, która według zeznań dezercera miałyby być główną pozycją obronną na tym kierunku. W rejonie miejscowości Sulmona ma znajdować się 661. Batalion Uzupełnień oraz jakieś odwodowe jednostki.

Wiadomości uzyskane od ludności cywilnej potwierdzają zeznania dezercera, że na kierunek Alfedena i na południe przysły oddziały 114. Dywizji Jüger. Ruch tych oddziałów miał rozpocząć się 2 kwietnia. Najprawdopodobniej będą to oddziały 721. pp oraz 114. OR, którego elementy miały być widziane przez osobę cywilną w miejscowości Civitella Alfedena (G 9551).

Zluzowane elementy 305. Dywizji Piechoty prawdopodobnie zostaną przesunięte na odcinek nadmorski, gdzie albo dołączą do swojej dywizji, albo, co jest bardziej prawdopodobne, będą użyte jako jedyny odwód 51. Korpusu Górskiego, który w chwili obecnej poza luźnymi batalionami włoskimi żadnym odwodem nie dysponuje.

14. Korpus Pancerny – składa się z: 5. Dywizji Górskiej z 3. Batalionem Alpejskim, 44. Dywizji Górskiej z 4. Batalionem Alpejskim, 15. Dywizją Pancerną Grenadierów, 1. Dywizją Spadochronową, 71. Dywizją Piechoty, 94. Dywizją Piechoty.

Obszar tego Korpusu, którego granica wschodnia przebiega prawdopodobnie przez miejscowość Pizzone (H 0340) – Opi (G 8652) wyłącznie, był w ostatnim czasie terenem licznych przegrupowań.

Ogólnie układ sił niemieckich na tym odcinku wygląda następująco – poczynając od granicy wschodniej: – na M. Mare (G 9938) oraz na południe od niego znajduje się 3. Batalion Alpejski Samodzielny będący prawdopodobnie pod dowództwem 5. Dywizji Górskiej.

5. Dywizja Górską, dwoma pułkami (85. i 100.) broni dostępu do m. Atina na zboczach wzgórz znajdujących się na północny-zachód od rzeki Rapido, przy czym 85. pp broni rejonu Biagio (G 9435) z 3. baonem na wschód od tej miejscowości, 2. baonem na M.S. Croce (G 9433) i 1. baonem na zachód od niego.

Dalej na południu – 100. Pułk Strzelców Górskich – trzema baonami w pierwszej linii obsadził: 1. baon – górę 840 i 880 (G 9030), 2. baon – górę 516 (G 8929), 3. baon – na skalistej fortecy góry Cifalco (G 8730), wysuwając swe ubezpieczenie na południowy grzbiet tejże góry i do miejscowości Valleluce.

Kierunek drogi z południa na Belmonte zamyka prawdopodobnie 95. OR z 5. Dywizji Górskiej. Są pewne dane pozwalające przypuszczać, że w rejonie Belmonte – Atina znajduje się Brygada Górską Doehl'a – a dotychczas w terenie niezidentyfikowana, być może, że obsadza ona stanowiska po 134. pp, który odszedł na południe.

Artyleria 5. Dywizji Górskiej jest rozmieszczona w rejonie Villa Latina (G 8634), Biagio (G 9334). W rejonie Belmonte i Atina znajduje się inna artyleria, prawdopodobnie będąca wzmocnieniem artylerii 5. Dywizji Górskiej. Należy przypuszczać, iż jest to artyleria w sile dwóch dywizjonów z 96. Pułku Artylerii (44. Dywizja Piechoty).

Rejon Terelle (G 8127) obsadza 132. pp. (z 44. Dywizji Piechoty), która swym gros została zidentyfikowana na południe od rzeki Liri.

III/132. pp – góra Abate (G 8328),

I/132. pp – prawdopodobnie na północ i zachód od Terelle,

II/132. pp – wschodnie stoki góry Cairo.

Południowo-wschodnie stoki góry Cairo obsadza 4. Batalion Alpejski. Dalej na południe, na górze Corno (G 8125) – niezidentyfikowany npl w sile prawdo-

podobnie baonu; z dużym zastrzeżeniem podać należy, że jest to jeden z baonów (prawdopodobnie 1) z 211. pp (71. Dywizji Piechoty). Należy jednak raczej przypuszczać, że obsadza ten odcinek, któryś z baonów 15. Dywizji Grenadierów Pancernych, gdyż bezpośrednio na południu, tj. na górze S. Angelo (G 8222) znajduje się III/115. Pułk Grenadierów Pancernych.

Dalszy ciąg tzw. „Linii Gustawa” już w kompleksie Monte Cassino obsadza 15. OR (15. Dywizja Grenadierów Pancernych) w rejonie wzgórza 468 (G 8321) aż po wzgórze 445 (G 8421), mając w pierwszej linii od lewej strony ku prawej 3., 2. i 4. szwadron – wzmocnione 5. szwadronem ciężkim. Dowództwo 115. OR znajduje się około 300 m na południe od Masseria Albaneta w jarze.

Sam rejon góry i miejscowości Cassino obsadza 1. Dywizja Spadochronowa. Początkowo przypuszczano, iż po ostatnim natarciu Sprzymierzonych w połowie marca – dywizja ta poniosła dotkliwe straty. Niewątpliwie niektóre baony poważnie ucierpiały, jednak dziś straty tej dywizji należy uznać za mniejsze i obecnie siłę jej można ocenić na 4–5 baonów piechoty plus baon km.

Nie wydaje się możliwym, aby siły te obsadzały jedynie górę i miejscowość Cassino do węzła drogowego drogi nr 6 na południu włącznie; przypuszczać należy, że niektóre baony tej dywizji wycofano obecnie na tyły dla reorganizacji i uzupełnienia, a z drugiej strony, iż dywizja ta potrafiła odtworzyć swoje odwody.

Trudno jest dziś określić ściśle odcinki poszczególnych baonów czy pułków; jest jedno pewne, że w rejonie węzła drogowego drogi nr 6 działa baon km. Na południe od toru kolejowego, aż po S. Angelo (G 8616) wyłącznie, znajdują się prawdopodobnie oddziały 15. Dywizji Grenadierów Pancernych a to 104. Pułk Grenadierów Pancernych. Jak z powyższego wynika 1. Dywizja Spadochronowa jest obramowana od północy i południa oddziałami 15. Dywizji Grenadierów Pancernych, co może wskazywać na przewidzianą zmianę organizacji dowodzenia i ewentualne luzowania na tym odcinku.

Artyleria działająca w rejonie Cassino i na południe, w sile około 150 dział, rozmieszczona jest w dolinie rzeki Liri, całkowicie na wschód od „Linii Hitlera”. Zwrócić tu uwagę należy na obecność w tym rejonie 71. Pułku Nebelwerfer (6-cio lufowe zespolone moździerze 15 lub nawet 32 cm). Ostatnia identyfikacja 276. Pułku Piechoty (94. Dywizja Piechoty) w rejonie na południe od S. Angelo (dnia 1 IV 1944 r.) wskazuje na to, że pułk ten nie dołączył do swojej dywizji nad Morzem Tyrreńskim, lecz pozostaje pod dowództwem 15. Dywizji Pancерnej Grenadierów, wobec czego odcinek tej dywizji wydaje się sięgać aż do rzeki Liri.

44. Dywizja Piechoty obsadza odcinek na południe od rzeki Liri aż po Monte Faito (G 8604) na razie na tym odcinku został zidentyfikowany tylko jeden pułk tej dywizji, a mianowicie 131. pp oraz 44. OR; przypuszcza się jednak, że i drugi pułk, tj. 134. pp znajduje się na tym odcinku.

71. Dywizja Piechoty broni odcinka między Monte Faito a rzeką Ausende (G 8000), jednak wobec braku identyfikacji z tego odcinka w ostatnim okresie trudno dokładnie podać dyslokację tej dywizji.

94. Dywizja Piechoty dwoma pułkami (267 i 264) broni odcinka nadmorskiego. Trzeci zaś pułk tej dywizji (276) pozostaje nadal pod dowództwem 15. Dywizji Pancерnej Grenadierów.

Odwody:

90. Dywizja Pancerna Grenadierów, która przez dłuższy czas przebywała w rejonie Frosinone (G 4637), pozostaje nadal tam jako odwód Armii, z tym, że pewne jej oddziały są w rejonie Valmontone (G 1053), przygotowując umocnienia. Na podstawie wiadomości od jeńców i od ludności cywilnej – Niemcy zgrupowali na obszarze tego Korpusu szereg oddziałów złożonych z cudzoziemców. Między innymi mają tutaj znajdować się: Brygada Słowacka, baony złożone z b. jeńców rosyjskich oraz baon włoski. Wszystkie te jednak oddziały nie przedstawiają poważnej wartości bojowej – są używane przez Niemców do prac fortyfikacyjnych oraz do służby tyłowej.

Ogólne zestawienie sił npla we Włoszech.

Armia Odwodowa	– 6 WJ,
XIV Armia	– 8 WJ, z czego 2–3 w odwodzie,
X Armia	– 10 i 1/2 WJ, z czego 1 w odwodzie.
Razem:	24 i 1/2 WJ.

Ogólna ocena

1) Zamiarem npla jest obrona Włoch na kolejnych liniach przygotowanych systematycznie.

2) Szczupłość lokalnych odwodów, szczególnie 14. Korpusu, wskazuje na to, że przy zdecydowanym uderzeniu linie obronne mogą stać się tylko liniami opóźniania.

3) Obrona Rzymu jest szczególnym zamiarem npla ze względów politycznych a ugrupowanie odwodów npla wskazuje, że uważa on Rzym za swój punkt newralgiczny (bliskość przyczółka Anzio).

4) Npl we Włoszech nie może liczyć na napływ nowych rezerw, a raczej odwrotnie – wobec groźby inwazji na zachodzie.

* Komunikat informacyjny nr 10 stanowi wyciąg z oryginalnego Komunikatu nr 10 z 14 IV 1944 r. i stanowi część składową Załącznika nr 1, wchodzącego w skład Sprawozdania gen. dyw. Władysława Andersa dowódcy 2. Korpusu z dnia 30 lipca 1944 r.

Nr 2

**1944 kwiecień 22, m.p. – Komunikat informacyjny nr 11
dowództwa 2. Korpusu***

Przerwa w działaniach, jaka panuje obecnie na całym odcinku frontu włoskiego wydaje się denerwować Niemców. Troską ich są przegrupowania Sprzymierzonych oraz kierunki na jakich mogłoby wyjść spodziewane uderzenie. Toteż na całym froncie oraz na przyczółku przejawiają Niemcy ożywioną działalność patrolową oraz przeprowadzają wypadki, których celem jest przede wszystkim wzięcie jeńca i identyfikacja.

Że dotychczas dyslokacja Sprzymierzonych nie jest dla nich całkowicie znana, może świadczyć fakt wyrzucenia ulotek propagandowych przeznaczonych np. dla Nowozelandczyków i Hindusów na odcinku wojsk angielskich, dla Amerykanów na odcinku francuskim, dla Polaków w rejonie Castel Di Sangro. Wydaje się, że główną uwagę skierowali Niemcy na odcinek frontu Morza Tyrreńskiego, oraz na samo wybrzeże morskie między miastem Formia (M. 6695) a przyczółkiem. Znaczne ruchy kolumn w tym rejonie zdają się wskazywać na obawy przed nowym lądowaniem Sprzymierzonych na tym odcinku wybrzeża Morza Tyrreńskiego, z drugiej strony Niemcy przejawiają dążność do odtworzenia lokalnych odwodów, szczególnie w dolinie rzeki Liri.

Prawdopodobnie na odcinku centralnym Grupa Bode została już zluzowana, jednak na podstawie rozpoznania lotniczego można przypuszczać, że została ona skierowana na południe, a nie nad Morze Adriatyckie, jak poprzednio sądzono. Te przypuszczenia wydają się być prawdopodobnymi wobec faktu dezercji 16-tu Rosjan z 412. Ost Batalionu, który według ich zeznań był na odcinku od kilku dni w rejonie miejscowości Arieli (C 2507) oraz obecności 557. Ost Batalionu w rejonie miejscowości Pescara.

51. Korpus Górski musi być słabym i nie posiada żadnych odwodów, jeżeli używa takich oddziałów do obsady odcinka. Natomiast naczelne dowództwo niemieckie we Włoszech, stara się utrzymać ruchomy odwód na swoim szczeblu mając prawdopodobnie 29. Dywizję Pancerną Grenadierów w rejonie na północ od Rzymu oraz 90. Dywizję Pancerną Grenadierów na południe od miejscowości Rieti (B 0623), którym będzie mógł szybko przeciwdziałać na którymkolwiek z zagrożonych odcinków.

26. Dywizja Pancerna pozostaje w odwodzie 76. Korpusu Pancernego na przyczółku w rejonie bliżej nieustalonym.

Sytuacja w rejonie Cassino

Szczupłe stosunkowo identyfikacje oddziałów npla, jakie zdołano uzyskać w ostatnich dniach, nie pozwalają na całkowite i dokładne odtworzenie obrazu jego ugrupowania. Jest w każdym razie dalej zupełnie pewną rzeczą, że:

- 1. Dywizja Spadochronowa broni kompleksu Cassino, a obramowana jest od północy i południa oddziałami 15. Dywizji Grenadierów Pancernych.
- 1. Dywizja Spadochronowa otrzymała około 1000 ludzi uzupełnień.
- Baony pułków spadochronowych mają stany niskie, a wynoszące około 150–200 ludzi.

Do niniejszego komunikatu dołączona jest mapa identyfikacyjna npla [brak mapy]. Porównując tę mapę z Overprintem z dnia 10 IV – identyfikacja oddziałów npla przedstawia się następująco:

- na południe od równoleżnika 19 – II/104. Grenadierów Pancernych,
- na północ od równoleżnika 19, aż do drogi nr 6 – baon km – dywizja spadochronowa,
- na północ od drogi nr 6 do hotelu „Continental” (wyl.) – 1. lub 3. Pułk Spadochronowy, mający prawdopodobnie jeden baon w pierwszym rzucie, a drugi głębiej na stokach góry Cassino,
- od hotelu „Continental”, aż do wzgórza 303 (wł.) – I/4. Pułku Spadochronowego,
- jeden baon 4. Pułku Spadochronowego – Klasztor.

W ten sposób z 1. Dywizji Spadochronowej byłoby zaangażowanych cztery baony plus baon km. Pozostałe cztery baony tej dywizji mogą stanowić odwód i częściowo znajdować się:

- a) na południowo-zachodnich stokach góry Cassino w rejonie wzgórza 373 z zadaniem:
 - wzmocnienia obrony góry Cassino lub Klasztoru,
 - przeciwnatarcia ze wzgórza 375 w kierunku północnym,
- b) częściowo zaś w innym rejonie doliny rzeki Liri.

Północne stoki góry Cassino obsadza 115. OR od wzgórza 445 do pkt. G 830226; od prawej strony ku lewej; 4., 2., 3. szwadrony wzmocnione 5. szwadronem ciężkim. Dowództwo 115 OR – jak szkic [brak szkicu]. Przed stanowiskami 3. szwadronu znajduje się drut kolczasty (pojedynczy płot) oraz ostatnio założone miny „S” i „T”.

Któż obsadza górę S. Angelo, czy również 3/115. OR, czy też już północny sąsiad, tj. oddziały III/115. Pułk Grenadierów Pancernych – trudno powiedzieć. Wydaje się raczej, że III/115. Pułk Grenadierów Pancernych (9. Kompania). Południowy stok góry Corno obsadza III/115. Pułk Grenadierów Pancernych, zaś samą górę Corno prawdopodobnie I/115. Pułk Grenadierów Pancernych.

Dalej na północ identyfikacja oddziałów npla – jak w Komunikacie informacyjnym nr 10, z tą zmianą, że górę Abate obsadza I/132. Pułk Piechoty, zaś III/132. Pułk Piechoty znajduje się prawdopodobnie w rejonie Terelle –134. Pułk Piechoty jest w dalszym ciągu w rejonie Terelle, być może, że częścią swych sił broni dostępu do Belmonte wzdłuż drogi.

W ten sposób nie zidentyfikowane na froncie pozostają:

- z 15. Dywizji Grenadierów Pancernych – II/115. Pułk Grenadierów Pancernych,
- jeden z baonów 104. Pułku Grenadierów Pancernych,
- z 1. Dywizji Spadochronowej – cztery baony.

Są to siły, których npl może użyć na przedpolu „Linii Adolfa Hitlera”, tj. w dolinie rzeki Liri, bez użycia odwodów 14. Korpusu lub odwodów 10. Armii.

Według Komunikatu informacyjnego nr 97, 6. Brytyjska Dywizja Pancerna – npl w rejonie Cassino kryje się w dzień a w nocy podciąga zaopatrzenie. Od kilku dni wymiana ogni artylerii z moździerzy jest stosunkowo niewielka, a nękanie ogniem własnych linii komunikacyjnych – nieznaczne. Nawet otwarte place w m. Cassino, przez które przechodzą nosiciele w dzień, nie są ostrzeliwane. Rejony ostrzeliwane ogniem artylerii i moździerzy podaje załączona mapka [brak mapki]. Ulubionym celem dla „Nebelwerfer’ów” jest skład własny w pkt. 858225, ostrzeliwany przeciętnie cztery razy dziennie. Npl zajęty jest obecnie poprawą stanowisk i podciąganiem zaopatrzenia. Wydaje się, że npl zrezygnował z posiadania miejscowości Cassino za wyjątkiem stacji kolejowej i zamku na wzgórzu 593, które to punkty mogą służyć jako podstawa wyjściowa dla dalszych natarć wojsk Sprzymierzonych; na skutek tego kryje na razie ogniem artylerii ciężkiej i moździerzy te dwa rejony.

Należy podać, iż w rejonie Cassino działa prawdopodobnie 242. Dywizjon Artylerii Szturmowej.

* Komunikat informacyjny nr 10 stanowi wyciąg z oryginalnego Komunikatu nr 10 z 14 IV 1944 r. i stanowi część składową Załącznika nr 1, wchodzącego w skład Sprawozdania gen. dyw. Władysława Andersa dowódcy 2. Korpusu z dnia 30 lipca 1944 r.

Nr 3

1944 kwiecień 25, m.p. – Projekt użycia artylerii w działaniu „Honker”, opracowany przez dowództwo artylerii 2. Korpusu

Mapy: 1: 100 000 – Arkusze 160 i 161.

Plany: 1 : 25 000 – Arkusze 160 I. SW, 160 I. SE, 160 II. NW, 160 II. NE.

1. Organizacja dowodzenia i podział artylerii

Organizacja dowodzenia i działanie artylerii będą oparte na wspólnym planie ogni, uzgodnionym przeze mnie pomiędzy poszczególnymi dowództwami artylerii.

Jednostki artylerii własnej względnie brytyjskiej, przewidziane do wykonania ogni na korzyść niemacierzystej Wielkiej Jednostki zachowują swoją podległość organizacyjną a podlegają jedynie ogniowo dowódcy artylerii tej Wielkiej Jednostki na okres wykonywania ogni na jej korzyść.

Przewidziany jest następujący podział artylerii w działaniach „Honker”.

I Faza działania.

- | | |
|---|---------------------------|
| a) Ad. 5. KDP: 3 pułki artylerii lekkiej organicznej | = 9 dywizjonów al |
| 7 pak | = 3 dywizjony al |
| 4 Fd. Rgt, RA NZ | = 3 dywizjony al |
| 140. Med. Rgt. RA | = 2 dywizjony 4,5” |
| 1 dywizjon 102. Med. Rgt. RA | = 1 dywizjon 5,5” |
| Razem: 15 dywizjonów al | |
| 2 dywizjony 4,5” | |
| 2 dywizjon 5,5” | |
| b) Ad. 3. DSK: 3 pułki artylerii lekkiej organicznej | = 9 dywizjonów al |
| 9 pal | = 3 dywizjony al |
| 1 dywizjon 10 pac | = 1 dywizjon 5,5” |
| Razem: 12 dywizjonów al | |
| 1 dywizjon 5,5” | |
| c) Grupa Artylerii (w dyspozycji dowódcy artylerii Korpusu) | |
| 2 dywizjony 56 Heavy Rgt. RA | = 6 działonów 7,2” |
| 11 pac | = 2 dywizjony 4,5” |
| 10 pac bez dywizjonu | = 1 dywizjon 5,5” |
| II/8 pa plote | = 1 dywizjon 3,7” (plot.) |
| Razem: 2 dywizjony 7,2” | |
| 2 dywizjony 4,5” | |
| 1 dywizjon 5,5” | |
| 1 dywizjon 3,7” | |

II Faza działania.

- a) Ad 5. KDP: 2 pułki artylerii lekkiej organicznej = 6 dywizjonów al
 4 Fd Rgt. RA NZ = 3 dywizjony al
 140 Med. Rgt. RA = 2 dywizjony 4,5”
 1 dyon 102. Med. Rgt RA = 1 dyon 5,5”
 Razem: 9 dywizjonów al
 2 dywizjony 4,5”
 1 dywizjon 5,5”
- b) Ad. 3. DSK: 3 pułki artylerii lekkiej organicznej = 9 dywizjonów al
 7 pak = 3 dywizjony al
 9 pal = 3 dywizjony al
 1 pułk AD 5. KDP = 3 dywizjony al
 10 pac = 2 dywizjony 5,5”
 Razem: 18 dywizjonów al
 2 dywizjony 5,5”
- c) Grupa Artylerii (w dyspozycji Dowódcy Artylerii Korpusu)
 2 dywizjony 56 Heavy Rgt. RA = 6 działonów 7,2”
 11 pac = 2 dywizjony 4,5”
 II/8 p.a. plotc. = 1 dywizjon 3,7”
 Razem: 2 dywizjony 7,2”
 2 dywizjony 4,5”
 1 dywizjon 3,7” (plot)

Uwaga: Jednostki artylerii ciężkiej (Polskie i Brytyjskie) będą przydzielone ogniowo do dyspozycji AD 3. DSK i AD 5. KDP po wykonaniu programu zwalczania artylerii npla i mogą być ewentualnie doraźnie pociągane do tego zadania już w czasie dalszego działania.

2. Zwalczanie artylerii npla

Będzie przeprowadzone centralnie na szczeblu 8. Armii (przy udziale pułków artylerii ciężkiej Grupy Artylerii) w czasie od godz. 0⁰⁰ do godz. 0⁴⁰.

3. Zwalczanie moździerzy npla

Zwalczanie moździerzy npla na południe od współrzędnej poziomej 22 będzie przeprowadzone przez artylerię 13. Korpusu Brytyjskiego. Zwalczanie moździerzy w pasie na północ od podanej granicy winno być objęte planem ogni artylerii i moździerzy 5. KDP. Niezależnie od powyższego należy przewidzieć w planie ogni artylerii i moździerzy 3. DSK wzmocnienie zwalczania moździerzy npla.

5. Plany ogni¹

- a) Na żądanie dowódców Wielkich Jednostek i stosownie do podziału artylerii – jak pkt. 1, dowódcy AD 3. DSK, 5. KDP i Grupy Artylerii opracują projekty

¹ Taka numeracja w dokumencie – brak numeru 4.

AD 3. DSK: 601–700

Grupa Artylerii 801–900

AD 5. KDP: 701–800

Korpus: 901–1000

b) Oddziały łącznikowe

Przewidziane jest wzajemne wysłanie oddziałów łącznikowych z AD 4. Dywizji Brytyjskiej do AD 3. DSK i z 2. AGRA do Grupy Artylerii, z Grupy Artylerii do 6. AGRA, z dowództwa Artylerii 2. Korpusu do dowództwa artylerii 13. Korpusu.

c) Punkty obserwacyjne

Ustalą następujące ilości punktów obserwacyjnych:

AD 3. DSK – po 2 punkty obserwacyjne na pułk plus 1 punkt obserwacyjny dla AD

AD 5. KDP – po 2 punkty obserwacyjne na pułk plus 1 punkt obserwacyjny dla AD

Grupa Artylerii – po 2 punkty obserwacyjne na odcinku AD 3. DSK

po 2 punkty obserwacyjne na odcinku AD 5. KDP

Dowódca Artylerii 2. Korpusu

[Roman] Odzierzyński²

gen. bryg.

Dodatkowo:

Do kalkulacji ogniowej trzeba przyjąć następujące ramy czasu: – godz. 0⁴⁰ – zwalczanie artylerii npla.

W kilkanaście minut po rozpoczęciu zwalczania artylerii rozpocząć zwalczanie moździerzy i ogień przygotowawczy, używając do tego celu artylerię lekką i moździerze, – około godz. 0 + 10 dołączy, wspierająca według planu, artyleria średnia i ciężka.

Dążąc do zakończenia przygotowania do godz. 0 + 30, która będzie godz. wyruszenia natarcia.

Podaję powyższe do wiadomości jako ustalony na razie w Armii program.

Mpis powielony

IPMS C. 1/IV.

² Dr Roman Odzierzyński (1892–1975), generał brygady WP. Ur. 28 II 1892, uczestnik obrony Lwowa w 1918 r., następnie oficer 5. pap, dowódca 17. dac. Po wojnie m.in. dowódca 6. pal, potem II grupy Artylerii. W Wielkiej Brytanii dowódca artylerii 4. Brygady Strzelców. Od września 1942 do 1946 r. dowódca artylerii APW 2. Korpusu Polskiego. Generał brygady z 1 I 1943 r. Zmarł w Londynie. Zob. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 138.

Nr 4**1944 kwiecień 30, m.p. – Plan działań zaczepnych operacji „Honker”,
opracowany przez Oddział Operacyjny 2. Korpusu (część I)****Część I**

(Potwierdzenie rozkazów, wydanych na odprawie dowódców Wielkich Jednostek i dowódców broni w dniu 25 kwietnia 1944)

Mapy: 1 : 25 000 Włochy

Arkusze: 160 – I SE SW, II NE SE SW NW, III NE SE, IV SE.

Zadanie

Odizolować rejon wzgórza Klasztornego Cassino od północy i północnego zachodu i uzyskać panowanie nad drogą nr 6 do czasu uzyskania łączności z 13. Korpusem. Natrzeć i zdobyć wzgórze Klasztorne.

Zamiar

Zwartym natarciem Korpusu po osi Colle Maiola – Masseria Albaneta, przełamać obronę npla na kompleksie górskim Monte Cassino. Opanować i utrzymać jego południowo-zachodnie stoki, przez co zapewnić własną obserwację i działanie ogniem w dolinie rzeki Liri, oraz izolację Klasztoru Monte Cassino. Następnie uderzyć i zdobyć Klasztor z kierunku północnego zachodu. Działanie to ubezpieczyć i osłonić:

- a) przez utrzymanie obroną grzbietu M. Castellone oraz neutralizowanie źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiecie schodzącym zeń na południe;
- b) przez ciągle obezwładnianie obrony Klasztoru do momentu wyjścia nań bezpośredniego natarcia.

Zadania Wielkich Jednostek

A) 5. KDP bez batalionu + Karpackiego Pułku Ułanów + szwadron czołgów

Zadanie: Opanować grzbiet Colle S. Angelo – 575 – 505 – 452 – 447, na którym bezzwłocznie zorganizować silną obronę, zapewniającą własną obserwację i możliwość działania ogniem w dolinie rzeki Liri, a w szczególności na drogę nr 6 i dolinę Piedimonte.

Oslaniać od północy i zachodu działanie 3. DSK na Klasztor. Osłonić natarcie Korpusu przez utrzymanie obroną grzbietu Monte Castellone oraz przez współdziałanie w neutralizowaniu przez artylerię źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiecie schodzącym z niego na południe.

B) 3. DSK + szwadron czołgów

Zadanie: Natarciem równoczesnym z natarciem 5. KDP opanować Masseria Albaneta 486 i grzbiet 593–569, jako podstawy do natarcia na Klasztor Monte

Cassino. Następnie uderzyć na Klasztor po osi Masseria Albaneta – 468 – Klasztor 516. Osłonić to natarcie przez kolejne oczyszczanie od npla oraz organizowanie się obronnie na południowo-zachodnich stokach wzgórza Monte Cassino (374 – 375 – 453). Po wyruszeniu natarcia na Klasztor Monte Cassino, jeden batalion przejdzie do odwodu Korpusu.

C) Odwód Korpusu

1. Zastrzeżony batalion 5. KDP w rejonie Portella od nocy D-1/D.
2. Zastrzeżony batalion z 3. DSK od wyruszenia natarcia na Klasztor. Przewidywane rozmieszczenie w rejonie Wielkiej Miski na wschodnich stokach grzbietu 596.
3. 4. Pułk Pancerny bez dwóch szwadronów w rejonie S. Michele.
Przewidywane użycie:
 - a) dla wzmocnienia Wielkich Jednostek,
 - b) dla ewentualnej osłony północnego skrzydła Korpusu.

Współdziałanie

1. Pierwszym przedmiotem natarcia Korpusu jest – grzbiet S. Angelo, grzbiet 575 – 505 – 452 – 447. Drugim przedmiotem jest Klasztor Monte Cassino.
2. Wyruszenie do natarcia obu Wielkich Jednostek na pierwszy przedmiot – jednoczesne. 3. DSK powinna opanować swój pierwszy przedmiot (593 – Masseria Albaneta), zanim natarcie 5. KDP zejdzie z grzbietu Widmowego (Phantom Ridge). Zapobiegnie to flankowaniu natarcia 5. KDP ze wzgórza 593 i Masseria Albaneta. Dowódcy natarć uzgodnią sprawę styku między natarciami i wydzielią oddział styczności.
3. Natarcie na drugi przedmiot Korpusu, tj. natarcie 3. DSK na Klasztor wyruszy po usadowieniu się 5. KDP na jej przedmiocie natarcia. Natarcie to może nie mieć warunków dostatecznego wsparcia artylerii. Podstawą wsparcia ogniowego będą wówczas moździerze. W tej fazie 5. KDP wesprze to natarcie gros swoich moździerzy 4,2”, o ile w tym czasie nie będzie miała na sobie przeciwnatarć piechoty npla. 5. KDP przekaże również swoje miotacze ognia 3. DSK dla natarcia na Klasztor.
4. Użycie czołgów. Przydzielone szwadrony czołgów mogą być użyte:
 - a) do wsparcia piechoty przy zdobywaniu Masseria Albaneta,
 - b) do wzmocnienia od świtu obrony piechoty na zdobytych przedmiotach;
 - c) do wsparcia natarcia 3. DSK na Klasztor.

Wprowadzenie czołgów na pole walki zostaje powierzone zastępcy dowódcy

2. Brygady Pancerniej. Pierwszeństwo przy wprowadzeniu ma 5. KDP z wyjątkiem czołgów biorących udział w natarciu na Masseria Albaneta.
5. Dowódca artylerii Korpusu wydał za Ldz. 545/ Opart. plan ogni artylerii i moździerzy 4,2”, na wypadek, gdyby npl rozpoczął ogień zapobiegawcze na własne oddziały skupione w rejonach wyjściowych do natarcia.

6. Podkreślam wagę dokładnego przygotowania w terenie rozmieszczenia i ukrycia oddziałów w rejonach wyjściowych oraz ich wprowadzenia na podstawy wyjściowe.

Różne

1. Rozgraniczenie między natarciami G 850234 – G 843232 – G 833220 – G 830216 i dalej dnem parowu do punktu G 830200.
2. Dzień „D” i godzina „0” będą podane dodatkowo
3. Dążyć do ukończenia przygotowań do natarcia do dnia 8 maja 1944 r.
4. Wprowadzenie oddziałów do rejonów wyjściowych na mój rozkaz.
5. Plan Operacyjny uzupełniają:
 - a) Ocena npla (w załączeniu) i Komunikaty informacyjne Oddziału Informacyjnego Korpusu.
 - b) Projekt użycia artylerii – dowództwo Artylerii Korpusu Ldz. 516/OP./sc. Tj/44, z dnia 25 kwietnia 44.
 - c) Plan organizacji łączności – dowództwo Wojsk Łączności Korpusu Ldz. 1768/tj/Łącz. z dnia 30 kwietnia 44.
 - d) Plan użycia saperów – dowództwo Saperów Korpusu Ldz. 898/Sap. z dnia 30 kwietnia 44.
 - e) Plan Kwatermistrzowski – Kwatermistrz Korpusu Ldz. 2255/ Kwat./tj z dnia 30 kwietnia 44.
 - f) Plan zadymiania za Ldz. 852/Op/tj/44.
6. Łączność z sąsiadami dowódcy Wielkich Jednostek nawiązać z dowódcami Wielkich Jednostek sąsiednich i wymieniać oficerów łącznikowych z sąsiadami i między sobą.

Dowódca 2. Polskiego Korpusu
gen. dyw. [Władysław] Anders¹

¹ W. Anders (11 VIII 1892–12 V 1970). Jako student na politechnice w Rydze działał w organizacjach polskich. W 1914 r. powołany do armii rosyjskiej, gdzie w walkach z Niemcami wykazał się odwagą; był trzykrotnie ranny. W stopniu sztabrotmistrza wstąpił do I. Korpusu Polskiego gen. J. Dowbor-Muśnickiego. W stopniu ppłk. organizował późniejszy 1. Pułk Ułanów Krechowieckich. Między innymi był szefem sztabu 1. Dywizji Strzelców. Po demobilizacji Korpusu wstąpił do Polskiej Siły Zbrojnej. W listopadzie 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu Niemców w Warszawie. Od stycznia 1919 r. w dyspozycji Dowództwa Głównego (DG) Sił Zbrojnych w Poznaniu. Od 16 I 1919 r. był I. Kwatermistrem (Operacyjnym) w DG, a od 9 II do 29 IV tegoż roku Szefem Sztabu DG. Opracował koncepcję uderzenia na Pomorze z pomocą Armii generała J. Hallera. Po odrzuceniu jego koncepcji na własną prośbę objął dowództwo 1. p.uł. Wielkopolskich, późniejszego 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Od sierpnia 1919 r. walczył na froncie litewsko-białoruskim. Pod dowództwem W. Andersa pułk stał się jednym z kilku najlepszych pułków polskiej kawalerii. W październiku 1921 r. odszedł na

studia wojskowe we Francji. Awansowany do stopnia płk (15 VIII 1924 r.) objął stanowisko dyrektora nauk na kursie dla starych dowódców, a następnie Szefa Sztabu w Inspektoracie Kawalerii Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W czasie przewrotu majowego 1926 r. lojalnie stanął po stronie rządu i jako Szef Sztabu dowództwa obrony kierował obroną Belwederu i odwrotem sił wiernych rządowi do Wilanowa; osobiście towarzyszył Prezydentowi S. Wojciechowskiemu w drodze do Wilanowa. Postawa ta nie wpłynęła negatywnie na jego karierę wojskową. Otrzymał bardzo wysokie oceny roczne i jeszcze w 1926 r. objął dowództwo 2. Samodzielnej Brygady Kawalerii w Brodach (przemianowanej na Wołyńską Brygadę Kawalerii). W 1937 r. został dowódcą Nowogródzkiej Brygady Kawalerii w Baranowiczach. W 1939 r. zgodnie z otrzymanymi rozkazami, przegrupował brygadę w okolicach Lidz-barka Warmińskiego, z zadaniem osłaniania kierunku na Płock. W kampanii wrześniowej skupił pod swym dowództwem około 55 niekompletnych szwadronów jazdy i 40 dział. Walczył z Niemcami i Armią Czerwoną. 29 IX 1939 r. dwukrotnie ranny dostał się w ręce bolszewików. Ze szpitala we Lwowie został zabrany przez NKWD i przewieziony do Moskwy. Odrzucał wszystkie propozycje współpracy z władzami sowieckimi. Przesłuchiwany był do 30 VII 1941 r. Po podpisaniu przez gen. W. Sikorskiego układu z ZSRR 11 VIII został wyznaczony na dowódcę Armii Polskiej w Rosji. Awansowany został na generała dywizji.

Stosunek generała do ZSRR kształtowały realia polityczne. Od początku nie miał zaufania do deklaracji Stalina, choć był przeświadczony o potrzebie utrzymania Wojska Polskiego w ZSRR. Znając dobrze mentalność Rosjan, szybko spostrzegł rosnącą wrogość Stalina wobec powiększających się szeregów oddziałów polskich i rządu polskiego. Równocześnie prowadził poszukiwania zaginionych w 1939 r. oficerów polskich, zabiegał o zwolnienie z obozów i więzień jak największej liczby Polaków. Obozy Armii Polskiej stały się miejscem ratunku dla wycieńczonych głodem i chorobami kobiet i dzieci.

W tych skomplikowanych warunkach formowania wojska, zakazał żołnierzom wypowiedzania się na temat swoich przeżyć i sytuacji w ZSRR. Uzyskał zgodę na ewakuację 25 000 ludzi, zwiększoną później do 40 000, co motywował trudnościami organizacyjnymi. Tzw. „drugą ewakuację” przeprowadził na własną odpowiedzialność, wbrew zaleceniom rządu polskiego. Ogółem z ZSRR wyprowadził ponad 110 000 ludzi, w tym około 70 000 żołnierzy.

Po ewakuacji do Iranu (sierpień 1942 r.), 12 IX tegoż roku Naczelnny Wódz W. Sikorski wydał rozkaz o przekształceniu wojsk na Armię Polską na Wschodzie (APW), podporządkowując Andersowi polskie jednostki stacjonujące na Bliskim Wschodzie. Wreszcie 19 VIII 1943 r. objął dowództwo 2. Korpusu Polskiego.

Jego armia przez Bliski Wschód znalazła się wiosną 1944 r. na froncie włoskim. Sformowano 2. Korpus w składzie dwóch dywizji. 23 III 1944 r. przyjął propozycję dowódcy 8. Armii brytyjskiej gen. O. Leese zdobycia Monte Cassino, analizując zyski wojskowe, psychologiczne i moralne: opromienienie sławą oręża polskiego, 18 V 1944 r. Monte Cassino zostało zdobyte, kosztem zabitych 72 oficerów i 788 szeregowych. Rany odniosło 204 oficerów i 2618 szeregowych. Droga do Rzymu stanęła otworem. Dalszy szlak bojowy Korpusu to zdobycie Ancony, przełamanie „Linii Gotów”, walki pod Faenza, zdobycie Bolonii. Kampania ta była jeszcze jednym potwierdzeniem talentu

i odwagi gen. Andersa, umiejętności przekształcenia się z dowódcy kawalerii na dowódcę nowoczesnej broni pancernej.

We Włoszech gen. Anders był niestrudzonym organizatorem życia społecznego żołnierzy polskich i ludności cywilnej. Z jego inicjatywy i pod jego kierownictwem tworzono szkoły powszechne, średnie, utworzono uczelnie wyższe. Po wojnie zorganizowane zostały domy rekonwalescentów, polskie drukarnie i teatry. Po przyjęciu przez Anglików dymisji gen. Sosnkowskiego od 25 II do 21 VI 1945 r. pełnił obowiązki Naczelnego Wodza i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Ogromny talent organizatorski i dowódczy uczyniły z niego wodza i jedną z głównych postaci na polskiej scenie politycznej. Nie pogodził się z radziecką okupacją Polski. Rządy komunistów w Polsce uważał za „zjawisko przejściowe i sprzeczne z naturą polską”. Za nieprzejednaną postawę zaciekle zwalczany przez komunistów. Mając świadomość jego wielkiej popularności wśród Polaków, prowadzili kampanię zniesławiającą generała. Prześladowano też wracających do kraju żołnierzy 2. Korpusu.

26 IV 1946 r. na posiedzeniu Rządu M. Rola-Żymierski zgłosił projekt uchwały w sprawie pozbawienia obywatelstwa Polaków, którzy pozostaną na Zachodzie. Rada Ministrów orzekła, iż „[...] gen. Anders utracił obywatelstwo Państwa Polskiego przez przyjęcie, bez zgody właściwych władz polskich, urzędu publicznego w państwie obcym, a to podejmując się funkcji współorganizowania Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, będącego formacją paramilitarną, stanowiącą część Armii Brytyjskiej, organizacyjnie podporządkowaną dowództwu brytyjskiemu, a nadto namawiając podległych mu z tytułu poprzedniej służby żołnierzy polskich do wstępowania do tej formacji[...]”. Zarzucano mu też, że organizował i popierał walkę ośrodków terytorystyczno-dywersyjnych w kraju. Uchwała ta została anulowana dopiero 15 III 1989 roku.

8 VI 1946 r. gen. Anders przyjął stanowisko Naczelnego Wodza i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Jego zadaniem była demobilizacja, a w rzeczywistości likwidacja Polskich Sił Zbrojnych. Czynił starania, aby zdemobilizowani żołnierze znaleźli zatrudnienie i środki utrzymania. 4 X 1949 r. dekretem Prezydent RP na Uchodźstwie, Augusta Zalewskiego, powołany został do życia Skarb Narodowy dla finansowania działalności niepodległościowej oraz celów społecznych i kulturalnych. Generałowi powierzono godność przewodniczącego Głównej Komisji Skarbu Narodowego, którą piastował do końca życia. Od 1953 r. był prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej, przez 11 lat przewodniczył Polskiej Fundacji Kulturalnej. 16 V 1954 r. mianowany gen. broni, 8 V tegoż roku wszedł w skład Rady Trzech, organu tymczasowo zastępującego prezydenta. Z czasem Rada stała się najaktywniejszym ośrodkiem politycznym emigracji. Dzięki jego poparciu dla koalicji większości stronnictw, polska emigracja nie rozpadła się i przełamała impas, aby ostatecznie się zjednoczyć w 1972 r., już po śmierci Generała. Apelował do mocarstw zachodnich o pomoc dla sprawy polskiej. 23 X 1956 r. Rada Trzech wystosowała apel do Prezydenta USA, głosząc m.in.: „*W przełomowej chwili miliony ludzi za żelazną kurtyną oczekują od Pana akcji, która będzie mogła wyrzucić decydujący wpływ na bieg wydarzeń i przyniesie zwycięstwo wolności*”. Z okazji Millennium Chrztu Polski 19 V 1966 r. w Londynie odbył się zjazd Polski Walczącej. Zgromadzeni m.in. uchwalili apel do mocarstw zachodnich o uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz kontynuowanie pomocy narodowi polskiemu. W. Anders był jednym

Ocena obecnego położenia i możliwości npla

1. Npl broni odcinka Cassino – Monte Cairo, trzymając silnie rejon Cassino (około 4 baonów), oraz Passo Corno (około 2 baonów). Rejon samego Klasztoru Monte Cassino ma warunki terenowe i jest przygotowany do obrony „na jeża”.

Odcinek Colle S. Angelo i na południe jest stosunkowo trzymany słabiej. Npl ma dobrą obserwację w dolinę rzeki Rapido, tak z kierunku Cassino, jak i z kierunku Monte Cifalco.

2. Obrona npla opiera się przede wszystkim:

- a) na utrzymaniu punktów terenowo silnych, zabezpieczonych przeszkodami różnego rodzaju (miny),
- b) na ogniu – głównie moździerzy i broni piechoty,
- c) na działaniu lokalnych odwodów.

Artyleria jest stosunkowo nieliczna, jednak dobrze wstrzelana i wsparta „Nebelwerferami”. W rejonie Cassino zostały ostatnio stwierdzone małe zgrupowania czołgów.

3. Odwody npla są zgrupowane:

- w rejonie wzgórza 375 (Cassino) i na zachód -- około 2 baony,
- południowy zachód Passo Corno – Villa S. Lucia – około 1 baon,
- rejon Piedimonte – Piumarola – ponad 2 baony.

z głównych inicjatorów i organizatorów tego przedsięwzięcia. Do ostatnich dni uczestniczył w życiu środowisk polskich. Do ostatka odwiedzał kombatantów i harcerzy, którym przekazał opiekę nad cmentarzem pod Monte Cassino. 28 II 1970 r. uczestniczył w walnym zjeździe Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii. Zmarł w Londynie 12 V 1970 r., w dwudziestą piątą rocznicę Bitwy o Monte Cassino. Napisano wówczas o Nim: *„Bił się za Polskę w każdych okolicznościach i z każdym wrogiem. Polacy są trudnym narodem i niełatwo komuś ze swoich przyznają wielkość. Ale nie ma takiego serca polskiego, które nie zadrgałoby wobec heroizmu żołnierskiego. Tu kończą się właśnie, na ten temat nie ma sporu. Polacy jednoczą się zawsze pod sztandarami wojskowymi. Ich strażnikiem był General Władysław Anders”*.

Oprócz *Virtuti Militari* 2, 3, 4, 5 klasy, gen. W. Anders odznaczony był OOP 3 i 4 klasy, KN, KW (5x), ZKZ z Mieczami (4x), Orderem Łaźni, Orderem św. Sawy, Orderem Białego Lwa, Legion of Merit, Legion d’Honneur, Croix de Guerre z palmami, i wieloma innymi. Żonaty dwukrotnie: w 1925 r. z Ireną Pruszyńską z d. Jordan-Krąkowską i od 1947 r. ze śpiewaczką, Ireną Jaroszewicz ps. sceniczny „Bogdańska”, rozwiedzioną z Gwidonem Boruckim, aktorem. Zob. *Kawalerowie Virtuti Militari*, t. IV, cz. 1, s. 23–27. Tamże źródła i literatura.

Przypuszczalnym zadaniem pierwszych dwóch zgrupowań są przeciwnatarcia na korzyść odcinków, względnie wzmocnienie takowych – głównie na kierunku Colle S. Angelo. Przeciwnatarcia na korzyść samego Klasztoru Cassino wydają się być niemożliwe.

Odwód w rejonie Piedimonte – Piumarola jest ogólnym odwodem do przeciwnatarć, względnie jest przeznaczony do obsadzenia „Linii Adolfa Hitlera” w rejonie Aquino – Ponte Corvo.

4. Przebieg wydarzeń ostatnich dni wskazuje na czujność npla na kierunku Cole Maiola – Masseria Albaneta oraz na kierunku Klasztoru Monte Cassino. Również są pewne przegrupowania i luzowania, które nie zmieniają w zasadzie ogólnego obrazu sił na własnym odcinku.

5. Liczyć się należy:

- a) przed natarciem z silnym ogniem zapobiegawczym wobec trudności ukrycia własnych ruchów,
- b) z działaniem lokalnych odwodów po zajęciu pierwszych przedmiotów, szczególnie na kierunku Colle S. Angelo, wspartych grupami czołgów,
- c) z działaniem ogólnego odwodu na korzyść broniących się odcinków w miarę rozwoju natarcia.

Mpis powielony

IPMS, C. 1/IV, vol. 20.

Nr 5

1944 kwiecień 30, m.p. – Plan działań zaczepnych operacji „Honker” (część II), opracowany przez Oddział Operacyjny 2. Korpusu

Przewidywania odnośnie działania 2. Polskiego Korpusu na Passo Corno („Linia Adolfa Hitlera”).

Mapy: 1:25 000 Włochy

arkusze 160– I SE SW, II NE SE SW NW

– III NE SE, IV SE

1. Drugą częścią zadania Polskiego Korpusu jest: „nawiązać styczność z „Linia Hitlera” na północ od drogi nr 6 i przeprowadzić działania mające na celu obejście jej od północy”.
2. Wykonanie tego zadania zależne jest od sytuacji własnej i sąsiadów, jaka wytworzy się po wykonaniu zadania pierwszej części. Trudno jest obecnie określić, kiedy i jakie własne jednostki będą mogły rozpocząć to działanie.

Wydaje się, że po opanowaniu kompleksu Monte Cassino 3. DSK wklinuje się najwcześniej i przewiduję w pierwszej kolejności użycie jednej z brygad tej dywizji do natarcia na Passo Corno.

3. Najbliższym i najdogodniejszym z punktu widzenia terenowego przedmiotem w „Linii Adolfa Hitlera” jest Passo Corno. Zdobycie jego daje częściowe włamanie się w linię Hitlera i daje obserwację i możliwość działania ogniem na jej północny odcinek. Działanie na Passo Corno może być poprowadzone z północnej części grzbietu Castellone. Można liczyć, że natarcie to będzie mogło dojść do głębokiego jaru schodzącego ze szczytu Cairo na południe do zachodniego skraju Villa Santa Lucia.
4. Natarcie na Passo Corno będzie wsparte gros artylerii Korpusu i ogniem piechoty, pozostających w obronie na zdobytych przedmiotach natarcia.
5. Dowódca 5. KDP poleci dowódcy 6. LBP rozpoznanie i opracowanie planu tego działania.

Dowódca 2. Polskiego Korpusu
Anders
gen. dyw.

Nr 6**1944 kwiecień 30. m.p. – Projekt użycia saperów w działaniu „Honker”,
opracowany przez dowódcę saperów 2. Korpusu****Cześć I****I Faza do dnia „D”****1. Zadania saperów:**

- a) Saperzy dywizyjni – według zarządzeń dowódców poza tym:
- utrzymanie komunikacji w swych granicach z tym, że dowódca saperów 5. KDP przekaze drogę Inferno i drogę Michele aż do obu mostów na rzece Rapido wyłącznie 1. Kompanii Saperów Korpusu z dniem 2 maja br.
Dowódca saperów 3. DSK – ukończenie drogi od G 881226 do G 862230.
 - Utrzymanie punktów wodnych w swych granicach.
 - Szkolenie szturmowe i w przekraczaniu pól minowych oddziałów piechoty z uwzględnieniem udziału saperów.
 - Zaopatrzenie oddziałów dywizyjnych w sprzęt do przekraczania pól minowych.
- b) Saperzy korpuśni:
- Pomoc Artylerii Korpusu w rozwinięciu i budowa punktów obserwacyjnych.
 - Współpraca oraz wprowadzenie kompanią saperów, czołgów na drogę Caven-dish – doprowadzenie tej drogi do użytku i pomoc w rozejściu się czołgów.
 - Szkolenie i zaopatrywanie oddziałów korpuśnych w potrzebny materiał do przekraczania pól minowych.
 - Utrzymanie odwodu w sile jednej kompanii saperów do mojej dyspozycji.

2. Prace saperów na korzyść oddziałów Korpusu:

- Saperów Dywizyjnych – na korzyść oddziałów dywizyjnych,
- Saperów Korpusu – na korzyść oddziałów korpuśnych, z tym, że pomoc saperów na korzyść eszelonów Korpusu została przekazana 11 CE WKS.

3. Różne:

- Utrzymuję ścisły kontakt z 11. CE WKS za pośrednictwem dowódcy saperów korpuśnych, by móc w każdym czasie przekazać komunikację aż do drogi Cassino – Atina włącznie.

Cześć II**1. Składnice Saperskie:**

- korpuśne i dywizyjne – Venafro
- wysunięte składnice 3. DSK – S. Michele
- wysunięte składnice 5. KDP – Portella.

2. Zaopatrzenie w mosty:

- Zaopatrzenie oddziałów saperskich w mosty Balley’a oraz materiały do kładek – staraniem moim na zapotrzebowanie dowódców saperów.

3. Zaopatrzenie w materiały saperskie i narzędzia:

- kontynuowanie zaopatrzenia oddziałów dywizyjnych i korpuśnych – ze składnic – jak pkt. 1,
- przewiduję dostawę oddziałom saperskim dywizyjnym i korpuśnym po dniu „D” po 12 ton dziennie dla dowódców saperów dywizyjnych i po 6 ton dziennie dla dowódcy saperów korpuśnych.

Dowódcy saperów mają mi przedstawić codziennie na godz. 18⁰⁰ swoje przewidywania materiałowe na dzień następny w granicach przyznanego tonażu.

Transport – staraniem dowódców Wielkich Jednostek.

II. Faza po dniu „D”. Część I

1. Udział saperów w oddziałach szturmowych:

- pomoc oddziałom piechoty w przekraczaniu pól minowych,
- pomoc oddziałom piechoty w przekraczaniu przeszkód,
- użycie ognio-miotaczy.

2. Przystosowanie i oczyszczanie dróg i ścieżek z min i pułapek pozostawionych po przejściu oddziałów czołowych.

3. Do wprowadzenia czołgów przewiduję użycie jeszcze jednej kompanii saperów z 3. lub 5. dywizji.

4. Pomoc saperów w konsolidacji zdobytego terenu.

5. Przewiduję przekazanie komunikacji 11. CE WKS do drogi Cassino – Atina łącznie, przez dowódcę saperów korpuśnych.

6. Przejęcie i utrzymanie saperami korpuśnymi komunikacji na zachód od rzeki Rapido, tzw. Cyrk i drogi Cavendish.

7. Pomoc w przesunięciu i rozwinięciu się artylerii korpuśnej na nowych stanowiskach.

8. Przystosowanie do ruchu i oczyszczenie z min i pułapek dróg i ścieżek:

- a) od Cairo przez drogę Cavendish do Masseria Albaneta,
- b) od Masseria Albaneta do Monte Cassino i dalej do miasta łącznie z odbudową mostu G 843208.

9. Rozpoznanie pod kątem możliwości przebudowy, dla ruchu co najmniej bantamów:

- a) drogi Cairo do Passo Corno, po czym na południe między Passo Corno a M. Castellone do Villa S. Lucia,
- b) dwóch szlaków od Masseria Albaneta, okalających Cle S. Angelo w kierunku do Villa S. Lucia.

Część II

Kontynuowanie zaopatrzenia saperów – jak podano w pierwszej fazie. Przewiduję ewentualne przesunięcie wysuniętych składnic dywizyjnych i stworzenie wysuniętej składnicy korpuśnej.

Dowódca Saperów Korpusu
płk [Konstanty] Skąpski¹

Mpis powielony
IPMS, C. 1/IV, vol. 20.

¹ Konstanty Zdzisław Skąpski generał brygady WP (1894–1971). Urodzony w Kaliszu. Oficer w I. Korpusie Polskim gen. J. Dowbor-Muśnickiego, następnie dowodził 1. baonem saperów Wlkp. Po wojnie m.in. dowódca 17. baonu saperów Wlkp., potem 7. baonu saperów i I. zastępca w dowództwie saperów MSWojsk. W 1940 r. w Szkocji dowódca saperów I Korpusu. W latach 1942–1946 dowódca saperów APW – 2. Korpus Polski. Po demobilizacji wrócił do Polski. Generał brygady 1 I 1964 zmarł w Warszawie.

Zob. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generalowie Polski Niepodległej ...*, Warszawa 1991, s. 103.

Nr 7

1944 kwiecień 30, m.p. – Plan kwatermistrzowski do działania „Honker”

1. Ogólne warunki zaopatrywania i ewakuacji

A) Granice działań – bez zmian

B) Źródła zaopatrywania

Korpus opiera się na kolejowej stacji Vairano, oraz na składnicach 8. Armii w pobliżu tej stacji. Stąd swoją trzecia linia przewozi wszystkie materiały do POZ 401. Venafro (odległość około 20 km).

Dywizje i oddziały korpusne zaopatrują się drugą linię z POZ 401.

POZ 401 – w rejonie na wschód Venafro – ukryty w gajach oliwkowych, zamaskowany bardzo dobrze, posiada:

— żywność	– 4 dni,
— materiały pędne	– 500 ton,
— amunicję artyleryjską	– specjalny zapas do działania „Honker”,
— amunicję artylerii i piechoty	– 2 dni ognia 8. Armii, uzupełnianej w miarę zużycia z Mignano.

C) Ewakuacja:

- a) Ewakuacja sanitarna do 3. i 5. SOE oraz 6. Szpitala Wojennego – zgrupowanych w rejonie Venafro – po czym dalej do Campobasso (Szpital Wojenny nr 2). Dalsza ewakuacja staraniem 2 District’u do Termoli, skąd pociągami sanitarnymi do Szpitali Wojennych nr 1 i 3 w rejonie Taranto.
- b) Ewakuacja pojazdów mechanicznych i dział – do Zgrupowania Warsztatów SWEM w rejonie Venafro. Ewakuacja wozów bojowych (AFV) do stacji kolejowej Tora.
- c) Ewakuacja materiału i sprzętu „Salvage” – przez POZ 401. do stacji kolejowej Vairano.

D) Komunikacje:

Na właściwym obszarze operacyjnym Korpusu (na wschód od rzeki Voltur-no) dysponujemy tylko dwiema drogami dofrontowymi:

- a) Venafro – Pozzilli – Acquafondata i dalej tak zwana „droga północna” do San Elia – Portella, zasadniczo przewidziana dla 5. KDP. Odcinek Acquafondata – San Elia przebiega przez obszar 10. Korpusu.
- b) Venafro – S. Pietro – S. Vittore – Cervaro – S. Michele – Portella (tak zwana „droga południowa”), zasadniczo przewidziana dla 3. DSK.

Droga ad (a) jest wspólna dla 5. KDP i Dywizji Nowozelandzkiej z tym, że na odcinku od Acquafondata na zachód („droga północna”) uzyskano tylko 70 przebiegów samochodowych dla 5. KDP na dobę. W związku z tym trzeba się liczyć z koniecznością przerzucenia części transportu, zaopatrzenia 5. KDP na oś 3. DSK.

Sytuację komunikacyjną na odcinku 5. KDP ułatwia w pewnym stopniu odnoga drogi opisanej pod punktem (a), idąca od Acquafondata głębokim wąwozem „Inferno” do Portella, gdzie na odkrytej już zupełnie dolinie rzeki Rapido ma połączenie z drogą „północną” i „południową”.

Droga „Inferno” jest zasadniczo jednokierunkowa, lecz posiada mijanki, co pozwala na utrzymanie ruchu dwukierunkowego. Przez zamaskowanie odcinków obserwowanych daje pewną swobodę ruchu w dzień. Ze względu na duże spadki i wzniesienia, dostępna jest jedynie dla wozów o napędzie 4-kołowym.

Przeznaczona została:

- do ewakuacji rannych 5. KDP w dzień i w nocy,
- do ewakuacji rannych 3. DSK tylko w dzień,
- jako oś komunikacyjna dowództwa 5. KDP,
- w wyjątkowych wypadkach jako droga zaopatrywania 5. KDP tylko w nocy, z zastrzeżeniem, że ruch może być jedynie dofrontowy, zaś puste wozy winny wracać „drogą północną” w nocy.

Cały odcinek Korpusu, z punktu widzenia zaopatrywania i ewakuacji, można podzielić na 3 pasy:

- a) Pierwszy pas: od linii Venafro – Pozzilli na zachód – do linii S. Pietro – Acquafondata – możliwy dla ruchu w dzień. Składowanie materiałów i tworzenie składów przy drogach jest możliwe.
- b) Drugi pas: od linii S. Pietro – Acquafondata na zachód – do linii Cervaro – S. Michele – Portella – jest pod obserwacją npla i w zasięgu ognia artylerii npla. Ruch możliwy w nocy, w dzień tylko pojedynczych pojazdów.
- c) Trzeci pas: dolina rzeki Rapido jest nieprzekraczalna w dzień ze względu na ogień npla, a z powodu braku dróg, ruch w nocy ograniczony tylko do ruchu łazików i samochodów sanitarnych o napędzie na 4 koła.

Przy dłuższej pogodzie możliwe będzie użycie samochodów 15 cwt. Jest tu tylko jedna droga dofrontowa tzw. Michele Road. Do czasu zakończenia budowy specjalnej drogi dla 3. DSK, z drogi tej muszą korzystać: Dywizja Nowozelandzka, 5. KDP, 3. DSK. W związku z tym konieczne są specjalne zarządzenia regulacji ruchu.

Ze względu na ograniczoną ilość przebiegów na tej drodze, możliwe jest dla zaopatrywania i ewakuacji użycie jedynie łazików, jako najbardziej zwrotnych i szybkich. Do tego celu stworzone zostały specjalne plutony transportowe łazików z przyczepkami.

Celem odciążenia drogi Michele Road buduje się drogę dodatkową dla 3. DSK, która odchodzi od drogi Cervaro – S. Michele na zachód w kierunku Pasquale. Pozwoli to na zwolnienie drogi Michele Road od ruchu zaopatrzeniowego i ewakuacyjnego 3. DSK.

Poza łazikami użyty został również transport mulny [mułami] dla przerzucania zaopatrywania przez dolinę rzeki Rapido oraz do podwiezienia zaopatrywa-

nia, gdzie to jest możliwe, jak najbliżej do stanowisk pierwszej linii. Na odcinku 3. DSK konieczne jest zastosowanie dodatkowo tragarzy.

2. Służba zaopatrywania i transportu

A) Zaopatrywanie

a) Źródła zaopatrywania:

— Stacja Zaopatrywania – stacja Vairano – codzienny pociąg zaopatrywania na stan Korpusu.

— 6. BSD – uzupełnienie zapasów w miarę potrzeb.

b) Zapasy środków zaopatrywania:

I) POZ 401:

— 4 dni żywności i paszy na stan Korpusu,

— 2000 racji patrolowych, 1000 kuchenek hexaminowych,

— 2000 tabletek haxaminowych,

— 7 dni zapasu środków przeciwmalarycznych.

II) Rejony zaopatrywania dywizji:

— 2 dni żywności suchej na stan dywizji i jednostek przydzielonych,

— 2-dniowy zapas rumu na stan jednostek pierwszej linii,

— 2 dni paszy na stan zwierząt,

— 1000 racji patrolowych,

— 500 Tommy Cooker's,

— 500 kuchenek hexaminowych i 3000 tabletek dla jednostek pierwszej linii,

— reszta środków przeciwmalarycznych na tydzień bieżący.

III) PZ artylerii korpusu:

— 1-dniowy zapas rumu na stan według zarządzeń dowódcy Grupy Artylerii,

— 2 dni żywności suchej.

IV) Na odcinkach – przejęto z 78. dywizji:

— 4 dni żywności suchej na stan jednostek pierwszej linii,

— 2-dniowa wydawka [porcja] rumu,

— 3 dni zapasu wody.

DOZiT dywizji sprawdzą stan przejętych zapasów od 78. dywizji i podadzą szczegółowe zestawienia do SSZiT w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3 maja.

V) Racje suche na odcinkach i w składach dywizyjnych stanowią rezerwę na wypadek niemożności dostarczenia świeżej żywności. Racje suche w składach dywizyjnych zawierać mają ½ należności sucharów ½ należności chleba – chleb odświeżać z codziennego dowozu.

VI) Wydawanie rumu jednostkom, w miarę posiadanych zapasów, tylko na rozkaz i według uznania dowódców Wielkich Jednostek, dowódcy Grupy Artylerii, I. zastępcy kwatermistrza w odniesieniu do jednostek korpusnych, nie przydzielonych do Wielkich Jednostek.

c) Uzupełnianie zaopatrzenia:

I) Zaopatrywanie codzienne – świeża żywność z 326 SkZ – transportem drugiej linii do dywizyjnych i korpuśnych PZ.

II) Z PZ dywizji i korpusu do stanowisk – transportem pierwszej linii „banatami”, na mułach i oddziałami tragarzy według zarządzeń dowódców Wielkich Jednostek. Do przewozu żywności mułami i oddziałami tragarzy żywność pakować na dyw. PZ w skrzynki po amunicji. Wykorzystać pod tym względem doświadczenia 10. Korpusu, które zostały przesłane oddzielnie DOZiT za L.361/ZT1.

III) Pasza – treściwa codziennie, objętościowa co drugi dzień z 326 SkZ transportem drugiej linii.

IV) Uzupełnienie suchych racji w składach dywizyjnych, racji patrolowych i tabletek hexaminowych – na zapotrzebowanie DOZiT z 326 SkZ. Przewidywane maksymalne dzienne zużycie racji patrolowych – 50 na dywizję. Wydawanie racji patrolowych ograniczyć do najkonieczniejszych wypadków, tak ze względu na ich mniejsze wartości odżywcze, jak i mały zapas.

V) DOZiT 3. DSK i 5. KDP uzupełnią zapasy w składach dywizyjnych 2-dniowa racja sucha – każdy na stan jednego szwadronu czołgów.

VI) Racje żywnościowe bojowe dla załóg czołgów AFV 3 na stan czołgów 4. Pułku Pancernego, przewidzianych do akcji, pobierze pułk z 326 SkZ.

d) Woda

Do przewozu wody do jednostek w pierwszej linii po 500 baniek 4-galonowych „Pallicane” na dywizję – do pobrania w 326 SkZ. Bańki te nie mogą być użyte do przechowywania zapasu wody dla jednostek pierwszej linii. Do tego celu użyć 2- i 4-galonowe bańki przekazane przez 78. dywizję. Bańki „Pallicane” używać tylko do dowozu wody. Należność wody mineralnej – ½ gal. dziennie na żołnierza, zwiększenie tej należności uzależnione od możliwości dowozu. Zaopatrywanie w wodę ureguje DOZiT dyw., wykorzystując w tym celu w jak najszerszej mierze zorganizowane własne plutony „bantamów” z przyczepkami.

B) Środki napędowe

a) Źródła zaopatrzenia

Cysternami staraniem armii 35 000 gal. MT 80 codziennie do 12. Rozlewni Benzynowej (MPFC). Pozostałe środki napędowe transportem trzeciej linii z 19. Army Petrol Depot Vairano.

b) Zapasy

— 334 AkMP w POZ 401 – 500 ton wszystkich środków napędowych,
 — pierwsza linia w jednostkach – 50 mil poza pełnymi bakami,
 — druga linia na PB dywizji i korp. – 50 mil.

c) Uzupełnianie

Punkty benzynowe 3. DSK, 5. KDP i Jednostek Korpusu – uzupełniane stosownie do zużycia hurtem z 334 SkMP transportem drugiej linii.

c) Bańki

Zaopatrywanie w środki napędowe w tym terenie dokonywane jest hurtem, cysternami napełnianymi z rurociągu. Dlatego też ważnym jest, aby SkMP posiadała odpowiednią ilość baniek (Jerrican, Amerrican), potrzebnych do opróżniania cystern. Jednostki, jak to zostało stwierdzone, mimo wielokrotnych rozkazów, używają nadal baniek do innych celów, np. przechowywania wody i nie tylko nie zwracają ich do SkMP, ale opuszczając swe miejsca postoju, pozostawiają próżne bańki na miejscu.

Ponieważ dostawa tych baniek na ten teren już zupełnie ustała, nastąpić może przerwa w dostawach środków napędowych dla jednostek, a może nawet zaistnieć taka sytuacja, że dostawa ta z powodu braku naczyń zupełnie ustanie.

e) DOZiT 3. DSK i 5. KDP zapewnia odpowiednią ilość zapasu oleju gazowego (DERV), oraz benzyny, każdy dla jednego szwadronu czołgów.

e) DOZiT 5. KDP zapewni odpowiednią ilość środków napędowych dla Karpackiego Pułku Ułanów.

C) Amunicja – jak ustęp 3.**D) Transport:**

a) Środki transportowe. W dyspozycji SSZiT Korp.:

I) Transport trzeciej linii: – 21 KT, 24 KT, 12 KZ, 16 KZ

II) Transport drugiej linii jednostek korpuśnych: –22 KT, 61. OZ artylerii przeciwlotniczej, 62. OZ artylerii przeciwlotniczej.

III) Dwa plutony bryt. bantamów z przyczepkami, pracujące na korzyść dywizji.

IV) Dowództwo 1. Grupy Cypryjskiej Jucznej i 5. Cypryjskiej Kompanii Mułów, pracujących na korzyść dywizji i w jednostkach korpuśnych.

b) Plutony Willys'ów. Oddane przez 8. Armię na przeciąg 2 tygodni do dyspozycji Polskiego Korpusu 2 plutony Willys'ów z przyczepkami użyte przede wszystkim do składowania amunicji do moździerzy i małokalibrowych.

Użycie plutonów – po jednym dla 3. DSK i 5. KDP. Plutony te muszą być wykorzystane.

c) Muły. Użycie mułów reguluje zarządzenie L.dz. 452/ZT3 z dnia 26 kwietnia (otrzymali zainteresowani).

d) Zadania transportu 3-ej linii.

— Amunicja Stacja Zaopatrywania Vairano – POZ 401

do dnia 30 kwietnia 350 ton dziennie

od dnia 1 maja 100 ton dziennie

— Zaopatrzenie

do dnia 30 kwietnia 80 ton dziennie

od dnia 1 maja 130 ton dziennie

— Służby Materiałowe

do dnia 30 kwietnia 35 ton dziennie

od dnia 1 maja 30 ton dziennie

— Środki napędowe. Przewóz środków napędowych z 19 PD Vairano do 334 SkMP około 50 ton dziennie

e) Zadania transportu drugiej linii jednostek korpuśnych:

- Składowanie amunicji 8. paplc.
- Składowanie amunicji do 4,2” moździerzy wg wytycznych dowódcy artylerii korpusu.
- Uzupełnienie 2 linii amunicji jednostek korpuśnych.
- Obsługa POZ 401.
- Zaopatrywanie jednostek korpuśnych.
- Materiał saperski.
- Poczta.
- NAAFI.

Wykorzystanie transportu drugiej linii WJ będzie kontrolowane przez SSZiT Korpusu.

E) Meldunki i raporty. Celem zapewnienia ciągłości zaopatrywania, DO-ZiT dywizji i korpusu dołączą starań, aby meldunki sytuacyjne oraz raporty zapasów, zarządzane pismem L.dz. 285/ZT1 Tajne z dnia 23 kwietnia 1944, były nadsyłane w nakazanych terminach.

3. Amunicja

A) Źródła zaopatrywania:

- a) Amunicyjne Stanowisko Zaopatrzenia dla Korpusu – Rh Vairano H 087017 – obsługiwana przez 350. Kompanię Materiałową Stacji Zaopatrywania.
- b) Wysunięty Skład Amunicyjny Armii – 501 AAD Mignano G 985115.
- c) 401. Połowa Składnica Amunicyjna Korpusu w POZ 401 H 065182, czynna całą dobę.
- d) Odpowiedni przydział sił roboczych zapewnia dowódca POZ 401.

B) Rozmieszczenie amunicji na terenie Korpusu. Zapas amunicji, przeznaczony na zadanie „Honker”, określony został nazwą zapasu „Honker”.

a) Amunicja artyleryjska:

- I) pełna pierwsza linia przy oddziałach na stanowiskach dział,
- II) zapas „Honker” – na stanowiskach dział,
- III) zapas „Honker” – w dywizyjnych i korpuśnych składach amunicji,
- IV) druga linia pełna składowana na punktach amunicyjnych w rejonie miejsca postoju KZ,
- V) zapas „Honker” w Polskim Składzie Amunicji – jak zał. 1,
- VI) zapas 2 dni ognia 8. Armii – w 401. Polskim Składzie Amunicji.

b) Amunicja piechoty.

- I) pełna pierwsza linia – przy oddziałach,
- II) zapas „Honker” – przy oddziałach i w dywizyjnych składach amunicji
- III) druga linia pełna – składowana na punktach amunicji w rejonie miejsca postoju KZ,
- IV) zapas 2 dni ognia 8. Armii – w 401. Polskim Składzie Amunicji.

c) Dowództwo 8. Armii przydzieliło na okres do końca maja 44 000 sztuk amunicji do moździerza 4,2”, łącznie z amunicją już posiadaną przez oddziały. Podział tej amunicji – jak zał. nr 1.

d) Amunicja saperska:

I) 2 normalne jednostki materiałów wybuchowych w każdej dywizji KZ,

II) 3 jednostki w KT drugiej linii Korpusu,

III) 2 jednostki w 401. Polskim Składzie Amunicji,

IV) pewien zapas materiałów wybuchowych różnych – do dyspozycji dowódcy Saperów Korpusu w 401. Polskim Składzie Amunicji.

C) Zużycie amunicji:

a) Do dnia „D” wyłącznie – zużycie normalne. Dla artylerii ograniczone do:

— na działo 25 f. – 15 pocisków dziennie

— na działo 4,5 f. – 10 pocisków dziennie

— na działo 5,5 f. – 10 pocisków dziennie

— na moździerz 4,2” – 8 pocisków dziennie.

b) Od dnia „D” włącznie – pokrywane z zapasów „Honker”.

D) Uzupelnienie amunicji:

a) Ogólna zasada – patrz zał. nr 2.

I) do stanowisk transportem pierwszej linii:

— do dnia „D” wyłącznie – z PA (miejsce postoju KZ)

— od dnia „D” – z dywizyjnych i korpuśnych składów amunicji „Honker”,

II) do PSA i dywizyjnego oraz korpuśnego składu amunicji – z PSA 401 transportem drugiej linii,

III) do PSA 401 ze stacji kolejowej Vairano i 501 AAD Mignano – transportem trzeciej linii,

IV) 3. DSK w razie nagłej potrzeby od dnia „D” może uzupełniać bezpośrednio z 501. AAD Mignano transportem drugiej linii.

b) Amunicja Artylerii:

I) WJ i Grupa Artylerii uzupełniają amunicję artylerii 25 funt., 4,5”, 5,5” – z PSA 401. transportem 2-jej linii.

II) Amunicja złożona na stanowiskach dział i składach dywizyjnych (korpusu) dla zadania „Honker”, będzie uzupełniana w zależności od rozwoju akcji.

Oddziały mogą liczyć na następujące uzupełnienie:

— 1-go i 2-go dnia: 25 funt. – 150 – 200 szt.

4,5” i 5,5” – 50 – 100 szt.

4,2” – nic,

— następne dni: 25 funt. – 100 szt.

4,5” – 20 szt.

5,5” – 15 szt.

4,2” – nic.

- III) PSA 401. otrzymywać będzie amunicję 25 f., 4,5” i 5,5” ze Stacji Zaopatrzenia RH Vairano – inne rodzaje amunicji ze składnicy Armii 501 AAD Mignano.
- c) Amunicja 4,2” Mortar – w PSA 401 zastrzeżona do zwolnienia przez dowództwo Korpusu.

E) Połowa Składnica Amunicyjna prowadzi specjalne konto amunicji artylerii „Honker”.

F) Oddziały sporządzą w skali 1: 25 000 plany amunicji, złożonej na ziemi poza pierwszą i drugą linią, z podaniem dokładnych współrzędnych sześciocyfrowych, gdyż w chwili ruchu 8. Armia zażąda tych planów, na których wówczas należy wykazać ilość amunicji, której oddziały nie zabiorą ze sobą, i przesłać je do kwatermistrza Korpusu II rzut:

- a) d-ca Grupy Artylerii – odnośnie amunicji artylerii ciężkiej
 b) kwatermistrz 3. DSK – odnośnie amunicji artylerii plot. łącznie z 9. pal
 c) kwatermistrz 5. KDP – odnośnie amunicji artylerii plot. łącznie z 7. pak
 d) d-ca 8. paplc – odnośnie amunicji artylerii plot. ciężkiej.

G) Amunicja nieprzyjacielska:

- a) Wszystkich żołnierzy należy pouczyć, że pod żadnym pozorem, przed zbadaniem amunicji npla, nie wolno im zbliżać się do składów, a tym samym zabierać amunicji, gdyż z reguły jest ona zaminowana i zaopatrzona w pułapki.
- b) Oddziały mają składać meldunki do dowódców Wielkich Jednostek o zdobytej amunicji oraz miejscu, podając dokładne współrzędne i przybliżoną ilość. Dowódcy WJ składają meldunki do dowódcy Korpusu (Szef Służby Materiałowej), celem przesłania ogólnych meldunków do DDOS 8. Armii.

4. Służba zdrowia

A) Dyslokacja. Dyslokacja jednostek Służby Zdrowia nie ulegnie większym zmianom.

- 3. SOE – w dotychczasowym miejscu postoju czynny od dnia 1 maja.
- 6. Szpital Wojenny (200 łóżek) rozwinięty Venafro H 0522 w pogotowiu. Przyjmuje rannych i chorych dopiero na rozkaz szczególnie.
- Pluton 31. Kompanii Sanitarnej organizuje Punkt Przeładunkowy dla rannych i chorych w miejscowości Boiano na osi ewakuacyjnej Venafro – Campobasso, czynny od dnia 1 maja;
- Dwie Czołówki Chirurgiczne i jedna Transfuzyjna przy GPO 5. KDP;
- Jedna Czołówka Chirurgiczna i jedna Transfuzyjna przy GPO 3. DSK;
- Jedna Czołówka Chirurgiczna przy 5. SOE H 052212;
- W rezerwie Korpusu pozostanie 31. FSU brytyjska.

B) Ewakuacja:

- a) — z 1-szej linii do BPO – noszowi względnie muły dla lżej rannych,
 — z BPO do WPO – bantamy, przystosowane do ewakuacji,
 — z WPO do GPO – samochody sanitarne z napędem na 4 koła,
 a 5. KDP aż do punktu opatrunkowego kontrolnego w miejscowości Acquafondata, gdzie ewentualnie nastąpi przeładunek rannych na wozy sanitarne z napędem zwykłym.

b) Osie ewakuacji:

- Oś zasadnicza Korpusu – WPO 5. KDP (866244) i WPO 3. DSK (844242) droga wzdłuż współrzędnej poziomej 25 do miejscowości Portella GPO 5. KDP – Inferno Rd – Acquafondata – Pozzilli – 5. SOE (053215) – Venafro (3. SOE).
- Oś pomocnicza: od miejscowości Portella – S. Michele – Cervaro – S. Vitto-
re 4 – GPO 3. DSK – S. Pietro in Fine – Venafro (3. SOE).

Obie osie do wykorzystania zasadniczo w dzień pod wyraźną flagą Czerwonego Krzyża.

Szefowie służby zdrowia Wielkich Jednostek przewidzą ewentualną potrzebę zdeponowania pewnej ilości noszy i koców na WPO.

Z chwilą otwarcia drogi budowanej dla 3. DSK, dążyć do skierowania prądu ewakuacji sanitarnej 3. DSK na tę drogę. Rezerwowe środki transportowe utrzymywać na bliskim zapleczu: Acquafondata i S. Vittore.

C) Podział środków:

- a) Transport. Wszystkie wozy 29. KSS z napędem na przednie osie zostaną oddane Wielkim Jednostkom drogą zamiany na wozy z napędem zwykłym. 29. KSS użyta zostanie na ewakuację od GPO do SOE i dalej według szczególnych rozkazów.

Przydzielony do dyspozycji Szefa Służby Zdrowia pluton samochodów sanitarnych amerykańskich (567 AFS) pozostaje w rezerwie Korpusu. Przewiduje się wzmocnienie tymi wozami 5. KDP w ilości 10 wozów i 3. DSK w ilości 5 wozów.

- b) Zapasy krwi konserwowanej – są zdeponowane w 9 FTU przy 19 CCS w Presenzano, skąd mogą być w chwili pobrane na uzupełnienie braków w Czołówce Transfuzyjnej i SOE.

Dowódca 31. Korpusu Sanitarnego złoży komendantom obu SOE wykaz imienny żołnierzy z przyległych do SOE oddziałów, którzy dobrowolnie zgłoszą ofiarę krwi własnej na każde żądanie komendantów SOE.

- c) Zapasy puszek do materiału sterylizowanego złoży komendant czołówki 344. Polskiego Składu Sanitarnego do obu SOE. Komendanci SOE będą mieli w pogotowiu pełne puszki na wymianę pustych, nadsyłanych z GPO.

- d) Zapas koców i noszy został już rozprowadzony po Wielkich Jednostkach, SOE i kompanii sanitarnej. Rezerwę 300 noszy i 1500 koców otrzyma do dyspozycji Szefa Służby Zdrowia Korpusu w POZ, Szef Służby Materiałowej Korpusu.

D) Różne. II. zastępca kwatermistrza Korpusu przydzieli Sekcję Kantyn do obsługi Punktu Przeładunkowego w Boiano.

5. Służba materiałowa**A) Źródła wyposażenia:**

- a) Kolejowa Stacja Zaopatrywania Vairano – obsługa przez Sekcję Materiałową 350. Kompanii Materiał Stacji Zaopatrywania.
- b) Normalne uzupełnianie wyposażenia w 557 AOD.

c) Nagłe potrzeby operacyjne szefowie służb materiałowych Wielkich Jednostek pokrywają:

I) przede wszystkim z własnego zapasu magazynowego,

II) z rezerwy w składzie Szefa Służby Materiałowej (SSM) Korpusu przy POZ 401. H 082221, na podstawie zwolnienia Szefa Służby Materiałowej Korpusu,

III) z rezerwy na stacji kolejowej Vairano na podstawie zwolnienia szefa Służby Materiałowej 8. Armii, do którego SSM WJ mogą zwracać się po wyczerpaniu zapasów, jak wyżej pod (I) oraz (II) i w nagłej potrzebie operacyjnej.

Rodzaje materiałów, które będą w rezerwie na składzie SSM Korpusu i na RH 8. Armii – zostały już podane do wiadomości SSM WJ.

d) Tlen, acetylen, elektrolit i woda destylowana – na stacji kolejowej Vairano. Wydawanie – za zwrotem pustych naczyń i butli.

B) Pobieranie materiałów, zamawianych w 557 AOD – staraniem SSM WJ transportem 2-jej linii bezpośrednio ze stacji kolejowej Vairano. Transport ten wykorzystywać dla odesłania materiałów zwrotnych.

C) Zapasy do dyspozycji szefa służby zdrowia:

a) w składzie szefa służby materiałowej Korpusu: 300 par noszy, 1500 koców,

b) w magazynach SSM WJ: po 50 par noszy.

Wydawanie na zlecenie szefa służby zdrowia Korpusu, ad (b) szefa służby zdrowia Wielkich Jednostek.

D) 37. Park Materiałowy Jednostek Pozadywizyjnych – H 071128

a) pobiera:

I) pojazdy z Wyspecjalizowanego Parku Samochodowego 8. Armii („0” Veh Pk) H 127013,

II) silniki i lufy do dział z Parku Materiałowego 8. Armii Riardo.

b) wydaje: pojazdy mech. i sprzęt kontrolowany Vote 9 – zwalniany przez szefa oddziału służb sztabu na wniosek SSM Wielkich Jednostek.

(E) Amunicja – jak ustęp 3.

6. SWEM

A) Naprawa:

a) Sprzęt motorowy:

I) W 3. DSK, 5. KDP oraz 2. Brygadzie Pancерnej – naprawy pierwszego i drugiego szczebla – zgodnie z planem dywizji i 2. Brygady Pancерnej.

II) W oddziałach Korpusu przydzielonych do wsparcia poszczególnych dywizji – naprawy drugiego szczebla – środkami tych dywizji. W oddziałach będących w dyspozycji Korpusu – naprawy drugiego szczebla – do 35. Kompanii Warsztatów Oddziału Korpusu (H 051205) – klasztor St. Nicandro.

III) Naprawy trzeciego szczebla oraz cięższe naprawy drugiego szczebla w 3. DSK – 13. Kompania Warsztatów Korpusu H 057155. Czas przybycia kompanii i rozpoczęcia pracy – dnia 1 maja.

- IV) Naprawy trzeciego szczebla oraz cięższe naprawy drugiego szczebla w 5. KDP – 15. Kompania Warsztatowa Korpusu Venafro – zachodni skraj miasta Monastry. Czas przybycia kompanii i rozpoczęcia pracy będzie podany dodatkowo.
- V) Naprawy trzeciego szczebla w 2. Brygadzie Pancerniej oraz naprawy drugiego i trzeciego szczebla sprzętu pancernego 7. Pułku Artylerii Przeciwpancernej i 7. pak (M-10 i Shermann) – w 333. Kompanii Warsztatowej Czołgów (bryt.). Miejsce postoju kompanii oraz czas rozpoczęcia pracy będzie podany dodatkowo.
- VI) Naprawy trzeciego szczebla oraz cięższe naprawy drugiego szczebla w oddziałach korpuśnych, przydzielonych do wsparcia dywizji – jak pkt. (III) i (IV). Oddziały będące w dyspozycji Korpusu – do 35. Kompanii Warsztatów Oddziału Korpusu.
- VII) Pojazdy zakwalifikowane do cięższych napraw drugiego szczebla, a naprawiane przez odnośny szczebel trzeci – powracają po naprawie do swoich oddziałów. Szczebel trzeci odprowadzać po naprawie do plutonu samochodowego 37. Parku Materiałowego.
- VIII) Klasyfikacje napraw drugiego szczebla wewnątrz dywizji należy opierać na rzeczywistym czasie jej trwania (Czas ten nie może przekraczać 24 godzin). Naprawy drugiego szczebla, wymagające dłuższego czasu od podanego powyżej, należy klasyfikować do cięższych napraw drugiego szczebla i odsyłać jak podano w pkt. (III), (IV), (VI).
- IX) Pierwszeństwo napraw (*priority*) dla sprzętu motoryzacyjnego na terenie całego Korpusu jest następujące:
- ciągniki artyleryjskie i pojazdy ratownicze,
 - samochody sanitarne,
 - pojazdy kołowe B i motocykle,
 - pojazdy bojowe A.
- b) Sprzęt artyleryjski i okopowy [służący do okopywania]:
- I) Większość napraw dział i sprzętu okopowego powinna być przeprowadzana na stanowiskach lub w ich pobliżu. Ewakuację ograniczyć do koniecznego minimum.
- II) Puszkarze czołówek naprawczych wzmocnią możliwość naprawczą puszkarzy bateryjnych przez ich przydział do dyonów artylerii.
- III) Dywizyjne Plutony Napraw Dział i Wydzielony Pluton Naprawczy WUK – będą przeprowadzały naprawy na stanowiskach lub w ich pobliżu, w oparciu o najbardziej wysuniętą do przodu kompanię warsztatów, jako o bazę techniczno-materiałową.
- IV) Warsztat Uzbrojenia Korpusu (miejsce postoju Venafro – zachodni skraj miasta) wydzielili do dyspozycji oficera SWEM Grupy Artylerii – Wysunięty Pluton Naprawczy (1+8).

c) Sprzęt radio i wykrywacze min:

I) Ze względu na liczne pola minowe na obszarze operacyjnym Korpusu, 3. DSK i 5. KDP przekażą do dyspozycji dowódców saperów dywizji po 1 samochodzie radionaprawczym „Y”, dla prac związanych z naprawą i regulacją wykrywaczy min. Samochód „Y” przydzielić do Czołówki Naprawczej 3. i 5. Batalionu Saperów i zaopatrzyć w pełne wyposażenie (skala) części wymiennych.

II) W wypadku braku części wymiennych do wykrywaczy min, zezwala się na ich kanibalizację.

III) Naprawa i regulacja radiostacji – według normalnych zasad.

B) Ratownictwo i ewakuacja:

a) Ratownictwo i ewakuacja uszkodzonych pojazdów mechanicznych i dział została zorganizowana systemem sztafetowym, jako sieć posterunków i plutonów ratowniczych, na całym obszarze Korpusu.

b) Ewakuacja uszkodzonego sprzętu motorowego będzie odbywać się do brygadowych, dywizyjnych i korpuśnych punktów zbiorczych, zgodnie z planem dywizji i szefa SWEM Korpusu.

c) Ewakuacja dział i broni okopowej do Warsztatu Uzbrojenia Korpusu, odnośnie napraw 3-go szczebla, dla Grupy Artylerii i 3. DSK – droga: Cervaro – S. Pietro – Venafro; dla 5. KDP droga: Portella – Acquafondata – Pozzilli – Venafro.

d) Kolejowa stacja dla ewakuacji pojazdów bojowych (AFV) – miejscowość Tora (H 037062).

e) Posterunki Ratownicze rozmieszczone zgodnie z planem na terenie operacyjnym Korpusu – są czynne na wezwanie przez całą dobę, a patrolują powierzone im odcinki raz na dobę. Miejsca postoju posterunku ratowniczego są oznaczone tablicami z napisem: „Posterunek Ratowniczy” i po angielsku „Recovery Post”.

f) Odwód ratowniczy Szefa SWEM Korpusu w sile: 1 lekki pluton ratowniczy i 1 ciężki pluton ratowniczy – miejsce postoju H 055210.

g) Korpuśny Punkt Zbiorczy w miejscu postoju H 051205 (Miejsce postoju 35. Kompanii Warsztatów).

h) Sprzęt przekraczający możliwości naprawcze Korpusu (BLR) ewakuować do APZ (Army Collecting Point No 4) H 0803.

i) Ze względu na ciężki górzysty teren operacyjny Korpusu i związane z tym trudności ratownicze – poleca się ściśle stosować do instrukcji ratowniczych Szefa SWEM Korpusu nr 11, 12, 13, 15, 23.

j) Dyslokacja Posterunków Ratowniczych:

I) w dywizjach – według planów dywizji,

II) na obszarze Korpusu:

— nr B – H 120185

— nr C – H 151117

— nr D – H 080150 (eksterytorialnie na obszarze 3. DSK)

— nr E – H 052172.

7. Salvage. Ewakuacja Salvage’u:

— do 372 SES w rejon POZ 401 050210

— 370 SES (bez dwóch sekcji) obsługuje czasowo jeszcze RH Lucera, dwie sekcje wolne – w rejon POZ 401 – H 050212.

— 371 SES w dyspozycji 10. Brytyjskiego Korpusu do dnia 5 maja. Po powrocie przejdzie do rejonu POZ 401.

8. Regulacja ruchu

A) Przydział dróg:

a) 3. DSK: droga S. Vittore – Cervaro – S. Michele. Poza tym możliwość uzyskania za pośrednictwem Korpusu pewnej ilości przebiegów na drodze nr 6 na odcinku G 956155 – G 900195.

b) 5. KDP: droga „Inferno” oraz pewna ilość przebiegów około 60) na drodze płnc.

c) Droga wspólna dla 3. DSK i 5. KDP: G 893245 (Circus) – rozwidlenie G 863244 do czasu zakończenia budowy drogi 882226 do 863230, przeznaczona dla 3. DSK.

d) Dowództwo Korpusu: drogi na wschód od linii Acquafondata – S. Vittore do granicy tyłowej Korpusu.

Do obsługi drogi: od Mostu 25 Łuków (wył.) – Capriati – Prata – skrzyżowanie 185060. Dowództwo 8. Armii przydziela 1½ plutonu żandarmerii brytyjskiej.

B) Oznaczenie dróg dla RR:

a) Rejon 5. KDP:

— Szlak Acquafondata – G 893245; – niebieski nr 10 (Inferno Road)

— Droga G 893245 (Circus) – rozwidlenie G 863244; – niebieska nr 11.

— Droga Acquafondata – S. Elia; – zielona nr 12 (North Road).

b) Rejon 3. DSK:

— Droga S. Vittore – G 893245; czerwona nr 3

— Szlak bantamów – G 882226 do G 863230; – czerwony nr 4.

— Pętla S. Villa – Cairo – G 863244; – zielona nr 7.

— Droga rozwidlenie G 956155 – rozwidlenie G 900195; – żółta nr 6.

c) Rejon 2. Korpusu:

— Droga Lucenteforte – Acquafondata; – czerwona nr 5.

— Droga Venafro – S. Vittore; – zielona nr 625.

C) Granice RR:

a) 5. KDP

— tyłowa: miejscowość Acquafondata włącznie,

— północna: droga niebieska nr 12 (North Road), dozorowanie w czasie przemarszów,

— południowa: G 893245 (Circus) – rozwidlenie G 863244 włącznie.

b) 3. DSK:

- tyłowa: S. Vittore wyłącznie,
- północna: G 893245 (Circus), wspólnie z 5. KDP,
- południowa: droga żółta nr 6 od rozwidlenia G 956155 wyłącznie do rozwidlenia G 900195, dozorowanie w czasie przemarszów.

c) 1 Szwadron Żandarmerii: – tyłowa: rozwidlenie Lucenteforte H 060214 – rozwidlenie H 049174.

D) Regulacja Ruchu:

a) Staraniem 1. Szwadronu Żandarmerii:

- czerwona nr 5 – Acquafondata wyłącznie.
- zielona nr 625 – S. Vittore wyłącznie.

b) Staraniem 5. KDP:

- szlak niebieski nr 10 (Inferno Road) – droga niebieska nr 11 – rozwidlenie G 863244 wyłącznie.
- zielona nr 12 (North Road), dozorowanie w czasie przemarszów.

c) Staraniem 3. DSK:

- czerwona nr 3 – G 893245 (Circus) wyłącznie.
- szlak bantamów czerwony nr 4.
- Pętla zielona nr 7 G 863244 – S. Villa – Cairo – G 863244 wyłącznie.

E) Szybkość:

a) w dzień: szybkość przeciętna kolumn na drogach:

- czerwonej nr 5 do 15 m/g (m.i.h.)
- zielona nr 265 do 15 m/g (m.i.h.) w rejonie dywizji – według zarządzeń dowódców Wielkich Jednostek.

b) w nocy: na wszystkich drogach do 7 m/g (m.i.h.).

F) Gęstość:

- 20 w/m. (v.t.m.)
- 8 w/m. (v.t.m.) – w dzień na drogach o ograniczonym ruchu
- 3 w/m. (v.t.m.) – w dzień na drogach ostrzeliwanych

G) Punkty Kontrolno-Informacyjne:

- 1. Szwadron Żandarmerii: H 071182 – H 049174 – S. Pietro in Fine
- 3. Szwadron Żandarmerii: S. Vittore – G 893245
- 5. Szwadron Żandarmerii: Acquafondata – G 893245.

H) Posterunki Informacyjne:

- 1. Szwadron Żandarmerii: Venafro (wspólnie z ang. MP)
- 3. DSK: Cervaro
- 5. KDP: Acquafondata.

I) Łączność Regulacji Ruchu:

a) Staraniem szwadronów żandarmerii według szczegółowych zarządzeń dowódców Wielkich Jednostek.

b) Szwadrony żandarmerii otrzymują:

I) aparaty telefoniczne: – 3. i 5. Szwadron Żandarmerii po 15 szt.,
– 1. Szwadron Żandarmerii 10 szt.

II) radia: – dowódca Żandarmerii Korpusu 1 aparat
– 1, 3. i 5. Szwadrony Żandarmerii po 1 aparacie.

c) Własna linia telefoniczna z H 017182 do S. Pietro in Fine.

J) Rejony postojów:

— H 017182 – staraniem 1. Szwadronu Żandarmerii
— Acquafondata – staraniem 5. KDP.

K) Ograniczenie ruchu:

a) w dzień:

I) Kolumny tylko do Acquafondata i H 017182.

II) Kolumny bantamów i pojedyncze pojazdy na szlaku niebieskim nr 10 (Inferno Road), jak i na drodze Venafro – S. Pietro In Fine do Cervaro obowiązuje:

— zachowanie odległości między pojazdami 150 – 200 m,

— opuszczenie i przykrycie lub zamaskowanie szyb i luster,

— zakaz przekroczenia w kierunku zachodnim współrzędnej pionowej 90.

III) Pojedyncze pojazdy na zachód od Acquafondata i H 017182 mogą poruszać się tylko na podstawie przepustki wystawionej przez Oddział Operacyjny, kwatermistrza Wielkich Jednostek, oficerów żandarmerii, albo stałej przepustki wydanej przez dowódcę lub sztab Wielkiej Jednostki.

Dowódcy Wielkich Jednostek ustalą rozdzielnik stałych przepustek, ograniczając ich ilość do niezbędnych konieczności.

IV) Ruch kolumn lub grup pojazdów, powyżej 10, poza stałym ruchem objętym dzienną ramową tabelą marszu kolumn zaopatrzeniowo-ewakuacyjnych, może odbywać się wyłącznie na podstawie rozkazu do marszu lub tabeli marszu.

V) Ruch pojazdów sanitarnych z wyraźnym znakiem Czerwonego Krzyża – na wszystkich drogach bez ograniczeń.

VI) Wozy dowódców Wielkich Jednostek, oznaczone proporczykami, nie wymagają przepustek.

b) W nocy:

I) Na zachód od Acquafondata i H 008150 obowiązuje bezwzględne zaciemnienie świateł i nie palenie papierosów.

II) Na zachód od współrzędnej pionowej 90 – zakaz używania sygnałów i zachowanie ciszy przez jadących.

c) Wszystkie pojazdy zbędne w strefie bojowej należy odesłać do ustalonych Baz Wielkich Jednostek.

L) Czołgi i transportery:

a) Dla przemarszu czołgów są wyznaczone „ścieżki czołgowe”. Każdy przemarsz czołgów jest pilotowany przez organa RR.

b) Tak ciężkie, jak i lekkie transportery nie mogą używać dróg w rejonach armijnych lub korpuśnych między godz. 10⁰⁰ a 18⁰⁰. Zakaz ten nie obejmuje lekkich transporterów, używanych do ważnych napraw dróg.

a) Transportery mogą poruszać się na drodze nr 6 z Capui do rozwidlenia N 101990 włącznie.

a) Pilne ruchy operacyjne muszą być zatwierdzone przez Oddział Operacyjny.

M) Dyscyplina ruchu:

a) Należy rygorystycznie przestrzegać zakazu postoju względnie zatrzymywania kolumn i pojazdów na drogach. Postój może odbywać się jedynie w rejonach wyznaczonych i oznaczonych tablicami.

b) Dowódcy kolumn i komendanci wozów są odpowiedzialni za stałe utrzymywanie nakazanych odległości.

c) W rejonach obserwowanych i ostrzeliwanych przez npla obowiązuje:

I) w dzień: opuszczanie i przykrycie względnie zamaskowanie szyb i luster, oraz zachowanie odległości między pojazdami 200 – 500 m.

II) w nocy: zupełny „Black out”, nie wyłączając palenia papierosów.

d) Wyprzedzać mogą jedynie pojazdy, mające z tytułu służby specjalne upoważnienie (dowódcy, gońcy, sanitarki), organa RR i pojazdy ratownicze.

e) Dowódcy winni przestrzegać, by kierowcy byli dokładnie poinformowani o trasie i miejscu docelowym.

f) Na drogach obserwowanych lub zagrożonych ogniem npla, należy rygorystycznie wykonywać zarządzenia organów RR.

9. Robotnicy:

W dyspozycji Korpusu jest 5 kompanii roboczych włoskich: 201, 202, 204, 205, 206 i jedna hinduska 2036. Jedna kompania użyta jest na odcinku 3. DSK jako tragarze. Pozostałe kompanie w POZ 401. przeznaczone są do prac w PSA i pozostałych służb na terenie POZ 401.

Podziału robotników dokonuje dowódca POZ 401. z uwzględnieniem rezerwy dla ewentualnych prac nocnych przy ładowaniu amunicji. Z chwilą odejścia 2036 kompanii roboczej, która była przeznaczona na okres intensywnych prac maskowania – przewidziane jest uzyskanie 150 robotników cywilnych.

10. Bezpieczeństwo:

Przewidziane zabezpieczenie przeciw-dywersyjne rejonu Korpusu w granicach:

— od tyłowych granic Wielkich Jednostek – do rzeki Volturno włącznie,

— od mostu 25 łuków włącznie do stacji Di Sesto Campano 074130 włącznie.

Zabezpieczenie obejmuje:

- a) Ograniczenie ruchu ludności cywilnej przez rygorystyczne przestrzeganie obecnych przepisów kontroli ludności cywilnej.
- b) Wzmoczone strzeżenie obiektów (składy, składnice, zakłady itp.) przez pilnowanie POZ 401. przez jedną kompanię wartowniczą + 1 etapowy pluton żandarmerii.
- c) Strzeżenie wrażliwych punktów i obiektów komunikacyjnych, jak: pkt. 063212, pkt. 052145, pkt. 065163 – są to dwa mosty i jeden przejazd kolejowy. Punkty te zabezpieczyć stałymi posterunkami ochronnymi przez dwa plutony wartownicze.
- d) Zabezpieczyć cieśninę komunikacyjną Venafro oraz patrolować drogi Venafro – Most 25 Łuków, Venafro – Most – Barracone, Venafro – Di Sesto Campano.
Patrolować ze zwróceniem szczególnej uwagi na mosty i cieśniny komunikacyjne. Zadania te wykona 1. Etapowy Pluton Żandarmerii – po ściągnięciu z Campobasso.

11. Meldunki sytuacyjne kwatermistrzowskie (Sitrep)

Należy zwrócić szczególną uwagę na meldunki sytuacyjne kwatermistrzostwa, które są tej samej wagi, co meldunki operacyjne. Na ich podstawie planuje się całe zaopatrywanie i tym samym uzupełnienie zapasów. Przypominam obowiązek punktualnego nadsyłania tych meldunków. W razie przerwania linii telefonicznych – nie czekać na ich naprawę, lecz niezwłocznie wysłać gońcem.

Każde spóźnienie meldunku kwatermistrzowskiego spowoduje opóźnienie zaopatrywania.

12. Jeńcy i internowani

- a) Miejsce postoju Punktu Przesyłkowego Jeńców – H 085202.
- b) Obecna pojemność – do 100 jeńców. Zwiększyć pojemność do liczby 200 jeńców jednorazowo. Gotowość przewidziana na dzień 3 maja.

13. Rezerwy Komend Placu

Przygotowane 2 rezerwy komend placu znajdują się w POZ 401. do dyspozycji od dnia 29 kwietnia.

14. Instytucje Dobrobytu Żołnierza

A) Środki:

- 8 kantyn Kompanii Kantyn
- 3 punkty YMCA (dwa w organizacji)
- 2 placówki PCK (obie w organizacji).

B) Zadania w zasięgu służby zdrowia – opieka nad rannymi i chorymi na osi ewakuacyjnej:

- a) służba w dzień i w nocy,
- b) wydawanie gorących napojów i sandwiczów za darmo,
- c) wydawanie papierosów częściowo za darmo, częściowo za pieniądze.

Przydział:

- a) Szpital Wojenny nr 2 – obsługa izby przyjęć – placówka YMCA w Campobasso.
- b) Punkt Przeładunkowy w Boiano – obsługa w czasie przybycia ewakuowanych – placówka nr 1 PCK.
- c) Rejon 6. Szpital Wojenny i SOE 3 i 5 – obsługa ewakuowanych w izbach przyjęć – placówka nr 2 PCK oraz pięć kantyn Kompanii Kantyn.
- d) Ewentualny Punkt Przeładunkowy 5. KDP w Acquafondata – 2 kantyny z Odwołu Kantyn.
- e) Odwód – 2 kantyny.

C) Zadania w rejonach zaopatrywania Korpusu – jak dotychczas, tj. za zapłatę:

- Punkty YMCA w rejonie POZ 401
- Punkty YMCA w Venafro.

D) Oparcie zaopatrywania dla wszystkich jednostek (z wyjątkiem Campobasso) w miejscu postoju Kompanii Kantyn pod kierownictwem Szefa Wydziału Kantyn.

15. Chowanie zmarłych i rejestracja grobów wojennych:

A) Należy przygotować cmentarze wojenne w trzech rzutach:

I Rzut – dwa cmentarze:

- w rejonie WPO 3. DSK (G 844242) dla zmarłych z wymienionych jednostek,
- w rejonie WPO 5. KDP (866244) dla zmarłych z wymienionych jednostek.

II Rzut – dwa cmentarze:

- w rejonie GPO 3. DSK (946174) – dla zmarłych w GPO lub w ich rejonie,
- w rejonie Acquafondata (963260) – dla zmarłych w GPO lub w ich rejonie.

Pojemność każdego cmentarza około 500 grobów.

III Rzut – jeden cmentarz w rejonie Venafro (przy cmentarzu francuskim 048208):

- dla zmarłych w 6 Szpitalu Wojennym oraz w obu SOE,
- dla zmarłych dowiezionych z rejonu II rzutu dowództwa Korpusu oraz jednostek pozadywizyjnych.

Pojemność około 500 grobów.

Rejony pod cmentarze w II i III rzucie – rozpoznane. Rejony w I rzucie – do rozpoznania przez WJ.

B) Zasady grzebania zmarłych:

a) wykonanie grzebania:

- w I rzucie cmentarzy i w II rzucie – staraniem WJ.
- w III rzucie cmentarzy – staraniem Komendanta Placu Venafro przy pomocy robotników cywilnych.
- Krzyże nagrobkowe przygotowane i zdeponowane w Venafro u Kierownika Biura Rejestru Grobów Wojennych.

b) opieka nad cmentarzami:

— w I i II rzucie – szefowie duszpasterstwa WJ.

— w III rzucie – szef duszpasterstwa Korpusu.

Dowódca 2. Korpusu
Anders
gen. dyw.

Za zgodność:
Kwatermistrz Korpusu

Skowroński¹
plk dypl.

Otrzymują:

D-ca 3. DSK	kopia 1–2	I. z-ca Kwat. Korp.	kopia 21
D-ca 5. KDP	kopia 3–4	II. z-ca Kwat. Korp.	kopia 22
D-ca 2. Bryg. Panc.	kopia 5–6	Szef Służby Zdrowia	kopia 23
D-ca Art. Korp.	kopia 7	Szef Sł. Zaop. i Transp.	kopia 24–25
Szef Sztabu Korp.	kopia 8	Szef Sł. Mat.	kopia 26
Kwatermistrz Korp.	kopia 9	Szef SWEM	kopia 27
Szef Oddz. Oper.	kopia 10–14	D-ca Żand. Korp.	kopia 28
Szef Oddz. Inf.	kopia 15	26 BLU	kopia 29
Szef Oddz. Sł. Sztabu	kopia 16	PLO att. Rear 8 Army	kopia 30
D-ca Saperów Korp.	kopia 17–18	Archiwum Wojskowe	kopia 31–32
D-ca Wojsk Łączności	kopia 19	Dziennik Wojenny	kopia 33–34
D-ca Grupy Art.	kopia 20	Za as	kopia 35–40

Mpis powielony
IPMS, A. Xi. 2/10.

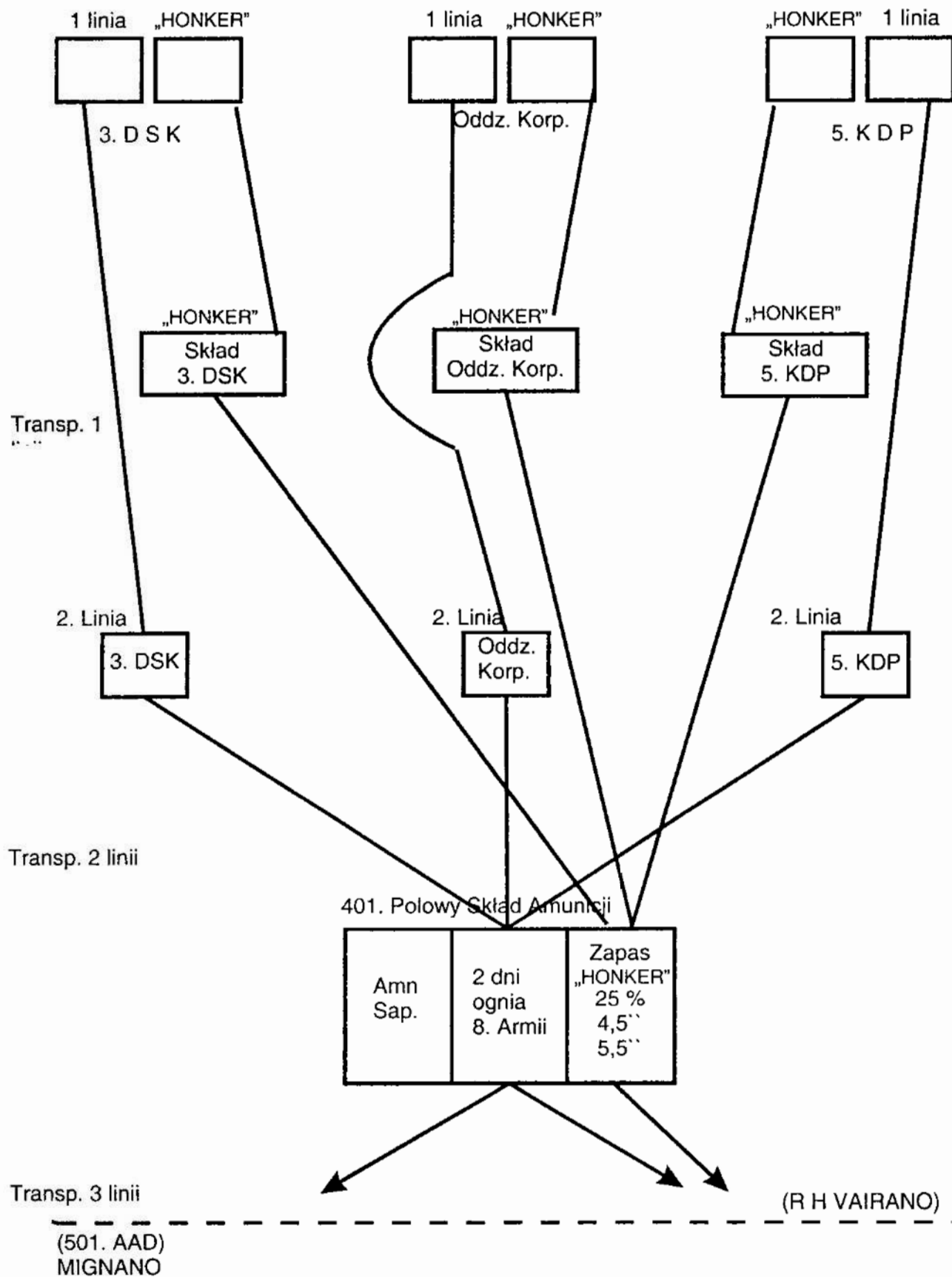
¹ Stanisław Skowroński (1886–1974), generał brygady WP. Ur. w Humaniu. Oficer III. Korpusu Polskiego na Wschodzie, oficer 33. pp. Po wojnie m.in. szef sztabu 27. dywizji piechoty i dowódca baonu 42. pp. W Wielkiej Brytanii w IV Oddziale Sztabu NW. W latach 1942–1946 kwatermistrz APW 2. Korpusu Polskiego. Generał brygady w 1964 r. zmarł w Londynie. Zob.: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, Warszawa 1991, s. 164.

		25 f	4,5"	5,5"	3,7"	40 mm	Moździerze 4,2 ^{na}	Uwagi
DZ 401	2 dni 8. Armia	26 900	1 280	1 440	888	3 480	4 752	
	Skład „Honker”	108 480	3 344	864	-	-	5 248	
	Razem:	135 380	4 624	2 304	888	3 480	10 000	
	Na stan. ogn.	67 200	-	-	-	-	14 400 ^x	^x w tym posiadana amunicja I i 2 linii 3120
DSK+ 9 pal	Skł. Am. Dyw.	19 200	-	-	-	-	3 500	
	Na stan. ogn.	67 200	-	-	-	-	12 600 ^x	^x w tym posiadana amunicja I i 2 linii 2320
	Razem:	86 400	-	-	-	-	17 900	
KKDP+7 pak	Skł. Am. Dyw.	28 800	-	-	-	-	3 500	
	Razem:	96 000	-	-	-	-	16 100	
	Na stan. ogn.	-	8 000	8 000	2 400 ^x	-	-	^x dla II/8 paplc
t. ciężka	Skł. Am. Korp.	-	3 200	3 200	2 400	-	-	
	Razem:	-	11 200	11 200	4 800 ^x	-	-	^x Z zapalnikami 208
		317 780	15 824	13 504	5 688	3 480	44 000	
Łółem								

^{na} Wykazana amunicja obejmuje całość amunicji przyznanej do końca maja 1944 r.

Załącznik

SZKIC ZAOPATRYWANIA W AMUNICJĘ „HONKER”



Nr 8

**1944 kwiecień 30, m.p. – Komunikat informacyjny nr 12
dowództwa 2. Korpusu**

Ruch oddziałów własnych przy luzowaniu zaobserwował npl i reaguje na to, wzmożonym ogniem artylerii i moździerzy, a przede wszystkim wypadami dla stwierdzenia identyfikacji i ewentualnie dla ukrycia własnych ruchów. O ile do czasu objęcia odcinka – ogień npla był raczej sporadyczny – to teraz stanowiska piechoty i artylerii są regularnie ostrzeliwane o każdej porze dnia i nocy.

W ostrzeliwaniu stanowisk własnej piechoty biorą udział również moździerze z Monte Cassino, zaś artyleria npla z rejonu Belmonte kładzie między innymi ogień na drodze nr 6. Są straty. Czujność npla objawiła się również wydaniem rozkazu w 115. OR, w którym poleca się wzmożenie obserwacji i przygotowanie amunicji wobec spodziewanego silnego natarcia na ten oddział. Dezerter z 2. Szwadronu 115. OR dostarczył pewnych informacji odnośnie identyfikacji oddziałów.

Otóż 2. Szwadron zamienił stanowiska z 3. szwadronem i wobec tego obecne ugrupowanie 115. OR jest następujące:

- od Masseria Albaneta do wzg. 593 (wyl.) – 2. szwadron,
- wzg. 593 – 3. szwadron,
- dalej na prawo – prawdopodobnie – 4. szwadron.

Inne uzyskane obecnie wiadomości każą prostować informacje podane poprzednio odnośnie rozmieszczenia 4. Pułku Spadochronowego. I tak:

- I/4. Pułk Spadochronowy – Klasztor,
- III/4. Pułk Spadochronowy – naprzeciw wzgórza 193 i zachodni skraj miejscowości Cassino,
- II/4. Pułk Spadochronowy – od hotelu „Continental”, aż do pałacu Barona,
- baon km dywizji spadochronowej – bez zmian.

Czy na stokach góry Cassino jest jeszcze jeden baon spadochronowy – nie wiadomo. Raczej tak.

Górze Colle [S.] Angelo z całą pewnością obsadza II/115. Pułk Grenadierów Pancernych. Istnieją poważne przypuszczenia, iż oddziały 15. Dywizji Grenadierów Pancernych zostaną w najbliższej przyszłości zluźnione i skierowane częściowo do rejonu Itri – Formia, dla obrony wybrzeża, a część do rejonu S. Giovanni – Pico – jako odwód. Zbędne byłoby wymieniać wszystkie ewentualności, które oddziały npla obejmą odcinek po 15. Dywizji; wypada jedynie nadmienić, iż możemy się tu spotkać ze starymi znajomymi z Grupy Bojowej „Bode”.

W pkt 851197 na szosie nr 6 zaobserwowano 8-kołowy samochód pancerny ze znakami Czerwonego Krzyża. Opis tego wozu – w załączniku „B”. Trudno jest ustalić, do jakiej jednostki ten wóz bojowy należy.

Ocena npla. Szczegóły podają Komunikaty informacyjne nr 10 i 11. Npl broni odcinka Cassino – M. Cairo, trzymając silnie rejon Cassino (około 4 baonów) oraz Passo Corno (około 2 baonów). Rejon samego Klasztoru M. Cassino ma [bardzo dobre] warunki terenowe i jest przygotowany do obrony „na jeża”. Odcinek Cole S. Angelo i na południe jest stosunkowo słabiej trzymany. Npl ma dobrą obserwację na dolinę rzeki Rapido, tak z kierunku Cassino, jak z kierunku M. Cifalco.

Obrona npla opiera się przede wszystkim:

- a) na trzymaniu punktów terenowo silnych, zabezpieczonych przeszkodami różnego rodzaju (miny),
- b) na ogniu – głównie moździerzy i broni piechoty,
- c) na działaniu lokalnych odwodów.

Artyleria jest stosunkowo nieliczna, jednak dobrze wstrzelana i wsparta „Nebelwerfer’ami”. W rejonie miejscowości Cassino ostatnio zostały stwierdzone małe zgrupowania czołgów.

Odwody npla są zgrupowane:

- w rejonie wzgórza 375 (Cassino) i na zachód – około 2 baony,
- południowy-zachód Passo Corno – Villa S. Lucia – około 1 baonu,
- rejon Piedimonte – Piumarola – ponad 2 baony.

Zadaniem pierwszych dwóch zgrupowań są przeciwnatarcia na korzyść odcinków względnie wzmocnienie takowych – głównie na kierunku S. Angelo. Przeciwnatarcie na korzyść samego Klasztoru Cassino wydaje się być niemożliwe.

Odwód w rejonie Piedimonte – Piumarola jest ogólnym odwodem do przeciwnatarcia względnie jest przeznaczony do obsadzenia „Linii Adolfa Hitlera” w rejonie [?] – Pontecorvo. Przebieg wydarzeń ostatnich dni wskazuje na czujność npla na kierunku Colle Maiola – Masseria Albaneta oraz na kierunku Klasztoru Monte Cassino. Również są pewne przegrupowania i luzowania, które nie zmieniają w zasadzie ogólnego obrazu sił na własnym odcinku.

Liczyć się należy:

A. W wypadku własnego natarcia:

- 1) w fazie wstępnej z silnym ogniem zapobiegawczym npla wobec trudności ukrycia własnych ruchów w dolinie rzeki Rapido,
- 2) z działaniem lokalnych odwodów po zajęciu pierwszych przedmiotów, szczególnie kierunku S. Angelo, wspartych grupami czołgów,
- 3) z działaniem ogólnego odwodu na korzyść broniących się odcinków – w dalszej fazie.

B. W wypadku postawy obronnej własnych oddziałów:

- 1) z silnym ogniem nękającym artylerii i moździerzy,
- 2) z wypadami na wszystkich odcinkach.

* Komunikat informacyjny nr 10 – część składową Załącznika nr 1, wchodzącego w skład Sprawozdania gen. dyw. Władysława Andersa z 30 VII 1944 r.

Mpis powielony

IPMS, sygn. A. XI/86

Nr 9

**1944 maj 4, m.p. – Dwutygodniowe sprawozdanie z działań
5. Kresowej Dywizji Piechoty za okres 15 IV do 30 IV****I. Okres – zdanie odcinka „S. Biagio” i przejście do odwodu**

Dnia 15 kwietnia 1944 r. godz. 12⁰⁰ dowództwo odcinka „S. Biagio” zostało przekazane d-cy 2. NZ Dywizji. Grupa zmotoryzowana włoska przeszła pod bezpośrednie d-two 10. Korpusu. Dywizja kończy swoje przesunięcia do: d-two dywizji – m. Pratta, 5. WBP – Ailano, 6. LBP – Capriati a Volturno, sztab dywizji w dalszym ciągu uzgadnia i reguluje przesunięcia Grupy Artylerii Korpusu.

II. Okres – organizacja i wyszkolenie

Dywizję oczekuje zadanie w rejonie Cassino. W związku z tym następuje częściowa reorganizacja: 3. i 6. komp. 5. baonu ckm zostają przeorganizowane na dwie kompanie moździerzy 4,2” po 12 moździerzy każda, oraz IV/5. ppanc na jeden dyon moździerzy 4,2” (12 moździerzy) – razem dywizja otrzymuje 36 moździerzy 4,2”. Plutony obrony przeciwlotniczej i rozpoznania w baonach piechoty zostają przeorganizowane na plutony ckm (każdy pluton 4 ckm).

15. Pułk Ułanów Poznańskich wrócił pod dowództwo 5. KDP dnia 20 kwietnia i przeszedł do rejonu Pignataro. W przewidywaniu udziału w walkach pieszych 15. Pułk Ułanów Poznańskich przechodzi na reorganizację pieszą w składzie 3-ch szwadronów liniowych i szwadron dowodzenia.

Równocześnie z reorganizacją oddziałów następuje intensywne szkolenie:

- grup szturmowych piechoty,
- natarcie baonów w terenie górskim,
- zaprawa fizyczna wszystkich żołnierzy do walk w górach,
- wykorzystywanie terenu górskiego,
- walka wręcz i szybkie umacnianie się,
- współpraca z artylerią, saperami, moździerzami i czołgami,
- ostre strzelanie z wszystkich rodzajów broni.

Wszystkie ćwiczenia prowadzono z uwzględnieniem własnych dotychczasowych doświadczeń bojowych i jednostek górskich. Pięć baonów piechoty i 15. Pułk Ułanów Poznańskich odbyły krótkie przeszkolenie wysokogórskie prowadzone przez instruktorów Szkoły Wysokogórskiej z Sepino. W dalszym ciągu szkolenie instruktorów na kursach „Przeprawy różnych broni”, „Miotacze płomieni”, „Kurs wysokogórski” (Sepino).

W czasie szkolenia wizyty w 5. KDP: dnia 18 kwietnia 1944 r. generał Devers, dnia 19 kwietnia 1944 r. – ksiądz biskup [Józef] Gawlina¹, dnia 25 kwietnia [1944 r.] – generał [Harold] Alexander² i generał [Olivier] Leese³.

III. Okres – objęcie odcinka „Castellone”

Dnia 16 kwietnia 1944 r. następuje podział I rzutu sztabu na rzut planowania i rzut główny. Zadaniem rzutu jest opracowanie sposobu luzowania i przesunięcia dywizji w nowy rejon. Rzut główny – szkolenie i reorganizacja.

Na nowym odcinku możliwe są trzy drogi komunikacyjne:

- 1) droga Inferno (Acquafondata – Portella),
- 2) droga północna (Acquafondata – S. Elia),
- 3) droga południowa (S. Pietro – Cervaro – Portella) – z tego dla 5. KDP podstawowa droga Inferno wraz z 2. NZ Dywizją i Grupą Artylerii Korpusu. Droga Inferno posiada wszystkie cechy drogi górskiej (wąska, stroma, jednokierunkowa). Droga ta w swej środkowej i zachodniej części pod stałą obserwacją i ostrzałem npla.

Podstawą odcinka obrony 5. KDP jest grzbiet Castellone, który tworzy główny przedmiot obrony. Bezpośrednie zaplecze obrony to dolina rzeki Rapido. Całość pozycji obrony 5. KDP i linii zaopatrywania pod bardzo dobrą obserwacją npla ze wzg. Cairo i wzg. Cifalco. Dolina rzeki Rapido oddziela odcinek obrony z zapleczem i jest pod całkowitą obserwacją npla na całej swej szerokości i pod ostrzałem artylerii npla – możliwość ruchu tylko w nocy.

Dnia 20–24 kwietnia rozpoznanie obrony przez d-ców z 6. LBP.

¹ Dr Józef Gawlina (1892–1964), biskup połowy WP, generał dywizji WP. Urodzony w Strzybniku. Od 1 I 1932 r. biskup połowy WP. W 1940 r. w Wielkiej Brytanii, 1942–1946 w APW – 2. Korpus Polski. Zmarł w Rzymie, pochowany na cmentarzu wojennym na Monte Cassino. Zob. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, Warszawa 1991, s. 37.

² Harold Alexander (1891–1969), brytyjski marszałek polny. W 1939 r. dowodził dywizją, w 1940 korpusem. Następnie walczył w Birmie i w Afryce Północnej (odnosząc zwycięstwo pod El Alamein), na Sycylii i we Włoszech. Początkowo dowódca 15. Grupy Armii, potem Najwyższy Dowódca Wojsk Sojuszniczych w Basenie Morza Śródziemnego. 29 IV 1945 r. przyjął kapitulację wojsk niemieckich we Włoszech. Po wojnie gubernator Kanady i minister obrony Wielkiej Brytanii. Zob. *Encyklopedia II wojny światowej...*, s. 13.

³ Sir Olivier Leese (1897–1975), brytyjski generał. Dowódca XXX Korpusu pod El Alamein, od stycznia 1944 r. został komendantem alianckich sił lądowych w Południowo-Wschodniej Azji. Zob. *Encyklopedia II wojny światowej...*, s. 167.

Od nocy z 24/25 kwietnia następuje kolejne nocne luzowanie 38. brygady 78. dywizji; 6. baonu Innisks, 3. Lir. i 2. Lir. przez 14., 16. i 17. BS. W każdą poprzedzającą noc na odcinek baonu wchodzi grupa „R” i broń ciężka baonu.

Od dnia 24 kwietnia wchodzi artyleria dywizyjna na stanowiska w rejonie Portella; 6. pal bezpośrednio wsparcie 6. LBP, 4. i 5. pal jako artyleria milcząca z prawem do otwarcia ognia na rozkaz dowódcy dywizji.

W okresie 24–27 kwietnia weszły również na odcinek obrony 2. kompanii ckm, 3. kompanii moździerzy 4,2” bez plutonu z 5. baonu ckm.

Całość luzowania dość trudna ze względu na wielkie trudności komunikacyjne.

IV. Okres – obrona

Dnia 27 kwietnia godz. 9⁰⁰ dca 6. LBP objął dowództwo odcinka w składzie: 14. BS, 16. BS, 17. BS + 2 komp. ckm + 3 komp. moździerzy 4,2” (bez plutonu) z 5. baonu ckm + pluton ppanc., z 5. pułku pancernego + pluton czołgów.

Dnia 25 kwietnia I rzut 5. KDP przeniósł się do nowego miejsca postoju w rejonie wąwozu Inferno. Dnia 27 kwietnia II rzut dywizji przeszedł do rejonu Acquafondata.

Od dnia 28–30 kwietnia do rejonu Viticuso została przesunięta 5. WBP bez 14. BS + 18 BS + 5. baon ckm (bez 2. komp. ckm i 3. komp. moździerzy) + 5. ppanc. bez plutonu + 15. Pułk Ułanów Poznańskich + Karpacki Pułk Ułanów + 5. Pułk Pancerny jako odwód dowódcy dywizji.

Z chwilą przejścia I rzutu dowództwa dywizji – rzut planowania rozpoczyna pracę do akcji „Honker”, rzut główny zajmuje się obroną.

Oddziały na odcinku obrony są często ostrzeliwane ogniem moździerzy i artylerii, rzadziej ogniem ckm. Słaba działalność patroli. Odwód dywizji przeprowadza doskonalenie współpracy z czołgami w natarciu na pozycję silnie umocnioną. Rzut planowania 5. WBP wyjechał na odcinek 6. LBP w dniu 20 IV 1944.

Straty: – 12 zabitych, 44 ciężko rannych, 9 lekko rannych.

Szef Sztabu dywizji
ppłk [Stanisław] Maleszewski⁴

⁴ Stanisław Maleszewski, ur. 22 IX 1902 r., podpułkownik dyplomowany. W kampanii wrześniowej w stopniu majora w sztabie 10. Brygady Kawalerii Motorowej.

Zob. P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 45.

Nr 10
1944 maj 6, m.p. – Rozkaz Operacyjny nr 1
do bitwy o Monte Cassino

Mapy: 1: 25 000 Włochy, arkusze 160: I SE SW; II NE SE SW NW; III NE SE;
IV SE
1 : 100 000 Włochy, arkusze 160 i 161.

Zadanie:

1. 2. Korpus Polski ma odizolować rejon wzgórza Klasztoru Cassino od północy i północnego zachodu i uzyskać panowanie nad drogą nr 6 do czasu uzyskania łączności z 13. Korpusem. Następnie natrzeć i zdobyć Klasztor Cassino.

Położenie:

2. Npla – jak komunikaty informacyjne.
3. Własne.
- a) Sąsiedzi:

Na południu – 13. Korpus ma sforsować i zdobyć przedmościa na rzece Rapido między miejscowością Cassino i rzeką Liri, następnie odizolować miejscowość Cassino od zachodu i nawiązać styczność z 2. Korpusem Polskim oraz oczyścić miejscowość Cassino z npla i otworzyć drogę nr 6.

Natarcie 13. Korpus przeprowadza dwiema dywizjami w pierwszym rzucie: 8. Dywizja Hinduska na lewym i 4. Dywizja Brytyjska na prawym skrzydle. 4. Dywizja Brytyjska ma zadanie nawiązać styczność z 2. Korpusem Polskim w rejonie G 8220.

Na północy – 10. Korpus ma utrzymać obecny odcinek za pomocą minimum sił i w miarę rozwoju akcji być w gotowości do oddania części swych sił w pierwszej kolejności 2. Dywizji Nowozelandzkiej.

Przeprowadzić plan mylenia w ten sposób, aby przeciwnik sądził, że przygotowuje się natarcie na kierunek Atina.

b) Lotnictwo

Przed dniem „D” nie będzie wzmożonej działalności lotnictwa. Od dnia „D+1” od świtu główny wysiłek lotnictwa będzie skierowany przeciwko artylerii i moździerzom npla w dolinie rzeki Liri i w rejonie Atina. W nocy lotnictwo będzie wykonywać działania nękające na drogi i komunikację npla.

Zamiar:

4. Zwartym natarciem Korpusu po osi Colle Maiola – Masseria Albaneta przełamać obronę npla na kompleksie górskim Monte Cassino. Opanować i utrzymać jego południowo zachodnie stoki przez co zapewnić własną obserwację i działanie ogniem w dolinie rzeki Lirii, oraz izolację Klasztoru Monte Cassino.

Następnie uderzyć i zdobyć Klasztor z kierunku zachodniego. Działanie to ubezpieczyć i osłonić:

- a) Przez utrzymanie obroną grzbietu M. Castellone, oraz neutralizowanie źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiet schodzący z niego na południe.
- b) Przez ciągłe obezwładnianie obrony Klasztoru do momentu wyjścia na niego bezpośredniego natarcia.

Wykonanie:

5. Natarcie 5. KDP

Skład: 5. KDP bez batalionu + Karpacki Pułk Ułanów + 3. Szwadron z 4. Pułku Pancernego z plutonem saperów czołgowych.

Zadanie: Opanować grzbiet Colle S. Angelo – 575 – 505 – 452 – 447, na którym bezzwłocznie zorganizować silną obronę zapewniającą własną obserwację i możliwość działania ogniem w dolinie rzeki Liri, a w szczególności na drogę nr 6 i dolinę Piedimonte. Osłaniać od północy i zachodu działanie 3. DSK na Klasztor. Osłaniać natarcie Korpusu przez utrzymanie obroną grzbietu M. Castellone, oraz przez współdziałanie w neutralizowaniu przez artylerię źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiecie schodzącym z niego na południe.

6. Natarcie 3. DSK

Skład: 3. DSK + 2. Szwadron z 4. Pułku Pancernego z plutonem saperów czołgowych.

Zadanie: Natarciem równoczesnym z natarciem 5. KDP opanować Masseria Albaneta – 468 – grzbiet 593 – 569 jako podstawy do natarcia na Klasztor Monte Cassino. Następnie uderzyć na Klasztor po osi Masseria Albaneta – 468 – Klasztor (516). Osłonić to natarcie przez kolejne oczyszczenie terenu z npla, oraz organizowanie się obronnie na południowo-zachodnich stokach wzgórza Monte Cassino (374 – 375 – 453). Po wyruszeniu natarcia na Klasztor Monte Cassino jeden batalion oddać do odwodu Korpusu.

7. Odwód Korpusu

- a) Zastrzeżony batalion 5. KDP w rejonie Portella od nocy „D+1/D+2”.
- b) Zastrzeżony batalion 3. DSK od chwili wyruszenia natarcia na Klasztor. Przewidywane rozmieszczenie w rejonie Wielkiej Miski na wschodnich stokach grzbietu 596.
- c) 4. Pułk Pancerny bez dwóch szwadronów w rejonie S. Michele.

Przewidywane użycie odwodu Korpusu:

- osłona północnego skrzydła Korpusu,
- wzmocnienie Wielkich Jednostek.

8. Granice

- a) Między 2. Korpusem Polskim a 10. Korpusem – bez zmian.
- b) Między dywizjami – G 850234 – G 843232 – G 833220 – G 830216 i dalej dnem parowu do pktu G 830200.

- c) Między 2. Korpusem Polskim a 13. Korpusem – wzgórze 193 – zakręt drogi G 850198 skąd na zachód wzdłuż drogi nr 6 (wszystko wyłącznie dla 2. Korpusu Polskiego).
9. Terminy
- a) Dzień „D” jest rozpoczęciem działania i będzie podany dodatkowo.
- b) Godz. 23⁰⁰ (godz. H) rozpoczęcie zwalczania artylerii npla.
- c) Godz. 1⁰⁰ (dnia „D+1”) wyruszenie natarcia piechoty obu dywizji.
- d) Godz. szturm na 593 – godz. 1³⁰.
- e) Godz. szturm na grzbiet Widmowy i Gardziel pomiędzy grzbietem Widmowym, a grzbietem 596 – 593 – godz. 1⁴⁵.
- f) Od godziny 0¹⁰ do godziny 0⁵⁰ jeden dyon 5,5” wykona ogień na Masseria Albaneta.

Artyleria

10. Podział artylerii w działaniu.

Pierwsza faza działania

- a) 5. KDP: Ad 5. KDP
Jednostki artylerii wsparcia:
4. Fd Rgt NZ RA
140. Med. Rgt RA (4,5”)
jeden dyon 102. Med. Rgt RA (5,5”)
[?] pak
jeden dyon 10. pac (5,5”).
- b) 3. DSK: Ad 3. DSK
Jednostki artylerii wsparcia. 9. pal
- c) Artyleria dyspozycyjna dowódcy artylerii 2. Korpusu.
10. pac (bez dyonu) (5,5”)
11. pac (4,5”)
II/8 paplc (3,7”)
dwa dyony 56 Hy Rgt RA (sześć dział 7,2”)

Druga faza działania

- a) 5. KDP: Ad 5. KDP bez 4. pal
Jednostki artylerii wsparcia:
4 Fd Rgt NZ RA
140 Med. Rgt RA (4,5”)
jeden dyon 102 Med. Rgt RA (5,5”)
- b) 3. DSK: Ad 3. DSK
Jednostki artylerii wsparcia:
4 pal
7 pak
9 pal
10 pac (5,5”).

c) Artyleria dyspozycyjna dowódcy artylerii Korpusu:

11 pac (4,5”)

II/8 paplc (3,7”)

dwa dyony 56 Hy Rgt RA (sześć dział 7,2”).

11. Zwalczanie umocnień wzgórza Klasztor Monte Cassino

Niezależnie od obezwładniania npla na wzgórzu Klasztor Monte Cassino według planu AD 3. DSK i Grupy Artylerii zostanie przeprowadzone zwalczanie umocnień tego wzgórza przez jednostki artylerii najcięższej 13. Korpusu według osobnego planu.

12. Zwalczanie artylerii npla

Będzie przeprowadzone przez artylerię ciężką i najcięższą 10. i 13. Korpusów przy udziale artylerii ciężkiej 2. Korpusu Polskiego według osobnego planu od godz. 23⁰⁰ (H) do godz. 23⁴⁰.

Jednostki artylerii ciężkiej (polskie i brytyjskie) przewidziane są do działania na korzyść natarcia 2. Korpusu Polskiego dopiero po wykonaniu planu zwalczania artylerii npla, a ponadto będą częściowo pociągane do zwalczania artylerii npla również i w czasie dalszego działania.

13. Zwalczanie moździerzy npla

Na południe od współrzędnej poziomej 22 będzie wykonywane przez artylerię 13. Korpusu.

3. DSK ma obowiązek dodatkowego zwalczania moździerzy npla w swoim pasie działania według planu ognia artylerii i moździerzy.

5. KDP przeprowadza zwalczanie moździerzy npla w swoim pasie działania przy współudziale artylerii dyspozycyjnej dowódcy artylerii 2. Korpusu Polskiego według planu ogni. Początek zwalczania moździerzy godz. 23⁰⁰.

14. Zużycie amunicji artylerii

Przewidziane zużycie w pierwszym dniu działania (pierwsze 24 godzin) 400–500 pocisków na działo 25 funtowe i 250–300 na działo ciężkie.

Przewidziane uzupełnienie amunicji:

pierwszego i drugiego dnia: 150–200 pocisków na działo 25 funtowe,

50–100 pocisków na działo ciężkie.

Uzupełnienie amunicji będzie regulowane zależnie od rozwoju działania i w ramach ogólnej dotacji amunicji artylerii.

15. Artyleria przeciwpancerna

a) Przydział artylerii ppanc. Korpusu do Wielkich Jednostek:

— 3. DSK jedna bateria SP z 7. Pułku Artylerii ppanc.,

— 5. KDP jedna bateria SP z 7. Pułku Artylerii ppanc., znajdująca się obecnie: dwa działa w G 833228 i dwa działa w G 846241.

Uwaga: W ten sposób ulega zmianie rozkaz dowódcy artylerii Korpusu Ldz. 490/Art. z dnia 25 kwietnia 1944.

Saperzy

16. Saperzy dywizyjni – według zarządzeń dowódców Wielkich Jednostek, z tym, że:

- Dowódca saperów 5. KDP odpowiada za utrzymanie, budowę mijanek i możliwości doprowadzenia czołgów na drogę Cavendish od G 844242 do G 835227.
- Dowódca saperów 3. DSK odpowiada za utrzymanie, budowę mijanek i umożliwienie doprowadzenia czołgów na drodze Cavendish od G 835227 do Masseria Albaneta i możliwie najdalej do przodu za oddziałami czołowymi łącznie z ewentualną odbudową mostu w G 843208.
- Dowódcy saperów dywizji w granicach działań swych jednostek w miarę możliwości rozpoznają pod kątem możliwości przebudowy dla ruchu co najmniej bantamów:
 - drogę Cairo – Passo Corno, po czym, na południu między Passo Corno a Monte Castellone do Villa S. Lucia;
 - dwóch szlaków od Masseria Albaneta okalających Colle S. Angelo w kierunku do Villa S. Lucia.

17. Saperzy Korpusni

- Kompania Saperów Korpusnych – bezpośrednia i ścisła współpraca z czołgami i torowanie im drogi jak najdalej wprzód. Przydział saperów do współpracy z czołgami jak pkty 5. i 6. Kompania Saperów Czołgowych bez dwóch plutonów będzie się znajdować na drodze Cavendish celem wsparcia plutonów saperów czołgowych – w dyspozycji dowódcy 4. Pułku Pancernego.
- Dowódca 10. Batalionu Saperów Korpusu ma być w każdej chwili gotowym do:
 - a) przekazania komunikacji w granicach 3. DSK i 5. KDP aż do drogi Atina – Cassino włącznie – 11 CE Wks;
 - b) objęcia od dowódcy saperów 5. KDP pętli drogowej od Cairo – M. Villa włącznie z dwoma mostami i kładką dla pieszych na rzece Rapido;
 - c) przejęcia drogi Cavendish od dowódców saperów dywizji na rozkaz dowódcy saperów Korpusu.
- Pomoc w przesunięciu i rozwinięciu się artylerii Korpusu na nowych stanowiskach.
- Zachowanie odwodu w sile około kompanii do dyspozycji dowódcy saperów Korpusu.

18. Miotacze ognia

Miotacze ognia przydzielam: do 3. DSK – 8 sztuk, do 5. KDP – 8 sztuk.

Po opanowaniu swego przedmiotu natarcia względnie po użyciu miotaczy, 5. KDP prześle je wraz z obsługami do 3. DSK. Miejsce przekazania wskaże dowódca 3. DSK. Bazę miotaczy ognia przydzielam do 3. DSK. 3. DSK powiadomi 5. KDP o miejscu bazy i zapewni udzielenie pomocy technicznej miotaczom ognia 5. KDP.

Lotnictwo

19. a) Wsparcie lotnicze planowane na szczeblu armii (jak pkt. 3 b).
 b) Wsparcie lotnicze doraźne na zapotrzebowanie dowódców brygad i dywizji przesyłane przez czułki.
 c) Przydział czułek: 3. DSK – 2; 5. KDP – 3 (w tym jedna czułka Rover), dowództwo 2. Korpusu – 2 czułki pracować będą na dwóch sieciach (3. DSK i 5. KDP). Czułka Rover posiadająca łączność radiową z samolotami wsparcia wykonującymi atak (dla korygowania celności bombardowania) na zarządzenie 2/5 Air SC może być umieszczona w rejonie punktów obserwacyjnych. Dowódca 5. KDP zapewni w tym wypadku oficera łącznikowego do tej czułki.
 d) Rover David (dla wzywania i kierowania samolotów wsparcia, oczekujących w powietrzu na wezwanie) na stoku M. Trocchio G 888183, posiadać będzie łączność telefoniczną i radiową z 2. Korpusem Polskim oraz radiostację na sieci czułek 3. DSK. Udzielenie wsparcia za pośrednictwem Rover David w zasadzie tylko na cele widoczne z G 888183.
 e) Zapotrzebowanie na lotnicze rozpoznanie taktyczne i fotograficzne drogą służbową do dowództwa 2. Polskiego Korpusu (oficer do spraw lotnictwa); zapotrzebowanie na rozpoznanie artyleryjskie (strzelanie z lotnikiem) przez dowództwo 2. AGRA.

Zadymianie

20. Zadymianie w czasie działania – jak zał. 1 i 2.

Łączność

21. M.p. dowództw.

Korpusu i Wielkich Jednostek	– bez zmian.
P.O. dowódcy Korpusu	– G 954183
P.O. dowódcy Artylerii Korpusu	– G 915228.

22. Ośrodki łączności Korpusu poza m.p.

POŁK (Pośredni Ośrodek Łączności Korpusu)	– G 944225
WOŁK (Wysunięty Ośrodek Łączności Korpusu)	– G 913234.

23. Cisza radiowa.

Do dnia „D” godz. 24⁰⁰ obowiązuje cisza radiowa jak w rozkazie łączności L.dz.1697/tj/Łączn. z 27 kwietnia 1944, która może być zerwana jedynie tylko dla bardzo ważnych i koniecznych powodów operacyjnych.

Od godziny 24⁰⁰ obowiązuje stały nasłuch w sieciach radiowych, dla oddziałów artylerii nasłuch obowiązuje od godz. 22⁰⁰.

Szczegóły nasłuchu w poszczególnych sieciach uregulują we własnym zakresie dowódcy łączności dywizji (ograniczony nasłuch w jednostkach odwodowych, służbach itp.).

Szczegółowe zarządzenia co do nasłuchu w sieci Korpusu wyjdą oddzielnie.

24. Wejście do sieci oddziałów odwodowych

Oddziały odwodowe dowódcy Korpusu winny być gotowe do wejścia:

- w sieć łączności 3. DSK,
- w sieć łączności 5. KDP,
- w sieć łączności Korpusu.

25. Oficerowie łącznikowi

Na działanie „Honker” do dowództwa Korpusu przybędą oficerowie łącznikowi z 10. i 13. Korpusów. Polscy oficerowie łącznikowi przy powyższych Korpusach jak obecnie.

Dowódcy Wielkich Jednostek nawiążą łączność i wymienią oficerów łącznikowych z 4. Brytyjską Dywizją (obie dywizje), między sobą i z 2. Nowozelandzką Dywizją (5. KDP). Oficerów łącznikowych należy wyposażyć w radiostacje. Oficerowie łącznikowi mają zameldować się w odnośnych dywizjach w dniu 9 maja 1944.

26. Szczegóły organizacji łączności – jak Ldz. 1768/tj/Łączn. z dnia 30 kwietnia 1944. (Załącznik do Planu Działań Zaczepnych Ldz. 850/Op/44).

27. Hasło

Od godz. 12⁰⁰ dnia „D” będą obowiązywać na terenie operacyjnym 8. Armii następujące znaki rozpoznawcze:

- hasło BLACK (wymawia się blek)
- odzew BUTTON (wymawia się batn).

28. Kody umówione. Załącznik nr 3.

Regulacja ruchu

29. Załącznik nr 4 – zostanie przesłany dodatkowo.

Plany przesunięć

30. Plan przesunięć do działania – załącznik nr 5 zostanie przesłany dodatkowo.

Dowódca 2. Polskiego Korpusu
Anders
gen. dyw.

Uzupełnienie do Rozkazu operacyjnego nr 1 Ldz. 909/Op/Tj/SS, pkt. 5. Zadanie – należy dodać: Być stale przygotowanym do parowania przeciwuderzeń npla.

Za zgodność:

Szef Oddziału Operacyjnego
ppłk dypl. [Stanisław] Sielecki¹

¹ Stanisław Sielecki, ur. 7 XI 1898 r., podpułkownik dyplomowany, wykładowca w Wyższej Szkole Wojennej. Zob. P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani...*, s. 101.

Zadymianie

1. Ugrupowanie oddziałów zadymiania i kierunki obserwacji npla – jak załącznik nr 2 (oleat).
2. Oddział Zadymiania nr 1.
Dowódca – por. Jan Smołuca
Skład: 3 oficerów, 60 szeregowych
M.P. – północ S. Michele G 905233
Łączność – telefoniczna przez Wysunięty Ośrodek Łączności Korpusu – abonent:
Oddział Zadymiania nr 1.

Zadanie

- a) Być gotowym do:
 - I) położenia zasłony dymnej w dolinie rzeki Rapido celem osłonięcia południowej części ugrupowania artylerii 5. KDP (4. i 6. pal), oraz częściowo ugrupowania artylerii 3. DSK z kierunku Monte Cairo i Klasztoru Monte Cassino;
 - II) pogłębienie zasłony dymnej kładzionej przez placówkę „C” Oddziału Zadymiania nr 2 (w razie potrzeby i pomyślnego wiatru od południa). Położenie zasłon jak (I) i (II) przewidziane jest na okres trzech dni.
 - III) Zadymianie mostów na rzece Rapido w m. Villa i 800 m. na północ od tej miejscowości.
- b) Przygotować zadymianie komunikacji własnych wzdłuż drogi Portella – Cairo do Cavendish.
- c) Na żądanie dowódcy artylerii 3. DSK i 5. KDP położyć zasłonę dymną celem przesłonięcia błysków wystrzałów w czasie ognia nocnego.
Ogólnie: Być gotowym do położenia zasłony dymnej w całej dolinie rzeki Rapido (obejmując jej zachodnią część) zarówno w dzień jak i w jasną noc.

3. Oddział Zadymiania nr 2.

Dowódca – rtm. Cichowski Tadeusz
Skład: 5 oficerów 115 szeregowych
M.P. – Wąwóz Inferno 909252

Łączność telefoniczna przez AD 5. KDP (Centrala GALA abonent cygaro).

Zadanie:

- a) być gotowym do:
 - I) Położenia zasłony dymnej w dolinie rzeki Rapido celem osłonięcia północnej części ugrupowania artylerii 5. KDP (5. pal) z kierunku Klasztoru Monte Cassino, Monte Cairo, Belmonte, Monte Cifalco.
 - II) Położenie zasłon dymnych w przełęczach między wzgórzem 506 Cle di Mezzo – 642 Monte Faulo, wzgórzem Mad di Ratito – wzgórzem 637 G 915268, a to celem osłonięcia ugrupowań 10. i 11. pac z kierunków Monte Cifalco, Monte Bianco, Klasztoru Monte Cassino.

III) Pogłębienie zasłony dymnej przez placówki „A” i „B” oddział zadymiania nr 1 (w razie potrzeby i pomyślnego wiatru od północy).

b) Na żądanie dowódców artylerii 5. KDP i Grupy Artylerii położyć zasłonę dymną celem przesłonięcia błysków wystrzałów w czasie ognia nocnego.

4. Uruchomienie zasłon dymnych

Wywołanie zasłon dymnych zostanie zarządzane przez Oddział Operacyjny Korpusu. W wypadkach nagłych i ważnych – na żądanie dowódców AD i dowódcy Grupy Artylerii. Ze względu na to, że część placówek zadymiania może wychodzić na swe stanowiska jedynie w nocy, żądania dowódców na uruchomienie zadymiania w dzień muszą wpływać do Oddziału Operacyjnego Korpusu do godz. 01⁰⁰.

Gotowość do zadymiania obu oddziałów (żołnierze na punktach zadymiania) dzień „D” godz. 21⁰⁰.

Uwaga: Ruch oddziałów po drogach zadymianych winien odbywać się z przewodnikami.

Załącznik nr 3

Kody umowne

1. Opanowałem . . . (punkt terenowy określony odpowiednim słowem kodowym miejscowości)	Umarł (np. Napoleon)
2. Ogień własnej artylerii na własnych oddziałach w	Pomarańcze(np. Disraeli)
3. Powtórzyć ogień artylerii na . . .	Obiad
4. Własne natarcie zatrzymane przed . .	Drzwi zamknięte
5. Brak amunicji	Zupa pomidorowa
6. Przeciwnatarcie npla z	Żaby skaczą
7. Cavendish trakt zatkany	Worek piasku
8. Cavendish trakt otwarty	Woda płynnie
9. Gniazdo mózdzierzy npla w	Kartofle . . .
10. Nawiązałem styczność z 4. dyw. bryt. w . .	Słońce świeci

Uwaga: Kodów umówionych używać wszystkimi środkami łączności. Przy użyciu radia znakiem nadawcy będzie kryptonim radiostacji.

W wypadku braku kodu na określenie danego miejsca użyć kodu najbliższego punktu z podaniem odległości i kierunku.

Mpis

IPMS, C. 1/IV, vol. 20.

Nr 11
1944 maj 8 (godz. 8⁰⁰) m.p. – Komunikat informacyjny nr 13
dowództwa 2. Korpusu

Według wiadomości otrzymanych do dnia 7 V 1944 r. godz. 18⁰⁰.

Część I

1. Sytuacja

A. Na ziemi

Na własnym froncie:

Działalność artylerii i moździerzy npla znacznie wzrosła. Ogień artylerii npla kierowany jest raczej na północną oś komunikacyjną Korpusu, tj. na wylot drogi Inferno, rejon Portella i komunikację biegnącą przez dolinę rzeki Rapido. Południowa oś komunikacyjna Korpusu jest znacznie mniej ostrzeliwana, wydaje się, że ogień na tę drogę ściągają jedynie czynne baterie własne w rejonie Cervarro i S. Vittore.

Moździerze npla ostrzeliwiają stanowiska piechoty i miejsca postoju dowództw pierwszej linii, przy czym obserwatorzy npla są w czasie dnia nadzwyczaj czujni, a znajomość przez nich przedpoła bardzo duża, tak że najmniejsze zmiany w stanowiskach własnych uwagi ich nie uchodzą.

Istnieje poważne prawdopodobieństwo, że npl przed naszym frontem dokonał już luzowania oddziałów i przegrupowań. Trudno jest w tej chwili bez rozpoznania naziemnego powiedzieć, jakie oddziały weszły na front. Pozostaje jedynie faktem bezspornym obecność na południowo-wschodnich stokach góry Cairo – 4. Batalionu Alpejskiego.

Czy 4. Pułk Spadochronowy jest w dalszym ciągu w rejonie góry i miejscowości Cassino – nie wiadomo; wydaje się, że raczej tak.

Na odcinku – od grzbietu d' Onofrio, aż po górę Corno nie można nic powiedzieć o identyfikacji oddziałów npla; wydaje się, iż oddziały 15. Dywizji Grenadierów Pancernych odeszły (patrz pkt. „U sąsiadów”). Kto je zastąpił – nie wiadomo.

Npl na grzbiecie d' Onofrio, wzgórze 593 i w rejonie Masseria Albaneta umacnia swe stanowiska oraz poprawia linie komunikacyjne, czego dowodem jest fakt hałasu motorów w nocy z ¾ bm., dochodzący z rejonu Masseria Albaneta.

W rejonie Masseria Albaneta rozpoznanie lotnicze z dnia 5 V stwierdza siedem pojazdów gaśnicowych (czołgi lub działa SF).

Niezmiernie ciekawą wiadomość uzyskano od ludności cywilnej dotyczącą wybudowania przez npla w ciągu ostatnich paru dni kolejki linowej na północ-

no-zachodnich stokach góry Cairo; początkowo stacja tej kolejki (podziemna) ma się znajdować jakoby w pkt. G 753256, zaś końcowa (również podziemna) w pkt G 778263. Według overprint'ów z dnia 18 IV w rejonie tym zaznaczone są prace ziemne.

Z tych długodystansowych przygotowań widać, jak npl poważnie się za troszczył o zaopatrzenie oddziałów walczących na górze Cairo.

Ocena npla: jak w Komunikacie informacyjnym nr 12.

U sąsiadów

51. Korpus Górski

Małe zmiany nastąpiły w ugrupowaniu 51. Korpusu Górskiego. Ogólnie – odcinki 305. i 334. Dywizji Piechoty oraz ich pułków pozostały nie zmienione. Jedynie w rejonie miejscowości Guardiagrelle (H 1898) nastąpiło drobne przesunięcie, mianowicie 2. batalion 756. pp przesunął swoją granicę na południe, przejmując Guardiagrelle od 1. batalionu, przez co zwolnił 1. batalion od objęcia odcinka w rejonie miejscowości Pennapedimonte (H 1594). Wydaje się, że przesunięcie to nastąpiło na skutek wycofania z miejscowości Pennapedimonte oddziałów górskich, które tu były poprzednio.

Na odcinku 51. Korpusu Górskiego w dalszym ciągu przechodzą na naszą stronę liczni dezercerzy, gros z Ost Batalionów. U jednego z nich znaleziono dokument, w którym stwierdzona jest przynależność do 3. batalionu 578. pp. (305. Dywizja Piechoty). Wydaje się, że Niemcy wcielając Ost Batalion do pułku chcą powiększyć jego siłę bojową, chociaż na razie niewiele zyskują na tym, ze względu na niski poziom wyszkolenia w Ost Batalionach.

Według zeznań jednego z nich – zaciągnęli się oni do tych batalionów, jedynie z chęci otrzymania wyżywienia i ubrania, a jeżeli nie zdezercerowali w całości, to jedynie dlatego, że stacjonując w rejonie miejscowości Le Piane (C 2608) mają tam pod dostatkiem wina i stale chodzą pijani. Ciekawym jest tylko fakt, że mimo przynależności do 578. pp, batalion ten został umieszczony na odcinku w rejonie miejscowości Arieli między dwoma batalionami 755. pp.

Ciekawą wiadomość podał dezercer z 1. Kompanii 577. pp odnośnie 576. pp. (Grupa Bode), mianowicie, w czasie swego pobytu w Villa Magna (G 1914) w połowie kwietnia słyszał, że 576. pp nie dołączy do 305. dywizji, a zostanie skierowany do rejonu Monte Cassino.

Na odcinku centralnym – jeńcy wzięci z 114. Dywizji Jäger. pozwalają stopniowo na uzupełnienie obrazu dyslokacji tej dywizji. Mianowicie, na kierunku Pizzone (H 0340) wzięto jeńców z 3. batalionu 741. pp, czym potwierdza się poprzednia ocena, że dotąd sięga odcinek tego batalionu, zaś na północ od miejscowości Alfedena znajduje się 1. batalion 741. pp (na podstawie dokumentów znalezionych przy zabitym oficerze w H 0749).

114. OR nie dołączył do swojej dywizji po wycofaniu z odcinka na przyczółku, a został wprost skierowany na odcinek 94. Dywizji Piechoty nad Morze Tyrreńskie, gdzie stracił jeńców z 2. kompanii w rejonie H 804980.

51. Korpus Górski w dalszym ciągu przeprowadza na swoim odcinku stałe wypadki oraz patroluje przedpole. Dwa poważniejsze wypadki miały miejsce na kierunku miejscowości Orsogna (C 2302) oraz w rejonie C 2914.

14. Korpus Pancerny

O ile na odcinku 51. Korpusu Górskiego nie ma wiele trudności w ustaleniu ugrupowania i identyfikacji npla, o tyle w 14. Korpusie Pancernym sprawa przedstawia się trudniej. Dotyczy to przede wszystkim odcinka zawartego między Monte Cairo a rzeką Liri.

Prawdopodobnie cała 15. Dywizja Pancerna Grenadierów (za wyjątkiem może 115. OR) została już zluwowana i obecnie pozostaje w odwodzie w dwóch ugrupowaniach: 1-sze zgrupowanie 104. Pułku Pancernym Grenadierów w rejonie Itri (M. 6199) – Fondi (G 5106), 2-gie 115. Pułk Pancerny Grenadierów i 115. Batalion Czołgów w rejonie miejscowości Pico (G 6316) – Pontecorvo (G 7217).

Ostatnio z różnych źródeł napływają wiadomości o zluwowaniu 2. Dywizji Spadochronowej, np. jeńiec z 85. Pułku Górskiego (5. Dywizja Górską) miał słyszeć jakoby 1. Dywizja Spadochronowa odeszła już z rejonu Cassino. Wydaje się, że 1. Dywizja Spadochronowa nadal jest ze swoim 4. pp w rejonie Monte Cassino, zaś 1. i 3. Pułk Spadochronowy pozostają na razie w tyle za „Linia Adolfa Hitlera”, gdzie przechodzą okres reorganizacji po ostatnich walkach.

Czy te pułki dołączą do 4. pp w rejonie Monte Cassino, czy odwrotnie 4. pułk przejdzie również za „Linia Adolfa Hitlera” – na razie nie wiadomo.

Faktem jest, że dowództwo 14. Korpusu Pancernego dąży usilnie do odtworzenia odwodu, nie należałoby więc dziwić się, gdyby jego dwie najlepsze dywizje, tj. 1. Dywizja Spadochronowa i 15. Dywizja Pancerna Grenadierów, znalazły się w odwodzie. Są to najodpowiedniejsze jednostki do działań ruchomych.

Nie wiadomo na razie kto zluwował 15. Dywizję Pancerną Grenadierów. Są to przypuszczenia, że na odcinek między rzeką Liri a Monte Cassino wszedł 576. pułk piechoty (305. Dywizja), co pokrywałoby się z zeznaniem dezertera z 557. pułku piechoty, względnie 276. pp z 94. Dywizji Piechoty.

Tak samo nie wiadomo kto wszedł na odcinek 115. Pułku Pancernego Grenadierów i 115. OR. Wiadomości o oddziałach górskich w tym rejonie wymagają potwierdzenia.

Na pozostałych odcinkach 14. Korpusu Pancernego, tj. na wschód od miejscowości Belmonte i na południe od rzeki Liri nie ma żadnych zmian w ugrupowaniach poza 114. OR (114. Jäger dywizja), który przeszedł pod rozkazy 94. dywizji.

Na całym odcinku 14. Korpusu Pancernego, a szczególnie na odcinku na północ od Monte Cassino i 5. Dywizji Górskiej, npl nie był w ostatnich dniach

bardzo czynny, przeprowadzając co noc wypadły oraz patrolując intensywnie przedpole. Wydaje się, że powodem tego była przede wszystkim chęć uzyskania identyfikacji na tych odcinkach.

Na przyczółku

W ugrupowaniu npla na przyczółku w ostatnim okresie nie było poważniejszych zmian, jedynie zanotowano drobne przesunięcia wewnątrz poszczególnych pułków.

Na całym odcinku npl w dalszym ciągu intensywnie patroluje oraz przeprowadza lokalne wypadły. W jednym z silnych wypadłów w rejonie F 842305 npl wdarł się w pozycje Sprzymierzonych, z których został wyrzucony po wykonaniu przeciwnatarcia przez oddziały odwodowe.

90. Dywizja Pancerna Grenadierów, z której jeden pułk pozostawał w odwodzie 10. Armii w rejonie Alatri (G 4647) – Guarcino (G 4355), obecnie najprawdopodobniej skoncentrowała się cała w rejonie pomiędzy przyczółkiem a rzeką Tyber, zapewne dla przeciwstawienia się niebezpieczeństwu lądowania aliantów na tym kierunku.

Wydaje się, że i inne jednostki odwodowe 14. Armii jak i Grupy Armii są również nastawione raczej do obrony wybrzeża, niż wsparcia obecnego frontu.

B. W powietrzu

W nocy z 28 na 29 kwietnia po raz pierwszy od dłuższego czasu zanotowano atak bombowy większej ilości samolotów npla (około 40 samolotów w rejonie przyczółka). Własna artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 8 z tych samolotów, myśliwce nocne – jeden.

29 kwietnia dwa własne „Spitfire” zostały zaatakowane przez 6 FW 190 w rejonie Aquino. Jeden „Spitfire” uszkodzony – pilot ranny. FW przerwały atak na linii bombardowań i zawróciły. W rejonie przyczółka meldowano formację około 20 samolotów npla.

30 kwietnia zanotowano jedynie przelot dwóch samolotów npla.

1 maja – 12 ME 109 w rejonie przyczółka.

2 maja – zaobserwowano 12 samolotów npla w rejonie Velletri i 12 w rejonie Terni. Zestrzelono 1 FW 190.

W rejonie Anzio – 6 samolotów npla wykonało atak bombowy, a 12 samolotów stwierdzono w rejonie portu Anzio. Sześć samolotów zestrzelono. W rejonie Carpriati (H 1218) samolot npla nierozpoznanego typu zrzucił kilka bomb, przy czym po wybuchu samych bomb następowały liczne słabsze detonacje.

W nocy 2/3 maja dwukrotne ataki większych formacji samolotów npla (około 20 samolotów) w rejonie przyczółka. Własna artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 6 samolotów.

3 maja – zaobserwowano 15 do 20 F 190 w rejonie Rifi. Zniszczono jeden samolot „Fieseler – Storch”.

Własne lotnictwo rozpoznawcze przeprowadziło na korzyść 2. Korpusu loty rozpoznania fotograficznego w dniach 20, 25, 28 kwietnia i 2 maja oraz liczne loty rozpoznania taktycznego.

Desert Air Force wykonało dnia 29 kwietnia – 192 loty, 1 maja – 176, 2 maja – 244, 3 maja – 232, 4 maja – 238 i 5 maja – 190 lotów.

12. Tactical Air Command: 29 kwietnia – 184 loty, 30 kwietnia – 204, 1 maja – 248, 2 maja – 236, 3 maja – 256, 4 maja – 208 i 5 maja – 256 lotów. Przedmiotem ataków własnego lotnictwa wsparcia były linie komunikacyjne, składy amunicji i magazyny, fabryki, zapory wodne (B 9606) oraz stanowiska artylerii ciężkiej.

2. Metody npla – Załącznik „A”.

3. Sprzęt npla – Załącznik „B”

Szef Oddziału Informacji Korpusu
[Władysław] Michniewicz¹
ppłk dypl.

Załącznik „A”

„Linia Adolfa Hitlera”

Plany 1 : 25 000 z nadrukiem sytuacji npla z dnia 28 IV i 2 V 1944 r.

a) Przebieg linii

Początek „Linii Adolfa Hitlera” widać w G 802227, po czym biegnie łukiem obejmując od południa miejscowość Piedimonte, S. Germano i dochodzi do G 773227. Od tego punktu ciągnie się w kierunku południowo-zachodnim, przecina drogę nr 6, opiera się o miejscowość Aquino, dalej na południe obejmuje miejscowość Pontecorvo i dochodzi do rzeki Liri. Następnie skręca w kierunku południowo-zachodnim i dochodzi do rzeki Rio Formo Quesa, obejmując miejscowość S. Oliva.

Dalej na południe „Linia Adolfa Hitlera” nie jest dokładnie znana. Być może, że npl oprze system obronny o M.S. Maria (G 7213), M. Calvo (G 7212) i M. d' Oro (G 7310) do Esperia, przez co będzie wykorzystana naturalna przeszkoda dla czołgów i droga zaopatrzenia Pico – S. Oliva.

¹ Władysław Michniewicz, ur. 29 IV 1901 r., podpułkownik dyplomowany.

Pewne urządzenia obronne zostały wybudowane na linii: Monte Fammera (G 7506) – Spigno (G 7501) – M. Civita (G 7400) masyw San Angelo (G 6901) – Pte Fiaucheta (M. 6797) – Monte Mola (M. 6696) i rejon Formia.

Coraz bardziej pewnym się staje uprzednie przypuszczenie, że „Linia Adolfa Hitlera” przedłużona jest już w kierunku północnym. Od G 80227 linia ta biegnie prawdopodobnie poprzez wzgórza północno-zachodnie od Villa S. Lucia, następnie poprzez Passo Corno i wschodnie stoki góry Cairo do miejscowości Terelle. Dalej w kierunku północno-wschodnim przez Cle Abate łączy się z obecną pozycją npla, przebiegającą przez: Cifalco – Cle S. Martino (G 9031) – Monte Carella (G 9232) i Monte S. Croce (G 9333) do drogi Coli (H 0832) – Atina.

b) Zamaskowane budowle „Linii Adolfa Hitlera”

Część najbardziej znana „Linii Adolfa Hitlera” biegnie od G 802227 do S. Oliva. W tej partii stwierdzono około 200 zamaskowanych budowli.

Rozpoznano dotychczas około 35 tych obiektów od G 802227 do G 773227, głównie na południe od miejscowości Piedimonte, gdzie znajdują się wzdłuż południowego brzegu gaju oliwnego (między punktem G 7922 a G 8022). Oprócz tych schronów, będących w odstępach jeden od drugiego 5–20 metrów, w rejonie Piedimonte są również stanowiska strzeleckie, które jak podaje informator – ukończone były w końcu marca. Około 11 dalszych obiektów znajduje się w głębi poza przednim skrajem pozycji, wzdłuż drogi biegnącej od Castrocielo.

Pomiędzy drogą nr 6 a pktm, gdzie pozycja przecina rzekę Liri na południe od Pontecorvo znajduje się 114 takich budowli. Poza tym na zachód od Liri, tuż poza S. Oliva, znajduje się 30 dalszych budowli, których większość umieszczona jest na północnym-wschodzie od S. Oliva, a tylko kilka na południowy-zachód od pkt. 101 (G 702140).

Według otrzymanych ostatnio informacji – budowli takich nie ma zupełnie przed linią drutów kolczastych. Przeciętna głębokość pozycji w miejscach, gdzie znajdują się te budowle wynosi około 180 metrów i tylko 5 z nich została stwierdzona w pewnej odległości na zachód od drogi Aquino – Pontecorvo – S. Oliva.

Najważniejszym problemem, odnośnie „Linii Adolfa Hitlera” będzie poznanie charakteru i uzbrojenia owych zamaskowanych budowli npla.

Większość tych budowli posiada dość duże rozmiary, przy czym charakterystyczną rzeczą jest, że wystają one bardzo mało ponad poziom ziemi. M.in. znajduje się prawdopodobnie pewna ilość ruchomych stalowych pillboxów (opisanych w załączniku technicznym do Komunikatu informacyjnego nr 10) przeznaczonych na 2 ludzi. Ogólnie, budowle te można by określić, jak niżej:

- 1) schrony zbudowane pod ziemią, być może oszalowane belkami, przykryte z wierzchu gruzem i ze strzelnicami w ziemi albo tuż nad jej poziomem,
- 2) przerobione i umocnione piwnice zniszczonych budynków,
- 3) płytkie pomieszczenia z lekkim i zamaskowanym dachem,
- 4) zamaskowane betonowe pillbox’y,
- 5) ruchome metalowe pillbox’y.

Spośród wyżej wymienionych obiektów prawdopodobnie najwięcej jest z grupy pierwszej, tj. schronów podkopowych budowanych pod ziemią. Informator opisuje ten typ schronów znajdujących się w rejonie miejscowości Piedimonte, jak niżej:

Schrony są rozmieszczone na zboczu góry ze strzelnicami w kierunku drogi nr 6. Znajdują się one w nieregularnych odstępach od 5–20 metrów. Mają tylko 1 wejście i nie łączą się ze sobą. Wejście jest wąskie, na jednego człowieka. Wymiary ich są różne, pozwalają one na spanie 4–5 ludzi. Znajdują się 2–5 m poniżej powierzchni ziemi. Są wzmocnione belkami i mają drewnianą podłogę.

W części wyższej stoku góry są inne schrony mniejsze, doskonale zamaskowane i prawdopodobnie bronią ogniem bocznym schrony znajdujące się przed nimi.

Brak rowów komunikacyjnych pomiędzy poszczególnymi budowlami jest bardzo znamienym rysem. Jak dotąd tylko jeden rów tego rodzaju został znaleziony w rejonie na północ od drogi nr 6 w kwadracie G 7622, łączy on stanowiska km i dział panc. Poza tym nie ma również bezpośredniego połączenia pomiędzy wysuniętymi pozycjami a tymi zamaskowanymi budowlami, które znajdują się $\frac{1}{2}$ – 1 km w tyle.

c) Stanowiska km i dział przeciwpancernych

Stanowisk tych odkryto do tej pory około 70. Większość z nich chroniona jest płotem kolczastym. Pewna jednak ilość tych stanowisk została odkryta również przed linią drutów kolczastych w trójkącie, który utworzony jest przez drogę Pontecorvo – S. Oliva – rzeka Liri oraz Rio Forma Quesa, poza tym w sąsiedztwie lotniska Aquina.

Obecność tych ostatnich stanowisk może wskazywać na to, że ten odcinek rzeki Liri będzie włączony do linii obronnych. To tłumaczyłoby objęcie obroną npla M.S. Maria – M. Calvo – M. d' Oro i Esperia (podane w punkcie a).

Najbardziej widoczne stanowiska dział przeciwpancernych znajdują się w dołach w rejonie pomiędzy S. Oliva a Pontecorvo (około 10 dołów) oraz poza lotniskiem Aquino (trzy doły).

Przedłużenia północnej „Linii Adolfa Hitlera” wskazują nam stanowiska km na północny-zachód od Villa S. Lucia, poza tym stanowiska ciężkiej broni piechoty na Passo Corno.

Rejony Terelle i Belmonte Castello pokryte są również stanowiskami broni piechoty. W rejonie tej ostatniej miejscowości stanowiska połączone są systemem rowów.

d) Druty kolczaste

Druty kolczaste biegną niemal nieprzerwanie wzdłuż całej „Linii Adolfa Hitlera” od pktu G 774226 do S. Oliva. Typ drutu kolczastego nie jest dokładnie znany, ale będzie to prawdopodobnie podwójny płot kolczasty.

Przeszkód z drutu kolczastego nie widać w następujących rejonach:
— rejon Piedimonte aż do punktu G 774226,

- od G 751199 do G 742197 w miejscu gdzie obronne pozycje przecinają strumień Le Forme di Aquin, który w tym miejscu posiada bardzo strome brzegi,
- na kierunku dróg dla przejazdu samochodów.

Dokładny przebieg drutu kolczastego nie jest znany na małym odcinku w rejonie na północny-wschód od S. Oliva.

e) Rowy przeciwpancerne

W rejonie Piedimonte pomiędzy pkt G 774224 a G 771225 znajduje się rów, który nie jest całkowicie wykończony. W pkt G 774224 rów ten łączy się ze strumieniem, który tworzy naturalną przeszkodę przeciwpancerną. Zachodni łuk rowu biegnie od pkt G 771225 do G 756216 z luką na drodze nr 6 (G 761223) oraz na linii kolejowej (G 777224).

Na południe od Aquino rów przecina Le Forme di Aquino pomiędzy punktami G 749199 i G 744197. Znaczna część tego rowu znajduje się jeszcze w budowie. Na południowy-wschód od Ponte Corvo znajduje się rów między punktami G 736165 i G 733166, dalej jest przerwa o długości około 160 metrów, po czym znów zaczyna się rów i biegnie aż do punktu (G 729158). Trzy mniejsze rowy biegną między punktami G 738172 – G 738173, G 737175 – G 7371 – 76 i G 737178 do G 737179.

Poza tym istnieją prawdopodobnie przeszkody w postaci rowów odwadniających. Rowy takie znajdują się na wschód od lotniska Aquino między punktami G 770213 i G 772206 z trzema małymi przerwami służącymi do przejazdu samochodów, inny rów tego rodzaju znajduje się na południe od lotniska pomiędzy pkt G 769203 i G 766196 również z trzema małymi lukami.

f) Pola minowe

Stwierdzone pola minowe na „Linii Adolfa Hitlera” są następujące:

- pola minowe w rejonie wsp. G 7520,
- po obu stronach serpentyny w G 832273,
- podejście do Belmonte pokryte polami minowymi, tak od strony doliny, jak też i drogi, której obydwie strony są zaminowane.

g) Inne umocnienia

W rejonie położonym na południowy-wschód od Ponte Corvo, zwłaszcza w kwadratach 7215 G 7315 i G 7316 widziano dużą ilość zburzonych budynków znajdujących się przed liniami i w kierunku południowym. Przypuszcza się, że budynki te mogą być również używane do celów obronnych.

h) Stanowiska dział

Rejon stanowisk artylerii na „Linii Adolfa Hitlera” nie jest zupełnie znany, jakkolwiek są liczne nie zajęte stanowiska na północ od drogi nr 6, pomiędzy drogą a Castrocielo (G 7425). Inne nie zajęte stanowiska znajdują się w rejonie G 7323 i w rejonie pkt. G 7021. Poza tym stanowiska w budowie w rejonie pkt G 6821.

i) Zaopatrzenie

Linie zaopatrzenia używane przez Niemców są następujące:

- Atina do G 840306 zaopatrzenie dowożone jest na samochodach. Dalej w kierunku frontu – ruch na mułach. Wszystkie ruchy odbywają się w nocy.
- Trakt mułowy rozpoczyna się w Belmonte G 835327 przy głównej drodze i dalej idzie przez S. Venditti (G 843320), Nevaro (G 842317) i dalej do frontu.
- Droga samochodowa z Roccasecca (G 3028), po czym drogą nr 6 do Colloseum w Cassino. Droga używana w nocy. Samochody często mają znaki Czerwonego Krzyża mimo, że dowożą prawdopodobnie zaopatrzenie.
- Drogą z Castrocielo (G 7425) w kierunku na Terelle. Jest to droga samochodowa, po czym kilkaset metrów za Castrociello – transport przerzucany jest na wozy ciągnięte przez woły.
- Według poufnej wiadomości – podobno Niemcy wybudowali kolejkę linową z G 753256 do G 778263. Prawdopodobnie jest to kolejka dowożąca zaopatrzenie dla oddziałów broniących górę Cairo. Wydajność kolejki 1500 kg/godz. Kolejka miała być uruchomiona dnia 4 V 1944 r. i ma być czynna od godz. 8⁰⁰ do 17⁰⁰.
- Droga zaopatrzenia Pico – S. Oliva.
- Droga z G 655170 odchodząca do drogi Pico – Ponte Corvo do S. Oliva została poprawiona przez npla i używana dla ciężkich pojazdów.

Źródło: Opracowano na podstawie Komunikatu Informacyjnego nr 711 8. Armii, Komunikatu Informacyjnego nr 386 i 384, 13. Korpusu.

Niemieckie metody ukrywania czynnych stanowisk artylerii

Ponieważ wykrycie stanowiska działa przy pomocy pomiarów dźwiękowych uzależnione jest od warunków atmosferycznych – Niemcy starają się zawsze wykorzystać takie warunki, które przeszkadzają wykryciu. Tak np., gdy panują warunki dobre (noc, mgła, spokojne powietrze) starają się strzelać jak najmniej. Gdy warunki są nieodpowiednie (wiatry z przodu, pionowe prądy powietrza panujące w południe, nagłe zmiany temperatury itd.) wzmagają wówczas działalność. Przy wyborze stanowisk biorą zawsze pod uwagę łatwość rozchodzenia się dźwięków, dając dlatego pierwszeństwo przeciwstokom, laskom, brzegom jezior i moczarów.

Dla mylenia – Niemcy używają często baterii wędrownych. Takie baterie wstrzeliwiają się z każdego stanowiska kilkoma pociskami a nawet wykonują ogień skuteczny. Stanowiska te znajdują się w znacznej odległości od innych baterii. Działo nie strzela prawie nigdy pojedynczo, ponieważ może być łatwo wykryte za pomocą pomiarów dźwiękowych, przeciwnie strzela się kilkoma bateriami jednocześnie w jednakowych odstępach czasu, tak, aby pojedyncze dźwięki wystrzałów były wzajemnie zagłuszane.

Poza tym, Niemcy używają specjalnych ładunków wybuchowych, naśladujących wystrzał z działa, które są umieszczane w odległości 200 – 300 yard'ów na skrzydle lub w głąb za ukrytymi bateriami. Używane są też inne ładunki, które przy wybuchu dają błysk podobny do błysku, który się ukazuje przy wystrzale z działa.

Trzymając się dalej tej zasady, umieszczają jedno działo wstrzeliwujące na skrzydle w baterii, w odległości 200 – 300 yard'ów. Przystępując do otwarcia ognia skutecznego – Niemcy czekają, aż do momentu, gdy im się wydaje, że działo umieszczone na skrzydłach baterii zostało już wykryte.

Często używają petard lub zapalają ognie, na tle których błyski przy strzeleniu nie są tak widoczne. Stosowane są często ładunki przeciwbłyskowe lub tłumiki płomieni.

Źródło: Artykuł w gazecie „Czerwona Gwiazda” – tłum. z Komunikatu informacyjnego nr 56 AFHQ.

Przygotowanie do wojny chemicznej w 362. Dywizji Piechoty

Jeniec zeznał, że w dniu 15 III – jego kompania miała dostarczyć łagodne, stare konie z przeznaczeniem dla doświadczonych z gazami. Do 11 kwietnia konie te nie zostały zwrócone kompanii.

Źródło: Komunikat informacyjny nr 712, 8. Armii.

Załącznik "B"

Do Komunikatu informacyjnego nr 13

Niemiecki czołg „B. 4” kierowany przez radio

Brytyjska dywizja piechoty zdobyła na przyczółku Anzio czołg niemiecki posiadający urządzenie do kierowania nim na odległość za pośrednictwem fal radiowych.

Czołg ten nosi nazwę „B. 4”. Posiada on na przedniej pochyłej płycie pancernej urządzenie dla umieszczenia ładunku wybuchowego o wadze 800 funtów. Ładunek ten po zwolnieniu go przez rozłączenie linki drucianej przytrzymującej dwa boczne ramiona – ześlizguje się po pochyłości przedniego pancerza, co z kolei powoduje zapalenie się spłonki tarciowej, działającej ze zwłoką. Rozłączenie się linki drucianej – celem zwolnienia ładunku wybuchowego –

zostaje spowodowane na odległość przez stopienie się łącznika linki, który to łącznik połączony jest ze splonką elektrycznie za pośrednictwem fal radiowych. Po zrzućeniu ładunku wybuchowego na stanowiska npla – czołg zostaje wycofany przez włączenie wstecznego biegu za pośrednictwem radia ze stacji kierującej.

Czołg „B 4” nie został jeszcze dość dokładnie zbadany – podać więc można tylko dotychczas ustalone oraz przypuszczalne dane wynikające z niedostatecznie szczegółowych badań.

Dane techniczne czołgu są następujące:

waga	– 4 tony
długość	– 336 cm
szerokość	– 183 cm
wysokość	– 152 cm
szybkość max. drog.	– ca 25 km/godz.
silnik	– benzynowy
ilość cylindrów	– 6
rozrząd	– górno-zaworowy
moc	– ca 45–50 KM
ilość biegów	– 1 wprzód i wstecz drogowe oraz 1 wprzód i 1 wstecz terenowe
instalacja elektryczna	– Bosch 12 Volt
gaźnik	– Solex
zawieszenie	– na 10 kołach prowadzących zawieszonych indywidualnie na prętach skrętnych. Średnica kół – 25 cm.
koła napędzające	– Ø 50 cm umieszczone z przodu
koła napinające	– Ø 30 cm umieszczone z tyłu
mechanizm sterowy	– na zasadzie dyferencjału
szerokość gąsienicy	– 20 cm
szerokość ogniwa	– 9 cm
grubość pancerza	– 30 mm z przodu, z boków i z wierzchu.

Czołg podzielony jest na 2 przedziały.

W przedziale tylnym umieszczony jest silnik wraz z chłodnicą, która posiada urządzenie pozwalające na szybkie zagrzanie silnika podczas zimy. W tym samym przedziale znajdują się też zbiorniki paliwa oraz zespół hydrauliczny dla przekazywania manipulacji w czasie kierowania czołgiem za pośrednictwem fal radiowych.

W przedziale przednim po prawej stronie znajduje się miejsce kierowcy, który podprowadza czołg do podstawy wyjściowej. Tablica rozdzielcza znajduje się przed kierowcą. Na niej umieszczone są: ciepłomierze wody (40–120⁰ C) i oliwy (40–120⁰ C), szybkościomierz, wskaźnik obrotów silnika, wskaźnik ciśnienia

oliwy, wskaźnik ciśnienia w instalacji hydraulicznej, nacisk rozrusznika oraz nacisk sygnału elektrycznego. Lewarki sterowe umieszczone są przed siedzeniem kierowcy, pedały sprzęgła, hamulca i gazu, tak jak w innych czołgach w podłodze. W przedniej i w dwóch bocznych ścianach przedziału znajdują się przezierniki dla kierowcy. Prawa ściana tego przedziału jest nadto otwieralna na zawiasach, tak jak normalny boczny właz. Włazem tym kierowca wyskakuje po przełączeniu mechanizmów na manipulację za pośrednictwem aparatury radiowej.

W tym samym przedziale po lewej stronie znajduje się odbiorcza aparatura radiowa wraz z instalacją dla przekazywania manipulacji na maszynię czołgu, jak też i dla zrzucenia ładunku wybuchowego.

Odbiornik radiowy umieszczony jest w małej skrzynce umocowanej na 6-ciu śrubach – łatwych do odkręcenia. Jest to odbiornik superheterodynowy 5-lampowy, zestrojony na stałą częstotliwość (nie znaną) regulowaną kwarcem. Odbiornik ten jest łatwo wymienny celem zamiany na inny – zestrojony na inną częstotliwość. Cyfry na skrzynce (049/IX) wydają się być zakodowaną liczbą określającą częstotliwość. Obok odbiornika znajduje się 6 przekaźników, które są umieszczone w obwodach anodowych 5-lamp aparatury odbiorczej. Te 5 lamp, jak się wydaje, powinny być zestrojone na częstotliwość obwodów częstotliwości słyszalnej przyłożonej do ich siatek, ze względu na konstrukcję nie można było dokładnie ustalić tych obwodów bez zniszczenia pewnej ilości kubków ekranujących. 6-ta lampa jest też włączona, lecz jej przeznaczenie nie jest jasne.

Źródło zasilania jest nie znane. Wiadomo jednak, że zasilanie odbywa się przez włożenie wtyczki 20-przełączeniowej do gniezdnika znajdującego się z zewnątrz. Poszczególne wtyki są włączane do jednego dużego wtyku, który znajduje się przy superheterodynie.

Manipulacja odbiornikiem wydaje się być następująca: Fala ciągła nadawana na prawidłowej odnośnej częstotliwości przez stację kierującą – jest odbierana przez aparaturę odbiorczą. Może ona być modulowana przez stację kierującą na 5-ciu lub 6-ciu różnych częstotliwości słyszalnych. Odbiorczy sygnał zostaje wzmocniony przez superheterodynę i dostaje się do obwodów zestrojonych na częstotliwość słyszalną, które rozdzielają poszczególne częstotliwości słyszalne, wchodzące w skład fali modulowanej. Wydzielona częstotliwość słyszalna zostaje przełożona na siatki odpowiednich lamp – zmieniając przez to prąd anodowy w obwodach tych lamp i jednocześnie powoduje otwieranie względnie zamykanie odpowiednich przekaźników. Przekaźniki te następnie włączają lub wyłączają urządzenia poruszające pompy hydrauliczne, które z kolei uruchamiają dźwigi połączone z mechanizmami prowadzącymi czołg.

5 lub 6 urządzeń kierowniczych czołgu mogą być manipulowane z odległości na co najmniej 1 km stacji kierującej. Również jeszcze nie zbadany jest aparat dla kontroli obrotów silnika ze stacji kierowniczej.

Według otrzymanych wiadomości – czołgi „B 4” były też w użyciu na froncie sowieckim i oddawały dość duże usługi. Stacje kierujące znajdowały się zazwyczaj na podwoziach z artylerią szturmową.

Służba kierowcy czołgu „B 4”, który ma za zadanie doprowadzenie go do podstawy wyjściowej, jest uważana w armii niemieckiej za bardzo niebezpieczną, gdyż kierowca musi często w ciężkim terenie w ogniu npla, w dodatku w biegu, wyskakiwać z czołgu. Dlatego też czołg został nazwany przez żołnierzy niemieckich „wozem śmierci” (Todeswagen) lub „żyjącą trumną” (Lebender Sarg).

Czołg „PANTHER”

Ostatnio zostały wprowadzone następujące zmiany w czołgach Pz. Kw. V „Panther”:

grubość pancerza (przednia płyta)	– 80 mm (była 75 mm)
grubość pancerza płyta ochronna kierowcy	– 60 mm (była 85 mm)
grubość pancerza frontu wieżyczki	– 110 mm (była 100 mm).

Silnik „Maybach” 21-litrowy – 642 KM, został zamieniony na „Maybach” 23-litrowy – 690 KM, przez co szybkość maksymalna (dotąd 48 km/godz.) wzrosła do 53 km/godz. Poza tym „Panthery” zaopatrzone zostały w wyrzutnie min skaczących dla obrony przed napadem z zasadzki (dywersanci). Wyrzutnie te umieszczone są na czołgu pom obydwoh stronach, a odpalane są wewnątrz czołgu.

W załączeniu fotografia czołgu „Panther” w 4-ch pozycjach.

Źródło: Komunikat informacyjny nr 55 AFHQ.

10 cm miotacz pocisków dymnych (10 cm Nebelwerfer 40)

Załączona fotografia przedstawia 10 cm miotacz pocisków dymnych wz. 40.

Miotacz ten ładuje się od strony zamka. Umieszczony jest na dwukołowym podwoziu, zaopatrzone w płytę oporową, na której spoczywa podczas strzelania.

Sprzętu tego nie należy identyfikować z 10 cm miotaczem pocisków dymnych wz. 35 (10 cm Nebelwerfer 35), który jest typową bronią do walki lądowej i zbudowany jest według normalnych zasad, tj. posiada lufę, płytę oporową i dwójnóg.

Źródło: Komunikat Informacyjny nr 53 AFHQ.

Część II

Zmiany w organizacji artylerii dywizji zmotoryzowanej (Panzer Grenadier Division)

Jest rzeczą prawdopodobną, że większość pułków artylerii wchodzących w skład dywizji zmotoryzowanej, będzie posiadać jeden dywizjon mieszany, w skład którego wejdą 2 baterie 6-działowe 10,5 cm armaty hb. i jedna bateria 6-działowa 15 cm hb. Działa na podwoziach gąsienicowych (SP).

W niektórych pułkach znajduje się również 10-ta bateria 10,5 cm armat, jak również 11-ta bateria 15 cm miotaczy pocisków rakietowych.

Z pewnymi zmianami można spotkać się i w artylerii ppanc., a mianowicie pluton ppanc. może posiadać obecnie 4 działa ppanc. zamiast dotychczasowych 3-ch, tzn., że kompania dział ppanc może mieć 12 dział zamiast 9.

Zmiany te odnoszą się tak do kompanii ppanc. pułków piechoty, jak również i do kompanii wchodzących w skład batalionów przeciwpancernych.

Źródło: Komunikat Informacyjny nr 53 AFHQ.

	Uzbrojenie	Dowódcy
56. Pułk Miotaczy Pocisków Dymnych (WR) Częściowo był na odcinku adriatyckim i przy- czółku. Wydaje się prawdopodobnym, że obecnie znajduje się on cały lub bez jednego dywizjonu na odcinku Cassino, 13. I. II. i III/56 przeszły spod dowództwa 76. Korpusu pod d-two 14. Korpusu w rejon Sora (G 6746).		d-ca płk Wendel 6 II 1944
Bat. dowodzenia I/56		ppor. Schockenhof d-ca mjr Rassner 12 II
Bat. dowodzenia		
1. Batalion	6 X 15 NW 6-lufowych	d-ca ppor. Bier 26 II
2. Batalion	„	
3. Batalion	„	
II/56		
Batalion dowodzenia		d-ca mjr Dietrich 6 II
1. Batalion	6 x 21 NW 5-lufowych	
2. Batalion	„	
3. Batalion	„	
III/56		d-ca kpt. Lichtenberg
Batalion dowodzenia		
7. Batalion	6 x 15 cm NW 6-lufowych	

8. Batalion	„	
9. Batalion	„	d-ca por. Börner 26 II
71. Pułk Miotaczy Pocisków Dymnych (WR) 15 III wymieniany w niemieckim komunikacie radiowym – za akcję pod Cassino.		dca ppłk Fellher
I/71		d-ca por. Steilgerwald 26 II
Został zniszczony w Tunisie. Wydaje się jednak prawdopodobnym, że został odtwo- rzony. Brak identyfikacji.		
II/71		d-ca kpt. Hutting 26 I
15. I. wspierał 85. Geb. R. w rejonie drogi do Atina		
Batalion dowodzenia		
4. Batalion	6 x 15 cm NW 6-lufowych	
5. Batalion	„	
6. Batalion	„	
III/71		d-ca ppłk Andraf 8 II kpt Jungbluth 5 II
Jeniec w rejonie G 8421 dnia 5 II 1944		
Batalion dowodzenia		
7. Batalion	6 x 21 cm NW 6-lufowych	d-ca ppor. Weimann 5 II
8. Batalion	„	d-ca por. Helmuth 5 II ppor. Werner 5 II
9. Batalion	„	d-ca por. Polder 5 II

Mpis powielony

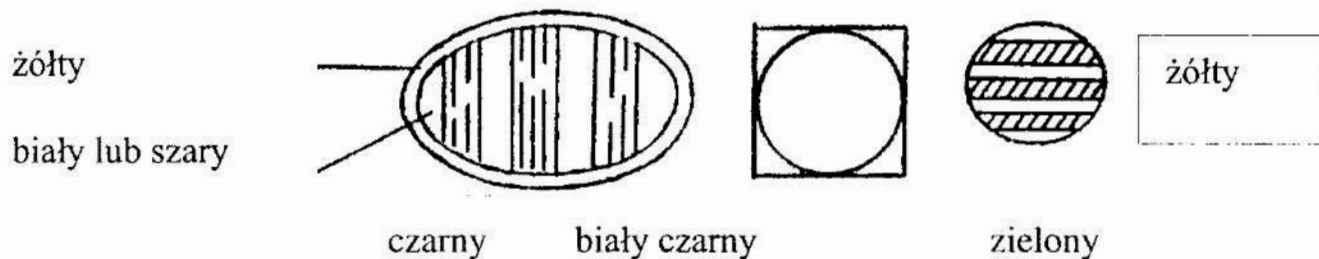
Wojskowy Instytut Historyczny, Sygn. V/20/14.

IDENTYFIKACJA W J NIEPRZYJACIELA

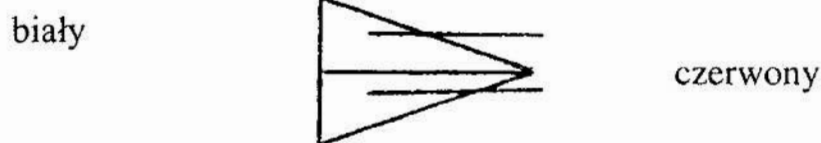
Poniżej podaje się znaki dywizji i oddziałów dywizyjnych

5. Dywizja Górska

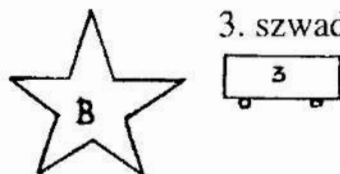
Następujące znaki zostały stwierdzone i mają związek z dywizją:



Jest prawdopodobne, że znak kozicy (podany w poprzednich komunikatach informacyjnych), który był używany swego czasu – został zaniechany i zastąpiony powyżej podanymi znakami.

85. Pułk Górski**15. Dywizja Pancerna Grenadierów****115. OR**

B - v Borg, dca batalionu. Znak ten został stwierdzony i używany przez 3. szwadron oraz prawdopodobnie przez batalion

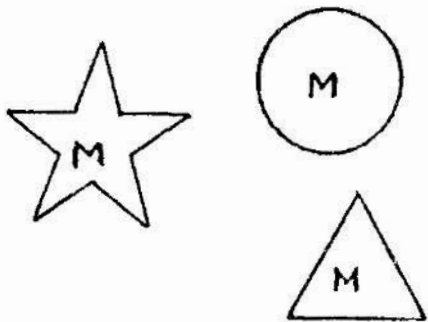


104. Pułk Piechoty (PGR)

E – ENS, dca pułku

115. Pułk Piechoty (PGR)

Znaku tego pułku dotychczas nie stwierdzono – lecz jest prawdopodobne, że posiada białą gwiazdę z literą „M” – Maucke, d-ca pułku od czasu rozwiązania 129. Pułku Piechoty (PGR).

129. Pułk Piechoty (PGR)

5. Kompania – białe koło

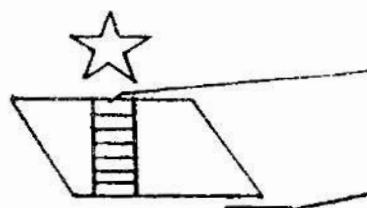
10. Kompania – żółte pole trójkąta.

Znaki kompanijne są takie same, jak znaki poszczególnych batalionów. I. baon kwadrat kolorowy z literami „GR” – w tym czasie, kiedy Grell był dca pułku, II. baon koło kolorowe, III. baon trójkąt a kolory jego pola dają identyfikację kompanii.

115. Baon Czołgów

G – Gericke, pierwszy d-ca baonu

Znak ten prawdopodobnie używany

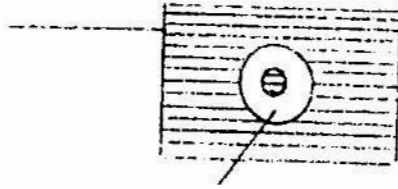


czerwony

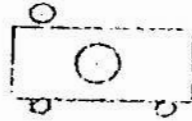
nr szwadronu

26. dywizja pancerna

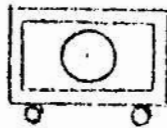
czarny



żółty

9. Pułk piechoty (PGR)

Numer kompanijny jest używany wewnątrz prostokąta w kole lub w kołach zewnętrznych. Poniżej podane znaki zostały zatwierdzone w dywizji i są używane przez oddziały dywizji.

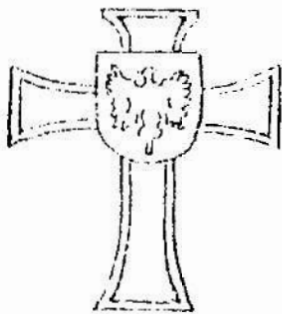


biały

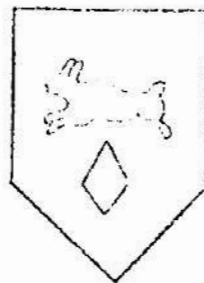


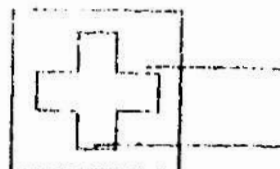
czarny

żółty

44. Dywizjon Piechoty

Niebiesko-zielony z obwódką żółtą.
Żółty orzeł na białej tarczy.

44. OR

29. Dywizja Pancerna Grenadierów129. OR

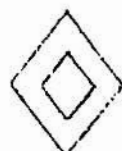
czarny
biały

15. Pułk Piechoty Mot. (GR)

1. baon



czzerwony



komp. dowodzenia - zielony
1., 5., 9. Komp. - biały

2. baon



2., 6., 10. kompania - czerwony
3., 7., 11. kompania - żółty

3. baon

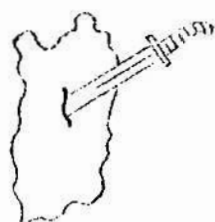


4., 8., 12. kompania - niebieski

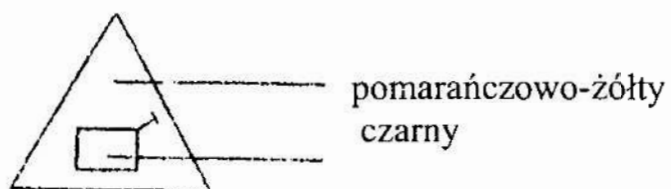
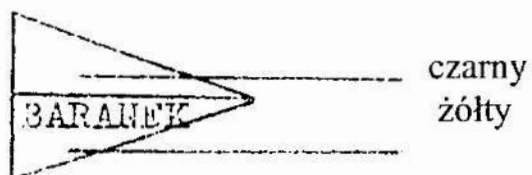
71. Pułk Piechoty (GR)

biały

Znaki batalionów i kolory kompanii
jak w 15. pułku piechoty

90. Dywizja Pancerna Grenadierów

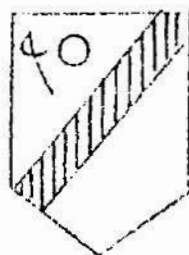
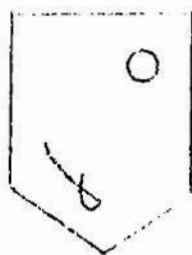
biały

190. O R190. Baon Saperów

Baranek był pierwszym dcą batalionu – lecz został zabity.

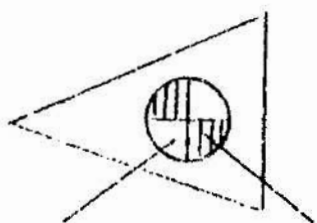
94. Dywizjon Piechoty

biały



brązowy
biały

Znaki te zostały stwierdzone

194. O R

żółty

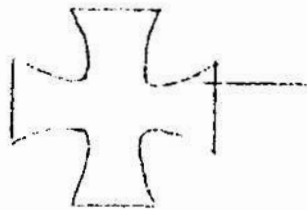
czarny

Numer kompanii jest wewnątrz koła.

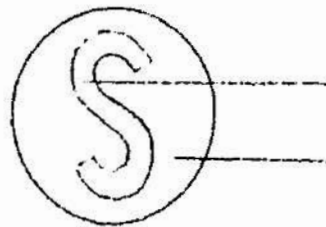
274. Pułk Piechoty (GR)

czerwony

Znak ten został stwierdzony w tym oddziale. Jest prawdopodobne, że bataliony używają podobnych geometrycznych figur. Kompanie są znakowane różnymi kolorami.

1. DYWIZJA SPADOCHRONOWA

czarny

1. Pułk Spadochronowy

biały

S – Schulz, d-ca pułku

żółty

1. Baon

Różne kolory – identyfikacja kompanii.

3. Baon

Zewnętrzna część koła w różnych kolorach.
Batalionowa kompania dowodzenia ma biały kolor.
11 kompania – żółty

3. Pułk Spadochronowy

Różne kolory liścia. Identyfikacja batalionów.

Różne kolory prostokąta – identyfikacja kompanii.

1. baon – zielony

2. baon – żółty

3. baon – czerwony

1., 5., 9., kompania – brązowy

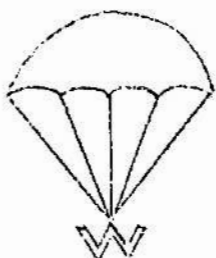
2., 6., 10., kompania – biały

3., 7., 11., kompania – niebieski

4., 8., 12., kompania - ?

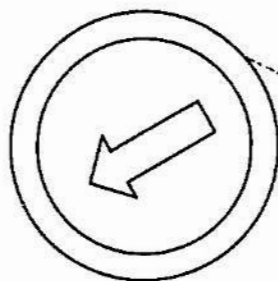


4. Pułk Spadochronowy



(W – Walther, pierwszy d-ca pułku)

1. Baon ppancerny spadochronowy



zielony

Załącznik do Komunikatu informacyjnego nr 13

10 cm NEBELWERFER



Załącznik do Komunikatu informacyjnego nr 13

Pz. Kw. V – PANTHER



Nr 12

1944 maj 12, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu
z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino

19. 7⁵⁰ Melsyt nr 252 z 8. Armii.

Godz. 6⁰⁰. 10. Korpus 1. Zmotoryzowanej Grupy Włoskiej. Wypad na m. Mare G 9937 dał w wyniku wzięcie 10 jeńców. Przeciwnatarcie npla oceniane na jedną kompanię – oddziały nasze wycofały się według planu.

2. Nowozelandzka Dywizja. Odcinek spokojny – ogień moździerzy npla na lewy odcinek. Nasza demonstracja ogniowa na kierunek M.S. Croce nie ściągnęła zbyt uwagi npla.

2. Polski Korpus. Natarcie wyszło według planu. 5. KDP – npla ogień obronne artylerii na odcinek 6 LBP. 5. WBP melduje zajęcie Phantom Ridge (Widmo), G 828228 – G 832220.

3. DSK. Natarcie posuwa się powoli. Oddziały na pkt 569 (G 835215).

13. Korpus. Natarcie postępuje wolno ze względu na słabą widoczność, bystry prąd rzeki oraz ogień nplsckich broni piechoty na miejsca przepraw.

20. 8¹⁰ Melsyt 5. KDP z godziny 6⁰⁰.

O godzinie 5²⁰ pośredni przedmiot natarcia Widmo opanowany. Dalsze natarcie zatrzymane silnym ogniem artylerii z kierunku Belmonte, Atina, ciężkich moździerzy z kierunku Corno oraz na skutek nieopanowania przez 3. DSK Gardzieli i Masseria Albaneta, skąd ogień flankujący dalszy ruch batalionów.

Wzięci jeńcy z 115. Pułku Grenadierów Pancernych.

Ugrupowanie piechoty:

— 13. i 15. BS – na pośrednim przedmiocie zatrzymane ogniem broni maszynowej z bunkrów.

— 14. BS – na swoich stanowiskach obronnych.

— 18. BS – na podstawie wyjściowej.

— 16. BS – w rejonie wyczekiwania „C”.

Są duże straty w 13. i 15. BS.

21. 8²⁰ Telegram z 2/5 AASC.

Pogoda pozwala na loty strategiczne ciężkich bombowców wspierających wojska lądowe. Będą one latać ponad wszystkimi odcinkami frontu w ciągu dnia, na wysokości nie przekraczającej 1200 stóp.

22. 8³⁰ Decyzja dowódcy Korpusu gen. Andersa podana telefonicznie dowódcom 3. DSK i 5. KDP przez gen. Andersa w godzinach 7³⁰–7⁴⁰.

1. Obie dywizje mają skonsolidować się na zdobytych pozycjach.

2. Główny wysiłek położyć na utrzymanie pozycji, odparcie przeciwuderzeń npla, okopanie się w celu nie ponoszenia strat od artylerii i moździerzy npla, uzupełnienie i podciągnięcie amunicji.
3. Obie dywizje przygotowują się do wykonania natarcia na Masseria Albaneta i pkt 575. Do tego można użyć 2. BSK.
4. Artyleria:
 - a) Zwalczanie artylerii npla z kierunku Piedimonte i Atina z moździerzy.
 - b) Przygotowanie ogni do natarcia.
 - c) Udział w powstrzymaniu przeciwuderzeń.
5. Lotnictwo. Zwalczać artylerię npla z kierunku Atina i Piedimonte. Dowódcy Wielkich Jednostek i dowódca artylerii Korpusu podadzą przypuszczalny czas wyruszenia do natarcia, nie wcześniej jak w godz. popołudniowych ale wspólnie z sąsiednimi korpusami (13. i francuskim).

23. 9⁰⁵–9²⁰ Odprawa poranna w Oddziale Operacyjnym.

Sytuacja własna – jak przebieg działań.

Wiadomości o nplu – jak i przebiegu działań – Oddział Informacyjny z godz. 9⁰⁰ pkt. lotnictwo. Ciężkie bombowce lotnictwa strategicznego użyte do wykonania 21 ataków na froncie armii. Specjalny nalot na Klasztor Monte Cassino (fosforowe bomby zapalające) zostanie wykonany o godz. 9³⁰ i będzie powtórzony w razie szturm na Klasztor, na żądanie 5. KDP, poczynając od godz. 7³⁰ wykonywane będą co pół godziny ataki na stanowiska artylerii npla w rejonie Atina. Na żądanie 5. WBP wykonany będzie po godz. 9³⁰ atak bombowy na stanowiska moździerzy npla w rejonie na wschód od Villa S. Lucia; o godz. 7⁴⁰ rejon G 845248 samolot npla zrzucił bombę. Wszystkie czułki czynne za wyjątkiem czułki przy 2. BSK, uszkodzonej – zażądano wymiany.

Saperzy. O godz. 6⁰⁰ wpłynął meldunek do dowódcy saperów, że ciężka kolumna zaopatrzeniowa przeszła drogę wiejską niszcząc szereg przepustów i uniemożliwiając ruch na tej drodze. Wydano zarządzenia naprawy drogi. Praca potrwa przypuszczalnie dwa dni.

Kwatermistrzostwo. Zużycie amunicji w 3. DSK i 5. KDP około 350 pocisków/działo. Duże zużycie granatów do moździerzy 3", brak danych o zużyciu amunicji do moździerzy 4,2". 3. DSK uzupełnia amunicję artyleryjską na stanowiskach między godz. 10⁰⁰ a 12⁰⁰ oraz pobiera amunicję w POZ i stanowisku zaopatrzenia.

Meldunki o stratach nadchodzące wydają się przesadzone i wymagają sprawdzenia. Oczekuje się meldunków z punktów opatrunkowych.

Łączność – działa sprawnie.

RR. Kolumny przeszły przez rzekę Rapido według planu. Ewakuacja rannych rozpocznie się od rana. O godz. 10⁰⁰ – 15 łazików przejdzie z uzupełnieniem amunicji dla 5. KDP.

24. 10⁰⁰ Melsyt 4. Pułku Pancernego z godz. 7⁰⁰.
Trudności z łącznością. Pierwsze czołgi są przed wzgórzem Widmo. Straty: 1 czołg wpadł w przepaść, 2 czołgi spalone, jeden wyleciał na minie. Poza tym w czasie przejścia w nocy 11/12 po rozpoczęciu ognia przeciwbaterijnego, 2 czołgi obsunęły się z drogi; czołgi te są niezdolne do ruchu. Nie żądam na razie uzupełnienia czołgów i środków ewakuacji. Straty w ludziach będą podane później. Występują trudności użycia czołgów dalej, czekamy na prace saperskie.
25. 10⁰⁵ Komunikat meteorologiczny. Dość pogodnie, widzialność dobra, zmiany nie przewidziane.
26. 10⁰⁵ Wiadomość od szw. „H” z godz. 4⁴⁵ (potwierdzona).
Ogólne postępy natarcia 13. Korpusu powolne. Gęsta mgła (widoczność około 2 y) utrudnia prace saperskie. Straty w łodziach szturmowych utrudniają przerzucenie oddziałów przez rzekę. Ckm’y batalionów czołgowych zostały przerzucone przez rzekę o godz. 4⁰⁰.
Wiadomość z 13. Korpusu z godz. 17³⁰ (przez oficera łącznikowego 10. Korpusu). Mostów jeszcze nie zbudowano. Dwa pełne bataliony i dwie kompanie przerzucone przez rzekę.
27. 10²⁰ Przybył oficer łącznikowy przy Korpusie franc. Wiadomości z godz. 8⁰⁰.
2. DIM zajęła wzgórze Faito 820 G 8504 – akcja trwa dalej w kierunku północnym i północno-zachodnim. 4. DMM doszła do Valle Marina w rejonie G 8402, oraz prawdopodobnie Cle Ceschito 6581 G 8401. Ocena ogólna działań Korpusu – natarcie idzie ciężko i natrafia na duży opór.
- [brak arkuszy z wpisami od nr 28 do 33]
34. 14⁰⁵ Telefon z 3. DSK, że w szóstym przeciwnatarciu Niemcy odebrali wzg. 569.
Wzgórze 503 – teren niczyj, znajdują się tam własne patrole.
35. 14¹⁵ Telefon z 5. KDP, że grzbiet Widmo odbity przez Niemców.
Straty własne duże, jeńcy zeznają, że straty npla bardzo duże.
36. 14¹⁸ Otrzymano ranny melsyt 10. Korpusu.
Wymiana ogni artyleryjskich i działalność patroli. Demonstracyjne natarcie 2. Brygady Spadochronowej wywołało bardzo małą reakcję.
37. 14⁰⁰ Odprawa dowódcy Korpusu w sztabie w obecności dowódcy artylerii 8. Armii i dowódcy artylerii 13. Korpusu.
Po konferencji, w rozmowach telefonicznych z obu dowódcami dywizji, dowódca Korpusu wydał następujące rozkazy:
13., 15. i 18. batalion wobec wielkich strat wycofać się do odwodu, zreorganizować i zameldować o ich stanie.
14. i 16. batalionem trzymać bezwarunkowo podstawy wyjściowe 5. KDP.
3. DSK. Nie kłaść nacisku na trzymanie wzgórza 593. Cofnąć się na podstawy wyjściowe i tam zreorganizować się.

2. BSK w pogotowiu, przygotowana do ewentualnego działania na korzyść 5. WBP. Dowódca 2. BSK porozumie się w związku z tym z płk. Rudnickim¹.

¹ Klemens Stanisław Rudnicki (1897–1992). Generał dywizji WP. Do gimnazjum uczęszczał w Trembowli. Związał się z DS, skautingiem i „Zarzewiem”. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionu Wschodniego J. Hallera i służył w nim do jego rozwiązania. 1 V 1915 r. został wcielony do armii austriackiej i w stopniu pchor. skierowany na front włoski. W 1917 r. mianowany został ppor. W lipcu tego roku został ciężko ranny i do listopada 1918 przebywał w szpitalach wojskowych. 1 XI 1918 r. wstąpił do 2. p. szwoleżerów Rokitniańskich, biorąc wraz z pułkiem czynny udział w walkach z Ukraińcami i bolszewikami w 1920 r. Awansował do stopnia por. i rtm. (1 VI 1919 r.). W wojnie z bolszewikami został ranny pod Kropiwną. Po wojnie do 1928 r. służył w 2. p. szwoleżerów na stanowisku dowódcy szwadronu. Odszedł do KOP, obejmując 7. szwadron w Podświłu (Wileńszczyzna). 1 I 1928 r. awansowany na majora. Ukończył WSWoj. (1930). Do 1932 r. wykładał tam taktykę ogólną. W 1933 r. został przeniesiony do Poznania na stanowisko dowódcy 7. psk. 1 I 1934 r. awansowany na ppłk dyplomowanego. W 1934 w WSWoj. objął kierownictwo Katedry Taktyki Ogólnej.

Jesienią 1938 r. wrócił do służby liniowej, obejmując dowództwo 9. p. uł. małopolskich w Trembowli. Na jego czele walczył we wrześniu 1939 w Armii „Poznań” nad Bzurą i w obronie Warszawy. Za kampanię wrześniową odznaczony VM IV kl. Od jesieni 1939 r. w SZP, potem w ZWZ jako zastępca dowódcy obszaru 3. Lwów. 20 II 1940 r. aresztowany podczas przekraczania granicy pomiędzy okupacją niemiecką a sowiecką na Sanie pod Jarosławiem. Więziony przez NKWD w Przemyślu, Dniepropietrowsku. Skazany na 5 lat zesłania, zwolniony został po utworzeniu Armii gen. W. Andersa. 11 XII 1941 awansowany na płk dypl. Kolejno zastępca Szefa Sztabu Armii Polskiej w ZSRR, zastępca dowódcy 6. Lwowskiej Dywizji Piechoty. W Persji dowódca 6. Lwowskiej Brygady Strzelców. Od października 1943 r. zastępca dowódcy 5. Kresowej DP. W kampanii włoskiej walczył pod Monte Cassino, prowadził dywizję na Anconę i na „Linie Gotów”, w bitwie o Bolonię dowódca Grupy „Rud” (dwie brygady strzelców). 1 IV 1945 r. mianowany generałem brygady. 21 IV tegoż roku wkroczył do Bolonii. Wyznaczony przez NW do objęcia 1. Dywizji Pancernej od gen. S. Maczka.

Po zawieszeniu broni w Wilhelmshaven podjął z dywizją okupację Niemiec w składzie brytyjskiej Armii „Renu”. W 1947 r. 1. Dywizja Pancerna przeniesiona została na teren Wielkiej Brytanii, a gen. K. Rudnicki objął służbę w Centralnym Inspektoracie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia jako zastępca dowódcy. W 1949 r. został zdemobilizowany i pozostał w W. Brytanii, dzieląc los wielu żołnierzy polskich. Przewodniczący Kapituły Orderu VM, działacz organizacji kombatanckich. Napisał wspomnienia *Na polskim szlaku* i wiele prac historyczno-wojskowych. W grudniu 1991 r. odwiedził kraj. Awansowany na generała dywizji. Odznaczony także KW (5x), brytyjskim Distinguisheg Service Order, włoskim Croce di Valore i wieloma innymi. Urnę z prochami Generała złożono w Krakowie w Kwaterze 2. pułku Szwoleżerów (Cmentarz Rakowicki). Zob. *Kawalerowie Virtuti Militari ...*, t. II, cz. 1, s. 6–8; Jerzy A. Radomski, *Klemens Stanisław Rudnicki (1897–1992)*, „WPH” 1992, nr 4, s. 260–262.

12. Batalion z odwodu Korpusu zostanie w nocy przesunięty do dyspozycji Dowódcy 5. KDP.

Artyleria: 8. Armia proszona o ogień przeciwko baterii na rejonie Belmonte – Atina, ogień na rejon S. Angelo pkt. 575 i grzbiet Widmo.

Artylerią własną obłożyć pkty jak wyżej oraz rejon przed odcinkiem 2. Polskiego Korpusu.

Dowódca Korpusu liczy się z możliwością wyruszenia ponownego natarcia najwcześniej 13 maja o świcie.

Dowódca artylerii Korpusu otrzymał polecenie omówić współdziałanie artylerii z brytyjskimi dowódcami artylerii.

Wiadomości o nplu na podstawie rozmowy dowódcy Korpusu z dowódcami 3. DSK i 5. KDP:

Przed frontem Polskiego Korpusu wielka jednostka niemiecka spadochronowa. Stany pełne (kompanie bardzo duże). Poniosła bardzo duże straty, lecz bije się bardzo dobrze, żołnierz młody od 17 lat. Do godz. około 15⁰⁰ npl nie zorientowany ostrzeliwuje artylerią pkt 569.

Ogólnie: Posiadamy przewagę artylerii lecz npl posiada przewagę w piechocie, moździerzach i broni maszynowej.

38. 15³⁰ Wiadomość od oficera do spraw lotnictwa. Czujka Rover przy 5. WBP zniszczona ogniem npla, obsługa ranna. Samoloty npla zrzuciły 3 bomby na Polski Korpus i na pierwszy rzut 3. DSK.

39. 16¹⁵ Wiadomość telefoniczna z AD 5, godz. 16⁰⁰, że na grzbiecie Widmo piechota npla z czołgami szykuje się do natarcia. Powiadomiono 3. DSK.

40. 16¹⁵ Ranny meldyt 13. Korpusu.

W nocy rozpoczęło się natarcie Korpusu przez rzekę Rapido. Po ciężkiej walce obecna sytuacja: 4. Brytyjska dywizja 1/ Surreys wycofała się z poz. 563 (857189), [na] umocniony pkt 36 i 37. 2 BEDFS umocnione od 864185.

—^a [brak arkusza nr 6, który zawiera pozycje wpisu z dnia 12 maja od nr 41 do 50]

Nr 13

**1944 maj 12 (godz. 19⁰⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 14
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 12 V 1944 r. godz. 18⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią Komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

1. Sytuacja**A. Na ziemi**

Na własnym froncie: Ofensywa na froncie 8. i 5. Armii, rozpoczęta dnia 11 maja o godz. 23⁰⁰, zasadniczo nie była dla npla zaskoczeniem.

Npl od dłuższego czasu poprawiał swoje stanowiska oraz gromadził odpowiednie siły, przeznaczając do obrony kompleksu Cassino zreorganizowaną i wzmocnioną uzupełnieniami 1. Dywizji Spadochronowej, wzmocnioną poza tym innymi oddziałami z 100. Pułku Strzelców Górskich.

Silne wypadki nocne, jakie wykonywał npl od pewnego czasu, powtórzone przez niego na stanowiskach 12. Pułku Ułanów jeszcze w nocy 11/12 V, tj. już w czasie trwania przygotowania artyleryjskiego, nie dały mu jeńca, nie mniej jednak npl wiedział o obecności oddziałów polskich na wzgórzu Castellone, czego dowodzi fakt rozrzucenia ulotek propagandowych w języku polskim w dniu 11 V 1944 r.

Termin natomiast naszego natarcia całkowicie zaskoczył npla, bowiem, jak obecnie z zeznań jeńców wynika – w noc 11/12 V było przewidziane luzowanie oddziałów 100. Pułku Strzelców Górskich przez spadochroniarzy – co dało nplowi możliwość użycia dużych stosunkowo odwodów do przeciwnarć.

Natarcie własne wyruszyło zgodnie z planem i doprowadziło do zdobycia:

- przez oddziały 3. DSK: wzgórze 593 i 569 – około godz. 2³⁰,
- przez oddziały 5. KDP: wzgórze Widmowego (Phantom) – około godz. 5³⁰.

Wzięto jeńców.

Po silnych przeciwuderzeniach npla na wzgórza 569 i 593, z których szóste z kolei wykonał npl około godz. 11⁰⁰ – oddziały 3. DSK wycofały się ze wzgórza 569 i ze wzgórza 593, pozostawiając na tym ostatnim jedynie patrole.

Również silne przeciwnatarcia z kierunku najpierw Villa S. Lucia (godz. 13¹⁵) i następnie z kierunku Masseria Albaneta z czołgami (godz. 15⁴⁵) – zepchnęły oddziały 5. KDP ze wzgórza Widmowego. Sytuacja na tym kierunku została opanowana na podstawach wyjściowych do natarcia.

Oddziałom 5. KDP od świtu poważnie dawał się we znaki ogień artylerii npla strzelającej z rejonu Belmonte – Atina. Obecność oddziałów spadochroniarzy przeznaczonych do luzowania 100. Pułku Strzelców Górskich pozwoliła nplowi wykonać silne przeciwnatarcia, które zlikwidowały nasze, początkowe sukcesy.

Ocena npla:

Npl uporczywie broni kompleksu Monte Cassino całą 1. Dywizją Spadochronową wzmocnioną w tej chwili 100. Pułkiem Strzelców Górskich.

Siły npla:

- 8 batalionów dywizji spadochronowej plus batalion ckm (z czego obecnie około 2–3 bataliony w Monte Cassino jest wiązane przez 13. Korpus) oraz
- minimum dwa bataliony 100. Pułku Strzelców Górskich.

W dalszych działaniach należy nadal oczekiwać przeciwnatarć większych oddziałów piechoty npla.

U sąsiadów:

Natarcie naszego sąsiada południowego natrafiło na zaciekły opór npla. Po całonocnych walkach ustalono przyczółki na rzece Rapido, które następnie poprawiono szczególnie na odcinku północnym, tj. między miejscowością S. Angelo (G 8616) a szosą nr 6, gdzie oddziały Sprzymierzonych doszły do drogi, prowadzącej z miejscowości S. Angelo do miejscowości Cassino.

Dziś rano npl przeciwnacierał z rejonu miejscowości S. Angelo w kierunku północno-wschodnim dla odzyskania utraconych pozycji. W przeciwnatarciu tym wzięły również udział nieliczne czołgi npla.

Na podstawie dotychczasowych identyfikacji można już ustalić ogólnie O. de B. npla znajdującego się w dolinie między rzeką Liri a szosą nr 6, mianowicie:

- pomiędzy ujściem rzeki Liri do rzeki Gari a miejscowością S. Angelo włącznie, walczy 576. Pułk Grenadierów (Grupa „Bode”), prawdopodobnie z dwoma batalionami w pierwszej linii,
- dalej na północ, aż do szosy nr 6 wyłącznie – 115. Pułk Pancerny Grenadierów, również prawdopodobnie z dwoma batalionami w pierwszej linii.

Na razie nie wiadomo kto broni odcinka naprzeciwko stacji Cassino, są jednak przypuszczenia, że batalion ckm z 1. Dywizji Spadochronowej mógł być zluzowany przez inne oddziały, prawdopodobnie przez 2. baon 104. Pułku Pancernego Grenadierów.

Brak jeszcze szczegółów z przebiegu działań na froncie 5. Armii. Pierwsze wiadomości podają o dużym oporze Niemców na całym froncie. W ciągu nocy oraz dziś rano wyszły kilkakrotne przeciwnatarcia, m.in. na Monte Faito (G 8504), które zostały odparte.

B. W powietrzu:

Poza meldowanym przez 5. KDP przelotem 12 bombowców npla, które następnie wykonały atak na odcinek 13. Korpusu – większych formacji samolotów npla na odcinku 2. Polskiego Korpusu nie zaobserwowano.

Godz. 7⁴⁰ – jeden samolot npl zrzucił bombę w rejon G 8524.

Godz. 14¹⁰ – 3 samoloty npla zrzuciły kilkanaście małych bomb w rejonie G 9021 oraz 3 bomby w rejonie dowództwa 3. DSK.

Godz. 14²⁰ – samoloty zrzuciły 3 bomby na Ośrodek Łączności (G 9422).

Godz. 13⁴⁰ – 1 samolot zrzucił 3 bomby w rejonie punktu obserwacyjnego dowódcy 5. KDP. Przelot 1 FW 190 meldowano w rejonie 6. LBP. Strat własnych nie meldowano.

Z powyższego wynika, że npl może dysponować bardzo małym wysiłkiem własnego lotnictwa, lecz umiejętnie go używa dla atakowania czułych miejsc strony przeciwnej.

Własne lotnictwo wsparcia wykonało ataki mające bezpośredni wpływ na pole walki (8. i 5. Armie). Ogółem od świtu do godz. 17⁰⁰ myśliwce bombardujące wykonały około 700 lotów, lekkie bombowce – 60 i średnie bombowce – około 200 lotów. Na żądania wyłącznie na korzyść jednostek 2. Polskiego Korpusu z powyższego wykonano – 88 lotów, myśliwce bombardujące na stanowiska artylerii npla (w rejonie Atina – S. Biagio – Belmonte) – 20 nalotów na stanowiska moździerzy, 12 lotów dla zwalczania przeciwnatarć npla oraz 24 lotów bombowców na stanowiska artylerii (w rejonie Atina). 24 samoloty wykonały o godz. 9³⁴ atak bombowy na klasztor Monte Cassino (wiele bomb trafnych).

2. Metody npla

W Villa S. Sebastiano (G 4381) znajduje się specjalny ośrodek badania jeńców, znany jako Fritz, gdzie wysyłani byli jeńcy, od których spodziewano się uzyskać ważniejsze wiadomości. W ośrodku tym wyszukuje się ludzi, którzy chcą współpracować z Niemcami – zaopatrując ich w odpowiednie wiadomości i instrukcje i umieszcza się wśród jeńców wojsk Sprzymierzonych z poleceniem wydostania potrzebnych informacji. Zbiegły jeńiec zeznał, że badanie na szczeblu pułku jest powierzchowne.

Był on po raz pierwszy badany dokładnie w Sulmona w dużym obozie jeńców leżącym poza miastem, obóz ten został zamknięty i wszyscy jeńcy w liczbie 1200 zostali przewiezieni do Aquila. Inny obóz znajduje się w klasztorze koło Fiuggi (F 3555).

Źródło: Komunikat Informacyjny 8. Armii nr 717.

Zostało stwierdzone, iż radiostacje npla włączają się w własną sieć dowodzenia. Przestrzega się wszystkie obsługi radiostacji o obowiązku sprawdzania tożsamości przy nawiązaniu korespondencji.

Źródło: Informacje z dowództwa Wojsk Łączności 2. Korpusu.

3. Identyfikacja i dyslokacja npla.

1. Dywizja Spadochronowa.

3. Pułk Spadochronowy.

Jeńcy wzięci z 1. Kompanii w rejonie pkt 593 (G 8321).

Stanowiska kompanii na wschód od Masseria Albaneta i na północ od drogi Masseria Albaneta – Klasztor Cassino.

— I/3 prawdopodobnie na południowym-wschodzie od Masseria Albaneta,

— II/3 prawdopodobnie na północnym-zachodzie od Masseria Albaneta.

5. Dywizja Górska.

100. Pułk Strzelców Górskich.

Jeńcy wzięci z 6., 7. i 9. kompanii w rejonie G 8223 i G 8322:

— II/100. prawdopodobnie w rejonie Cole San Angelo,

— I/100. prawdopodobnie dalej na północ na górze Corno.

Dywersonja i sabotaż

W jednym ze składów amunicji do moździerzy został podłożony w nocy z 10/11 maja lont palący się. Palący się lont w porę zauważono i unieszkodliwiono. Dochodzenie prowadzi Sekcja Bezpieczeństwa 3. DSK.

Szef Oddziału Informacyjnego Korpusu
[Władysław] Michniewicz
ppłk dypl.

Mpis powielony, WIH. Sygn. V/20/14.

Nr 14

**1944 maj 13 (godz. 18³⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 15
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 13 V 1944 r., godz. 18⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub w odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

1. Sytuacja

A. Na ziemi

Na własnym froncie:

Oddziały własne przeszły do obrony w dniu 12 maja na stanowiskach – jak podano w Komunikacie informacyjnym nr 14.

Npl zachowywał się bardzo powściągliwie, prowadząc jedynie walkę ogniową. Wykonał dwa wypadki – jeden około godz. 6⁰⁰, wsparty jednym czołgiem na oddziały 5. KDP, drugi – na stanowiska 12. Pułku Ułanów, oba odparto.

Ogień artylerii npla z rejonu Atina – Belmonte zmalał bardzo znacznie na skutek bombardowań lotnictwa. Około godz. 15¹⁵ zaobserwowano ruch npla z rejonu Villa S. Lucia na zachód.

III/1. Pułk Spadochronowy i II/1. Pułku Spadochronowego zidentyfikowano w godzinach popołudniowych w dolinie Liri w pkt 8518.

Ocena npla

Wobec niekontynuowania własnych działań zaczepnych – npla może przerzucić część sił w dolinę rzeki Liri – gdzie sukcesy Sprzymierzonych są istotne. Liczyć się należy w dalszym ciągu z wypadami npla.

U sąsiadów

Nasz sąsiad południowy, po zaciętych walkach w ciągu nocy ubiegłej na zachodnim brzegu rzeki Gari, przystąpił w ciągu dnia dzisiejszego do dalszego natarcia na całym swoim odcinku.

Npl stawiał przez cały czas zaciekły opór, szczególnie w rejonie na południe od współrzędnej pozycji 19 oraz w rejonie miejscowości S. Angelo, jednak w końcu opór ten przełamano, miejscowość S. Angelo zajęto i natarcie ruszyło naprzód, tak że w godzinach popołudniowych wojska Sprzymierzonych osiągnęły szosę miejscowości Cassino – Pignataro w rejonie pkt 66 (G 8418).

Również na południe od S. Angelo natarcie poczyniło dalsze postępy, mimo dużego oporu npla. W walkach tych npl poniósł duże straty tak w jeńcach, jak zabitych i rannych, na skutek czego był zmuszony do wprowadzenia nowych sił, jednak jak się wydaje na razie bezskutecznie.

Na podstawie wziętych jeńców ugrupowanie npla przedstawia się następująco:

- 1. baon 115. Pułku Pancernego Grenadierów walczył początkowo między wsp. poz. 19 a miejscowością S. Angelo, po czym jednak na skutek dużych strat został wzmocniony przez 3. baon i prawdopodobnie przez część 2. baonu 1. Pułku Spadochronowego (wzięto jeńców z 8, 10. i 11. Kompanii) oraz przez baon saperów z 1. Dywizji Spadochronowej.
- 3. baon 115. Pułku Pancernego Grenadierów został również wprowadzony do walki, jednak nie całością lecz kompaniami na zagrożonych kierunkach (jedna kompania na kierunku G 8617 – druga w rejonie S. Angelo).
- 576. Pułk Grenadierów, który walczył dwoma batalionami w pierwszej linii między S. Angelo a rzeką Liri – również poniósł ciężkie straty.

W ciągu walk npl na razie nie użył większego zgrupowania czołgów, rzucając jedynie na zagrożone kierunki pojedyncze czołgi oraz działa szturmowe na podwoziu gaśnicowym.

Na razie nie wiadomo, czy npl dysponuje na tym kierunku jakimi odwodami – wydaje się jednak, że przy jego zdolnościach przerzucania jednostek, może wkrótce sprowadzić nowe odwody.

Również na froncie 5. Armii poczyniono dalsze postępy, napotykając i tutaj na zaciekły opór npla, któremu w dużym stopniu pomagają niesprzyjające dla nacierającego warunki terenowe.

Według wiadomości uzyskanych dotychczas – zajęto Seresola (G 8604) oraz wzgórze 541 (G 871047), dalej na południu zajęto miejscowość Castelforte (G 8500) oraz miejscowość Damiano (M 8499).

B. W powietrzu

Działalności npla na froncie 2. Polskiego Korpusu nie meldowano. W rejonie na wschód od przyczółka (G 2335), własne myśliwce bombardujące napotkały większą formację samolotów npla (20 FW 190 i 10 ME 109). W wyniku walki powietrznej zestrzelono dwa ME 109 i prawdopodobnie jeden dalszy.

Własne lotnictwo wsparcia – na żądanie dowództwa 2. Korpusu – od godz. 9³⁰ do godz. 17⁰⁰ wykonało 21 ataków (w sumie 149 lotów) na stanowiska artylerii npla w rejonie Atina, G 814371, G 836350, G 836338, G 824368, G 824368 – G 823369, G 806363, G 833330 – G 833338, G 829343 – G 827346, G 830348, G 800363, G 843231. W wielu wypadkach zaobserwowano bardzo pomyślne wyniki bombardowania – wielki wybuch amunicji (G 836350), eksplozje i słupy dymu (G 826354, G 830359, G 800363). Artyleria npla z tego rejonu przez cały dzień, od wczesnych godzin rannych milczała. Na żądanie 2. Korpusu – cztery „Spitfire’y” o godz. 15⁴⁵ zostały wysłane dla zwalczania ewentualnych ruchów npla na zachód od Villa S. Lucia (do Rocca-secca), a o godz. 16³⁰ osiem^{-a} ...

^{-a} tekst uszkodzony

Mpis powielony

WIH. Sygn. V/20/14, k. 35–36.

Nr 15

1944 maj 13, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino

51. 20³⁵ Dowódca Korpusu przeprowadził telefoniczne rozmowy z dowódcami obu dywizji w sprawie działań w nocy z 13/14 maja. Protokół rozmów dołączony do dziennika działań a ponadto na podstawie tych rozmów wysłano „Zamiar” do 8. Armii. Protokół przesłano dowódcom Wielkich Jednostek i [dowódcem] broni.
52. 21⁰⁰ Telefon z 8. Armii. FEC zajął wzgórze Maio, miejscowość S. Andrea i wsp. 8811.
53. 21³⁰ Oficer do spraw lotnictwa 18⁰⁰–19⁰⁰, 39 bombowców nalot na opactwo Cassino.
54. 21⁴⁰ Telefon z 5. KDP, że przed zmrokiem na grzbiecie Widmo zaobserwowano grupę Niemców, którzy po ostrzelaniu uciekli. Własne patrole w pościgu za nim, przeszły na zachodnie stoki Widma.
55. 22¹⁰ Wieczorny meldyt 2. Brygady Pancерnej. Poza znanymi wiadomościami o 4. Pułku Pancерnym – NDZ.
56. 22¹⁰ Wieczorny meldyt 5. KDP.
5. WBP – NDZ.
6. LBP – jak wiadomości telefoniczne.
Ożywiona działalność artylerii i lotnictwa na korzyść Korpusu.
57. 23¹⁰ Telefon z 5. KDP. Grzbiet Widmo zajęty przez dwa plutony. Ogień własnej artylerii ciężkiej na S. Lucia i Piedimonte spowodował dwa wielkie wybuchy w S. Lucia i pożar. Nie wyklucza się, że to npl wysadza składy – odchodząc.
58. 23³⁰ Żołnierz z Polskiego Korpusu uciekł z niewoli niemieckiej z Masseria Albaneta. Został pobity przez Niemców, melduje o bardzo niskim morale przeciwnika i silnym wrazeniu ognia własnej artylerii.
59. 23¹⁰ 4. Brytyjska Dywizja podaje nową linię bombardowania od świtu 14 maja. 710208–806185–8906169.
60. 23¹⁵ Otrzymano wieczorny zamiar 2. Nowozelandzkiej Dywizji. Na całym odcinku dywizji usilne patrolowanie, a 6 NZ Brygada trzy patrole po plutonie do punktu 856 G 843285, do pktu 708 G 833264 i do G 831280. Cel – określić siłę npla i ewentualnie zająć teren.
61. 23²⁰ Wieczorny meldyt saperów Korpusu. Dalsze stwierdzone straty 3. Kompanii 10. Batalionu Saperów – 5 zabitych, 33 rannych. Straty 3. Batalionu Saperów – 6 rannych, straty 5. Batalionu Saperów – 1 oficer ranny, 3 szeregowych zabitych, 37 rannych.

62. 23³⁰ Telefon od oficera łącznikowego z 13. Korpusu, że Korpus Francuski zajął S. Apolinare. Ponadto 13. Korpus podaje, że zauważył jak npl wycofuje się z odcinka Polskiego Korpusu. Wiadomość wymaga potwierdzenia.
63. 23⁴⁵ Telefon z 5. KDP, że w rejonie Piedimonte ruchy npla, pożar i błyski reflektorów.
64. 23⁵⁰ Na podstawie powyższych wiadomości, dowódca Korpusu wydał telefoniczne polecenie dowódcom dywizji, z których sporządzono notatkę i złożono do dziennika działań.
65. 2³⁰ Z 14 maja. Melsyt 2. Nowozelandzka dywizja z godz. 20⁰⁰. Spokojny dzień. Trzy bomby padły na rejon G 9529. Ruch npla zauważony o 18⁰⁰ w G 854336.
66. 2³⁰ Wysłano wieczorny melsyt do 8. Armii. Część I. o godzinie 22²⁰, część II. o godzinie 2³⁰.

Mpis powielony
IPMS, C.1/IV.

Nr 16

**1944 maj 14 (godz. 18³⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 16
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 14 V 1944 r., godz. 18⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub w odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

1. Sytuacja**A. Na ziemi**

Na własnym froncie:

Npla za ubiegłą dobę wykonał jedynie wypad na stanowiska 12. Pułku Ułanów oraz prowadził walkę ogniową. Ostrzeliwane były dowództwa i linie komunikacyjne 3. DSK oraz skupienie wojsk 5. KDP.

Ogień artylerii npla znacznie zmalał w godzinach popołudniowych na skutek działalności własnego lotnictwa, skierowanej przeciw stanowiskom artylerii npla w rejonie Piedimonte i Villa S. Lucia oraz stanowiskom moździerzy na górze Corno.

Wypadki w ciągu nocy wykonane przez oddziały 3. DSK na wzgórze 593 i przez oddziały 5. KDP na wzgórze Widmowe – stwierdziły obsadę npla w tych dwóch rejonach – przy czym wzgórze 593 wydaje się być silnie bronione.

W godzinach popołudniowych zaobserwowano na wzgórzu Widmowym małe grupy npla, które zostały ostrzelane ogniem artylerii.

Pożary widoczne dnia 13 V około godz. 22³⁰ w Villa S. Lucia i Piedimonte mogą pochodzić od ognia artylerii własnej lub być objawem niszczenia składów przez npla.

Ocena npla. Npl jest poważnie wstrząśnięty ostatnimi walkami. Sukcesy Sprzymierzonych w dolinie Liri odciągnęły pewne siły npla z kompleksu Monte Cassino jeszcze w dniu 13 maja.

O ile Sprzymierzeni w dolinie Liri będą w dalszym ciągu postępować naprzód – wycofanie się npla z rejonu góry i miejscowości Cassino w ciągu najbliższej nocy – nie wykluczone, a w tym wypadku przesłona wycofania byłaby na ogólnej linii: wzgórze 593 – Masseria Albaneta – wzgórze 575 – wzgórze Colle S. Angelo.

Siły npla. W pasie natarcia – dwa osłabione bataliony II/100. Pułku Strzelców Górskich i I/3. Pułku Spadochronowego. Odwody – w sile około batalionu z przeznaczeniem do lokalnych przeciwuderzeń.

U sąsiadów:

Noc z 13/14 maja minęła na ogół spokojnie u sąsiada południowego. Npl nie był zdolny do wykonania żadnego przeciwnatarcia i wydaje się, że wykorzystał ją do uporządkowania oddziałów mocno nadszarpniętych w dniu 13 maja (wzięto przeszło 500 jeńców), oraz do przygotowania nowej linii obronnej.

W dniu dzisiejszym natarcie Sprzymierzonych rozpoczęło się na nowo i mimo zacieklego oporu poczyniło postępy. Dochodzi do Pignataro. Wydaje się, że w ciągu ubiegłej nocy udało się nplowi ściągnąć małe odwody, skoro dzisiaj wykonał w ciągu dnia przeciwnatarcia, szczególnie na kierunku północnym w rejonie szosy prowadzącej z Cassino do Pignataro (G 8418). Przeciwnatarcie to, wsparte było małymi grupami czołgów (według niepotwierdzonych wiadomości użyto czołgów „Tiger”). Przeciwnatarcie to, mające na celu zapewne zabezpieczenie kierunku na miejscowość Cassino, zostało odparte z dużymi stratami dla npla i natarcie Sprzymierzonych posuwa się stale naprzód.

Zaciekły opór stawiał również npl na kierunku północnym od miejscowości S. Angelo oraz na wschód od miejscowości Pignataro, jednak i tu poniósł poważne straty.

Zlewisko rzeki Liri i Gari zostało całkowicie oczyszczone z resztek npla.

Trudno w tej chwili przedstawić ugrupowanie npla na tym odcinku, albowiem związki jego są wymieszane na skutek stałego wprowadzania na zagrożone kierunki małych grup bojowych z różnych jednostek.

Ogólnie 1. Pułk Spadochronowy wraz z resztą batalionu ckm i batalionu saperów z 1. Dywizji Spadochronowej walczy na południe od szosy nr 6. Dalej na południe walczy 115. Pułk Pancerny Grenadierów.

Na kierunku S. Angelo i Pignataro walczy 576. Pułk Grenadierów, którego jeden batalion został zasilony, względnie nawet zluzowany przez 190. Batalion Saperów (90. Dywizja Pancerna Grenadierów). Jeniec z tego batalionu wzięty w rejonie G 8414 podaje, że batalion jego wszedł bezpośrednio do akcji po przybyciu z miejscowości Ceprano (G 6027).

Wydaje się, że o ile początkowo Niemcy oceniali front południowy jako dywersję do jakiejś większej akcji na wybrzeżu względnie na przyczółku, o tyle obecnie zmienili swoją ocenę i usilnie starają się ściągnąć wszelkie dyspozycyjne jednostki dla ratowania zagrożonego kierunku.

Obecność 190. Batalionu Saperów na tym kierunku wskazuje, że jedną z tych jednostek może być 90. Dywizja Pancerna Grenadierów. Na odcinku 5. Armii również poczyniono dalsze postępy, biorąc w tych działaniach setki jeńców (w tym jednego pułkownika).

Mimo zacieklego oporu zajęto: S. Andrea (G 8707), S. Ambrogio (G 8910), S. Apolinare (G 8611), oraz z tego kierunku oddziały pochodzą pod S. Giorgio (G 8012). Na kierunku Monte Faito zajęto górę Monte Maio oraz miejscowość Ausonia (G 7906). Również na odcinku nadmorskim poczyniono pewne postępy.

B. W powietrzu

Działalność lotnictwa npla: o godz. 2⁵⁵ i 4³⁰, w rejonie G 9715, 1 nierozpoznany samolot npla ostrzelał własną kolumnę. Godz. 6⁴⁰ własne oddziały w rejonie Maiola zostały ostrzelane przez myśliwce npla.

Zażądano interwencji własnego lotnictwa myśliwskiego. Wywiązała się walka powietrzna 15 FW 190 przeciw 6 Spitfire'om, w rezultacie której 2 FW 190 zestrzelono, 2 uszkodzono, 1 Spitfire zestrzelony.

Od 13 maja godz. 12⁰⁰ własne myśliwce (244 Wing) zniszczyły 14 samolotów npla i uszkodziły 10, przy stracie 2 samolotów własnych. Własne lotnictwo wsparcia, pomiędzy godz. 12³⁰ a 17³⁰ dokonało na żądanie 5. KDP 6 ataków (44 lotów) na stanowiska artylerii i moździerzy npla w rejonie Piedimonte – Villa S. Lucia.

Na żądanie 3. DSK – 2 ataki (18 lotów) na Klasztor Monte Cassino i na stanowiska artylerii i moździerzy G 805220. Razem na korzyść 2. Korpusu – 56 lotów na ogół z dobrym skutkiem.

Lotnictwo rozpoznawcze wykonało na korzyść 2. Korpusu 6 lotów. Rozpoznanie fotograficzne zostało przeprowadzone dnia 13 V o godz. 10³⁰.

2. Metody npla:

a) Zostało stwierdzone, iż oddziały własne ponoszą pewne straty od npla w momencie, kiedy grupa żołnierzy npla wykazuje chęć do poddania się (rzucenie broni, podniesienie rąk do góry). Bywały wypadki, iż z grupy takiej padały strzały lub granaty ręczne.

Przestrzega się przed podobnymi wypadkami na przyszłość. Życie i zdrowie jednego polskiego żołnierza jest znacznie cenniejsze od całej grupy podstępnych Niemców.

b) Zdarzył się wypadek, iż ranny żołnierz niemiecki zabił uderzeniem noża polskiego sanitariusza w chwili, gdy ten opatrywał leżącego obok rannego.

Przestrzega się przed podobnymi wypadkami na przyszłość. Tego rodzaju objawy zezwierżenia nie mogą się spotkać z humanitarnością z naszej strony.

3. Identyfikacja i dyslokacja npla. 71. Pułk Miotaczy Pocisków Dymnych (WR). Wzięci jeńcy potwierdzają, że 1. dywizjon został odtworzony z Werfer Lehr Regiment. Dywizjon a 3 bataliony a 6 x 21 cm NW 5-lufowych.

Według zeznań jeńców dywizjon jest na stanowiskach za m. Cassino.

Szef Oddziału Informacyjnego Korpusu
ppłk dypl. [Władysław] Michniewicz

Źródło: Komunikat Informacyjny 13. Korpusu nr 393.

Mpis powielony

WIH. Sygn. V/20/14, k. 37–40.

Nr 17

1944 maj 14, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino

1. 2⁰⁰ Wiadomości o 5. Armii i 5. Korpusie z godziny 12⁰⁰, 13 maja.
5. Armia. Korpus Francuski. Zajęte Girofano 8604, pkt 707 8605 i wzgórze 739 858049. Natarcie poszło dalej, osiągając punkt 290 864060.
8. RTM zajęła M. Maio i rozszerza się na północ i zachód.
3 DIA. Zajęto Castelforte. 2. Korpus Amerykański natarcie na Rotondo jeszcze w toku. Anzio i 5. Korpus – dzień spokojny.
2. 3⁰⁵ Wiadomość telefoniczna z 3. DSK. Godz. 0⁴⁴ na prawe skrzydło 12. Pułku Ułanów Podolskich ogień broni maszynowej z bliskiej odległości i stanowiska obrzucone granatami. Są straty.
3. 3¹⁰ Wieczorny meldyt 3. DSK z godz. 22⁰⁰. 3. Kompania 1. baon opuścił Gardziel, Widmo, wobec bardzo silnego ognia moździerzy i karabinów maszynowych npla. Wzgórze 593 obsadzone przez npla – siła nie stwierdzona. Zachowanie się npla na kierunku wzgórza 593 wskazywało, że npl może podjąć akcję zaczepną, zwłaszcza na kierunku Duża Miska. Podciągnięto 4. batalion, 6. batalion na kierunku Duża Miska – Gardziel – Cavendish.

Artyleria. Artyleria npla ostrzeliwała rejon Duża Miska, wzgórze Troccio, most przed Cassino G 865200, droga G 887223 i drogę przy cmentarzu. Kilkakrotne krótkie nawały artylerii npla na p.o. TEA G 836220, p.o. Milk, p.o. Barney i wzgórze 445 G 8421.

Stwierdzono nową grupę moździerzy npla na południowy-zachód od Villa S. Lucia G 823845. Moździerze npla bardzo czynne. Artyleria własna wykonywała zależnie od sytuacji ogień zaporowe, obronne, koncentracje doraźne oraz ogień nękający według planu ogni. 2 działa 17 funtowe z Korpuśnego Pułku Przeciwpancernego ze stanowiska w rejonie wzgórza 325 G 851227 wykonywały ogień na wprost, ostrzeliwując Klasztor oraz zaobserwowane źródła ognia npla.

Saperzy

Naprawa drogi Cavendish, konserwacja dróg na zachód od Vittore.

Łączność. Liczne uszkodzenia na liniach od ognia artylerii npla. Ogólnie w dalszym ciągu wewnątrz dywizji łączność drutowa bardzo dobra.

Straty własne. Podano szczegółowo straty dywizji. Ogółem 2 oficerów, 9 szeregowych – zabitych, 20 oficerów, 389 szeregowych rannych, 6 oficerów, 194 szeregowych zaginionych.

4. 4⁰⁰ Wiadomość telefoniczna z 3. DSK, via 5. KDP od 12. Brygady Brytyjskiej. Grupy żołnierzy npla bez broni, pod przykryciem dymu wycofują się z m. Cassino.
Godzina 3²⁷ B–1 Brygada Gwardii potwierdza tę wiadomość. Wojska odchodzi dość dużo, pozostaje jednak dość ciężka obrona.
Godzina 3²¹ B – wypad z 3. baonu na 593 odparty przez npla; stwierdzono dość twardą obronę. Straty: jeden zabity, jeden ranny.
5. 4³³ Wiadomość telefoniczna z 3. DSK.
Godzina 4²³ – wypad 3. baonu jest o 40 m od npla. Walka na granaty, 10 rannych w tym dwóch oficerów. Ogień bardzo silny. Dowódca rozpoznaje na boki w celu przeniknięcia. Ocena dowódcy 2. brygady – walka będzie uporczywa.
6. 4⁴⁰ O godzinie 4³⁰ dowódca Korpusu rozmawiał telefonicznie z dowódcami dywizji. Dowódca 3. DSK podał, że w wyniku rozpoznania wypadami w ciągu nocy stwierdzono jeszcze silną obronę npla na wzgórzu 593. Straty: 1 zabity, 14 rannych. Dowódca dywizji zameldował, że jest gotów do natarcia. Dowódca Korpusu podał, że rozkaz do natarcia wyda sam, lecz jednak 3. DSK powinna ciągle silnie rozpoznawać na wypadek stwierdzenia słabej obsady npla, lub jego podchodzenia ma wykorzystać, wprowadzając oddziały 2. brygady.
7. 4⁵⁵ Wiadomość telefoniczna. Decyzja dowódcy 3. DSK.
Dowódca 2. BSK ma: albo skończyć z nplem przez dodanie posiłków ppłk. [Józefowi] Sokolowi¹, i uderzając na npla z boku zniszczyć go, albo po stwierdzeniu silnej obrony wrócić na stare pozycje, obserwując npla aby nie oderwał się niepostrzeżenie.
Ocena dowódcy 2. BSK – opór słabnie.
Ocena dowódcy 3. DSK – npl odchodzi – zostawia silną osłonę.
8. 4⁵⁰ Wieczorny meldy 13. Korpusu.
4. Dywizja Brytyjska. Po południu 2. DCLI z 10. brygady zajął pkt 63 858189, 1 RWK z 12. brygady zajął Mass Vertechi 8417. Czołgi i pojazdy wszystkich typów przeszły przez most Amazon, pomimo ognia artylerii, moździerzy i nebelwerfów npla. 10. brygada 1/6 Surreys w rejonie 858188, 2 Bedfs Herts 863184, 2 DCLI 858179. 12. Brygada 2 RF 853189, 6 BW 854179, 1 RWK 848178, 28. brygada 2/4 Hamps 8517, 2 Somli i 2. Kings 863175, 17/21 Lanc i 2. Lothians jako wsparcie przyczółka.
8. Hinduska Dywizja. S. Angelo ostatecznie oczyszczone i przyczółek powiększony do pktu 73 844153, pktu 66 845143, Panccione 8413

¹ Józef Sokol, podpułkownik, dowódca 3. baonu strzelców 1. Brygady Strzelców.

włącznie. Most Plymouth naprawiony i otwarty dla klasy 5. Czołgi i pojazdy 7 wszystkich typów przeszły przez ten most i most Oxford. Wzięto do niewoli 14 oficerów i 491 szeregowych z 1. Dywizji Spadochronowej, 115. Grenadierów Pancernych i 576. Pułku Grenadierów. 11 CAR zniszczył dwa działa SP i cztery czołgi Mk4.

17. Hinduska Brygada Piechoty. 1. RF 858165, 1/2 FFR 844160, 1/5 RGR w S. Angelo. 19. Hinduska Brygada Piechoty. 6/13 RFFR 849141 851138. 3/8 Punjab 857147, 1 A & SH 889148, 11 CAR „A” szw. 895157, „B” szw. z 2/12 FFR, „C” szw. RF. 12 CAR bez jednego szw. 895157, pozostały szw. w 888141. 14 CAR przeszedł przez rzekę.

9. 6⁰⁰ Telefon z 3. DSK. Wypadki w ciągu nocy stwierdziły silną obronę npla.

10. 6⁰⁰ Telefon z 5. KDP. Siły własne, które znajdują się na grzbiecie Widmo wynoszą w sumie około jednej kompanii. Wiadomości te przetelefonowano do 8. Armii.

11. 6⁰⁰ Otrzymano „zamiar” 13. Korpusu.

12. 6⁰⁰ Meldunek telefoniczny z 3. DSK. Godz. 3⁴⁵ jeden pluton wykonał wypad na wzgórze 593. Otrzymał ogień artylerii, moździerzy i broni maszynowej npla. Pluton ma straty, jeszcze nie ustalone. W ciągu nocy rejon 2. brygady ostrzeliwany przez artylerię i moździerze npla.

Dowódca brygady zamierza utrzymać jak najściślejszą styczność z nplem w ciągu dnia i przeprowadzić dalsze rozpoznanie bojowe po zapadnięciu zmierzchu. Być gotowym do działania na wypadek wycofywania się npla.

13. 6⁵⁰ Wiadomość telefoniczna z 5. KDP.

Środkowy pluton osiągnął szczyt Phantom Ridge, dwa skrajne zostały zatrzymane ogniem karabinów maszynowych z pillbox'ów, które znajdują się jeszcze na tym grzbiecie. Wiadomość przetelefonowano do 8. Armii.

Mpis powielony
IPMS, C.1/IV.

Nr 18**1944 maj 16 (godz. 18³⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 17
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 16 V 1944 r. godz. 18⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub w odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

I. Sytuacja**A. Na ziemi**

Na własnym froncie. Npl na naszym froncie prowadzi jedynie walkę ogniową oraz umacnia stanowiska. Ogień artylerii npla dotkliwie daje się, zwłaszcza, we znaki przyfrontowym komunikacjom własnym, prawdopodobnie npl orientuje się, w jakich godzinach dowożone jest zaopatrzenie do oddziałów.

Ciekawy dokument zdobyły oddziały 4. Dywizji Brytyjskiej w dniu 15 V.

Dokumentem tym jest mapa niemiecka 1 : 25 000 z naniesioną częściowo sytuacją na naszym odcinku frontu, oraz dokładnym rozmieszczeniem celi (według numerów) dla artylerii. Mapa ta, której kopia w załączeniu [brak], podaje rozmieszczenie oddziałów npla sprzed 2–3 tygodni.

Podział na odcinki obronne batalionowe jest następujący:

- Klasztor Cassino, z kierunkiem obrony na północ,
- od Klasztoru wyłącznie – do wzgórza 593 włącznie,
- od wzgórza 593 wyłącznie – do Colle S. Angelo wyłącznie,
- od Colle S. Angelo włącznie – do Villa S. Lucia włącznie.

(Ciekawe jest rozmieszczenie tego batalionu, który broni okrakiem kotliny schodzącej do Villa S. Lucia, według oceny terenu, zdawało się, iż do obrony tej kotliny są przeznaczone dwa bataliony, jeden umieszczony na Colle S. Angelo, a drugi na południowych stokach Corno. Niemcy rozwiązali obronę powierzając ten kierunek jednemu batalionowi),

- dalej na północ, aż po górę Cairo wyłącznie – jeszcze jeden batalion,
- południowo-wschodnie stoki góry Cairo – 4. Batalion Alpejski.

Razem wobec tego, od Klasztoru aż po górę Cairo włącznie – sześć batalionów. Na interesującym nas odcinku – dwa i pół batalionu.

Transplanując to ugrupowanie na własne overprint'y z dnia 28 IV – widać jak stosunkowo równomiernie rozmieszczona jest w batalionach broń ciężka, widać następnie, które moździerze mają powierzone sobie do wykonania odpowiedniego ognia na przedpolu.

Ważną dla oddziałów będzie również znajomość rozmieszczenia ogni zaporowych, zapobiegawczych i wzbraniających artylerii npla, jak również numery celi dla wywołania tych ogni. Szefowie oddziałów Informacyjnych Wielkich Jednostek, w jak najszerszym zakresie powinni udostępnić tę mapę dla dowódców liniowych.

Ocena npla jak w Komunikacie informacyjnym nr 16.

Przewiduje się dalsze wyciąganie sił z kompleksu Monte Cassino do przeciwnatarć, przeciw 13. Korpusowi.

U sąsiadów

Ciężkie walki toczyły się w ciągu dnia 15 V w dolinie rzeki Liri. Szczególnie zaciekle opór stawiał npl w rejonie na zachód od Mass Vertechy (G 842173) oraz w rejonie skrzyżowania dróg przy pkt. 86 (G 833174), broniąc dostępu do szosy nr 6 z kierunku południowego dla zabezpieczenia oddziałów w miejscowości Cassino przed odcięciem.

Po ciężkich walkach pod wieczór przełamano opór npla na tym kierunku, po czym oddziały Sprzymierzonych opanowały szosę prowadzącą z Pignataro do miejscowości Cassino, patrolując w kierunku na Mass Grimaldi (G 829177).

Grupa bojowa 1. Pułku Spadochronowego wraz z batalionem ckm i batalionem saperskim (z 1. Dywizji Spadochronowej) została zasilona w ciągu walki II-mi batalionami 741. i 721. Pułku Jäger (114. Dywizja Jäger) pospiesznie ściągniętymi z frontu centralnego oraz elementami 85. OR i 95. OR (oba z 5. Dywizji Górskiej).

Również na kierunku na Pignataro trwały zaciekle walki, w wyniku których pod wieczór dnia 15 maja zostały zajęte miejscowość Pignataro oraz skrzyżowanie dróg w rejonie G 819162. I na tym odcinku npl wprowadził nowe siły, zasilając walczącą tutaj Grupę bojową BODE wraz z resztkami 115. Pułku Pancernego Grenadierów.

Noc z 15/16 maja upłynęła na ogół spokojnie, npl nie przeprowadził żadnych przeciwnatarć, widocznie nie dysponował odpowiednimi odwodami. Rozpoznanie lotnicze stwierdziło w ciągu nocy z 15/16 maja, niezwykle ruch pojazdów mechanicznych w kierunku południowo-wschodnim, szczególnie po szosie nr 6, oraz na drogach prowadzących do Rzymu. Wskazuje to na duże zaniepokojenie o losy tego odcinka oraz na chęć do ściągnięcia jak największej ilości odwodów do zagrożonego rejonu.

Rano dnia 16 maja Sprzymierzeni rozpoczęli na nowo natarcie, które w ciągu dnia poczyniło postępy, osiągając pod wieczór ogólną linię G 808132 – 803148 – G 815180. Według niepotwierdzonych wiadomości czołgi współdziałające z piechotą na odcinku północnym osiągnęły linię G 823190 – G 830193.

Postępy natarcia Sprzymierzonych zmusiły npla do wprowadzenia nowych sił. Świadczy o tym fakt wzięcia jeńców z 1. Batalionu 361. Pułku Pancernego

Grenadierów (90. Dywizja Pancerna Grenadierów) oraz grupy bojowej złożonej z uzupełnień przeznaczonych dla 85. i 100. Pułku Górskiego, na kierunku działania grupy bojowej 1. Pułku Spadochronowego.

Według zeznań jeńców z grupy bojowej złożonej z uzupełnień, grupa ta została pospiesznie sprowadzona wprost z obozu uzupełnień i już straciła na stan 60 – 30-tu jeńców. Ogółem w 13. Korpusie wzięto od początku działań do godz. 21⁰⁰ dnia 15 V: 17 oficerów i 778 szeregowych.

Na odcinku 5. Armii wojsk Sprzymierzonych w ciągu ostatnich dwóch dni poczyniono bardzo duże postępy. Na południe od rzeki Liri zajęto S. Giorgio (G 8012), posuwając się w dalszym ciągu w kierunku na zachód.

Na kierunku Monte Maio opanowano miejscowość Castel Nuovo (G 7908) oraz S. Lucia (G 788101) oraz według niepotwierdzonych wiadomości rejon G 7512. Dalej na południe opanowano miejscowość Ausonia (G 7906) oraz również według niepotwierdzonych wiadomości, miejscowość Esperia (G 7309).

Na odcinku nadmorskim zdobyto Spigno (G 7601) oraz wzgórze La Civita (M 747994), po czym wojska Sprzymierzonych posuwają się naprzód.

Ogólnie na odcinku 5. Armii wzięto dotychczas do niewoli około 2000 jeńców, w tym dowódcę 194. Pułku Piechoty oraz 6-ciu dowódców batalionów.

B. W powietrzu:

W nocy z 14/15 maja meldowano o godz. 1⁰⁰ samolot, który zrzucił bombę w rejonie stanowisk artylerii 5. KDP.

Dnia 15 maja o godz. 4¹⁵ nierozpoznany samolot ostrzeliwał rejon stanowisk artylerii 5. KDP.

O godz. 8⁴⁵ osiem myśliwców npla ostrzelane w rejonie 8424 przez własną artylerię przeciwlotniczą. Jeden samolot prawdopodobnie zestrzelony.

Godz. 15³⁰ meldowano 12 ME i FW w rejonie 9115 ostrzelanych przez własną artylerię przeciwlotniczą.

Godz. 17³⁵ w rejonie 9424 samolot rozpoznawczy npla.

Godz. 22³⁰ samolot npla zrzucił 4 bomby i ostrzelał rejon 9115–9518.

W rejonie przyczółka Anzio w ciągu dnia 15 maja zaobserwowano 3 formacje samolotów npla (razem 18 samolotów), 3 samoloty zestrzelono, 1 uszkodzono.

Dnia 15 maja własne lotnictwo wsparcia wykonało na żądanie 5. KDP – 36 lotów, na żądanie 3. DSK – 12 lotów – głównie na stanowiska moździerzy (G 798239, G 805220, G 789237, G 808228, G 824224, G 825225) oraz stanowiska artylerii (G 793223). Według obserwacji naziemnej – własnych czołowych oddziałów – bombardowania te były bardzo skuteczne. Ponadto na korzyść 2. Korpusu wykonano ataki na stanowiska artylerii w rejonie Atina oraz na drogę, wschód od Roccasecca.

W dniu 16 maja lotnictwo wspierało głównie działania 13. Korpusu i 5. Armii. Na żądanie 2. Korpusu bombardowano stanowiska moździerzy (G 803225,

G 840228), artylerii (G 739252, G 732238, G 739245) – ogółem 36 lotów. Ponadto bombardowano skupienia wojsk w rejonie 704282. O godz. 17⁰⁰–17²⁰ wykonano 2 ataki bombowe na klasztor Cassino (16 lotów).

Lotnictwo rozpoznawcze przeprowadzało liczne loty rozpoznania taktycznego, a dnia 14 V – rozpoznanie fotograficzne.

Dnia 15 V o godz. 15³⁵ cztery samoloty rozpoznane jako „Kittyhawk’i”, zrzuciły 4 bomby w rejonie 9125 (2 szeregowych zabitych).

1. Metody npla – Załącznik „A”.
2. Sprzęt npla – Załącznik „A”.
3. Morale npla łącznik „A”.
4. Awizo – Załącznik „A”.

Szef Oddziału Informacyjnego Korpusu
[Władysław] Michniewicz
ppłk dypl.

Załącznik „A”

Metody

a) Jeniec niemiecki eskortowany przez jednego konwojenta, w pewnej chwili zobaczył minę „S”. Pod pozorem załatwienia naturalnej potrzeby przykucnął koło miny. Następnie uderzył w minę celem jej odpalenia, a sam rzucił się na ziemię. Mina eksplodowała, zabijając konwojenta. Jeniec uciekł.

Źródło: Komunikat Informacyjny 1. Kanadyjskiego Korpusu nr 53

b) Niemieckie legitymacje – Kenkarte.

Wielu jeńców ma przy sobie nową legitymację zamiast zwykłej książki żołdu. Na legitymacji zaznaczone jest „Ważna w rejonie od Dowództwa Pułku”. Legitymacje te są wydawane w tym celu, aby uniemożliwić zidentyfikowanie oddziału, do którego należy jej okaziciel. Wprawdzie na legitymacji figuruje pieczętka oddziału, jednak numer poczty polowej jest starannie wytarty.

W załączeniu kopia tego dokumentu (zał. „B”) [brak].

Źródło: Komunikat Informacyjny 8. Armii nr 721.

Sprzęt

Świece wskaźnikowe dymne (Rauchsichtzeichen orange 80).

Świeca tego typu została znaleziona w rejonie S. Michele w dniu 14 V. Stan w jakim świeca się znajduje (nieuszkodzona i niezardzewiała) może wskazywać, że miała ona być użyta przed bardzo niedawnym terminem.

Sposób zapalania i bardzo krótka zwłoka (do 2 sekund), a przede wszystkim miejsce znalezienia wskazują, że świece tego typu są prawdopodobnie przez dywersantów używane dla wskazywania ważnych celów. Meldunki o pewnych objawach dywersji na naszym odcinku potwierdzają te przypuszczenia.

1) Sposób użycia

Sposób użycia jest opisany na łusce świecy. Po otwarciu świecy należy pociągnąć za łańcuszek – odciągając go po przedłużeniu osi. Po dwóch sekundach świeca zapala się i wytwarza dym koloru pomarańczowego lub innego (co jednak jest tylko przypuszczeniem).

2) Obchodzenie się ze świecą

Świeca nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla żołnierza, który ją usuwa z terenu. Przy zapalaniu jej, może spowodować poparzenie, jeżeli nie zostanie wyrzucona w porę.

3) Rozpoznanie

Świeca jest koloru pomarańczowego o wysokości 8,5 cm i średnicy 4 cm, na łusce ma napis: „Rauchsichtzeichen orange 80”.

4) Wnioski

Zauważenie dymu koloru pomarańczowego (lub innego) – unoszącego się cienkim słupem (przypuszczalnie) do góry, może wskazywać na akcję dywersyjną na naszych tyłach.

Źródło: Meldunek Sekcji Oficerów Wywiadu Oddziału Informacyjnego 2. Korpus.

Morale

Przytacza się następujące przygodne oświadczenia oficerów niemieckich:

Pewien oficer oświadczył: „O godz. 14³⁰ otrzymaliśmy rozkaz aby wytrwać do zmierzchu, gdyż posiłki są w drodze. Żadne jednak posiłki nie nadeszły. Spadochroniarze byli całkowicie związani z walką. Nawet personel drugiego rzutu naszego batalionu był w linii. Żywej duszy nie było za nami. Nie mogło już wiele pozostać z 1. dywizji na lewo. Niewiele też z pewnością zostało z naszego pułku”.

Inny oficer wyraził się: „pokazali mi zdjęcia lotnicze, na których można bardzo dobrze stwierdzić nasze pozycje i umocnienia. Wskazano mi dokładnie miejsce, gdzie przełamano nasze stanowiska i mój odcinek. Nie powiedziałem nic, lecz pokrywało się to z rzeczywistością”.

Oficer z 1. Dywizji Spadochronowej powiedział: „płk Heilmann z 3. Pułku Spadochroniarzy zaręczał trzy dni temu, iż ma tak dużo ludzi pod Cassino, że nic się tu stać nie może”.

Inny oficer: „O godz. 3⁰⁰ podeszło do nas jedno działo szturmowe, lecz niestety pozostało nieużyteczne, bowiem zabrakło benzyny. Mieliśmy oprócz tego trzy inne działa szturmowe, lecz te nie miały granatów kruszących, a tylko amunicję ppanc. Dziś znów zabrakło benzyny – musiały i one odejść”.

Rozmowa między dwoma oficerami: „Gdyby tylko wprowadzili nasze czołgi do akcji, byłbym zupełnie szczęśliwy”.

„Nie bądź pan taki pewny. Mają oni 9,5 cm działo ppanc., które przebija „Tygrysa” jak chce. Sam widziałem jak się to zdarzyło. W swoim czasie oświadczyłem, iż powinniśmy mieć cztery „Ofenrohr”, lecz wysmiano mnie. A z tym moglibyśmy coś zrobić”.

„Musimy się liczyć ze straceniem tutaj całej dywizji”.

„Nie narażają się oni na zbytne ryzyko. Nacierają wtedy, gdy mają 500 % przewagę. Przygotowywali się do tego przez dwa miesiące”.

„Ich system szpiegowski jest wprost nie do uwierzenia. Znają nazwiska wszystkich naszych oficerów, nawet naszego starego dowódcę Schmidt’a”.

„Mamy z punktu widzenia bezpieczeństwa dobre legitymacje, powinniśmy jednak skończyć z książkami żołdu”.

„Z moich ludzi 8 zostało zabitych, a moc jest tutaj w niewoli. Widziałem ogromną ilość ran w brzuch. Straszne. Dowódca kompanii i 42 ludzi zostało zabitych. Żal mi każdego żołnierza, którego poświęcono za ten nonsens. Było tylko jedno wyjście – niewola”.

„My spadochroniarze byliśmy znacznie gorzej wyposażeni niż normalna kompania strzelecka. W batalionie km każda kompania powinna mieć 12 km, my mieliśmy zaledwie 7. Mieliśmy w kompanii 7 moździerzy”.

Źródło: poufne.

Awizo

a) Ministerstwo Wojny potrzebuje dla celów doświadczalnych niżej wyszczególnionych typów niemieckich pojazdów. Jeżeli którykolwiek z tych pojazdów zostanie znaleziony lub zidentyfikowany, należy natychmiast powiadomić o tym Oddział Informacyjny 2. Korpusu.

— Samochód ciężarowy z mechanizmem sterowniczym, działającym na 4 koła i silnikiem 8 cyl. „V”.

— Samochód ciężarowy „Martin Dentz–Magerus” z silnikiem Diesel.

— Pojazd półgąsienicowy 5 ton.

— Motocykl marki „Gilera” (włoski).

— Samochód ciężarowy 2 ton. Typ „Ford–Maultier”.

— Ciągnik 24 ton półgąsienicowy.

— Samochód ratowniczy (warsztatowy) 60 ton.

b) Przypomina się, że maski gazowe niemieckie typu FF 42 są nadal poszukiwane i w razie znalezienia takowych – należy przesłać je natychmiast do Oddziału Informacyjnego 2. Korpusu.

Źródło: Komunikat Informacyjny 8. Armii nr 721.

Mpis powielony

WIH. Sygn. V/20/14, k. 41–49.

Nr 19

1944 maj 16, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino

[brak arkuszy 1–6]

54. 20⁵⁵ Wiadomość telefoniczna od gen. [Nikodema] Sulika¹ do gen. Andersa. Jedna kompania weszła na południowo-wschodni stok Widma, gdzie otrzymała zaporowy ogień artylerii, ogień moździerzy z rejonu S. Lucia, ogień karabinów maszynowych z pilboxów, oraz odezwała się jedna bateria z rejonu Atina. Kompania została zatrzymana, a dowódca dywizji wysłał drugą kompanię na prawe skrzydło poprzedniej, celem dalszego rozpoznawania.
55. 22¹⁰ Szef Sztabu Korpusu zawiadamia, że otrzymał telefoniczną wiadomość od dowódcy 5. dywizji, że 2. kompania z 16. baonu wraz z obserwatorem artylerii są na Widmie. Słychać okrzyki hura, a npl wycofuje się na San Angelo. Dowódca 5. KDP wydał rozkaz aby 17. baon podciągnął się bliżej walki.
56. 22²⁰ Dowódca Korpusu o godzinie 20⁰⁰ odbył konferencję z dowódcą 3. DSK w miejscu postoju dowództwa Korpusu. Dowódca Korpusu orientuje gen. [Bolesława] Ducha² o sytuacji w rejonie Cassino. Zwra-

¹ Nikodem Sulik (1893–1954), generał brygady WP. Urodzony we wsi Kamienna Stara, pow. Sokółka. W 1915 r. ukończył gimnazjum i wcielony został do armii rosyjskiej. W 1918 r. organizował oddziały polskie na Grodzieńszczyźnie, a następnie dowodził kompanią i baonem w Białostockim Pułku Strzelców. Po wojnie m.in. dowódca baonu KOP, dowódca baonu 65. pp. W kampanii wrześniowej dowodził pułkiem KOP „Sarny”, walczył z bolszewikami. Od jesieni 1939 r. w konspiracji, dowódca Wileńskiego Okręgu ZWZ. Aresztowany przez NKWD i więziony. Po zwolnieniu dowódca 13. pp w 5. Kresowej DP, dowódca piechoty dywizji w 7. DP, od lipca 1943 r. dowódca 5. KDP. 1 III 1944 r. mianowany generałem brygady. Po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii. Zob. N. Sulik, *Okruchy wspomnień*, Białystok 1993; A. Suchcitz, *Non omnis moriar. Polacy na londyńskim cmentarzu Brompton*, Warszawa 1992.

² Bolesław B. Duch (1896–1980), generał dywizji WP. Do gimnazjum uczęszczał w Samborze, gdzie był aktywnym członkiem drużyny skautów; następnie wstąpił do tajnej organizacji niepodległościowej „Zarzewie” w Tarnopolu, udzielał się też w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. W 1914 r. w Seminarium Nauczycielskim uzyskał świadectwo dojrzałości. W sierpniu wstąpił do Legionu Wschodniego, następnie do 2. i 3. pp Legionów Polskich. W pułkach tych przeżył wszystkie kampanie (odnosząc kilka ran), od szeregowca, przez wszystkie stopnie podoficerskie do mianowania ppor. 15 II 1918 r. brał udział w przejściu II. Brygady Legionów przez front i połączeniu się z 2. Korpusem Polskim. Został adiutantem 1. baonu 16. pp. Po bitwie pod Kaniowem i ucieczce z niewoli niemieckiej, przedostał się do I Korpusu Polskiego gen. J. Dowbor-

Muśnickiego. Po kapitulacji Korpusu w Żłobinie został aresztowany przez Niemców. Zbiegł i przedostał się do Kijowa, gdzie brał udział w pracach POW KN 3. W końcu maja 1918 r. wraz z Zygmuntem Waydowiczem dotarł do Murmańska. Brał czynny udział w tworzeniu oddziału murmańskiego i we wszystkich jego walkach jako dowódca kompanii, później baonu. Do Polski powrócił w grudniu 1919 r. na czele Oddziału Murmańskiego i jako dowódca baonu tego oddziału brał udział w walkach przeciwko bolszewikom w składzie 64. pp. (2. baon). 1 VI 1919 r. awansowany na majora, objął dowództwo baonu w Korpusie Kadetów w Modlinie; ukończył kilka kursów m.in. dla dowódców baonów i Szkołę Strzelniczą w Toruniu. W 1925 r. przeniesiony do Oddziału III SG. Następnie dowódca baonu w Szkole dla Podoficerów w Bydgoszczy. W latach 1929–1931 był słuchaczem WSWoj. 1 I 1930 awansował na ppłk. W latach 1931–1935 był zastępcą dowódcy 60. pp. wlkp. Kolejno dowódca 71. pp i dyrektor nauk w CWP w Rembertowie. W latach 1938–1939 był dowódcą piechoty dywizyjnej w 39. DP Rez., którą z powodu choroby dowódcy dowodził w kampanii wrześniowej. Przechodząc przez Węgry przedostał się do Francji i 24 XII 1939 r. zameldował się w Paryżu u gen. W. Sikorskiego. W styczniu 1940 r. objął dowództwo 1 Dywizji Grenadierów. 3 V 1940 r. mianowany generałem brygady. Od końca maja tegoż roku 1. Dywizja Grenadierów brała udział w walkach na Linii Maginota, następnie w bitwie osłonowej nad kanałem Marna–Ren, w nocy z 17 na 18 VI dokonała przeciwuderzenia pod Lagrade, zmuszając Niemców do wycofania się na północny brzeg kanału. Po upadku Francji gen. B. Duch przez Marsylię, Hiszpanię i Portugalię dotarł do Wielkiej Brytanii. W Londynie początkowo objął obowiązki generała do zleceń Naczelnego Wodza. W marcu 1941 r. wyjechał do Kanady, aby kierować akcją rekrutacyjną do PSZ. W maju 1942 r. objął dowództwo 1. Brygady Strzelców 1. Korpusu Polskiego w Szkocji. W lipcu 1943 r. objął dowództwo 3. Dywizji Strzelców Kresowych 2. KP. 21 XII 1943 r. z portów w Egipcie pierwsze oddziały 3. DSK lądowały w porcie Taranto. Zwycięski szlak bojowy 3. DSK rozpoczął się nad rzeką Sangro, podczas działań obronnych w lutym 1944 r. Pod jego dowództwem oddziały dywizji nacierały na wzgórza 593 i 569, w bitwie o Monte Cassino, potem – po krótkim odpoczynku – nad Adriatykiem, w forsowaniu rz. Chienti, w zwycięskiej bitwie o Anconę, nad rz. Metauro i w Apeninach, w przełamaniu „Linii Gotów”, w ataku na niemieckie pozycje nad rz. Senio i Santerno. 21 IV 1945 r. 3. DSK wkroczyła do Bolonii. Za kampanię na Zachodzie gen. B. Duch odznaczony został VM III i IV klasy. 1. VI 1945 r. został awansowany na generała dywizji. Jesienią 1945 r. z dywizją wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie weszła w skład Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Gen. B. Duch pozostał ze swoją dywizją aż do demobilizacji w 1947 r. Następnie osiadł w Londynie i przewodził organizacji byłych żołnierzy 1. Dywizji Grenadierów i 3. DSK; był prezesem Rady Głównej Związku Karpatczyków, kierował opieką nad polskimi cmentarzami wojennymi we Włoszech. Był przewodniczącym Rady Federacji Światowej Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, a także prezesem Towarzystwa Przyjaciół Kolegium Księży Marianów w Fawley Court. Po ustąpieniu gen. Szyszko-Bohusza objął funkcję Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Po śmierci jego zwłoki zostały spopielone i złożone we Włoszech, pod pomnikiem 3. DSK na Monte Cassino. Odznaczony także: KZ, OOP IV i II klasy, KW (8x), KZ z Mieczami, ZKZ, wieloma orderami alianckimi. Zob. *Kawalerowie Virtuti Militari...*, t. IV, cz. 1, s. 47–48.

ca uwagę na objawy wskazujące na możliwość odejścia tej jeszcze nocy npla z rejonu Cassino. Wyjaśnia natarcie 13. Korpusu i nasze współdziałanie i wspólną godzinę natarcia o godzinie 7⁰⁰. Gen. Anders zwraca uwagę dowódcy 3. DSK, że 5. KDP o godzinie 20⁰⁰ dokonuje wypadu na Widmo, że natarcie 3. DSK na Masseria Albaneta winno być równoczesne. Tak gen. Anders rozumie wiązanie (przez natarcie), tylko w wypadku silnego oporu należy wiązać ogniowo.

Zwraca uwagę na konieczność wypadu 3. DSK na 593 – 569 i czujności, aby npl nie wyszedł z Klasztoru. W wypadku objawów odchożenia – działać natychmiast na nakazanym kierunku. Dowódca 3. DSK zrozumiał intencje dowódcy Korpusu i o godzinie 20³⁵ wyjechał celem wydania zarządzeń.

57. 22²⁰ O godzinie 22²⁰ gen. Sulik zawiadamia, że jedna kompania 16. baonu zajęła Widmo. Dowódca 16. batalionu z drugą kompanią ruszył na Widmo. Obserwator artylerii 5. pal melduje, że o 22⁰⁰ słyszy krzyki i ogień broni maszynowej pod Widmem. Słaby ogień artylerii ciężkiej npla, średni ogień moździerzy. 17. batalion podciąga pod Widmo. Płk dypl. [Klemens] Rudnicki wysyła patrole na San Angelo. O powyższym powiadomiono szefa sztabu 3. DSK, celem wykonania wcześniej wypadu na 593 i wzmocnienia czujności.

58. 22²⁰ Meldunek oficera do spraw lotnictwa. Na żądanie względnie na korzyść 2. Korpusu – lotniczego wsparcia wykonano ataki bombowe na stanowiska moździerzy (803225, 810228, 807239) i stanowiska artylerii – razem 40 lotów. Ponadto bombardowano eszelony B w rejonie Roccasecca (705295 – 704282) oraz stanowiska artylerii w rejonie tym samym (739278, 753286, 737249, 690270, 735286, 749286, 785300 – 800300, 690862, 677246, 736350 – 733354) – razem 52 loty lekkich bombowców.

59. 22⁴³ Wieczorny meldyt 2. Nowozelandzkiej Dywizji. Spokojny dzień na odcinku dywizji. Sporadyczny ogień artylerii i moździerzy obu stron.

60. 23⁰⁰ Telefon od Szefa Sztabu 5. KDP, że na Widmie znajdują się 4 kompanie, zajęły północną część Widma i walczą o domek tamże znajdujący się.

61. 23³⁰ Wysłano wieczorny meldyt do 8. Armii.

62. 23⁴⁰ Otrzymano zamiar 78. dywizji, dotyczący natarcia w dniu 17 maja. Godzina n = 7⁰⁰, o której rozpoczyna się zaporą ruchoma. Otrzymano również telegram z 78. dywizji, że w nocy z 16/17 maja 1. Kanadyjski Korpus obejmie odpowiedzialność za południowy odcinek doliny Liri (1. Kanadyjska Dywizja i 25. Brygada Czołgów). Granice międzykorpusne dla 1. Kanadyjskiego Korpusu: stacja kol. Mignano – M. Lungo – 904154. Dalej wyłącznie dla 13. Korpusu złącza dróg 868150 –

Colle Vittiglio 8415 – złącze dróg 827159 – R Vernile 802168 – złącze dróg 768172 – 777172 skąd na północny-zachód do Forme D'Aquino. Podano dalsze szczegóły przejścia odcinka.

— ^a brak dalszej części dokumentu

Mpis powielony
IPMS, C.1/IV.

Nr 20

1944 maj 12–17, m.p. – Notatka dla gen. Władysława Andersa sporządzona w czasie bitwy o Monte Cassino

Notatka dla gen. Andersa.

12 maja 1944. Dowódca 8. Armii odwiedził 2. Polski Korpus około godz. 15⁰⁰. Wyraził zadowolenie z postępów bitwy. Powiedział również, że Polski Korpus dokonał znacznego wkładu przez zadanie ciężkich strat dywizji spadochronowej i przez uniemożliwienie jej działania na innym odcinku bitwy.

Oświadczył, że nie przewiduje, aby dalsze natarcie Polskiego Korpusu mogło dojść do skutku przed nocą 14/15 maja. Gen. Anders oświadczył, że chciałby ogień przeciwkobatteryjny rozpocząć o godz. 4⁰⁰, a natarcie o 5⁰⁰. To da możliwość artylerii i piechocie widzieć przedmioty i cele ogniowe. Dowódca Armii zgodził się z tym.

Na czas przed natarciem dowódca Armii zamierza prowadzić działanie w ten sposób, aby 13. Korpus wywalczył sobie dalej drogę do niebieskiej, a jeśli to będzie możliwe i do czerwonej linii. Dopóki 13. Korpus nie posunie się naprzód, byłoby rzeczą zbyt kosztowną i bezcelową nacierać Polskim Korpusem. Życzy sobie jednak, aby nadal prowadzono czynne patrolowanie. Gen. Anders zgadza się z tym i przedstawia zamierzone zarządzenia w tym względzie

Gen. Anders podaje, że amunicja do 4,2" moździerzy jest na wyczerpaniu. Dowódca Armii obiecuje uczynić, co tylko będzie mógł.

13 maja 1944 r. Przybył dowódca Armii około godz. 15¹⁵. Przedyskutowano i zaakceptowano plan dowódcy Korpusu co do natarcia. Dowódca Armii przedstawił sytuację i oświadczył, że istnieją poszlaki, że 90. Dywizja przesunęła się na południe. Oczyszczanie doliny Liri postępuje pomału, lecz przekraczanie rzeki idzie dobrze. Wyraża nadzieję, że 4. brygada dywizji będzie zdolna

przebyć odległość do drogi nr 6 i równocześnie przeprowadzić na tę drogę natarcie z Polskim Korpusem.

Wydał polecenie 13. Korpusowi, aby 78. Dywizja podeszła bliżej rzeki.

14 maja 1944 r. O godz. 11³⁰ Rzut Taktyczny 8. Armii telefon do brygadiera Fritha z zapytaniem, jaka jest ostatnia godzina, w której Korpus Polski może być powiadomiony, czy natarcie ruszy 15 maja, czy nie. Dowódca Korpusu i szef sztabu Korpusu udzielili odpowiedzi, że tą godziną jest godz. 22⁰⁰, o czym powiadomiono 8. Armię.

15 maja 1944 r. O godz. 18⁴⁵ dowództwo taktyczne 8. Armii zadzwoniło do bryg. Fritha i ponownie odłożyło natarcie Polskiego Korpusu z powodu bardzo wolnych postępów 78. Dywizji. Ta wiadomość została przekazana dowódcy Korpusu, szefowi sztabu Korpusu i Oddziałowi Operacyjnemu.

16 maja 1944 r. Około godz. 16³⁰ gen. s. Kirkman, dowódca 13. Korpusu przybył z szefem Oddziału Operacyjnego aby zobaczyć się z gen. Andersem, który był nieobecny, wyjechał do 5. KDP. Udał się wobec tego do szefa sztabu Korpusu z szefem 26. BLU. Wyjaśnił, że sytuacja 13. Korpusu zezwala, aby dnia 17 maja dokonać wspólnego natarcia 13. Korpusu i Polskiego Korpusu w rejonie Cassino. Następnie przedstawili swój zamiar jak następuje:

- podstawa wyjściowa – Pytchley,
- piechota przekracza podstawę wyjściową godz. 7⁰⁰,
- pierwszy przedmiot – 300 jardów na północ od Fernie,
- drugi przedmiot – Bedale,
- trzeci przedmiot – droga nr 6.

Po połączeniu się z Polskim Korpusem, zamiarem jest łączna obrona, odcięcie Cassino, w tym stadium Brygada Gwardii i 4. Dywizja Brytyjska powinna oczyścić Cassino.

Po tym dyskutowano parę szczegółów, w czasie rozmowy przybył dowódca Korpusu Polskiego. Dowódca 13. Korpusu wyjaśnił wyżej podane punkty dowódcy Polskiego Korpusu, i gen. Anders zaznaczył, że jego zamiarem było zacząć jednogodzinne przygotowanie artyleryjskie i ogień przeciwko baterii o godz. 4⁰⁰, aby natarcie ruszyło o godz. 5⁰⁰. Jednak rozważywszy sytuację, dochodzi do przekonania, że będzie lepiej, jeżeli rozpocznie natarcie w tym samym czasie, co i 13. Korpus, tj. ogień artylerii od 6⁰⁰ do 7⁰⁰.

Dowódca 13. Korpusu przyjmuje te sugestie, po czym omówiono dalsze szczegóły.

Po wyjeździe dowódcy 13. Korpusu, dowódca Polskiego Korpusu poprosił, aby Szef Misji wyjechał do dowódcy Armii i wyjaśnił dowódcy Armii zmianę czasu natarcia i uzgodniony plan, aby uzyskać zgodę na to ze strony dowódcy Armii.

Brygadier Frith pojechał do 8. Armii i przedyskutowali sprawę z dowódcą Armii, który w całości zaakceptował porozumienie i oświadczył, że również to rozwiązanie uważa za najlepsze. Bryg. Frith powrócił i przekazał te wiadomości dowódcy Korpusu.

O godz. 19⁰⁰ szef 26 BLU telefonuje z taktycznego rzutu 8. Armii, że dowódca godzi się w zupełności z planem natarcia ustalonym o 17⁵⁰ między dowódcą 13. Korpusu a dowódcą Polskiego Korpusu.

17 maja 1944 r. O godz. 12¹⁵ dowódca Armii telefonował do Szefa Misji i zapytał o sytuację, którą mu podano informując o tym dowódcę Korpusu. Dowódca Armii oświadczył, że spodziewa się przybyć do Korpusu Polskiego wczesnym popołudniem.

O godz. 13⁴⁰ dowódca Armii przybył, gen. Anders wyjaśnił mu sytuację mówiąc, że chociaż bitwa jest bardzo zażarta, dowódca Korpusu czuje, że wszystko idzie tak dobrze, jak tylko można się było spodziewać. Wyjaśnił, że w tym momencie z zachodu idzie przeciwnatarcie na S. Angelo, ale że są trudności w uzyskaniu wsparcia lotnictwa. Sprawa została załatwiona telefonicznie przez szefa Operacyjnego Armii. Dowódca Armii podał sytuację na reszcie frontu. 78. dywizja chwyciła drugi obiekt, lecz nie może się posuwać przed oczyszczaniem stoków Klasztoru. Ma zamiar nacierać po zmroku dalej. 4. Dywizja Brytyjska wysunęła swoje carryery na drogę nr 6, na południe i południowy-wschód od Monte Cassino. Jedna brygada kanadyjska jest w 7813 i 7814, druga w 8016. Goumies albo już przecięli, albo zagrażają drodze Liri – Pico. O ile zdołano stwierdzić – 26. i 29. dywizje pancerne są jeszcze w okolicy Rzymu i nie ma oznak jej ruszania się.

Po południu dowódca Korpusu prosił brygadiera Fritha, aby zatelefonował do Armii, czy jest możliwe, aby 78. dywizja posunęła się naprzód do drogi nr 6 i jeżeli to możliwe do Villa S. Lucia, aby odciąć odwrót dywizji spadochronowej, która trzyma odcinek przed Polskim Korpusem. Armia zatelefonowała, że w obecnym momencie jest to niemożliwe, ale 13. Korpus uczyni wszystko co w jego mocy, aby udzielić wsparcia ogniowego.

Kopia

IPMS, sygn. C. 1/IV, vol. 20.

Nr 21

1944 maj 17, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino

[brak początkowych 4 arkuszy dokumentu]

35. 8³⁵ Wiadomość telefoniczna od Oficera Łącznikowego do 13. Korpusu. Działanie 78. Dywizji rozwija się pomyślnie, wobec słabej, nieskoordynowanej obrony npla, czołgi posuwają się na Piumarola. Wiadomości od oficera łącznikowego przy 10. brygadzie. 10. brygada bierze dużo jeńców, którzy poddają się z białymi flagami. Morale jeńców słabe.
36. 8⁵⁵ Wiadomość telefoniczna od artylerii 3. DSK, przekazana przez majora [dyplomowanego Zenona] Starkiewicza¹. 4. baon ruszył na 569.
37. 8⁵⁵ Wiadomość od 13. Korpusu. 1. Surreys osiągnęła swój pierwszy przedmiot natarcia.
38. 9¹⁰ Oddziały 5. KDP wzięły kilkunastu jeńców z 2. batalionu 100. Pułku Strzelców Górskich, 5. Kompanii 4. Batalionu Alpejskiego oraz z Plutonu Pion. 4. Batalionu Alpejskiego.
39. 9¹⁰ Wiadomość od majora [dyplomowanego Wilhelma] Lewickiego² oficera łącznikowego przy 13. Korpusie. 78. dywizja osiągnęła Fernie, Campolongo 810190 nasze czołgi. Piumarola i Pietropaulo 813182 ostrzelwane przez własne czołgi. Przed 78. dywizją opór npla osłabł, Niemcy rzucają broń i poddają się.
40. 9¹⁰ Nadeszło sprawozdanie: Zwalczanie artylerii 10. Korpusu nr 31 do godz. 19⁰⁰ dnia 15 maja.
41. 9¹⁵ Mjr Starkiewicz podaje wiadomość z 3. DSK, że dowódca 2. szwadronu czołgów melduje, iż npl stosuje metodę białych flag. Po wywieszeniu białej flagi jako znaku poddania się i po wyjściu załogi czołgu dla wzięcia tych jeńców – otwierają ogień. Ostrzeżenie – nie respektować białych flag.
42. 9²⁵ Komunikat meteorologiczny na dzień 17 maja, pogodnie, widzialność na ogół dobra. W dolinach mgiełki.

¹ Zenon Starkiewicz, ur. 7 I 1906 r., w kampanii wrześniowej oficer sztabu Armii „Łódź”, oficer łącznikowy, następnie dowódca 1. baonu strzelców 1. Brygady Strzelców 3. DSK. Zob. P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani* ..., s. 107.

² Wilhelm Lewicki, ur. 19 IV 1898 r. Oficer do zleceń zastępcy dowódcy 2. Korpusu, oficer łącznikowy 2. Korpusu, po awansie na podpułkownika dyplomowanego od czerwca 1944 r. dowódca grupy Maiella. Zob. P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani* ..., s. 96.

43. 9¹⁵ Gen. Sulik powiadamia szefa sztabu, że oddziały własne są blisko 575.
44. 9²⁵ Nadszedł z 3. DSK rozkaz szczególny do działań na noc 16/17 maja – tekst polski i angielski.
45. 9²⁵ Nadszedł pisemny meldyt z godz. 22⁰⁰ z 3. DSK.
46. 9⁴⁵ Czołowe elementy 38. brygady podchodzą pod linię „Bedale”.
47. 9⁴⁵ Rozpoznanie lotnicze z wczesnych godzin porannych.
Pontecorvo – G 7424 i 7522 ruchu nie zaobserwowano. G 720243 – 4 duże pojazdy mechaniczne w ruchu na zach. G 785190 – 3 pojazdy mechaniczne na południu. Poza tym w powyższych rejonach NDZ z powodu złej widoczności.
48. 9⁴⁵ Rozmowa telefoniczna gen. Andersa z gen. Duchem z godziny 9²⁵. Gen. Duch podaje sytuację: – 4. baon przeszedł 593, zdobył 569, naciera na 476, w Masseria Albaneta były białe flagi, gdy podeszły czołgi i otworzyły klapy, Niemcy otworzyli ogień. Dano rozkaz nie respektowania białych flag – ogień npla z 575.

Gen. Anders polecił prowadzić natarcie energicznie. 5. KDP naciera na 575, sąsiad lewy (78. dywizja) posuwa się szybko i dobrze. Nie krwawić się specjalnie o Klasztor – 3. DSK ma jednak zdobyć go. Uważać, bo w Klasztorze mogą być zegarowe miny. Jeńców trzymać w Klasztorze i zapowiedzieć, że będą rozstrzelani, jeżeli takie miny będą założone.

— ^a dokument uszkodzony – brakuje arkusza nr 6

60. 11²⁵ Mjr Lewiński podaje sytuację z godziny 10⁴⁵. 17. batalion znajduje się na wzgórzu S. Angelo ze stanowiskami w kierunku Winnicy. 16. batalion siedzi na północnej części Widma i osłania kierunek S. Angelo. 13. batalion przechodzi przez 16. batalion do S. Angelo, skąd naciera na 575 i częścią sił na Winnicę. 15. batalion nawalił. Czołgi znajdują się na południowej części Widma, która nie jest oczyszczona. Niemcy słabi ale obrzucają czołgi granatami. Czołgi znajdują się 300 m. na północ od Masseria Albaneta, miny je opóźniają. Płk [Wincenty] Kurek³ i mjr

³ Wincenty Kurek (1895–1944), pułkownik. Urodzony w Budach Łańcuckich, pow. Łańcut, syn Sebastiana i Marianny z Wojtynów. Maturę uzyskał w 1914 r. w Jarosławiu. We wrześniu tego roku wcielony do armii austriackiej. Ukończył Szkołę Oficerów Zapasowych. Od września 1915 r. przebywał na froncie. W lipcu 1916 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, z której powrócił w listopadzie 1918 r. Wstąpił do 14. PP. W 1919 r. mianowany ppor. W wojnie polsko-bolszewickiej dowodził plutonem, potem kompanią; w 1920 r. awansował na porucznika. W 1921 był na trzymiesięcznym kursie informacyjnym w Centrum Wyszkożenia DOGen. Łódź. Krótko służył w 20. pp., następnie do 1934 r. w 3. p. strz. podhalańskich. W 1930 r. awansował na majora, a w 1934 na ppłk. Tego roku został przeniesiony do 30 p. strzelc. Kaniowskich na stanowisko z-cy d-cy

- [dypl. Piotr] Harcaj⁴ udali się na S. Angelo i oceniają sytuację jako pomyslną.
61. 11⁴⁰ Poprawka do arkusza 4 lp. 32 z dnia 17 maja 1944 r. Wzgórze 593 zostało zajęte w nocy tylko częściowo. Natarcie 2. BSK, które wyruszyło na 569 musiało zdobyć część 593 i oczyścić główną jego część.
62. 11⁴⁵ Meldunek sytuacyjny 3. DSK do godziny 10⁰⁰ dnia 17 maja 1944 r.
63. 11⁴⁵ Wiadomość telefoniczna od oficera łącznikowego 78. dywizji. Dwa bataliony osiągnęły rejon 813192. Szwadron Derby Yeo z tyłu gotów do przejścia do przodu.
64. 11⁴⁵ Por. Czerniawski podał sytuację 5. KDP z godziny 11³⁰. 17. baon silnie siedzi na S. Angelo. 16. Batalion wzmocniony częścią 13. baonu przygotowuje się do szturm na 575.
65. 11⁵⁰ Otrzymano notatkę od szefa sztabu Korpusu – rozmowy telefonicznej. Gen. Duch melduje o 11²⁰, że trzecie przeciwnatarcie odbite. Sytuacja dobra. Mjr [dypl. Kazimierz] Różycki⁵ uderzy teraz na Masseria Albaneta. Gen. Duch prosi o ogień i dymy na Klasztor, którego ogień przeszkadza. O godzinie 11²⁵ gen. Anders daje dowódcy artylerii korpusu rozkaz silnego ognia na Klasztor oraz zadymienia go. Ogień ma być możliwie silny. Gen. Odzieżyński obiecuje zaraz wykonać. Godzina 11¹⁵ gen. Sulik prosi o pomoc saperów Korpusu (jeden pluton) z Cavendish Road dla pomocy czołgom, dla zastąpienia wyczerpanych saperów. Swoich wysłać nie może bo musi podesłać nimi materiały wybuchowe. W razie zgody wyśle saperów Korpusu na łazikach. Godzina 11²⁰ szef sztabu Korpusu do dowódcy 5. KDP telefonicznie wyraził zgodę na użycie saperów Korpusu.

pułku. W 1935 r. odbył czteromiesięczne przeszkolenie w CWP w Rembertowie. W sierpniu 1939 r. został dowódcą 28. p. strz. Kaniowskich i z nim wyruszył na front. Walczył nad Wartą, a następnie na Lubelszczyźnie w rejonie Bończy, Suchowoli i Krasnobrodu, gdzie został ranny i dostał się do niewoli niemieckiej. Na początku 1940 r. zbiegł z niewoli, przez Węgry dostał się do Francji, następnie ewakuował się do Wielkiej Brytanii. Przez dwa lata szkolił żołnierzy w Szkocji, skąd wyjechał do Iraku na stanowisko komendanta Centrum Wyszkożenia Armii. W 1943 r. został dowódcą 5. Wileńskiej Brygady Piechoty. Z brygadą wyruszył na front do Włoch. Poległ w walkach na Cole S. Angelo, trafiony w głowę pociskiem moździerzowym. Pochowany na cmentarzu pod Monte Cassino. Odznaczony VM 5 klasy, a także KW, KN, SKZ, medale polskie i alianckie. Ożeniony ze Stefanią?, syn Mieczysław ur. w 1923 r. *Kawalerowie Virtuti Militari*, t. IV, cz. 1, s. 78–79.

⁴ Piotr Harcaj, oficer sztabu 16. dp, major dyplomowany oficer sztabu 5. brygady piechoty 5. KDP. Zob. P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani ...*, s. 108.

⁵ Kazimierz Różycki, oficer 18. DP, major dyplomowany, dowódca 6. baonu 2. brygady strzelców 3. DSK. Zob. P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani ...*, s. 109.

66. 11⁴⁵ Telefonuje gen. Sulik do gen. Andersa. 1/ Płk Kurek ma natrzeć lada chwila na pkt 575. 2/ Wiadomość niepewna ale prawdopodobna, że Winnica oczyszczona od npla elementami 13. baonu. 3/ Ppłk [Wiktor] Stoczkowski⁶ ranny i oddał dowództwo kpt. [Janowi] Draganowi. Mjr [Leon] Gnatowski obejmuje 15. baon i oddał dowództwo 18. baonu ppłk. [dypl. Ludwikowi] Domoniowi⁷.
67. 11⁵⁰ Nadszedł meldyt 2. Nowozelandzkiej dywizji z godziny 9⁰⁰. Normalne patrole i ogień artylerii obu stron.
68. 11⁵⁵ Gen. Duch prosi telefonicznie gen. Andersa o ogień artylerii i zadymianie Klasztoru oraz o bombardowanie lotnicze. Ponadto prosi o oddanie mu Oddziału Specjalnego mjra [Władysława] Smrokowskiego⁸. Po sprawdzeniu u dowódcy artylerii Korpusu gen. Anders wyjaśnia, że od 15 minut idzie ogień AGRA na Klasztor wraz z pociskami dymnymi. W sprawie lotnictwa gen. Anders musi interweniować u dowódcy 8. Armii. Oficer do spraw lotnictwa Korpusu melduje, że mimo poparcia dowódcy 8. Armii, dowódca lotnictwa odmówił bombardowania Klasztoru bombami kruszącymi. Mogą być bomby fosforowe, ale lotnictwo, które mogłoby to wykonać jest w tej chwili użyte gdzie indziej.

— ^a [brak części dokumentu]

105. 18⁰⁰ Oficer do spraw lotnictwa podaje, że pogotowie powietrzne samolotów bombardowało na żądanie dowództwa Korpusu, stanowiska moździerzy i artylerii npla w rejonie S. Lucia o godzinie 16⁰⁰, 17⁰⁰, 17⁴⁰. Lotnicy stwierdzili, o godzinie 17⁴⁰ we wschodniej części wsi grupy piechoty, stanowiska moździerzy i działa SP (G 810233). Wielokrotnie bombardowano stanowiska dział w rejonie Roccasecca i Piedimonte. Stwierdzone Nebelwerfery w G 774199.
106. 18⁰⁰ O godzinie 17²⁰ telefonował dowódca 5. KDP. Z kilku stron obserwatorzy artylerii meldują, że własna piechota na S. Angelo. Z obserwacji oraz zeznań jeńców wynika, że w S. Lucia są dwa bataliony niemieckie. Należy się liczyć z nocnym przeciwnatarciem.

⁶ Wiktor Stoczkowski, podpułkownik. Dowódca 15. baonu piechoty 5. Brygady Piechoty. Od 4 VI 1944 r. zastępca dowódcy 5. Brygady Piechoty. Zob. Działania 2. Korpusu we Włoszech.

⁷ Ludwik Domoń, ur. 7 VIII 1899 r.

⁸ Chodziło o kompanię komandosów. Mjr W. Smrokowski urodził się w 1910 r. na Orawie. Mianowany ppor. w 1932 r. służył w 3. a następnie w 4. Pułku Strzelców Podhalańskich. Walczył w kampanii wrześniowej i we Francji. Przez Pireneje, Hiszpanię i Gibraltar przedostał się do W. Brytanii. Jako dowódca kompanii a później baonu komandosów odznaczony VM 5 i 4 klasy, Military Cross. Zob. M. Derecki, *Na ścieżkach polskich komandosów*, Lublin 1980, s. 26.

107. 18⁰⁰ Szef sztabu Korpusu podał telefonicznie do 4. Pułku Pancernego rozkazy dowódcy Korpusu, że: ½ szwadronu 1. ma przejść do dyspozycji dowódcy 3. DSK, celem wzmocnienia szwadronu por. Drelicharza.
½ szwadronu ma przejść do dyspozycji dowódcy 5. KDP do rejonu 6. LBP, u dowódcy 6. LBP ma się zgłosić.
108. 18⁰⁵ Dowódca 2. Korpusu podaje dowódcy 3. DSK prawdopodobne przypuszczenie, że npl w nocy wycofa się z Cassino. Stacja kolejowa Cassino będzie o zmierzchu bombardowana. Gen. Duch melduje: wobec morderczego ognia na 569 i wielkich strat, które poniósł szczególnie w 4. baonie wstrzymał natarcie na 569. Dowódca 5. baonu wraz z resztkami 4. baonu trzyma 593 i prowadzi walkę ogniową; jest pod bardzo silnym ostrzałem moździerzy i ckm. Uważa, że zdobywanie 569, gdzie jest wiele stalowych bunkrów bez zdobycia Masseria Albanetty będzie kosztować olbrzymie straty. Natomiast uważa, że Masseria Albaneta będzie zdobyta przed zmierzchem (bez czego nie można zdobywać 569).
Dowódca Korpusu zaaprobował: wstrzymanie natarcia na 569, usadowienie się na 593 i czeka na meldunek o zdobyciu Masseria Albanety.
109. 18⁰⁵ Rozmowa telefoniczna z dowódcą 3. DSK dowódcy Korpusu.
S. Angelo jest oczyszczone przez 5. KDP od npla. Dowódca 3. DSK wyjaśnia, że 569 jest trudne do zdobycia, bo jest tam wiele bunkrów, których nie zauważono w czasie natarcia dnia 12 maja.
110. 18⁰⁵ O godzinie 17⁴⁵ rozmowa telefoniczna z dowódcą 5. KDP. Dowódca Korpusu poinformował go o danych, że npl w nocy będzie się przebijał z Cassino. Poleciał, by na S. Angelo zorganizować obronę i odwód do przeciwuderzeń. Pożądany wypad na 575.
Dowódca 5. KDP prosi o oddanie nowego szwadronu czołgów w rejon 6. LBP (zostało załatwione, jak poz. 107).
111. 18⁴⁵ Południowy meldyt 8. Armii. 10. Korpus 7 RB odeszło spod dowództwa. Hermon Force przejął odcinek Rionero od batalionu 24 brygady GW i granice odpowiednio się zmieniły. 2. Polski Korpus .^{-a}
13. Korpus jak południowy meldyt 13. Korpusu.
Lotnictwo. Zbombardowano dowództwo npla w G 704280. Bombardowanie celne, wzniecono pożary. Zbombardowano wiele stanowisk moździerzy i artylerii npla z dobrymi rezultatami. 282 Spitfirów osłaniało pole bitwy. Trafiono most kolejowy G 698251, zniszczono dwa mosty północny-zachód Itri i most południowy-zachód od Pico. Most w Narni otrzymał sześć celnych bomb. W nocy zniszczono wiele pojazdów na drogach w okolicy Rzymu. Jeden Baltimor spadł, załoga zginęła.

Nr 22

**1944 maj 17 (godz. 21⁰⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 18
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 17 V 1944 r., godz. 20⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub w odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią Komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

1. Sytuacja**A. Na ziemi**

Na własnym froncie:

Drugie natarcie dla odizolowania kompleksu Monte Cassino było poprzedzone ostatniej nocy silnym rozpoznaniem na wzgórzu 593 i wypadem na wzgórzu Widmowe. Nocna walka na wzgórzu Widmowym, doprowadziła do opanowania tego ostatniego około godz. 2³⁰. Północną część wzgórza 593 zdobyto około godz. 4³⁰ – całkowite oczyszczenie z npla tego regionu nastąpiło około godz. 10³⁰.

Dalsze natarcie, pomimo zawziętej obrony npla rozwijało się pomyślnie na prawym skrzydle i doprowadziło do zdobycia wzgórza Cole S. Angelo około godz. 7⁴⁰. Wzięto jeńców.

Masseria Albaneta, pomimo natarcia na niego przy wsparciu czołgów, nie zostało zdobyte do chwili pisania niniejszego komunikatu, a ogień flankowy z niego całkowicie zahamował postępy natarcia ze wzgórza 593 na wzgórze 569.

Npl walczy bardzo zawzięcie, wykonując bez przerwy przeciwuderzenia i przeciwnatarcia, jest doskonale umocniony i zaminowany. Walczyć trzeba wręcz o każdy bunkier. Stosuje przy tym podstępny w formie wywieszania białych flag dla wywabienia własnych oddziałów lub obsługę czołgów – po czym otwiera ogień.

Chwilowe odzyskanie terenu w przeciwnatarciach npla jest likwidowane ponownymi natarciami własnymi. Walka jest zaciekła i nieustępliwa.

Ocena npla. Wobec nieuniknięcia szosy nr 6 – możliwe częściowe odejście npla z m. Cassino. Jest możliwym, że sam Klasztor będzie broniony do ostatka. W ciągu nocy należy oczekiwać przeciwnatarć npla, zwłaszcza z kierunku Villa S. Lucia i ze wzgórza 569.

Sily npla. Jak w Komunikacie informacyjnym nr 16. W rejonie Villa S. Lucia przypuszczalnie jeden batalion spadochroniarzy.

U sąsiadów:

O zaciekłości walk w dniu 16 maja na odcinku sąsiada południowego świadczy fakt, że npl w ciągu nocy z 16/17 maja nie był zdolnym do przeciwnatarć. Dokonał

on tylko lokalnych przegrupowań oraz zasilił zagrożone kierunki, aby móc przyjąć nowe natarcie Sprzymierzonych, którego słusznie spodziewał się na dzień 17 maja.

Natarcie to, które wyszło razem z natarciem na naszym odcinku, początkowo nie napotykało na wielki opór i oddziały Sprzymierzonych dość szybko opanowały pierwsze przedmioty natarcia. Dopiero wprowadzenie nowych odwodów, a szczególnie na odcinku północnym zwolniło postępy Sprzymierzonych tak, że w godzinach wieczornych osiągnęły one ogólną linię:

- szosa nr 6 została przecięta w punkcie G 846196, przy czym drobne elementy próbowały przeniknąć tą szosą na zachód oraz na północ, celem wyjścia na tyły miejscowości Cassino,
- dalej biegnie linia na zachód ogólnie wzdłuż wsp. poz. 195 do punktu G 815194, po czym skręca na południe przez miejscowość Piumarola G 805182 – G 800170 – G 796165 – G 785155 do rzeki.

Identyfikacja wziętych jeńców z 2. i 3. baonu 361. Pułku Grenadierów Pancernych (90. Dywizja Pancerna Grenadierów) wskazuje, że były to oddziały, które zostały wprowadzone do walki w dniu dzisiejszym.

Wydaje się, że npl rzucił wszelkie rozporządzalne odwody dla zatrzymania postępów Sprzymierzonych, by w ten sposób umożliwić ewentualne wycofanie się obrońców miejscowości Cassino, którym zagraża odcięcie – co może nastąpić w ciągu nocy dzisiejszej.

B. W powietrzu

Na własnym odcinku działalności lotnictwa npla w dniu 16 i 17 V – nie było. W dniu 16 V meldowano formację 12–15 samolotów (prawdopodobnie JU 87) w rejonie 8. Armii, 15 ME i 5 FW w rejonie Civita Vecchia – ARCF oraz cztery mniejsze formacje. Zestrzelono 6 i uszkodzono 2 samoloty.

Własne lotnictwo wsparcia wykonywało od godz. 9⁰⁰ ataki na stanowiska moździerzy w rejonie Villa S. Lucia – Passo Corno, stanowiska artylerii w rejonie Piedimonte i Roccasecca oraz na nplowskie przeciwnatarcia wychodzące z rejonu Villa S. Lucia.

Ogólna ilość lotów na korzyść 2. Korpusu – około 180–200 lotów. Ponadto zbombardowano miejsce postoju dowództw 1. Dywizji Spadochronowej i 90. Dywizji Pancerniej Grenadierów. Rozpoznań taktycznych – 8.

Szef Oddziału Informacyjnego Korpusu
[Władysław] Michniewicz
ppłk dypl

Nr 23**1944 maj 18 (godz. 18³⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 19
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 18 V 1944 r., godz. 18⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub w odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią Komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

1. Sytuacja**A. Na ziemi****Na własnym froncie:**

Npl został pobity w dolinie rzeki Liri i przed frontem 2. Korpusu. W ciągu nocy 17/18 maja – npl przeprowadzając demonstrację z powietrza – wycofał gros pozostałych oddziałów z kompleksu Monte Cassino, utrzymując małymi siłami ogólną linię: wzgórze 450 – wzgórze 569 – wzgórze 575.

Równocześnie oddziały własne kontynuowały natarcie rozpoczęte w dniu 17 V, a przede wszystkim oczyszczano pola minowe, zwłaszcza w rejonie Masseria Albaneta. W rannych godzinach dnia 18 V opanowano Masseria Albaneta, wzgórze 569 i wzgórze 476, a o godz. 10¹⁰ Klasztor Monte Cassino. Wzięto jeńców.

Na kierunku grzbietu Colle S. Angelo i w górze 575 – npl stawia do tej chwili jeszcze zaciekły opór – broniąc się w poszczególnych bunkrach do ostatka. Oczyszczanie terenu trwa. Obecnie npl obsadza „Linie Adolfa Hitlera” zdeorganizowanymi walką oddziałami.

Ocena npla:

Wydaje się, iż npl stawia opór na umocnieniach „Linii Adolfa Hitlera” lub w razie wymanewrowania tej pozycji przez Sprzymierzonych w dolinie rzeki Liri – zagnie swe południowe skrzydło i zorganizuje obronę na ogólnej linii: góra Cairo – Grzbiet Corno – Villa S. Lucia – Piedimonte – Castrociflo – Roccasecca.

Sily npla:

- południowo-wschodnie stoki góry Cairo – 4. Batalion Alpejski,
- grzbiet Corno – jeden batalion,
- rejon Villa S. Lucia – jeden batalion.

Resztki dywizji spadochronowej prawdopodobnie są wycofane do rejonu miejscowości Roccasecca.

U sąsiadów:

Wydaje się, że przebieg natarcia w dniu 17 V miał decydujący wpływ na ocenę położenia oraz na decyzję npla. Prawdopodobnie do tego dnia – npl nie

oceniał sytuacji w dolinie rzeki Liri jako krytycznej i chciał zatrzymać postępy Sprzymierzonych przed „Linia Adolfa Hitlera” oraz chciał utrzymać Monte Cassino, jako dominujący punkt nad tyłami Sprzymierzonych, o czym świadczy fakt rzucenia wszystkich rozporządzalnych odwołów do walki i co potwierdzają zeznania jeńców, którzy otrzymali rozkaz obrony na miejscu.

Postępy natarcia Sprzymierzonych po obu stronach miejscowości Cassino w dniu 17 maja zmusiły npla do zmiany oceny i do zrezygnowania z pierwotnego zamiaru. A mianowicie:

W ciągu nocy 17/18 maja nastąpiło oderwanie się od wojsk Sprzymierzonych oraz przejście na „Linia Adolfa Hitlera”, na której po doraźnym zorganizowaniu się, zapewne npl zamierza stawić opór.

W ciągu dnia 18 V wojska Sprzymierzonych, znajdujące się w dolinie rzeki Liri, posuwały się powoli naprzód nie napotykając na poważniejszy opór, tak że w godzinach popołudniowych znalazły się na przedpolu „Linii Adolfa Hitlera”.

Trudno w tej chwili oceniać, jakimi siłami i w jakim ugrupowaniu npl będzie obsadzał tę linię. Wydaje się, że ogólnie układ tych sił będzie wyglądał następująco:

- na południe od drogi nr 6 – prawdopodobnie Grupa Bojowa 1. Pułku Spadochronowego, zasilona II-mi batalionami 721. i 741. pułku Jäger (pod dowództwem 1. Dywizji Spadochronowej),
- dalej na południe prawdopodobnie będzie 361. Pułk Pancerny Grenadierów oraz inne drobne elementy z różnych jednostek,
- nad rzeką liri prawdopodobnie 576. Pułk Grenadierów (305. dywizja) oraz 200. Pułk Grenadierów Pancernych (90. Dywizja Pancerna Grenadierów), który dotychczas walczył na południe od rzeki Liri.

Niewątpliwie postępy Sprzymierzonych na południe od rzeki Liri będą miały wpływ na przebieg walk na „Linii Adolfa Hitlera”. Według uzyskanych wiadomości – wojska francuskie zajęły miejscowość S. Oliva (G 6913), która była uważana za kluczową pozycję tej linii obronnej i nacierają dalej w kierunku północno-wschodnim na miejscowość Pico (G 6317). Dalej na południe zajęto Monte Faggeto (G 6407) oraz przecięto drogę z miejscowości Itri (N 6199) do miejscowości Campodinele (G 6109) w rejonie G 6104.

Na kierunku nadmorskim zajęto miejscowość Formia (M. 6695) oraz według niepotwierdzonych wiadomości miejscowość Itri. W rejonie G 7011 został zidentyfikowany 9. Pułk Pancerny Grenadierów z 26. Dywizji Pancerniej, przy czym nie ma żadnych danych o przesuwaniu innych oddziałów tej dywizji.

W związku z upadkiem Monte Cassino i postęпами Sprzymierzonych na odcinku nadmorskim i w dolinie Liri, należy liczyć się, że „Linia Adolfa Hitlera” może stać się tylko linią opóźniania (patrz Komunikat informacyjny nr 10) i npl przyjmie nowe ugrupowanie obronne frontem na południe.

Jeszcze dalsze postępy Sprzymierzonych mogą zmusić npla do otworzenia wschodniej części obrony przyczółka Anzio dla połączenia się z siłami 14. Korpusu Pancernego i zorganizowania jednolitej obrony bezpośrednio na południe od Rzymu, gdzie stwierdzono uprzednio pewne prace fortyfikacyjne.

B. W powietrzu

Dnia 17 V godz. 23¹⁰ trzy samoloty npla w rejonie Cassino strzelały rakiety i rzuciły około 10 bomb w rejonie 9318. Ta działalność lotnictwa npla miała na celu odwrócenie naszej uwagi i ukrycia ruchów odwrotowych.

W dniu 18 V działalności lotnictwa npla nie meldowano. Własne lotnictwo wsparcia bombardowało na żądanie 2. Korpusu, stanowiska moździerzy w rejonie Villa S. Lucia oraz wielokrotnie stanowiska artylerii npla w rejonie Rocca-secca. Ponadto przeprowadzono wiele lotów rozpoznawczych.

Obliczanie strat npla

Wykorzystując przerwę w walkach – należy jak najskrupulatniej przeprowadzić obliczenie strat npla. Szefowie oddziałów informacyjnych Wielkich Jednostek, niezależnie od raportów płynących kanałem kwatermistrzowskim, zameldują do dnia 24 maja szefowi Oddziału Informacyjnego 2. Korpusu ilości: zabitych, pozostawionych na placu boju, rannych, jeńców.

Ma to szczególne znaczenie dla oceny sił npla w dalszych działaniach na naszym kierunku. W zestawieniach należy podać straty npla według poszczególnych oddziałów (pułków, batalionów).

Wszelkie dokumenty znalezione na polu walki należy jak najszybciej odsyłać do Oddziału Informacyjnego 2. Korpusu.

2. Straty npla

a) Jeńcy. Do armijnego obozu jeńców wpłynęło do godz. 21⁰⁰ dnia 16 V 1944 r., razem 1033 jeńców wszystkich stopni.

b) Sprzęt. Zniszczono:

— 9 czołgów (z tych 3 zdobyto),

— 6 dział samobieżnych (z tych 2 zdobyto).

Źródło: Komunikat informacyjny 8. Armii nr 723.

Szef Oddziału Informacyjnego Korpusu
[Władysław] Michniewicz
ppłk dypl.

Mpis powielony

WIH. Sygn. V/20/14, k. 52–56.

Nr 24

1944 maj 18, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino

1. 0³⁰ Melsyt 5. KDP z godziny 12⁰⁰ dnia 17 maja.
Został utworzony odwód dywizyjny z 2. Kompanii Saperów pod dowództwem mjra [Stanisława] Maculewicza. W trakcie tworzenia jest odwód z oddziałów tyłowych, na dowódcę został wyznaczony kpt. [Ludwik] Szamocki.
Na S. Angelo wzięto 30 jeńców z 2. Kompanii 100. Pułku Górskiego, w tym 4 z 4. Batalionu Wyskogórskiego. 14 dostarczono na punkt zborny jeńców, reszta zginęła od ognia artylerii i na minach.
Podany przebieg natarcia do godziny 11⁵⁰ – jak przebieg działań Oddziału Operacyjnego Korpusu.
2. 1¹⁰ Otrzymano Dziennik Wojenny Kwatermistrza Korpusu.
3. 1⁵⁰ Wieczorny melsyt 2. Nowozelandzkiej Dywizji.
2. Brygada Spadochronowa. Obustronny ogień nękający artylerii i moździerzy.
12. Południowo-Afrykańska Zmotoryzowana Brygada. Godzina 10³⁰ patrol npla w liczbie ośmiu zaatakowały placówkę włoską w punkcie 629 G 92304; npl poniósł straty lecz wziął kilku jeńców. Ostrzelano artylerią ruch npla w licznych punktach na odcinku brygady.
6. Nowozelandzka Brygada Piechoty. Słaby ogień artylerii npla w ciągu dnia. Przerwany ogień km npla na odcinku 28. Nowozelandzkiego (Mauri) Batalionu.
4. 2²⁰ Otrzymano „zamiar” 2. Nowozelandzkiej Dywizji.
6. Nowozelandzka Brygada. 23. Nowozelandzki Batalion luzuje 26. Nowozelandzki Batalion; po ukończeniu tego luzowania odcinek przechodzi pod dowództwo 5. Nowozelandzkiej Brygady Piechoty. Poza tym intensywne patrolowanie.
5. 1²⁰ Wysłano melsyt do 8. Armii.
6. 3¹⁵ Otrzymano „zamiar” 10. Korpusu.
7. 3³⁰ Otrzymano Rozkaz Szczególny 5. KDP dla kpt. [Mariana] Kuźniewicza. Kpt. Kuźniewicz obejmuje pół batalionu „Capriati” (dwie kompanie). Pół batalionu przejdzie do rejonu „C” według osobnych rozkazów dowódcy dywizji.
8. 3³⁰ Granica między 4. brytyjską dywizją a 78. dywizją na noc 17/18 maja. Doliną biegnącą na północ od punktu 828197 dla 78. dywizji włoskiej.
9. 3⁵⁰ Oficer Łącznikowy przy 3. DSK – wiadomości do godziny 2⁰⁰. 4. baon z jedną kompanią 5. baonu na stoku 593 zwrócony na 569. Niektóre elementy w odległości około 40 m od bunkrów niemieckich. 6. baon zorganizowany obronnie nieco w tyle, w głębi 593, panując nad drogą z Klasztoru do Masseria Albaneta. Jedna kompania 6. baon przy 2.

szwadronie czołgów. 5. baon bez kompanii w rejonie Głowy Węża. Odbywa się rozminowywanie drogi do Albaneta dla umożliwienia ruchu czołgom. 12. Podolski Pułk Ułanów – o godzinie 0⁵⁰ stuki i hałasy na 450. 1¹⁵ wysłano patrol – brak reakcji npla z samego wzgórza 450, natomiast 1⁴⁵ szwadron środkowy pułku ostrzelany z Klasztoru. Oczekuje się powrotu patrolu. Jeniec wzięty przez 2. BSK – 3. Kompania 1. baonu 3. Pułku Spadochronowego.

6. baon melduje, że w czasie natarcia batalionu w dniu 17 maja npl wpuścił czołową kompanię do wnętrza ugrupowania na odległość 150 do 200 m od domu Albaneta, po czym otworzył ogień z małych stalowych bunkrów zamaskowanych i rozproszonych w terenie. Wydaje się, że takie same bunkry o załodze 1+1 znajdują się na wzgórzu 569. „Zamiar”: natarcie dnia 18 maja rano na Masseria Albaneta.

10. 4⁵⁰ Telefon od G 2 4. Brytyjskiej Dywizji Piechoty. Prośba o podanie sytuacji obu dywizji. Podano.
11. 5⁰⁵ Na prośbę 13. Korpusu podano sytuację.
12. 5⁴⁵ Melsyt 1. Korpusu Kanadyjskiego z godziny 3⁵⁵. 1. Kanadyjska Dywizja Piechoty posuwa się na północny-zachód. 3. Brygada Piechoty West NSR osiągnęła linię 795170 – 795162. Carlt and York osiągnęły linię 785166 – 785173. 1. Kanadyjska Brygada Piechoty Hast and Per doszły do 795152 – 791141, gdzie odbito przeciwuderzenie jednej kompanii npla. 48 Highrs doszły do 785140–785153 i odbiły natarcie jednej kompanii wspartej czołgami. Miejsce postoju dowództw: 1 rzut 1. Kanadyjskiej Dywizji Piechoty 840143, 3. Kanadyjskiej Brygady Piechoty 816154, 1. Kanadyjskiej Brygady Piechoty 828135, 2. Kanadyjskiej Brygady Piechoty 833136.
13. 5⁵⁵ Oficer łącznikowy przy 3. DSK. Wyniki patrolowania 12. Podolskiego Pułku Ułanów. Pierwszy patrol otrzymał ogień z Klasztoru, drugi patrol został obrzucony granatami, trzeci patrol stwierdził również, że wzgórze 450 obsadzone.
14. 5⁴⁵ Nadszedł melsyt 13. Korpusu z godziny 2³⁰. Dość znaczny ruch w ciągu dnia 17 maja. Czołowe oddziały napotykać na słaby opór osiągnęły o zmroku linię kolejową, z patrolami na drodze nr 6. 78. Dywizja oddział 11. i 38. Brygady osiągnęły linię Bedale i zorganizowały się obronnie. Położenie: 4. dywizja 1. GDS Brygada NDZ. 10. Brygada 2. DCLI bez zmian. Placówka w sile dwóch plutonów w rejonie mostu 853195. 1/6 Surreys dowództwo 853186, Kompania „A” 853185, „B” 848188, „C” 865185 (pkt 37). 2 Bedfs Herts. Rejon 852190 kompanie w 850196 i 850198.
15. 6²⁵ Płk Rudnicki melduje telefonicznie gen. Andersowi, że w rejonie S. Angelo patrol napotkał ogień ckm (meldunek z godziny 6⁰⁰).

16. 6³⁰ 4. Dywizja Brytyjska melduje, że złapano 60 npla uciekających po stokach wzgórza Cassino równoległe do drogi nr 6, 50 z Pułku Spadochronowego, 50 ze służb.
17. 6³⁵ Meldunek mjra [Zygmunta] Zawadzkiego¹. Całonocne patrolowanie na odcinku 3. DSK stwierdziło wszędzie npla.
18. 6⁴⁰ Szef Sztabu 3. DSK podaje sytuację. 6. batalion wyczyszcza Masseria Albaneta. W ciągu nocy 4. batalion zrobił wypad na 569. Wypad został ostrzelany. Grupy szturmowe 5. baonu otrzymały zadania według wskázówek dowódcy Korpusu.
19. 7⁰⁰ Telefon z dowództwa artylerii Korpusu. Oddziały własne przeszły bez oporu przez 569. Na S. Angelo strzały ckm.
20. 7³⁵ Szef Sztabu 3. DSK podaje sytuację, Masseria Albaneta jest oczyszczane od npla, dalsze posuwanie się w tym kierunku czołgów jest uzależnione od warunków technicznych. Według oceny dowódcy 2. BSK – 569 jest już w naszych rękach. Patrole własne w kierunku na Klasztor.
21. 7³⁵ Telefon od oficera łącznikowego przy 13. Korpusie. O godzinie 22⁰⁰ zajęta została Piumarola. 4. dywizja zamknęła drogę nr 6 sześcioma plutonami, wzięto 69 jeńców, wszystkich starających się wymknąć z Cassino. 4. dywizją zajęto Pałac Barona i Amfiteatr.
22. 8⁰⁰ Otrzymano „Zamiar” 13. Korpusu na noc 17/18 maja. 4. dywizja: 1. GDS Brygada będzie czuwała nad uniemożliwieniem skrytej ucieczki z Cassino; 10. brygada – postawienie patroli w punktach 848198, 850196, 853193; 12. brygada – postawić patrole w 842199, 843197, 842195.
78. Dywizja: obie 11. i 38. brygada mają patrolować drogę nr 6, aby uniemożliwić nplowi ucieczkę z Cassino.
Artyleria: ciężki ogień artylerii w rejonie 854204 oraz na drogę nr 6 na zachód od współrzędnych pion. 81.
23. 8¹⁵ Poinformowano szefa sztabu 3. DSK o sytuacji i o tym, że BBC podało wiadomość podchwyconą z radia niemieckiego, że Niemcy wycofali się z Cassino.
24. 8²⁰ O godzinie 7⁴⁵ dowódca Korpusu polecił telefonicznie płk. Rudnickiemu zbadać, czy szczyt S. Angelo jest obsadzony, zmontować akcję i wysłać oddziały dla połączenia się z Anglikami. Płk Rudnicki melduje, że porządkuje oddziały i wyda odpowiednie zarządzenia.
25. 8²⁰ Melsyt 8. Armii z godziny 6⁰⁰. 10 Korpus NDZ. 2. Polski Korpus. 5. KDP. S. Angelo zajęte, 3. DSK. Stanowiska umocnione i silne patrolowanie w ciągu nocy. Patrole na d' Onofrio i Klasztor zostały ostrzelane.

¹ Zygmunt Zawadzki, w kampanii wrześniowej oficer w sztabie 14. DP, oficer operacyjny w dowództwie 3. DSK. Awansował do stopnia pułkownika.

13. Korpus. Sytuacja nie zmieniona. 140 jeńców wzięto 17 maja i 69 jeńców w nocy z 17/18 maja.
1. Kanadyjski Korpus. 1. Kanadyjska Dywizja 200 jeńców i wiele sprzętu w tym działa 88 mm zdobyto. 3. Kanadyjska Brygada osiągnęła linię 785166 – 785173. 1. Kanadyjska Brygada w czasie nocy posuwała się na północny-zachód do ogólnego rejonu 7815–7714.
1. Kanadyjska Dywizja dowództwo G 840143. I rzut 1. Kanadyjskiej Dywizji Pancерnej G 987090.
26. 8⁴⁰ Wiadomość od oficera do spraw lotnictwa: o godzinie 7³⁰ na żądanie Korpusu Polskiego pogotowie powietrzne zbombardowało wschodni skraj Villa S. Lucia.
- Rozpoznanie taktyczne z godziny 6⁵⁰: 500 y [na] wschód od Piedimonte strzelają Nebelwerfery, na północno-wschodnim zboczu wzgórza Cairo 100 y od szczytu – roboty ziemne.
- O godzinie 9¹⁰ Rover David melduje własny patrol na 834208. Korpus Kanadyjski. Czołgi doszły do współrzędnej pionowej 767.
27. 9²⁰ Obserwatorzy 6. LBP widzą grupy Niemców opuszczające Klasztor.
28. 9³⁰ O godzinie 9⁰⁰ odbyła się normalna odprawa w Oddziale Operacyjnym. Szef sztabu Korpusu oświadczył, po podaniu sytuacji 2. Korpusu, że Korpus spełnił swe zadanie operacyjne, w dniu 12 maja związał znaczną część sił niemieckich i ułatwił przez to 13. Korpusowi sforsowanie rzeki Gari. Zajęcie San Angelo w dniu wczorajszym stworzyło kryzysowy moment dla Niemców, którzy z obawy odcięcia musieli ewakuować Klasztor. Zdaniem szefa sztabu, Korpus Polski spełnił swe operacyjne zadanie w 100 %, a oddziały dały ze siebie wszystko, a nawet więcej, na co było ich stać.
29. 9⁵⁰ Brygadier Frith powiadamia telefonicznie gen. Andersa: Gen. Leese przez telefon przekazuje gen. Andersowi powinszowania z powodu zwycięstwa. Stwierdza, że Korpus Polski przez swoje wspaniałe działanie zrobił ogromną rzecz dla wygrania całej bitwy. Gen. Leese dał rozkaz gen. Kirkman, że Klasztor należy do Polaków. Chce osobiście przyjechać do gen. Andersa między godziną 11¹⁵–11³⁰.
30. 10⁰⁰ Telefon od dowództwa artylerii, że obserwatorzy artylerii stwierdzają, iż 14. batalion zajął definitywnie wzgórze 575.
31. 10⁰⁰ Oficer do spraw lotnictwa wiadomość z godziny 10⁰⁰.
- Linia bombardowań: M. 5395– G 5701 – 5715 – 6018 – 7018 – 767180 – 770188 – 770218 – 780216 – 790214 – 811213 – 816217 – dalej na północ bez zmian.
32. 10²⁰ Wiadomość telefoniczna z 3. DSK, że 12. Pułk Ułanów zatknął Polski sztandar na Klasztorze.
33. 10²⁵ Komunikat meteorologiczny z godziny 9⁵⁰. Zachmurzenie około połowy pokrycia nieba, przelotny deszcz i słabe wiatry.

34. 10⁴⁰ Wiadomość telefoniczna z 5. KDP. Patrole 6. LBP stwierdziły na Passo Corno normalną obsadę npla. Patrole były ostrzelane bronią maszynową.
35. 10⁵⁰ Wiadomość telefoniczna z 3. DSK. Mimo zajęcia samego Klasztoru, bronią się jeszcze poszczególne schrony npla na wzgórzu 569, 593 i Masseria Albaneta. Toczą się krwawe walki o oczyszczanie tych schronów.
36. 11⁰⁰ Telefon z 5. KDP. Na wzgórzu 575 toczą się jeszcze walki.
37. 11⁰⁰ Telegram od dowódcy 4. Pułku Pancernego do dowódcy 2. brygady pancerniej z G 0945, że druga kompania, wsparta kompanią pierwszą przeszła Masseria Albaneta i posuwa się dalej. Trzecia kompania przekracza Widmo.
38. 11¹⁰ Wiadomość telefoniczna, że 78. dywizja rozpoczęła marsz na zachód.
39. 11¹⁵ Rozmowa telefoniczna z płk. dypl. Rudnickim. Oddziały własne posuwają się na Winnicę i 575. Na szczycie San Angelo poszczególne schrony jeszcze się bronią. Brak na razie meldunków od oddziałów posuwających się na 575. Wzięto 22 jeńców.
40. 11³⁰ Wiadomość telefoniczna z 3. DSK, że między dowódcami obu Wielkich Jednostek nastąpiło porozumienie, że po zajęciu przez 5. KDP wzgórza 575, 3. DSK zajmie wzgórze 447.
41. 11⁴⁰ Oficer do spraw lotnictwa podaje: Rover Dawid melduje, że w tej chwili 24 samoloty bombardują S. Lucia, gdzie wśród domów widzi dużo żołnierzy npla. Samoloty „Cabrank” będą w dalszym ciągu atakować S. Lucia i dlatego kpt. Weiss prosi o podanie, kiedy własne oddziały będą zbliżać się do tamtejszego rejonu, żeby uniknąć strat od własnych bomb.
42. 12⁰⁰ Wiadomość od kpt. dypl. Weiss. 78. Dywizja doszła do współrzędnej południkowej 770 – 1 km na południe od drogi nr 6. Kanadyjski Korpus doszedł do rejonu 3 km od miejscowości Aquino.
43. 12¹⁵ Rozmowa telefoniczna SS Korpusu z Dowódcą 5. KDP. Szef sztabu Korpusu zwrócił uwagę na możliwość wycofania się Niemców z Passo Corno. Dowódca 5. KDP wydał już rozkaz dowódcy 6. LBP do wykonania silnego wypadu ze wsparciem artyleryjskim na Passo Corno z zadaniem zdobycia jeńców. Patrole 15. Pułku Ułanów mają zejść w dolinę Passo Corno.
44. 12⁵⁵ Wiadomość od oficera łącznikowego z 13. Korpusu (dowództwo artylerii). 2. Korpus Amerykański opanował Formia, Korpus Francuski przeciął drogę 610002 i atakuje Itri. Zajęto Fagiello 6400070 i S. Olivia 685133. O godzinie 13⁴⁰ z tego samego źródła: 1. Brygada Gwardii oczyściła obszar na wschód od Klasztoru, między miastem a Klasztorem.
45. 13⁴⁵ 78. Dywizja zawiadamia, że nawiązana została łączność z oddziałami polskimi w rejonie jaru moździerzy. Sugeruje ustanowienie wspólnej placówki w punkcie 58 współrzędnej 822203.

46. 13¹⁵ Wiadomość telefoniczna z 5. KDP. Oddziały 5. KDP otrzymują silny ogień z 575 i z południowych stoków Passo Corno. Starają się prześlizgnąć między tymi ogniami, by zdobyć Winnicę, muszą jednak likwidować liczne bunkry leżące na południowych stokach S. Angelo.
47. 13²⁰ Meldunek z 4. Pułku Pancernego, że na 505 i na 517 własne patrole. W Klasztorze 12. pp i 1. kompania 5. baonu. Z 575 ogień npla.
48. 14⁰⁰ Oddział wysłany przez 3. DSK na 447 celem pomocy 5. KDP, stoczył ciężkie walki o pojedyncze bunkry (wiadomość z 3. DSK).
49. 13³⁰ Melsyt 2. Nowozelandzkiej Dywizji. Dezerter z 4. kompanii 85. Pułku Górskiego przeszedł w rejonie G 9330. Ukończone luzowanie 6. Nowozelandzkiej Brygady przez 5. Nowozelandzką Brygadę. 28. Nowozelandzki batalion powrócił pod dowództwo. 5. Nowozelandzkiej Brygady. Na odcinku 26. Nowozelandzkiej Brygady npl usiłował przeniknąć we własne pozycje, został odparty, 11 zabitych npla i czterech jeńców. Identyfikacja: 11. Kompania 132. Pułku Grenadierów.
50. 13³⁰ Melsyt 3. DSK z godziny 10⁰⁰. 1. BSK 12. Podolskiego Pułku Ułanów plus 4. Kompania 2. Batalionu na dotychczasowym stanowisku. Patrole obu oddziałów wyszły na Klasztor. 2. BSK. 5. baon plus reszta 4. baonu oczyszcza wzgórze 569 i 593. Zacięta walka. 6. baon oczyszcza Masseria Albaneta. 2. szwadron czołgów ruszył z Albaneta na wzgórze 476.
51. 14²⁰ Telefon z 5 KDP: według zeznań jeńców 575 i południowe stoki S. Angelo bronione przez batalion spadochronowy.
52. 13⁵⁰ Wiadomość oficera do spraw lotnictwa. Pico Pontecorvo Aquino – G 7523. 30 pojazdów mechanicznych, poza tym na drogach npla ruch niewielki, lub brak ruchu.
53. 15⁴⁰ Melsyt 10. Korpusu z godziny 12⁰⁰. Bardzo słaby ogień artylerii i moździerzy w ostatnich 24 godzinach. Npl zaatakował placówkę Bafille, zabito jednego npla z 3. baonu 100. Pułku Górskiego, lecz stracono kilku jeńców; w rejonie 9330 przeszedł dezerter z 4. Kompanii 85. Pułku Górskiego. W G 834273 ostrzelano patrol npla – jeden npl zabity, wzięto 4 jeńców z 11. Kompanii 132. Pułku Grenadierów. Hermon Force. 12. Lanc ukończył luzowanie 1. SG i 3 Coldm GDS i objął d-two Hermon Force. 2. Nowozelandzka Dywizja jak melsyt 2. Nowozelandzkiej Dywizji.
54. 15⁴⁵ Melsyt 1. Kanadyjskiego Korpusu z godziny 12⁰⁰.
1. Kanadyjska Dywizja – podjęła posuwanie się na zachód i północny-zachód i obecnie oddziały osiągnęły:
3. Kanadyjska Brygada Piechoty 772173, 781175, 787175, 782167, 786172, 790172, 789165, 783160, 797171, 801166, 794162, dowództwo 3 Kanadyjskiej Brygady Piechoty w 817153. 12 Kanadyjskiego Pułku Pancernego w 8116.

1. Kanadyjska Brygada Piechoty – dowództwo w 830135, oddziały w 783153, 768155, 790151, 790142, 797143, 796137, 770145, 770136.
2. kanadyjska Brygada Piechoty w ruchu do rejonu koncentracji 8114.
- Dowództwo 5. Kanadyjskiej Dywizji Pancernej w 987096. 11. Kanadyjska Brygada Piechoty. Dowództwo w 947128, oddziały w 951125, 961126, 941130. 5. Kanadyjska Brygada Pancerna; dowództwo w 921149, 2. Kanadyjski Pułk Pancerny 910150, 5. Kanadyjski Pułk Pancerny 979098, Westmr G 916149.
55. 16¹⁰ Oficer do spraw lotnictwa podaje linię bombardowań: 770218 – 780216 – 802812 – 815216 – 804230 – 798243 – 802250 – 802260.
56. 16¹⁵ Dnia 18 maja o godzinie 15⁰⁰ przybył gen. Wilson d-ca Wojsk Morza Śródziemnego do d-dcy Korpusu, w towarzystwie gen. amerykańskiego Deversa i oświadczył: „Przybyłem złożyć Panu Generałowi najserdeczniejsze gratulacje z powodu wielkiego zwycięstwa i sukcesu Korpusu Polskiego”.
56. 16¹⁰ Depesza dowódcy Korpusu do dowódcy 8. Armii z godziny 12²⁰:
„Please convey to all ranks of the Desert Air Force and 12 Tactical Air Command my greatest thanks for the splendid air support during recent Polish Corps battle of Monte Cassino. Anders, Lt. Gen.
57. 16⁵⁰ Wiadomość z rozpoznania taktycznego lotnictwa. Godzina 12³⁰ do 13³⁰. G 7629 – Roccasecca – 7127 – 7026; 20 pojazdów mechanicznych. Droga nr 6 – Roccasecca 6 pojazdów mechanicznych w ruchu na północ. G 7026 – 7623 – 3 pojazdy mechaniczne i 2 czołgi w ruchu na północ.
58. 17¹⁵ Rozmowa szefa sztabu Korpusu z szefem sztabu 5. KDP (telefoniczna). Szef sztabu Korpusu przedstawia poglądy dowódcy Korpusu jeśli chodzi o zwalczanie 575 – nie chodzi o forsowanie, raczej silnie związać i zużywać; trzymać npla w szachu, z minimum strat własnych; robić to ogniem.
Gen. Sulik, dowódca całego odcinka obrony od północy do południa.
Szef sztabu 5. KDP przedstawia plan dowódcy 5. KDP:
— oczyścić teren; dla obrony odcinka użyć przede wszystkim oddziały nie zużyte, zaś bataliony i brygady wyciągnąć dla szybkiej reorganizacji;
— Dowódca 5. KDP przewidzi możliwość użycia dywizji na Passo Corno;
— Podział odcinków obrony:
Lewy (południowy) – ppłk Machnowski.
Prawy (północny) – płk [dypl. Witold Nowina] Sawicki².

² Witold Eugeniusz Nowina-Sawicki (1896–1979), generał brygady WP. Oficer Legionów Polskich, w latach 1918 do 1923 w 2. pułku szwoleżerów. Po wojnie m.in. WSWoj.; 2. pułk szwoleżerów, dyrektor naukowy w CWKaw. w Grudziądzu. Po kampanii wrześniowej przedostał się do Wielkiej Brytanii, potem m.in. I zastępca kwatermistrza 2. Korpusu, od 1943 do 1946 r. dowódca 6. Lwowskiej Brygady Piechoty. Generał brygady z 1 I 1964 r. Zob. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej...*, Warszawa 1991, s. 137; P. Stawiecki, *Oficerowie dyplomowani ...*, s. 221.

Szef Sztabu Korpusu zgodził się ogólnie na ten plan.

59. 17¹⁵ Ranny meldy 13. Korpusu. Nie udała się zupełna ewakuacja miejscowości Cassino przez npla. Placówki 4. Brytyjskiej Dywizji na drodze nr 6 i na podnóżach Monte Cassino przechwyciły wiele małych wycofujących się grup npla biorąc 69 jeńców. O świcie grupy npla w mieście zaczęły się poddawać. 4. Brytyjska Dywizja obecnie oczyszcza Cassino. 78. Dywizja w ruchu na zachodzie, osiągnęła ogólną linię współrzędnych pion. 80, z elementami w 776187. Piumarola ostatecznie oczyszczona. 36. Brygada, 5. Buffs w postępie na zachodzie nie natrafia na opór npla.
60. 17⁴⁰ O godzinie 17¹⁵ dowódca Korpusu przeprowadził rozmowę z dowódcą 5. KDP: Na zapytanie dowódcy Korpusu o położeniu, dowódca 5. KDP zameldował, że na 575 i Winnicy npl broni się w poszczególnych bunkrach. Dowódca Korpusu podał ogólne wytyczne likwidowania bunkrów – jak rozmowa szefa sztabu Korpusu z szefem sztabu 5. KDP. Godzina 17⁰⁷ dowódca Korpusu podał te same instrukcje, co do zwalczania bunkrów, jak dla 5. KDP, poza tym wydał instrukcje o odesłaniu odwodu do tyłu. Dowódca 3. DSK melduje, że 2. brygada znajduje się na Masseria Albaneta i 447, 1. brygada po wyniesieniu rannych przejdzie do odwodu. Na życzenie dowódcy Korpusu, dowódca 3. DSK ma sprawdzić, czy zostali znaleźieni zabici żołnierze w walce z 12 maja. Dowódca Korpusu przesyła gratulacje dowódcy 3. DSK od gen. Leese i gen. Wilsona z okazji zwycięstwa.
61. 18⁵⁰ Ogólne zestawienie sytuacji sporządzone przez mjr. dypl. [Józefa] Chomiuka³ z godziny 18⁰⁰ dnia 18 maja. 3. DSK. Oddziały zajęte są oczyszczaniem odseparowanych gniazd oporu i schronów; oczyszczanie na ukończeniu. Oddziały 3. DSK pomagają w oczyszczaniu punktu 447 z bunkrów. Dywizja przechodzi na noc do obrony. Odcinek obronny: 593 2 Masseria Albaneta – południowe stoki 447. Dowódca odcinka – dowódca 2. BSK. Skład 2. BSK z szwadronem czołgów. Część 5. batalionu w rejonie Klasztoru. 2. BSK ma pomagać ogniem 5. KDP na wzgórzu 575. Wspólna placówka polsko-brytyjska w rejonie G 822203. 1. BSK w odwodzie dowódcy dywizji w rejonie Wielka Miska – Villa. 12. Podolski Pułk Ułanów nadal w składzie 1. BSK. AD w gotowości wsparcia 5. KDP na jej żądanie. Saperzy mają zadanie oczyszczenia drogi Masseria Albaneta dla ruchu łażików. Przebieg wypadków. O godzinie 10²⁰ patrol 12. Pułku Ułanów Podolskich wszedł na ruiny Klasztoru i zatknął flagę. Po nim jedna kompania z 5. ba-

³ Józef Chomiuk, oficer sztabu 29. DP, oficer oddziału operacyjnego sztabu 2. Korpusu. Zob. Działania 2. Korpusu we Włoszech.

onu i pluton z 1. brygady. Wzięto 18 jeńców. Dalsi Niemcy są w schronach i na zboczach, ale przestraszeni nie wychodzą, trzeba ich wyciągać. Około godziny 18⁰⁰ jedna kompania została wysłana na 447, gdzie będzie o zmroku. 569 i Colle d' Onofrio oczyszczone od npla.

5. KDP. W zwalczaniu oporu npla i likwidowaniu bunkrów biorą udział części 14. 15. i 18. batalionów, oraz oddział mjr. Smrokowskiego. O godzinie 17³⁰ wyruszyły grupy szturmowe dla zlikwidowania npla na S. Angelo. Niemcy stawiają słaby opór i uciekają. Okrażeni bronią się rozpaczliwie, bo boją się być wybici. Sprowadza się megafony dla poinformowania żołnierzy npla, że będzie im darowane życie, o ile się poddadzą. Niemcy na 575 mają broń maszynową. 3. szwadron czołgów i piechota działają ogniem na 575.

Reszta 13. 16. i 17. batalionów w rejonach A, B i C (wschód od grzbietu Castellone) – reorganizują się. 575 silnie trzymane, ogień broni maszynowej.

Patrole na Passo Corno stwierdziły ogień broni maszynowej i miny.

Patrol z 15. Pułku Ułanów Poznańskich na S. Lucia jeszcze nie wrócił.

62. 19¹⁰ Rozmowa telefoniczna dowódcy Korpusu z dowódcą 5. KDP (godz. 18⁵⁵). Dowódca 5. KDP melduje, że na S. Angelo broni się jeszcze w bunkrach npl i z S. Lucia idzie przeciwnatarcie npla. Gen. Anders stwierdza, że natarcie to nie jest pewnie silne i pewnie będzie mogło być łatwo odparte, zwłaszcza, że oddziały własne mają ckm. Tak działać, by nie było strat.

63. 19¹² Wiadomość od Rover–David. 78. dywizja zdobyła lotnisko Aquina. Oddziały kanadyjskie doszły do „Linii Adolfa Hitlera”.

64. 19³⁰ Wiadomość od dowódcy 4. Pułku Pancernego. Zastępca dowódcy pułku kpt. [Władysław] Iwanowski zabity, dowódca 1. kompanii czołgów por. [Stefan] Bortnowski ciężko ranny, dowódca 2. kompanii kpt. [Władysław] Drelicharz⁴ ciężko ranny.

⁴ Władysław Drelicharz (16 IX 1913–21 XI 1944), major. Ur. w miejscowości Tuchów, pow. tarnowski, w rodzinie kolejarskiej. Ukończył gimnazjum w Tarnowie i Szkołę Podchorążych Piechoty w Ostrowie–Komorowie. 15 VIII 1936 r. mianowany ppor. piechoty, z przydziałem do 55. pp Strzelców Kresowych. Dowódca plutonu, a po awansie na porucznika 19 III 1938 r. został dowódcą kompanii przeciwpancernej, którą dowodził w kampanii wrześniowej. Uniknął niewoli i w listopadzie 1939 r. przez Węgry, Jugosławię i Grecję dotarł do Syrii, do organizowanej Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Walczył w obronie Tobruku jako dowódca plutonu karierów; w walkach został ranny. Po powrocie do szeregów walczył pod Gazelą. W kampanii włoskiej 2. Korpusu Polskiego jako kpt. i dowódca 2. szwadronu 4. p. pancernego 2. Brygady Pancerniej, w czasie końcowych walk pod Monte Cassino sforsował ze swoim szwadronem Gardziel i zdobył zaciekle bronione punkty oporu niemieckiego. Za

65. 19³⁰ Otrzymano rozkaz szczególny do obrony 3. DSK.
66. 19³⁰ Otrzymano meldy 4. Pułku Pancernego. 2. i 1. Kompania Czołgów w rejonie Masseria Albaneta. 3. Kompania Czołgów w rejonie Widma. Czołgi biorą udział w oczyszczaniu terenu oraz przygotowują przedpole do dalszego ruchu.
67. 19³⁰ Meldy 8. Armii z godziny 17⁰⁰. 10. Korpus. Luzowanie 24. Brygady Gwardii przez zgrupowanie Hermon i Grupę Włoską rozpoczęte.
2. Polski Korpus ...[...]
13. Korpus. 36. brygada wsparta czołgami posuwa się na zachód i czołowe elementy rozpoznania meldowane w 776187.
1. Kanadyjski Korpus. Osiągnięto ogólną linię 7617, 778158, 778150, 760149, 760139.
2. Kanadyjska Brygada w rejonie koncentracji 8114.
5. Kanadyjska Dywizja Pancerna w rejonie koncentracji Mignano i przesuwa się naprzód.
- Lotnictwo. Opisana szeroko działalność lotnictwa na terenie operacyjnym.
68. 19⁴⁰ Rozmowa telefoniczna dowódcy Korpusu z dowódcą 5. KDP. Dowódca 5. KDP zameldował, że przeciwuderzenie z S. Lucia w sile około 2 kompanii zostało odparte ogniem. W czasie nocy zostaną zlikwidowane obsadzone bunkry na S. Angelo. Dowódca Korpusu podał sytuację lewego sąsiada oraz zapytał czy łączność i moździerz są podciągnięte.
- Godzina 19⁵⁰ rozmowa telefoniczna dowódcy korpusu z płk. [Klemensem] Rudnickim. Płk Rudnicki zameldował, że w trakcie zwalczania bunkrów na S. Angelo wyszło przeciwuderzenie w sile około 50 ludzi zza fałdy. Przeciwuderzenie odparte. Na pytanie, czy było przeciwnatarcie z S. Lucia, płk Rudnicki zaprzeczył.
69. 20⁰⁵ Rozmowa szefa sztabu Korpusu z oficerem sztabu 3. DSK (telefoniczna). Oficer sztabu zameldował, że z 447 ogień npla, wzięto 2 oficerów rannych oraz wielu szeregowych rannych; zdrowych mało; z brytyjczykami nawiązano łączność. Ogień artylerii ciężkiej npla między Klasztorem i 569.
70. 20⁰⁵ Dowódca brygady zawiadamia, że na miejsce kpt. Iwanowskiego wyznaczył zastępcę mjr. [Feliksa] Motykę z 6. Pułku. Całością dowodzi ppłk [Stanisław] Gliński.
71. 20¹⁰ Komunikat meteorologiczny z godziny 19⁵⁰ dnia 18 maja. Zachmurzenie od połowy do ¼ pokrycia nieba. Widzialność pogarszająca się stop-

M. Cassino odznaczony VM 5 klasy. Ranny, po wyleczeniu wrócił do swego oddziału. Poległ pod Monte Forlina, po uderzeniu (trafieniu) dwóch pocisków przeciwpancernych w czołg, w którym spłonął z częścią załogi. Pochowany został na miejscowym cmentarzu w Bolonii. Był także odznaczony KW (3x). Pośmiertnie wyróżniony VW 4 klasy i awansowany do stopnia majora. Zob. *Kawalerowie Virtuti Militari*, t. IV, cz. 1, s. 46–47.

- niowo do 6 mil, w dolinach nad ranem tworzące się silne mgły przyziemne lub zamglenia.
72. 20¹⁰ O godz. 20⁰⁶ – depecha 8. Armii wyrażająca podziękowanie i gratulacje dla dowódców i wszystkich oddziałów 8. Armii za przekroczenie rzeki Rapido i zdobycie Klasztoru i miasta Cassino oraz przełamanie „Linii Gustawa”.
73. 20¹⁰ Wiadomość z godziny 16³⁰. Polskiemu Korpusowi zostało przyznane prawo utworzenia cmentarza w rejonie Klasztoru Monte Cassino.
74. 20²⁰ Wiadomość od dowódcy 4. Pułku Pancernego. Dowódca 4. pp wyznaczył kpt. [Antoniego] Dzieciołowskiego na dowódcę zgrupowania czołgów.
75. 20³⁵ Płk Rudnicki zawiadamia dowódcę Korpusu: po całodziennych walkach zdobyto S. Angelo; ostatnie bunkry poddały się, liczba jeńców nieznana. Całe S. Angelo wolne. 575 niegroźne. Organizuję obronę, resztę odsyłam do tyłu.
76. 20⁵⁵ Otrzymano „zamiar” 10. Korpusu.
77. 21⁵⁰ Wiadomość z 5. KDP. Patrol z 15. Pułku Ułanów Poznańskich wysłany na S. Lucia powrócił i zameldował, że npla w rejonie Villa S. Lucia nie stwierdził.
78. 22¹⁵ Wiadomość od oficera łącznikowego Artylerii przy 16. Korpusie. Francuzi dotarli do rejonu 615055, M. Croce (615112), Pico i idą dalej. Kanadyjczycy przerwali „Linie Adolfa Hitlera”. Czołgi 78. Dywizji w rejonie 745215. Aquina zajęta – jednak ta wiadomość nie sprawdzona.
79. 22³⁰ Nadszedł angielski tekst rozkazu operacyjnego 3. DSK z godziny 20³⁰.
80. 23³⁵ Przybył oficer łącznikowy przy 78. Dywizji. Derby Yeo osiągnęły Aquino niszcząc wielką liczbę środków transportowych, motorowych na Aeroporto D’Aquino. Oddziały te posuwały się po drodze AC jak na oleacie [brak], który można obejrzeć w Oddziale Operacyjnym.
81. 24⁰⁰ Otrzymano rozkaz operacyjny z 3. DSK.
82. 24⁰⁰ I. rzut 13. Korpusu zamknięty o godzinie 16⁰⁰ dnia 19 maja i otwarty o tej samej porze G 968137.

Nr 25

1944 maj 18, m.p. – Notatka z rozmowy telefonicznej gen. dyw. Władysława Andersa z płk. dypl. Klemensem Rudnickim

Dnia 18 V 1944 r., godz. 0¹⁴.

Gen. Anders podaje płk. Rudnickiemu ostatnie wiadomości o wycofaniu się npla z m. Cassino i zapytuje o położenie.

Płk Rudnicki podaje ogólnikowo położenie. Dowódca Korpusu wydaje mu rozkaz pozostawienia najmniej zmęczonych i zdolnych do walki oddziałów na Colle St. Angelo i na grzbiecie Widmo, oraz odprowadzenie pozostałych oddziałów nieco ku tyłowi, umożliwić im uporządkowanie się, uzupełnienie amunicji, wypoczynek i nakarmienie ludzi. Wskazuje na konieczność patrolowania o świcie. Zapytuje, czy odpowiednią liczbę żołnierzy zdolnych do patrolowania znajdzie płk Rudnicki w oddziałach. Płk Rudnicki stwierdza, że naturalnie znajdzie. Na tym rozmowa została skończona.

Oryginał

IPMS, sygn. KGA 32/II dok. 7.

Zanotował: gen. [Zygnunt] Bohusz-Szyszko¹

¹ Zygmunt Piotr Bohusz-Szyszko (19 I 1893–20 VI 1982), generał dywizji WP. Urodzony w Chełmie Lubelskim w rodzinie Jakóba – pułkownika armii rosyjskiej i III Korpusu Polskiego w Rosji i Heleny z Witkowskich. Ukończył szkołę oficerską piechoty w Petersburgu. Od 1914 r. oficer w jednym z rosyjskich pułków grenadierów. W 1915 r. dostał się do niewoli austriackiej. W lutym 1916 udało mu się dostać do II Brygady Leg. Pol. W lutym 1918 został internowany na Węgrzech. W listopadzie 1918 wstąpił do WP. Od lipca 1919 d-ca kompanii, baonu i wreszcie 2. Kowieńskiego Pułku Strzelców 2. DP Lit-Biał. 1 VI 1919 awansowany na majora. Za wojnę z bolszewikami odznaczony VM 5 klasy. Od lutego do września 1921 r. w sztabie 19. DP. We wrześniu tego roku skierowany do WSWoj., którą kończy we wrześniu 1923 i przydzielony został do Oddziału V SG. Od maja 1925 do lipca 1926 szef Oddziału V Biura Ścisłej Rady Wojennej, później od lipca 1926 do maja 1929 pierwszy oficer sztabu w GISZ. 1 I 1929 awansowany na podpułkownika dyplomowanego. W maju 1929 r. przydzielony jako I oficer Inspektoratu Armii. Od marca do września 1931 r. był zastępcą dowódcy 58. pp, skąd skierowany został na stanowisko dowódcy pułku KOP „Głębokie”. Od lutego 1934 do sierpnia 1938 r. zastępca dowódcy KOP. 1 I 1934 awansował na pułkownika dyplomowanego. Od października 1939 r. d-ca piechoty dywizyjnej 16. DP. W drugim dniu kampanii wrześniowej objął dowództwo 16. DP, wchodzącej w skład Armii „Pomorze”. Przeszedł z dywizją cały jej wrześniowy szlak bojowy. 1 X 1939 r. przedostał się do okupowanej Warszawy, gdzie leczył się z ran. W końcu października tego roku przez Węgry dotarł do Francji. W grudniu został mianowany dowódcą 1. Dywizji Grenadie-

Nr 26

**1944 maj 18, m.p. – Notatka z rozmowy telefonicznej
gen. dyw. Władysława Andersa z gen. bryg. Nikodemem Sulikiem**

Notatka rozmowy telefonicznej gen. Władysława Andersa z dowódcą 5. KDP, gen. Nikodemem Sulikiem, dnia 18 V 1944 r., godz. 0⁰⁰

Gen. Władysław Anders podaje gen. Nikodemowi Sulikowi ostatnie wiadomości o możliwości wycofania się npla z rejonu Cassino i informuje go o wydanych dla artylerii rozkazach własnych. Zaznacza, że npl może wycofywać się okrzęnie drózkami górskimi, z których jedna przebiega przez wzgórze 575, co interesuje właśnie 5. KDP.

W związku z tym, dowódca Korpusu nakazuje od chwili wschodu księżyca patrolowanie, by stwierdzić czy wiadomości te istotnie realizują się.

rów, skąd wkrótce przeniesiony został do Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich. Brygada w przyspieszonym tempie została utworzona w lutym 1940 r. 19 IV tego roku mianowany generałem brygady. Pod jego dowództwem jednostka wzięła udział w walkach pod Narvikiem w Norwegii (kwiecień–maj), a w maju tego roku w końcowej fazie kampanii francuskiej. Po kilkumiesięcznym pobycie w okupowanej Francji Bohusz przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie od września 1940 do czerwca 1941 r. był komendantem Centralnego Obozu Wyszkożenia 1. Korpusu w Crawford w Szkocji. 4 VIII 1941 odleciał do Moskwy na czele Polskiej Misji Wojskowej, gdzie 14 VIII tego roku podpisał umowę między NDWP a władzami ZSRR umożliwiającą tworzenie armii polskiej w ZSRR. W grudniu tego roku przeszedł do dyspozycji gen. W. Andersa, obejmując dowództwo 7. DP. Od marca do października 1942 r. szef sztabu Armii Polskiej w ZSRR. W październiku tego roku został dowódcą 5. Kresowej Dywizji Piechoty na Bliskim Wschodzie. Od czerwca 1943 do marca 1945 r. zastępca dowódcy 2. Korpusu. Podczas bitwy o Monte Cassino często znajdował się na pierwszej linii walk. Dowodził w walkach w północnych Włoszech, m.in. w bitwie o Bolonię. Za okazane męstwo na polu walki odznaczony VM 4 klasy. 1 VI 1945 r. awansowany na generała dywizji. Od marca 1945 do kwietnia 1947 r. p.o. a następnie dowódca 2. Korpusu Polskiego, aż do przyjazdu Korpusu z Włoch do Wielkiej Brytanii. Po demobilizacji osiadł w Londynie. Poświęcił się działalności kombatanckiej, publicystycznej i pisarskiej. Napisał: *Wrześniowym szlakiem* (Londyn 1941), *Czerwony sfinks* (Rzym 1946). Na łamach „Dziennika Żołnierza” zamieścił cykl relacji z walk w Norwegii. W latach 1965–1966 był prezesem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Zmarł w Londynie. Zgodnie z ostatnią wolą został pochowany na warszawskich Powązkach, obok ojca Jakóba. Był też odznaczony KW (2x), ZKZ z Mieczami (2x), OOP 4, 5 klasy, Distinguished Service Order, Legią Honorową, Wielkim Krzyżem Korony Włoskiej, Norweskim Krzyżem Wojennym, Komandorią Legion of Merit. Żonaty. Zob. *Kawalerowie Virtuti Militari*, t. IV, cz. 1, s. 39–40.

Gen. Sulik odpowiada, że patrolowanie jest niemożliwe, gdyż nie ma kogo posłać. Niektóre bataliony w ogóle przestały istnieć, a żołnierze umierają z głodu i pragnienia.

Gen. Anders w ostry sposób zwraca uwagę gen. Sulikowi, że ten sposób podchodzenia do walki jest niedopuszczalny, że tak jak i przy pierwszej fazie boju, nie wierzy w przesadne liczby strat podawane z dywizji i że jest niemożliwe, by w oddziałach nie znalazło się kilkunastu ludzi mocniejszych i zdolnych do patroli. Potwierdza jeszcze raz swój rozkaz o patrolowaniu i przerywa rozmowę.

Zanotował: gen. [Zygmunt] Bohusz-Szyszko

Oryginał

IPMS, KGA 32/II dok. 10.

Nr 27**1944 maj 18, m.p. – Rozkaz gen. dyw. Władysława Andersa
do żołnierzy 2. Korpusu**

Żołnierze!

Bitwa, którą nam Bóg pozwolił zwycięsko zakończyć zdobyciem kompleksu górskiego Monte Cassino i Klasztoru, jest naszym pierwszym odwetem na Niemcach.

Na ruinach fortecy Monte Cassino, którą Niemcy ogłaszali przed całym światem za nie do zdobycia, powiewa dumnie chorągiew Polska. Obok niej kazałem wywiesić chorągiew brytyjską, jako znak wspólnego wysiłku całej 8. Armii.

Bitwa 2. Korpusu Polskiego pod Monte Cassino przejdzie do historii. 22 dni bez przerwy pod ciężkim ogniem, w najtrudniejszych warunkach bytowania, 7 dni zaciętego boju o niemieckie fortyfikacje – to wspaniały wysiłek woli i poświęcenia Waszego, który nie ma równych nie tylko w historii tej wojny, ale i w historii świata.

Zwycięstwo nasze osiągnięte zostało wspaniałym wysiłkiem obu dywizji piechoty, oddziałów czołgów, całej naszej artylerii, saperów, łączności oraz wszystkich pozostałych broni i służb, biorących w bitwie udział.

Całym sercem wdzięczni jesteśmy naszym sprzymierzeńcom Brytyjczykom i Amerykanom, których artyleria i nieustraszone lotnictwo tak skutecznie współdziałały z nami w walce.

Cały Naród Polski dumny jest z Was, żołnierze, wszystkie serca polskie na całym świecie biją dziś radośnie.

Oddaję hołd poległym naszym bohaterom, których dusze stoją dziś przed najwyższym sędzią, a których ciała ku wiecznej pamięci tego czynu spoczną na cmentarzu polskim pod klasztorem Monte Cassino.

Wyrażam moje najwyższe uznanie żołnierzom wszystkich stopni za ich bohaterstwo i niestrudzone wysiłki w tym boju ku chwale Ojczyzny.

Dowódca 2. Polskiego Korpusu
Anders
generał dywizji

Oryginał

IPMS, KGA 32/II. dok. 12.

Nr 28

**1944 maj 20, m.p. – Sprawozdanie kwatermistrza 2. Korpusu
za okres od 1 do 15 maja****1. Plan kwatermistrzowski**

Wydany 30 kwietnia plan kwatermistrzowski do działania „Honker” przewidziany był na okres od 1 maja do dnia D+2. Ujmował on wszystkie zagadnienia kwatermistrzowskie i był podstawą pracy tak organów kwatermistrzowskich i służb Korpusu, jak i Wielkich Jednostek.

Plan okazał się całkowicie realny, a trudności, jakie wynikały przy jego realizacji, powstawały jedynie na szczeblu wykonawczym i są omówione poniżej.

2. Służba Zaopatrywania i Transportu

a) Żywność. Wiele trudności wynikało z powodu niemożliwości ustalenia ilości przekazanej na odcinku żywności. Przekazywanie odbywało się tej samej nocy co luzowanie. W ciemności niemożliwe było dokładne stwierdzenie zapasów. Stąd później wynikały braki, które trzeba było uzupełniać.

Mała ilość tzw. Tommy Cooker'ów i kuchenek hexaminowych, których Armia nie mogła dostarczyć w dostatecznej ilości, utrudniała przygotowanie stawy przez żołnierzy na stanowiskach wysuniętych, gdzie palenie jakiegokolwiek innego ognia było niemożliwe, gdyż powodowało natychmiast ogień npla.

Również duże trudności w zaopatrywaniu jednostek w pierwszej linii sprawiała niemożność otrzymania pewnego stałego uzupełnienia racji specjalnych – patrolowe i compo, które ze względu na sposób opakowania są łatwe do przenoszenia i dostarczenia do pierwszej linii.

Szczupłe zapasy jakimi dysponowała Armia, nie pozwoliły na zaspokojenie potrzeb. Zaimprovizowano robienie takich racji we własnym zakresie, jednak z braku odpowiednich opakowań przygotowano zaledwie 21 500.

b) Woda. Dostarczanie wody odbywało się w bańkach czterogalonowych tzw. Pallicane i Jerrycane (te ostatnie przeznaczone zasadniczo dla dostawy benzyny). Dla przechowywania wody na odcinku należało ją przelać do baniek dwugalonowych. Rzadko to jednak robiono i stąd częściowo wynikł później brak baniek czterogalonowych do benzyny.

c) Transport. Trudności transportowe wynikały z braku dróg, dużego tłoku na drogach, a co najgorsze – cały ruch do przodu musiał odbywać się w nocy, zupełnie bez świateł i to przy nękającym ogniu artylerii npla, która była dobrze wstrzelana. Jazda w ciemności bez świateł po złych drogach odbywała się w ten sposób, że tuż przed samochodem szedł pieszo przewodnik z białym ręcznikiem na plecach, albo też pomocnik kierowcy kładł się na przednim błotniku i głosem i znakami wskazywał drogę. Dojazdy do stanowisk artylerii bardzo trudne, a w wielu wypadkach nawet przewodnicy z baterii nie mogli trafić do miejsc, gdzie

amunicja miała być złożona. Kompanie transportowe pracowały z pełnym poświęceniem i tylko dzięki temu amunicja została dostarczona na czas.

Poza przydzielonymi do Korpusu dwoma plutonami bantamów z przyczepkami, zorganizowano doraźnie w obu dywizjach tzw. lekkie kompanie transportowe. Składały się one z pojazdów pierwszej linii – łaziki częściowo z przyczepkami, 10 cwt i 15 cwt.

Plutony bantamów lekkiej kompanii transportowej służyły dla dowozu zaopatrzenia z wysuniętych składów dywizyjnych do oddziałów. Kierowcy tych oddziałów, zarówno polscy jak i angielscy, pracowali bardzo ofiarnie.

d) Benzyna. Trudności zaopatrywania w benzynę zasadniczo nie było, ze względu na to, że wszystkie zbędne wozy zostały odesłane do tyłu. Zużycie benzyny stosunkowo nie duże. Jednakowoż daje się odczuć brak baniek. Szef Służby Zaopatrywania i Transportu uzyskał z 8. Armii 2000 baniek czterogalonowych na wodę – jednak to sytuacji nie uratowało.

3. Amunicja

Wiele trudności było z amunicją I. i II. linii, szczególnie w 5. KDP, która wbrew rozkazowi zesłała z poprzedniego odcinka bez tej amunicji. Ponadto w okresie od 17–28 kwietnia oddziały przeprowadzały szereg strzelań, do których amunicję należało zapotrzebować oddzielnie – o czym w pośpiechu oddziały zapomniały.

Powyższe braki, nierównomierny dowóz amunicji do POZ, konieczność uzupełniania częściowo z Brytyjskiej Składnicy Mignano – a co najgorsze to wrodzona niechęć do meldunków i dokładności, spowodowały początkowo duży chaos. Musiano wydać szereg restrykcji, przeprowadzić ponowne odprawy na temat meldunków sytuacyjnych amunicji (sitrep), kontrolować nadsyłane meldunki, sprawdzać stan w Polskim Składzie Amunicji. Trwało to kilka dni, zanim sytuację opanowano; ustalono stan faktyczny i doprowadzono do stanu jak w planie.

Rozmieszczenie amunicji artylerii i moździerzy 4,2” wykazuje załącznik nr 1. Zużycie amunicji od 11 do 15 maja godz. 18⁰⁰.

25 pr HE	– 170 084
25 pr Smok	– 6 178
4,5”	– 7 549
5,5”	– 5 685
3,7” AA	– 3 959
4,2” MORTAR	– 24 280
3” MORTAR	– 23 368
Zapalniki 222	– 7 465

4. Służba zdrowia

A. Problemy zasadnicze

a) Szybka ewakuacja strat. Zabiegi operacyjne na GPO dokonywać tylko przy wskazaniach życiowych.

- b) Szybka i celowa segregacja już w najpierwszych ogniwach ewakuacji sanitarnej.
- c) Zaleganie rannych – z powodu trudności ewakuacji, które mogą być w czasie akcji. Należy zatem tworzyć gniazda rannych pod opieką lekarzy.
- d) Wobec specjalnie trudnych warunków terenowych, rola noszowych jest decydująca. Należy zatem szczegółowo rozważać sytuację i wyczerpać wszelkie możliwości, aby zabezpieczyć odpowiednią ilość noszowych w oddziałach walczących, oraz w dyspozycji Szefa Służby Zdrowia Wielkich Jednostek.

B. Kalkulacja czasu

Bardzo trudne warunki transportu zmuszały do przyjęcia następującego obliczenia:

zanim ranny dostanie się do GPO	upłynie	4–8 godzin
„ SOE	„	8–12 „
„ 2. Szpitala	„	20 „
„ Szpitala Bazy	„	2–3 doby.

Należało zatem dążyć, by gross wypadków załatwić na miejscu.

C. Kalkulacja strat

Najważniejszą sprawą przy planowaniu pracy Służby Zdrowia było ustalenie największych strat jednego dnia. Według obliczeń 8. Armii, straty maksymalne do ewakuacji mogły wynieść 200 ludzi na Wielką Jednostkę, licząc już rannych i chorych. Przy planowaniu własnym wzięto pod uwagę fakt, że natarcie ma być przeprowadzone na silnie umocnioną pozycję i dlatego przyjęto, że maksymalna ilość do ewakuacji jednego dnia wyniesie około 300 na dywizję, tj. 600 na Korpus. Do liczby tej starano się podnieść możliwości wszystkich jednostek Służby Zdrowia z środkami transportowymi.

D. Ewakuacja

Dotychczas ewakuacja rannych przez dolinę rzeki Rapido, aczkolwiek obserwowana przez npla – odbywała się jednak w dzień pod wyraźną flagą Czerwonego Krzyża. Nie było jednak pewności, że w czasie wzmożonej akcji (natarcia) npl zezwoli również na ewakuację w dzień, i czy ewakuacja ta, nawet gdyby npl nie ostrzeliwał specjalnie Punktów Opatrunkowych i samochodów sanitarnych, będzie możliwa w toku walki. Ponieważ innego rozwiązania nie można było znaleźć, pozostawiono dotychczasowy system ewakuacji, tj. w dzień. Jak się później okazało ewakuacja w dzień była możliwa, gdyż artyleria npla była przytłoczona ogniem artylerii własnej.

Do ewakuacji rannych z BPO do GPO można było użyć jedynie sanitarek z napędem na 4 koła. Wynikła stąd konieczność wymiany samochodów sanitarnych między kompanią sanitarną dywizji a 29. Kompanią Samochodowo-Sanitarną, co uczyniono w dniu 2 maja br.

Ewakuacja z SOE do 2. Szpitala Wojennego Campobasso i dalej do Termoli, skąd pociągiem sanitarnym (staraniem władz brytyjskich) do szpitali bazowych (Szpital Wojenny nr 1 i 3).

Do przyjmowania rannych wprost z GPO przygotowano również 6. Szpital Wojenny. Ponieważ osie ewakuacji były wspólne dla obu dywizji, szef służby zdrowia postanowił nie dzielić SOE na dywizje, lecz wypełniać je kolejno po 100 ludzi. 6. Szpital został zachowany jako odwód i miał być otwarty na rozkaz Szefa Służby Zdrowia. Ten podział okazał się bardzo dobry, zapewniał bowiem ciągłość pracy przez kolejne uruchamianie, a tym samym ustalanie bardzo szybko ilości rannych i odpoczynek dla personelu.

E. Zestawienie środków

Stan jednostek służby zdrowia zaangażowanych do działań:

- | | |
|--|---|
| 6. Szpital Wojenny z kompletną chirurgią | 29. Kompania Samoch. Sanitar. |
| 5. SOE z kompletną chirurgią | Przydzielony Ameryk. Pluton Sam. San. |
| 3. SOE z kompletną chirurgią | Samochody sanitarne Komp. Sanitarnych |
| 4 Czołówki Chirurg. Polskie | |
| 1 Czołówka Chirurg. Brytyjska | Bantamy przystosowane do transportu rannych |
| Zespół chirurgiczny 2. Bryg. Pancerniej oraz zespoły chirurg. Kompanii Sanitarnych | |
| 2 Czołówki Transfuzji krwi. | |

F. Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce w 5. KDP dnia 8 maja przed rozpoczęciem działań zaczepnych. Na GPO, który był umieszczony w głębokim wąwozie i zdawało się w miejscu zupełnie bezpiecznym padło 4 pociski artylerii npla, które spowodowały śmierć 2 lekarzy i rany 17 szeregowych służby zdrowia. Na skutek tego dwie czołówki chirurgiczne zostały pozbawione chirurgów, a cały GPO uległ głębokiemu wstrząsowi i zupełnej prawie dezorganizacji. Natychmiastowa interwencja Szefa Służby Zdrowia wyrównała sytuację, z dowództwa 8. Armii uzyskano dwie czołówki chirurgiczne.

G. Straty w ludziach za czas od 1 do 15 maja:

Oddział	Zabici		Ranni		Zaginieni		Razem	
	oficer.	szer.	oficer.	szer.	oficer.	szer.	oficer.	szer.
3. DSK	2	86	28	446	6	205	36	737
5. KDP	10	106	41	448	–	162	51	716
2. Brygada pancerna	–	–	–	–	1	–	1	–
Karpacki Pułk Ułanów	–	1	1	5	–	–	1	6
Artyleria Korpusu	–	–	3	6	–	–	3	6
Saperzy Korpusu	–	–	4	44	–	11	4	55
Łączność Korpusu	–	–	–	–	–	–	–	–
Inne jedn. pozadywizyjne	–	–	–	1	–	–	–	1
Ogółem straty	12	193	77	950	7	378	96	1521

5. Służba Materiałowa

A. Sprawy organizacyjne

Z polecenia dowództwa 8. Armii nastąpiła reorganizacja i organizacja pewnych oddziałów Służby Materiałowej.

- a) Parki Materiałowe dywizyjne i Korpusu zostały przeorganizowane według etatów Dowództwa Sił Zbrojnych Północnej Afryki, stąd konieczność uzupełnienia stanów o 80 ludzi. Uzupełnienie z reorganizacji 350. Kompanii Materiałowej Stacji Zaopatrywania i częściowo z 7. dywizji.
- b) 350. Kompania Materiałowa Stacji Zaopatrywania została zmniejszona i przeorganizowana.

Według etatu liczyła – 11 oficerów + 152 szeregowych

Po reorganizacji – 12 oficerów + 88 szeregowych

Kompania obecnie składa się z:

1 – dowództwa

1 – Wyspecjalizowanej Sekcji Materiałowej

1 – Sekcji Materiałowej Stacji Zaopatrywania

2 – Wyspecjalizowanych Sekcji Amunicyjnych

1 – Sekcji Amunicyjnej Stacji Zaopatrywania

- c) Zorganizowano Pluton Materiałowy przy 35. Korpusnej Kompanii Warsztatowej.

B. Amunicja

Składnica Amunicji 2. Korpusu posiadała w dniu 30 IV – 3 054 ton amunicji.

W czasie od 1 do 15 maja otrzymała – 4 659 ton amunicji.

W czasie od 1 do 15 maja wydała – 5 082 ton amunicji.

Amunicja pobierana z Amunicyjnej Stacji Zaopatrzenia

8. Armii – 200 ton amunicji dziennie.

Ponadto pobrano bezpośrednio z Brytyjskiej

Składnicy Amunicji około – 1 600 ton.

Zapasy amunicji w Składnicy: 2 jednostki ognia 8. Armii + amunicja do specjalnych działań.

Najbardziej pożądana jest amunicja do moździerzy 3” i 4,2”, granaty 69 i 77 Generators Smoke nr 24.

Składnica obsługiwana wyłącznie [przez] Polską Drużynę Amunicyjną: 2 oficerów + 24 szeregowych. Robotnicy: Włoska Kompania Robocza.

Obsługa Amunicyjnej Stacji Zaopatrzenia Vairano również przez Polską Drużynę Amunicyjną.

C. Wyposażenie Korpusu

a) Sprzęt samochodowy – 100 %,

b) Sprzęt uzbrojenia – 95–100 %,

za wyjątkiem PIAT w jednostkach pozadywizyjnych, gdzie pokrycie w 3 %.

- c) Sprzęt optyczno-mierniczy – 95 %,
 d) Inne wyposażenie – 100 %.

D. Straty bojowe

Straty materiałów uzbrojenia, kontrolowanych przez służby materiałowe były następujące:

lufy do ckm Bren	– 23
lufy do moździerza 3”	– 2
podstawy do ckm Vickers	– 18
podstawy do lkm Bren	– 20
celowniki do 4,2” moździerze	– 11.

Ponadto różne drobne części zamienne uzbrojenia.

Straty pokryto z zapasu Parków Materiałowych – częściowo przydziałem z 8. Armii. Pokrywanie strat sprawne w ciągu 6–48 godzin.

Sprzęt kontrolowany przez Szefa Oddziału Służby Sztabu (G/SD) nie jest objęty tym zestawieniem strat.

E. Parki Materiałowe

Pluton Samochodowy Parku Materiałowego wydał:

pojazdów bojowych	– 7
pojazdów „B” różnego typu	– 211
motocykli	– 44.

Części zapasowe MT i materiały uzbrojenia dostarczają Dywizyjne Parki Materiałowe i 37. Park Materiałowy Jednostek Pozadywizyjnych z zapasu, posiadane według skali.

Indenty oddziałów i na uzupełnienie skali realizuje w Składnicy Brytyjskiej – 40. Sekcja Tpt Parków Materiałowych. Sekcja ta przewozi również z Parku Materiałowego 8. Armii, względnie z Brytyjskiego Składu Materiałowego – sprzęt kontrolowany, zwalniany przez G(SD), względnie SSM 8. Armii.

Bardzo pilne operacyjne zapotrzebowania oddziałów realizowane są przez powyższą sekcję w ciągu 24 godzin.

Daje się odczuwać brak części zamiennych do samochodów wytwórni amerykańskich, jak Willys, GMC, Fordson itp., które bardzo trudno otrzymać w składnicach brytyjskich.

F. Ogólne

Współpraca z SSM 8. Armii bardzo dobra przy stałym i ścisłym kontakcie.

Kwatermistrz 8. Armii inspekcjonował Składnicę Amunicyjną 2. Korpusu. Wynik dobry.

Na kolejowej Stacji Zaopatrywania, Polska Drużyna Amunicyjna i Materiałowa ściśle współpracuje z personelem brytyjskim. Polska Drużyna Amunicyjna na specjalne wezwanie dowództwa 8. Armii obsługuje nadal stację kolejową

Lucera – była Amunicyjną Stacją Zaopatrzenia 2. Korpusu i obecnie pracuje dla Korpusu Brytyjskiego. W czasie akcji bardzo sprawna pomoc służby materiałowej 8. Armii.

Materiały niekontrolowane codziennego użytku otrzymują oddziały Korpusu z Kolejowej Stacji Zaopatrzenia w ciągu 24 godzin. Dodatkowe pokrywanie zapotrzebowania amunicji bezpośrednio z Wysuniętej Składnicy Amunicyjnej – transportem Korpusu, sprawnie i szybko.

Zaopatrzenie materiałów niekontrolowanych z Wysuniętej Składnicy Materiałowej natrafia na trudności wskutek bardzo szczupłych zapasów (jak farby, oleje), bądź wskutek zwłoki w dostawie.

Dla usprawnienia dostaw materiałowych ogólnego użytku, Szefowie Służb Materiałowych Wielkich Jednostek tworzą w swoich magazynach zapasy szybko zużywalnych materiałów, jak umundurowanie, oporządzenie, sprzęt kuchenny itp. Oprócz tego w magazynie SSM Korpusu jest pewien zapas tych materiałów na pokrycie pilnych potrzeb operacyjnych.

W miarę wyczerpywania się zapasów własnych, Korpus otrzymuje w ciągu 24 godzin uzupełnienia materiałów z Materiałowej Stacji Zaopatrzenia 8. Armii.

6. Służba SWEM

W okresie od 1 do 15 maja SWEM przeprowadziła następującą ilość napraw:

Szczebel napraw	Pojazdy bojowe	Pojazdy kołowe	Działa
Drugi	95	773	158
Trzeci	44	253	96
Razem	139	1026	254

Ponadto odratowano przy pomocy dźwigów – 343 pojazdy mechaniczne i działa, 5 czołgów ze względu na trudności związane z dostępem dźwigów ratowniczych oraz na silny ostrzał npla – nie może być w obecnej chwili odratowanych. Specjalnie sprawa ratownictwa napotykała w obecnym terenie operacyjnym na duże trudności, ze względu na szczupłą drożnię i wąskość dróg.

W rejonach wysuniętych do przodu można było używać tylko lekkich pojazdów ratowniczych, przeważnie 30 cwt i systemem sztafetowym przekazywać uszkodzone pojazdy dopiero na tyłach – dźwigom cięższym od 3 ton wzwyż.

W niektórych wypadkach unieruchomiony pojazd na jednej drodze witalnej zaopatrzenia, musiał być świadomie zrzucony w przepaść ze względu na zatarasowanie drogi i konieczność stałego ruchu pojazdów.

Trudności, na jakie napotykały warsztaty, były raczej rzędu materiałowego. Ze względu na możliwość posługiwania się w terenie operacyjnym tylko pojazdami o małej nośności (bantamy 10, 15 i 30 cwt) – oraz ze względu na ostrzał artyleryjski tych pojazdów, zapotrzebowanie na części i zespoły wymienne oraz

przede wszystkim na gummy – gwałtownie wzrosło. Ze zrozumiałych względów zapotrzebowań tych nie mogły parki materiałowe od razu realizować.

Straty w ludziach wynoszą: 1 oficer + 1 szeregowy – ranni.

7. Instytucje Dobrobytu Żołnierza

Od 6 do 15 maja kantyny wydały 7 700 bezpłatnych porcji na łączną kwotę 154 000 lirów. Porcje te były wydawane rannym, obsłudze wozów sanitarnych oddziałowych i amerykańskich, oraz w godzinach pracy nocnej, obsłudze sanitarnej. Chorzy byli obsługiwani trzykrotnie:

- a) na izbie przyjęć po przybyciu – przeważnie napoje,
- b) w namiotach ewakuacyjnych,
- c) na drogach otrzymywali owoce, papierosy, zapalki.

Jako porcję na rannego wydawano:

- a) kawę lub herbatę, kakao względnie wodę z sokiem oraz bulion lub sok z pomarańczy na zlecenie lekarzy,
- b) słodkie pieczywo (babka lub placek),
- c) owoce: jabłka, pomarańcze, cytryny,
- d) posiłki: jajka i kanapki,
- e) po 10 papierosów i zapalki.

PCK w czasie od 10 do 15 maja wydał: 1688 porcji na łączną kwotę 19 373 liry. Porcje te były wydawane rannym i obsłudze tak, jak w Kompanii Kantyn.

Największe nasilenie pracy było w dniu 12 i 13 maja br.

Wydatki Kompanii Kantyn zostały pokryte z funduszu Samodzielnego Referatu Dobrobytu Żołnierza, PCK natomiast pokrył swoje wydatki z własnych funduszy.

Na oddziały walczące przy pomocy kompanii zaopatrzenia rozdzielono cytryny na łączną kwotę 16 000 lirów. Wydatek pokryty z funduszy Samodzielnego Referatu Dobrobytu Żołnierza.

Oryginał

IPMS, KGA 32/II dok. 10.

Załącznik nr 1

Amunicja artyleryjska i moździerz 4,2"

	25 f	4,5"	5,5"	3,7"	40 mm	Moździerz	Uwagi
WOZ 401	2 dni 8. Armia	1 280	1 440	888	3 480	4 752	
	Skład „Honker”	108 480	3 344	864	—	5 248	
	Razem	135 380	4 624	2 304	3 480	10 000	
DSK	Na st. ogniow.	67 200	—	—	—	14 400*	* w tym posiadana amunicja 1 i 2 linii 3120
	Skl. Am. Dyw.	19 200	—	—	—	3 500	
	Razem	86 400	—	—	—	17 900	
KDP + 7. PAK	Na st. ogniow.	67 200	—	—	—	12 600*	* w tym posiadana amunicja 1 i 2 linii 2320
	Skl. Am. Dyw.	28 800	—	—	—	3 500	
	Razem	96 000	—	—	—	16 100	
Artyleria Ciężka	na st. ogniow.	—	8 000	2 400*	—	—	
	Skl. Am. Korp.	—	3 200	2 400*	—	—	* dla II/8 papl c
	Razem	—	11 200	4 800	—	—	* z zapalnikami 208
gółem	317 780	15 824	13 504	5 688	3 480	44 000	

Wykazana amunicja obejmuje całość amunicji przyznanej do końca maja 1944 r.

Nr 29**1944 maj 21 (godz. 18³⁰), m.p. – Komunikat informacyjny nr 20
dowództwa 2. Korpusu**

Według wiadomości otrzymanych do dnia 21 V 1944 r., godz. 18⁰⁰.

Dokument ten nie powinien się znaleźć w oryginale lub w odpisach poniżej sztabu brygady (artylerii dywizyjnej).

Ogół oficerów z treścią komunikatu informować w zakresie potrzebnym na odprawach batalionowych, na które należy delegować oficera ze sztabu brygady.

1. Sytuacja**A. Na ziemi**

Na własnym froncie: W ciągu nocy 18/19 V i dnia 19 V oczyszczano teren z resztek npla w rejonie Colle S. Angelo i wzgórza 575 – biorąc jeńców. Równocześnie w ciągu dnia 19 V rozpoczęto działania zaczepne w kierunku na Passo Corno.

Około godz. 16⁰⁰ zdobyto szturmem górę 893, zaś około godz. 17⁰⁰ górę 912. Na skutek przeciwnatarć npla w sile około dwóch kompanii – oddziały własne wycofały się na 893; dochodzi do walk wręcz – npl został odrzucony i góra 912 ponownie opanowana.

W ciągu nocy 19/20 maja na skutek silnego ognia moździerzy npla, wycofano się na wzgórze Castellone, pozostawiając na 893 silną placówkę. W działaniach tych wzięto około 20 jeńców z 4. Kompanii 4. Batalionu Alpejskiego.

Równocześnie w ciągu dnia 19 maja opanowano miejscowość Villa S. Lucia, gdzie odbito pewną ilość rannych żołnierzy własnych, pozostawionych przez wycofującego się npla.

W ciągu dnia 20 maja kombinowanym natarciem piechoty (od wschodu) i broni pancernej (od południa i zachodu) zdobyto miejscowość Piedimonte. Około godz. 21⁰⁰ dnia 20 maja broniły się w Piedimonte tylko jeszcze trzy gniazda oporu npla. Wzięto jeńców z 2. Kompanii 132. Pułku Grenadierów.

Od świtu dnia 21 maja npl otworzył bardzo silny ogień na Piedimonte, który zmusił oddziały własne do wycofania się na linię około 150 m na wschód od Piedimonte. Pod ciężkim ogniem artylerii i „Nebelwerfer” npla, znalazła się również artyleria własna w rejonie S. Scolastica (G 8220).

Około godz. 11⁰⁰ wyszło ponowne natarcie na Piedimonte, które doprowadziło do częściowego opanowania tej miejscowości. Walki trwają.

Dyslokacja oddziałów npla w ostatnich dniach uległa zmianie. Npl kieruje zużyte walką oddziały na odcinki bierne (rejon Terelle – Belmonte), zaś wyciąga stamtąd oddziały nie zużyte.

Według identyfikacji na podstawie zeznań jeńców stwierdzono:

- góra Cairo i część północna góry Corno – 4. Batalion Alpejski,
- wzgórze 553 (G 8024) – prawdopodobnie nie obsadzone przez nikogo,

- w miejscowości Piedimonte zidentyfikowano 2. Kompanię 132. Pułku Grenadierów (dotychczas I/132. Pułk Grenadierów był na stanowiskach w rejonie góry Abate (G 8328), obecnie wydaje się, iż w całości znajduje się w rejonie Piedimonte),
- rygiel „Linii Adolfa Hitlera” od Piedimonte do drogi nr 6 – obsadza prawdopodobnie I/1. Pułku Spadochronowego lub III/4. Pułku Spadochronowego (ten ostatni został najwcześniej wycofany z rejonu Cassino, więc jest najmniej zużyty).

Ocena npla. Patrz „U sąsiadów”

Działalność artylerii npla

W ciągu 19 maja artyleria npla wykonała ognie nękające na miejscowość Cairo i Portella. Silnie ostrzeliwano stanowiska ogniowe artylerii 5. KDP i Grupy Artylerii. Ogień ten spowodował straty i szkody. Ostrzeliwano również Cavendish Road, drogę Inferno i wąwóz Inferno. Poza tym ostrzeliwano odcinek 15. Pułku Ułanów, grzbiet Castellone, zbocza Passo Corno i oddano większe ześrodkowanie w rejonie Cassino.

20 maja stwierdzono ogień dział SP. Wykonano ognie nękające na wysunięte rzuty piechoty 5. KDP oraz w rejon Maiola. Poza tym ognie nękające na Villa S. Lucia i grzbiet Colle S. Angelo. Ostrzeliwano również drogi przyfrontowe, zaś w godzinach popołudniowych najbardziej ostrzeliwany był wąwóz Inferno oraz rejon Portella.

21 maja npl wykonał ognie nękające na drogę Inferno, nękanie i krótkie nawały na stanowiska ogniowe artylerii (kratka 9025 i 8925). Pojedyncze strzały padały na Cavendish Road. Ostrzeliwany był również wąwóz Maiola i m. Villa S. Lucia. Na miejscowość Portella padło 50 pocisków. Ostrzeliwano jak zwykle drogę nr 6 i punkty obserwacyjne na wzgórzu Trocchio oraz rejon wzgórz 569, 476, 593, 893, bądź ogniem nękającym, bądź krótkimi nawałami.

U sąsiadów

Natarcie Sprzymierzonych na „Linie Adolfa Hitlera”, które rozpoczęło się w godzinach rannych dnia 19 V natrafiło na zaciekły opór ze strony npla.

Okazuje się, że npl zdążył wycofać gros oddziałów, które walczyły na przedpolu „Linii Adolfa Hitlera”, pozostawiając silne straże tylne dla opóźnienia natarcia Sprzymierzonych. Do opóźnienia ruchu przyczyniły się w znacznym stopniu również liczne miny oraz pułapki, którymi npl w dużej ilości zarzucił przedpole.

Z chwilą, kiedy natarcie wsparte czołgami doszło pod osłoną mgły do właściwej pozycji obronnej, natrafiło na silną obronę przeciwpancerną, którą npl zorganizował wprowadzając w ostatniej chwili liczne działa przeciwlotnicze 88 mm. Działa te zadały straty własnym czołgom, wykorzystując poprawę warunków atmosferycznych.

Szczególnie zaciekle walki toczyły się na kierunku miejscowości Aquino oraz na kierunku miejscowości Pontecorvo, które to miejscowości są uważane za kluczowe pozycje obronnej „Linii Adolfa Hitlera”. W dniu 20 i 21 maja wojska Sprzymierzonych prowadziły walkę ogniową z obsadą „Linii Adolfa Hitlera”.

Wojska 5. Armii w dalszym ciągu czynią znaczne postępy, których wynik może mieć w przyszłości duży wpływ na rozwój sytuacji w dolinie rzeki Liri. Wojska francuskie po opanowaniu miejscowości S. Oliva kontynuowały w dalszym ciągu swe natarcie w kierunku północno-wschodnim, zajmując:

- M. Pata (G 6516), M. Leucio (G 6718), M. Morrone (G 7017) oraz podchodząc pod miejscowość Pontecorvo od południa,
- dalej na południu zajęły Campodimele, po czym posuwając się w kierunku zachodnim napotkały według niepotwierdzonych wiadomości na silny opór na linii G 543102–G 563118,
- na odcinku nadmorskim zajęto miejscowość Itri, miejscowość Fondi oraz Monte S. Biagio (G 4505).

Wydaje się, że w chwili obecnej główna uwaga npla skierowana jest przede wszystkim na kierunku posuwania się wojsk francuskich, szczególnie nad rzeką Liri, na który to kierunek npl rzuca wszelkie rozporządzalne odwody dla zatrzymania tego ruchu. W dniu 21 maja w godzinach popołudniowych lotnictwo zameldowało o ruchu około 50 czołgów w rejonie G 7118 w kierunku na miejscowość Pontecorvo, widocznie również do uderzenia w tym rejonie.

Prawdopodobnie mogą to być czołgi 26. Dywizji Pancerniej, której jednak pułk (9. Pułk Pancernych Grenadierów) został zidentyfikowany poprzednio na tym kierunku. W rejonie tym zidentyfikowano również elementy 2. Batalionu 758. Pułku Grenadierów (305. Dywizja Piechoty). Batalion ten został zluzowany kilka dni temu na odcinku Morza Adriatyckiego przez 1. Batalion 993. Grenadierów Reg. (278. Dywizji Piechoty), który został ściągnięty z Triestu.

Jest prawdopodobne, że npl ściga dalsze elementy 278. Dywizji Piechoty nad wybrzeże Adriatyckie dla zluzowania 305. Dywizji Piechoty, którą przesuwa do doliny rzeki Liri.

O tym, że npl nie zrezygnował z walki na „Linii Adolfa Hitlera”, świadczy również wzmożony ruch pojazdów mechanicznych (szczególnie w ciągu nocy) na wszystkich drogach prowadzących przez Rzym na południowy-wschód, jak również z kierunku miejscowości Avezzano (G 5380) na miejscowość Sora (G 6826). Te ostatnie ruchy mogą wskazywać, że właśnie dalsze elementy 305. Dywizji Piechoty zostają przerzucone z odcinka Adriatyckiego na południe.

Ocena npla. Nplowi chodzi o zyskanie czasu dla:

1. uporządkowania związków organicznych tak bardzo naruszonych,
2. ściągnięcia większych odwodów (26. Dywizja Pancerna i 305. Dywizja Piechoty) dla wykonania przeciwnatarć,
3. przygotowania obronnej „Linii Adolfa Hitlera”.

W razie dalszych postępów Sprzymierzonych, a szczególnie Francuzów i wymanewrowania w ten sposób „Linii Adolfa Hitlera”, wydaje się, iż:

- npl zorganizuje opór na linii rzeki Melva – miejscowość Lenola – m. Fondi – m. Terrasina, a wykorzysta „Linie Adolfa Hitlera” jako linię opóźniania,
- npl nie zrezygnuje z walorów pozycji ryglowej, wycofując część sił na linię Piedimonte – Castrocielo – Roccasecca,
- w dalszym ciągu będzie bronił góry Cairo i miejscowości Piedimonte, osłaniając w ten sposób od wschodu omawianą powyżej pozycję ryglową.
- Możliwe są przeciwnatarcia npla w większym stylu dla odzyskania utraczonych pozycji w „Linii Adolfa Hitlera” z rejonu Pico – Pontecorvo na południu (26. Dywizja Pancerna).
- Wreszcie, gdy zawiodą linie pośrednie, odskoczy na ostatnią linię obrony Velletri – Valmontone.

B. W powietrzu

W czasie 19–21 maja działalności lotnictwa npla nie było, poza atakiem większej formacji myśliwców w dniu 19 maja, które bombardowały rejon Venafro, powodując pewne straty (1 samolot prawdopodobnie zestrzelony przez artylerię przeciwlotniczą).

Własne lotnictwo wsparcia bombardowało na korzyść 2. Korpusu w dniu 19 maja, stanowiska artylerii npla w rejonie Roccasecca. Dnia 21 maja na korzyść zgrupowania „BOB” wykonano ataki bombowe na stanowiska artylerii (G 760278) i stanowiska ciężkich moździerzy (G 785239).

Ponadto bombardowano kolumnę pojazdów mechanicznych na drodze Avezzano – Sora, ARCF – Cepraro i Cepraro – S. Giovanni oraz most (G 6554).

Codziennie przeprowadzano liczne rozpoznania taktyczne. Bombowce nocne dostarczały wiadomości o ruchach na drogach w nocy.

2. Straty npla

a) Jeńcy. Stan jeńców wziętych na odcinku 2. Korpusu i odesłanych do obozu przejściowego Korpusu od dnia 12 maja 1944 godz. 1⁰⁰ do dnia 21 maja 1944 r. godz. 9⁰⁰:

1. Dywizja Spadochronowa

1. Pułk Spadochronowy		20 szeregowych
3. Pułk Spadochronowy		11 szeregowych
4. Pułk Spadochronowy	2 oficerów	32 szeregowych
III/1. Pułk Artylerii		1 szeregowy
1. Batalion Łączności		1 szeregowy
Kompania Sanitarna		5 szeregowych
Razem	2 oficerów	70 szeregowych.

5. Dywizja Górska

II/100. Pułk Górski	1 oficer	57 szeregowych
44. Dywizja Piechoty		
132. Pułk Piechoty		2 szeregowych
4. Batalion Wysokogórski		30 szeregowych
557. Dywizjon Artylerii Ciężkiej	1 oficer	
602. Dywizjon Artylerii		2 szeregowych
Ogółem:	4 oficerów	161 szeregowych.

b/ Straty 6. Kompanii 100. Pułku Górskiego.

Dla zobrazowania strat poniesionych przez II/100. Pułku Górskiego podaje się poniżej stany 6. kompanii, uzyskane ze zdobytych dokumentów:

Dzień	Stan	Straty
11 maja	111	
15 maja	88	1 zabity, 22 rannych
16 maja	85	3 rannych.

Ilość jeńców stwierdzona do dnia 18 V 1944 r., godz. 12⁰⁰ – 15-tu.

Prawdopodobne straty w rannych i zabitych po 16 V 1944 r. – 14-tu.

W tym 2 oficerów (dowódca kompanii i dowódca plutonu).

Razem straty wynoszą – 55 ludzi, czyli 50 %.

Na skutek walk w dniu 18 maja z kompanii tej prawdopodobnie pozostało tylko kilka ludzi.

3. Awizo

Brytyjskie Ministerstwo Lotnictwa poszukuje tabel strzelniczych dla strzelań pod wysokimi kątami podniesienia (*high-angle range table*) dla działa plot. 8,8 cm (Flak 41). Sprawa jest wyjątkowej wagi i bardzo pilna. W razie znalezienia takiego egzemplarza, odesłać go bezwzględnie natychmiast do Oddziału Informacyjnego 2. Korpusu.

Powyższe nie odnosi się do tabel strzelniczych do zwykłych strzelań naziemnych.

Źródło: Komunikat Informacyjny 8. Armii nr 725.

4. Załącznik „A” – tłumaczenie zdobytego dokumentu npla.

Szef Oddziału Informacyjnego Korpusu
[Władysław] Michniewicz
ppłk dypl.

Załącznik „A”
do Komunikatu informacyjnego nr 20.

Podaje się tłumaczenie zdobytego dokumentu w czasie walk o Monte Cassino.
Sztab Pułku Artylerii Zmotoryzowanej x.b. V. 553
Przydż. do 1. Dywizji Spadochronowej
Kdr.

Dowódca II. Grupy Pułku Artylerii (zmotoryzowanej) 190.

Dowódca dywizji sprecyzował mi – w obliczu oczekiwanego wkrótce ponownego dużego natarcia npla – jak najdokładniej zadania artylerii. Podaję to dalej do wiadomości wszystkich dowódców z wyraźnym rozkazem pełnego wgłębienia się w przedstawiony tok myśli, podjęcia wszelkich starań dla zapoznania oficerów z tym zadaniem i wytłumaczeniem znaczenia odpowiedzialności, jaka spada na artylerię w tej nowej obronie, wszystkim żołnierzom do ostatniego szeregowca włącznie.

Npl przeprowadzi tym razem natarcie, bez wątpienia, wedle nowej metody. Po niepowodzeniach ostatniego natarcia wprowadzi on do walki niewątpliwie bądź to najlepszego żołnierza, bądź też najlepsze środki bojowe.

Natarcie z małym tylko prawdopodobieństwem skierowane będzie wyłącznie na miasto. Punkt ciężkości znajdzie się:

- bądź to na odcinku wzgórz na zachód od Klasztoru z celem przebiccia się przez linię między opactwem a wzgórzem S. Angelo w kierunku na dolinę,
- albo też nastąpi natarcie kleszczowe przeciw opactwu,
- względnie próba przedarcia się przez rozgraniczenie w głąb do prawego sąsiada,
- albo wreszcie obejście od lewej granicy dywizyjnej wzdłuż północnych stoków góry Cairo, celem posunięcia się w kierunku na Colle S. Magno.

Wszystkie te możliwości należy w przygotowaniach wziąć w rachubę.

W każdym poszczególnym przypadku wdarcia się nplskich oddziałów szturmowych w głąb, może zmusić artylerię do położenia ognia na bliską odległość. Wobec tego należy przygotować natychmiast stanowiska ogniowe do wszechstronnej obrony, która musi być dokładnie przeciwiczona. Brakujące środki walki na bezpośrednią odległość należy niezwłocznie zapotrzebować.

Liczyć się też należy z użyciem nplskich oddziałów spadochronowych, np. na lotnisku Aquino. Również w tym wypadku front dywizji będzie utrzymany w ten sposób, że w danym razie oddziały zajmujące stanowiska ryglowe za linią wzgórz, przejmą obronę do tyłu, zaś likwidacją oddziałów, którym udało się przedrzeć lub wylądować z powietrza, zajmą się pozostawione na tyłach grupy

bez względu na kontynuowanie obrony linii wzgórz w kierunku do frontu. Takie postępowanie wobec npla na tyłach jest możliwe, dowodzi tego przykład wzgórza 435.

Specjalny rozkaz do osłony lewego skrzydła przez 1. Pułk Artylerii Polowej zostanie niezwłocznie wydany. Grupy szturmowe należy trzymać w pogotowiu i przeciwżyć w terenie.

Zadaniem artylerii jest:

- staranna obserwacja pola walki i przesyłanie meldunków,
- utrudnianie przygotowania natarcia przez zwalczanie wszelkich nadarżających się i popłatnych celów (o ile cele te nie mogą być zwalczane działaniem własnego oddziału obserwatora, zażądać dodatkowych baterii),
- ścisła łączność artylerii z piechotą,
- jak najstaranniejsze rozpatrzenie możliwości natarcia na odcinku pod względem współdziałania ciężkiej broni piechoty,
- w miarę możliwości wstrzelanie ciężkich moździerzy i ciężkich dział piechoty pod kierownictwem obserwatora artylerii celem uzyskania nienagannej skuteczności ognia,
- propozycje w kierunku użycia ciężkiej artylerii z górujących stanowisk,
- przygotowanie kolejnych stanowisk zapasowych do tyłu na wypadek wdarcia się npla, tak aby kierowanie ogniem z obserwacji było bezwzględnie zabezpieczone,
- przygotowanie bliskich stanowisk zapasowych,
- użycie wszelkich sił do stałego dalszego umacniania stanowisk obronnych i zapasowych w tym celu, aby również w silnym natarciu utrzymać nienaruszony stan ludzi i materiału dla uzyskania zadania bojowego,
- przemyśleć jak najlepsze zamaskowanie stanowiska,
- zabezpieczenie łączności telefonicznej w czasie silnego natarcia przez ochronę przewodów przed ciśnieniem powietrza i działaniem odłamków, ewentualnie przez założenie kabli w rowach.

Zwracam się do Pana osobiście w tym celu, aby Pan uczynił zarówno ideę przewodnią tego rozkazu, jako też wynikające stąd konsekwencje, wspólną myślą żołnierzy włącznie z najniższym szeregowcem.

Po sukcesach artylerii w drugiej bitwie o Cassino nie powinna nas nowa bitwa zastać z założonymi rękoma.

Podpis nieczytelny

Mpis powielony

WIH. Sygn. V/20/14, k. 56–62.

Nr 30**1944 maj 25, m.p. – Komunikat informacyjny nr 22
dowództwa 2. Korpusu**

W ciągu nocy z 23 na 24 maja npl w Piedimonte przeciwnacierał kilkakrotnie, zaś przez cały dzień 24 maja – reagował bardzo silnym ogniem na wszelkie ruchy oddziałów własnych. W nocy z 24 na 25 maja pod osłoną oddziałów opóźniających, npl wycofał się z Piedimonte i ze wzgórza 553.

Wzięto jeńców z: 1. Kompanii 4. Batalionu Alpejskiego, 2. Kompanii Batalionu Przeciwpancernego, 1. Dywizji Spadochronowej (użytej jako kompania piechoty). Oddziały ubezpieczające wysunęły się na okalające Piedimonte wzgórza od wschodu i północy.

W ciągu godzin popołudniowych 25 maja oddziały własne obsadziły grzbiet Passo Corno i górę Cairo, stwierdzając uprzednio patrolami, iż rejony te są wolne od npla.

Ocena npla

Npl został pobity na „Linii Adolfa Hitlera”.

Opóźniając posuwanie się wojsk Sprzymierzonych – npl przyjmie prawdopodobnie bitwę w obronie Rzymu na ogólnej linii Velletri – Valmontone.

* Komunikat informacyjny nr 22 stanowi wyciąg z oryginalnego komunikatu nr 22 z 14 IV 1944 r. i jest częścią Załącznika nr 1, wchodzącego w skład Sprawozdania gen. dyw. Władysława Andersa, dowódcy 2. Korpusu, z dnia 30 lipca 1944 r.

Nr 31

**1944 czerwiec 6, m.p. – Rozkaz szczególny dowództwa
5. Kresowej Dywizji Piechoty**

1. Karpacki Pułk Ułanów brał udział w walkach 5. Kresowej Dywizji Piechoty pod Cassino od 30 kwietnia do 30 maja 1944 r.

3. Szwadron Karpackiego Pułku Ułanów brał udział w walkach Kresowej Dywizji pod S. Biagio od 1–14 kwietnia 1944 r.

2. W tym czasie oficerowie i ułani tego pułku cnotami żołnierskimi, a w szczególności dzielnością i dyscypliną zdobyli sobie szacunek i przyjaźń żołnierzy Dywizji Kresowej.

3. Żegnając z żalem odchodzący spod moich rozkazów Pułk Ułanów Karpackich – wyrażam jego oficerom i ułanom pochwałę za wzorową pracę bojową oraz podziękowanie za piękną współpracę z oddziałami Kresowej Dywizji Piechoty.

Kresowa Dywizja zawsze rada będzie mieć w swym gronie żołnierskim Ułanów Karpackiego Pułku.

4. Jako piękny przykład pracy bojowej cytuję działanie 3. szwadronu w dniu 19 maja:

„W dniu 19 maja 1944 r. 3. Szwadron Pułku Ułanów karpackich wsparty artylerią, wykonał natarcie na wzgórze 893 – Passo Corno. Posuwając się bez przerwy pod morderczym ogniem artylerii, moździerzy i broni maszynowej npla, zajął podstawę wyjściową – wzg. 720, po czym, pomimo dużych strat w ludziach, wziął szturmem pozycję npla, stanowiącą ważny punkt oporu w „Linii Adolfa Hitlera”, a bronioną przez wyborowe oddziały wysokogórskie.

Pomimo wielkiego wyczerpania fizycznego, natarciem po stromych zboczach – potrafił odeprzeć silne przeciwuderzenie npla i utrzymać wzgórze aż do nadejścia wzmocnienia. W morderczej walce wręcz zadano nplowi dotkliwe straty, kładąc trupem około 30 Niemców i biorąc do niewoli 24, w tym d-cę plutonu”.

Akcja ta, która była początkowo pomyślana jako wypad szwadronu, przeobraziła się w natarcie, w którym wzięły również udział: pluton moździerzy, uzupełniający straty 3. szwadronu, 2. szwadron i poczet dowódcy pułku, organizujące ewakuację rannych i zaopatrzenie, pluton łączności ciągnący pod ogniem linię telefoniczną oraz 1. szwadron, który został podciągnięty jako odwód (był to naprawdę wysiłek całego pułku).

W boju tym, z przeważającym nplem, 40 żołnierzy odniosło rany, a 18 oddało swoje życie na „Polu Chwały”.

Dowódca Dywizji
Nikodem Sulik, gen. bryg.

Nr 32

1944 lipiec 30, m.p. – Sprawozdanie gen. dyw. Władysława Andersa
dowódcy 2. Korpusu z bitwy o Monte CassinoSpis współrzędnych miejscowości i punktów terenowych
wymienionych w sprawozdaniu

1. m. Cairo	G 846 249
2. Monte Cairo (1669)	G 800 265
3. m. Cervaro	G 920 193
3. Cle S. Angelo	G 825 225
4. Cavendish Road	G 842 250 –
5. Colle d' Onofrio (450)	G 840 213
6. Duża Miska	G 843 228
7. Gardziel	G 832 219 –
8. Klasztor Monte Casino (516)	G 845 208
9. Mała Miska	G 838 225
10. Masseria Albaneta	G 831 216
11. Monte Castellone	G 830 243
grzbiet Widmo	G 828 228 – G 832 219
12. Passo Corno (945)	G 808 249
13. m. Portella	G 897 245
14. m. S. Michelle	G 905 232
15. Piedimonte	G 792 222
16. m. S. Vittore	G 942 177
17. m. Belmonte	G 842 305
18. Villa S. Lucia	G 809 233
19. m. Villa	G 858 230
20. Winnica	G 819 222
21. wylot wąwozu Inferno	G 894 245
pkt. 307	G 822 215
22. pkt. 374	G 835 206
23. pkt. 375	G 839 207
24. pkt. 444	G 841 210
25. pkt. 447	G 831 213
26. pkt. 452	G 828 213
27. pkt. 476	G 835 212
28. pkt. 489	G 842 205
29. pkt. 505	G 826 215
30. pkt. 569	G 835 214
31. wzg. 575	G 825 218
32. wzg. 593	G 835 216
33. pkt. 596	G 837 222
34. pkt. 706	G 828 231
35. pkt. 893	G 815 247
36. pkt. 912	G 811 249

Rozdział I

Sytuacja sprzymierzonych w końcu marca 1944 roku i przegląd poprzednich działań na Monte Cassino

1. Linia frontu Sprzymierzonych w chwili otrzymania przez nasz Korpus rozkazu przygotowawczego przebiegała jak na szkicu nr 1[brak]. Nie uległa ona zmianie do chwili rozpoczęcia obecnych działań ofensywnych. Linia ta powstała na skutek jesiennych i zimowych działań zaczepnych 5. i 8. Armii.

Cofając się pod naporem 5. i 8. Armii Niemcy postanowili stawić opór na linii Ortona – Cassino – Minturno. Trudno było wybrać pozycję naturalną nadającą się lepiej do obrony. W miejscu tym półwysep zwęża się do minimum, a sieć komunikacyjna zarówno dofrontowych, jak i rokadowych, jest niezwykle skąpa. W miejscu tym Apeniny rozciągają się niemal przez cały półwysep pozostawiając zaledwie wąski pasek nizinny nad Morzem Tyrreńskim, z jedną drogą nadbrzeżną łatwą do zamknięcia i ewentualnie do gruntownego zniszczenia. Dalej na północ wznosi się masyw górski Auruncji, pozbawiony prawie całkowicie dróg, który nie pozwala na zagłębienie się poważniejszych sił, gdyż miałyby one trudności z podciągnięciem ciężkiego sprzętu i zaopatrzenia. W razie zaistnienia podobnego wypadku nieprzyjaciel miał szansę odrzucenia ich przez natarcie odwodów, które by wychodziły z dogodnych dla obrońcy rejonów o bogatej sieci drogowej i pozwalających na użycie czołgów, których nacierający nie mógłby podciągnąć.

Jedynie teren w dolinie rzeki Liri dawał warunki rozwinięcia potęgi technicznej, która stanowiła główny czynnik przewagi Sprzymierzonych. Sforsowanie rzeki Gari i Rapido oraz utworzenie przedmości miało warunki terenowe. Jednak dalsze zagłębienie się oddziałów, a szczególnie podciąganie sprzętu w dolinę, musiało defilować wzdłuż obrony kompleksu Monte Cassino, pod dobrze kierowanym ogniem.

2. Masyw górski Monte Cassino jest silnie obronny z natury; jego znaczenie zostało przez Niemców docenione i włożyli oni wiele wysiłku w przygotowaniu go do obrony.

Pozostała jeszcze Sprzymierzonym jedna droga, a mianowicie desant przez morze. W pierwszej ofensywie na „Linie Gustawa” wszystkie te kierunki zostały wykorzystane.

3. Pierwsza bitwa o Monte Cassino

Natarcie oskrzydłające za pomocą desantu, połączone ruchami oskrzydłającymi po obu stronach rzeki Lirii i czołowym natarciem wzdłuż samej doliny – oto były zasadnicze elementy planu przełamania „Linii Gustawa”.

Działanie rozpoczął 10. Korpus przekraczając rzekę Garigliano z zamiarem uderzenia na krótką rokadową drogę pod wzgórzami u stóp masywu Auruncji i wyjścia w dolinę rzeki Lirii od południa. Dnia 20 stycznia, gdy 10. Korpus

zajął te wzgórza i ściągnął na siebie gwałtowne przeciwnatarcia czterech dywizji nplsckich, 2. Korpus Amerykański rozpoczął czołowe natarcie przez rzekę Rapido. W kilka godzin później Korpus Francuski rozpoczął natarcie w górach na prawym skrzydle, z zadaniem obejścia od północy umocnień nad rzeką Rapido. Wreszcie przed świtem dnia 22 stycznia 6. Korpus Amerykański uderzył z Ancio z zadaniem uchwycenia wzgórz Albano i przecięcia drogi z Frosinone. Natarcie to jednak nie poszło według planu głównie z tego powodu, że Niemcy wbrew oczekiwaniu mieli przygotowane do obrony Rzymu kilka dywizji, o których myślano, że będą im potrzebne gdzie indziej. Wszystkie cztery uderzenia 5. Armii zostały powstrzymane po uzyskaniu pewnych powodzeń.

2. Korpus Amerykański przekraczając rzekę Rapido znalazł się pod morderczym ogniem, gdy wzmacnianie przeprowionych oddziałów okazało się niemożliwością, musiały się one wycofać. Stało się widoczne, że kompleks wzgórz Cassino dominujący nad ujściem doliny, stanowił główny trzon niemieckiego systemu obronnego.

Toteż 2. Korpus Amerykański przesunął główny wysiłek natarcia na prawo i rozpoczął działanie zaczepne dla zdobycia Monte Castellone i Masseria Albanety dla wymanewrowania Cassino. Druga próba przeprowienia się przez rzekę Rapido, na północ od Cassino, natrafiła na poważny opór npla, ale dnia 30 stycznia, po sześciu dniach zaciekłych walk, cztery pułki amerykańskie i Francuska Dywizja na prawym skrzydle, prac naprzód, zdobyła wzgórza otaczające wioskę Cairo.

4. Po zdobyciu m. Cairo, wzgórz okalających tę miejscowość i zboczy w rejonie Colle Maiola, 2. Korpus Amerykański rozpoczął w nocy 29/30 stycznia cykl działań zaczepnych mających na celu zdobycie m. Cassino i kompleksu wzgórz dominujących nad miejscowością, za pomocą natarcia zbieżnego. Podczas gdy jedne oddziały nacierałyby na miasto od północy, wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Rapido, drugie oddziały miały za zadanie zdobyć szczyty w rejonie Colle Maiola i Monte Castellone, a następnie uderzyć w kierunku południowo-wschodnim na wzgórze Klasztorne dominujące nad miastem.

Mimo powtarzanych kilkakrotnych uporczywych usiłowań, oddziały nacierające na miasto posunęły się tylko nieznacznie i w przeciągu dwóch tygodni zaciekłych walk udało się opanować tylko kilka domów na samym skraju miasta.

Oddziały walczące w górach osiągnęły dość poważne wyniki. Dnia 2 lutego dość duża część Monte Castellone została zdobyta, a dnia 6 lutego oddziały utorowały sobie drogę pod zabójczym ogniem npla na odległość 300 jardów od wzg. klasztorne. Był to szczyt powodzenia oddziałów amerykańskich, a następny tydzień ciągłych natarć nie dał im żadnych sukcesów.

Na skutek dużych strat w ciągu 10 tygodni walk i przemęczenia ludzi złymi warunkami atmosferycznymi i po niepowodzeniu ostatniego natarcia, dowództwo nad odcinkiem zostało przejęte przez 2. Korpus Nowozelandzki w składzie 2. Dywizji Nowozelandzkiej i 4. Dywizji Hinduskiej.

5. Druga bitwa o Monte Cassino (15 do 18 lutego 1944)

Wzgórze Monte Cassino, którego zdobycie było pierwszym zadaniem Korpusu Nowozelandzkiego okazało się terenem niebywale silnie umocnionym. Sposoby zdobycia tego wzgórza były przedmiotem badań Włoskiej Wyższej Szkoły Wojennej, jako zadanie dla każdego rocznika i nawet bez sztucznych umocnień, uważano na ogół ten kompleks, jako teren prawie nie do zdobycia. Dowództwo Korpusu NZ uważało Klasztor za główny element systemu obronnego przeciwnika.

6. Plan Korpusu Nowozelandzkiego polegał na utrzymaniu wzgórza 593, (które według meldunków było przez Amerykanów trzymane) i natarciu 4. Dywizji Hinduskiej na kierunek 593 – 569 – 444 – Klasztor. Po zdobyciu Klasztoru dywizja miała wykorzystać na południu, przeciąć drogę nr 6 i osłabić w ten sposób położenie npla w samym mieście Cassino.

4. Dywizja Hinduska i 2. Dywizja NZ po sforsowaniu rzeki Rapido miały razem zdobyć miasto, po czym czołgi przeszłyby po drodze nr 6 w dolinę rzeki Liri, celem wykorzystania powodzenia.

7. W związku z tym planem odbyło się luzowanie 2. Korpusu Amerykańskiego przez Korpus NZ. Luzowanie to trwało dłużej niż przewidywano z powodu olbrzymich trudności komunikacyjnych, jak i z powodu silnych wypadów i infiltracji, jakie npl w tym czasie przeprowadzał. Przesuwające się oddziały poniosły straty od ognia artylerii i moździerzy npla, toteż natarcie planowane początkowo na noc 12/13 lutego musiało być odłożone na noc 15/16 lutego.

Po dokonaniu luzowania stwierdzono, że npl jest mocno usadowiony na szczycie wzgórza 593. Żadne oddziały nie mogły utrzymać się na stokach wzgórz zwróconych do npla. Wskutek tego 7. Hinduska Brygada Piechoty miała wprawdzie zdobyć wzgórze 593.

2. Dywizja NZ miała zamiar sforsować rzekę Rapido i utworzyć przyczółek w momencie, gdy natarcie pójdzie na sam Klasztor w miejscu, w którym tor kolejowy przekracza rzekę, tak aby można było użyć nasypu kolejowego dla przeprowadzenia czołgów.

8. W dniu 15 lutego wieczorem po zakończeniu trzeciego z kolei bombardowania Klasztoru, baon 7. Brygady wyszedł do szturm na wzgórze 593. Czołowa kompania dostała silny ogień km i moździerzy, a później została zatrzymana około 70 jardów od podstawy wyjściowej przez głęboką rozpadlinę nie oznaczoną na mapie, której nie można było przekroczyć. Silny ogień z bliskiej odległości zadał jej duże straty i po kilku nieudanych usiłowaniach obejścia przeszkody, kompania musiała się wycofać.

Po ponownym bombardowaniu Klasztoru w dniu 16 lutego cały baon ruszył w nocy na zdobycie wzgórza 593. Znaleziono obejście rozpadliny i o godzinie 22⁰⁰ kompania czołowa usadowiła się na wzgórzu. Stanowiska npla okazały się nieoczekiwanie silne i można go było wyrzucić jedynie granatami. Druga kom-

pania nie zdobyła podejścia na czas, a kompania czołowa zużyła swój zapas granatów i poniosła ciężkie straty. Zdobyto kilka stanowisk, ale stanowiska na szczycie zostały przez npla utrzymane. Natarcia musiano zaniechać po stracie 12 oficerów i 130 szeregowych.

9. Te dwie nieudane próby spowodowały zmianę planu natarcia. Dowódca 4. Dywizji Hinduskiej, chciał objąć natarciem wzgórze 575. Widoczne jednak trudności w skoncentrowaniu dwóch brygad i w ich zaopatrzeniu, spowodowały zaniechanie tego projektu.

Rozszerzono jednak pas natarcia na wschód przez objęcie wzgórza 450 (Colle d' Onofrio). 7. Brygada Hinduska została wzmocniona dwoma baonami mając ich w sumie pięć. Plan brygady polegał na natarciu dwoma baonami na prawym skrzydle przez wzgórze 593, lub obchodząc je, z wykorzystaniem wzdłuż zbocza do wzgórza 444. Dwa baony na lewym skrzydle z zadaniem zdobycia Klasztoru i dalszego wykorzystania w dół południowych zboczy z możliwością położenia ogni piechoty na drodze nr 6.

Plan 4. Dywizji Hinduskiej przewidywał 5. brygadę tej dywizji, tymczasowo skoncentrowaną w rejonie Portella, do wykorzystania na m. Cassino przez natarcie od północy.

W natarciu w nocy z 17 na 18 lutego napotkano na ten sam zaciekły opór. Na prawym skrzydle 4/6 RAJ rozpoczął natarcie o godz. 24⁰⁰ i przedarłszy się przez bardzo ciężki ogień zameldował o zdobyciu wzgórza 593 o godzinie 3³⁰. Batalion ten poniósł duże straty wśród szeregowych i oficerów (w trzech kompaniach pozostało tylko dwóch).

Natarcie batalionu Gurkhów na lewym skrzydle brygady natrafiło od razu na trudności w postaci pasa ciemnych krzewów wysokości człowieka. Nieprzyjaciel ze stanowisk ukrytych w tych krzewach zaczął zasypywać nacierających gradem pocisków i granatów. Z dwóch czołowych kompanii pozostała zaledwie garstka żołnierzy i z tego powodu zaszła konieczność wycofania się na podstawy wyjściowe.

Tymczasem baony na wzgórzu 593 zostały zatrzymane silnym ogniem i przeciwuderzeniem npla i nie mogły osiągnąć pktu 444. Na skutek tego postawiono zająć ten pkt. 1/9 Gurkhów wzmocnionych jedną kompanią wzdłuż zbocza z obejściem 593. W ciemności, wśród zaciekłych walk, metr po metrze, o świcie kompanie doszły do pktu 444. Po świcie kompanie te znalazły się w ogniu z wielu kierunków i poczęły poważnie topnieć. Dowódca brygady uważał, że nie można prowadzić natarcia na Klasztor przy świetle dziennym, toteż dał Gurkhom rozkaz do wycofania się.

Na wzgórzu 593 trwała walka aż do świtu, jednak nie udało się całkowicie oczyścić tego wzgórza od npla. Postanowiono przeprowadzić reorganizację i utrzymać stok jako podstawę do dalszych działań, pozostawiając na nim 3 bardzo osłabione kompanie.

10. Ze względu na rozszerzenie działania 4. Dywizji Hinduskiej, 2. Dywizja Nowozelandzkie rozpoczęła działanie tej samej nocy.

W planie działania 2. Nowozelandzkiej rozróżniano trzy fazy:

- uchwycenie przyczółka na rzece Gari na płd od drogi nr 6;
- uchwycenie m. Pignataro (G 8214) i m. S. Angelo (G 8515), a następnie złamanie oporu npla na zachodnim brzegu rzeki Gari w kierunku południowym do m. S. Angelo;
- dalsze natarcie wzdłuż rzeki Liri.

Natarcie dla uchwycenia przyczółka na rzece Gari przeprowadziła 5. Nowozelandzka Brygada w nocy z 17 na 18 lutego. Pomimo zalanego terenu i licznych min przeciwludzkich, pod ogniem npla, dwie czołowe kompanie sforsowały dwa ramiona rzeki Rapido i przed samą północą podeszły pod nplske przeszkody z drutu kolczastego pod stacją kolejową Cassino. Gdy nastał dzień, saperzy musieli zrezygnować z dalszego oczyszczania terenu z min, a batalion piechoty znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji. Teren po obu stronach toru kolejowego był płaski i nie dawał żadnego naturalnego ukrycia przed obserwacją nplską, która miała wymarzone możliwości. Saperzy, którzy w ciągu nocy zdołali przerzucić mosty Balley-a przez oba ramiona rzeki Rapido, nie mogli pod ogniem dokończyć swojej pracy i żaden wóz bojowy nie mógł być podciągnięty i oddziały piechoty były pozbawione zarówno wsparcia czołgów, jak i osłony działek ppanc.

O godzinie 16⁰⁰ Niemcy wykonali przeciwnatarcie wzdłuż toru kolejowego czołgami zza skraju m. Cassino. Batalion został zmuszony do wycofania się na wschodni brzeg rzeki Rapido, pozostawiając na zachodnim brzegu niewielką placówkę dla osłony mostu kolejowego.

11. Trzecia bitwa o Monte Cassino od 15 do 24 marca

Na skutek poprzednich niepowodzeń dowództwo Korpusu NZ postanowiło przerwać czasowo działania zaczepne dla [przeprowadzenia] reorganizacji.

Zmieniono plan, który w ogólnych zarysach przedstawiał się następująco: – natrzeć na miasto Cassino od północy i utworzyć przyczółki na rzece Rapido i Gari.

Natarcie miało mieć trzy fazy:

I Faza:

- 6. Nowozelandzka Brygada z rejonu wyjściowego Villa miała natrzeć i zdobyć wzgórze zamkowe (193) i miasto na północ od drogi nr 6;
- 7. Hinduska Brygada miała wspierać natarcie ogniem na Klasztor, na zachodnie skraje miasta i wzgórze 193.
- 5. Nowozelandzka Brygada miała obezwładniać ogniem obronę npla w mieście na południe od drogi nr 6.
- 5. Hinduska Brygada jak najwcześniej zluzować Nowozelandczyków na 193.

II Faza:

- 6. Nowozelandzka Brygada zdobyć i zorganizować małe przedmoście na południe od Cassino, włączając przejście toru kolejowego przez rzekę i stację;
- 5. Hinduska Brygada ze wzgórza 193 natrzeć wzdłuż zboczy wzgórza klasztornego, opanować pkt 435 i w końcu Klasztor;
- 5. Nowozelandzka Brygada miała zluzować i przejąć obronę stacji kolejowej;
- Zgrupowanie „B” (czołgi i piechota amerykańska). Przekroczyć przyczółek i opanować następny przyczółek poza rzeką Gari na południe od drogi nr 6.

W dalszym planie przewidziane było wprowadzenie 78. Dywizji Brytyjskiej w rejon S. Angelo (G 8615), która miała sforsować rzekę w rejonie tego miasta i na północy uchwycić przyczółek.

W dniu 15 marca natarcie zostało poprzedzone najsilniejszym bombardowaniem lotniczym miasta Cassino, jakie kiedykolwiek zostało zastosowane dla celów taktycznych. Zniszczyło ono prawie całkowicie załogę miasta, ale nie zrobiło wiele obsadzie stoku wzgórza, wkopanej w skały.

12. Wzgórze 193 i miasto zostały zdobyte z wyjątkiem kilku punktów oporu w południowo-zachodniej części miasta. Dalsze posuwanie się zostało zatrzymane przez olbrzymie zwaliska i kratery, które zalała woda z odnogi Rapido. Koryto tej odnogi zostało zawałone szczątkami domów i rzeka wylała, zwiększając niedostępność terenu. Czołgi nie mogły podejść dla wsparcia piechoty, która zaczęła się gubić w tym labiryncie bagien i ruin. W nocy zaczął padać deszcz i zamiast księżyca były nieprzeniknione ciemności. Dalsze posuwanie się musiało być całkowicie zatrzymane, co wykorzystał npl dla podesłania wzmocnienia.

13. Natarcie nocne 5. Hinduskiej Brygady ze wzgórza 193 wzdłuż wschodnich zboczy wzgórza klasztornego zostało dezorganizowane bardzo silnym ogniem npla. Kompanie natarły samodzielnie osiągając dobre wyniki indywidualne i zdobywając szereg punktów, jak 165, 236 i 435. Część kompanii musiała wycofać się ostrzelana silnie przez własną artylerię. W rezultacie powstała zagmatwana sytuacja i różne punkty trzymane bądź przez Niemców, bądź przez Hindusów były przemieszane. Dalej walka ograniczyła się do walki piechoty z powodu trudności wsparcia artyleryjskiego. Niemcy, którzy byli usadowieni w terenie i nie mieli tak dużych trudności w zaopatrzeniu jak Hindusi, uzyskiwali z upływem czasu coraz większą przewagę i odebrali w dalszym rozwoju walki utracone pozycje.

14. Próba dalszego posuwania się piechoty 6. Nowozelandzka Brygady w ciągu dnia 16 nie miała powodzenia, gdyż npl zreorganizował się w ciągu nocy, wzmocnił swoje ognie i już panował nad sytuacją.

15. W dniu 17 marca 6. NZ Brygada po reorganizacji i przeciągnięciu po olbrzymich trudach zaledwie kilku czołgów, rozpoczęła oczyszczanie miasta, a potem natarła na stację. Po całodziennych ciężkich walkach stacja została opanowana

i pozostała w rękach Sprzymierzonych na stałe. Jednak samo miasto nie zostało całkowicie oczyszczone od npla, który nocami zaczął dosyłać wzmocnienia, infiltrując w pozycje Sprzymierzonych i umożliwiając z czasem pracę tragarzy, opatrujących kompanie 5. Brygady Hinduskiej na stokach wzgórza Klasztornego.

16. W dniu 19 marca oddziały 6. NZ i 5. Hinduskiej Brygady po wzmocnieniu miały rozpocząć ostateczne natarcie, pierwsza dla zdobycia Klasztoru, druga dla oczyszczenia miasta. Npl uprzedził te działania nacierając sam na wszystkie ważne punkty. W rezultacie walka zamieniła się w szereg obustronnych natarć i przeciwnatarć. Ogólna sytuacja nie uległa zmianie. W dniu 19 marca rozpoczęło się działanie dywersyjne 7. Hinduskiej Brygady. Po ulepszeniu drogi Cavendish zdołano podciągnąć ciężkie czołgi, które obezwładniły ogniem obronę npla na wzgórzu 593, 575 i Masseria Albaneta i zaczęły się posuwać drogą na Klasztor, lecz potem zostały zatrzymane z powodu wąskiej drogi i skalistości terenu. Piechota nie mogła podążać za czołgami z powodu silnego ognia. Czołgi wycofano z zamiarem wprowadzenia lżejszych typów, które lepiej mogły posuwać się na drodze do Klasztoru. Czołgi te miały powodzenie, ale dowódca 7. Hinduskiej Brygady nie miał już oddziałów piechoty zdolnych do działania.

17. W dniach od 19 do 23 marca walki w Cassino nie zmieniły swego charakteru i sytuacja ogólna nie uległa zmianie, pomimo pewnych postępów Sprzymierzonych. Należy wspomnieć o natarciu dwóch kompanii 7. Hinduskiej Brygady na wzgórze 445 celem jego zdobycia i zabezpieczenia wzgórza 193 i 175 przed infiltracją npla. Obydwie strony walczące doszły do szczytu wyczerpania ponosząc, olbrzymie straty. W dniu 23 marca dowództwo Korpusu doszło do wniosku, że nawet zdobycie i oczyszczenie całego miasta i dolnych partii zboczy wzgórza Klasztornego nie da jej efektu operacyjnego. Dalsze natarcie uznano za bezcelowe. Dowództwo 8. Armii, które w tym czasie objęło odcinek, przystąpiło do opracowania następnego planu, w wykonaniu którego miał wziąć udział Korpus Polski.

Rozdział II

Planowanie wstępne

1. Pierwszą wiadomość o zamierzonym użyciu Korpusu Polskiego do natarcia na masyw górski Monte Cassino otrzymał dowódca Korpusu dnia 24 marca 1944 r., gdy trwało jeszcze natarcie Korpusu Nowozelandzkiego, ale wiadomo już było, że nie będzie miało ono większego powodzenia. Początkowo o zamierzonym działaniu wiedziało poza dowódcą Korpusu tylko kilku oficerów, którzy niezwłocznie przystąpili do pracy. W pierwszej kolejności należało zebrać wszystkie możliwe do osiągnięcia materiały dotyczące przyszłego terenu działań, poznać plany działań Korpusów nacierających poprzednio, aby móc

wyciągnąć odpowiednie wnioski – wysłuchać opisu bitwy przez tych, którzy brali osobiście w niej udział. W tym celu oficerowie Sztabu Korpusu nawiązali kontakty osobiste ze sztabem 13. Korpusu i 78. Dywizji, która wówczas trzymała interesujący nas odcinek. Dowódca Korpusu i szef sztabu odbyli szereg konferencji z dowódcami jednostek, które nacierały poprzednio na masyw górski Monte Cassino. Najbardziej interesujące dla nas były doświadczenia 4. Dywizji Hinduskiej, która nacierała w rejonie na północ od Klasztoru i miała najwięcej doświadczeń o terenie i obronie npla w głębi ugrupowania masywu Monte Cassino. Zebrano szereg map z nadrukami sytuacji npla, drożni oraz ściągnięto wszystkie możliwe zdjęcia lotnicze terenu, przystępując niezwłocznie do ich uaktualnienia przez szereg nowych zdjęć. Największe trudności napotkano, jeśli chodzi o npla. Poza odpowiedź, że cały obszar walki był pokryty skomplikowaną siecią ogni ckm, moździerzy i artylerii npla, nie można było uzyskać bardziej szczegółowych danych. W każdym bądź razie zebrany materiał do końca miesiąca marca, pozwalał już na przeprowadzenie analizy czynników niezbędnych do wstępnej decyzji dowódcy Korpusu, tym bardziej, że już w dniu 29 marca na konferencji w 8. Armii została ustalona w grubszych zarysach szerokość odcinka, jaki Korpus Polski miał objąć przed wykonaniem głównego zadania. W pierwszym planie 8. Armii, 2. Korpus Polski wzmocniony o 2. Brygadę Spadochronową i jednym batalionem włoskim miał objąć odcinek masywu górskiego Monte Cassino od miejscowości Cassino do wzgórza (G 9330) wyłącznie, to znaczy objąć odpowiedzialność za odcinek 3. Dywizji Algierskiej, która broniła kierunku na Atina. Obejmując tak szeroki odcinek, jasne było, że Korpus pomimo wzmocnienia nie będzie w stanie przeprowadzić działań zaczepnych. W związku z tym, dowódca Korpusu przedstawił dowódcy 8. Armii swoje propozycje, które w zasadzie zostały przyjęte. Były one następujące:

a) Cały wysiłek oddziałów i sztabów Polskiego Korpusu będzie skierowany jedynie do przygotowania i przeprowadzenia natarcia, i w związku z tym Korpus Polski przeprowadzi luzowanie oddziałów brytyjskich, tylko w pasie swego przyszłego natarcia.

b) Wejście Korpusu na odcinek nastąpi na kilka dni przed rozpoczęciem natarcia tak, by oddziały miały jak najwięcej czasu na przeprowadzenie ćwiczeń i przeszkolenie w działaniach, w tak trudnym terenie górskim.

Dowódca Korpusu przeprowadził osobiście rozpoznanie terenu z samolotu, po czym w dniu 2 kwietnia sztab Korpusu przedstawił dowódcy analizę elementów do decyzji wstępnej.

2. Zestawienie elementów do decyzji dowódcy Korpusu: (zał. 2. do Dziennika działań)

Początkowo zadanie 2. Polskiego Korpusu zostało ogólnie ujęte przez dowództwo 8. Armii w sposób następujący: „Opanować kompleks Monte Cassino i działać na Piedimonte”.

Analiza zadania:

Korpus Polski ma otworzyć drogę na Rzym. Już wstępna ocena terenu, ugrupowania obrony npla, oraz możliwości własnych, zwłaszcza artylerii i sąsiadów, wskazuje, że zadanie 2. Polskiego Korpusu składa się z dwóch części, które muszą następować po sobie rozdzielone w czasie:

a) Zdobycie kompleksu Monte Cassino.

b) Działanie na Piedimonte.

Ad (a) Wykonanie pierwszego zadania, to jest opanowanie kompleksu Monte Cassino, otwiera dla 13. Korpusu, który stanowi gros 8. Armii, możliwość głębszego wiania się w dolinę rzeki Liri, pomiędzy rzeką Liri i via Cassilina (droga nr 6) i wejścia w styczność z „Linia Adolfa Hitlera”, gdyż:

- pozbawia npla doskonałej i dalekiej obserwacji w głąb ugrupowania i komunikacji 8. Armii, a przez to pozwala jej na podsuniecie artylerii i przesunięcie wojsk,
- flankuje, a częściowo nawet uniemożliwia nplowi obronę odcinka rzeki Gari i Rapido, przynajmniej do ujścia Rapido do Liri, co pozwala na łatwiejsze opanowanie przyczółków i budowę mostów na głównych drogach oraz da możliwość korzystania z węzła drogowego Cassino,
- pozwala na dobre wsparcie prawego skrzydła natarcia 13. Korpusu i zmusza npla do przegrupowania jego artylerii i odsunięcia jej w głąb.

Ad (b) Wykonanie drugiego zadania, to jest działania na Piedimonte, daje włamanie do następnej linii umocnień „Linii Adolfa Hitlera” na odcinku znowu flankującym ruch 8. Armii na głównych komunikacjach w dolinie rzeki Liri, a co najmniej wiąże obsadę tego odcinka, ułatwiając działanie prawego skrzydła 13. Korpusu.

To działanie 2. Polskiego Korpusu może już być i musi być prowadzone ramię w ramię z siłami 13. Korpusu, względnie gros 8. Armii, działającymi wzdłuż drogi nr 6. Działanie odosobnione w ciężkich warunkach terenowych i komunikacyjnych z odległą bardzo artylerią własną, mogłoby narazić Korpus Polski na walkę w bardzo niekorzystnych warunkach, mając na sobie cały ciężar artylerii npla (z doliny rzeki Liri i z rejonu Atina).

Z analizy zadania 2. Polskiego Korpusu nasuwają się następujące wnioski:

a) Działanie zaczepne 2. Polskiego Korpusu musi być rozłożone na dwie fazy:

— Opanowanie Monte Cassino.

— Działanie na Piedimonte.

b) W pierwszej fazie ciężar głównego wysiłku 8. Armii będzie leżał na kierunku działania 2. Polskiego Korpusu. W związku z tym:

— Gros wsparcia – artyleria, lotnictwo, wyposażenie materiałowe itp., musi być zapewnione przez 8. Armie temu działaniu.

— Musi być jednocześnie przeprowadzone wiązanie npla na tych wszystkich kierunkach, które mogą działać na bitwę toczoną przez Korpus Polski, a to:

— Natarcie 13. Korpusu dla opanowania przyczółków na rzece Gari.

— Zwalczanie artylerii npla w rejonie Atina – Belmonte, oślepienie punktów obserwacyjnych artylerii w tych rejonach, oraz wzmożone patrolowanie i działanie ogniowe 10. Korpusu na kierunku Terelle – Belmonte.

c) W drugiej fazie natarcie 2. Polskiego Korpusu winno iść równoległe z natarciem 13. Korpusu (względnie 8. Armii) wzdłuż drogi nr 6, co może nastąpić po podciągnięciu artylerii i uzyskaniu komunikacji niezbędnych dla żywienia walki.

Ocena i położenie npla (skrót)

Ogólna linia obronna, na której obecnie Niemcy prowadzą walkę, tzw. „Linia Gustawa” ma tę charakterystyczną cechę, że począwszy od masywu Cassino skręca raptownie w kierunku wschodnim na Montecifalco i Montecroce, dając tym samym możliwość flankowania doliny rzeki Rapido w głąb na całej szerokości.

W ugrupowaniu tym kompleks Monte Cassino w stosunku do „Linii Adolfa Hitlera” stanowi wysunięty bastion, flankujący na południu dolinę rzeki Liri, zaś na północy dolinę rzeki Rapido, przy czym dzięki sukcesom Sprzymierzonych ten ostatni moment został poważnie obniżony.

Z tych względów kompleks Monte Cassino stanowi dla npla bardzo ważny obiekt terenowy i stąd tłumaczy się jego uporczywa obrona, do której Niemcy przeznaczają swoje najlepsze oddziały we Włoszech.

Całość prac fortyfikacyjnych npla przedstawiona jest w powołanym załączniku do Dziennika działań Korpusu na miesiąc maj.

Ogólnie należy stwierdzić, że:

- Npl rozbudował pozycję dość głęboko, np. na całej górze Monte Cassino.
- Według informacji poprzedników, którzy nacierali, fortyfikacje te przedstawiały się jako pillboxy, tj. pancerne stanowiska broni maszynowej, moździerzy i lekkich dział, częściowo blokhausy betonowe i rowy łącznikowe do pełzania.
- Budowle oraz gruzy są w pełni wykorzystywane jako punkty oporu.
- W czołgowych ugrupowaniach istnieją zorganizowane punkty tzw. „Vorgeschebere Stellung”, gdzie zgromadzona jest broń pancerna do przeciwnatarć dla odzyskania ewentualnie utraconego przedniego skraju pozycji.

Siły, jakie npl przeznaczył dla obrony tych pozycji wynoszą w chwili obecnej: 1. Dywizja Spadochronowa, plus II/115. Pułk Grenadierów Pancernych na razie o bardzo osłabionych stanach.

Artyleria npla. Ogólnie należy stwierdzić:

- W rejon górski Cassino strzelać może około 230 dział npla.
- Bezpośrednio w walce o wzg. Cassino może wziąć udział około 150 dział npla.
- Na komunikacje własne i odwody w dolinie rzeki Rapido strzelać może około 50 dział npla.

Moździerze npla. Npl bardzo szeroko używa moździerzy. Zwrócić uwagę należy na obecność 71. Pułku Nebelwerfer, w składzie około 40 sześciolufowych zespolonych moździerzy o kalibrze 15 lub nawet 32 cm. Pułk ten ma stanowiska w rejonie Pignataro i na północy.

Z ugrupowania npla i dotychczasowych jego reakcji na natarcia Sprzymierzonych, można wyciągnąć następujące wnioski:

- Npl w rejonie góry Cassino zasadniczo prowadzi obronę na miejscu. Możliwe jedynie małe przeciwuderzenia; większe przeciwnatarcia wydają się niemożliwe.
- W innych częściach odcinka interesującego nas, obrona npla, może polegać na silnych przeciwnatarciach wspartych potężnym ogniem broni ciężkiej.
- W razie natarcia własnego z rejonu Maiola – pas natarcia jako minimum musi objąć na północy górę S. Angelo, która flankuje pkt. 468 (Masseria Albaneta) i wzgórze 593, przy równoczesnym związaniu natarciem pomocniczym (wychodzącym z góry Castellone), lub walką ogniową nieprzyjaciela na górze Corno.

Byłoby wskazaniem przeprowadzenie jeszcze w okresie poprzedzającym wejście naszych oddziałów, małych natarć lub silnych wypadów, które niewątpliwie rozjaśniłyby obraz npla.

Analiza terenu

a) Ogólna charakterystyka

Kompleks górski Monte Cassino jest częścią masywu górskiego Monte Cairo i tworzy naturalną pozycję wysuniętą „Linii Adolfa Hitlera”, w postaci języka, flankowanego ogniem artylerii wzdłuż doliny rzeki Liri i doliny rzeki Rapido. Punkty obserwacyjne na górze 516 (Klasztor), 593 i 575 oraz na zboczach, dają nplowi doskonałą obserwację w dolinie rzeki Liri i uniemożliwiają wejście większych oddziałów własnych w tę dolinę, po przekroczeniu rzeki Gari. Poza tym utrudniają wszelki ruch, zwłaszcza w dzień, poprzez dolinę rzeki Rapido do rejonu gór Colle Maiola i Castellone, znajdujących się w rękach oddziałów własnych.

Wniosek: Dla umożliwienia poważniejszych działań w kierunku zachodnim wzdłuż doliny rzeki Liri istotnym jest posiadanie masywu Cassino (dwukrotne forsowanie rzeki Rapido na południe od Cassino nie miało powodzenia).

b) Przedmioty natarcia

Wzgórze 516 (Klasztor) jest najwyższe we wschodniej części masywu, 593 w środkowej części, S. Angelo 575 w jego zachodniej części. Wszystkie cztery dają dobrą obserwację i górują nad rejonami otaczającymi. Posiadanie ich utrudnia nplowi korzystanie z drogi nr 6 i ułatwia oczyszczenie całego masywu od npla.

Wniosek: Głównymi przedmiotami natarcia powinny być: S. Angelo, wzgórze 593, 575 i 516.

c) Kierunki wyprowadzające na przedmioty natarcia

I) Kierunek z południa wymaga sforsowania rzeki Gari, a następnie natarcia po stromych południowych zboczach masywu Cassino (około 400–500 m różnicy wysokości). Kierunek bardzo trudny, pozwala natomiast na jednoczesne natarcie na wszystkie trzy główne przedmioty natarcia.

II) Kierunek ze wschodu wymaga opanowania miasta Cassino i utrzymania wzgórza 193, które góruje nad miastem i daje pewne możliwości natarcia na 195 i dalej zbroczem na 516. Natarcie prowadzi się trzeba po stromym zboczu (około 400–450 m różnicy wysokości). Dopiero zdobycie wzgórza 516 pozwala na prowadzenie dalszego natarcia na 593, a następnie na 575 w terenie, gdzie różnice wysokości wahają się od 50 do 100 metrów. Kierunek ten wymaga kolejnego zdobywania przedmiotów natarcia.

(III) Kierunek z północy we wschodniej części (Colle d' Onofrio) wyprowadza na górę 516. Kierunek bardzo trudny, prowadzi przez nieprzekraczalne zarośla kolczaste i głębokie jary, trudne do przebycia i pod ogniem bocznym npla.

W zachodniej części teren wyprowadza na 593, a wzdłuż stoku Castellone na S. Angelo i na wzgórze 575. Na obu kierunkach teren trudny (kamienie, skały), w porównaniu jednak z poprzednimi kierunkami najłatwiejszy. Różnice wysokości do 100 m. Opanowanie S. Angelo, 575 i 593 daje możliwość wykonania natarcia na 516 (Klasztor) z kierunku zachodniego, wzdłuż grzbietu 476 i 444.

Kierunek z północy daje możliwość jednoczesnego zaatakowania dwóch przedmiotów natarcia S. Angelo, 575 i 593. Zaatakowanie 516 z kierunku północnego wydaje się przedstawiać zbyt duże trudności.

Wniosek: Kierunek z północy w jego zachodniej części jest kierunkiem najłatwiejszym dla przeprowadzenia natarcia.

d) Podstawy wyjściowe

Na kierunku jak pkt. (c) (I) – całkowicie otwarte i narażone na obserwację i ogień npla, znajdujące się na wzgórzach.

Na kierunku jak pkt. (c) (II) jak wyżej, za wyjątkiem północnej części w rejonie wzgórza 193.

Na kierunku jak (c) (III) dość dobre warunki ukrycia na obecnych liniach obronnych.

Wniosek: Na kierunku jak pkt. (c) (III) podstawy wyjściowe są najodpowiedniejsze. Na pozostałych kierunkach wymagają uprzedniego ich zdobycia i umocnienia.

e) Rejony wyjściowe do natarcia

Jedyny rejon dający jako takie ukrycie znajduje się na zachód od miejscowości Villa i na południowy-zachód od miejscowości Cairo. Wymaga on jednak rozbudowy stanowisk. Całkowite ukrycie większych oddziałów w dzień bez wykonania uprzednich prac maskowniczych – niemożliwe.

f) Rejony wyczekiwania

Możliwość ukrycia przed obserwacją dopiero na wschód od wsp. pionu 90.

g) Punkty obserwacyjne dowództw i artylerii

Castellone – Maiola – Monte Trocchio oraz góry na północ od miejscowości Cervaro.

h) Stanowiska artylerii

Ukrycie przed obserwacją npla dają rejony położone na wschód od wsp. 90. Artyleria umieszczona na zachód od tej współrzędnej wymaga wkopania stanowisk i maskowania.

i) Oslona natarcia

Opanowanie przez npla góry Castellone uniemożliwia utrzymanie się i przeprowadzenie jakichkolwiek działań na masywie Monte Cassino.

Wniosek: Należy silnie trzymać górę Castellone.

k) Warunki użycia czołgów

Możliwe wzdłuż doliny prowadzącej od miejscowości Villa na Colle Maiola (zach.), następnie na 468 (Masseria Albaneta), a potem wzdłuż grzbietu 476 – 444.

Ogólny wniosek: Kierunek jak pkt. (c) (III) od strony zachodniej jest kierunkiem najłatwiejszym z punktu widzenia terenu do natarcia.

I) Analiza terenu z pktu widzenia obrony npla**l) Wpływ kierunków natarcia na obronę npla**

Kierunek jak pkt. c) (I) daje możliwość, przez zdobycie przedmiotów natarcia, zdeorganizowania obrony npla na masywie Cassino.

Kierunek jak pkt. c) (II). Natarcie czołowe na pozycję obrony npla. Nie dezorganizuje obrony npla, wymaga montowania kolejnych natarć na poszczególne przedmioty.

Kierunek jak pkt. c) (III). Zdobycie S. Angelo, 575 i 593 izoluje obronę npla na 516 i utrudnia komunikację i zaopatrywanie jego pozycji na 516. Opanowanie S. Angelo daje ponadto wgląd w rejon Villa S. Lucia, w którym to rejonie znajduje się duża ilość broni stromotorowej npla.

II) Warunki przeciwnatarć npla

Z chwilą opanowania S. Angelo i 593, oddziały własne górują nad przeciwnikiem, który zmuszony jest przeprowadzać przeciwnatarcia pod górę. Przeciwnatarcia na większą skalę w tym rejonie są mało prawdopodobne. Należy się liczyć jednak z lokalnymi przeciwwuderzeniami npla. Przy czołowym natarciu na 516 (Klasztor) npl ma możliwość przeciwnacierania większymi siłami wzdłuż grzbietu 476 – 444.

Natarcie od południa wystawia lewe skrzydło własnych oddziałów na przeciwnatarcia broni pancernej npla.

III) Możliwość użycia czołgów

W masywie Cassino ograniczona. Można się jednak liczyć z użyciem czołgów npla, jednak w małej ilości, na grzbiecie 476 – 444.

IV) Punkty obserwacyjne npla

Główne na masywie Cassino: 516, S. Angelo, 593, 575. Poza tym na Passo Corno i wzgórzu Cairo, skąd zwłaszcza npl ma doskonałą obserwację. Rejony gór Cisterna i Cifalco są dalszymi punktami obserwacyjnymi npla, które dają mu wgląd w dolinę rzeki Rapido.

Wniosek: W czasie przygotowań do natarcia należy punkty obserwacyjne npla oślepić lub neutralizować ogniem.

Wniosek ogólny: Z punktu widzenia obrony npla natarcia na kierunku, jak punkt c III), są dla npla najgroźniejsze.

m) Rozpatrzono również możliwość natarcia na Passo Corno. Szczegółowa analiza w wymienionym załączniku Z. 2 do Dziennika działań.

Analiza sytuacji własnej i wstępna kalkulacja sił

a) Z analizy terenu i ugrupowania obrony npla wynika jako najdogodniejszy kierunek natarcia 2. Polskiego Korpusu, kierunek wyprowadzający z doliny na zachód od Villa ogólnie przez Colle Maiola, Masseria Albaneta na klasztor Monte Cassino.

Natarcie celem opanowania Klasztoru musi jako pierwszy przedmiot opanować grzbiet 569 – 593, oraz Masseria Albaneta (468), po czym zwrócić się na drugi przedmiot, którym jest Klasztor Monte Cassino.

Kalkulacja sił

Podstawa wyjściowa leży w rejonie wzgórza 596 – jej szerokość wynosi około 750 metrów. Szerokość pasa natarcia do pierwszego przedmiotu około 750 metrów. Głębokość pasa natarcia do pierwszego przedmiotu do 1000 metrów.

Wniosek: Potrzeba jednego batalionu.

Natarcie na drugi przedmiot rusza z podstawy wąskiej i początkowo idzie w pasie wąskim do 500 metrów, który w rejonie Klasztoru rozszerza się do około 750 metrów. Głębokość natarcia około 250 metrów.

Wniosek: Potrzeba jednego batalionu. Odwód – jeden batalion.

Z powyższej kalkulacji wynika, że do natarcia na tym kierunku potrzeba jednej brygady.

b) Osłona. Natarcie na Klasztor Monte Cassino wymaga osłony przez:

(I) utrzymanie grzbietu Monte Castellone,

(II) zdobycie i utrzymanie grzbietu Colle S. Angelo – 575 – 505 – 452 – 447, co daje również odizolowanie obrony samego Klasztoru,

(III) co najmniej obezwładnienie źródeł ognia npla na grzbiecie Passo Corno.

Kalkulacja sił

Ad (I) Szerokość odcinka obrony około 2000 metrów. Potrzeba przy silnej obronie dwóch batalionów plus jeden batalion w odwodzie, razem jedna brygada.

Ad (II) Szerokość podstawy wyjściowej około 1000 metrów.

Szerokość pasa natarcia około 1000 metrów.

Głębokość pasa natarcia – około 1750 metrów.

Potrzeba do natarcia maksimum dwa bataliony w pierwszym rzucie i jeden batalion w drugim rzucie. Razem jedna brygada.

Sama obrona tego przedmiotu, szerokości około 2000 metrów, wymaga dwóch baonów plus jeden baon w odwodzie. Wydaje się, że o ile straty nie będą zbyt wielkie, to ta sama brygada może to zadanie wykonać.

Ad (III) Obezwładnienie źródeł ognia i oślepienie npla powinien zapewnić ogień artylerii oraz broni ciężkiej piechoty, brygady broniącej grzbietu Monte Castellone.

- c) Celem rozproszenia wysiłku obrony Monte Cassino, można by:
- wyzyskać możliwość poprowadzenia natarcia równoczesnego od wschodu wzdłuż grzbietu 193 – 516 (Klasztor),
 - współdziałać z natarciem i wiązać ogniem moździerzy i ciężkiej broni od północy w rejonie Colle d' Onofrio – co może wykonać baon obsadzający tę pozycję.
- d) Jeśli oddziały nacierające mają nacierać przez przekroczenie własnych oddziałów będących w obronie na naszych dotychczasowych stanowiskach, to wymagać to będzie trzech baonów;
- jeden baon na podstawie wyjściowej na kierunku S. Angelo, który może po opanowaniu przez nasze oddziały przedmiotu natarcia być baonem odwodowym,
 - jeden baon na wzgórzu 596, tj. na podstawie wyjściowej do natarcia na Klasztor, który może ruszyć za natarciem jako baon odwodowy,
 - jeden baon na grzbiecie na północ od Colle d' Onofrio w obronie, który działałby ogniem na Klasztor w czasie natarcia. Można by tam stworzyć bazę ogniową dla współdziałania z natarciem.

Ogólna kalkulacja sił

a) Natarcie na Klasztor po osi 468–516	jedna brygada
natarcie na 193 – Klasztor	jeden baon
odcinek obrony d' Onofrio	jeden baon
Odwód dowódcy WJ	jeden baon
Razem:	jedna WJ
b) Osłona Monte Castellone	jedna brygada
natarcie na kierunku S. Angelo	jedna brygada
Razem:	jedna WJ

Ze względu na wagę działania i konieczność szybkiej interwencji na polu walki nasuwa się potrzeba posiadania odwodu na szczęblu Korpusu w sile jednej brygady.

Organizacja dowodzenia

Wydaje się odpowiednia następująca organizacja dowodzenia:

- a) całość natarcia na Klasztor Monte Cassino – dowódca jednej WJ
- b) osłona bierna i czynna – dowódca drugiej WJ.

Rozdział III

Decyzja Dowódcy Korpusu i przygotowanie bitwy

1. Na podstawie powyższych referatów Dowódca Korpusu powziął wstępną decyzję, która brzmiała: „Zadanie wykonać w dwóch fazach. W pierwszej fazie całością sił natrzeć po osi Colle Maiola – Masseria Albaneta, przełamać obronę npla w pasie wzgórz 593 – Cle S. Angelo, uzyskać panowanie nad drogą nr 6 i odizolować Klasztor. W dalszym ciągu natrzeć i opanować Klasztor. W drugiej fazie działać na Passo Corno – Piedimonte”.

Dowódca Korpusu przedstawił swoją decyzję dowódcy 8. Armii, i na podstawie tego dowódca 8. Armii sprecyzował już przyszłe zadanie Polskiego Korpusu, które brzmiało:

Faza pierwsza – odizolować rejon wzgórza Klasztoru Cassino od północy i północnego-zachodu i uzyskać panowanie nad drogą nr 6 do czasu uzyskania łączności z 13. Korpusem. Natrzeć i zdobyć wzgórze Klasztorne.

Faza druga – Nawiązać styczność z „Linia Adolfa Hitlera” na północ od drogi nr 6 i przeprowadzić operacje mające na celu obejście jej od północy” (Wytyczne dowódcy 8. Armii dla dowódców Korpusów z dnia 11 kwietnia 1944. COS/107).

2. W dniu 8 kwietnia odbyła się odprawa dowódców WJ i szefów sztabów, oraz dowódców broni dowództwa Korpusu. Na odprawie tej dowódca Korpusu podał zadanie i swoją decyzję w bardziej sprecyzowanej formie.

Zamiar: Zwartym natarciem Korpusu po osi Colle Maiola – Masseria Albaneta przełamać obronę npla na kompleksie górskim Monte Cassino. Opanować i utrzymać jego południowe i zachodnie stoki, przez co zapewnić własną obserwację i działanie ogniem w dolinie rzeki Liri, oraz izolację Klasztoru Monte Cassino. Następnie uderzyć i zdobyć Klasztor z kierunku północno-zachodniego.

Działania te ubezpieczyć i osłonić:

- (I) Przez utrzymanie obroną grzbietu Monte Castellone oraz neutralizowanie źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiecie schodzącym zeń na południe.
- (II) Przez ciągłe obezwładnianie obrony Klasztoru do momentu wyjścia nań bezpośredniego natarcia”.

Zadania Wielkich Jednostek:

(I) 5. Karpacka Dywizja Piechoty.

Opanować grzbiet Colle S. Angelo – 475 – 505 – 452 – 447, na którym bezwzględnie zorganizować silną obronę zapewniającą własną obserwację i możliwość działania ogniem w dolinie rzeki Liri. Osłaniać od północy i zachodu działanie 3. Dywizji Strzelców Karpackich na Klasztor. Osłonić natarcie Korpusu przez utrzymanie obrony grzbietu Monte Castellone.

(II) 3. Dywizja Strzelców Karpackich

Natarciem równoczesnym z 5. KDP opanować grzbiet 593 – 569 i Masseria Albaneta, jako podstawy do natarcia na Klasztor Monte Cassino. Następnie zdobyć Klasztor uderzając po osi Masseria Albaneta – 468 – Klasztor – 516 (Kierunki natarć dywizji zostały ustalone drogą losowania).

Rozgraniczenie: G 850234 – G843232 – G 833220 – G 830216 i dalej dnem parowu do pktu G 830200.

„Przewidywane rozpoczęcie działań w pierwszej połowie maja – termin będzie podany dodatkowo. Celem nie rozpraszania wysiłku należy się zająć obecnie wyłącznie zadaniem w pierwszej fazie działania Korpusu.

Dowódcy dywizji przeprowadzą przeszkolenie oddziałów dla czekających ich zadań, ze specjalnym uwzględnieniem walki oddziałów szturmowych. Przygotowania należy prowadzić energicznie, gdyż czasu jest niewiele”.

Na tejże odprawie zostały podane starania, które są w toku, celem uzyskania od dowódcy Armii dodatkowego sprzętu, jak miotacze płomieni, których obiecywano dostarczyć kilkanaście sztuk, moździerz 4,2”, które zostały przydzielone w ilości 72 sztuk na Korpus, ubrania maskownicze dla oddziałów nacierających w ilości 7000 sztuk na Korpus, czekaniki do rąbania skały itp. Ponadto dowódca Korpusu polecił rozpoznać możliwości wprowadzenia czołgów na masyw górski Monte Cassino.

3. Po licznych konferencjach w sztabie 8. Armii została ostatecznie ustalona szerokość odcinka i termin wejścia Korpusu na odcinek. Odcinek obejmował Monte Castellone na północ i wzg. 175 na południe (G 855219); wzgórze 193 (Zamek) pozostaje w odcinku południowego sąsiada (13. Korpus). Początek luzowania 78. Dywizji Brytyjskiej, która broniła przyszłego odcinka Polskiego Korpusu, ustalony został na noc 23/24 kwietnia. Przydział szerszego odcinka spowodował konieczność przeprowadzenia dodatkowych kalkulacji sił i powołania w rezultacie wszystkich trzech pułków ułanów do objęcia odcinków obronnych w charakterze piechoty.

4. Luzowanie

Luzowanie odbyło się na ogół według ustalonego planu. Ugrupowanie oddziałów na odcinku obronnym przedstawia oleat nr 1 [brak]. Myślą przewodnią tego ugrupowania było oszczędne użycie oddziałów dla trzymania odcinka, nie angażując do tego w miarę możliwości oddziałów, które miały nacierać, by dać im czas na przeszkolenie i nie zużywać ich fizycznie przez pobyt na odcinku w tak ciężkich warunkach.

Pułki ułanów otrzymały do obrony odcinki bierne – z których nie przewidywano wyruszania do natarcia. Odcinki przyszłych podstaw wyjściowych były trzymane przez baony z tych brygad, które miały na tych kierunkach nacierać. Miało to na celu ułatwienie zbierania wiadomości dla dowódców nacierających brygad, oraz zapewnić jednolitość oddziałów na kierunkach przyszłego natarcia.

W 5. KDP odcinkiem obrony dowodził dowódca 6. LBP, który nie miał dowodzić natarciem. W 3. DSK obroną dowodził dowódca 1. BSK, który był przewidziany do natarcia jedynie na pierwszy przedmiot, tj. na wzgórze 593, 569 i Masseria Albaneta.

2. BSK i 5. WBP przechodziły w tym czasie krótkie, lecz intensywne przeszkolenie w działaniu oddziałów szturmowych w górach i w zaprawie górskiej, a dowódcy brygad, batalionów przeprowadzali rozpoznanie i przygotowanie do natarcia w ramach ich przyszłych zadań.

Luzowanie zostało zakończone w nocy z 27/28 kwietnia. Dowództwo odcinka w dniu 27 kwietnia o godz. 9⁰⁰ przeszło na Polski Korpus.

5. Plan działań zaczepnych

W dniu 25 kwietnia 1944 r. na odprawie w dowództwie Korpusu, dowódcy Wielkich Jednostek zreferowali wyniki rozpoznania i przedstawili swoje wnioski. Dowódca Korpusu podał swoją ostateczną decyzję, która była właściwie rozszerzeniem decyzji wstępnej. Po dyskusji ustalono szczegóły wykonawcze.

Rozkazy podane na tej odprawie zostały potwierdzone w „Planie działań zaczepnych” wydanym w dniu 30 kwietnia 1944 r. Ldz. 850/Op/tj/44. Plan ten podaje się poniżej w dosłownym brzmieniu:

„Plan działań zaczepnych”. Część I. (Potwierdzenie rozkazów, wydanych na odprawie dowódców WJ i dowódców broni w dniu 25 kwietnia 1944).

Mapy: 1 : 25 000 Włochy

Arkusze: 160 – I SE SW, II NE SE SW NW

– III NE SE, IV SE

Zadanie: Odizolować rejon wzgórza Klasztornego Cassino od północy i północnego-zachodu i uzyskać panowanie nad drogą nr 6 do czasu uzyskania łączności z 13. Korpusem. Natrzeć i zdobyć wzgórze Klasztorne.

Zamiar: Zwartym natarciem Korpusu po osi Colle Maiola – Masseria Albaneta przełamać obronę npla na kompleksie górskim Monte Cassino. Opanować i utrzymać jego południowo-zachodnie stoki, przez co zapewnić własną obserwację i działanie ogniem w dolinie rzeki Liri, oraz izolację Klasztoru Monte Cassino. Następnie uderzyć i zdobyć Klasztor z kierunku północno-zachodniego.

Działania te ubezpieczyć i osłonić:

- a) Przez utrzymanie obroną grzbietu Monte Castellone, oraz neutralizowanie źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiecie schodzącym zeń na południe.
- b) Przez ciągle obezwładnianie obrony Klasztoru do momentu wyjścia nań bezpośredniego natarcia.

Zadania Wielkich Jednostek

A) 5. KDP bez baonu plus Karpacki Pułk Ułanów plus szwadron czołgów

Zadanie. Opanować grzbiet Colle S. Angelo – 575 – 505 – 452 – 447, na którym bezzwłocznie zorganizować silną obronę, zapewniającą własną obserwację

i możliwość działania ogniem w dolinie rzeki Liri, a w szczególności na drogę nr 6 i dolinę Piedimonte. Osłaniać od północy i zachodu działanie 3. DSK na Klasztor.

Osłonić natarcie Korpusu przez utrzymanie obroną grzbietu M. Castellone oraz przez współdziałanie w neutralizowaniu przez artylerię źródeł ognia npla na Passo Corno i grzbiecie schodzącym zeń na południe.

B) 3. DSK plus szwadron czołgów

Zadanie. Natarciem równoczesnym z natarciem 5. KDP opanować Masseria Albaneta 468 i grzbiet 593 – 569, jako podstawy do natarcia na Klasztor Monte Cassino. Następnie uderzyć na Klasztor po osi Masseria Albaneta – 468 – Klasztor – 516. Osłonić to natarcie przez kolejne oczyszczanie od npla, oraz organizowanie się obronne na południowo-zachodnich stokach wzgórza Monte Cassino (374 – 375 – 453). Po wyruszeniu natarcia na Klasztor Monte Cassino, jeden baon przejdzie do odwodu Korpusu.

c) Odwód Korpusu:

1) Zastrzeżony baon 5. KDP w rejonie Portella od nocy D – 1/D.

2) Zastrzeżony baon z 3. DSK do wyruszenia natarcia na Klasztor. Przewidywane rozmieszczenie w rejonie Wielkiej Miski na wschodnich stokach grzbietu 596.

3) 4. Pułk Pancerny bez dwóch szwadronów w rejonie S. Michele. Przewidywane użycie:

a) dla wzmocnienia Wielkich Jednostek,

b) dla ewentualnej osłony północnego skrzydła Korpusu.

Współdziałanie

1) Pierwszym przedmiotem natarcia Korpusu jest – grzbiet San Angelo, grzbiet 575 – 505 – 452 – 447, grzbiet 593 – 569 – Masseria Albaneta 468.

Drugim przedmiotem natarcia jest – Klasztor Monte Cassino.

2) Wyruszenie do natarcia obu WJ na pierwszy przedmiot – jednocześnie. 3. DSK powinna opanować swój pierwszy przedmiot (593 – Masseria Albaneta) zanim natarcie 5. KDP zejdzie z grzbietu Widmo (Phantom Ridge). Zapobiegnie to flankowaniu natarcia 5. KDP ze wzg. 593 i Masseria Albaneta. Dowódcy natarć uzgodnią sprawę styku między natarciami i wydzielią oddziały styczności.

3) Natarcie na drugi przedmiot Korpusu, tj. natarcie 3. DSK na Klasztor wyruszy po usadowieniu się 5. KDP na jej przedmiocie natarcia. Natarcie to może nie mieć warunków dostatecznego wsparcia artylerii. Podstawą wsparcia ogniowego będą wówczas moździerze. W tej fazie 5. KDP wesprze to natarcie gros swoich moździerzy 4,2 ”, o ile w tym czasie nie będzie miała na sobie przeciwnatarć piechoty npla. 5. KDP przekaże również swoje miotacze ognia 3. DSK dla natarcia na Klasztor.

4) Użycie czołgów. Przydzielone szwadrony czołgów mogą być użyte:

a) do wsparcia piechoty przy zdobywaniu Masseria Albaneta,

b) do wzmocnienia od świtu obrony piechoty na zdobytych przedmiotach,

c) do wsparcia natarcia 3. DSK na Klasztor.

Wprowadzenie czołgów na pole walki zostaje powierzone zastępcy dowódcy 2. Brygady Pancernej. Pierwszeństwo przy wprowadzeniu ma 5. KDP z wyjątkiem czołgów biorących udział w natarciu na Masseria Albaneta.

5) Dowódca artylerii Korpusu wydał za L.dz. 4/op/ art. plan ogni artylerii i moździerzy 4,2” na wypadek, gdyby npl rozpoczął ogień zapobiegawczy na własne oddziały skupione w rejonach wyjściowych do natarcia.

6) Podkreślam wagę dokładnego przygotowania w terenie, rozmieszczenia i ukrycia oddziałów w rejonach wyjściowych, oraz ich wprowadzenia na podstawy wyjściowe.

Różne

- 1) Rozgraniczenie między natarciami: G 850234 – G 843232 – G 833220 – G 830216 i dalej dnem parowu do pktu G 830200.
- 2) Dzień „D” i godzina „0” będą podane dodatkowo.
- 3) Dążyć do ukończenia przygotowań do natarcia do dnia 8 maja.
- 4) Wprowadzenie oddziałów do rejonów wyjściowych na mój rozkaz.
- 5) Plan operacyjny uzupełniają:
 - a) Ocena npla (w załączeniu) i Komunikaty Informacyjne Oddziału Informacyjnego Korpusu.
 - b) Projekt użycia artylerii – dowództwo Artylerii Korpusu L.dz. 516 /Op/so. tj. z dnia 25 kwietnia 1944 r.
 - c) Plan organizacji łączności – dowództwo Wojsk Łączności Korpusu L.dz. 1768 /tj./ łącz. z dnia 30 kwietnia 1944 r.
 - d) Plan użycia saperów – dowództwo Saperów Korpusu L.dz. 898/Sap. z dnia 30 kwietnia 1944 r.
 - e) Plan kwatermistrzowski – Kwatermistrzostwo Korpusu L.dz. 2255/Kwat./tj. z dnia 30 kwietnia 1944 r.
 - f) Plan zadymiania za L.dz. 852 /Op./tj./44.
- 6) Łączność z sąsiadami. Dowódcy WJ nawiążą łączność z dowódcami WJ sąsiednich i wymienią oficerów łącznikowych z sąsiadami i między sobą.

Załącznik 1

Ocena obecnego położenia i możliwości npla:

1) Npl broni odcinka Cassino – Monte Cassino, trzymając silnie rejon Cassino (około 4 baonów), oraz Passo Corno (około dwóch baonów). Rejon samego Klasztoru Monte Cassino ma warunki terenowe i jest przygotowany do obrony „na jeża”. Odcinek Colle S. Angelo i na płd. jest stosunkowo trzymany słabiej. Npl ma dobrą obserwację w dolinie rzeki Rapido, tak z kierunku Cassino, jak i z kierunku Monte Cifalco.

2) Obrona npla opiera się przede wszystkim:

- a) na utrzymaniu punktów terenowo silnych, zabezpieczonych przeszkodami wszelkiego rodzaju (miny),
- b) na ogniu – głównie moździerzy i broni piechoty,
- c) na działaniu lokalnych odwodów.

Artyleria jest stosunkowo nieliczna, jednak dobrze wstrzelana i wsparta Nebelwerferami.

W rejonie Monte Cassino ostatnio stwierdzono małe zgrupowania czołgów.

3) Odwody npla są zgrupowane:

- w rejonie wzgórza 375 (Cassino) i na zachodzie około dwa baony,
- południowy-zachód od Passo Corno – Villa S. Lucia – około jeden baon,
- w rejonie Piedimonte – Piumarola – ponad dwa baony.

Przypuszczalnym zadaniem pierwszych dwóch zgrupowań są przeciwnatarcia na korzyść odcinków, względnie wzmocnienie takowych – głównie na kierunku Colle Angelo. Przeciwnatarcia na korzyść samego Klasztoru Monte Cassino wydają się być niemożliwe. Odwód w rejonie Piedimonte – Piumarola jest ogólnym odwodem do przeciwnatarć, względnie jest przeznaczony do obsadzenia „Linii Adolfa Hitlera” w rejonie Aquino – Pontecorvo.

4) Przebieg wydarzeń ostatnich dni wskazuje na czujność npla na kierunku Colle Maiola – Masseria Albaneta, oraz na kierunku Klasztoru Monte Cassino. Również są pewne przegrupowania i luzowania, które nie zmieniają ogólnego obrazu sił na naszym odcinku.

5) Liczyć się należy:

- a) przed natarciem z silnym ogniem zapobiegawczym, wobec trudności ukrycia własnych oddziałów,
- b) z działaniem lokalnych odwodów po zajęciu pierwszych przedmiotów, szczególnie na kierunku Colle S. Angelo, wspartych grupami czołgów,
- c) z działaniem ogólnego odwodu na korzyść broniących się odcinków w miarę rozwoju natarcia.

Plan działań zaczepnych część II

Przewidywania odnośnie działania 2. Polskiego Korpusu na Passo Corno („Linia Adolfa Hitlera”).

Mapy – jak plan działań zaczepnych część I.

1) Drugą częścią zadania Polskiego Korpusu jest: „nawiązać styczność z „Linia Adolfa Hitlera” na północ od drogi nr 6 i przeprowadzić działania mające na celu obejście jej od północy”.

2) Wykonanie tego zadania zależne jest od sytuacji własnej i sąsiadów, jaka się wytworzy po wykonaniu zadania pierwszej części. Trudno jest obecnie określić, kiedy i jakie własne jednostki będą mogły rozpocząć to działanie. Wy-

daje się, że po opanowaniu kompleksu Monte Cassino, 3. DSK wyklinuje się najwcześniej i przewiduję w pierwszej kolejności użycie jednej z brygad tej dywizji do natarcia na Passo Corno.

3) Najbliższym i najdogodniejszym z punktu widzenia terenowego przedmiotem w „Linii Adolfa Hitlera” jest Passo Corno. Zdobycie jego daje częściowo włamanie się w „Linie Adolfa Hitlera” i daje obserwację i możliwość działania ogniem na jej północnym odcinku. Działanie na Passo Corno może być poprowadzone z północnej części grzbietu Castellone. Można liczyć, że natarcie to będzie mogło dojść do głębokiego jaru schodzącego ze szczytu Cairo na południe do zachodniego skraju Villa S. Lucia.

4) Natarcie na Passo Corno będzie wsparte gros artylerii Korpusu i ogniem piechoty, pozostającej w obronie na zdobytych przedmiotach natarcia.

5) Dowódca 5. KDP poleci dowódcy 6. LBP rozpoznanie i opracowanie planu tego działania.

6) Projekt użycia artylerii – wyciąg

Podział artylerii

a) Natarcie na pierwszy przedmiot –

I) natarcie 5. KDP

Ad. 5. KDP

jeden pal Grupy Artylerii

jeden pal NZ plus jeden dyon

jeden pac brytyjski

jeden dyon artylerii ciężkiej brytyjskiej

Razem

72 dział 25 funtowych

24 dział 25 funtowych

32 dział 25 funtowych

16 dział 4,5 ”

8 dział 5,5 ”

128 dział 25 funtowych

16 dział 4,5 ”

8 dział 5,5 ”

II) Natarcie 3. DSK

Ad 3. DSK

jeden pal Grupy Artylerii

jeden dyon pac Grupy Artylerii

Razem

72 dział 25 funtowych

24 dział 25 funtowych

8 dział 5,5 ”

96 dział 25 funtowych

8 dział 5,5 ”

b) Natarcie na drugi przedmiot

I) Obrona i osłona 5. KDP

dwa pułki AD 5. KDP

jeden pal NZ plus jeden dyon

jeden pac brytyjski

jeden dyon artylerii ciężkiej brytyjskiej

Razem

48 dział 25 funtowych

32 dział 25 funtowych

16 dział 4,5 ”

8 dział 5,5 ”

80 dział 25 funtowych

16 dział 4,5 ”

8 dział 5,5 ”

II) Natarcie 3. DSK	
Ad. 3. DSK	72 dział 25 funtowych
jeden pal Ad 5. KDP	24 dział 25 funtowych
dwa pal Grupy Artylerii	48 dział 25 funtowych
jeden pac Grupy Artylerii	16 dział 5,5 ”
Razem	140 dział 25 funtowych
	16 dział 5,5 ”

c) Niezależnie od zaprojektowanego podziału artylerii dowódca artylerii 2. Korpusu pozostawia w swojej dyspozycji następujące jednostki artylerii, które mają być użyte na korzyść natarcia 5. KDP lub 3. DSK zależnie od rozwoju sytuacji.

I) Natarcie na pierwszy przedmiot	
dwa dyony najcięższe brytyjskie	6 dział 7,2”
jeden pac Grupy Artylerii	16 dział 4,5”
jeden dyon artylerii ciężkiej Grupy Artylerii	8 dział 5,5”
jeden dyon artylerii plot. ciężkiej	8 dział 3,7”

II) Natarcie na drugi przedmiot – jak najwyżej bez jednego dyonu 5,5”. Jeżeli chodzi o zwalczanie artylerii npla, to jest to planowane na szczeblu 8. Armii w ten sposób, że na odcinku 2. Korpusu zwalczanie artylerii npla przeprowadza 6. AGRA i 2. AGRA, ta ostatnia przy udziale obu pułków artylerii ciężkiej Polskiej Grupy Artylerii. Zwalczanie moździerzy npla wciągnięte jest w plany kontrbaterii i jest przewidziane częściowo staraniem artylerii 13. Korpusu Brytyjskiego (do pionowej 22), a ponadto staraniem AD 5. KDP i 3. DSK. Przewidziane w projekcie użycia artylerii zużycie amunicji na pierwszy dzień bitwy: 400–500 pocisków na działo 25 funtowe i 200–300 pocisków na działo 4,5” i 5,5”. Projekt użycia artylerii został potwierdzony i rozwinięty w rozkazie do działania (L.dz. 640/Op./so.tj/Art./44), oraz uzupełniony planem obezwładnienia Klasztoru Monte Cassino, czyli tzw. plan Concussion, jako tłumaczenie wyciągu z rozkazu dowództwa artylerii 13. Korpusu Brytyjskiego. Plan ten przewiduje zwalczanie wzgórze i Klasztoru Monte Cassino przez artylerię najcięższą bryt.:

6. AGRA: jeden bat. (jedno działo)	240 mm
jeden dyon (4 działa)	7,2”
dwa dyony (8 dział)	8 calowych
2. AGRA: trzy działa	7,2”.

7. Projekt użycia saperów

a) Saperzy dywizyjni:

- udział w oddziałach szturmowych i obsługa miotaczy płomieni,
- pomoc oddziałom piechoty w przekraczaniu pól minowych,
- pomoc oddziałom piechoty w przekraczaniu przeszkód,
- utrzymywanie komunikacji w swych granicach z tym, że dowódca saperów 5. KDP przekaże drogę Inferno i drogę Michele aż do obu mostów na rzece

- Rapido wyłącznie 1. Kompanii Saperów Korpusu. Dowódca saperów 5. DSK ukończenie drogi od G 881226 – G 862230,
- utrzymywanie punktów wodnych w swych granicach.
- b) Saperzy Korpusu:
- Pomoc artylerii Korpusu w rozwinięciu i budowie punktów obserwacyjnych.
 - Jedna kompania saperów Korpusu – współpraca przy wprowadzaniu czołgów na drogę Cavendish i pomoc w rozwinięciu się czołgów. Doprowadzenie drogi Cavendish do użytku.
 - Pomoc oddziałom Korpusu na zachód od linii Acquafondata – S. Vittore.
 - Jedna kompania saperów w dyspozycji d-cy saperów Korpusu – jako odwód.

8. Plan organizacji łączności (wyciąg)

W planie położono wielki nacisk na zachowanie tajemnicy; do czasu rozpoczęcia natarcia nie wolno było używać radia, z wyjątkiem okoliczności, gdyby npl rozpoczął działania zaczepne, sytuacja byłaby poważna i w tym czasie inne środki łączności zawiodłyby.

Ze względu na wielkie nagromadzenie radiostacji na wąskim odcinku było przewidziane, że z chwilą uruchomienia połączeń radiowych wolno ich używać na wypadek niemożności porozumienia się innymi sposobami. 3. DSK ma wkopać linie telefoniczne na osi przez dolinę Rapido. 5. KDP przydziela się kabel wkopany po 78. Dywizji Brytyjskiej, ponieważ główna rokada korpuśna biegła wzdłuż wschodniego skraju doliny Rapido i była narażona na ogień i przerywanie na całej swej długości, wybudowano wtórną rokadę w głębi gór.

Na wypadek nagłej konieczności oddziały nacierające miały przydzielone gołębie. Ze względu na posiadanie tylko nielicznych rodzajów rakiet i używanie ich na wielką skalę przez npla nie przewidywano ich użycia w większym zakresie i dla poważniejszych celów.

9. Plan Kwatermistrzowski (Zał. Z. 9. Dziennika działań za miesiąc maj)

Plan kwatermistrzowski obejmuje w najdrobniejszych szczegółach przygotowanie materiałowe bitwy. Podaje się jedynie wyciągi zarządzeń charakterystycznych, jakie wynikają ze specjalnych warunków, w jakich miało się odbyć przyszłe natarcie.

a) Dla przerzucenia transportu przez dolinę rzeki Rapido można było użyć jedynie transportu łązikami i mułami. Na odcinku 3. DSK po przekroczeniu rzeki Rapido zastosowano dodatkowo tragarzy.

b) Ze względu na przeładunki i różnorodność transportu materiały musiano wysyłać w specjalnym opakowaniu.

c) Ze względu na specjalne potrzeby transportowe Korpus Polski otrzymał przydział dwóch plutonów brytyjskich bantamów z przyczepkami oraz 1. Cypryjską Grupę Juczną w składzie pięciu Cypryjskich Kompanii mułów. Łaziki z tyłowych oddziałów korpuśnych i dywizyjnych zostały wycofane i przeznaczone do zaopatrywania w strefie czołowej.

d) Ze względu na niemożliwość przyrządzania i dowożenia stawy do stanowisk, racje żywnościowe musiały się składać z produktów nadających się do spożycia w stanie zimnym. Poświęcono wiele uwagi zaopatrywaniu w wodę, która musiała być dowożona ze źródeł i punktów wodnych znajdujących się na wschodzie skraju doliny. Dzienna dotacja wody na żołnierza wynosiła pół galona. W miarę możliwości była ona zwiększana.

e) Amunicja. Licząc się z trudnościami dowozu i z ewentualnością jego przewiezienia po rozpoczęciu natarcia, przewidziano w planie duży zapas amunicji na stanowiskach, a mianowicie:

— 700 pocisków na stanowiskach dział 25 funtowych, oprócz zapasu I linii,

— 500 pocisków na stanowiskach dział 4,5” i 5,5”, oprócz zapasu I linii.

— Na masywie górskim Monte Cassino za stanowiskami piechoty przewidziano stworzenie zapasu amunicji piechoty, który miał wynosić przewidywane zużycie w ciągu pierwszego dnia natarcia, plus zapas pierwszej linii.

f) Do dyspozycji Korpusu zostało przydzielonych pięć kompanii roboczych włoskich i jedna hinduska.

10. Regulacja Ruchu

Ze względu na specjalne warunki komunikacyjne w strefie czołowej w dolinie rzeki Rapido i na Cavendish Road stworzono specjalny Sztab Regulacji Ruchu, którego zadaniem było kierowanie ruchem zaopatrzeniowym i ewakuacyjnym oraz kierownictwo wprowadzania oddziałów piechoty i czołgów do rejonów wyjściowych do natarcia na masywie górskim Monte Cassino.

Ze względu na ostrzeliwanie linii komunikacyjnych przez nplą na dużej przestrzeni, wydano zarządzenia ograniczenia ruchu:

a) w dzień

I) Kolumny dochodzą tylko do Acquafondata i HC 017182,

II) Kolumny bantamów i pojedyncze pojazdy na szlaku niebieskim nr 10 (Inferno Road), jak i na drodze Venafro – S. Pietro in Fine Cervaro, obowiązuje:

— zachowanie odległości między pojazdami 150 – 200 metrów,

— opuszczenie i przykrycie lub zamaskowanie szyb i luster na pojazdach,

— zakaz przekraczania w kierunku zachodnim wsp. pionowej 90.

III) Pojedyncze pojazdy na zachód od Acquafondata i H 017182 mogą poruszać się tylko na podstawie przepustki wystawionej przez oddział operacyjny, kwatermistrza WJ, oficerów żandarmerii, albo stałej przepustki wydanej przez dowódcę lub sztab WJ.

Dowódcy Wielkich Jednostek ustalają rozdzielnik stałych przepustek, ograniczając ich ilość do niezbędnych konieczności.

IV) Ruch kolumn, lub grup pojedynczych powyżej 10 wozów, poza stałym ruchem objętym dzienną ramową tabelą marszu kolumn zaopatrzeniowych, ewakuacyjnych, może odbywać się wyłącznie na podstawie rozkazu do marszu i tabeli marszu.

V) Ruch pojazdów sanitarnych z wyraźnym znakiem czerwonego krzyża – na wszystkich drogach bez ograniczeń.

VI) Wozy dowódców WJ oznaczone proporczykiem nie wymagają przepustki
b) w nocy:

I) Na zachód od Acquafondata i H 008150 obowiązuje bezwzględne zaciemnianie świateł i nie palenie papierosów

II) Na zachód od wsp. pionowej 90 zakazuje się używania sygnałów i obowiązuje zachowanie ciszy przez jadących.

c) Wszystkie pojazdy zbędne w strefie bojowej należy odesłać do ustalonych baz na tyłach.

11. Maskowanie. Plan i przeprowadzenie

Celem maskowania w okresie przygotowawczym było ukrycie przygotowań materiałowych, wprowadzenia artylerii na stanowiska, oraz wprowadzenia jednostek nacierających w rejony wyczekiwania. W czasie samej zaś bitwy, ukrycie artylerii, przesunięcie oddziałów nacierających do rejonów wyjść do natarcia, oraz ruchu zaopatrzeniowo-ewakuacyjnego. Oprócz maskowania przygotowań dalszym środkiem zaskoczenia było mylenie.

a) Przygotowania materiałowe

Bitwa o kompleks Monte Cassino była bitwą w której zagadnienia materiałowo-zaopatrzeniowe odegrały większą rolę niż w każdym dotychczasowym działaniu. Toteż zakres tych przygotowań był na bardzo dużą skalę.

Wszelkie zapasy materiałowe potrzebne do żywienia walki zakrojonej na tak wielką skalę były rozdzielone: na szczeblu Korpusu – w POZ 401, na szczeblu dywizji w Dywizyjnych Ośrodkach Zaopatrzenia oraz na stanowiskach broni.

POZ 401 obejmował:

amunicji 25 funtowej	– 425 500 sztuk
amunicji 4,5 ”	– 20 000 sztuk
amunicji 5,5 ”	– 16 500 sztuk
amunicji 3 ” moździerze	– 25 000 sztuk
amunicji 4,2 ”	– 41 500 sztuk
benzyny	– 359 000 galonów
żywności	– 339 000 porcji
materiałów różnych	– 3 000 ton.

Składy POZ 401 mieszczące się w gajach oliwnych [na] północny-wschód [od] Venafro i [na] wschód od Pozzilli, zostały zamaskowane na niespotykaną dotychczas skalę. Wydaje się, że w wyniku dokonanych prac maskowniczych udało się prawie całkowicie ukryć skalę tych przygotowań. Specjaliści maskowania i oficerowie kwatermistrzostwa 8. Armii uznali rozwiązanie za wzorowe, opierając swą opinię na dokonanych zdjęciach fotograficznych z tego rejonu.

Zupełnie wyjątkowym sukcesem było ukrycie składów benzyny dzięki wielkiej staranności i pomysłowości wykazanych przez wykonawców. Do wszystkich prac w POZ 401 użyto przeszło 1000 sieci maskowniczych oraz wysiłku dwóch kompanii roboczych włoskich.

b) Artyleria

Największy nacisk położono na staranne zamaskowanie artylerii, gdyż odkrycie przez npla wprowadzenia takiej masy dział na stanowiska, z góry skazywało wszelkie próby zaskoczenia na niepowodzenie, a artylerię własną na poważne straty od nieprzyjacielskiego ognia zwalczania artylerii.

Z wprowadzeniem artylerii na stanowiska były następujące główne trudności:

(I) Prawie wszystkie rejony stanowisk artylerii własnej były pod bezpośrednią obserwacją naziemną npla.

(II) Trudności komunikacyjne i terenowe z wprowadzeniem artylerii na stanowiska.

(III) Składowanie amunicji w skali po 700 sztuk na działo 5,5" i 4,5" oraz po 1090 pocisków na działo 25 funtowe na samych stanowiskach ogniowych.

(IV) Teren wielokrotnie uprzednio zajmowany przez artylerię Nowej Zelandii, USA, CEF bardzo zacieśniony łuskami dawnych baterii, które były przez npla rozpoznane i ostrzeliwane.

(V) Konieczność wycięcia sporej ilości drzew oliwkowych dla umożliwienia strzelania na wyznaczone kierunki, przy równoczesnym zachowaniu desenu terenowego.

Góry Cifalco, Monte Cairo i Kompleks Cassino panowały zupełnie od czoła i od skrzydeł nad doliną rzeki Rapido, gdzie znajdowały się stanowiska artylerii. Wywołało to konieczność pieczołowitego wyboru stanowisk i zajęcia ich w nocy. Rozpoznano dokładnie teren, zarówno pod względem czysto artyleryjskim, jak i z punktu widzenia maskowniczego.

Jako zasadę przyjęto: Niezajmowanie stanowisk opuszczonych przez artylerię NZ, USA i CEF a wchodzenie w rejon pobliski, lecz dotąd nietknięty, starannie kryjąc nowo powstałe objazdy i ścieżki, a tendencyjnie podkreślając opuszczenie stanowisk przez naszych poprzedników.

Zamaskowano szereg nowych dróg dojazdowych od głównych komunikacji, za pomocą poziomych i pionowych zasłon, oraz rozrywano ciągłość zarysu drogi używając do tego celu miejscowego materiału naturalnego (wapno, słoma po mułach, kamienie, zużyte smary, darń itp.) oraz naśladowując i przedłużając istniejące plamy terenowe.

Prace nad stanowiskami i drogami dojazdowymi wykonywano częściowo w nocy, maskując niedokończone prace na dzień. Szczególne warunki atmosferyczne (mgła), ułatwiające skuteczność zadymienia doliny Rapido, dały możliwość wykonania części prac w dzień.

W czasie trwania natarcia wszystkie prace były konserwowane. Wysiłki organów maskowniczych przez udział w rozpoznaniu, ilustrowaniu oficerów, pomoc przy budowie i konserwacji dały dobre wyniki. Do rozpoczęcia samego natarcia prawie żaden pocisk nie padł na stanowiska naszej artylerii mimo, iż niektóre pułki wstrzeliwały się z nowych stanowisk jednym lub dwoma działami (7. pak).

c) Piechota

Równie ważnym problemem było wprowadzenie i ukrycie piechoty w rejonach wyczekiwania w ciągu kilku dni poprzedzających natarcie. W obu dywizjach rozpoznano bardzo dokładnie rejony wyczekiwania i wyjściowe, wybrano, oraz zamaskowano ścieżki do wprowadzenia tam piechoty, ustalono instrukcje zachowania się w tych rejonach oraz dostarczono niezbędnego materiału maskowniczego. Użyto około 7000 ubrań indywidualnych maskowniczych, oraz pociemniono oporządzenie. Jako przykład: w rejonie wyjściowym na stokach Castellone, trzy baony 5. KDP plus 36 moździerzy 4,2” plus 60 moździerzy 3” nie zostały przez npla wykryte i nie były ostrzelane w ciągu 48 godzin poprzedzających natarcie.

d) Maskowanie dowództw

3. DSK poprowadziła półtora km zasłony pionowej na drodze dojazdowej do dowództwa, która była pod bezpośrednią obserwacją z Klasztoru. Podobne prace zostały wykonane w dowództwie Korpusu, gdzie przy użyciu około 250 sieci ukryto zasłonami pionowymi i poziomymi – namioty, pojazdy mechaniczne, ścieżki, kasyna, kuchnie itp. Równie starannie zamaskowano 5. KDP. Dowództwa te (z wyjątkiem 5. KDP), mimo iż były częściowo pod obserwacją npla poza jednorazowym słabym nękaniami artylerii npla nie były ostrzelane.

e) Komunikacja

Zasłony na otwartych odcinkach drogi Inferno. Wskazówki maskowania drogi z S. Michele (5. KDP) do M. Villa (3. DSK). Trasa do wodopoju mułów – 1,5 km (3. DSK). Droga dojazdowa do stanowisk ogniowych 7. PAK 800 m.

f) Materiały maskownicze

Do całości prac maskowniczych użyto następujących materiałów (poza etatowymi):

- | | |
|------------------------|----------------------|
| – siatek maskowniczych | – około 4000 sztuk |
| – ubrań indywidualnych | – około 7000 sztuk |
| – farby | – około 5800 galonów |
| – wełny stalowej | – 50 zwojów |
| – juty | – około 1500 jardów |
- oraz taśmę maskującą, drut, sznury, szpagat itp.

g) Plan mylenia

- był wykonany na szczeblu operacyjnym,
- na szczeblu Korpusu chodziło o wywołanie wrażenia w okresie wypoczynku, że idziemy na inny odcinek niż Cassino.

12. Plan zadymienia

Kwestia zadymienia została rozplanowana w ten sposób, że zadymianie źródeł ognia i obserwacji npla na Passo Como i na wzgórzu Klasztornym zostało powierzone artylerii i moździerzom; artyleria i moździerze miały również zadymiać na żądanie piechoty inne obiekty terenowe na kompleksie Monte Cassino.

Zadymianie stanowisk własnej artylerii i dróg komunikacyjnych w dolinie rzeki Rapido zostało rozwiązane niezależnie.

Ze względu na specjalne warunki, w których znalazła się artyleria własna na stanowiskach (same stanowiska, drogi komunikacyjne i dojazdowe na płaskiej dolinie rzeki Rapido pod całkowitą i górującą obserwacją npla z góry Cifalco Monte Cairo i kompleksu Monte Cassino), zadymianie wraz z maskowaniem były nieodzownymi warunkami wykonania przez artylerię jej zadań. Stworzono dowództwo zadymiania pod kierownictwem oficera Oddziału Operacyjnego (oficer gazowy). Podlegały mu dwa oddziały zadymiania, jeden w składzie 3 oficerów, 60 szeregowych, drugi w składzie 5 oficerów i 115 szeregowych. Zorganizowano 6 placówek zadymiania, które miały w sumie 76 punktów dymnych, dowódca zadymiania posiadał do swojej dyspozycji specjalną sieć łączności telefoniczną i radiową i mógł porozumieć się z dowódcą każdej placówki zadymiania, a nawet z niektórymi punktami dymnymi. Zaslona dymna pokrywała pas terenu długości około 7 km, obramowywała ona stanowiska artylerii od północy i zachodu, poczynając od wylotu drogi Inferno w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim wchodząc na stoki Monte Cassino i pokrywając drogę Cavendish. Uruchomienie zasłony dymnej było przewidziane od świtu dnia 12 maja.

Na wypadek rozpoczęcia przez npla skutecznych ogni zapobiegawczych zasłona mogła być uruchomiona wcześniej na rozkaz szefa Oddziału Operacyjnego Korpusu lub na żądanie dowódców AD i dowódcy Grupy Artylerii. Dla zadymiania od dnia 11 do 24 maja zużyto około 18 000 świec Nr 24, ogólnej wagi około 400 ton.

13. Rozkaz Korpusu do natarcia (Zał. Dziennik działań za maj. Liczba Z. 11)

W dniu 6 maja 1944 dowódca Korpusu wydał rozkaz operacyjny nr 1. Zadanie 2. Korpusu i zadania Wielkich Jednostek – pozostały bez zmian, jak w „Planie działań zaczepnych”. W rozkazie podano położenie i zadania sąsiadów.

a) Na południu 13. Korpus ma sforsować i zdobyć przedmościa na rzece Rapido między miejscowością Cassino i rzeką Liri, następnie odizolować miejscowość Cassino od zachodu i nawiązać styczność z 2. Korpusem Polskim, oraz oczyścić miejscowość Cassino z npla i otworzyć drogę nr 6.

13. Korpus przeprowadza natarcie dwiema dywizjami w pierwszym rzucie: 8. Hinduska Dywizja na lewym i 4. Dywizja Brytyjska na prawym skrzydle. 4. Brytyjska Dywizja ma zadanie nawiązać styczność z 2. Korpusem Polskim w rejonie G 8220.

Na północy, 10. Korpus ma utrzymać obecny odcinek za pomocą minimum sił i w miarę rozwoju akcji być w gotowości do oddania części swych sił w pierwszej kolejności 2. Nowozelandzkiej Dywizji.

Przeprowadzić plan mylenia w ten sposób, aby przeciwnik sądził, że przygotowuje się natarciu na kierunek Atina.

b) Lotnictwo. Przed dniem „D” nie będzie wzmożonej działalności lotnictwa. Od dnia „D plus 1” od świtu główny wysiłek lotnictwa będzie skierowany przeciwko artylerii i moździerzom npla, w dolinie rzeki Liri i w rejonie Atina. W nocy lotnictwo będzie wykonywać działania nękające na drogi i komunikację npla. W „Zamiarze” zaszła mała zmiana polegająca na tym, że Klasztor A miał być zdobyty z kierunku zachodniego, a nie jak podano w Planie działań z kierunku północno-zachodniego.

Terminy:

- a) Dzień „D” jest rozpoczęciem działania i będzie podany dodatkowo.
- b) Godzina 23⁰⁰ (godz. „H”) – rozpoczęcie zwalczania artylerii npla.
- c) Godzina 1⁰⁰ (dnia „D plus 1”) – wyruszenie natarcia piechoty obu dywizji.
- d) Godzina szturmu na Grzbiet Widmowy i Gardziel pomiędzy Grzbietem Widmowym, grzbietem 593 – 596 – godz. 1⁴⁵.
- e) Od godziny 0¹⁰ do godziny 0⁵⁰ jeden dywizjon 5,5” wykona ogień na Masseria Albaneta.

Artyleria. Punkt ten pozostał bez zmian w stosunku do planu działań zaczepnych, z tym, że jeden dywizjon 10. pac przewidywany początkowo jako wsparcie 3. DSK został oddany dla wsparcia 5. KDP. Inne szczegóły wykonawcze w załączonym do Dziennika działań – Rozkazie operacyjnym.

14. Osiągnięcie gotowości do natarcia

W dniu 29 kwietnia 1944 dowódca 8. Armii powiadomił dowódcę Korpusu, że dniem „D” jest dzień 11 maja. Dowódcy dywizji otrzymali tę wiadomość w dniu 7 maja, z prawem podania terminu jedynie tym oficerom, którzy termin muszą znać ze względu na osiągnięcie gotowości bojowej.

W dniu 9 maja 1944 obydwie dywizje i artyleria Korpusna ukończyły przygotowania do natarcia. Na masywie Monte Cassino znajdowały się tylko oddziały obrony. Wprowadzenie batalionów do natarcia było planowane w nocy z 10 na 11 maja, z tym, że 2. BSK, która miała nacierać na drugi przedmiot, tj. na Klasztor, miała wejść na odcinek w nocy z 11/12 maja.

Położenie oddziałów obrony

Położenie oddziałów obrony na masywie górskim w ciągu całego okresu przygotowań było bardzo uciążliwe. Oddziały te nie były luzowane, aby dać oddziałom nacierającym czas na przeszkolenie i wypoczynek przed natarciem. Ogień npla zadawał codziennie straty, które wahały się od 10–30 ludzi. Stanowiska obronne nie mogły być dostatecznie rozbudowane ze względu na skalisty

teren. Żołnierze leżeli w ciągu dnia skurczeni w płytkich, z trudem wygrzebanych dołach, obłożonych naokoło kamieniami. Najmniejszy ruch wywoływał celne ognie npla, który ze swoich różnokierunkowych i dobrze umieszczonych punktów obserwacyjnych mógł obserwować niemal każdy metr terenu. Nie można było przygotować względnie dowieźć gorącej strawy, toteż wyżywienie żołnierza składało się z suchego prowiantu, a ilość wody była ograniczona. Ciągła czujność z powodu bliskości stanowisk npla i jego aktywności wyczerpywała ludzi nerwowo.

Położenie npla nie mogło być uaktualniane i stanowiska jego i ich rozbudowa nie mogły być dokładnie rozpoznawane z tego powodu, że dowódca 8. Armii wydał rozkaz zabraniający dokonywania wypadów i poważniejszego patrolowania, aby nie zdradzić dokonanych dla przyszłej bitwy przegrupowań. Ocena npla i jego ugrupowanie przed natarciem jak Komunikat informacyjny nr 12 z dnia 30 kwietnia 1944 r. (zał. nr 1).

Gros artylerii miało odkryte stanowiska i przez cały okres przygotowań nie prowadziła ona działalności ogniowej. Działalność artylerii czynnej również była ograniczona celem niezdradzania masowania wojsk dla przyszłej akcji.

Przygotowanie materiałowe

Dla przyszłych działań Korpus Polski otrzymał 72 moździerze 4,2", oraz 44 000 sztuk pocisków do nich, 16 miotaczy płomieni, milion worków na piasek, 18 000 świec dymnych, 7000 ubrań ochronnych - maskowniczych, około 400 000 pocisków artyleryjskich różnych kalibrów, zwiększony procent zapalników czasowych oraz około 8 000 ton różnych materiałów saperskich. Zwiezenie oraz składowanie materiałów odbyło się na ogół ściśle według planu kwatermistrzowskiego, z tym, że ilość amunicji na stanowiskach artyleryjskich zwiększono w stosunku do przewidywań.

Na działo 25 funtowe przewidywano złożenie 700 pocisków, złożono 1090; na działo ciężkie przewidywano 500 pocisków, złożono 700 sztuk.

Dla wniesienia amunicji piechoty i broni wsparcia na stanowiska wysoko położone użyto jako nosicieli obsługi pułków przeciwpancernych dywizyjnych i korpuśnego (bez dyonu dział SP i dyonów dywizyjnych obsługujących moździerze 4,2"), oraz żołnierzy z oddziałów piechoty, których można było wyciągnąć dla tego zadania.

Wielkie usługi w transporcie zaopatrzenia oddały kompanie mułów, obsługiwane przez Cypryjczyków i przydzielona brytyjska kompania łazików, które ponosząc straty noc w noc odbywały kurs przez dolinę Rapido i drogą Cavendish, dokonywały wielkiego wysiłku i wywiązały się całkowicie ze swego ciężkiego zadania.

Jeżeli chodzi o uzbrojenie specjalne, jak moździerze ciężkie 4,2" i miotacze płomieni, to były trudności ze ściągnięciem tego sprzętu, gdyż 8. Armia nie miała go w swoich składach. Moździerze 4,2" musiano niemal ściągać partiami

po kilka sztuk z całego terenu Śródziemnomorskiego, a miotacze płomieni tak samo trzeba było zbierać wśród oddziałów armii alianckich, gdyż Armia Angielska nie miała ich w swoich składach.

Ponadto, trzeba było uzupełnić około 50 % zawartości składów amunicji piechoty na masywie Monte Cassino celem uzupełnienia zniszczeń spowodowanych ogniem artylerii npla.

Rozdział IV **Pierwsze natarcie**

1. W dniu 11 maja w późnych godzinach popołudniowych własna artyleria przerwała swoją zwykłą działalność ogniową w oczekiwaniu przyszłego większego wysiłku. Dziwnym zbiegiem okoliczności artyleria niemiecka również zamilkła w tym samym czasie i na całym froncie zapanowała niezwykła cisza, która zaczęła wywierać nieprzyjemne wrażenie. Zaczęto snuć domysły, wysuwano nawet opinie, że Niemcy odkryli przygotowania do natarcia i celem uchylenia się przed uderzeniem wycofali się poprzedniej nocy. Jak się później okazało, powodem uspokojenia się Niemców było to, że mieli oni w ciągu nocy z 11/12 maja przeprowadzać poważniejsze luzowania na odcinku Monte Cassino i nie chcieli prowokować naszych ogni. Po kilku godzinach ciszy dowódca Artylerii Korpusu nakazał prowadzenie umiarkowanego ognia nękającego, celem podtrzymania wrażenia, że działalność na odcinku jest normalna jak co dzień.

Piechota nasza znajdująca się od nocy 10/11 maja w rejonach wyjściowych do natarcia nie otrzymała żadnej nawały ogniowej, z czego można było wysnuć wniosek, że nieprzyjaciel nie zauważył naszej koncentracji.

2. Punktualnie o godz. 23⁰⁰ dnia 11 maja odezwała się cała artyleria 8. i 5. Armii, poczynając od Acquafondata aż do Morza Tyrreńskiego. Przez pierwszych 40 minut ponad 1000 dział 8. Armii skupiło swój ogień na odkryte stanowiska artylerii i moździerzy npla w rejonie Atina, Belmonte, w dolinie rzeki Liri, w dolinie Villa S. Lucia, w Jarze Moździerzy, na Passo Corno i Terelle. Po 40 minutach, to jest po godzinie 23⁴⁰ gros ognia artylerii zostało skierowane na stanowiska piechoty npla na przedmiotach natarcia obu Korpusów, prowadząc w dalszym ciągu nękanie stanowisk artylerii i moździerzy. O godz. 23⁴⁵ oddziały 13. Korpusu rozpoczęły forsowanie rzek Rapido i Gari. Przygotowanie ogniowe na odcinku Polskiego Korpusu trwało do godz. 1⁰⁰ dnia 12 maja, o której to godzinie piechota obu dywizji ruszyła ze swych podstaw wyjściowych.

Szczegóły ugrupowania i kierunki natarć obu dywizji do baonu włącznie – patrz szkic nr 3 [brak szkicu].

Przebieg natarcia 5. KDP

3. Plan dowódcy 5. KDP był następujący:

Natarcie wykona 5. WBP wzmocniona 18. baonem z 6. LBP, jedną kompanią ckm, dwoma kompaniami moździerzy 4,2" (26 sztuk), plutonem czołgów i oddziałem saperów z ośmioma miotaczami ognia. Ma ona zdobyć i utrzymać grzbiet S. Angelo wzgórza 575, 505, 452 i 447, prowadząc główny wysiłek na S. Angelo. Wykorzystać [w uderzeniu] na Winnice i wzgórza 307, opanować kolejno:

- grzbiet Widmo, jako pośredni przedmiot natarcia
- grzbiet S. Angelo i wzg. 575 – jako główny przedmiot natarcia. Unikać zatrzymania się na pośrednim przedmiocie natarcia.

Osołone natarcia dowódca dywizji powierzył 6. LBP w składzie:

- Karpacki Pułk Ułanów,
- 15. Poznański Pułk Ułanów,
- Kompania moździerzy 4,2" (12 moździerzy),
- Kompania ckm.

Zadanie 6. LBP – przez trzymanie obroną Castellone osłonić natarcie od północy i wesprzeć natarcie całością swych broni przez zwalczanie źródeł ognia npla, działających na 5. WBP z rejonu Passo Corno i jego południowych stoków. Równocześnie z wyruszeniem patroli 5. WBP wysłać osiem patroli celem demonstracji natarcia na kierunek Passo Corno.

4. Po rozpoczęciu przygotowania artyleryjskiego o godz. 23⁴⁰ dwa baony pierwszego rzutu 5. WBP przesunęły się z rejonów wyjściowych położonych w jarach na wschodnich zboczach Castellone, na podstawę wyjściową utrzymaną przez 14. baon. Bataliony nacierające były zorganizowane w grupy szturmowe dla zwalczania umocnionych punktów oporu npla.

O godz. 1⁰⁰ dnia 12 maja dwa baony pierwszego rzutu, poprzedzane patrolami ścieżkowymi, ruszyły z podstawy wyjściowej na grzbiet Widmo, jako pośredni przedmiot natarcia. Na prawym, tj. północnym skrzydle posuwał się 13. baon, na lewym, tj. południowym 15. baon. Zadaniem 13. baonu było opanować północną część grzbietu Widmo, a następnie wzgórze S. Angelo. 15. baon miał opanować południową część grzbietu Widmo, a następnie wzgórze 575.

W drugim rzucie za lewoskrzydłowym 15. baonem znajdował się 18. baon, który miał wyruszyć z podstaw wyjściowych po opanowaniu przez baony pierwszego rzutu grzbietu Widmo i po przekroczeniu Widma przez 15. baon, celem nie stwarzania zagęszczenia na pośrednim przedmiocie natarcia brygady. Według przewidywań 18. baon powinien wyruszyć z podstawy wyjściowej o godz. 3⁰⁰.

5. Ruch obydwu baonów pierwszego rzutu był nadspodziewanie wolny. Miały one rozpocząć szturm na Widmo o godz. 1⁴⁵, jednak czołowe elementy baonów zdołały wejść na grzbiet Widmo dopiero o godz. 2³⁰. Nastąpiło to na

skutek silnego ognia artylerii i moździerzy npla, który się rozpoczął w momencie opuszczenia podstaw wyjściowych i już w trakcie podsuwania się pod grzbiet Widmo zadał około 20 % strat nacierającym baonom, ponadto ogień ten zdeorganizował częściowo grupy szturmowe i przerwał łączność baonów z dowódcą brygady. Dwie kompanie 13. baonu posuwające się na najbardziej północnej osi, weszły na grzbiet Widmo i siodło 826227, gdzie otrzymały bardzo silny ogień artylerii i moździerzy, oraz ognie boczne i na wprost broni maszynowej, w którym kompanie zaczęły topnieć w szybkim tempie. Ponadto powstały straty od min i pułapek npla. W tej sytuacji dowódca tego półbatalionu nakazał odwrót na wzgórze 706, gdzie obydwie kompanie zagęściły obsadę obrony tego odcinka. Dwie południowe kompanie tego baonu weszły na grzbiet Widmo, oczyściły częściowo z bunkrów północną część Widma i zaległy pod silnym ogniem, który przydusił żołnierzy do ziemi i nie pozwolił na jakikolwiek dalszy ruch.

Na południu, 15. baon wdarł się na Widmo i rozpoczął walkę z obsadami bunkrów npla w bardzo nieprzejrystym terenie z powodu zakrzaczenia, skał i ciemności. Dwie kompanie tego baonu zdołały przedrzeć się pomiędzy bunkrami npla i doszły do wzgórza 517 (G 827221), gdzie dostały się w ogień npla. Dowódca tego półbatalionu nie widząc sąsiadów i czując się odosobniony, wycofał się na Widmo, gdzie pozostał do nocy dnia 12 maja. Sytuacja kompanii 13. i 15. baonu, które zaległy na Widmie, była bardzo ciężka. Nie zdobyte bunkry npla i grupy żołnierzy własnych były przemieszczane, zwalczając się wzajemnie, przy czym obie strony ponosiły straty. Sytuacja ta, w tym czasie nie była znana dowódcy brygady, gdyż wszelka łączność telefoniczna i gońcami była niemożliwa, a radiostacje były porozbijane, bądź ich obsługi wybite.

18. baon o godz. 3⁰⁰ był na podstawie wyjściowej na wysokości obrony 14. baonu i mając zerwaną wszelką łączność tak do dowódcy brygady, jak i do przodu i widząc elementy 15. baonu przekraczające grzbiet Widmo, sądząc, że Widmo już jest całkowicie opanowane, ruszył swoim baonem w ślad za 15. baonem. O godz. 6³⁰ baon znalazł się na Widmie, gdzie jego oddziały przemieszczały się z oddziałami 15. baonu i przystąpił do zwalczania bunkrów. Na skutek tego powstało duże zagęszczenie własnych oddziałów w tym rejonie. Straty zaczęły rosnać szybko na skutek coraz bardziej wzmagającego się ognia npla.

Po świcie dnia 12 maja wyszło przeciwnatarcie npla zza grzbietu 517 na dwie zaawansowane kompanie 15. baonu. Kompanie przeciwnatarcie to odparły. Sytuacja na Widmie nie uległa zmianie do godz. 13⁰⁰.

W tym czasie dowódca 18. baonu widząc topniejące kompanie w ciągle wzmagającym się ogniu npla i nie mając łączności ani z dowódcą brygady, ani z artylerią, gdyż posuwający się przy nim obserwatorzy artylerii zginęli, wydał rozkaz swemu baonowi wycofania się na podstawę wyjściową (wysokość 14. baonu).

Dwie wysunięte kompanie 15. baonu i część 13. baonu pozostały na Widmie aż do 13 maja, po czym się wycofały w związku z ogólną sytuacją.

W ciągu przedpołudnia dowódca dywizji, mimo ciężkiej sytuacji na Widmie, zamierzał utrzymać Widmo, a o godz. 15⁰⁰ po ponownym przygotowaniu artyleryjskim, kontynuować natarcie wprowadzając 16. i 17. baony.

Natarcie to nie doszło do skutku, wobec ogólnej sytuacji i decyzji dowódcy 8. Armii, który uznał, że Korpus Polski swój cel operacyjny osiągnął, gdyż na skutek ściągnięcia na siebie gros ogni npla z doliny Liri i związania na tym kierunku odwodów, które nie mogły być użyte przeciw 13. Korpusowi, umożliwił mu sforsowanie rzeki i utworzenie przedmościa.

Po wycofaniu z Widma oddziały 5. WBP miały być początkowo skierowane do Viticuso, lecz potem skierowano je ostatecznie do jarów na wschodnich stokach Castellone, celem reorganizacji dla podjęcia ponownego natarcia.

Przebieg natarcia 3. DSK

6. Plan dowódcy 3. DSK był następujący:

Natarcie na pierwszy przedmiot wykona 1. BSK, wzmocniona 12. Pułkiem Ułanów Podolskich, plutonem czołgów, dwoma działami SP i kompanią ckm. Zadanie 1. BSK: zdobyć wzgórze 593 i Masseria Albaneta, a następnie 476 i 450, jako podstawę wyjściową dla natarcia 2. BSK na Klasztor.

2. BSK znajdowała się w odwodzie dowódcy dywizji i była przewidziana do natarcia na wzgórze Klasztorne po skonsolidowaniu się 5. KDP i BSK na zdobytych przedmiotach.

Piechota 1. BSK wyruszyła do natarcia o godz. 1⁰⁰ równocześnie z 5. KDP. Ugrupowanie 1. BSK: 2. baon dwoma kompaniami w pierwszym rzucie miał natrzeć z rejonu wzgórza 596 (G 837223 zwanego popularnie Głowa Węża) wzdłuż grzbietu na 593 z zadaniem zdobycia 593 i 596. Przed ruszeniem do natarcia, piechota własna 2. baonu cofnęła się kilkaset metrów, celem stworzenia pasa bezpieczeństwa dla ostrzeliwania Masseria Albaneta przez ciężką artylerię (ze względu na możliwość zawadzenia pociskami o stanowiska 3. baonu). Ogień na Masseria Albaneta trwał od godz. 0¹⁰ do godz. 0⁵⁰, przy czym oddano na ten obiekt około 200 pocisków 5,5".

Na zachód od 2. baonu nacierał 1. baon ugrupowany wszystkimi czterema kompaniami w głąb, z zadaniem opanowania Gardzieli (G 833219) i następnie Masseria Albaneta. Z 1. baonem współdziałał pluton czołgów, który miał wykorzystać ścieżkę biegnącą od Colle Maiola na Masseria Albaneta.

12. Pułk Ułanów miał trzymać obronnie odcinek naprzeciwko grzbietu Colle d' Onofrio 450 – 445.

Według planu 2. baon miał dojść i wykonać szturm na 593 o godz. 1³⁰, a w tym samym czasie 1. baon miał wykonać szturm na Gardziel. O godz. 2⁰⁵ do dowództwa dywizji wpłynął meldunek o zajęciu wzgórza 593, a o godz. 2⁴⁵

wpłynął meldunek od obserwatorów artylerii, że piechota własna weszła na północną część wzgórza 569.

1. baon został zatrzymany przed Gardzielą silnym ogniem z samej Gardzieli i z zachodniego stoku wzgórza 593, z 575 i S. Angelo i ponosi ciężkie straty. Dopiero po świcie, po ponownym przygotowaniu artyleryjskim na Masseria Albaneta i Gardziel i przy wsparciu czołgów, wykonał natarcie na Gardziel, opanowując jej północną część. Część tego baonu przeszła nawet Gardziel, ale musiała się cofnąć pod strumieniem ognia z Masseria Albanety i 575, tym bardziej, że zabrakło jej czołgów, gdyż jeden czołg z plutonu wspierającego utknął na skale, drugi wyleciał na minie i spalił się, a trzeci został trafiony ciężkim pociskiem i miał zerwaną gaśnicę. Czołowy czołg z podchodzącego następnego plutonu również wyleciał na minie. Saperzy oczyszczający drogę dla czołgów stwierdzili, że cała Gardziel jest niezwykle silnie zaminowana, w czasie oczyszczania ponieśli oni tak duże straty, że nie mogli dłużej pracować. Z oddziału saperów oczyszczającego przejście, z 20 ludzi – 18 zostało zabitych lub rannych.

W międzyczasie część 2. baonu, która wysunęła się na południowe stoki 593 i na północne stoki 596, dostała się w obręb ognia z Klasztoru i d' Onofrio i została przygwożdżona, ponosząc straty. Od świtu npl rozpoczął przeciwuderzać celem odbicia utraconego terenu. Oddziały npla, które znajdowały się w pieczarach południowej ściany 569 grupowały się za jej osłoną i wyskakiwały do przeciwuderzeń, wspierane ponad głowami ogniem z Klasztoru.

Do godz. 11³⁰ npl wykonał sześć gwałtownych przeciwuderzeń na 2. baon, i jedno na 12. Podolski Pułk Ułanów. Wszystkie te natarcia zostały odparte ogniem artylerii i przez piechotę, jednak straty były tak poważne, że na południowych zboczach wzgórza 593 pozostał tylko podporucznik z ludźmi. Kompanie na północnych zboczach poniosły straty od ognia artylerii i moździerzy, szczególnie od ognia artylerii w plecy z kierunku Atina – Belmonte, oraz od ognia broni maszynowej w S. Angelo, z Klasztoru i częściowo 575. Ponieważ dowódca 2. baonu zużył wszystkie odwody dla odparcia przeciwnatarć, wprowadził do walki również jedną kompanię 3. baonu, która była w jego dyspozycji. O godz. 12⁰⁰ wpłynął meldunek, że około godz. 11³⁰ zdobyta część wzgórza 569 została utracona, a wzgórze 593 było trzymane przez własne oddziały do godz. 19⁰⁰ dnia 12 maja. Po czym wycofały się na rozkaz, gdyż trzymanie tego wzgórza w tej sytuacji nie miało celu. 1. baon poniósł przed Gardzielą duże straty i jego dwie czołowe kompanie zaległy przed Gardzielą, mając na sobie oprócz ognia piechoty i artylerii, ogień artylerii najcięższej, która ostrzeliwała znajdujące się tam czołgi. Około godz. 15⁰⁰ dowódca baonu otrzymał od dowódcy brygady rozkazy wycofania się w godzinach wieczornych. O zmroku baon wycofał się do Dużej Miski pozostawiając placówkę. Goniec nie dotarł do jednej kompanii, która pozostała przed Gardzielą do godziny 13⁰⁰ dnia 13 maja

po czym została wycofana z powodu bardzo silnych ogni broni maszynowej, moździerzy i dużych strat na swoich stanowiskach.

7. Sytuacja 13. Korpusu

Natarcie 13. Korpusu wyruszyło zgodnie z planem o godz. 23⁴⁵ dnia 11 maja. Pierwsze rzuty sforsowały rzekę i uchwyciły małe przyczółki na zachodnim brzegu rzeki Gari, poczynając od ujścia rzeki Rapido do S. Angelo i jeden km na południe od tej miejscowości. Oddziały otrzymały słaby ogień artylerii i moździerzy npla. W ciągu dnia odparto kilka słabych przeciwnatarć npla. Czołowe oddziały do wieczora dnia 12 maja wysunęły się w kilku punktach, najdalej 1 km od rzeki. Postęp był powolny z powodu trudności w przeprowadzeniu ciężkiego sprzętu.

8. Decyzja dowódcy Korpusu Polskiego i dowódcy 8. Armii

Przed południem dnia 12 maja dowódca Polskiego Korpusu planował wzmocnienie natarcia o godz. 15⁰⁰ po południu przez wprowadzenie świeżych baonów i zapewnienie wsparcia artylerii 13. Korpusu. Jednak z rozwoju wypadków stało się jasne, że posuwanie się 13. Korpusu jest tak wolne, że nie zdoła on do wieczora odciążyć sytuacji na Monte Cassino, że npl w dalszym ciągu ma możliwość skupienia gros swego wysiłku ogniowego na natarciu Polskiego Korpusu. Poza tym obydwie ogniska walki są dość daleko jeszcze od siebie i nie wywierają na siebie bezpośredniego wpływu. Wreszcie stwierdzono, że npl posiada na naszym kierunku w rejonie Villa S. Lucia i Piedimonte nie zaangażowane jeszcze i nie zużyte odwoły, które będzie wprowadzał przede wszystkim na nasz kierunek, jako dla niego najgroźniejszy.

Ponadto przemęczenie oddziałów i duże straty nacierających baonów oraz częściowa utrata opanowanych przedmiotów nie wróżyły szybkiego sukcesu. Okazało się, że z upływem czasu artyleria nieprzyjacielska odzyskała po naszej kontrbaterii swoją siłę ogniową.

O godz. 14⁰⁰ dowódca Korpusu nakazał wycofanie 13., 15. i 18. baonów wobec wielkich strat do odwołów zreorganizowania się. 14. i 16. baony miały trzymać podstawy wyjściowe. 17. baon wraca do dyspozycji dowódcy 5. KDP i 3. DSK: nie kłaść nacisku na trzymanie wzgórza 593 (z powodu wzrastających strat od ognia z tyłu i z kierunku S. Angelo), cofnąć się na podstawy wyjściowe i tam zreorganizować się. 2. BSK przygotowana do ewentualnego działania na korzyść 5. WBD. Następne natarcie przewidziane nie prędzej, jak 13 maja o świcie.

O godz. 16⁰⁰ przybył do dowództwa Korpusu dowódca 8. Armii, który zaprobował ocenę i decyzję dowódcy Korpusu. W związku z rozwojem sytuacji na kierunku 13. Korpusu, dowódca Armii ocenił, że natarcie Polskiego Korpusu nie będzie mogło wyruszyć nie wcześniej, jak po południu 13 maja.

W związku z tym, dowódca Korpusu wydał rozkaz szczególny o godz. 18⁰⁰ dnia 12 maja: Zadaniem 2. Polskiego Korpusu jest przede wszystkim związać i zniszczyć 1. Dywizję Spadochronową niemiecką.

W tym celu baony zużyte wciągnąć do odwodów i szybko zreorganizować. Przygotować się do natarcia na dotychczasowych kierunkach.

Dowódca artylerii Korpusu zapewni możliwie najsilniejsze zwalczanie ogniem artylerii i sił npla przez cały czas, od momentu obecnego do chwili wyruszenia natarcia. Dowódca 8. Armii zapewnił silne wsparcie ogniowe przez artylerię sąsiadów oraz lotnictwa dla zwalczania artylerii npla w rejonie Atina Belmonte.

Inne zarządzenia – jak w rozkazie ustnym z godz. 14⁰⁰. Termin ponownego natarcia był przesuwany przez dowódcę 8. Armii, ze względu na wolne postępy 13. Korpusu, na dzień 15, 16 a ostatecznie na dzień 17 maja.

9. Ocena pierwszego natarcia i wnioski

a) Natarcie 2. Polskiego Korpusu w dniu 12 maja nie odniosło spodziewanego sukcesu taktycznego, poza zużyciem oddziałów obrony npla. Sukces operacyjny należy ocenić jako poważny, albowiem dzięki zaangażowaniu, gros ognia skierowano na masyw na Monte Cassino, npl skierował na 13. Korpus znacznie mniejszą część swoich środków i nie zdołał przeszkodzić mu w uzyskaniu przyczółka. Gros sił piechoty przeciwnika była w tym czasie zaangażowana na kierunku natarcia Korpusu Polskiego.

b) Skutki zwalczania artylerii npla były ograniczone w czasie. Z upływem godzin, artyleria npla odzyskała coraz bardziej swoją zdolność działania i w godzinach porannych 12 maja działała prawie z nie zmniejszoną sprawnością. Można przypuszczać, że skuteczność własnego zwalczania artylerii polegała głównie na dezorganizacji łączności artyleryjskiej npla. Najwięcej strat zadała artyleria z kierunku Atina – Belmonte, która strzelała w plecy nacierającym oddziałom. Mimo częstej interwencji lotnictwa dla zwalczania tej artylerii nie udało się osiągnąć poważniejszych rezultatów z powodu dużego jej rozproszenia. Dawała się ona we znaki przez cały czas walki.

c) Udział lotnictwa własnego na polu walki, szczególnie dla zwalczania artylerii i moździerzy npla, okazał się bardzo skuteczny, ale tylko w czasie znajdowania się samolotów nad celem. Jednak te chwile przerwy działalności artylerii względem moździerzy npla, były dużą ulgą dla piechoty, która znajdowała się w ogniu.

d) Nieprzyjaciel

Na kierunku natarcia 3. DSK stwierdzono oddziały 3. Pułku Spadochronowego I. Dywizji Spadochronowej, a na kierunku natarcia 5. KDP – 2. baon 100. Pułku Górskiego, baon ten był w trakcie luzowania przez 1. Pułk Spadochronowy w nocy dnia 11/12 maja, które to luzowanie miało być dokonane właśnie o godz. 23⁰⁰. Na skutek tego, oddziały Polskiego Korpusu napotkały na podwójną obsadę obrony npla i walczyły z 9 baonami. Z drugiej jednak strony na skutek zagęszczenia npl poniósł większe straty. 1. baon 1. Pułku Spadochronowego

wego, który podchodził do luzowania przez dolinę S. Lucia, został prawie całkowicie zniszczony ogniem naszej artylerii i moździerzy. Fakt przeprowadzania luzowania, świadczy o pełnym zaskoczeniu npla terminem natarcia.

Demonstracja patroli na kierunku Castellone – Passo Corno odniosła skutek, gdyż artyleria npla wykonała ogień zaporowe przed odcinkiem obronnym Castellone.

Ogień artylerii własnej nie zniszczył w dostatecznym stopniu stanowisk npla na przeciwstokach. Stanowiska te były typu składaków z kamieni, wykorzystane były również wszystkie szczeliny skalne i wyżłobione wnęki i jaskinie. Siła stanowisk składanych z kamieni nie tyle polegała na ich solidności, ile na umieszczeniu w miejscach nieosiągalnych dla artylerii.

Z powodu zerwania łączności z nacierającymi baonami, meldunki o sytuacji dochodziły drogami okrężnymi nieraz przypadkowo i były niedokładne i spóźnione. Nie było warunków ich sprawdzania. Powodowało to zaciemnienie sytuacji w toku samej bitwy.

Obsada npla znajdowała się na Masseria Albaneta, 593, 569, na grzbiecie Widmo, na grzbiecie S. Angelo, na wzgórzach 575, 505, 433 i 447, tworząc rodzaj obręczy na tych wzgórzach i grzbietach. Dolina znajdująca się w środku nie miała obsady. Taki przebieg obrony dawał nieprzyjacielowi możliwość skupienia ogni ze wszystkich punktów na tym odwodzie, na dowolny odcinek obrony. Dawało mu to równocześnie możliwość wielostronnego flankowania nacierających na wypadek ich włamania się na wąskim odcinku. Dopiero zdobycie połowy tego odwodu, co najmniej 593, Widma i S. Angelo zapobiegało ogniom flankowym i pozwalało na utrzymanie zdobytych przedmiotów, stwarzając tym samym realne podstawy do dalszego natarcia.

Przeciwnik wykazał niezwykłą zaciętość i raczej ginął na miejscu, niż ustępował terenu. Tym też się tłumaczy niewielka ilość jeńców.

Straty npla: 1. baon 1. pułku spadochronowego zniszczony. Według zeznań jeńców pozostało tylko kilkudziesięciu ludzi. Części tego baonu stwierdzono dopiero w walkach o Piedimonte. Kompanie, które broniły przedmiotów natarcia miały po walce po kilkunastu ludzi, pomimo że niedawno otrzymały uzupełnienie do pełnych stanów.

Rozdział V

Drugie natarcie Polskiego Korpusu na masyw Monte Cassino

1. Okres przygotowawczy poświęcono na reorganizację oddziałów, uzupełnienie materiałowe, rozpoznawanie obrony npla, oraz w myśl otrzymanego zadania od dowódcy Armii zużywanie i niszczenie 1. Dywizji Spadochronowej ogniem i wypadami. Rozpoczęcie następnego natarcia było uzależnione przez dowódcę 8. Armii od postępu 13. Korpusu na południu. Termin ten był odkładany z powodu wolnych postępów 13. Korpusu i potrzeby wprowadzenia na jego odcinku sił 78. dp, która do tego czasu znajdowała się w drugim rzucie tego Korpusu. 13. Korpus miał również trudności z wybudowaniem mostów przez rzekę Gari. O godz. 9⁰⁰ dnia 13 maja został wybudowany most dla 4. Brytyjskiej Dywizji w G 868184 i w godzinach rannych dnia 13 maja dwa mosty zostały przystosowane dla ruchu czołgów. S. Angelo zostało ostatecznie oczyszczone przez npla przed południem dnia 13 maja. Do świtu dnia 15 maja 13. Korpus osiągnął ogólnie linie: ujście rzeki Rapido do rzeki Gari, dalej na zachód do drogi Cassino – Pignataro w punkcie G 839181 i dalej na południe do punktu G 839155. W tym czasie 78. Dywizja Piechoty Brytyjskiej rozpoczęła przechodzenie przez mosty na rzece Gari i w godzinach popołudniowych dnia 15 maja jej czołowe elementy weszły w styczność z nplem.

Dowódca 78. dp zamierzał w dniu 15 maja w godzinach wieczornych skoncentrować dywizję do natarcia w ciągu nocy i w ciągu dnia 16 maja natrzeć na kierunek północno-zachodni celem osiągnięcia w ciągu dnia 16 maja linii Pytchley (G 840182 – G 830184 – G 820174). Dowódca 8. Armii ocenił, że Polski Korpus może ruszyć dopiero w momencie, gdy 13. Korpus rozpocznie dalsze natarcie z linii Pytchley w kierunku drogi numer 6 i z tej przyczyny w godzinach popołudniowych 15 maja, telefoniczną decyzją wyznaczył termin natarcia obydwóch Korpusów dla przecięcia drogi numer 6, na dzień 17 maja godz. 7⁰⁰.

Zgodnie z planem linia Pytchley została opanowana przez 78. Dywizję Piechoty w godzinach popołudniowych 16 maja. Nastąpiło to w jedną dobę później niż planowano pierwotnie po pierwszej bitwie z powodu trudności w jej wprowadzeniu do akcji. Z tej też przyczyny termin natarcia podany w rozkazie operacyjnym Polskiego Korpusu nr 2 z dnia 14 maja godz. 16⁵⁰, został w godzinach popołudniowych 15 maja przesunięty na dzień 17 maja.

2. Przebieg działań 2. Polskiego Korpusu w czasie 13–16 maja

3. DSK: W ciągu dnia 13 maja oraz w nocy z 13/14 maja rozpoznawano patrolami pozycje npla; stwierdzono zwartą obsadę npla przed frontem i silne ognie broni maszynowej.

W dniu 15 maja o godz. 16⁰⁰ wykonano prowokację npla otwierając nagle silny ogień broni maszynowej i artylerii na wzgórzu 593 i 569. Npl otworzył

gwałtowny ogień broni maszynowej i moździerzy z rejonu 593, Klasztoru, Masseria Albaneta i Colle d' Onofrio. Stwierdzono, że siła ognia npla nie uległa zmniejszeniu.

5. KDP: Patrole nocne stwierdziły zwartą obsadę npla na wzgórzu Widmo. Poza tym, artyleria npla z nowych stanowisk wstrzeliwała się przed pozycję na Widmie – prawdopodobnie dla przygotowania ogni obronnych.

4. Pułk Pancerny. W godzinach rannych dnia 14 maja zastępca dowódcy 4. Pułku Pancernego wykonał udany wypad na Gardziel. Rozpoznano południowy stok Widma i częściowo rejon Masseria Albaneta. Jednocześnie saperzy rozminowali Gardziel. W następnych dwóch dniach czołgi patrolowały Gardziel i trzymały ją pod ogniem, aby nie dopuścić do ponownego zaminowania już oczyszczonych przejść.

Artyleria. Artyleria własna ostrzeliwała wykryte baterie i stanowiska moździerzy npla, oraz drogi komunikacyjne, przeprowadziła wstrzeliwanie się i nękała ogniem stanowiska piechoty npla.

Lotnictwo. W ciągu tych dni przeprowadziło kilkakrotne bombardowania artylerii w rejonie Atina z bardzo dobrym skutkiem, rejonów moździerzy w dolinie Villa S. Lucia i w Jarze Moździerzy.

3. Rozkaz Operacyjny Korpusu do ponownego natarcia

Dnia 14 maja o godz. 16³⁰ wydany został przez Korpus Polski Rozkaz operacyjny nr 2: Zadanie Korpusu – bez zmian.

Położenie: Npl poważnie wstrząśnięty ostatnimi walkami. Sukcesy sprzymierzonych w dolinie Liri odciągnęły pewne siły npla z kompleksu Monte Cassino, jeszcze w dniu 13 maja 1944 r.

Wycofanie się npla z rejonu góry i miejscowości Cassino w ciągu najbliższej nocy niewykluczone. W tym wypadku przesłona wycofania byłaby na ogólnej linii wzgórza 593 – Masseria Albaneta – wzgórza 575 – wzgórza Colle Angelo. Stwierdzono, że własne natarcie w dniu 12 maja oraz dalsze działanie piechoty i artylerii zadały nplowi bardzo duże straty.

Siły npla. W pasie natarcia dwa osłabione baony (2/100 Górski i 1/3 Spadochronowy). Odwody w sile około baonu z przeznaczeniem do krótkich przeciwuderzeń.

Własne:

- a) 2. Korpus Polski na podstawach wyjściowych jak w dniu „D”.
- b) 13. Korpus osiągnął przednimi dywizjami dnia 14 maja godz. 11⁰⁰ następujące przedmioty:
 - 4. Brytyjska Dywizja: linię łączącą punkty G 850197 – G 894190 i G 833175.
 - 8. Hinduska Dywizja: punkty G 838160, G 843152, G 842144.
 - 78. Dywizja Piechoty w trakcie przeprowiania się przez rzekę Gari.

Zadanie dywizji: przejść przez 4. Brytyjską Dywizję i prowadzić dalej natarcie celem nawiązania styczności z Polskim Korpusem w G 8220. Dowódca 13. Korpusu przewiduje nawiązanie styczności z Korpusem Polskim o świcie dnia 16 maja.

c) Korpus Francuski do dnia 14 maja godz. 12⁰⁰ osiągnął: S. Ambrogio G 8909, S. Apolinare G 8611 oraz następujące punkty: G 842098, G 830083, G 814067, G 840034, G 840020. Według ostatnich wiadomości Korpus Francuski posuwa się dalej. Walki uliczne toczą się w S. Giorgio G 8011.

Zamiar. Zamierzam w dniu 16 maja przełamać obronę npla na kompleksie Monte Cassino i opanować Cle S. Angelo – 575 celem uzyskania styczności z prawym skrzydłem 13. Korpusu w rejonie G 8220.

Natarcie poprzedzić:

- zwalczaniem artylerii i moździerzy npla,
- przygotowaniem artyleryjskim,
- o świcie wesprzeć lotnictwem – wykorzystać na Klasztor na mój rozkaz.

Wykonanie. Natarcie 5. KDP:

Skład: 5. KDP plus Karpacki Pułk Ułanów plus 3. Szwadron 4. Pułku Pancernego plus 8. baon SP z 7. Pułku Artylerii ppanc.

Zadanie: Opanować grzbiet Cle S. Angelo – 575, na którym bezzwłocznie zorganizować silną obronę. Przy zdobywaniu i przekraczaniu grzbietu Widmo, uchylić się od Masseria Albaneta.

Natarcie 3. DSK: Skład: 3. DSK plus 2 szwadrony 4. Pułku Pancernego plus 9. Bat. SP z 7. Pułku Artylerii ppanc. Zadanie: Opanować grzbiet 593 – 569 – 476, gdzie bezzwłocznie zorganizować silną obronę.

Zarządzenie ogólne:

a) Utrzymać czujną styczność z nplem i nie pozwolić mu na spokojne odejście i wycofanie się. Wykorzystać na swoich kierunkach.

b) Początek natarcia godz. „H” = 4⁰⁰ dnia 16 maja. Zwalczanie artylerii i moździerzy npla od godz. „H plus 20”. Przygotowanie artyleryjskie od godz. „H plus 20” – „H plus 60”. Wyruszenie piechoty do natarcia dla obu WJ godz. „H plus 60”.

W dniu 16 maja o godz. 18⁰⁰ (już po przesunięciu terminu natarcia z 16 na 17 maja) dowódca Korpusu wydał rozkaz szczególny do natarcia, jako uzupełnienie rozkazu operacyjnego nr 2:

„13. Korpus rozpocznie natarcie dla połączenia się z 2. Polskim Korpusem z linii wzgórza 58 wsp. G 837186 – G Sinagoga wsp. G 825177 (Pytchley Line) o godz. 7⁰⁰ dnia 17 maja.

Dowódca 13. Korpusu jest pewny osiągnięcia szosy nr 6 w punktach Casa Covacece wsp. G 812207 – i punkcie wsp. G 825203, około godz. 9⁰⁰.

W związku z tym czas rozpoczęcia natarcia przesuwam następująco: godz. "H" = 6⁰⁰ dnia 17 maja:

- zwalczanie artylerii od 6⁰⁰ – 6²⁰
- przygotowanie artyleryjskie 6²⁰ – 7⁰⁰
- szturm piechoty 7⁰⁰.

Zdaję sobie sprawę z niekorzystnej godziny natarcia dla 5. KDP, lecz współczesność natarcia z 13. Korpusem daje gwarancję, że tylko część ognia moździerzy i artylerii npla będzie mogła być użyta przeciwko nam. W dniu dzisiejszym na skutek natarcia 13. Korpusu (78. dp) gros moździerzy sprzed naszego odcinka strzela na nacierającą 78. dp. Oddziały niemieckie w przeciwnatarciach w dniu 16 maja poniosły bardzo ciężkie straty. 13. Korpus będzie zadymiać od rana południowe stoki Monte Cassino, zadymianie będzie przerywane i powtarzane tak długo, jak długo źródła ognia npla będą działać z tego rejonu".

4. Natarcie 5. DKP – Plan

Natarciem dowodził zastępca dowódcy 5. KDP, który do swojej dyspozycji miał oddany 13., 15., 16., 17. i 18. baon, grupę mjra Smrokowskiego w składzie Kompania Polskich Komandosów i plutony szturmowe 15. Pułku Ułanów Poznańskich, 3. Kompania czołgów i pluton saperów Korpusu do współpracy z czołgami.

Ugrupowanie do natarcia:

16. baon dla zdobycia północnej części Widma, za nim 17. baon, który po opanowaniu przedmiotu przez 16. baon ma przekroczyć go i opanować wzgórze S. Angelo. Czołgi na lewym skrzydle miały wejść na południowo-wschodnią część Widma i zabezpieczyć natarcie z kierunku Masseria Albaneta. Trzy pozostałe baony w odwodzie gotowe do odparcia przeciwnatarć npla, względnie wydłużenia wysiłku na wzgórzu S. Angelo, wzgórzu 575 i Winnice. Oddział mjra Smrokowskiego na prawym skrzydle 17. baonu z zadaniem odparcia bardziej groźnych przeciwuderzeń npla.

5. Przebieg natarcia

W nocy z 16/17 maja jedna kompania 16. baonu wykonała wypad na Widmo dla rozpoznania npla. Kompanii tej udało się opanować część stanowisk npla i utrzymać się tam. Z inicjatywy dowódcy 16. baonu poszła tam następna kompania, która poszerzyła wyłom, a następnie na rozkaz dowódcy dywizji, trzecia kompania. W ciągu nocy cała północna część Widma została opanowana i cały baon wszedł na grzbiet.

W godz. 6⁰⁰–6²⁰ trwał ogień zwalczania artylerii npla. Następnie przeprowadzono 40 minutowe (do godz. 7⁰⁰) przygotowanie artyleryjskie. 17. baon wyruszając z podstaw wyjściowych wzgórze 706 i grzbiet na południowo-wschodzie, w szybkim tempie osiągnął Widmo i nie zatrzymując się wpadł na

wzgórze S. Angelo o godz. 7¹⁰, częściowo w ogień własnej artylerii. Dzięki temu gros baonu uniknęła ognia zaporowego artylerii npla, który spadł za późno i obciął ogon baonu, w którym się znajdowali nosiciele amunicji, sanitariusze, radiotelegrafści itp.

Udało się oczyścić północno-wschodnie stoki wzgórza S. Angelo, natomiast na jego zachodnim zboczu znajdował się szereg bunkrów uporczywie trzymany przez Niemców.

Walka 17. baonu na S. Angelo toczy się z wielką zaciętością. Są duże straty, szczególnie przykrym jest ogień npla ze stoków południowych Passo Corno i moździerzy z doliny Villa S. Lucia. Oddziały 17. baonu, zużywszy amunicję nie mogły ani posuwać się do przodu, ani skutecznie odpierać przeciwnatarć npla i musiały się cofnąć do podnóża południowego szczytu S. Angelo (wzgórze S. Angelo ma 2 szczyty: północny niższy i południowy – trochę wyższy).

Dowódca natarcia podsuwał w tym czasie 13. baon najpierw na północną część Widma, a potem na północną część S. Angelo (małe S. Angelo). 15. baon został przesunięty na Widmo w przewidywaniu wzmocnienia wysiłku 17. baonu. W międzyczasie Niemcy wykonują szereg przeciwuderzeń na 17. baon, które osiągają punkt kulminacyjny około godz. 14⁰⁰. Przez cały czas artyleria npla z rejonu Atina – Belmonte i moździerze z doliny Villa S. Lucia kładły nieprzerwany ogień na baony II rzutu i podstawy wyjściowe. Między godz. 15⁰⁰ a 16⁰⁰ zostaje wykonana silna koncentracja artylerii i moździerzy, po czym piechota, oddziały 17. baonu, 13. baonu, 16. baonu i grupa mjr Smrokowskiego wykonały przeciwnatarcie na S. Angelo, zdobywając jego południową część aż do szczytu. Ilość oddziałów na S. Angelo może wywrzeć wrażenie o dużym zagęszczeniu. W rzeczywistości jednak stany baonów na skutek poniesionych strat, były tak małe, że całość sił można ocenić na trochę więcej niż batalion.

Sytuacja na S. Angelo nie uległa istotnej zmianie do rana dnia 18 maja, poza tym, że oczyszczono w tym czasie wzgórze z odizolowanych, zażarcie broniących się punktów oporu npla. Około godz. 7²⁰ 3. Szwadron czołgów, kilkoma czołgami przy pomocy saperów, wielkim wysiłkiem wchodzi na południową część Widma i stamtąd osłania i wspiera lewe skrzydło natarcia 5. KDP.

Wzięci jeńcy stwierdzają, że na S. Angelo w dniu tym, oprócz 2. baonu 100. Pułku Górskiego, walczą oddziały 4. baonu wysokogórskiego i spadochroniarze. Dowódca 5. KDP widząc szybkie zużywanie się piechoty, decyduje się odtworzyć sobie odwód przez użycie jako piechoty 5. Kresowego Baonu Saperów, kierowców i szeregowych eszelonów „B”, Kompanii Ochrony Sztabu Dywizji itp. Utworzono trzy półbataliony w sile około dwóch kompanii każdy. W dniu następnym oddziały te wzięły czynny udział w dalszych walkach.

6. Natarcie 3. DSK – Plan

Natarcie ma wykonać 2. BSK wzmocniona 2. Kompanią czołgów, baterią dział samobieżnych, kompanią saperów szturmowych, z zadaniem przełamania pozycji npla i zdobycia wzgórza 593 i 569. Równocześnie z natarciem 5. KDP, 2. BSK ma częścią sił zwiększać i obezwładniać Masseria Albaneta używając do współpracy czołgów.

Ugrupowanie 2. BSK do natarcia:

Natarcie na 593 – 569 – 476 – 4. baon

Natarcie na Masseria Albaneta – 6. baon

Odwód – 5. baon.

7. Przebieg natarcia 2. BSK

Od godz. 6⁰⁰ 6. baon rozpoczął ruch na Gardziel jedną kompanią i dwoma kompaniami po zachodnich stokach wzgórza 593 i kierując wysiłek na Masseria Albanetę. W ciągu dnia krok za krokiem piechota i czołgi przy pomocy saperów; oczyszczających drogę z min, wyczyściły obsadę npla na Gardzieli, czołgi przeszły przez Gardziel na polanę Masseria Albaneta i wzięły pod ogień Masseria Albanetę i zachodnie stoki wzgórza 593. Podejście do samej Masseria Albanety było uniemożliwione przez bardzo gęste zaminowanie całej polany Masseria Albanety. Piechota baonu podeszła do wieczora dnia 17 maja na odległość około 150 metrów od Zameczka Masseria Albaneta. Obsada npla na Masseria Albaneta była częściowo wybita, a częściowo tak obezwładniona, że nie brała prawie udziału w walce. Dojście do Masseria Albanety było bronione ogniami ze wzgórza 575. W godzinach popołudniowych liczone się, że po zapadnięciu zmroku usuwanie min będzie łatwiejsze i Masseria Albaneta może być zajęta w ciągu nocy.

O godzinie 9²³ 4. baon wykonał pierwszy szturm na wzgórze 593. Pozycja npla silnie broniona ogniami Spandau i npl odrzuca szturm czołowej kompanii. Dowódca tej kompanii ponawia jeszcze dwukrotnie szturm, ponosząc dotkliwe straty. Kompania zostaje zatrzymana i przybita ogniem do ziemi. Dowódca baonu wprowadza kolejno następne kompanie z tym samym skutkiem, co poprzednio. Walka ma charakter przechodzenia wzgórza 593 z rąk do rąk. Są momenty, gdy kompania chwyta północną część wzgórza 569, jest jednak natychmiast odrzucana ogniem i krótkimi przeciwuderzeniami. Na rozkaz dowódcy brygady do akcji zostanie podciągnięta 1. kompania 5. batalionu (z braku odwodów w 4. baonie). O godz. 14³⁰ zmontowano powtórny szturm przy wsparciu całej artylerii. Efekt szturm minimalny. Natarcie załamuje się powtórnie na południowych stokach 593, 50 metrów przed silnie umocnionymi stanowiskami broni maszynowej npla. Od godz. 15³⁵ trzy kompanie 4. baonu i jedna kompania 5. baonu przechodzą do obrony z zadaniem utrzymania zajętych stanowisk.

4. baon trzymał północną, wschodnią i część południową zbocza wzgórza 593. Na zboczach zachodnich siedział npl pod silną osłoną ogni z 575 i 569. Zaatak-

wanie stanowisk npla na tych zboczach było utrudnione z powodu 2 i pół metrowej pionowej skarpy, która przebiegała przez wzgórze z północy na południe.

Należy zaznaczyć, że w dniu tym w walce o wzgórze 593 zginął dowódca 4. bagonu, prowadząc osobiście jeden ze szturmów. Artyleria npla z rejonu Atina – Belmonte i moździerz z rejonu Klasztoru trzymały pod ogniem rejon wyjściowe (Duża i Mała Miska) oraz cały pas od tych rejonów do wzgórza 593 i Gardzieli.

8. Ocena działania z dnia 17 maja

a) Zdobyto grzbiet Widmo i dzięki wprowadzeniu nań czołgów, zapewniono trwałe jego posiadanie. Przez zdobycie części S. Angelo wyeliminowano wpływ tego wzgórza na natarcie Korpusu na całym odcinku.

Zdobyto Gardziel, oczyszczono drogę dla czołgów i wprowadzono je na polanę Masseria Albaneta, która została wyeliminowana z walki, przez znajdujące się od niej w odległości 150 metrów, własne czołgi. Można się było liczyć realnie z szybkim zajęciem Masseria Albanety. Zdobyto i wyeliminowano wpływ wzgórza 593 na odcinku od tego wzgórza do S. Angelo. Zostało nie zdobyte wzgórze 575, ale przedstawiało ono nadal już tylko izolowany do pewnego stopnia ośrodek obrony npla. System ogni flankowych npla został złamany.

Obrona npla na kierunku naszego natarcia do drogi nr 6 nie miała już głębokości i pierwotnej siły i opierała się na wąskim grzebieniu wzgórza 575, będąc pod groźbą przełamania za jednym uderzeniem i odcięcia sił broniących wzgórza Klasztornego i miasta Cassino, tym bardziej, że wysunięte elementy czołgów 13. Korpusu podeszły w dniu 17 V w godzinach popołudniowych do toru kolejowego, a piechota 78. Dywizji Piechoty znalazła się około 600 jardów od toru kolejowego. Dowódca Polskiego Korpusu oceniał sytuację wieczorną 17 maja jako pomyślną.

a) Na podstawie walk od 12 do 17 maja można było już ustalić obraz obrony npla i podstawy jej siły. Jest to tym bardziej konieczne, że zarówno Niemcy, jak i nacierające w poprzednich działaniach oddziały alianckie, uważały masyw Monte Cassino, prawie że nie do zdobycia.

Obrona npla na masywie przebiegała grzbietami i wzgórzami, tworząc dwa obwody zamknięte. Pierwszy obwód obejmował wzgórze 593 – grzbiet Widmo – wzgórze S. Angelo – wzgórze 575 – wzgórze 505 – 447 i Masseria Albaneta. Drugi obwód obejmował wzgórze Klasztorne – grzbiet 444 – 476 – wzgórze 569 i grzbiet d' Onofrio. W środku tych obwodów znajdowały się głębokie doliny. Obsada piechoty npla znajdowała się na obwodach, a doliny były bronione ogniami ze wszystkich stron. System takiego obwodu można by porównać do widowni amfiteatru rzymskiego, gdzie każdy widz widzi wszystkich i odwrotnie. Toteż każde źródło ognia na obwodzie mogło wziąć udział w walce o każdy dowolny punkt obwodu. Zdobycie niedostatecznie szerokiego odcinka obwodu nie dawało warunków utrzymania zdobytego przedmiotu.

Najsilniejszym punktem obrony npla był odcinek 593 – 569 – 476 na styku obu obwodów, gdyż znajdował się on pod ogniami obu systemów. Jest jasne, że

z punktu widzenia ekonomii sił należało te obwody łamać kolejno, przy czym natarcie powinno być tak prowadzone, by pierwszym uderzeniem wyłamać minimum połowę jednego obwodu. W naszym wypadku minimum to stanowi wzgórze 593 – grzbiet Widmo i wzgórze S. Angelo.

W pierwszym natarciu Polskiego Korpusu brak odpowiednio położonych podstaw wyjściowych i siła oporu npla nie pozwoliła na szybkie opanowanie wszystkich wymienionych przedmiotów.

W drugim natarciu opanowanie północnej części Widma przez wypad 16. baonu przed wyruszeniem właściwego natarcia, dało potrzebne podstawy wyjściowe. Siłę obrony npla wzmacniały ognie z sąsiednich odcinków; ognie z zachodu, jak i ze wschodu (z rejonu Atina Belmonte) nakrywały się wzajemnie w pasie grzbiet Widmo – wzgórze 593 – 596 i 706. Toteż rejon ten był najtrudniejszy do przekroczenia w czasie posuwania się natarcia. Poza czasowym obezwładnieniem przez lotnictwo i własną artylerię, artyleria npla z rejonu Atina Belmonte działała bez przerwy z maksymalnym natężeniem.

W drugim natarciu na skutek posunięcia się 13. Korpusu i działalności lotnictwa i artylerii własnej, wpływ ogniowy sąsiednich odcinków został poważnie zmniejszony, a odwrotnie, wpływ ogniowy naszych sąsiednich jednostek wzrósł. W ciężkich momentach walki w godzinach popołudniowych dnia 17 maja, Korpus 13. i Kanadyjski ofiarowały i udzieliły pomocy ogniowej.

9. Przebieg działań w nocy z 17/18 i w dniu 18 maja

O godzinie 21⁰⁰ w dniu 17 maja dowódca Korpusu wydał rozkaz szczególny do działania na noc 17/18 maja i na dzień 18 maja: (L.dz./1030/Op/tj/44): Zamiar na noc 17/18 maja: Utrzymać wzgórze S. Angelo i wzgórze 593, na których ugrupować się obronnie, trzymając na noc oddziały zwarcie i blisko. Siły niepotrzebne do obrony wyciągnąć do bliskiego odwodu dla odpoczynku, jednak w gotowości do przeciwuderzeń.

Dążyć do wykończenia działania na Masseria Albaneta. Liczę się, że npl może w ciągu nocy dążyć do odebrania S. Angelo, uderzając z kierunku Winnica, wzgórza 575 i S. Lucia. W ciągu nocy utrzymać styczność z nplem przy pomocy patroli.

Zamiar na dzień 18 maja:

5. KDP: – utrzymać wzgórze S. Angelo,
 - po przygotowaniu artyleryjskim działać wypadami na 575.
3. DSK: – utrzymać wzgórze 593,
 - dokończyć działania na Masseria Albaneta, jeżeli nie zostanie zdobyte w ciągu nocy.
 - Po czym z Masseria Albanety działać silnymi patrolami na wzgórzu 569, oraz na Wąwóz Moździerzy.

10. Noc 17/18 maja

3. DSK: całonocne patrolowanie i wypadki na odcinku 3. DSK stwierdziło wszędzie npla, mimo oznak o wycofywaniu się npla z rejonu wzgórza Klasztor-nego. 6. baon w ciągu nocy oczyścił drogę do Masseria Albanety i o świcie oddziały tego baonu weszły tam, organizując się obronnie.

5. KDP: rozpoznanie nocne stwierdziło obsadę npla na stokach S. Angelo, zwróconych w dolinę Villa S. Lucia, oraz obsadę na 575. Poważniejszych działań nocnych nie podejmowano w obu dywizjach, ze względu na kompletne wy-czerpanie oddziałów poprzednimi walkami.

11. Dzień 18 maja

3. DSK: o świcie 4. baon ponawia szturm na broniące się na zachodnim zbo-czu gniazda oporu npla i opanowuje całkowicie wzgórze 593. Walka trwa do godz. 7⁰⁰, po czym oddziały rozpoczynają szturm na 569, które opanowują do godz. 10⁰⁰. W czasie tych walk npl nie prowadził ognia z Klasztoru, toteż od-działy szybko wydusiły obsady bunkrów na tych wzgórzach i ruszyły w kierun-ku Klasztoru wzdłuż grzbietu 476 – 444, oraz z kierunku grzbietu d' Onofrio wprost na Klasztor. O godzinie 10¹⁵ Klasztor został osiągnięty. Dowódca obro-ny Klasztoru z około 30 żołnierzami (przeważnie rannymi) poddał się. Około 100 Niemców zeszło po stokach wzgórza Klasztor-nego i poddało się Brytyjczy-kom. Likwidowanie poszczególnych bunkrów na odcinku 3. DSK trwało do godz. 14⁰⁰. O godz. 16⁰⁰ pluton 5. baonu nawiązał styczność z oddziałami 78. Dywizji Brytyjskiej w pkcie G 8320.

5. KDP: w ciągu dnia 18 maja działały głównie improwizowane półbataliony i grupa mjra Smrokowskiego. Oczyszczono całkowicie wzgórze S. Angelo i oddziały podeszły do podstawy wzgórza 575. Samo wzgórze nie zostało zdo-byte z powodu rozpaczliwej obrony Niemców i niedostępności terenu. Wzgórze 575 jest strome i posiada liczne szczeliny i rozpadliny skalne, które zostały użyte przez spadochroniarzy jako schrony bojowe. O zmroku oczyszczając S. Angelo, oddziały własne dotarły do Winnicy, a wysłane w nocy patrole do Villa S. Lucia stwierdziły, że miejscowość ta jest wolna od npla.

Jak potem stwierdzono, powodem desperackiego oporu Niemców była rozpo-wszechniona wśród nich wiadomość, że Polacy nie biorą jeńców. Toteż bili się oni do ostatka i ginęli nie poddając się w zasadzie. Dopiero w nocy z 18/19 maja ukoń-czono oczyszczanie wzgórza 575*. W dniu 18 maja o godz. 17³⁰ patrol 5. KDP nawiązał łączność z oddziałami 78. Dywizji Piechoty na szosie nr 6 (G 8224).

Należy podkreślić, że w walkach w dniu 17 i 18 maja duże usługi oddało lot-nictwo, które bardzo skutecznie i z dużym poświęceniem bombardowało arty-le-rię npla w rejonie Atina Belmonte i Piedimonte, oraz stanowiska moździerzy npla w dolinie Villa S. Lucia.

12. Działanie na Passo Corno i na Monte Cairo

W dniu 19 maja między godz. 13³⁰ a godz. 16³⁰ Karpacki Pułk Ułanów, brawurowym natarciem z północnej części Monte Castellone, opanował wschodnią część Passo Corno – wzgórze 893 i 912, biorąc 23 jeńców i zabijając około 30 żołnierzy npla. Około godz. 17³⁰ npl przeciwnatarciem odebrał wzgórze 912 (z powodu wyczerpania amunicji), lecz wzgórze 893 zostało utrzymane. Straty Karpackiego Pułku Ułanów wyniosły 16 zabitych, 46 rannych. W dniu 20 maja działanie na kierunku Passo Corno – Monte Cairo objął 15. Pułk Ułanów Poznańskich.

Ponowna próba zdobycia wzgórza 945 w dniu 20 maja nie miała powodzenia z powodu silnej obrony npla. W dniu 25 maja pułk ten, po walce z nplem, zajął Passo Corno, a w godzinach wieczornych patrole tego pułku osiągnęły szczyt Monte Cairo.

13. W międzyczasie rozwijało się działanie zgrupowania ppłk. Bobińskiego na Piedimonte, które zostało zajęte w dniu 25 maja. Akcja ta była prowadzona na większą skalę i stanowi odrębną całość, toteż zostanie omówiona oddzielnie.

14. Całkowite straty krwawe z Polskiego Korpusu w bitwie o Monte Cassino — Piedimonte – Cairo wyniosły:

— zabitych: oficerów	– 72
szeregowych	– 788
— rannych: oficerów	– 204
szeregowych	– 2618
— zaginionych: oficerów	– 5
szeregowych	– 92.

Ogółem straty 281 oficerów i 3498 szeregowych.

Straty Niemców były również bardzo duże. Po opanowaniu masywu naliczono około 900 zabitych żołnierzy npla, nie licząc pogrzebanych przez npla po pierwszym natarciu. Ilość rannych nie jest znana, ale musiała być również proporcjonalnie duża. Zaciętość walki może zobrazować fakt, że wszystko to odbyło się na powierzchni niecałych 3 km².

* Z drugiej strony zaciętość była nie mniejsza, o czym świadczą poważne straty Korpusu Polskiego. Dla ilustracji wystarczy podać, że spośród trzech dowódców nacierających brygad, jeden został zabity, jeden ranny, spośród dowódców dziewięciu nacierających baonów, dwóch było zabitych, dwóch rannych. Straty pośród dowódców kompanii i plutonów procentowo były niepomniernie większe. W jednym z nacierających baonów wszyscy dowódcy byli zabici albo ranni.

Ocena npla z dnia 8 VI 1944 roku

Ogólna linia obronna, na której obecnie Niemcy prowadzą walkę, tzw. „Linia Gustawa”, przebiega na odcinku interesującym nas: – wzdłuż zachodnich brzegów rzeki Garigliano – potem rzeką Rapido – miejscowość Cassino – do góry Cairo. Linia ta łączy się w rejonie góry Cairo z umocnieniami „Linii Adolfa Hitlera”, która biegnie z południa przez: – S. Olivio – Ponte Corvo – Aquino – Piedimonte – Villa S. Lucia – góra Cairo – góra Abate – góra Cifalco.

Jest charakterystyczną rzeczą, że linia ta począwszy od góry Abate skręca raptownie w kierunku wschodnim – dając tym samym możliwość flankowania doliny rzeki Rapido na całej szerokości. W ugrupowaniu tym kompleks Monte Cassino w stosunku do „Linii Adolfa Hitlera” stanowi wysunięty bastion, flankujący na południe dolinę rzeki Liri, zaś na północy dolinę rzeki Rapido, przy czym dzięki sukcesom Sprzymierzonych, ten ostatni moment został poważnie obniżony.

W stosunku do „Linii Gustawa” bastion Monte Cassino jest przedłużeniem ku północy obrony niemieckiej na rzece Garigliano. Z tych względów kompleks Monte Cassino stanowi dla npla bardzo ważny obiekt terenowy i stąd tłumaczy się jego uporczywa obrona, do której Niemcy przeznaczają swoje najlepsze oddziały we Włoszech.

Przedni skraj pozycji obrony npla w rejonie Monte Cassino przebiega: – węzeł drogowy szosy nr 6 – pałac Barona – hotel Rose – hotel Continental – wzgórze 165 – wzgórze 236 – wzgórze 302 – wzgórze 445 – wzgórze 593 – wzgórze 468 (Mass) – wzgórze 575 i dalej na północ góra S. Angelo, po czym u podnóża góry Cairo. Całość prac fortyfikacyjnych npla podana jest poniżej. Ogólnie – należy stwierdzić, że:

- npl rozbudował pozycję dość głęboko, bo np. na całej górze Cassino,
- fortyfikacje te przedstawiają się jako pillboxy, tj. pancerne stanowiska karabinów maszynowych i armat lekkich, częściowo blockhausy betonowe, rowy łącznikowe do pełzania,
- budowle i gruzy są w pełni wykorzystywane jako punkty oporu,
- w czołgowych ugrupowaniach istnieją zorganizowane punkty tzw. „Vorgeschebere Stellung” – gdzie gromadzona jest broń pancerna do przeciwnatarć dla odzyskania jeszcze przedniego skraju pozycji.

Siły, jakie npl przeznaczył dla obrony tych pozycji przedstawiają się w obecnej chwili następująco (dnia 8 IV 1944):

- w rejonie Monte Cassino: 1. Dywizja Spadochronowa plus II/115. Pułk Grenadierów Pancernych.

Skład jej: 4. Pułk Spadochronowy 1. baon – bardzo słaby,

2. baon – stany średnie, 3. baon – stany średnie,

1. Pułk Spadochronowy 1. baon – stany średnie, 2. baon – bardzo słaby,
3. Pułk Spadochronowy – razem około 150 ludzi.

Razem siły około 4 baonów plus baon karabinów maszynowych:

- w rejonie wzgórza 468 i prawdopodobnie 593: – 115. OR (z 15. Dywizji Grenadierów Pancernych),
- w rejonie góry S. Angelo i na północ prawdopodobnie III/115. Pułk Grenadierów Pancernych,
- w rejonie góry Corno: niezidentyfikowany npl, prawdopodobnie w sile baonu,
- południowe stoki góry Cairo: II/132. pp.
- rejon Terelle: I/132. pp,
- góra Abate: III/132.pp,
- droga na Belmonte: 95. OR z 5. Dywizji Górskiej,
- rejon góry Cifalco: III/100. Pułku Strzelców Górskich (5. Dywizja Górską).

Dalej na wschód – oddziały 5. Dywizja Górską, jak na załączonym szkicu. Istnieją pewne przypuszczenia, iż 1. Dywizja Spadochronowa ma być zluzowana jakoby przez 15. Dywizję Grenadierów Pancernych i w tym celu 100. Pułk Grenadierów Pancernych jest jakoby już zebrany na południowo-zachodnich stokach góry Cassino. Wiadomości te wymagają potwierdzenia.

Ogółem siły npla wynoszą:

- rejon góry Cassino – 4 baony plus baon km,
- od wzgórza 593 – góra Cairo (wył.) – 2–3 baony,
- góra Cairo – 2 baony.

Trudno jest w tej chwili powiedzieć, czy npl posiada w tym rejonie jakieś odwody.

Artyleria npla

Rozmieszczenie artylerii npla – jak szkic.

Ogólnie należy stwierdzić:

- w rejonie Cassino strzelać może około 230 dział npla,
- bezpośrednio w walce o górę Cassino może wziąć udział około 150 dział npla,
- na komunikacje własne i odwody w dolinie rzeki Rapido strzelać może około 50 dział npla.

Moździerze npla

Stanowiska moździerzy – jak szkic.

Npl bardzo szeroko używa moździerzy, które w walkach tych sił są groźną bronią i odegrały już poważną rolę w poprzednich walkach. Zwrócić uwagę należy na obecność 71. Pułku „Nebelwerfer”, w składzie około 40 sześciolufowych, zespolonych moździerzy o kalibrze 15 lub nawet 32 cm. Pułk ten ma stanowiska w rejonie Pignataro i na północy.

Czołgi. W obecnej chwili npl dysponuje na przyczółku Anzio i na froncie 14. Korpusu około 200 czołgami.

Zaopatrzenie npla

Zaopatrzenie oddziałów npla w amunicję i żywność napotyka niewątpliwie na poważne trudności z powodu ubogiej sieci dróg i komunikacji w rejonie górskim. Oddziały npla w rejonie Terelle, góry Cairo i góry Corno zaopatrywane są z rejonu Roccasecca transportem na mułach. Przemarsz z rejonu Roccasecco do Terelle trwa około 8 godzin. Istnieją u npla poważne trudności zaopatrzenia w wodę. Według zeznań jeńców żołnierze w rejonie górskim otrzymują jeden litr wody na dobę.

Komunikacja npla – jak załączona mapa.

Z ugrupowania npla i dotychczasowych jego reakcji na natarcia Sprzymierzonych można wyciągnąć następujące wnioski:

- npl w rejonie góry Cassino zasadniczo prowadzi obronę na miejscu. Możliwe jedynie małe przeciwuderzenia; większe przeciwnatarcia wydają się niemożliwe,
- w innych częściach odcinka interesującego nas, obrona npla może polegać na silnych przeciwnatarciach wspartych potężnym ogniem broni ciężkiej,
- w razie natarcia z rejonu Maiola – pas natarcia jako minimum musi objąć na północy górę S. Angelo, która flankuje wzgórze 468 i 593 przy równoczesnym związaniu natarciem pomocniczym (wychodzącym z góry Castellone) lub walką ogniową npla na górze Corno.

Wyciągnięcie innych wniosków z racji szczupłości wiadomości o nplu jest na razie niemożliwe. Byłoby wskazaniem przeprowadzenie, jeszcze w okresie poprzedzającym wejście naszych oddziałów, małych natarć lub silnych wypadów, które niewątpliwie wyjaśniłyby obraz npla. Przebieg pozycji npla na odcinku Cassino według wiadomości z 8 kwietnia 1944 r.

1) Opis ogólny

W ogólnym systemie umocnień npla w rejonie Cassino da się wydzielić dwie linie: 1) „Linia Gustawa”, 2) „Linia Adolfa Hitlera”.

1) „Linia Gustawa”

Linia ta obejmuje wschodnie stoki góry Cassino, południowo-zachodnią część miasta Cassino punkt 165, masyw Albaneta 593, górę S. Angelo, zachodnie stoki góry Castellone, przełęcz S. Lucia i Elcineta, Massa Monna, wschodni grzbiet góry Cairo, następnie poprzez górę Abate odchodzi na górę Cifalco. Na południu „Linia Gustawa” opiera się o rzekę Gari, wypływającą spod góry Cassino, a następnie o rzekę Garigliano.

2) „Linia Adolfa Hitlera”

„Linia Adolfa Hitlera” leży na zapleczu miasta Cassino i opiera się o miasto Pontecorvo, Aquino i miasto Piedimonte. Linia ta przedstawia zwarty wał obronny złożony z gęstej sieci pillboxów, rowów przeciwpancernych i sieci przeszkód kolczastych. Rowy przeciwczołgowe są o przeciętnej głębokości 7,5 metra, przy czym niektóre z nich są pozalewane.

Przedłużeniem „Linii Adolfa Hitlera” w kierunku północnym są umocnienia, znajdujące się na wzgórzu 553, na wzgórzu 912, na zachodnich stokach góry Cairo, na górze Campanella, Rotondo, Prato Caselle, Piano i na górze Morrone. Przedłużenie tej „Linii Adolfa Hitlera” jest stosunkowo mało rozpoznane; najwięcej stanowisk stwierdzono w rejonie wzgórza 553, 912 i w rejonie miasta Terelle. Rejon ostatni jest głęboko urzutowany i najlepiej rozpoznany.

3) Pomiędzy tymi dwiema liniami obronnymi jest cały szereg stanowisk łączących je ze sobą. Stanowiska te były wykonywane w początku marca. Dokładnie nie są rozpoznane z wyjątkiem rejonów podanych wyżej, tj. na wzgórzu 553, 912 oraz w rejonie miasta Terelle.

B) Szczegółowy opis „Linii Gustawa” w rejonie Cassino

„Linia Gustawa” w rejonie góry Cassino i na północ od niej da się podzielić pod względem nasycenia umocnieniami na kilka odcinków z małymi wyjątkami, ściśle łączących się ze sobą. Odcinki te są, jak niżej:

- 1) ośrodek oporu na skrzyżowaniu szosy z torem kolejowym na południe od miasta Cassino (G 856197),
- 2) zwarty masyw obronny góry Cassino,
- 3) masyw Albaneta,
- 4) góra S. Angelo,
- 5) zachodnie stoki góry Castellone,
- 6) przełęcz S. Lucia i Elcineta.

1) Ośrodek oporu skrzyżowania dróg zamyka wejście do podnóża góry Cassino od południa. W ośrodku tym rozpoznano: 20 km, 4 działa przeciwpancerne, 2 moździerze, 4 pillboxy prawdopodobnie z bronią maszynową lub działa przeciwpancerne. Ponadto w tym ośrodku widać stanowiska strzeleckie, rowy łącznikowe i schrony.

2) Góra Cassino stanowi zwarty jeż mogący bronić się z każdej strony na wypadek całkowitego otoczenia. Większość jednak broni piechoty znajduje się na wschodnich stokach góry oraz na południu od miasta Cassino.

Dla jaśniejszego oddania sytuacji obrony góry Cassino, dzielimy obronę npla na następujące pododcinki:

a) Podłużny pododcinek biegnący z północy na południe wzdłuż wschodnich stoków góry Cassino i obejmujący południowo-zachodnią część miasta Cassino. W ośrodku tym rozpoznano następujące obiekty obronne: 20 km, 2 działa przeciwpancerne, 4 pillboxy z ciężką bronią piechoty, 7 moździerzy. Ponadto rozpoznano schrony i rowy strzeleckie.

b) Ośrodek punktu 165. Jest to wysunięty język w kierunku północno-wschodnim w stosunku do góry Cassino. W odcinku tym rozpoznano: 11 km, 2 pillboxy.

c) Ośrodek obronny Klasztoru 516 stanowi najbardziej zwartą część masywu obronnego góry Cassino. Ciężka broń piechoty rozmieszczona jest równomier-

nie po całej powierzchni Klasztoru. Broń ta jednak zwrócona jest głównie na wschód. Prawdopodobnie km znajdujące się na zachodniej stronie Klasztoru mogą bronić Klasztoru z tego kierunku. Rozpoznano w rejonie Klasztoru: 20 km, 3 moździerz, 1 pillbox. Ponadto rowy strzeleckie i dwa schrony.

d) Stoki otaczające Klasztor usiane są równomiernie bronią maszynową i moździerzami. Rozpoznano: 40 km, 15 moździerzy, rowy strzeleckie i cztery schrony.

3) Rejon Albaneta

Rejon Albaneta w większej swej części jest w posiadaniu Sprzymierzonych. Npl zajmuje jego południowo-zachodnie stoki. Rozpoznano: 15 km, 18 moździerzy głównie w wąwozie biegnącym w kierunku południowym, dużą ilość rowów strzeleckich zwróconych frontem w kierunku szczytu góry oraz dwa schrony. Ośrodek Albaneta łączy się z górą klasztorną wąskim grzbieciem, na którym znajdują się pillboxy, broniące dostępu od zachodu do klasztoru. Rozpoznano: 2 pillboxy, 2 km.

4) Góra S. Angelo. Góra ta stanowi zamknięcie zwartej masywu Cassino i Albaneta. Na bezpośrednim jej zapleczu znajduje się lewe skrzydło rozpoznanej zwartej „Linii Hitlera”, w rejonie Piedimonte. Pomiędzy S. Angelo a tą linią rozpoznano szereg obiektów obronnych, przeważnie km, luźno rozrzuconych. W ośrodku S. Angelo stwierdzono: 8–10 km, 10–12 moździerzy. Ośrodek ten robi wrażenie najsłabszego z dotychczasowych.

5 Obrona góry Castellone. Obrona zachodnich stoków Castellone w południowej części płytka, w północnej bardzo głęboka, łączy się z obroną przełęczy S. Lucia. W ośrodku tym mamy rozpoznane:

- w południowej części: 7 km, 1 moździerz i stanowiska strzeleckie,
- w północnej części: 14 km, 5 – 6 moździerzy, 4 pillboxy, stanowiska strzeleckie głęboko rozrzucone.

6) Przełęcz S. Lucia i Elcineta. Obrona tych dwóch przełęczy łączy się w jedną całość, przy czym obrona przełęczy Elcineta wchodzi wysoko na wschodni grzbiet góry Cairo (Massa Monna). W ośrodku tym rozpoznano: 14 km, 6 pillboxów, 4 moździerze.

Rozmieszczenie ciężkiej broni piechoty

1) Broń maszynowa. Większość km znajduje się na samej górze Cassino i na wschód od niej. Poza tym km rozrzucone są równomiernie po całej powierzchni z wyjątkiem stoków północno-zachodniej Castellone, gdzie jest ich stosunkowo dużo i między Castellone a S. Angelo, gdzie km prawie nie ma.

2) Moździerz

a) Moździerz 50 i 81 mm z wyjątkiem wschodniej części góry Cassino oraz rejonu między górą Castellone i S. Angelo, gdzie ich również nie rozpoznano, rozrzucone są w terenie równomiernie z wyjątkiem południowo-zachodniej części Albaneta, gdzie znajdują się w dużej ilości.

b) Moździerze 150 i 200 mm. Moździerze te znajdują się w rejonie Piedimonte – Villa S. Lucia – tor kolejowy, ponadto niektóre baterie, nawet plutony wyrzucone są bardziej do przodu. W rejonie wyżej podanym znajduje się około 30 moździerzy NW.

Przeszkody. Ostatnich danych o przebiegu linii przeszkód, tak min, jak przeszkód drutowych, czy też robót przeciwpancernych nie mamy, na podstawie jednak danych z początku marca, przeszkody wyglądają następująco:

1) Miny. Rozpoznano miny przeciwludzkie, osłaniające ośrodek skrzyżowania szosy z torem kolejowym z kierunku południowo-wschodniego. Należy przypuszczać, że cały ten ośrodek oporu ma przed sobą pole minowe, przebiegające wzdłuż wschodnich stoków góry Cassino aż do punktu 193. Poza tym rejonem rozpoznano miny pomiędzy górami Albaneta i S. Angelo (G 833223).

2) Przeszkody kolczaste. Przeszkody te rozpoznano na odcinku południowym wzdłuż wschodnich stoków Cassino i przed ośrodkiem skrzyżowania szosy z torem kolejowym. Rozpoznano również drugą linię przeszkody kolczastej wzdłuż współrzędnej pionowej 84 od toru kolejowego do góry Cassino.

3) Stwierdzono zalaną dolinę rzeki Rapido na południowy wschód od Cassino.

4) Na północ od punktu 445 czołowe własne oddziały oddzielone są od npla gęstwą zarośli kolczastych, niemożliwą prawie do przekroczenia i którą bardzo trudno usunąć.

Wnioski:

1) Główną pozycją npla wydaje się być „Linia Adolfa Hitlera”, przedłużona na północ poprzez 553 Passo Corno, Cairo, Terelle.

2) Bastion Cassino jest wysuniętą tarczą, stanowiącą wraz z Albaneta, S. Angelo, Castellone i grzbietem Massa Monna pierwszą linię obronną npla.

3) W tej pierwszej linii obronnej najsilniejszą częścią jest rejon góry Cassino. Czym dalej od niej, obrona npla wydaje się słabsza, zwłaszcza między S. Angelo i Castellone. Wyjątek stanowi obrona przełęczy S. Lucia i Elcineta, gdzie obrona npla jest głęboko rozmieszczona.

4) Uchwycenie góry Klasztornej od wschodu czy południowego wschodu wydaje się najtrudniejsze.

5) Przy działaniu na północy od Cassino należy liczyć na trudności wynikające z bocznego usytuowania npla, znajdującego się na górze Cifalco.

—^a W dalszej części Sprawozdania... znajdowały się wyciągi z Komunikatów informacyjnych nr 10 z dnia 14 IV 1944 r., nr 11 z 22 IV 1944 r., nr 12 z 30 IV 1944 r., nr 14 z 12 V 1944 r., nr 15 z 13 V 1944 r., nr 16 z 14 V 1944 r., nr 17 z 16 V 1944 r., nr 18 z 17 V 1944 r., nr 19 z 18 V 1944 r., nr 20 z 21 V 1944 r. i nr 22 z 25 V 1944 r.

Sprawozdanie z działalności artylerii w bitwie o Monte Cassino (11 V–18 V 1944 r.)

Mapy 1 : 25000 arkusze 160 -I-SW, 160-I-SE, 160-II-NW i 160-II-NE.

Plan użycia artylerii i rozkazodawstwo

Planowanie wstępne i prace przygotowawcze do działania „Honker” czy [...] bitwy 2. Polskiego Korpusu o Monte Cassino, rozpoczęły się około połowy maja 1944 r.

W wyniku powyższego oraz na podstawie rozpoznania terenu przeprowadzonego osobiście przez dowódcę Artylerii 2. Korpusu zostają wydane Wytyczne dla artylerii działania „Honker” (L.dz.380/Op/Sc.tj/Art./44). Wytyczne te, omówione szczególnie na odprawach dowódców Artylerii, ustalają sprawę luzowania oddziałów artylerii brytyjskiej w związku z przejęciem odcinka Monte Cassino przez jednostki 2. Polskiego Korpusu, [...] podają w ogólnym zarysie zadania artylerii WJ, i Grupy Artylerii w działaniu „Honker” [...] zadaniami wynikającymi z przyjętych planów obrony odcinków w okresie poprzedzającym działania.

Ustalone zostają również rejony stanowisk ogniowych dla artylerii WJ i Grupy Artylerii, co stanowi ze względu na warunki terenowe bardzo dużą trudność. Nakazane przez dowódcę artylerii 2. Korpusu rozmieszczenie artylerii ulega bardzo małym zmianom bezpośrednio przed podjęciem działania, przez zmianę stanowisk ogniowych jednego [...] AD 3. DSK.

W wyniku postępu prac przygotowawczych do działania „Honker” i ustalenia zadań dla WJ zostaje opracowany przez dowódcę artylerii 2. Korpusu, Projekt użycia artylerii w działaniu „Honker” (L.dz.516/Op/Sc.tj/44 z dnia 25 IV 1944).

Projekt ten ustala podział artylerii wsparcia w sposób następujący:

I faza działania

a) Natarcie 5. KDP	72 działa 25 funtowe
jeden pal Grupy Artylerii	24 działa 25 funtowe
jeden pal Nowozelandzki plus jeden dyon	32 działa 25 funtowe
jeden pac brytyjski	16 dział 4,5”
jeden dyon artylerii ciężkiej brytyjskiej	8 dział 5,5”
Razem:	128 dział 25 funtowych
	16 dział 4,5”
	8 dział 5,5”
b) Natarcie 3. DSK: AD 3. DSK	72 działa 25 funtowe
jeden pal Grupy Artylerii	24 działa 25 funtowe
jeden dyon 10 pac	8 dział 5,5”

II faza działania

a) Natarcie 5. KDP: dwa pułki AD 5. KDP	48 dział 25 funtowych
jeden pał Nowozelandzki plus jeden dyon	32 działa 25 funtowe
jeden pac brytyjski	16 dział 4,5"
jeden dyon artylerii ciężkiej brytyjskiej	8 dział 5,5"
Razem:	80 dział 25 funtowych
	16 dział 4,5"
	8 dział 5,5"
b) Natarcie 3. DSK: AD 3. DSK	72 działa 25 funtowe
jeden pał AD 5. KDP	24 działa 25 funtowe
dwa pale Grupy Artylerii	48 dział 25 funtowych
jeden pac Grupy Artylerii	16 dział 5,5" „
Razem:	144 działa 25 funtowe
	16 dział 5,5"

c) Niezależnie od zaprojektowanego podziału artylerii, dowódca artylerii 2. Korpusu pozostawia w swojej dyspozycji następujące jednostki artyleryjskie, które mają być użyte na korzyść natarcia 5. KDP lub 3. DSK, zależnie od rozwoju położenia:

I faza działania: 2. dyon najcięższej brytyjskiej	6 dział 7,2 funtowe
jeden pac Grupy Artylerii	16 dział 4,5 „
jeden dyon Artylerii Ciężkiej Grupy Artylerii	8 dział 5,5 „
jeden dyon artylerii plot. c.	8 dział 3,7 „

II faza działania – jak wyżej bez 1. dyonu 5,5"

Należy zauważyć, iż część artylerii dyspozycyjnej była ujęta w planach ogni WJ, a to:

w I fazie AD 5. KDP: jeden dyon 4,5 "	
	jeden dyon 5,5 "
AD 3. DSK: jeden dyon 4,5 "	
w II fazie AD 3. DSK: jeden dyon 4,5 "	

Jeżeli chodzi o zwalczanie artylerii npla planowane to jest na szczeblu 8. Armii Brytyjskiej, w ten sposób, że na odcinku 2. Korpusu zwalczanie artylerii npla przeprowadza 6. AGRA i 2. AGRA, ta ostatnia przy udziale obu pułków artylerii ciężkiej Grupy Artylerii. Do współpracy z jednostkami brytyjskimi wciągnięty jest również sztab zwalczania artylerii 2. Korpusu oraz 1. Pułk Pomiarowy Artylerii.

Zwalczanie moździerzy npla przewidziane częściowo staraniem artylerii 13. Korpusu Brytyjskiego (do pionowej 22), a ponadto staraniem AD 5. KDP i AD 3. DSK.

Stosownie do ustalonego „Projektem użycia artylerii” podziału artylerii oraz na podstawie zadań dowódców WJ dowódcy: AD 5. KDP, AD 3. DSK i Grupy Artylerii mają opracować projekty planów ogni i przedstawić je do uzgodnienia i zatwierdzenia przez dowódcę artylerii 2. Korpusu.

Przewidziane „Projektem użycia artylerii” zużycie amunicji na pierwszy dzień bitwy: 400–500 poc. na dział 25 funtowe i 200–300 poc. na dział 4,5" i 5,5".

Jako potwierdzenie i rozwinięcie zarządzeń podanych w „Projekcie użycia artylerii” zostaje wydany w dniu 6 V 1944 r. „Rozkaz do działania Honker” (L.dz.640/Op/Sc.tj/Art.44) wraz z uzgodnionymi przez dowódcę artylerii 2. Korpusu planami ogni AD 5. KDP, AD 3. DSK i Grupy Artylerii.

Rozkaz powyższy informuje artylerzystów o zamiarze dowódcy 2. Korpusu oraz o zadaniach i sposobie działania WJ. Jeżeli chodzi o podział artylerii to rozkaz ten wprowadza drobne zmiany polegające na tym, że artyleria wsparcia natarcia WJ została wzmocniona kosztem artylerii dyspozycyjnej dowódcy artylerii 2. Korpusu. Rozkazem tym zostają również uregulowane szczegóły wykonawcze działania artylerii.

Uzupełnieniem rozkazu do działania „Honker” jest wydane w dniu 10 V 1944 roku „Plany obezwładniania Monte Cassino” czyli tzw. plan „Concussion” (L.dz.: 681/Op/Sc.tj/Art.44) jako tłumaczenie wyciągu z rozkazu dowództwa Artylerii 13. Korpusu Brytyjskiego. Plan ten przewiduje zwalczanie wzgórza „Klasztoru Monte Cassino” przez artylerię najcięższą brytyjską:

z 6. AGRA: jedna bat. (1 działo) 240 m/m.
 jeden dyon (4 działa) 7,2 „
 dwa dyony (8 dział) 8 „
 z 2. AGRA: 3 działa 7,2 „

W sposób przedstawiony powyżej, zamyka się cykl prac przygotowawczych i rozkazów dowódcy artylerii 2. Korpusu, mający związek z „Planem użycia artylerii w bitwie o Monte Cassino”. Okres ten trwał od połowy marca do 10 maja.

Bitwa o Monte Cassino rozpoczyna się ogniem artylerii w dniu 11 V 1944 r. nie daje zdobyczy terenowych, ale daje wyniki operacyjne, które są omawiane w sprawozdaniu Oddziału Operacyjnego.

Jeżeli chodzi o bitwę artyleryjską, to trwała ona bez przerwy z mniejszym wprawdzie natężeniem do dnia 16 V 1944 r. i przybiera szczególnie na sile w dniu 17 V 1944 r.

Rozkaz do działania na dzień 17 V 1944 r. wychodzi 14 V 1944 r. (L.dz: 745/Op/Sc.tj/Art.44). Ustala on następujący podział artylerii:

a) Natarcie 5. KDP: AD 5. KDP	72 działa 25 funtowe
cztery dyony NZ RA	32 działa 25 funtowe
jeden pal Grupy Artylerii	24 działa 25 funtowe
jeden pac brytyjskiej	16 dział 4,5 „
jeden dyon artylerii ciężkiej brytyjskiej	8 dział 5,5 „
Razem:	128 dział 25 funtowych
	16 dział 4,5 „
	8 dział 5,5 „
b) Natarcie 3. DSK: AD 3 .DSK	72 działa 25 funtowe
jeden pal Grupy Artylerii	24 działa 25 funtowe
Razem:	96 dział 25 funtowych

c) Artyleria dyspozycyjna Dowódcy Artylerii 2. Korpusu składa się z:

2 dyonów artylerii najcięższej brytyjskiej	6 dział 7,2 funtowe
2 pac Grupy Artylerii	16 dział 4,5 „
	16 dział 5,5 „
jednego dyonu artylerii plot. ciężkiej	8 dział 3,7 „

z tym jednak, że artyleria najcięższa działa według osobnego planu, a oba pułki artylerii ciężkiej Grupy Artylerii działają w zasadzie całością kolejno na korzyść natarć 5. KDP i 3. DSK.

Rzeczą charakterystyczną dla tego okresu działania jest przedłużenie zwalczania artylerii npla z 20 minut na trzy godziny niezależnie od doraźnego zwalczania na żądanie.

Jeżeli chodzi o współdziałanie artylerii 13. Korpusu Brytyjskiego, to w działaniu 17 maja 1944 r. jest ono jeszcze bardziej wydatne niż w działaniu 11–12 maja 1944 r. – znajduje to wyraz w następujących planach:

- 1) Zwalczanie moździerzy npla według planu a następnie na żądanie dowódcy artylerii 2. Korpusu.
- 2) Zwalczanie artylerii npla w rejonie Piedimonte – S. Lucia.
- 3) Wykonanie planu „Concussion”
- 4) Wykonanie planu „Christmas Tree”.
- 5) Zwalczanie Masseria Albaneta.

Plany te w tłumaczeniu zostały ujęte rozkazem dowódcy Artylerii 2. Korpusu (L.dz:755/Op/Sc.tj/Art.44) z dnia 15 V 1944 r. Jest to zarazem ostatni rozkaz pisemny wydany przed rozpoczęciem decydującej fazy bitwy o Monte Casino.

Przebieg działania artylerii

I. Dzień 11 i 12 maja 1944 r.

Wyjście na podstawę. Wyjście 5. KDP na podstawy wyjściowe było utrudnione ogniem artyleryjskim i moździerzy npla z rejonu Passo Corno. Ześrodkowanie Grupy Artylerii i 6. Grupy Artylerii około godz. 0¹⁵ osiągnęło swój cel.

W 3. DSK – interwencja artylerii Korpusu nie była potrzebna. Ognie szły według planu.

Natarcie. Wyruszenie obu natarć nastąpiło według planu. O większej aktywności artyleryjskiej npla nie meldowano. Po godz. 3⁰⁰ zaczynają dopływać meldunki o większej aktywności artyleryjskiej i moździerzy npl. Natarcie postępuje. 3. DSK melduje o zajęciu 593, 569 i Gardzieli.

5. KDP melduje o zajęciu Widma. Na prośbę AD 5. następuje silniejsze obezwładnienie rejonu K 505 i 452. Około godz. 4¹⁵ wiadomości się urywają. Sytuacja na Widmo wydaje się być niejasna. Zaczynają się sypać meldunki o ostrzeliwaniu naszych oddziałów przez własną artylerię (w większości wypadków artyleria npla z kierunku Atina – [...]).

O godz. 6¹² – Grupa Artylerii melduje o koncentracji npla w rejonie S. Lucia.

O godz. 6¹⁷ – idzie pierwsze żądanie ognia od 13. Korpusu o ogień na [...] miejscowości: o godz. 6⁴⁶ idzie dalsze żądanie (na wniosek AD 3.) o obezwładnie-

nie grupy moździerzy npla „May”. O godz. 7⁴³ zostaje skierowana prośba do 13. Korpusu, aby wstrzymali „Concussion” i o oddanie Stonk’u między 575 a 202.

Pułki lekkie wystrzelały ponad 300 pocisków (AD 3. z godz. 7²³). Wychodzi żądanie do kwatermistrza o uzupełnienie amunicji. Chodzi o 300 pocisków na działo lekkie i 200 pocisków na działo ciężkie. Natarcie własne zostało definitywnie zatrzymane. Pan Generał proponuje (godz. 9⁰⁵) montować nowe natarcie poprzedzone przygotowaniem lotniczym plus minus 20 minut. Zażądać 2. i 6. AGRA i po przygotowaniu 20 minutowym ruszyć naprzód na kierunek „Chopin”, „Degas” i „Haydn”. Dowódca Korpusu przewiduje nową godzinę „H” o godz. 15⁰⁰. Została uzgodniona sprawa ponownego zwalczania moździerzy i baterii npla i sprawa przygotowania artyleryjskiego na rejonie S. Angelo – 575 i rejonie na południe od Masseria Albaneta.

O godz. 12⁰⁰ przychodzi wiadomość o odbiciu przez Niemców 569 a o godz. 12⁴⁵ o przeciwnatarciu na Widmo. W czasie odprawy u dowódcy Korpusu o godz. 14⁰⁰, dowódcy dywizji podają, że są mniej więcej w rejonie podstaw wyjściowych. Przewidywane natarcie zostaje odwołane. Zapada decyzja „Obrona podstaw”.

Obrona. Dowódca artylerii zarządza przygotowanie ogni nękających, przeznaczając na działa 25 funtowe po 100 pocisków, a działo ciężkie po 50 pocisków.

II. Dzień 17 i 18 maja 1944 r.

O godz. 0²⁰ dnia 17 maja 1944 r. dowódca 5. KDP prosi dowódcę artylerii Korpusu (przez dowódcę AD 5.) o przyspieszenie działania początkowo o jedną godzinę, później przynajmniej o pół godziny. Dowódca artylerii nie zgodził się na zmianę ze względu na to, że plany artylerii były skoordynowane z 13. Korpusem, 6. AGRA, 2. NZ dp i 4. dp. O godz. 3¹⁰ zostaje zwołany w 13. Korpusie ogień na Masseria Albaneta i ogień 22 na wniosek AD 3. O godz. 16³⁵ – AD 3. prosi jednak 13. Korpus o ogień na Albaneta.

Przygotowanie artyleryjskie idzie normalnie. Natarcie wyrusza. Brak wiadomości. O godz. 7⁰⁸ AD 5. podaje, że S. Angelo zajęte a AD 3. prosi o przerwanie ognia na Albaneta (6. AGRA).

O godz. 7⁴⁵ zostaje przerwany ogień w całej AD 5. – wydaje się, że częściowo z powodu braku wiadomości dokładnych o położeniu i ze względu na stałe meldunki o krótkich strzałach.

Na wniosek AD 3. zostaje wznowiony „Concussion” od godz. 9³⁰ do 10⁰⁰. O godz. 10³⁰ ponowna prośba o „Concussion” na dalsze pół godziny. Ponadto nasza grupa ma dać ogień na 712 a od 10¹⁰ wykona planowe ognie na korzyść 3. DSK.

O godz. 11¹⁰ idzie dalsze żądanie „Concussion” na pół godziny a 7. pak ma zadymiać Klasztor. Brygadier Green zawiadamia, że odda ogień na cele 24, 25 i 20. AD 3. prosi o wzmocnienie ognia na cmentarz i 489. Odnosi się wrażenie, że 3. DSK wykonuje główny wysiłek. Bodajże cała artyleria dyspozycyjna bije na ich korzyść. W sprawie ognia na Klasztor interweniuje również dowódca Korpusu o godz. 11⁵⁸. Cały ogień już tam leży.

Wystosowano żądanie o ogień na rej. 815223. Ogień ten wykonuje Kanadyjska plot. ciężka z kierunku południowo-wschodniego o godz. 14⁴¹. Wiadomość o przeciwnatarciu npla na S. Angelo. Zażądano od 13. Korpusu serie 5 i 6 przez 15 minut. Wznowiono „Concussion” i ogień na cel 625 i 955. Od AGRA Kanadyjskiej zażądano ogień na 876, 872 i 907. Armia wysłała lotnictwo na artylerii w rejonie Roccasecca. Od godz. 18⁴⁵ – 7,2” zaczynają bić nawałami na Klasztor. Dowódca artylerii proponuje dla AD 5. ogień na 575. AD 5. chwilowo ognia nie chce bo sytuacja jest niejasna. O godz. 19³⁰ zażądano od 6. i Kanadyjskiej AGRA ogień na moździerze w rejonie 818218. Natarcie zostaje przerwane. Do nękania nocnego podciągnięto 6. AGRA. Nękanie godzinowe od 1⁰⁰, 3⁰⁰ i 5⁰⁰. Nasi nękają przez całą noc. Nękanie jest głównie skierowane na komunikację npla (wiadomość o wycofaniu się). Rano dnia 18 maja o godz. 5¹⁵ wzmocniono „Concussion” na wniosek AD 3. na pół godziny. 3. DSK nie natrafiając na opór idzie naprzód. O godz. 10¹⁹ wiadomość o zajęciu Klasztoru. Brytyjczycy czekają aż 5. KDP zajmie 575. 5. KDP oczyszcza S. Angelo a później 575.

Załącznik nr 2a

Użycie artylerii przeciwlotniczej w bitwie o Monte Cassino

Mapy 1 : 100 000 Isernia – Cassino.

1. Planowanie wstępne

Szczegółne warunki teatru operacyjnego włoskiego w odniesieniu do możliwości lotnictwa niemieckiego, które były już minimalne w owym okresie wojny, skłoniły dowódcę artylerii 2. Korpusu do planowania użycia gros ciężkiej artylerii [...] do zwalczania bądź wyłącznie celów naziemnych, bądź też użycia jej w podwójnej roli, głównie jednak przeciwko celom naziemnym.

W planowaniu tym dowódca artylerii przewidywał użycie tylko jednego dyonu artylerii przeciwlotniczej ciężkiej z posiadanych trzech do zadań OPL. Plan użycia artylerii przeciwlotniczej lekkiej sprowadzał się do zapewnienia OPL stanowisk artylerii oraz osi zaopatrywania i urządzeń tyłowych Korpusu. Jak zwykle około jednego dyonu artylerii przeciwlotniczej lekkiej trzeba było przewidywać do zadań OPL obydwu rzutów dowództwa Korpusu.

Już na podstawie ogólnie sformułowanego zadania dla 2. Korpusu działającego w ramach 8. Armii, dowódca artylerii określił, że rozszerzenie zadań oddziałów artylerii przeciwlotniczej lekkiej, głównie dywizyjnej (do przodu), ma zadanie – obronę podstaw wyjściowych piechoty, jeżeli okaże się możliwe to w bardzo ograniczonych rozmiarach. Plan ten był podstawą do niektórych decyzji, które zapadły na odprawie oficerów sztabu do spraw artylerii przeciwlotniczej poszczególnych korpusów, biorących udział w bitwie.

2. Plan użycia artylerii przeciwlotniczej sformułowany na odprawie u dowódcy artylerii 8. Armii

Odprawa została zarządzona celem uzgodnienia współdziałania jednostek artylerii przeciwlotniczej, działających w ramach 8. Armii, które to uzgodnienie było niezbędne ze względu na szereg przegrupowań oddziałów przed bitwą.

Zaistniała konieczność objęcia zadań OPL stanowisk 2. Grupy Artylerii Brytyjskiej przez oddziały artylerii przeciwlotniczej polskiej, przy czym wysunięto żądanie, aby do tego celu przeznaczyć jeden dyon artylerii przeciwlotniczej lekkiej i jeden dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej.

Aczkolwiek stanowiska 2. Grupy Artylerii Brytyjskiej znajdowały się na obszarze operacyjnym 10. Korpusu Brytyjskiego, to jednak rola, jaką miała odegrać owa Grupa w przyszłej bitwie na korzyść oddziałów 2. Korpusu, przemawiała niewątpliwie za tym, by żądanie przyjąć.

Jedyną obiekcją dla oficera sztabu dla spraw artylerii przeciwlotniczej 2. Korpusu był fakt, że przyjmując zadanie wychyla się cokolwiek ogólną linię planowania dowódcy artylerii 2. Korpusu, gdyż dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej, oddany do tego zadania nie będzie mógł bezpośrednio wspierać 2. Korpusu.

Skoro jednak przedyskutowano sprawę chłonności terenu działań w odniesieniu do artylerii, stało się jasne, że z przewidywanych przez dowódcę artylerii 2. Korpusu dwóch dyonów artylerii przeciwlotniczej ciężkiej do bezpośredniego działania naziemnego na rzecz korpusu, tylko jeden dyon da się umieścić w terenie, dającym ku temu potrzebne warunki. Sprawa chłonności terenu w odniesieniu do licznych jednostek artylerii przeciwlotniczej polskiej okazała się jeszcze bardziej ograniczona. Określono, że na obszarze rozwinięcia artylerii dywizyjnych da się prowadzić ogółem najwyżej równowartość jednego pułku artylerii przeciwlotniczej lekkiej. W związku z tym sprawa przejęcia OPL 2. Grupy Artylerii Brytyjskiej przez polską artylerię przeciwlotniczą nie nasuwała już zastrzeżeń i zadanie przyjęto w całości. Przyjęto również koncepcję pozostawienia jednego dyonu artylerii przeciwlotniczej ciężkiej 2. Korpusu do zadań OPL w rejonie Isernia, w zamian za co w rejonie Venafro pozostawiono jeden dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej brytyjskiej.

Intencją tego było uniknięcie zbędnych przesunięć oddziałów, jako że trzeci dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej 2. Korpusu, stosownie do wstępnego planu dowódcy artylerii 2. Korpusu, miał być właśnie użyty do zadań OPL w rejonie Venafro.

W czasie odprawy dyskutowano nad możliwością użycia części oddziałów artylerii przeciwlotniczej lekkiej, do zadań zwalczania wyłącznie celów naziemnych. Jednakże poruszone wyżej ograniczone możliwości terenu, co do pomieszczenia artylerii, jak również i jego niekorzystna konfiguracja przemawiała raczej za zaniechaniem tej możliwości.

3. Zadania artylerii przeciwlotniczej 2. Korpusu

Zadania jednostek artylerii przeciwlotniczych dywizyjnych i korpuśnych zostały ujęte w Planie użycia artylerii z dnia 15 IV 1944 r. Przewidywały one dla pułków artylerii przeciwlotniczej lekkiej, obronę przeciwlotniczą stanowisk artylerii i m.p. dowództw oraz OPL komunikacji na obszarach operacyjnych dywizji.

Nakazano dowódcom obydwu artylerii dywizyjnych, rozpoznanie możliwości wprowadzenia jednostek artylerii przeciwlotniczej do rejonów znajdujących się w pobliżu podstaw wyjściowych piechoty i zgodnie z planowaniem wstępnym nie widziano już możliwości wprowadzenia więcej niż jednej baterii artylerii przeciwlotniczej lekkiej na każdą dywizję, do rejonów przed stanowiskami artylerii.

Artyleria przeciwlotnicza Korpusu została użyta następująco: – jeden dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej użyto w podwójnej roli do współdziałania z 2. Grupą Artylerii Brytyjskiej. Stanowiska jego oddalone od przedmiotów natarcia 2. Korpusu nie dawały możliwości bezpośredniego działania na rzecz Korpusu, jednakże dyon ten działał na korzyść Korpusu pośrednio, wzmacniając artylerię przewidzianą do zwalczania artylerii npla w rejonie Atina – Belmonte – Terelle i Villa Latina.

Rozwój wypadków w czasie bitwy wykazał, że użycie owego dyonu w tej właśnie roli było bardzo celowe, gdyż artyleria npla ze wspomnianych rejonów była bardzo nieprzyjemna dla oddziałów 2. Korpusu i całkowite jej zneutralizowanie na cały czas bitwy okazało się niemożliwe jednorazowo:

- jeden dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej użyto wyłącznie do zwalczania celów naziemnych, wzmacniając nim Grupę Artylerii,
- jeden dyon artylerii przeciwlotniczej ciężkiej pozostał do zadań PL w rejonie Isernia,
- jeden dyon artylerii przeciwlotniczej lekkiej oddano do OPL stanowisk 2. Grupy Artylerii Brytyjskiej,
- jeden dyon artylerii przeciwlotniczej lekkiej przeznaczono do OPL obydwu rzutów dowództwa Korpusu i drogi S. Vittore – Venafro.
- jeden dyon artylerii przeciwlotniczej lekkiej, podzielony na połowy, wykonywał połowę OPL stanowisk pułków ciężkich Grupy Artylerii, zaś druga połowa OPL – rejonu Pozzilli i drogi z Pozzilli do Venafro.

4. Ostateczne rozwinięcie Artylerii Przeciwlotniczej Korpusu

Rozwinięcie korpuśnych pułków artylerii przeciwlotniczej nastąpiło zgodnie z postawionymi im uprzednio zadaniami. Co do rozwinięcia pułków artylerii przeciwlotniczej okazało się, że można rozwinąć w 3. DSK tylko cztery baterie i to uwzględniając częściowo OPL stanowisk 6. Grupy Artylerii Brytyjskiej w rejonie Cervaro, zaś w 5. KDP sześć baterii. Zatem pokryło się to z przewidywaniami i ocena zapadła na odprawie dnia 12 kwietnia.

Każdy z pułków artylerii przeciwlotniczych dywizyjnych po 6 dział plot. 20 mm Oerlinkon, znajdujących się w rejonach ugrupowania piechoty na odcinku.

Resztę artylerii przeciwlotniczych dywizyjnych użyto do zadań pomocniczych, zaś 6. dyon 5. papł. użyto w pewnym okresie działań jako część kombinowanego batalionu piechoty.

5. Działalność Artylerii Przeciwlotniczej w czasie bitwy

Działalność artylerii przeciwlotniczej, użytej do zadań OPL była w ciągu bitwy minimalna. Wynikało to z przygniatającej przewagi lotniczej Sprzymierzonych, która była tego rodzaju, że w dzień lotnictwo nieprzyjacielskie nie pojawiało się wcale.

Niekiedy w nocy pojedyncze samoloty npla atakowały stanowiska artylerii i urządzenia tyłowe, jednakże żaden z ataków nie zasługuje na uwagę ani ze względu na rozmiary, ani ze względu na straty, które wskutek nich powstały.

Wykaz zużytej amunicji artylerii w działaniu „Honker”

Data	Amunicja 25-cio funtowa							
	3. DSK		5. KDP		Grupa Artylerii		Razem	
	HE	SM	HE	SM	HE	SM	HE	SM
12. 5.	50 916	255	38 117	719	13 440	–	102 473	974
13.5.	19 118	59	5 537	173	6 190	2 231	30 845	2 463
14.5.	14 740	–	6 092	92	6 357	93	27 189	185
15.5.	2 006	282	776	7	1 090	11	3 872	300
16.5.	2 271	–	682	3	1 205	–	4 158	3
17.5.	30 125	4 284	27 289	–	11 618	1 641	69 032	5 925
18.5.	4 389	4 832	8 362	1 966	4 598	2 107	17 349	8 905
19.5.	–	–	7 365	1 340	1 505	1 372	8 870	2 712
20.5.	891	–	11 597	719	720	4 546	13 208	5 265
21.5.	998	–	9 121	1 740	77	3 117	10 196	4 857
22.5.	1 081	154	2 207	116	5 214	103	8 502	373
23.5.	844	–	1 020	126	1 549	28	3 413	154
24.5.	404	–	842	3	1 572	227	2 818	230
25.5.	6	–	163	2	838	–	1 007	2
Razem	127 789	9 866	119 170	7 006	55 973	15 476	302 932	32 348

Wykaz zużytej amunicji artylerii w działaniu „Honker” (ciąg dalszy)

Data	Ładunki Super	Zapalniki					Amunicja ciężka		40 mm plot			3,7 mm plot		3 mm papanc	
		117	222	221	231	4,5 mm	5,5mm	3. DSK	5. KDP	7. PAL	zap. 199	zap. 208	HE	AP	
12. 5.	276	39 235	4 722	289	3 059	4 220	3 600	-	-	-	-	3 521	-	-	
13.5.	144	9 242	2 360	173	1 277	750	835	-	-	-	-	135	-	-	
14.5.	312	9 227	944	1	359	2 147	1 067	-	-	-	-	262	-	-	
15.5.	121	1 005	75	-	120	432	183	-	-	49	-	36	-	-	
16.5.	139	758	202	35	337	393	330	-	-	724	-	32	-	-	
17.5.	335	27 242	1 075	951	2 305	3 789	2 730	-	-	-	-	150	-	-	
18.5.	561	8 305	96	2 954	51	1 381	1 471	189	-	5	-	296	-	-	
19.5.	20	7 926	10	2 328	266	1 143	1 851	-	-	316	-	24	81	14	
20.5.	708	11 905	141	5 308	97	1 855	1 090	137	-	-	13	96	-	-	
21.5.	1 105	9 121	16	1 740	30	1 419	1 037	-	-	-	-	72	61	89	
22.5.	1 090	2 732	214	116	124	630	609	-	-	-	-	33	-	-	
23.5.	1 615	1 141	6	126	851	2 194	1 954	-	-	-	-	36	130	56	
24.5.	209	950	39	3	92	675	364	266	-	3	72	-	196	122	
25.5.	-	200	-	2	271	235	299	-	-	-	-	24	-	-	
Razem	6 635					21 263	17 420	592	316	1 087	154	4 744	468	281	

Sprawozdanie z walk i prac saperów 2. Korpusu w działaniu „Honker”

I. Przygotowanie do akcji

W związku z przewidywaną akcją w terenie wybitnie górskim i bezdrożnym oraz w związku z wiadomościami o silnie umocnionej obronie npla – praca sztabu dowódcy saperów poszła w kierunku:

- a) Zebrania wiadomości o drożni (drogi, ścieżki dla bantamów i mułów) ze wszystkich źródeł, zarówno na terenie własnym jak i npla. Gros wiadomości o drożni osiągnięto z interpretacji zdjęć lotniczych. Dane z odczytów zdjęć lotniczych – później w praktyce okazały się w 80 % prawdziwe. Jako wynik tych przewidywań, wydano przez dowództwo saperów Korpusu mapę drożni, w ilości około 1100 egz. na Korpus – patrz załącznik.
- b) Zebranie wiadomości o minach własnych npla, które zostały uwidocznione na powyższej mapie drożni. Mapa ta była rozpowszechniona między wszystkie oddziały walczące i służby 2. Korpusu.
- c) Zebranie danych i zorganizowanie punktów wodnych – patrz załącznik do rozkazu operacyjnego saperów nr 1.
- d) Budowa punktów obserwacyjnych dowódców, centrale telefoniczne, schrony dla rannych itd.
- e) Współpraca z artylerią, przygotowanie i budowa dróg dla doprowadzania artylerii na stanowiska. Praca – pod obstrzałem artylerii npla.
- f) Praca na Inferno Track i budowa nowej drogi tzw. wiejskiej.
- g) Intensywne szkolenie w współpracy z innymi rodzajami broni.
 - 3. Kompania Saperów Korpusu – w współpracy z czołgami,
 - szkolenie wodne przez przećwiczenie i zapoznanie ze sprzętem kompanii mostowej, po jednej mieszanej kompanii saperów z baonów,
 - szkolenie oddziałów sapersko-szturmowych,
 - szkolenie oddziałów piechoty w przekraczaniu pól minowych,
 - szkolenie oddziałów piechoty w obsłudze miotaczy płomieni.
- h) Zaopatrzenie oddziałów walczących przez kompanie parkowe saperów w materiały i sprzęt potrzebny do przekraczania pól minowych.
- i) Gromadzenie materiałów saperskich w składnicach:
 - korpuśnej,
 - dywizyjnych i wysuniętych dywizyjnych.

Ogółem w czasie akcji przewinęło się przez składnice saperskie około 8000 ton materiałów saperskich. Przewidywania i prace Sztabu w okresie przygotowawczym do akcji znalazły swój wyraz w:

- a) Planie użycia saperów,
- b) Rozkazie operacyjnym saperów nr 1
- c) Mapa saperska – (drogi i miny).

II. W czasie akcji

Użycie saperów było według planu:

- Dnia 11/12 maja – współdziałanie 3. Kompania Saperów Korpusu z czołgami. Oczyszczono z min drogę Cavendish do wzgórza Widmo.
- Udział saperów 3. i 5. dywizji w natarciu patrolami do oczyszczenia ścieżek dla piechoty.
- Stała współpraca saperów z czołgami – oczyszczanie drogi z Gardzieli do Masseria Albaneta.
- Ciągłe utrzymywanie komunikacji według planu i poszerzanie dróg (mijanki).
- Budowa nowej drogi dla łażników (saperzy 5. dywizji) przez rzekę Rapido przez mostek na skrzynkach poamunicyjnych, workach z piaskiem i siatce Sommerfelda.
- Przebicie drogi przez Cassino (saperzy 3. dywizji) celem połączenia naszej komunikacji z drogą budowaną przez Cassino Task Force. Droga – dostępna dla wszystkich pojazdów.
- Budowa nowego szlaku dla czołgów i bantamów równoległe do drogi nr 6 w kierunku na Piedimonte (saperzy korpuśni).
- Tyczenie szlaków dla mułów w kierunku na Cairo, wyloty z wąwozu Maiola i S. Lucia (saperzy 5. KDP).
- Oczyszczenie z min i pułapek przedłużenia Cavendish Track do Klasztoru (saperzy 3. DSK).

III. Wnioski – w opracowaniu

Plan użycia saperów w działaniu „Honker”

I. Faza do dnia D

Część I

1. Zadania saperów:

- a) Saperzy dywizyjni – według zarządzeń dowódców dywizji poza tym:
 - I) utrzymanie komunikacji w swych granicach z tym, że dowódca saperów 5. KDP przekaze drogę Inferno i drogę Michele aż do obu mostów na rzece Rapido wyl. 1. Kompanii Saperów Korpusu a dnia 2 maja br. dowódca saperów 3. DSK – ukończenie drogi od G 881226 do G 862230,
 - II) utrzymanie punktów wodnych w swych granicach,
 - III) szkolenie szturmowe i w przekraczaniu pól minowych, oddziałów piechoty z uwzględnieniem udziału saperów,
 - IV) zaopatrzenie oddziałów dywizji w sprzęt do przekraczania pól minowych
- b) saperzy korpuśni:
 - I) pomoc artylerii Korpusu w rozwinięciu i budowie punktów obserwacyjnych,
 - II) współpraca oraz wprowadzenie kompanią saperów Korpusu czołgów na drogę Cavendish – doprowadzenie tej drogi do użytku i pomoc w rozejściu się czołgów,
 - III) szkolenie i zaopatrywanie oddziałów korpuśnych w potrzebny materiał do przekraczania pól minowych,
 - IV) utrzymanie odwodu w sile 1 kompanii saperów do mojej dyspozycji.

2. Prace saperów na korzyść oddziałów Korpusu

- saperów dywizji – na korzyść oddziałów dywizyjnych,
- saperów Korpusu – na korzyść oddziałów korpuśnych, z tym, że pomoc saperów na korzyść B eszelonów Korpusu została przekazana 11. CE WKS.

3. Różne. Utrzymywać ścisły kontakt z 11. CE WKS za pośrednictwem dowódcy saperów korpuśnych, by móc w każdym czasie przekazać komunikację, aż do drogi Cassino – Atina włącznie.

Część II

1. Składnice saperskie:

- Korpuśne i dywizyjne – Venafro,
- wysunięte składnice 3. DSK – S. Michele,
- wysunięte składnice 5. KDP – Portella.

2. Zaopatrzenie w mosty. Zaopatrywanie oddziałów saperskich w mosty Bailey’a, w inne typy, oraz materiały do kładek – staraniem moim na zapotrzebowanie dowódców saperów.

3. Zaopatrzenie w materiały saperskie i narzędzia:

- Kontynuowanie zaopatrzenia oddziałów dywizyjnych i korpuśnych – ze składnic – jak w punkcie 1.

— Przewiduję dostawę oddziałów saperskich dywizyjnych i korpuśnych po dniu „D” po 12 ton dziennie dla dowódców saperskich dywizji i po 6 ton dziennie dla dowódcy saperów Korpuśnych.

Dowódcy saperów mają mi przedstawiać codziennie na godz. 18⁰⁰ swoje przewidywania materiałowe na dzień następny w granicach przyznanego tonażu. Transport – staraniem dowódców WJ.

II Faza po dniu „D”

Część I

1. Udział saperów w oddziałach szturmowych:

- pomoc oddziałom piechoty w przekraczaniu pól minowych,
- pomoc oddziałom piechoty w przekraczaniu przeszkód,
- użycie ognio-miotaczy.

2. Przystosowanie i oczyszczanie dróg i ścieżek z min i pułapek pozostawionych po przejściu oddziałów czołowych.

3. Do wprowadzenia czołgów przewiduję użycie jeszcze jednej kompanii saperskiej z 3. lub 5. Dywizji.

4. Pomoc saperów w konsolidacji zdobytego terenu.

5. Przewiduję przekazanie komunikacji 11 CE WKS do drogi Cassino – Atina włącznie przez dowódcę saperów Korpuśnych.

6. Przejęcie i utrzymanie saperami korpuśnymi komunikacji na zachód od rzeki Rapido tzw. Cyrk i drogi Cavendish.

7. Pomoc w przesunięciu i rozwinięciu się artylerii Korpuśnej na nowych stanowiskach.

8. Przystosowanie do ruchu i oczyszczenie z min i pułapek dróg i ścieżek:

- a) od Cairo przez drogę Cavendish do Masseria Albaneta,
- b) od Masseria Albaneta do Monte Cassino i dalej do miasta łącznie z odbudową mostu G 843208,

9. Rozpoznanie pod kątem możliwości przebudowy, dla ruchu co najmniej bantamów:

- a) drogi Cairo do Passo Corno po czym na południe między Passo Corno a M. Castellone do Villa S. Lucia,
- b) dwóch szlaków od Masseria Albaneta, okalających Cle S. Angelo w kierunku do Villa S. Lucia.

Część II

Kontynuowanie zaopatrzenia saperów – jak podane w pierwszej fazie. Przewiduję ewentualne przesunięcie wysuniętych składnic dywizyjnych i stwierdzenie wysuniętej składnicy korpuśnej.

Dowódca saperów Korpusu
[Konstanty] Skąpski płk

Rozkaz operacyjny saperowski nr 1

Część I

I. Zamiar. Wesprzeć działanie Korpusu całością sił, materiału i sprzętu.

II. Zadania

A) Saperzy dywizyjni:

— według zarządzeń dowódców dywizji – poza tym:

I) Utrzymanie komunikacji w granicach – jak na szkicu z tym, że:

1) Dowódca saperów 5. KDP odpowiada szczególnie za:

— drogę Inferno

— utrzymanie przeprawy przez: most kamienny G 859233
 most Bailey'a G 862243
 kładkę dla pieszych G 858236

— utrzymanie dróg na zachód od rzeki Rapido tzw. „Cyrk” łącznie z drogą czołową Cavendish.

2) Dowódca saperów 3. DSK odpowiada szczególnie za budowę i utrzymanie drogi od G 881226 do G 862230,

II) utrzymanie punktów wodnych w granicach – jak na szkicu,

III) szkolenie oddziałów szturmowych i udział saperów w tych oddziałach,

— szkolenie i udział saperów w przekraczaniu pól minowych przez oddziały piechoty,

— pomoc piechocie w organizowaniu pola walki przybliżonego do rzeczywistości dla przeszkolenia oddziałów szturmowych (wyrób modeli min, zapalników, lasek itp.).

Odnosnie punktu III, dowódcy saperów otrzymali ode mnie instrukcje na odprawie w dniu 14 IV br.,

IV) przeszkolić i przygotować saperów i piechotę w obsłudze miotaczy płomieni na kursie zorganizowanym przez dowódcę saperów Korpusu rozkazem dowództwa Korpusu L.dz. 787/Op/44,

V) szkolenie wodne – przeszkolić co najmniej po jednej kompanii zbiorowej, zapoznać się ze sprzętem Kompanii Mostowej.

Odnosnie punktu V dowódcy saperów otrzymali ode mnie instrukcje na odprawie w dniu 14 IV br.

W tym celu przydzielam plac wodny – Kompania Mostowa dla:

— dowódcy saperów 3. DSK w czasie od 23 – 26 IV 1944 r.

— dowódcy saperów 5. KDP w czasie po 26 IV 1944 r. (dokładny termin ustali dowódca saperów 5. KDP z dowódcą saperów Korpusu).

B) Saperzy Korpusu:

- I) Pomoc artylerii Korpusu w rozwinięciu i budowie punktów obserwacyjnych.
- II) Szkolenie 3. kompanii saperów Korpuśnych do współpracy z czołgami według wskazówek udzielonych dowódcy saperów Korpuśnych na odprawie w dniu 14 IV br. i specjalnych wytycznych udzielonych dowódcy 3. Kompanii saperów Korpuśnych w dniu 24 IV br.
- III) Budowa lądowiska w S. Pietro.
- IV) Szkolenie wodne – jak pkt. a (V).
- V) Zorganizowanie kursu – jak pkt. a (IV).
- VI) Szkolenie oddziałów korpuśnych i zaopatrzenie w potrzebne materiały do przekraczania pól minowych.
- VII) Utrzymać odwód do mojej dyspozycji w sile jednej kompanii.

C) Rozgraniczenie – między rejonami działań saperów 12. Korpusu a 11. CE WKS – szkic – między rejonami działań saperów 3. DSK i 5. KDP – patrz szkic [brak].

III. Zarządzenia ogólne:

- Zorganizować pracę Kompanii Parkowej według zarządzeń wydanych na odprawie dowódców saperów w dniu 14 IV br., ze specjalnym nastawieniem pomocy w sprzęcie i urządzeniu pola walki, zbliżonego do realności, dla oddziałów walczących.
- Kompanie parkowe mają ponadto wykonywać urządzenia do sygnalizacji świetlnej według szczegółów omówionych na odprawie dowódców saperów.

III. Różne:

a) Pomoc techniczna:

- Saperów dywizji – na korzyść oddziałów dywizyjnych,
- Saperów Korpusu – na korzyść oddziałów korpuśnych.

Pomoc saperów na korzyść oddziałów 2. Korpusu na wschód od linii Acquafondata – S. Vittorio ciąży na 11. CE WKS. Szczegóły rozmieszczenia oddziału saperów brytyjskich, do których należy zwracać się o pomoc, zostaną podane później, po uzgodnieniu z 11. CE WKS.

b) 11. CE WKS: przyjął dodatkowo drogi w rejonie 2. Korpusu Pozzilli – Acquafondata i S. Pietro – S. Vittorio.

c) Saperzy pozadywizyjni:

- 301. kompania saperów etapowych odchodzi pod rozkazy 11. CE WKS z zadaniem utrzymania drogi Pozzilli – Acquafondata,
- 304. pluton sprzętu mechanicznego – do dyspozycji dowódcy saperów Korpusu.

Zadania:

- Pomóc sprzętem mechanicznym na korzyść całości saperów Korpusu.
- Budowa kabla podziemnego na korzyść dowódcy wojsk łączności Korpusu,

- 306. Lut. Park. – do dyspozycji dowódcy saperów Korpusu z zadaniem obsługi składnic Korpusu,
- 10. pluton rozbijania bomb – w mojej dyspozycji.
- d) Dodatkowe siły saperskie – przydział:
- 132. Kompania Saperów Włoskich – do dyspozycji dowódcy saperów 5. KDP z przeznaczeniem do prac na drodze Inferno.
- 99. pluton wywrotek (tipporów) w składzie 5 sekcji po 6 wywrotek,
 - 3 sekcje – do dyspozycji dowódcy saperów 5. KDP,
 - pluton wywrotek bez 3-ch sekcji – przy dowódcy saperów Korpusu, jako mój odwód,
- jedna sekcja (4 sztuki) z 537. lekkiego plutonu transportowego czołgów – z chwilą jego przybycia – do dyspozycji dowódcy saperów Korpusu,
- 1 ekskawator – który przydzielam czasowo do dyspozycji dowódcy saperów 5. KDP.
- e) 11. CE WKS ma być gotowy do przejęcia wszelkich prac saperskich w rejonie operacyjnym Korpusu aż do drogi Cassino – Atina włącznie. W tym celu utrzymuję z 11. CE WKS ścisły kontakt.
- f) Zostało stworzone zgrupowanie saperów „Cassino” pod dowództwem 13. Korpusu z zadaniem zbudowania 2 dróg kierunkowych klasy 40 przez Cassino.

Część II

I. Składnice

2. Korpus zaopatruje się w sprzęt i materiały saperskie ze składnicy saperskiej 8. Armii Vairano (GH 076025), składnicy saperskiej Korpusu – Venafro (H 043208) i składnic saperskich dywizyjnych kompanii parkowych saperów.

Dowódcy saperów dywizyjnych podadzą mi miejsca, gdzie przewidują zorganizowanie wysuniętych składnic saperskich.

II. Zaopatrzenie w mosty:

- a) Most Bailey’a – Korpus będzie pobierać mosty Bailey’a ze składnicy mostów 13. Korpusu w G 9713, gdzie jest stale 15 zestawów tego mostu.
- b) Mosty z materiałami pontonowymi – składnica w Vairano. Składnica ta wysłała na zapotrzebowanie dowódcy saperów Korpusu załadowane plutony ze sprzętem mostowym. Wozy już opróżnione, lub tylko częściowo opróżnione, odsyłać wprost do tej składnicy do uzupełnienia.

III. Zapotrzebowanie w materiały saperskie i narzędzia do robót:

A) Składnica saperska Korpusu – Venafro już wydała dla poszczególnych dywizji i oddziałów Korpuśnych części materiałów i narzędzi. Dalsze pobieranie w czasie akcji odbywać się będzie na kwit podpisany przez oficera saperów. Wykaz posiadanych materiałów przez składnice, będzie dostarczony dowódcom saperów dywizji i dowódcy saperów Korpusu.

B) Przewidywania materiałowe w czasie akcji. Dowódca saperów Korpuśnych zapewnia materiały saperskie w ilościach:

— dla dowódców saperów dywizyjnych – po 12 ton materiałów saperskich dziennie,

— dla dowódcy saperów Korpuśnych – po 6 ton materiałów saperskich dziennie.

Transport – pobranie materiałów ze składnicy Korpusu do wysuniętych składnic środkami własnymi WJ.

Przewidywania swoje, co do potrzebnego materiału, w granicach podanego tonażu dowódcy saperów dywizyjnych i dowódca saperów Korpuśnych, będą nadsyłać do dowódcy saperów Korpusu co dzień do godz. 18⁰⁰. Pobranie zapotrzebowanego materiału w ciągu następnego dnia ze składnicy saperów Korpusu. Obowiązują również zapotrzebowania negatywne.

IV. Zapotrzebowania nieprzewidziane na materiały saperskie i narzędzia do robót – nadsyłać w miarę konieczności wprost do dowódcy saperów Korpusu, podając krótkie umotywowanie i termin, na jaki są te materiały potrzebne.

V. Sprzęt mechaniczny do robót ziemnych

Dowódca saperów Korpusu będzie dysponować następującym sprzętem (w 304. plutonie sprzętu mechanicznego): autopatrol – 1, walec drogowy 10 ton – 1, kopaczka – 1, D7 – 4, D4 – 2.

VI. Kompania parkowa saperów dywizji

Dostarczą potrzebny sprzęt do przekraczania pól minowych oddziałom dywizyjnym.

Kompania parkowa saperów Korpuśnych – dostarczy potrzebne przybory do przekraczania pól minowych oddziałom Korpuśnym na zapotrzebowanie.

Dowódca Saperów Korpusu
płk [Konstanty] Skąpski

Rozdzielnik:

Szef Sztabu – 1

Szef Oddz. Op. – 1

Szef Oddz. Inf. – 1

Szef Sł. Sztabu – 1

D-ca Wojsk Łącz. – 1

D-ca Żand. Korpusu – 1

D-ca Art. Korpusu – 1

Kwatermistrz Korpusu – 5

Dowódca 3. DSK – 2 (1 dla d-cy Saperów)

Dowódca 5. KDP – 2 (1 dla d-cy Saperów)

D-ca Saperów Korpuśnych – 1

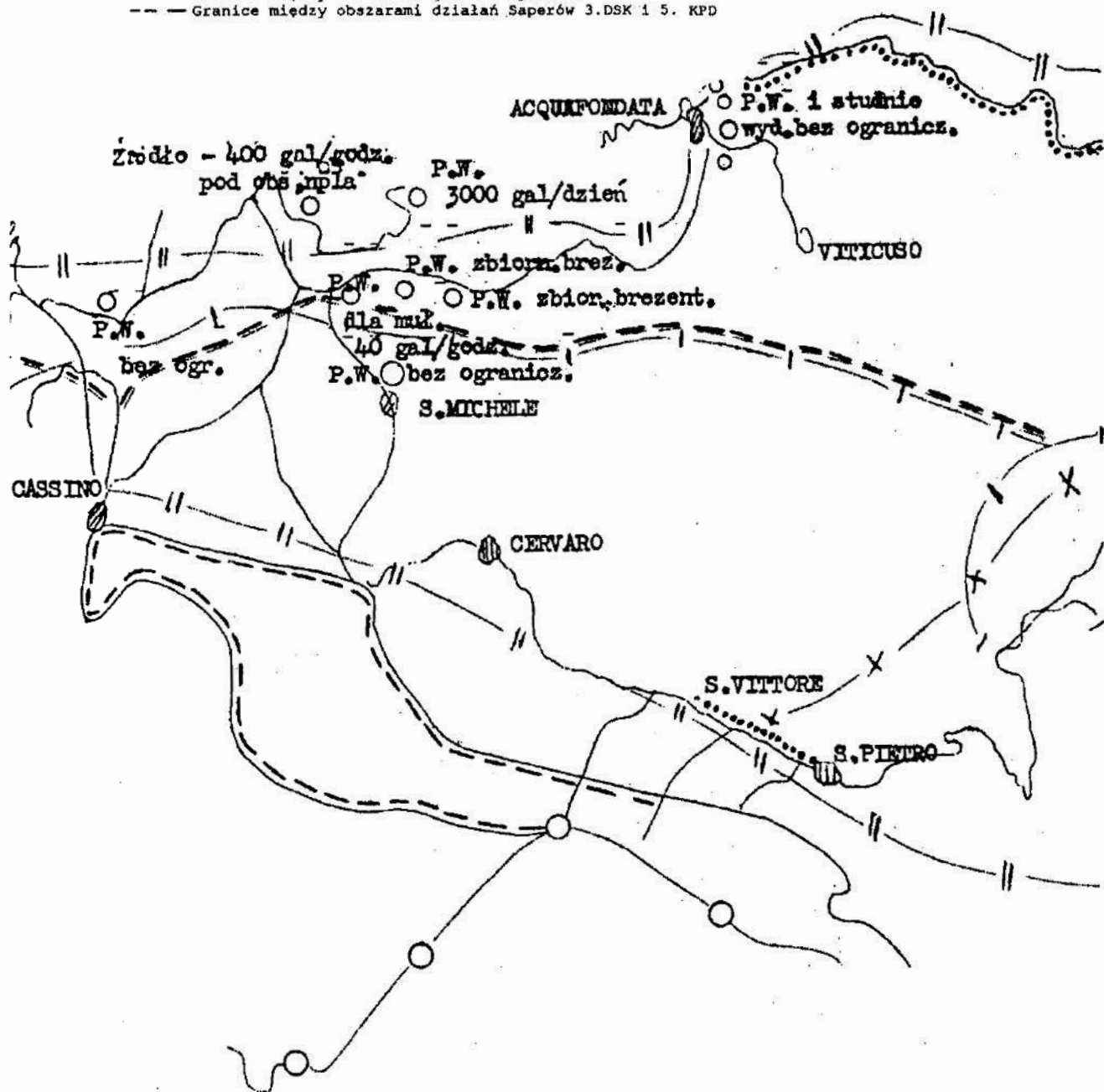
D-ca Saperów Etap. – 1

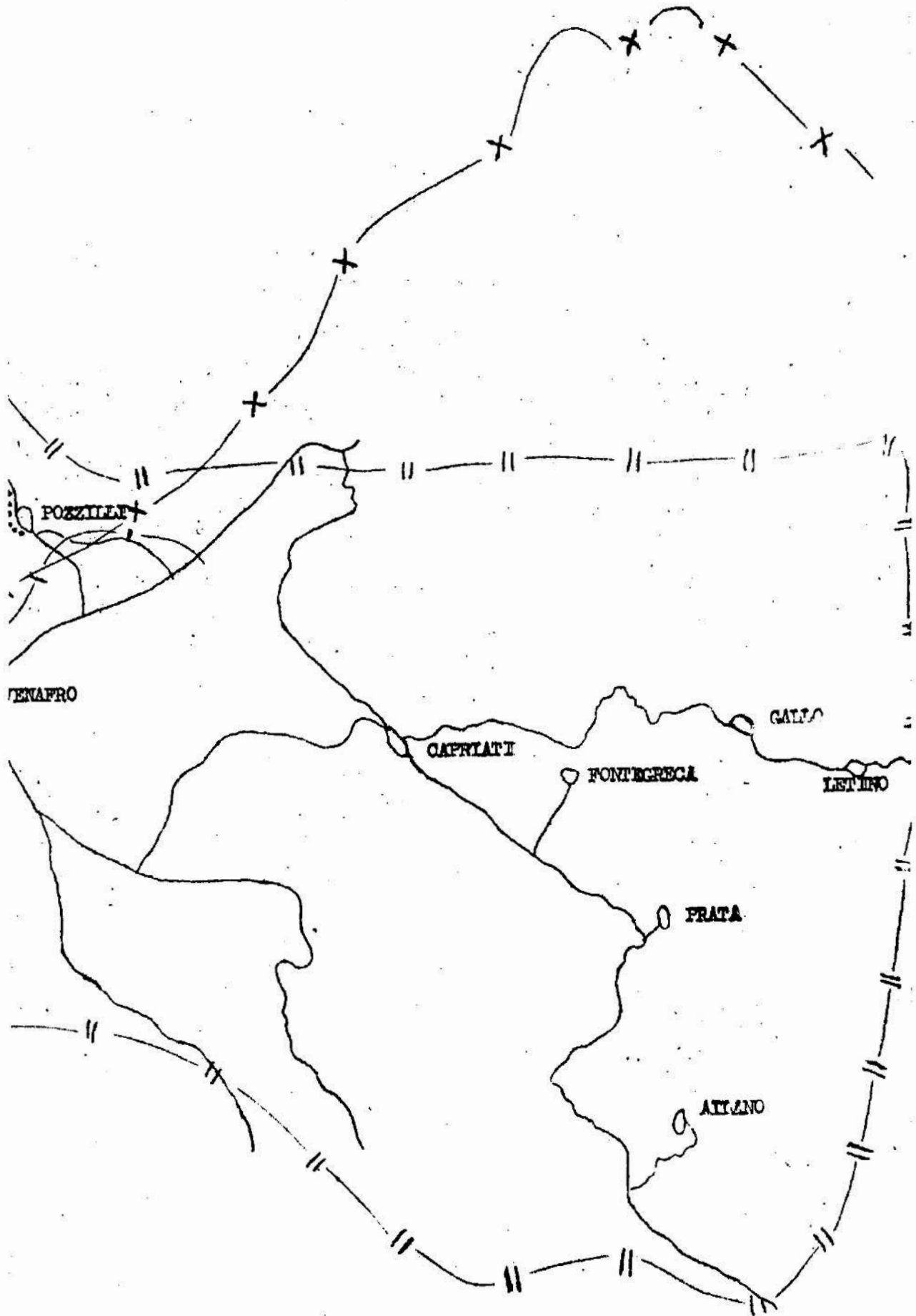
aa – 1

Razem: 19

LEGENDA

- — Obecne granice Armii
- X — Sap. granice między Korpusami a 11 CE Wks
- — Drogi, których utrzymanie przejmie 11 CE Wks po spełnieniu zadania przez Zgrupowanie Saperów "CASSINO"
- || — Granice Korpusu
- I — Granice między WJ i ich granice tytułowe
- - - — Granice między obszarami działań Saperów 3.DSK i 5. KPD





Sprawozdanie z akcji zadymiania w czasie walk o Monte Cassino

I. Okres od 27 kwietnia do 11 maja 1944 roku (godzina 23⁰⁰)

A. Luzowanie

W dniu 27 kwietnia przy luzowaniu 78. Angielskiej Dywizji Piechoty zostało również przyjęte przez 2. Korpus zadanie zadymiania doliny Rapido, które w okresie luzowania streszczało się do następującego:

a) Dywizja nie jest odpowiedzialna za stałe zadymianie jakiegokolwiek części swego odcinka, natomiast ma zastosować je w wypadku konieczności (np. dla przesłonięcia oddziałów, które po zlurowaniu znalazły się na stanowiskach pod obserwacją npla). Na odcinku dywizji, całość doliny rzeki Rapido jest pod obserwacją npla.

b) Zadanie przewiduje zasłonę dymną trwającą około 2,5 godziny, do czego potrzeba 15 świec na punkt. Pozostałe 5 świec na każdym punkcie dymnym stanowią rezerwę.

c) Według oświadczenia dowódcy Oddziału Zadymiania luzowanego, przygotowanych jest 30 punktów dymnych (podał współrzędne) podzielonych na trzy placówki pod dowództwem oficerów.

Całość kierowana z punktu obserwacyjnego dowódcy oddziału. Łączność dowódcy z placówkami przy pomocy radiostacji – wewnątrz placówek przy pomocy gońców.

d) Po 20 świec znajduje się na każdym punkcie dymnym. Obsługa zgrupowana w m.p. i wychodzi na odcinek (punkt zadymiania) tylko w wypadku potrzeby uruchomienia zasłony dymnej.

e) Oddział Zadymiania został zorganizowany z dywizjonu artylerii przeciwlotniczej lekkiej i składał się z 5 oficerów oraz 66 szeregowych.

f) Był tylko jeden wypadek żądania uruchomienia zasłony dymnej i to na stosunkowo krótki okres czasu.

g) Luzowanie Oddziału Zadymiania odbyło się następująco:

— w dniu 25 kwietnia został wysłany przez Oddział Operacyjny Korpusu do sztabu 78. dp jeden oficer celem ogólnego zapoznania się z zadymianiem odcinka,

— w dniu 27 kwietnia celem zorientowania się w terenie, wyjechali na odcinek oficer z Oddziału Operacyjnego Korpusu i wyznaczony dowódca Oddziału Zadymiania. Dowódca oddziału luzowanego oprowadził tych oficerów po odcinku, wskazując swój punkt obserwacyjny i p.o. dowódców placówek. Widoczność tego dnia i ogień artylerii npla uniemożliwił obejście poszczególnych punktów zadymiania (zresztą było to tylko możliwe w nocy).

Reprezentant Oddziału Operacyjnego zaproponował obejście tych punktów w nocy wraz z dowódcami placówek – niestety dowódca oddziału luzowanego oświadczył, że ma rozkaz zejścia z odcinka o godz. 14⁰⁰ – terminu bezwzględnie musi dotrzymać i sądzi, że podane współrzędne poszczególnych punktów zadymiania są wystarczające do ich odnalezienia. Powstały z tego powodu duże trudności.

Dokładnie przekazano i umówiono stronę organizacyjną i techniczną zadymiania (pobieranie, składowanie, rozwożenie oraz zapalanie świec), natomiast jeżeli chodzi o taktyczne zastosowanie zasłon dymnych, dowódca oddziału luzowanego ograniczył się tylko do podania kierunków wiatrów i nasilenia obserwacji npla.

W dniu 27 kwietnia o godz. 20⁰⁰ przybył do S. Michele (północ) oddział w składzie 4 oficerów i 60 szeregowych z pułków przeciwlotniczych 3. DSK i 5. KDP. Na dowódcę oddziału został wyznaczony porucznik Smołucha, który otrzymał zadanie przejęcia na razie dotychczasowych zadań zadymiania 78. dp.

Załącznik nr 1 podaje szczegóły systemu zadymiania 78. Angielskiej Dywizji Piechoty.

B) Organizacja zadymiania przez 2. Korpus

1) Zadania

W dniu 29 kwietnia szef Oddziału Operacyjnego Korpusu na podstawie wytycznych szefa sztabu Korpusu i żądań dowódcy artylerii Korpusu sprecyzował zagadnienie zadymiania następująco:

a) Całością akcji kieruje szef Oddziału Operacyjnego Korpusu przez specjalnie do tego zadania wyznaczonego oficera z Oddziału Operacyjnego.

b) Ogólne zadania:

- osłona ugrupowania artylerii 3. DSK i 5. KDP przez położenie zasłon dymnych w dolinie rzeki Rapido (częściowo zadanie to pokrywało się z przejętym zadaniem od 78. dp).
- Osłona stanowisk Grupy Artylerii Korpusu i Zgrupowania Artylerii Nowozelandzkiej przez położenie zasłon w przełęczach północnego odcinka 2. Korpusu (zagadnienie to było zadaniem zupełnie nowym).
- Celem przesłonięcia ruchów własnych oddziałów, być gotowym do położenia zasłony dymnej w całej dolinie rzeki Rapido, obejmując również jej zachodnią część (zadanie zadymienia zachodniego brzegu Rapido nowe; wschodniego – pokrywało się z zadaniami przejętymi od 78. dp).
- Kierunki obserwacji npla, które bezwzględnie muszą być przesłonięte: – Klasztor Monte Cassino, Monte Cairo, Belmonte, Monte Cifalco – zwracać szczególną uwagę na Monte Cairo, Monte Cassino i Monte Cifalco.

Pierwsze dwa zadania są zadaniami najważniejszymi [w dokumencie podkreślenie].

c) Położenie zasłon przewidywać bez przerwy w ciągu trzech dni, jednak należy się liczyć z przedłużeniem akcji o dalsze dwa dni.

d) Zadymiać tak w dzień, jak również w jasne noce (liczyć się z pełnią księżyca).

e) Środki:

— Dotychczasowy oddział zadymiania w składzie 4 oficerów i 60 szeregowych z artylerii przeciwlotniczej 3. DSK i 5. KDP, który przejął zadania zadymiania od 78. dp.

— Nowy oddział w składzie 5 oficerów i 115 szeregowych z 7. ppanc, który od dnia 3 maja przybędzie na odcinek.

f) Osiągnąć pełną gotowość w dniu 7 maja.

2. Organizacja Oddziału Zadymiania i ugrupowania w terenie

Na podstawie powyższych zadań otrzymanych od szefa Oddziału Operacyjnego – oficer wyznaczony do kierowania omawianą akcją przystąpił do:

- I) organizacji oddziałów zadymiania,
- II) podziału zadań i rozgraniczenia odcinków,
- III) ustalenia składu i wyboru miejsc dla poszczególnych placówek (w zależności od ugrupowania oddziałów i położenia terenowego obiektów osłanianych dymem),
- IV) ustalenia głębokości ugrupowania poszczególnych punktów zadymiania (w zależności od zasięgu obserwacji npla na poszczególnych kierunkach).

Uwagi: Odnośnie punktów I do IV.

Szczegóły patrz załączniki nr 2 (oleat) i nr 3 [brak w zbiorach].

Przy rozgraniczeniu odcinków między oddziałami zadymiania nr 1 i nr 2 popełniono błąd łącząc i podporządkowując placówkę „C” oddziału zadymiania nr 2 (600 metrów na południe od S. Elia Fiumerapido) dowódcy tego oddziału. Placówka ta, terenowo (dolina Rapido), również z otrzymanego zadania wiązała się z ogólnym zadaniem, jakie otrzymał dowódca Oddziału Zadymiania nr 1 i jemu winna była być podporządkowana.

Przed 11 maja skorygowano to przeoczenie i w rzeczywistości podczas akcji, Oddział Zadymiania nr 1 liczył 5 placówek (A, B, C, D oraz placówkę C Oddziału Zadymiania nr 2), a Oddział Zadymiania nr 2, tylko 2 placówki (A i B).

V) Ustalenie w terenie dokładnego zarysu ugrupowania artylerii 3. DSK i 5. KDP, Grupy Artylerii oraz Artylerii Nowozelandzkiej.

Uwagi:

Wiązało się to z dokładnym ustaleniem miejsc najbliższych punktów zadymiania, które winny być połączone możliwie blisko (jak praktyka wykazała około 100 metrów). Napotkano tutaj na poważne trudności ze strony dowódców poszczególnych baterii, którzy chcieli je mieć możliwie daleko odsunięte z obawy na ściągnięcie ognia npla oraz możliwości zaczadzenia obsługi.

Obawy te były mocno przesadzone – wprawdzie zdarzyły się wypadki zaburzeń żołądkowych (wymioty) na skutek zaczadzenia, lecz były one odosobnione w porównaniu do żądań w czasie bitwy jak najbliższego kładzenia zasłon dymnych, a nawet zapalenie przez same obsługi dział świec wewnątrz ugrupowania

baterii, aby tylko uniknąć skutków ognia npla, który wzmagał się z każdym dniem przedłużania się akcji.

VI) Ustalenia i zapotrzebowanie środków łączności.

Zagadnienie łączności zostało rozwiązane następująco:

- Przeprowadzono linie telefoniczne z najbliższych central telefonicznych do miejsca postoju dowódców oddziałów zadymiania (załatwianie wszelkich spraw przed bitwą, a po dniu 11 maja spraw gospodarczych).
- Przedłużono następnie w dniu 11 maja te połączenia telefoniczne do p.o. dowódców oddziałów (żądania zadymiania przez Oddział Operacyjny Korpusu, dowódców WJ, dowódców AD, sztab RR oraz wzajemne porozumiewanie się obu dowódców oddziałów zadymiania – te ostatnie bardzo ważne).
- Pomiedzy dowódcami oddziałów zadymiania a dowódcami placówek zorganizowano sieć radio, a nawet do niektórych placówek zdublowano te połączenia radiowe siecią telefoniczną.
- Sieć radio działała bez zarzutu.
- Nasłuch: 5 minut co pół względnie godzinę.
- Wewnątrz placówek łączność gońcami systemem sztafetowym (od jednego punktu zadymiania do następnego). Do niektórych punktów zadymiania bardziej eksponowanych był przeciągnięty kabel.

Wnioski:

- a) Każdy dowódca Oddziału Zadymiania winien mieć przydzieloną stację kierowniczą radiową (nr 21 lub 19) z dobrze wyszkoloną obsługą.
- b) 2 telefonistów z torbą narzędziową do utrzymania i naprawy linii telefonicznej (było szereg wypadków uszkodzeń linii od ognia artylerii npla i w ciągu najwyżej jednej godziny uszkodzenia te zostały usunięte).
- c) Przynajmniej trzy aparaty telefoniczne i 10 mil kabla.
- d) Każdy dowódca placówki winien mieć przydzieloną radiostację nr 18 z obsługą i ewentualnie aparat telefoniczny z odpowiednią ilością kabla.

VII) Nawiązanie kontaktu osobistego (zameldowanie się u dowódców formacji osłanianych) celem omówienia i uzgodnienia szczegółów zadymiania.

VIII) Ustalenie współpracy ze stacją meteorologiczną korpusu.

Zostało uzgodnione z komendantem Stacji Meteorologicznej Korpusu mjr. Pietrzykowskim:

- Potrzebne dane meteorologiczne będą przygotowywane przez stację Korpusu i przekazywane kierownictwu i dowódcom Oddziałów Zadymiania za pośrednictwem placówki meteorologicznej Grupy Artylerii.
- Celem ułatwienia współpracy i należytego interpretowania prognoz atmosferycznych, został przydzielony na czas akcji do Kierownictwa Oddziału Zadymiania, pchor. Gabrys ze stacji meteorologicznej Korpusu.

Major Pietrzykowski dwukrotnie był na odcinku i omówił szczegóły zagadnień meteorologicznych z dowódcami oddziałów zadymiania.

Na dowódcę całości został wyznaczony – mjr Grzybowski Kazimierz z Oddziału Operacyjnego Korpusu. Dowódcami Oddziału Zadymiania byli: nr 2 (północnego) – rtm. Cichowski Tadeusz – CWA, nr 1 (południowego) – por. Smołuca Jan – CWA.

3. Przygotowanie materiałowe

I) Obliczenie i zapotrzebowanie potrzebnego materiału dymotwórczego na przewidziany czas akcji.

Kalkulacje te polecono wykonać, niezależnie jeden od drugiego, 3 oficerom (w tym jeden Brytyjczyk), opierając swe obliczenia na posiadanych podręcznikach i doświadczeniach z różnych kursów.

Rozpiętość obliczeń była kolosalna od 25 000 świec nr 24 do 60 000 na przeciąg 5 dni. Wobec tych rozbieżności i stwierdzenia, że 8. Armia nie rozporządza nawet przybliżoną ilością tego materiału, zaproszono na konferencję majora Ilif G II. CW 8. Armii.

Przy wspólnej kalkulacji określono jako minimum potrzeb na 5 dni akcji Polskiego Korpusu 10 000 świec nr 24 (22 kilogramowe) i 5000 nr 28 (3,5 kilogramowe). Razem 237 ton materiału dymotwórczego, tj. około 80 wozów 4 ton. Powyższa ilość została w dniu 4 maja pobrana i przywieziona ze składnic 8. Armii do POZ 401.

II) Ustalenia i zapotrzebowania środków transportowych koniecznych do przewożenia świec i żywności.

Doświadczenie wykazało, że składowanie świec i żywienie żołnierzy winno odbywać się następująco:

Składowanie świec:

— Przy każdym oddziale zadymiania jako rezerwa dowódcy oddziału około 800 sztuk. Do tego składu materiał powinien być dowieziony środkami szefa zaopatrzenia i transportu Korpusu (wozy ciężkie).

— Przy każdej placówce, jako rezerwa dowódcy placówki około 300 sztuk. Materiał dowieziony ze składu dowódcy Oddziału Zadymiania środkami własnymi (wozy lekkie – najlepszym okazał się łazik z przyczepką).

— Na każdym punkcie zadymiania od 40 do 80 świec (w zależności od zadania).

Dostarczone staraniem dowódcy Oddziału Zadymiania – (łazik z przyczepką, muły ciężkie i lekkie, a w niektórych partiach terenu nawet doniesione). Materiał ten na podstawie meldunków o zużyciu do powyższych norm, winien być porą nocną dowożony do wszystkich komórek zadymiania.

Dostarczanie żywności:

Przez cały czas akcji pod Cassino, tj. od 11 do 27 maja żołnierze oddziałów zadymiania pozostawali na stanowiskach (schrony, szczeliny) rozrzucony na przestrzeni około 5 kilometrów kwadratowych. Ściąganie ich wewnątrz placówek do wydawania stawy było ryzykiem (ogień npla) i utrudnione ze względu

na charakter pracy (żądania zadymienia tak w dzień jak i w nocy). Praktycznie przez cały ten czas otrzymywali suchy prowiant i raz w nocy gorącą herbatę – w niektórych bliższych partiach terenu, co pewien czas gorącą zupę. Ważnym problemem było również dostarczenie dostatecznej ilości wody.

Zgodnie z powyższą kalkulacją składowanie materiału dymotwórczego i żywienia ludzi, dowódca Oddziału Zadymiania powinien mieć przydzielone na stałe lekkie środki transportowe w ilości: 2 łaziki z przyczepkami, względnie 2 samochody 15 CWT na każde trzy placówki (obliczenie minimalne).

III) Załatwienie szeregu drobnych spraw gospodarczych, zmierzających do całkowitego usamodzielnienia gospodarki oddziałów zadymiania.

W trakcie załatwiania powyższych spraw organizacyjnych, szef Oddziału Operacyjnego Korpusu, postawił w dniu 6 maja dodatkowe żądanie zadymienia w czasie bitwy komunikacji własnych miejscowość Villa, miejscowość Cairo – droga Cavendish.

Położenie zasłony dymnej na drodze m. Villa – m. Cairo nie nasuwało poważnych trudności, ponieważ pokrywało się to żądanie z zadaniem uprzednim kładzenia zasłony w dolinie rzeki Rapido – natomiast projektowane zadymienie drogi Cavendish wymagało rozpoznania tego terenu (tylko w nocy), budowy szczelin i schronów, dowiezienia świec itp. czynności.

Aby wykonać to zadanie zorganizowano nową placówkę „D” i wzmocniono skład Oddziału Zadymiania nr 1 o 2 oficerów i 45 szeregowych przybyłych z 7. dp.

W rezultacie Oddział Zadymiania nr 1 liczył nie 3 oficerów i 60 szeregowych (załącznik nr 3) a 5 oficerów i 105 szeregowych. Łącznie w obu oddziałach i kierownictwie zadymiania brało udział 15 oficerów i 220 szeregowych.

W dniu 8 maja wszystkie sprawy organizacyjne i materiałowe zostały ukończone.

W nocy z dnia 9 na 10 maja przeprowadzono próbne ćwiczenie, które polegało na wyjściu na swe odcinki wszystkich komórek zadymiania oraz nawiązania i utrzymania łączności (bardzo ważnym jest, by obsługi punktów znały dokładnie swe miejsce i mogły tam w nocy trafić).

Kończąc ten dział sprawozdania, nie można pominąć podkreślenia wydatnej pomocy ze strony majora Iliff G II CW 8. Armii przy organizacji przez 2. Korpus omawianego zagadnienia. Pomoc tego oficera w uzyskaniu potrzebnego materiału oraz rady użycia technicznego świec nr 24, przyczyniły się w dużym stopniu do udania się tej dla nas nowej, a na tak szeroką skalę zakrojonej akcji.

II. Okres od 11 maja do 27 maja 1944 roku

O godz. 18⁰⁰ dnia 11 maja dowódcy oddziałów zadymiania otrzymali rozkaz:

- a) obsadzenia wszystkich stanowisk i osiągnięcie pełnej gotowości do godz. 22⁰⁰,
- b) rozpoczęcia zadymiania o godz. 23⁰⁰ celem przesłonięcia błysków ognia artylerii, która o tej godzinie rozpocznie nawalę,
- c) z narastaniem świtu natężenie zadymiania będzie regulowane.

Przebieg zadymiania:

1) W nocy z dnia 11/12 maja na wszystkich kierunkach była położona stosunkowo słaba zasłona (dwie świece na godzinę na jeden punkt), celem przesłonięcia błysków ognia artylerii. Okazała się ona bardzo skuteczna, wprawdzie nie przesłaniała błysków całkowicie, lecz rozlewała go w ten sposób, że zdaniem dowódcy artylerii Korpusu, artyleria pomiarowa npla miała znacznie utrudnioną pracę.

W ciągu dnia 12 maja oba oddziały kładły intensywną zasłonę (3–5 świec na godzinę na jeden punkt) celem przesłonięcia obserwacji i uniemożliwienia nplowi kontrbaterii.

2) 12 maja od godz. 17⁰⁰ intensywne zadymianie drogi Cavendish – m. Cairo – m. Villa – m. S. Michele celem osłony ewakuacji rannych.

3) 13, 14, 15 maja w obu oddziałach stała zasłona dymna o natężeniu średnim (2 – 4 świece na godzinę na jeden punkt) – w dzień dla ukrycia ugrupowań całej artylerii Korpusu – w nocy dla zaciemnienia błysków.

4) Ponadto w dniu 16 maja od godziny 18⁰⁰ do pełnej ciemności silne zadymianie drogi miejscowość Villa – m. Cairo – Cavendish, celem ukrycia przejazdu czołgów na pole bitwy.

5) 17 i 18 maja została położona silna zasłona dla ukrycia artylerii Korpusu (zwłaszcza 5. KDP i Grupy Artylerii), która w tych dniach prowadziła intensywny ogień.

6) Ponadto w tych dniach intensywne zadymianie drogi S. Michele – m. Villa – m. Cairo – Cavendish:

a) w dniu 17 maja od godz. 18⁰⁰ do pełnego zmierzchu, celem przejścia czołgów i transportu amunicji na pole bitwy,

b) w dniu 18 maja od godz. 7⁰⁰ – 9⁰⁰, celem ewakuacji rannych.

7) Od dnia 19 – 26 maja włącznie były kładzione przez oba oddziały dorywcze przesłony celem ukrycia:

— stanowisk artylerii Korpusu, zwłaszcza AD 5. KDP i Grupy Artylerii,

— zmiany stanowisk niektórych oddziałów artylerii,

— ruchów własnych na drodze Cavendish – Villa, celem spokojnego zejścia z odcinka części oddziałów.

W dniu 18 maja przydzielony przez 8. Armię zapas świec miał się ku końcowi – zażądano dalszego przydziału licząc 1500 sztuk na każdy dzień przedłużającej się akcji. Na skutek szczupłych zapasów, z dużymi trudnościami otrzymano tylko do dnia 26 maja dalsze 8000 sztuk świec nr 24, tj. po 1000 sztuk dziennie. Powyższa ilość była niewystarczająca w stosunku do nasilenia poprzedniego zadymiania, wobec tego dowódcy Oddziału Zadymiania otrzymali rozkaz kładzenia zasłon tylko na wyraźne żądanie dowódców określających dokładnie miejsce i ograniczony czas zadymiania.

Od dnia 20 maja npl wykrył i wstrzelał się częściowo w stanowiska artylerii 5. KDP, co jeszcze wzmogło żądania kładzenia silnych zasłon. Niestety brak materiału dymotwórczego zmuszał do redukcji tych żądań.

Kładzione zasłony, na skutek oszczędnego palenia, były niekiedy mało skuteczne, tym bardziej że na domiar złego, warunki atmosferyczne znacznie się pogorszyły (mniejsza wilgotność, większe nasłonecznienie oraz wiatry wstępujące).

Jak praktyka w tych dniach wykazała, kładzenie „oszczędnych” zasłon mija się z celem. Jeżeli dawać, to silną i skuteczną zasłonę – lub wręcz odmawiać [w dokumencie zdanie podkreślone]. Omawiając zadymianie ostatnich dni, należy podkreślić celowość ugrupowania placówek zadymiania w głąb. Studiując załączony szkic wydaje się, że placówka „A” Oddziału Zadymiania nr 1 jest zbyt odsunięta do tyłu a nawet wprost „wyklinowana” przez sąsiadów, placówkę „B” tego oddziału i placówkę „C” Oddziału Zadymiania nr 2. Rola jaka jej przypadła, zwłaszcza w ostatnich niepomyślnych dniach, była tego rodzaju, że śmiało ją można nazwać „Odwodowym zbiornikiem dymu” w ręku dowódcy całości zadymiania (zostało to podkreślone w załączniku „Zadymianie” do rozkazu operacyjnego dowódcy Korpusu) i polegało na :

- a) przy wietrze z południa na północ zagęszczała bardzo wydatnie zasłonę kładzioną przez swego prawego sąsiada, tj. placówkę „C” Oddziału Zadymiania nr 2,
- b) przy wietrze z północy na południe, jak wyżej, swego lewego sąsiada, tj. placówkę „B” Oddziału Zadymiania nr 1,
- c) przy względnej ciszy lub wiatrach wstępujących były przez nią zagęszczane zasłony kładzione przez obu sąsiadów.

Placówka ta pracowała najintensywniej i zużycie świec przez nią było największe. Osłona ugrupowania artylerii 5. KDP przez tę komórkę zadymiania była najskuteczniejsza, mimo tego że stanowiska tej artylerii były najbardziej wysunięte na otwarty teren i narażone na obserwacje npla z miejsc tak dominujących, jak miejscowości Cairo i Belmonte.

Wspominając tak często w tym dziale sprawozdania o intensywności zadymiania, należy uwypuklić, że natężenie zasłony uzyskuje się przez zwiększanie szybkości spalania świec nie na wszystkich punktach, a tylko w zależności od wiatru na niektórych – w przeciwnym razie zużycie materiału byłoby kolosalne w stosunku do uzyskanego efektu.

Dowódca Oddziału Zadymiania ze swego punktu obserwacyjnego widzi układanie się dymów na poszczególnych punktach placówek, ma przed sobą szkic w odpowiednio małej skali z numeracją punktów zadymiania i dzięki temu jest w możności, drogą radiową regulować natężenie spalania na poszczególnych najbardziej wydajnych (dzięki wiatrowi) punktach. Najekonomiczniejszym jest dym ścielący się równoległe do obiektu osłanianego.

Wniosek: Każda placówka zadymiania winna mieć punkty zadymiania ułożone w szachownicę o dostatecznej głębokości i odpowiedniej szerokości, a tym samym przygotowaną do różnych kierunków wiatru [w dokumencie zdanie podkreślone].

Kończąc ten dział sprawozdania nie można pominąć milczeniem ofiarności w pracy, obsług obu Oddziałów Zadymiania. Żołnierz pozostawał bez przerwy

16 dni na odcinku, bytując w schronach i szczelinach – przez cały ten okres żywił się suchym prowiantem. W dzień dymił, część nocy musiał poświęcić na rozładowywanie a nawet roznoszenie dowiezionych świec.

Praca Oddziałów Zadymania nie należała do bezpiecznych. Komórki zadymania ugrupowane przed i wewnątrz stanowisk artylerii były narażone na częsty ogień artylerii. Stale ostrzeliwana moździerzami miejscowość Villa, miejscowość Cairo i droga Cavendish należały do najniebezpieczniejszych miejsc w odcinku Korpusu. Zawdzięczając tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, straty wyniosły tylko trzech rannych – mimo to, że szereg stanowisk dymnych były wprost zryte ogniem artylerii ciężkiej npla.

III. Wnioski ogólne i spostrzeżenia:

1) Położenie skutecznych zasłon dymnych na tak szerokim odcinku i przez tak długi czas (16 dni) było możliwe, przy tych zasobach dymotwórczych, tylko w bardzo korzystnych warunkach terenowych i atmosferycznych, jakie napotkaliśmy w dolinie rzeki Rapido.

Dolina ta jest ograniczona z obu brzegów grzbietami – wytworzony dym kłębiąc się, trzymał się w niej stosunkowo długo. Duża wilgotność i łagodny stały wiatr z południa na północ (równoległy do ugrupowań oddziałów osłanianych) powodowały najbardziej ekonomiczne wykorzystanie dymów.

2) Ciągłą zasłonę dymną da się utrzymać w ciągu całego dnia (od świtu do zmroku) tylko przy sprzyjających i przeciętnych warunkach atmosferycznych. Największe zużycie świec jest wtedy od godziny 13⁰⁰ do 17⁰⁰ (nasłonecznienie), średnie od 10⁰⁰ do 13⁰⁰ i małe w godzinach rannych i wieczornych.

3) W okresach niskiej temperatury dużą trudnością w utrzymaniu skutecznych zasłon było niskie ścielenie się dymu. Różnica poziomu punktów obserwacyjnych npla w stosunku do ugrupowań oddziałów osłanianych wynosiła średnio 500 mt a dochodziła do 1500 mt (miejscowość Cairo); w tych warunkach wysokość skutecznej zasłony dymnej winna była się wahać od 80–150 mt, co przy niskich temperaturach było nie do osiągnięcia.

Jedyną radą było wówczas bardzo bliskie przesuwanie punktów dymnych do stanowisk osłanianych nawet do 50 mt i doraźne ich zagęszczanie. Oczywiście w tych warunkach mogą zająć wypadki sporadycznych zaczadzeń żołnierzy na stanowiskach osłanianych (winni czasowo założyć maski pgazowe), lecz jest to drobnostką w porównaniu do skutków ognia npla na stanowiska całkowicie nie osłonięte.

4) Przy porywistym wietrze, silnych prądach i małej wilgotności jest niemożliwe utrzymanie ciągłej zasłony dymnej, nawet przy bardzo dużym zużyciu świec. Na tym tle było kilka odosobnionych wypadków nieporozumień z dowódcami ugrupowań osłanianych, którzy nie chcieli tego zrozumieć.

5) Dla osiągnięcia na czas dłuższy ciągłej zasłony w korzystnych warunkach terenowych (dolina, zakrzaczenie, koryto rzeki), należy tę przestrzeń stale słabo zadymiać w okresach niskich temperatur, tj. w nocy i wczesnym rankiem. Nasycona w ten sposób cząsteczkami dymu atmosfera daje szybsze możliwości położenia później, z nastaniem dnia skutecznej zasłony.

6) Na odcinku północnym (Oddział Zadymiania nr 1 – dowódca rtm Cichowski) warunki zadymiania były nieco odmienne niż w dolinie rzeki Rapido i utrzymanie ciągłej zasłony znacznie trudniejsze. Wprawdzie sektory tych zasłon były stosunkowo małe, lecz zadymianie przełęczy górskich było o tyle utrudnione, że wieją tam wiatry lokalne, które nawet w czasie spalania jednej i tej samej świecy zmieniają swój kierunek. Ponadto teren zmusił do umieszczenia tam punktów dymnych na stosunkowo wysokich stokach – dymy nawet przy przeciętnych warunkach atmosferycznych spływały w dół. Warunki te wymagały od dowódcy ciągłej obserwacji oraz częstej zmiany natężenia spalania na poszczególnych punktach dymnych.

7) W czasie akcji zadymiania, jedna ze stacji meteorologicznych Korpusu winna informować przynajmniej dwa razy dziennie o prognozach atmosferycznych. Celem należytego ułożenia planu pracy, dowódca oddziału zadymiania winien być poinformowany przez stacje meteorologiczne o następujących danych:

- kierunek wiatru,
- szybkość wiatru,
- wilgotność,
- turbulencja.

8) Żołnierze obsługujący punkty dymne powinni mieć:

- przygotowane szczeliny przeciwoślankowe i schrony,
- w terenie widocznym i na punktach bliskich npla osłony z blachy do przykrycia zapalenia i pierwszego momentu żarzenia się świecy w nocy,
- tam gdzie zajdzie tego potrzeba, rowy łącznikowe do sąsiednich punktów dymnych (utrzymanie łączności),
- zawsze przy sobie maski pgaz, które należy nakładać z chwilą, gdy stężenie dymu jest tego rodzaju, że zagraża zaczadzenie.

W omawianej akcji pod Cassino było kilka wypadków zaczadzenia (dwa ciężkie, gdzie zaszła konieczność ewakuacji do szpitala), wydaje się, że z winy wadliwego zapalania świec. Obsługujący świece powinien w momencie jej zapalania ustawić się w stosunku do wiatru w ten sposób, by smuga dymu wydobyla się w kierunku przeciwnym (zapalanie z wiatrem).

9) Świece dymne należy przewozić, rozpakowywać i przechowywać starannie. Wszelkie uszkodzenia świec (otwory, większe wgłębienia) powodowały gwałtowne spalanie się [...].

Szczegóły zasłony dymnej zorganizowanej przez 78. Dywizję Piechoty

Dywizja nie jest odpowiedzialna za stałe zadymianie jakiegoś odcinka, a zadaniem jej jest użycie zasłony dymnej tylko w wypadkach koniecznych (np. ochrona oddziałów przed obserwacją npla po zluzowaniu). Cała dolina rzeki Rapido na tym odcinku jest pod obserwacją npla.

Organizacja zadymiania jest następująca:

1. Sprzęt:

- a) Używane są świece dymne nr 24 Mk III. Czas palenia się świecy 12–15 minut, nasze jednak obliczenia opieramy na 10 minutowym czasie rozprzestrzenienia i rozrzedzenia się dymu. W każdym punkcie umieszczonych jest 20 świec. Przewidziana jest rezerwa dla zastąpienia zużytych świec.
- b) Program przewiduje zasłonę trwającą 2½ godz. (2 i pół) i do tego celu potrzebnych jest 15 świec. Pozostałe 5 stanowi rezerwę.
- c) Świece przewozi się na pozycje w nocy na samochodzie „Jeep” z przyczepką. Każdy „Jeep” z przyczepką przewozi 60 świec i 6 ludzi. Czynnikiem ograniczającym ładunek jest waga a nie objętość.
- d) Świece pozostają na pozycji, ludzie jednak wracają. Ludzie udają się na pozycje tylko wtedy, gdy uważa się użycie zasłony dymnej za konieczne.
- e) Świeca nr 24 MK III zapalana jest przy pomocy ręcznej fosforowanej tartki.
- f) Ilość użytych świec: 600 (30 punktów po 15 świec = 450)
(Rezerwa 5 świec na punkt = 150)
Razem: 600

2. Rozmieszczenie punktów:

- a) Jest 30 punktów, następująco rozmieszczonych:

Nr 1	852246	Nr 11	865242	Nr 21	876239
2	854240	12	866237	22	878246
3	854238	13	869243 (kontrol.)	23	883253
4	858232	14	866246	24	887250
5	862228	15	867249	25	883246 (Kod kontrol.)
6	865228	16	872249	26	886244
7	864234 (kontrol.)	17	874252	27	878238
8	861226	18	878249	28	889248
9	858243	19	874246	29	889243
10	862241	20	876243	30	895247

- b) Każdy punkt kontrolny jest również punktem zadymiania oraz kontroluje 9 innych punktów. Obsada tych punktów patrzy się zawsze w kierunku p. kontroli.
- c) Główna kontrola jest na Punkcie Obserwacyjnym pkt 575 (909237).
- d) Program 78. Dywizji jest przeznaczony na użycie wszystkich punktów równocześnie, jednak możliwy jest podział odcinka na pododcinki.

3. Obsługa:

- a) Obsługa jest wybrana z dywizjonu lekkiej artylerii przeciwlotniczej.
- b) Główna kontrola, punkt kontrolny jest obsługiwany przez 2 oficerów i 3 radiooperatorów z radiostacją nr 21, na sieci dowództwa artylerii radiooperatorzy pełnią 24 godzinną służbę.
- c) Na każdym punkcie kontrolnym, prócz 2 ludzi, którzy zapalają świece, znajdują się 1 oficer i 1 radiooperator z radiostacją nr 18 pracującą z Głównym Punktem Kontroli.
- d) Każdy punkt dymny obsługiwany jest przez 2 ludzi, którzy zapalają świece.
- e) Razem ludzi: 5 oficerów – 66 szeregowych (łącznie z 6 radiooperatorami).

4. Środki łączności:

- a) Główny Punkt Kontroli do dowództwa artylerii i do punktów kontroli – Rst nr 21.
- b) Punkty Kontroli do Głównego Punktu Kontroli – Rst nr 18.
- c) Punkty Kontroli do punktów dymnych – gońcy.

Gońcy pracują systemem sztafety – przykład: Punkt Kontrolny wysyła gońca do punktu dymnego nr 1 p., punkt nr 1 wysyła innego gońca do punktu nr 2, nr 2 do nr 3 itd. tak, że żaden goniec nie przebywa drogi dłuższej niż odstęp między dwoma sąsiednimi punktami, a następnie pozostaje w nowym punkcie dla uzupełnienia człowieka, który został wysłany do następnego punktu.

5. Ogólne:

- a) Na każdym punkcie dymnym jest przygotowany rów dla ludzi.
- b) W miejscach gdzie punkty nie są ukryte, są wykopane rowy łącznikowe od rowów dla ludzi do miejsc ze świecami, tak że ludzie są stale kryci.
- c) Ludzie udają się na piechotę do najbliższych punktów, jednak do najdalszych są przewożeni na samochodach „Jeep”. Cała obsługa wraca do oddziału na piechotę, pod osłoną dymu, skoro tylko 15-ta świeca zostanie zapalona.
- d) Normalnie jest wiatr południowy.
- e) Zwraca się uwagę, że jest to program czasowy.

Program został wprowadzony w akcję dnia 25 kwietnia o godz. 5³⁰, jednak po zapaleniu trzech świec na każdym punkcie odwołany. Zasłona dymna była bardzo skuteczna.

6. Artyleria

W wypadku, gdy zasłona dymna potrzebna jest bliżej npla i nie może ona być zrobiona przez świece dymne, wtedy oficer artylerii udaje się na Główny Punkt Kontroli, skąd jeżeli to jest konieczne, może wezwać punkt artylerii polowej do wykonania tego zadania.

Kiedy Dywizja Francuska była zluzowana, artyleria została wezwana do utworzenia zasłony dymnej, po uprzednim ostrzeżeniu dowódcy dywizji, że mogą z tego wyniknąć straty w jego oddziale. Dowódca dywizji zażądał jednak wykonania tej zasłony – została ona wykonana bardzo skutecznie. Pomimo bliskich odległości oddziałów od miejsc zadymiania nie było żadnych strat.

Załącznik Nr 4 c
Ścisłe tajne – „Honker”

Wyciąg z rozkazu operacyjnego

Zadymianie

1. Ugrupowanie oddziałów zadymiania i kierunki obserwacji npla – jak załącznik nr 2 (oleat).

2. Oddział Zadymiania nr 1.

Dowódca – por. Jan Smołucha

Skład: 3 oficerów, 60 szeregowych,

Miejsce postoju – północ S. Michele G 905233

Łączność – telefoniczna przez Wysunięty Ośrodek Łączności Korpusu – abonent: Oddział Zadymiania nr 1.

Zadanie:

a) Być gotowym do:

I. Położenia zasłony dymnej w dolinie rzeki Rapido, celem osłonięcia południowej części zgrupowania artylerii 5. KDP (4. i 6. pak) oraz częściowo ugrupowania artylerii 3. DSK z kierunku Monte Cassino i Klasztoru Monte Cassino.

II. Pogłębienie zasłony dymnej kładzonej przez placówkę „C” Oddziału Zadymiania nr 2 (w razie potrzeby i pomyślnego wiatru od południa). Położenie zasłon jak (I) i (II) przewidziane jest na okres trzech dni.

III. Zadymianie mostów na rzece Rapido w m. Villa i 800 m. na północ od tej miejscowości.

b) Przygotować zadymianie komunikacji własnych wzdłuż drogi Fortella–Cairo do Cavendish.

c) Na żądanie dowódcy artylerii 3. DSK i 5. KDP położyć zasłonę dymną celem przesłonięcia błysków wystrzałów w czasie ognia nocnego. Ogólnie: Być gotowym do położenia zasłony dymnej w całej dolinie rzeki Rapido (obejmując i jej zachodnią część) zarówno w dzień jak i w jasną noc.

3. Oddział Zadymiania nr 2.

Dowódca – rtm Tadeusz Cichowski.

Skład: 5 oficerów, 115 szeregowych.

Miejsce postoju – wąwóz Inferno 909252.

Łączność – telefoniczna przez AD 5. KDP (centrala „Gala” abonent „cygaro”).

Zadanie:

a) Być gotowym do:

I. Położenia zasłony dymnej w dolinie rzeki Rapido celem osłonięcia północnej części ugrupowania artylerii 5. KDP (5. pal) z kierunku Klasztoru Monte Cassino, Monte Cairo, Belmonte, Monte Cifalco.

II. Położenia zasłon dymnych w przełęczach między wzgórzami 506 Cle di Mezzo – 642 M. Faulo, wzgórze Mad di Ratito – wzgórze 637 G 915268, a to celem osłonięcia ugrupowań 10. i 11. pac z kierunków Monte Cifalco, Monte Bianco, Klasztoru Monte Cassino.

III. Pogłębienia zasłony dymnej placówka „A” i „B” Oddział Zadymiania nr 1 (w razie potrzeby i pomyślnego wiatru od północy).

b) Na żądanie dowódców artylerii 5. KDP i Grupy Artylerii położyć zasłonę dymną celem przesłonięcia błysków wystrzałów w czasie ognia nocnego.

4. Uruchomienie zasłon dymnych

Wywołanie zasłon dymnych zostanie zarządzane przez Oddział Operacyjny Korpusu. W wypadkach nagłych i ważnych – na żądanie dowódców AD i dowódcy Grupy Artylerii. Ze względu na to, że część placówek zadymiania może wychodzić na swe stanowiska jedynie w nocy, żądania dowódców uruchomienia zadymiania w dzień, muszą wpływać do Oddziału Operacyjnego Korpusu do godz. 1⁰⁰. Gotowość do zadymiania obu oddziałów (żołnierze na punktach zadymiania) dzień „D” godz. 21⁰⁰.

Uwaga: Ruch oddziałów po drogach zadymianych winien odbywać się z przewodnikami.

Mpis powielony

IPMS, A. XI. 2/86.

Nr 33**1944 lipiec [?], m.p. – Ze sprawozdania kwatermistrza dowództwa
2. Korpusu z bitwy o Monte Cassino**

Mapa Italia: 1 : 100 000 – Arkusze: 160, 161, 162, 172.

I. Wstęp

24 marca¹ 1944 r. dowódca 2. Polskiego Korpusu dowiedział się o zamiarze d-cy 8. Armii użycia Korpusu w planowanej akcji ofensywnej na Monte Cassino.

Kwatermistrz 2. Korpusu wraz ze sztabem kwatermistrzowskim i szefami służb przystąpił niezwłocznie do rozpracowania zagadnień związanych z przygotowaniem materiałowym do bitwy. W miarę posuwania się prac przygotowawczych, przechodzono od spraw ogólnych i zasadniczych do spraw bardziej szczegółowych i wykonawczych.

Sztaby kwatermistrzowskie musiały podjąć duży wysiłek, by przewidzieć i zaspokoić wszystkie potrzeby tej niezwykle krwawej bitwy, która niewątpliwie nosiła również charakter wielkiej bitwy materiałowej.

Analizując bitwę o Monte Cassino pod kątem operacyjnym, nie można pominąć i nie doceniać wysiłku kwatermistrzowskiego, bez którego realizacja decyzji dowódców byłaby w ogóle niemożliwa.

Zadania kwatermistrzowskie, związane z planowanym działaniem 2. Polskiego Korpusu na Monte Cassino, zostały sprecyzowane i nakazane do wykonania planem kwatermistrzowskim Korpusu z dnia 30 kwietnia 1944 r. (Plan kwatermistrzowski do działań „Honker”, Ldz. 2255/Kwat./Tj).

Plan ten stanowi również potwierdzenie już wydanych przez kwatermistrza Korpusu rozkazów, które były wydawane z zachowaniem bardzo dużej tajemnicy, w celu ukrycia przed nplem zamierzonych działań.

Położenie tyłów 2. Polskiego Korpusu w dniu 25 kwietnia 1944 r. przedstawia szkic (załącznik nr 1). Położenie 2. Polskiego Korpusu w dniu 11 maja 1944 przedstawia szkic – załącznik nr 2.

II. Ogólne warunki zaopatrywania i ewakuacji w bitwie o Monte Cassino**A) Źródła zaopatrywania**

1. Zaopatrywanie 2. Polskiego Korpusu opierało się na stacji kolejowej Vairano oraz na składach 8. Armii w pobliżu tej stacji.

2. Ze stacji kolejowej Vairano Korpus przewozi wszystkie materiały do Polskiego Ośrodka Zaopatrywania 401 Venafro (odległość około 20 km) przy pomocy 3-ciej linii środków transportowych. Dywizje i oddziały Korpusu pobie-

¹ Powinno być: 23 marca 1944 r. zob. *Dziennik czynności gen. Władysława Andersa...*, s. 100.

rają zaopatrywanie z Polskiego Ośrodka Zaopatrzenia 401 Venafro i przewożą je środkami transportowymi drugiej linii.

B) Ewakuacja

1. Ewakuacja sanitarna splaywała do 3. i 5. SOE (Sanitarny Ośrodek Ewakuacji) oraz do 6. Szpitala Wojennego – zgrupowanych w rejonie Venafro – po czym dalej do Campobasso (Szpital Wojenny nr 2).

Dalsza ewakuacja była przeprowadzana staraniem 2 District'u do Termoli, skąd pociągami sanitarnymi do Szpitali Wojennych nr 1 i 3 w rejonie Taranto.

2. Ewakuacja pojazdów mechanicznych i dział była kierowana do Zgrupowania Warsztatów SWEM w rejonie Venafro, a ewakuacja wozów bojowych (AFV) do stacji kolejowej Tora.

3. Ewakuacja materiałów i sprzętu (salvage) odbywała się przez POZ 401 Venafro do stacji kolejowej Vairano.

C) Komunikacje

Na właściwym obszarze Korpusu na zachód od rzeki Volturno – 2. Polski Korpus dysponował tylko dwiema drogami dofrontowymi:

1. Venafro – Pozzilli – Acquafondata – i dalej tak zwaną „drogą północną” do San Elia – Portella. Droga ta w zasadzie była przewidziana dla 5. KDP. Odcinek drogi Acquafondata – San Elia przebiegał przez obszar 10. Korpusu.

2. Venafro – S. Pietro – S. Vittore – Cervaro – S. Michele – Portella (tak zwana „droga południowa”). Droga ta w zasadzie była przewidziana dla 3. DSK.

Droga ad. 1. była wspólna dla 5. KDP i Dywizji Nowozelandzkiej z tym, że na odcinku od Acquafondata na zachód (droga północna) uzyskano tylko 70 przebiegów samochodowych dla potrzeb 5. KDP na dobę. W związku z powyższą sytuacją, część transportów zaopatrywania przerzucono na oś 3. DSK.

Sytuację komunikacyjną na odcinku 5. KDP odciążyla w pewnym stopniu odnoga drogi idąca od Acquafondata głębokim wąwozem „Inferno” do Portella, gdzie droga ta na odkrytej już zupełnie dolinie rzeki Rapido ma połączenie z drogą „północną” i „południową”.

Droga „Inferno” jest zasadniczo drogą jednokierunkową, lecz na drodze tej zrobiono mijanki, co pozwoliło na utrzymanie ruchu dwukierunkowego. Zamaskowanie pewnych odcinków obserwowanych, zapewniło pewną swobodę ruchu w ciągu dnia. Droga ta posiadała duże spadki i wzniesienia, dlatego była dostępna wyłącznie dla wozów o napędzie 4-kołowym.

Droga „Inferno” została przeznaczona do ewakuacji rannych 5. KDP w dzień i w nocy oraz do ewakuacji rannych 3. DSK tylko w dzień. Ponadto była osią komunikacyjną dowództwa 5. KDP. W wyjątkowych wypadkach droga „Inferno” była użyta dla potrzeb zaopatrywania 5. KDP z tym zastrzeżeniem, że ruch może być tylko dofrontowy i wyłącznie w nocy – puste wozy winny powracać „drogą północną”.

Cały obszar Korpusu, z punktu widzenia zaopatrywania i ewakuacji, można podzielić na trzy pasy:

1. Pierwszy pas: od linii Venafro – Pozzilli na zachód do linii S. Pietro – Acquafondata. W tym pasie ruch był możliwy w ciągu dnia, przy tym składowanie materiałów i tworzenie składów przy drogach było możliwe.

2. Drugi pas: od linii S. Pietro – Acquafondata na zachód od linii Cervaro – S. Michele – Portella. Ten pas znajdował się pod obserwacją npla i w zasięgu jego ognia artylerii. Ruch w tym pasie był możliwy tylko w nocy, a w dzień jedynie ruch pojedynczych pojazdów.

3. Trzeci pas – to dolina rzeki Rapido. Ruch w tej dolinie w dzień był niemożliwy, gdyż dolina znajdowała się pod ciągłym ogniem npla, ruch natomiast w nocy był ograniczony z powodu braku dróg; dlatego w tym pasie mogły poruszać się jedynie łaziki, samochody sanitarne o napędzie na 4 koła. Przy dobrej pogodzie na drogach w tym pasie mogły poruszać się samochody 15 cwt.

W tym pasie była w zasadzie tylko jedna droga dofrontowa tzw. Michele Road. Do czasu wybudowania odrębnej drogi dla 3. DSK, z drogi tej musiały korzystać: Dywizja Nowozelandzka, 5. KDP, 3. DSK.

W związku z dużym ruchem na tej drodze wydane były szczegółowe zarządzenia dotyczące regulacji ruchu.

Z uwagi na ograniczoną ilość przydzielonych przebiegów na tej drodze dla potrzeb zaopatrywania i ewakuacji, były użyte przede wszystkim łaziki, jako najbardziej zwrotne i szybkie. W tym celu zostały nawet utworzone specjalne plutony tyłowe łazików z przyczepkami.

Celem odciążenia drogi Michele, została wybudowana dodatkowa droga dla potrzeb 3. DSK, od drogi Cervaro – S. Michele na zachód w kierunku na Pasquale.

Poza łazikami zostały użyte transporty mułów dla przerzucenia zaopatrzenia przez dolinę rzeki Rapido możliwie blisko stanowisk pierwszej linii. Ponadto na odcinku 3. DSK trzeba było dodatkowo zmobilizować nosicieli.

D) Służba zaopatrywania i transportu

1. Żywność. Zaopatrywanie 2. Polskiego Korpusu było oparte na stacji zaopatrzeniowej Vairano, dokąd codziennie nadchodził pociąg zaopatrywania, zawierający ładunek na stan Korpusu.

a) Stan zapasów

I) W POZ 401 Venafro zostały złożone następujące zapasy:

- 4 dni żywności i paszy na stan Korpusu,
- 2000 racji patrolowych, 1000 kuchenek hexaminowych,
- 2000 tabletek hexaminowych,
- 7 dni zapasów środków przeciwmalarycznych.

II) W rejonie zaopatrywania dywizji zostały złożone następujące zapasy:

- 2 dni żywności suchej na stan dywizji i jednostek przydzielonych,

- 2-dniowy zapas rumu na stan jednostek pierwszej linii,
- 2-dniowy zapas na stan zwierząt,
- 1000 racji patrolowych,
- 500 Tommy Cooker's (kuchenki),
- 500 kuchenek hexaminowych,
- 3000 tabletek dla jednostek pierwszej linii,
- oraz reszta środków przeciwmalarycznych na tydzień bieżący.

III) PZ Artylerii posiadał:

- 2-dniowy zapas żywności,
- 1-dniowy zapas rumu na stan, według zarządzeń dowódcy grupy Artylerii.

IV) Ponadto przejęto na odcinku od 78. dp:

- 4-dniowy zapas żywności na stan jednostek pierwszej linii 3. DSK i 5. KDP,
- 2-dniowy zapas rumu,
- 3-dniowy zapas wody.

b) Uzupełnienie zaopatrzenia. Odbywało się w następujący sposób:

- zaopatrzenie codzienne w świeżą żywność z 326 SZ transportem drugiej linii do dywizyjnych i korpuśnych PZ,
- z PZ dywizyjnych i korpuśnych do stanowisk transportem pierwszej linii, łązami, na mułach i oddziałami nosicieli, na podstawie rozkazów dowódców Wielkich Jednostek.

Żywność transportowana mułami i przy pomocy oddziałów nosicieli, była zapakowana na dywizyjnych PZ do skrzynek po amunicji. Pasza treściwa była dostarczana codziennie, objętościowa – co drugi dzień z 326. SZ, transportem drugiej linii.

Racje suche w składach dywizyjnych oraz racje patrolowe, tabletki hexaminowe były dostarczane na zapotrzebowanie DOZT (Dowództwo Oddziału Zaopatrzenia i Transportu) z 326 SZ. Maksymalne dzienne zużycie racji patrolowych było ustalone na 50 racji na dywizję.

c) Woda. Do przewozu wody dla jednostek pierwszej linii przydzielono po 500 baniek 4-galonowych „Pallicane” na każdą dywizję. Należność wody minimalna – ½ gal. dziennie na każdego żołnierza.

Zaopatrywanie w wodę zostało uregulowane przez DOZT dywizyjne, przy wykorzystaniu przede wszystkim własnych plutonów łązików z przyczepkami.

2. Środki napędowe

a) Źródła zaopatrywania

Środki napędowe były pobierane staraniem Armii cysternami 35 000 gal. MT 80 codziennie z 12 Rozlewni Benzynowej (Brytyjska MPFC). Pozostałe środki napędowe – transportem trzeciej linii z 19. Army Petrol Depot Vairano.

b) Zapasy. Zostały złożone następujące zapasy środków napędowych:

- w 334 SMP (Składnica Materiałów Pędnych) w POZ 401 – 500 ton,
- w jednostkach pierwszej linii – 50 mil poza pełnymi bakami,
- druga linia na PB (Punkt Benzynowy) dywizyjnych i korpuśnych – 50 mil.

Punkty benzynowe 3. DSK, 5. KDP i jednostek Korpusu były uzupełniane stosownie do potrzeb hurtem z 334. SMP transportem drugiej linii.

3. Transport

a) W dyspozycji szefa służby zaopatrywania i transportu Korpusu były następujące środki transportowe:

I) Transport trzeciej linii:

- 21. KT (Kompania Transportu),
- 24. KT,
- 12. KZ (Kompania Zaopatrywania),
- 16. KZ.

II) Transport drugiej linii jednostek korpuśnych:

- 22. KT,
- 61. OZ Artylerii Przeciwlotniczej (Oddział Zaopatrywania),
- 62. OZ Artylerii Przeciwlotniczej,
- ponadto dwa plutony transportowe łazików z przyczepkami oraz dowództwa 1. Grupy Cypryjskiej Jucznej i 5. Cypryjskiej Kompanii Mułów dla potrzeb dywizji i jednostek korpuśnych.

III) Dla składowania amunicji do moździerzy i małokalibrowej, 8. Armia oddała na przeciąg dwóch tygodni do dyspozycji 2. Korpusu – 2 plutony Willys’ów (łazików) z przyczepkami, które były użyte dla potrzeb 3. DSK i 5. KDP (po jednym plutonie).

b) Transport trzeciej linii otrzymał następujące zadania:

I) Transport amunicji.

Ze stacji Zaopatrywania Vairano do POZ 401 przewożono:

- do dnia 30 kwietnia – 350 ton dziennie,
- od dnia 1 maja – 100 ton dziennie.

II) Transport zaopatrywania

- do dnia 30 kwietnia – 80 ton dziennie,
- od dnia 1 maja – 130 ton dziennie.

III) Transport materiałów służby materiałowej.

- do dnia 30 kwietnia – 35 ton dziennie,
- od dnia 1 maja – 30 ton dziennie.

IV) Transport środków napędowych, przewóz środków napędowych z 19. PD

Vairano do 344 SMP: – około 50 ton dziennie.

c) Transport drugiej linii jednostek korpuśnych otrzymał następujące zadanie:

- składowanie amunicji 8. paplc,
- składowanie amunicji do moździerzy 4,2 ”,
- uzupełnianie drugiej linii amunicji jednostek korpusu,
- obsługa POZ 401,
- zaopatrywanie jednostek korpuśnych,
- transport materiałów saperskich, poczty i NAAFI.

E) Amunicja

1. 8 Armia przeprowadziła szczegółową kalkulację amunicji, potrzebnej na pokrycie zużycia w działaniach „Honker” w czasie od dnia „D” do dnia „D+61” (patrz załącznik nr 3 i nr 4). Stan faktyczny broni artyleryjskiej i moździerzowej w Polskim Korpusie ilustruje załącznik nr 5.

2. Źródła zaopatrywania. Amunicja była pobierana z następujących źródeł zaopatrywania:

- a) Amunicyjne Stacje Zaopatrzenia dla Korpusu – RH Vairano, obsługiwana przez 350. Kompanię Materiałową Stacji Zaopatrzenia.
- b) Wysunięty Skład Amunicyjny Armii – 501. AAD Mignano.
- c) 401. Polska Składnica Amunicji Korpusu w POZ 401 (401. PSA).

3. Stan zapasów amunicyjnych i jej rozmieszczenie:

- a) Amunicja artyleryjska.
 - pełna pierwsza linia przy oddziałach na stanowiskach dział,
 - zapas „Honker” na stanowiskach dział oraz w dywizyjnych i korpuśnych składach amunicji – jak załącznik nr 1.
 - 2. linia pełna, składowana na PA (Punktach Amunicyjnych) w rejonie m.p. KZ,
 - 2-dniowy zapas ognia 8. Armii w 401. PSA.

Rozmieszczenie zapasów amunicyjnych przedstawia załącznik nr 6.

b) Amunicja piechoty:

- zapas pierwsza linia przy oddziałach,
- zapas „Honker” przy oddziałach i w dywizyjnych składach amunicji,
- druga linia pełna, składowana na PA w rejonie m.p. KZ,
- dwudniowy zapas ognia 8. Armii w 401. PSA.

c) Amunicja saperska:

- 2 normalne jednostki materiałów wybuchowych w każdej dywizyjnej kompanii zaopatrzenia,
- 3 jednostki w kompanii transportu drugiej linii Korpusu,
- 2 jednostki w 401 PSA,
- pewien zapas materiałów wybuchowych różnych do dyspozycji dowódcy saperów Korpusu w 401. PSA.

4. Zużycie amunicji:

- a) Ustalono, że do dnia „D” wyłącznie zużycie amunicji będzie normalne z tym, że dla artylerii będzie ograniczone do:
 - 15 pocisków dziennie na działo 25 funtowe,
 - 10 pocisków dziennie na działo 4,5”,
 - 10 pocisków dziennie na działo 5,5”,
 - 8 pocisków dziennie na moździerz 4,2”.

Od dnia „D” zużyta amunicja będzie pokrywana z zapasów „Honker”.

a) Przy uzupełnianiu amunicji przyjęto następującą ogólną zasadę:

l) do stanowisk dowozić amunicję transportem 1-szej linii:

- do dnia „D” wyłącznie – z PA (m.p. Kompanii Zaopatrzenia),
 - od dnia „D” – z dywizyjnego i korpuśnego Składu Amunicji „Honker”;
 - II) do PA oraz dywizyjnego i korpuśnego składu amunicji – z 401 PSA transportem drugiej linii;
 - III) do 401 PSA ze stacji Vairano i 501 AAD Mignano transportem 3-ej linii.
- c) Rozmieszczenie źródeł zaopatrywania w amunicję i zasady jej uzupełniania przedstawia szkic (zał. nr 7).

F) Służba zdrowia

1. Rozmieszczenie jednostek Służby Zdrowia
 - 3. SOE w rejonie H 040203, czynny od dnia 1 maja 1944.
 - 5. SOE w rejonie Pozzilli, czynny od dnia 14 kwietnia 1944.
 - 6. Szpital Wojenny (200 łóżek) został rozwinięty w Venafro, miał przyjmować rannych i chorych dopiero na specjalny rozkaz.
 - Pluton 31 Kompanii Sanitarnej zorganizował punkt przeładunkowy dla rannych i chorych w m. Boiano, na osi ewakacyjnej Venafro – Campobasso.
 2. Szpital Wojenny (600 łóżek) w Campobasso – czynny.
 2. Ewakuacja
 - a) Ewakuacja rannych i chorych została zorganizowana w sposób następujący:
 - z 1-szej linii do BPO, przy użyciu noszowych względnie mułów,
 - z BPO do WPO, przy pomocy łązików, przystosowanych do ewakuacji,
 - z WPO do GPO, przy pomocy samochodów sanitarnych z napędem na 4 koła.
 - b) Zostały ustalone następujące osie ewakuacji:
 - zasadnicza oś Korpusu: WPO 5. KDP (866244) i WPO 3. DSK (844242) – drogą wzdłuż współrzędnej poziomej 25 do m. Portella GPO 5. KDP – Inferno Rd– Acquafondata – Pozzilli – 5. SOE (053215) – Venafro (3. SOE),
 - oś pomocnicza: od m. Portella – S. Michele – Cervaro – S. Vittore – GPO 3. DSK – S. Pietro in Fime – Venafro (3. SOE).
- Obydwie osie były w zasadzie do wykorzystania w dzień, pod wyraźną flagą Czerwonego Krzyża.

G) Służba materiałowa

Źródła zaopatrywania

KSZ Vairano. Normalne uzupełnienie wyposażenia w 557. AOD. Nagłe potrzeby operacyjne Szefowie Służby Materiałowej WJ pokrywali przede wszystkim z własnego zapasu magazynowego, z rezerwy w składzie szefa służby materiałowej Korpusu przy POZ 401., na podstawie uprzedniego zwolnienia przez szefa służby materiałowej Korpusu, oraz z rezerwy na stacji kolejowej Vairano, na podstawie zwolnienia szefa służby materiałowej 8. Armii.

Tlen, acetylen, elektrolit i woda destylowana były pobierane na stacji kolejowej Vairano. Zapasy do dyspozycji szefa służby zdrowia były złożone w składzie szefa służby materiałowej Korpusu oraz w magazynach szefa służby materiałowej WJ (koce i nosze).

37. Park Materiałowy jednostek pozadywizyjnych (H 071128) pobierał pojazdy z Wysuniętego Parku Samochodowego 8. Armii (H 127013), silniki i lufy do dział – z Parku Materiałowego 8. Armii Vairano.

H) Służba warsztatowo-elektroniczna

1. Naprawa. Naprawa sprzętu motorowego została zorganizowana w sposób następujący:

a) W WJ – naprawa pierwszego i drugiego szczebla, w oddziałach Korpusu przydzielonych do wsparcia poszczególnych dywizji – naprawy drugiego szczebla mają być wykonane środkami odnośnych dywizji.

b) Naprawy trzeciego szczebla:

— dla 3. DSK uskuteczniła 13. Kompania Warsztatów Korpusu,

— dla 5. KDP uskuteczniła 15. Kompania Warsztatów Korpusu,

— dla 2. Brygady Pancernejs uskuteczniła 333. Kompania Warsztatów Czołgów,

— dla oddziału Korpusu uskuteczniła 35. Kompania Warsztatów.

Pierwszeństwo napraw zostało ustalone w następującej kolejności:

— ciągniki artylerii i pojazdy ratownicze,

— samochody sanitarne,

— pojazdy kołowe B i motocykle,

— pojazdy bojowe A.

Naprawę sprzętu artyleryjskiego i okopowego uskuteczniły dywizyjne plutony napraw dział, w oparciu o najbardziej wysunięte do przodu kompanie warsztatów.

2. Ratownictwo i ewakuacja. Ratownictwo i ewakuacja uszkodzonych pojazdów mechanicznych i dział zostały zorganizowane systemem sztafetowym, jako sieć posterunków i plutonów ratowniczych.

Ewakuacja uszkodzonego sprzętu służyła do brygadowych, dywizyjnych i korpuśnych punktów zbiorczych. Ewakuacja dział i broni okopowej do warsztatu uzbrojenia Korpusu. Kolejowa stacja dla ewakuacji pojazdów bojowych – Tora (H 037062).

I) Służba poczt polowych

Poczta Zbiorcza Korpusu 117 została uruchomiona przy POZ 401 Venafro. Poczta Polowa 119 – przy I. rzucie dowództwa Korpusu, a Poczta Polowa 127 – przy II rzucie dowództwa Korpusu. Ponadto funkcjonowały oddziały pocztowe przy poszczególnych WJ.

K) Regulacja ruchu

Dla 3. DSK przydzielona została droga S. Vittore – Cervaro – S. Michele.

Dla 5. KDP – droga „Inferno” oraz wspólne drogi dla 3. DSK i 5. KDP: G 893245 (Circus) – rozwidlenie G 863230.

Dla dowództwa Korpusu zostały przydzielone drogi od linii Acquafondata – S. Vittore do granicy tyłowej Korpusu.

Dla regulacji ruchu drogi zostały oznaczone:

a) w rejonie 5. KDP:

- szlak Acquafondata – G 893245 – kolorem niebieskim nr 10 (Inferno Road),
- droga G 893245 (Circus) – rozwidlenie G 863244 – niebieska nr 11,
- droga Acquafondata – S. Elia – zielona nr 12 (North Road).

b) w rejonie 3. DSK:

- droga S. Vittore – G 893245 – czerwona nr 3,
- szlak bantamów – G 882226 – do G 863230 – czerwona nr 4,
- Pętla S. Villa – Cairo – G 863244 – zielona nr 7,
- droga – rozwidlenie G 956155 – rozwidlenie G 900195 – żółta nr 6.

c) w rejonie 2. Polskiego Korpusu:

- droga Lucenteforte – Acquafondata – czerwona nr 5,
- droga Venafro – S. Vittore – zielona nr 625.

Łączność RR – staraniem szwadronów żandarmerii. W tym celu szwadrony żandarmerii otrzymały aparaty telefoniczne 10–15 sztuk, a ponadto dowództwo żandarmerii i każdy szwadron żandarmerii po 1 radio.

Organa RR posiadały własną linię telefoniczną z H 017182 do S. Pietro in Fine. Ograniczenia ruchu, dyscyplina ruchu, szybkość i gęstość ruchu zostały uregulowane specjalnymi instrukcjami. Ruch czołgów i transporterów został zorganizowany w sposób następujący:

- dla przemarszu czołgów zostały wyznaczone „Ścieżki czołgów”,
- każdy przemarsz czołgów był pilotowany przez organa RR,
- ciężkie i lekkie transportery nie mogły używać dróg w rejonie Korpusu pomiędzy godz. 10⁰⁰ a 18⁰⁰.

Pilne ruchy operacyjne musiały być zatwierdzane przez Oddział Operacyjny.

L) Robotnicy

Do dyspozycji Korpusu było oddanych pięć kompanii roboczych włoskich i jedna hinduska. Jedna kompania została użyta na odcinku 3. DSK, jako nosiciele, pozostałe kompanie zostały zatrudnione w POZ 401. Podziału robotników w POZ dokonywał dowódca POZ 401.

M) Bezpieczeństwo

W walce z akcją dywersyjną na terenie 2. Korpusu zostały wydane rozkazy, które ograniczały ruch ludności cywilnej. Nakazano poza tym wzmożone strzeżenie obiektów (składów, składnic, zakładów itp.). W szczególności POZ 401. był strzeżony przez 1. Kompanię Wartowniczą oraz jeden pluton żandarmerii. Obiekty komunikacyjne, jak mosty, przejazdy kolejowe, cieśniny itp., były zabezpieczone stałymi posterunkami ochronnymi przez dwa plutony wartownicze.

N) Jeńcy i internowani

Ewakuacja jeńców w działaniach pod Monte Cassino była zorganizowana w sposób następujący:

- Dywizyjne Punkty Zborne Jeńców,
- Korpuśny Punkt Przesyłkowy Jeńców, H 085202 (przy 2. batalionie wartowniczym),
- Punkt Zborny 8. Armii, 374. POW Vairano.

W dywizyjnych punktach zaopatrzenia były przygotowane zapasy żywności (według specjalnej skali jenieckiej). Wydawanie tej żywności było uskuteczniane na zapotrzebowanie dowódcy punktu zbornego. Jeńców odsyłano z dywizyjnego punktu zbornego do korpuśnego punktu przesyłkowego i dalej do punktu zbornego 8. Armii – transportem samochodowym.

O) Instytucje dobrobytu żołnierza

Korpus dysponował 8 kantynami kompanii kantyn, 2 punktami YMCA, 2 placówkami PCK. Nałożono na te instytucje przede wszystkim obowiązek opieki nad rannymi i chorymi na osiach ewakuacji. Przy tym służba na placówce trwała w dzień i w nocy, a żołnierz otrzymywał za darmo gorące napoje i kanapki, ponadto otrzymywał częściowo za darmo papierosy.

P) Chowanie poległych i rejestracja grobów wojennych

Zostało nakazane przygotowanie cmentarzy wojennych w trzech rzutach.

- a) W pierwszym rzucie – dwa cmentarze; jeden w rejonie WPO 3. DSK (G 844242), drugi w rejonie WPO 5. KDP (866244).
- b) W drugim rzucie nakazano przygotowanie dwóch cmentarzy: jeden w rejonie GPO 3. DSK (946174) i drugi w rejonie Acquafondata (962260). Pojemność każdego cmentarza była obliczona na 500 grobów.
- c) W trzecim rzucie przygotowano jeden cmentarz w rejonie Venafro dla zmarłych w 6. Szpitalu Wojennym oraz w obu SOE, oraz dla dowiezionych z rejonu II rzutu dowództwa Korpusu i jednostek pozadywizyjnych.

Opiekę nad cmentarzami sprawowali:

- w I i II rzucie – szefowie duszpasterstwa WJ,
- w III rzucie – szef duszpasterstwa Korpusu.

III. Ogólna ocena warunków zaopatrywania i ewakuacji w bitwie o Monte Cassino**A) Komunikacja**

W działaniach na Monte Cassino 2. Polski Korpus dysponował ubogą siecią komunikacyjną – zarówno ilość, jak i jakość były zaledwie wystarczające. Tylko przemyślany podział tych dróg, zręczna organizacja RR i zastosowanie właściwych dla odnośnych warunków środków transportowych – pozwoliły na zaspokojenie wszystkich potrzeb życia i walki własnych oddziałów.

Niektóre drogi (np. „Inferno”) posiadały zakręty i spadki tak ostre, że jazda bez świateł była niebezpieczna i uciążliwa, inne znowu zaledwie były przystosowane do ruchu (np. „Droga Polskich Saperów”). Miały miejsce częste wypadki, iż pojazd mechaniczny, przy nieostrożnym ruchu kierowcy, obsuwał się w przepaść.

„Droga Polskich Saperów” prowadziła na samo pole walki przez Gardziel, Masseria Albaneta na Klasztor. Była to ścieżka górską, wprawdzie poszerzona, ale obfitująca w niezwykle ostre zakręty i spadki. Równocześnie trzeba sobie uświadomić, iż cała drożnia na ostatnich kilkunastu kilometrach na zapleczu frontu była pod stałą obserwacją i ogniem artylerii i moździerzy npla.

Właściwie komunikację można było wykorzystać w ciągu dnia tylko do doliny rzeki Rapido. Sama dolina w ciągu dnia była prawie niemożliwa do przekroczenia.

Ruch na drogach, począwszy od doliny Rapido na zachód odbywał się normalnie tylko w ciągu nocy, przy tym w użyciu na tych drogach były przede wszystkim bardzo lekkie pojazdy mechaniczne i muły; w południowej części odcinka 2. Polskiego Korpusu transport był oparty wyłącznie na nosicielach. W ten sposób zaopatrywanie płynące do oddziałów walczących, odbywało się w początkowej fazie w oparciu o samochody ciężkie, następnie zaopatrywanie było kolejno przerzucane na lekkie pojazdy mechaniczne, na muły i w końcu na barki żołnierzy – nosicieli.

B) Zaopatrywanie

Okres właściwych walk 2. Polskiego Korpusu o Monte Cassino poprzedził stosunkowo długi okres wielkich przygotowań kwatermistrzowskich do bitwy, która w dużej mierze nosiła charakter bitwy materiałowej.

Wszystkie oddziały 2. Polskiego Korpusu należało wyposażyć w niezbędne środki, by zapewnić im stan pełnej gotowości bojowej, a równocześnie należało stworzyć takie warunki na tyłach, by zapewnić oddziałom walczącym szybkie i sprawne zaspokojenie wszystkich ich potrzeb. W ten sposób nastąpiło niemal całkowite uzupełnienie posiadanych braków.

Na podstawie otrzymanych instrukcji, w okresie przygotowawczym stworzono na tyłach 2. Polskiego Korpusu specjalne rezerwy operacyjne tzw. materiałów szybko zużywalnych, określonych w Armii Brytyjskiej jako „fast moving stores” względnie „Urgent Fighting Stores”.

POZ 401. w rejonie Venafro był ośrodkiem, dookoła którego zgrupowały się wszelkiego rodzaju składnice zaopatrzeniowe.

C) Amunicja

401. PSA była dobrze ukryta i dokładnie zamaskowana. Stosy złożonej amunicji były ukryte przed obserwacją npla. Zdjęcia lotnicze, dokonane przez lotników, nie stwierdziły nic podejrzanego. Zaszedł wprawdzie wypadek chaotycznego zrzucania bomb na rejon składnicy przez lotników niemieckich, ale nie

było żadnych strat ani w ludziach ani w amunicji, co potwierdza dobre jej zamaskowanie.

Na składnicy sam personel obsługi miał trudne warunki pracy, gdyż równocześnie z przyjmowaniem nadchodzących transportów należało wykonywać prace związane z reperacją dróg, budową wjazdów–mijanek, oraz trzeba było przygotować z podkładów stanowiska pod amunicję. Amunicja nadchodziła do 401. PSA ze stanowiska zaopatrzenia 2. Korpusu Vairano.

Obroty dzienne za- i wyładunku w składnicy dochodziły do 1000 ton, a ogólny tonaż przyjętej i wydanej amunicji wynosił 12 000 ton. Składnica posiadała stały zapas amunicji, wynoszący 2 jednostki ognia 8. Armii. Jednostką ognia 8. Armii nazywano normy poszczególnych rodzajów amunicji, wyśrodkowane na podstawie normalnego zużycia z ubiegłych walk.

Największe nasilenie ruchu w składnicy w jednym dniu wynosiło 680 samochodów przywożących i pobierających amunicję. Pluton amunicyjny na Amunicyjnej Stacji Zaopatrzenia Vairano przyjął i rozładował w tym samym czasie 551 wagonów kolejowych..

Stan amunicji artyleryjnej i moździerzowej w 401 PSA w dniu rozpoczęcia uderzenia na Monte Cassino, tj. w dniu 11 maja 1944 r. przedstawia się w sposób następujący:

— do dział 25 funt. krusz.	215 402 pociski	3590 t
— do dział 4,5”	8 789 pocisków	300 t
— do dział 5,5”	5 175 pocisków	272 t
— do dział 3,7” AA	3 218 pocisków	94 t
— do dział 40 mm plot	3 456 pocisków	11 t
— do moździerzy 3”	3 204 pociski	21 t
— do moździerzy 4,2”	11 576 pocisków	175 t
	Razem:	4 463 t

Ogólnie biorąc zaopatrzenie w amunicję w okresie działań ofensywnych pod Monte Cassino nie przedstawiało większych trudności. Przyczyniły się do tego nagromadzone zapasy amunicji na różnych szczeblach dowodzenia. Zużycie ogólne amunicji artyleryjskiej i moździerzowej na Monte Cassino, tj. od dnia 11 maja 1944 do dnia 18 maja 1944 obrazuje zał. nr 8 [brak].

Największe nasilenie walki w dniu 12 maja 1944 pociągnęło za sobą najwyższą skalę zużycia amunicji. Ilość zużytej amunicji w tym dniu przedstawia załącznik nr 9. W amunicji małokalibrowej największe zużycie wykazała amunicja do broni maszynowej.

D) Żywność

Zaopatrywanie w żywność ogólnie funkcjonowało sprawnie. Żołnierze z oddziałów walczących nie skarżyli się na brak żywności lub nieregularną jej dostawę. Mimo ciężkich warunków komunikacyjnych, transportowych i bezpieczeństwa, zaopatrywanie było regularne i ciągłe.

Często na skutek ognia nieprzyjacielskiego – transport mułów został rozbity, mimo to zaopatrywanie oddziałów walczących w żywność nie doznawało żadnej przerwy, gdyż uzupełnienie żywności w tym wypadku zostało pokryte ze składów odcinkowych. Oddziały walczące nie otrzymały zaopatrzenia przez pierwsze dwa dni, tj. 12 i 13 maja. Wyżywienie zapewniono z zapasów złożonych na odcinku.

Od dnia 14 maja rozpoczęło się zaopatrywanie w racje suche, częściowo w racje compo (racja sucha w specjalnym opakowaniu) dla najbardziej ekspozowanych do przodu jednostek. Reszta oddziałów była zaopatrywana w normalną świeżą żywność.

E) Woda

Duże trudności należało pokonać, by zaopatrzyć oddziały walczące w wodę. Trudności były spowodowane przede wszystkim brakiem potrzebnej ilości naczyń, ponadto oddziały nie odsyłały do tyłu pustych baniek do napełniania, a równocześnie wszędzie w oddziałach usiłowano robić zapasy wody. Wszędzie odczuwał się brak zapasowych baniek na wymianę zniszczonych względnie zagubionych. Często były w użyciu, po odpowiednim wyparzeniu, bańki po benzynie, ale w tym wypadku powstawały trudności przy zaopatrywaniu oddziałów w benzynę, gdyż przy uzupełnianiu benzyny była stosowana zasada: „pusta bańka za pełną”.

Mimo tych trudności i dużego zapotrzebowania na wodę, oddziały walczące nie przeżywały i pod tym względem ostrego kryzysu. Żołnierz walczący otrzymywał niezbędną rację wody, gdyż w gorączce, zaduchu i napięciu nerwowym, woda stanowiła dla niego, na równi z amunicją, najbardziej potrzebny rodzaj zaopatrzenia.

F) Ewakuacja sanitarna

Służba Zdrowia w działaniach na Monte Cassino stanęła w obliczu niezwykle trudnych zadań. Trudności te zostały spowodowane:

- przez niezwykle trudne warunki komunikacyjne i transportowe,
- przez wysokie straty krwawe.

Organizacja ogniw ewakuacyjnych, uzupełnianych przez łańcuchy noszowych, oraz przystosowanie do ewakuacji rannych lekkich pojazdów mechanicznych – w znacznym stopniu przyczyniło się do pokonania tych trudności.

Były jednak wypadki zalegania rannych na przedpolu, po odrzuceniu własnego natarcia, przy czym w poszarpanym, zakrzaczonym i dzikim terenie trudno było nieraz odszukać rannego. Na ogół jednak ewakuacja sanitarna była sprawna i dobrze pomyślana. Ranny do czterech godzin znajdował się na GPO, a do 2–3 dni w Szpitalu Wojennym w rejonie Taranto. Szpitale na tyłach były na czas rozwinięte i przygotowane.

Ilość zgonów w szpitalach, zwłaszcza wobec szerokiego stosowania transfuzji krwi, była stosunkowo nieznaczna.

G) Regulacja ruchu

Regulacja ruchu na tle niezwykle trudnych warunków komunikacyjnych nabrała szczególnego znaczenia. Organizacja licznych prądów do- i odfrontowych wymagała dokładnie przemyślanych zarządzeń. Została zorganizowana cała sieć punktów kontrolnych i informacyjnych, wyposażonych w niezbędny sprzęt łączności.

Transporty operacyjne i zaopatrzeniowe na wschód od linii Acquafondata i H 017182 – odbywały się bez ograniczenia przez całą dobę, zaś na zachód od wyżej podanych punktów były przepuszczane, w razie koniecznej potrzeby, od świtu do zmroku, tylko pojedyncze wozy w odstępach 400–500 metrowych, a dopiero w nocy przesuwano całe zwarte transporty tak operacyjne, jak i zaopatrzeniowe.

Dla całkowitego wykorzystania w porze nocnej przebiegów na przydzielonych drogach na zachód do Acquafondata (droga „Inferno”, niebieska nr 10) i na zachód od H 017182 (droga zielona nr 625), niektóre transporty operacyjne i zaopatrzeniowe, nieprzewidziane z góry, były podciągane przed zmrokiem do rejonów postojowych w Acquafondata i H 017182, po czym w porze nocnej, na podstawie opracowanej tabeli marszu przez Wydział Ruchu Korpusu – wpuszczane na drogi w kierunku na zachód w wolne luki między transporty przewidziane zawczasu. Szybkość transportów w nocy na zachód od linii Acquafondata i H 017182 – była przeciętnie 7 mil/godz., gęstość – 40 wozów/mil.

Ruch transportów powrotnych, po rozładowaniu, był zasadniczo kierowany po północy tymi samymi drogami, a nadwyżki, które nie zdążyły przejść przed świtem, były kierowane:

- a) z rejonu 5. KDP: na drogę północną (zielona nr 12),
- b) z rejonu 3. DSK: na drogę żółtą nr 6, przez rozwidlenie G 956155 i G 900195.

Zasadniczo wszystkie drogi w rejonie 2 Korpusu, na zachód od Acquafondata i S. Vittore były jednokierunkowe (w większości improwizowane) i trzeba było budować mijanki dla ewentualnego ruchu pojedynczych wozów w przeciwnym kierunku, stąd powstawały wielkie trudności dla ruchów operacyjnych i zaopatrzeniowych, które na tym terenie mogły być uruchamiane tylko w porze nocnej.

W związku z powyższym, dla lepszego wykorzystania dróg przyfrontowych i skoordynowania planowania oraz kontroli ruchu na tych drogach w jednym ręk, w szczególności w okresie wzmożonego ruchu przed akcją, jak również ze względu na paraliżowanie planowanych ruchów na skutek działania artylerii npla – zorganizowano „Sztab Regulacji Ruchu” (około dnia 5 maja), w skład którego weszli przedstawiciele (oficerowie):

- Dowództwa Korpusu (Oddział Operacyjny),
- Wydział Ruchu Korpusu,
- Dowództwa Żandarmerii Korpusu,
- Dowództwa Wojsk Łączności Korpusu,
- Dowództwa Saperów Korpusu,
- oraz 3. DSK, 5. KDP i 2. Brygady Pancерnej.

Sztab RR planował, wdrażał i wydawał tabele marszu na ruchy operacyjne na drogach wyłącznie przyfrontowych, na zachód od linii Cervaro – Portella wyłącznie, podając swoje tabele marszu do wiadomości Wydziału Ruchu Korpusu dla uzgodnienia dalszego planowania.

Wydział Ruchu Korpusu, po uprzednim uzgodnieniu ruchów z Oddziałem Operacyjnym Korpusu, Kwatermistrzostwem Korpusu i Sztabem Regulacji Ruchu, planował, wdrażał i wydawał tabele marszu dla ruchów tak operacyjnych, jak i zaopatrzeniowych na drogach na wschód od linii Cervaro – Portella wyłącznie, dostosowując ruchy swoje do ruchów operacyjnych. Transporty wdrażane przez Wydział Ruchu Korpusu, a przechodzące drogami, będącymi w dyspozycji dywizji, były uzgadniane każdorazowo z oficerem ruchu zainteresowanej dywizji i odwrotnie.

Praca organów RR była ciężka i pełna poświęcenia. Często RR pracowały normalnie pod ogniem artylerii i moździerzy, często w warunkach zbliżonych do pola bitwy, mimo to nałożone zadania zostały sumiennie przez nie wykonane.

IV. Uwagi końcowe

Bitwa o Monte Cassino, z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb kwatermistrzowskich pozwoliła na zebranie bogatych doświadczeń na wszystkich odcinkach tej pracy. Wykorzystanie tych doświadczeń w następnych kolejnych działaniach 2. Polskiego Korpusu niewątpliwie jeszcze bardziej usprawniło organizację i funkcjonowanie aparatu kwatermistrzowskiego i służb.

Bitwa pod Monte Cassino była bitwą o charakterze bitwy materiałowej o niezwykłym natężeniu, stoczona ponadto w trudnych warunkach terenowych, przy słabo rozwiniętej sieci komunikacyjnej. Zarówno ilość jak i jakość dróg były zaledwie wystarczające, mimo to wszystkie potrzeby oddziałów walczących były na czas zaspokojone. Kwatermistrzostwo Korpusu zapewniło oddziałom jak najlepsze warunki, z punktu widzenia przygotowań materiałowych do bitwy. Przygotowania kwatermistrzowskie do bitwy pod Monte Cassino przede wszystkim objęły:

1. dokładne, często komisyjne ustalenie przyszłych potrzeb (zwłaszcza amunicyjnych), w oparciu o nabyte dotychczas doświadczenia,
2. wybór miejsca dla ośrodków zaopatrywania pod kątem warunków komunikacyjnych, bezpieczeństwa i potrzeb. Trafny wybór tych miejsc oraz zamaskowanie źródeł zaopatrywania zapewniły nie tylko ciągłość pracy, ale i całkowite bezpieczeństwo ludzi i złożonego materiału,

3. złożenie niezbędnych zapasów, rozrzucenie i ugrupowanie tych zapasów w głąb zapewniły ciągłość i pełne zaspokojenie potrzeb bitwy,
4. celowy, giętki podział dyspozycyjnych środków transportowych oraz ich użycie, stosownie do jakości dróg i warunków bezpieczeństwa,
5. podział dróg z punktu widzenia potrzeb kwatermistrzowskich i bezpieczeństwa,
6. organizacja RR i powołanie sztabu RR, wyposażenie organów RR w niezbędne środki łączności – usprawniło ruch transportów i zapewniło konieczne warunki bezpieczeństwa,
7. zabezpieczenie przed akcją dywersyjną na tyłach – przez ograniczenia ruchu ludności cywilnej na tyłach, rygorystyczne przestrzeganie przepisów kontroli, strzeżenie obiektów, składów i składnic oraz wrażliwych punktów i obiektów komunikacyjnych – zapewniło tyłom dobre warunki pracy i bezpieczeństwa.

Planowanie kwatermistrzowskie było realne, celowe i dobrze nastawione, toteż w czasie walk o największym natężeniu dnia 12 i 13 maja w sztabie kwatermistrzowskim Korpusu panował zupełny spokój, a to najlepiej świadczy, iż plan kwatermistrzowski wytrzymał próbę w ogniu wielkich potrzeb bitwy pod Monte Cassino, a aparat kwatermistrzowski i służb sprawnie wykonywał swoje zadania.

SPRAWOZDANIA SZCZEGÓŁOWE

- I. Służba Zaopatrywania i Transportu
- II. Służba Zdrowia
- III. Służba Materiałowa
- IV. Służba Warsztatowo-Elektromechaniczna
- V. Służba Poczty Polowych
- VI. Służba Ewakuacji Sprzętu
- VII. O de B Korpusu, straty, uzupełnienia, jeńcy
- VIII. Robotnicy

I. Służba Zaopatrywania i Transportu

A) Okres objęcia odcinka i przygotowanie akcji

1. Podstawą zaopatrywania Korpusu od dnia objęcia odcinka pod Monte Cassino stanowiły:

- a) Stacja Zaopatrywania Vairano, obsługiwana przez jedną sekcję 327. SZ,
- b) Składnica Zaopatrywania w POZ 401., obsługiwana przez 325. SZ, łącznie z 332. Ruchomą Piekarnią Polową.

Stan zapasów składnicy wynosił 180 000 porcji, co stanowiło 3 dni zapasu żywności na stan wszystkich zaopatrywanych jednostek. Stan zapasów przyjętych na odcinku przez własne jednostki od 78. Dywizji Brytyjskiej, wynosił:

- a) na odcinku baonów – od 2 do 4 dni na stan baonów,
 - b) w wysuniętych składach (S. Michele, S. Pietro):
- | | |
|---------------------------------|--------|
| — racji suchych BT | 10 395 |
| — racji patrolowych na 10 ludzi | 11 940 |
| — racji AFV3 dla załóg czołgów | 4 500 |
| — racji compo hinduskich | 3 420 |

2. Zaopatrywanie jednostek w czasie luzowania 78. Brytyjskiej Dywizji i po złuzowaniu odbywało się transportem 2-giej linii dywizji, przy użyciu plutonów bantamów i kompanii mułów z 326. SZ, początkowo co drugi dzień, następnie codziennie. Jednostki korpusne – transportem pierwszej linii z punktu żywnościowego 62. OZ artylerii przeciwlotniczej, a od 27 kwietnia z 327. SZ. Artyleria korpusna – z PZ 22. KT.

W fazie początkowej zaopatrywanie przez 326. SZ obejmowało: – 1. BSK, 5. WBP, jednostki korpusne w rejonie Venafro. 2 BSK zaopatrywała się transportem drugiej linii z 87. DID w Campobasso. 6. LBP – wprost z 6. BSD.

Po przejściu 6. LBP na odcinek, pozostałe elementy 5. KDP w rejonie Pignatoro zaopatrywały się w 61. OZ artylerii przeciwlotniczej, który pobierał zaopatrywanie z 6. BSD w Vairano.

2. Brygada Pancerna, po przejściu w rejon Pignatoro – Villa Volturno zaopatrywała się przy pomocy 9. KZ z 6. BSD Vairano.

3. Zaopatrywanie jednostek pierwszej linii w racje specjalne.

Wobec trudnych warunków terenowych i przebywania pod stałym ogniem artylerii i moździerzy npla, bataliony pierwszszej linii otrzymywały zamiast racji świeżych, racje suche, z zamianą sucharów na chleb. Ponadto dla jednostek najbardziej wysuniętych wydawane były racje patrolowe, Tommy Cooker'y lub Kuchenki hexaminowe, dla umożliwienia przygotowania stawy pojedynczym żołnierzom.

Przydział Tommy Cooker'ów i kuchenek hexaminowych był bardzo ograniczony. W czasie od 16 do 28 kwietnia otrzymano ogółem:

— kuchenek hexaminowych	2 000 sztuk
— tabletek zapasowych	4 500 sztuk
— Tommy Cooker'ów	500 sztuk.

4. Dnia 25 kwietnia przybyła z Campobasso 331. RPP, co pozwoliło na pełne zaopatrywanie Korpusu w chleb i wydawanie części wypieku dla sąsiednich oddziałów.

5. Bezpośrednie przygotowanie do akcji.

Z dniem 30 kwietnia zapas żywności w POZ 401. został podwyższony do 240 000 porcji, co stanowiło 4 dni żywności na cały stan Korpusu i jednostek przydzielonych. Na czas przygotowywanej akcji, w planie kwatermistrzowskim zostały ustalone następujące zapasy:

a) W POZ 401:

- 4 dni żywności i paszy suchej na stan Korpusu,
- 2000 racji patrolowych,
- 1000 kuchenek hexaminowych,
- 7 dni zapasu środków przeciwmalarycznych.

b) W rejonach zaopatrywania dywizyjnego – na każdą dywizję:

- 2 dni żywności suchej na stan dywizji i jednostek przydzielonych,
- 2 dni paszy na stan zwierząt,
- 2000 racji patrolowych,
- 500 Tommy Cooker'ów,
- 500 kuchenek hexaminowych,
- 3000 tabletek hexaminowych,
- 2 dni zapasu rumu dla jednostek pierwszej linii,
- reszta środków przeciwmalarycznych na tydzień bieżący.

c) W PZ artylerii Korpusu:

- 2 dni żywności suchej,
- 1 dzień zapasu rumu na odcinkach,
- 4 dni żywności suchej na stan jednostek pierwszej linii,

— 2-dniowa wydawka rumu,

— 3-dniowy zapas wody.

4. Pułk Pancerny otrzymał dla załóg czołgów racje AFV3 na cały stan pułku.

Na konferencji w 8. Armii w dniu 3 maja ustalony został następujący przydział racji specjalnych:

— racje patrolowe 29-godzinne	9 420 racji
— racje compo na 14 ludzi	3 000 racji
— kuchenki hexaminowe	5 000 sztuk

Na skutek tego przydziału podział zapasów został zmieniony następująco:

a) W dywizjach – dla jednostek pierwszej linii:

- 1 dzień racji patrolowych,
- 2 dni racji compo,
- 1 dzień racji suchych.

b) W wysuniętych składach dywizyjnych:

- 1 dzień racji compo,
- 1 dzień racji suchych, przejętych od 78. Dywizji Brytyjskiej.

c) W składach dywizyjnych – 2 dni racji suchych na cały stan dywizji.

Dla utworzenia nakazanych zapasów, dnia 6 maja otrzymały:

a) 3. DSK:

— racji patrolowych	4 130
— racji compo	12 390

b) 5. KDP:

— racji patrolowych	5 030
— racji compo	15 090

c) kompanię saperów przydzielono do 4. Pułku Pancernego: racji compo – 250.

6. Zaopatrywanie w wodę

Dla zaopatrywania jednostki w wodę WJ otrzymały bańki 2-gal. od 78. Dywizji Brytyjskiej w ilości ściśle nieustalonej, ponadto przez szefa służby materiałowej Korpusu 2000 takich samych baniek. Bańki te miały służyć do przechowywania zapasu wody na odcinkach. Do przewozy wody otrzymały:

— 3. DSK	900 baniek 4-gal. „Pallican”
— 5. KDP	900 baniek 4-gal. „Pallican”
— 2. Brygada Pancerna	300 baniek 4-gal. „Palican”.

Ponadto jednostki użyły do tego celu pewnej ilości baniek 4-gal. od benzyny, tzw. „Jerricane”, mimo zakazu, powodując się niemożnością ściągania z pozycji baniek do napełnienia ich wodą.

7. Ponieważ na konferencji w 8. Armii oświadczono, że zapas racji specjalnych jest bardzo ograniczony i nie przewiduje się większego przydziału racji patrolowych, a doświadczenie wykazało, że nie wszędzie suche racje luzem mogą być dostarczone i przechowywane przez żołnierzy, przystąpiono do przy-

gotowania w 328. SZ racji patrolowych, pakowanych w skrzynkach po 16 porcji. Do pakowania mieszanki: cukier, mleko i cukier – użyto otrzymane z kompanii kantyn pudełka z OXO i z papierosów w ilości 1300 sztuk. Ponadto otrzymano z jednostek w ciągu całego okresu, na skutek skierowanego w tej sprawie apelu – około 1000 różnych pudełek. Pozwoliło to w okresie od 1 do 20 maja przygotować 4200 porcji patrolowych, z których większa część została wydana w czasie akcji.

B) Zaopatrywanie w czasie akcji od 12 do 25 maja

1. Jednostki walczące nie otrzymały zaopatrzenia przez pierwsze dwa dni, a żyły z zapasów zgromadzonych na odcinkach.

Od 14 maja rozpoczęło się zaopatrywanie tych jednostek częściowo w racje suche, częściowo w racje compo jednostek bardziej wysuniętych i będących pod stałym ogniem z wysuniętych i dywizyjnych składów. Reszta jednostek zaopatrywana była w normalną świeżą żywność. Dostarczanie zaopatrzenia – jak w fazie przygotowawczej.

2. W czasie trwania akcji, w okresie od 14 do 20 maja, otrzymano dodatkowo i dostarczono jednostkom:

— racji patrolowych na 10 ludzi	4 000 porcji
— racji compo	14 000 porcji
— tabletek hexaminowych	6 000 sztuk.

Ze sporządzonych w składnicy racji patrolowych wydano dywizjom i kompaniom komandosów – 2488 racji.

3. Dla załóg czołgów i wozów pancernych został przyznany dodatek specjalny:

— dla 4. Pułku Pancernego i I/7. Pułku Pancernego	– na okres 18–24 maja,
— dla całej 2. Brygady Pancerniej	– na okres 22–30 maja.

4. Z chwilą wydzielenia w dniu 18 maja grupy BOB, zaopatrywanie tej grupy objęła 9. KZ. Zaopatrywanie artylerii wsparcia – 61. PZ artylerii przeciwlotniczej. Oba te oddziały wysunęły PZ, PB i PA, skąd zaopatrzenie było dowożone carrier'ami do stanowisk.

5. Poza normalnymi należnościami, zakupiono z funduszu przydzielonego przez II zastępcę kwatermistrza Korpusu i dostarczono jednostkom walczącym:

— dnia 13 maja	11 600 cytryn
— dnia 15 maja	13 975 cytryn.

b) Straty w zaopatrzeniu, w czasie akcji od ognia artylerii i moździerzy były następujące:

b) 5. KDP:

— racje świeże	204
— racje suche	9 327
— racje compo	5 638
— racje patrolowe	262
Razem:	15 431

b) 3. DSK:

— racje świeże Field Rations Scale	2 117
— racje suche Field Rations Hard Scale	323
— racje compo	574
— racje patrolowe	36
— racje „R” Emergency	15
Razem	3 065

Ponadto niepełnych porcji świeżych i suchych – ogółem 5 240 funtów różnych środków żywnościowych.

c) 2. Brygada Pancerna:

— racje świeże	496
— racje suche	2 720
— racje AFV3	992
— racje Emergency	100
Razem:	4 308

d) 10. Batalion Saperów:

— racje suche	470
---------------	-----

Ogółem zniszczono 23 274 porcji.

II. Służba zdrowia

A) Sytuacja ogólna

Górski teren, układ dróg i ścieżek, bieg dolin rzek i strumieni – wszystko jakby się sprzysięgło przeciwko nam. Układ topograficzny terenu był taki, że npl miał wgląd na każdą drogę, którą musieli być ewakuowani ranni, oraz na każdy punkt opatrunkowy, gdzie trzeba było udzielić im pomocy.

Drogi ewakuacji były tak trudne, że tylko wozy o napędzie na cztery koła mogły się wdrapać na wszystkie piekielne zakręty, rozłożone na stromych zboczach urwistych gór. Mimo zagęszczenia elementów 2. Korpusu w terenie – należy bezstronnie przyznać, że znak Konwencji Genewskiej był przez npla honorowany.

B) Sytuacja służby zdrowia

Historia służby zdrowia w bitwie pod Monte Cassino – to właściwie historia pierwszej, planowej, całkowicie przygotowanej i całkowicie świadomej akcji, zharmonizowanej i nastawionej na pełnienie obowiązku ponad ludzką miarę.

Może gdybyśmy silili się oddać istotę rzeczy w tych wielkich dniach przygotowań, przemyśleń i planowań użycia jednostek służby zdrowia, to ponad wszystko górowałaby naczelna myśl przewodnia – skoordynowania, zgrania, zespolenia wszystkich elementów dyspozycyjnych jako całości.

Ten mechanizm pracy można było oczywiście osiągnąć dzięki temu, że od noszowego na polu walki, czy ochotniczki sanitariuszki w Szpitalu Wojennym, poprzez kadrę podoficerów siostr i lekarzy – wszyscy mieli głębokie poczucie spełnienia swego obowiązku w każdej sytuacji.

C) Rozmieszczenie jednostek służby zdrowia

Ilustruje szkic – załącznik nr 10 [brak w dokumentacji].

Patrząc na rozmieszczenie elementów służby zdrowia, widzimy najwyraźniej, że myśl przewodnia – zharmonizowanej całości dominuje tu w całej pełni. I tak: są dwie osie ewakuacji:

- a) oś zasadnicza Portello – Inferno Road – Acquafondata – Venafro,
- b) Portella – S. Michele – S. Vittore – Venafro.

Pierwsza z tych osi zabezpiecza GPO 5. KDP, druga zaś 3. DSK. Położono przy tym nacisk na to, że należy liczyć się, iż na osi zasadniczej będzie większa ilość rannych, bo będą tam ranni również z 3. DSK, nie tylko z 5. KDP. Dlatego też świadomie i celowo GPO 5. KDP wzmocniono dwiema czołówkami chirurgicznymi (47. i 48.) oraz jedną czołówką transfuzyjną (49.), a na GPO 3. DSK dano tylko jedną czołówkę chirurgiczną (46.).

Jednak najwybitniej występuje dążność do koncentracji elementów dyspozycyjnych w rejonie Venafro, gdzie widzimy:

- 3. Sanitarny Ośrodek Ewakuacyjny (CCS),
- 5. Sanitarny Ośrodek Ewakuacyjny (CCS),
- 6. Szpital Wojenny (General Hospital),
- 31. Kompania Sanitarna (Field Amb),
- 45. Czołówka Chirurgiczna (FSU),
- 9. Brytyjska Czołówka Chirurgiczna (FSU),
- 24. Brytyjska Czołówka Chirurgiczna (FSU),
- 31. Brytyjska Czołówka Chirurgiczna (FSU),
- 50. Czołówka Transfuzyjna (FTU),
- Polowa Pracownia Bakteriologiczno-Chemiczna (Mob. Bact. Lab),
- Czołówka 344. Polowej Składnicy Sanitarnej (Adv. Depot Med. Stores),
- 32. Pluton Higieny Polowej (FHSec.),
- 5. Sekcja Przeciwmalaryczna (AMCU),
- 29. Kompania Sam. Sanitarna (MAC),
- 567. AFS ACC (PL).

Jeśli jeszcze zastanowimy się nad tym, że Sanitarne Ośrodki Ewakuacyjne pracowały na zmianę, przyjmując po 100 rannych, a 5. Szpital Wojenny, świeżo zorganizowany pomagał im, przyjmując po 50 rannych – to zobaczymy, że rzeczywiście wszystkie jednostki służby zdrowia pracowały absolutnie synchronicznie. Bo przecież czołówki chirurgiczne stanowiły samodzielne zespoły specjalistyczne, ale były wprzężone w mechanizm poszczególnych jednostek. 50. Czołówka Transfuzyjna, oprócz wykonywania swej pracy specjalistycznej, miała obowiązek dostarczać krew dla wszystkich jednostek służby zdrowia.

Polowa Pracownia Bakteriologiczno-Chemiczna pracowała na rzecz całego Korpusu, wprowadzając w tym właśnie czasie bezcenny lek – penicillinę, stosowaną tu przez lekarzy polskich po raz pierwszy.

Tu była również czołówka 344. Polowego Składu Sanitarnego, która zaopatrywała cały Korpus w materiał sanitarny. Tu były skoncentrowane wszystkie środki transportu sanitarnego, aby w każdej chwili można ich było użyć w razie potrzeby. Tu wreszcie był 32. Pluton Higieny Polowej, który zabezpieczał cały rejon jednostek Korpusu pod względem higienicznym.

Tu był GPO 31. Kompanii Sanitarnej, który pracował dla wszystkich jednostek służb, rozrzuconych w tym rejonie, oraz aby odciążać szpitale, przyjmował chorych, weneryków i przypadki skórne dla dalszej ewakuacji.

D) Ewakuacja sanitarna

Istotą wysiłku, jaki włożono w uregulowanie całej ewakuacji, było znów zgranie wszystkich elementów, będących w dyspozycji szefa służby zdrowia Korpusu, odpowiednie rozmieszczenie środków transportowych w zależności od wartości noszowych oraz, co było sprawą zasadniczą, podział odpowiedzialności za ewakuację na różnych odcinkach.

Odpowiedzialność za ewakuację z terenu WJ spoczywa na szefie służby zdrowia dywizji, ewakuacja z GPO do Polowego Ośrodka Sanitarnego – szef służby zdrowia Korpusu, z rejonu SOE do 2. Szpitala Wojennego – 86. Area, z Campobasso do Termoli – 2. District.

Dążność do zachowania rezerwy środków na każdym szczeblu – jest kanonem, który okazał się w czasie bitwy o Monte Cassino bezwzględna zasadą, od której nie mogło być odchylenia.

Na szczególne podkreślenie zasługuje organizacja ewakuacji z oddziałów czołowych oraz ofiarność noszowych, bez czego najlepiej pomyślana organizacja ewakuacji z Korpusu musiałaby zawieść.

W terenie, w którym nawet muły były bezużyteczne, jedynie człowiek pod piekielnym ogniem mógł wynieść z pola walki rannego towarzysza. Jako noszowi byli użyli żołnierze oddziałów, niezaangażowanych w walce – przeciwpancerniacy.

W tych warunkach należy przestrzec przed użyciem nie tylko obcych narodowości, ale nawet obcych wojsk. Tylko wspólnota krwi i koleżeństwo zdobyć się może na taką ofiarność, aby ratując cudze życie, narażać własne.

E) Środki transportu sanitarnego

Noszowy, muł, bantam, wóz sanitarny o napędzie na 4 koła, wóz sanitarny zwykły, pociąg sanitarny, okręt szpitalny – oto środki, z których korzystał ranny w czasie walk o Monte Cassino.

a) Problem noszowych był bardzo trudny. W terenie górskim, gdzie nawet muł podejść nie mógł, a gdzie były olbrzymie straty – etatowa ilość noszowych była absolutnie niewystarczająca. Dlatego też stworzono specjalne oddziały noszowych, złożone z żołnierzy nie biorących udziału w walce.

b) Mieliśmy również do swej dyspozycji muły juczne, które mogły wspinać się po ścieżkach górskich, jednak, ze względu na to, że transport taki jest bardzo niewygodny, nadawał się on tylko dla lekko rannych.

c) Wielką rolę odegrały bantamy, czy jak je nazywa nasz żołnierz – łaziki, które zostały dostosowane do transportu rannych przez dodanie dwóch par szyn, na których można było ustawić nosze. Całą ewakuację z pierwszej linii przeprowadzono tylko tym wspianiałym środkiem transportowym. Oczywiście, że włożono duży wysiłek, aby przekonać dowódców oddziałów liniowych o konieczności przeprowadzenia adaptacji. Praca włożona wydała obfity plon. Każda jednostka posiadała zupełnie wystarczającą pulę łazików i dzięki nim uratowano wiele istnień ludzkich.

d) Wozy sanitarne terenowe, czy mówiąc językiem technicznym wozy o napędzie przednim, były prawdziwym błogosławieństwem, ponieważ na tych drogach górskich żaden wóz zwykły nie wspiąłby się w żadnym wypadku. Tylko zabezpieczenie WJ w odpowiednią ilość wozów tego typu, które trzeba było przesunąć z 29. KSS do kompanii sanitarnych w drodze wymiany rozwiązało pomyślnie całość ewakuacji.

Wozy te posiadały również 567. AFS ACC (Amerykańska Kompania Samochodów Sanitarnych), która była przydzielona do dyspozycji szefa służby zdrowia 2. Korpusu. Tu należy podkreślić wielką ofiarność i nadzwyczajną sprawność tych chłopców – ochotników amerykańskich, którzy potrafili jeździć naprawdę wspianiale bez żadnego wypadku na każdej drodze i o każdej porze dnia i nocy bez światła. Praca ich była rzeczywiście wzorem pod każdym względem.

e) Mieliśmy do swej dyspozycji jeden, a potem dwa pociągi sanitarne – ewakuacyjne dziennie, ze stacji kolejowej Termoli do szpitali bazowych.

f) Inwalidów oraz chorych z gruźlicą otwartą ewakuowano okrętami szpitalnymi do Wielkiej Brytanii. Przypadki chorób psychicznych ewakuowano na Środkowy Wschód.

F) Zaopatrywanie w materiał sanitarny

Zaopatrywanie w materiały sanitarne przeprowadzała całkowicie czołówka 344. Polowej Składnicy Sanitarnej. Był to element ruchomy, wyposażony w trzy wozy 3-tonowe, wydzielony specjalnie przez SSZdrowia 2. Korpusu z 344. Polowej Składnicy Sanitarnej. W wyposażeniu swym posiadał wszystkie środki potrzebne oddziałom walczącym, kompaniom sanitarnym i sanitarnym ośrodkom ewakuacyjnym.

Czołówka zdała egzamin całkowicie. Sprawnie i szybko potrafiła załatwić każde zapotrzebowanie. Najbardziej nagle uzupełnienie wydawała natychmiast potrzebującym jednostkom, często z dostawą na miejsce.

Dużo mówi się o morfinie amerykańskiej. 2. Korpus w przeddzień akcji o Monte Cassino otrzymał 25 000 ampułek takiej morfiny. Wartość ich tkwiła w tym, że każda ampułka była zaopatrzona w igłę własną, jałową, zabezpieczoną od wpływów zewnętrznych, a zatem zawsze gotową do zastrzyku. Jest rzeczą oczywistą, że Korpus posiadał zwykłą morfinę w wystarczającej ilości.

F) Zaopatrzenie materiałowe

Bardzo ważną rolę w czasie tej akcji odgrywały nosze i koce. Szef służby zdrowia Korpusu rozprosił je w dużej ilości do WJ, SOE, a na składzie SSMK posiadał stałą rezerwę.

G) Praca jednostek służby zdrowia

Wydajność pracy jednostki służby zdrowia w czasie bitwy – to wydajność chirurgiczna. Ilość zespołów chirurgicznych, zdolnych do pracy – to odpowiednia ilość rannych zoperowanych, rannych wyrwanych śmierci, czy kalectwu. Dlatego też wszelkie kalkulacje i obliczenia opierać się muszą na zdolności operacyjnej jednostek.

a) Elementy zasadnicze w służbie zdrowia Korpusu – to tak zwane CCS'y – Sanitarne Ośrodki Ewakuacyjne, czy dziś Polowe Szpitale Ewakuacyjne.

W czasie bitwy o Monte Cassino obydwie CCS'y, przy współpracy 6. Szpitala Wojennego, pracowały jako jedna całość. Pracowały mianowicie na zmianę, przyjmując kolejno po 100 rannych. Gdy jeden CCS przyjmował, drugi był zamknięty dla przyjęć świeżych rannych, w tym bowiem czasie trwała gorączkowa praca nad opatrzaniem zalegających rannych.

b) 6. Szpital Wojenny świeżo zorganizowany, przyjmował tylko 50 rannych, na 100 przyjmowanych przez CCS'y, ze względu na ilość zespołów chirurgicznych. Natomiast przyjmował wszystkich ciężko chorych Korpusu.

c) 31. Kompania Sanitarna

GPO miał za zadanie przyjmować wszystkich chorych, wymagających krótkoterminowego leczenia, świerzbowatych, przypadki skórne i weneryczne.

WPO 31. Kompanii Sanitarnej, rozwinięte w Bojano, pracowało jako stacja przeładunkowa dla wszystkich rannych i chorych, ewakuowanych do 2. Szpitala Wojennego w Campobasso. 31. Kompania Sanitarna była rezerwą szefa służby zdrowia Korpusu. Z 31. Kompanii Sanitarnej wysłano drużynę noszowych i 1 lekarza do dyspozycji szefa służby zdrowia 5. KDP.

Dowódca 31. Kompanii Sanitarnej wydzielił również lekkie sekcje w składzie: 1 lekarz + 14 szeregowych, dla zapewnienia opieki rejonu artylerii w Inferno Road. Stąd również wydzielono 2 lekarzy + 6 szeregowych na wzmocnienie 6. Szpitala Wojennego, stąd wreszcie wydzielono 1 lekarza + 6 szeregowych dla organizacji przychodni lekarskiej w miejscowości Venafro dla jednostek służb, rozlokowanych w tym rejonie.

31. Kompania Sanitarna wreszcie wystawiła posterunki, regulujące ruch wozów sanitarnych, aby skierować je do odpowiednich szpitali, w związku z systemami pracy – cyfrowej: 100 rannych dla CCS, 50 dla szpitala wojennego.

d) Czołówki chirurgiczne

Ranny ginie najczęściej nie dlatego, że nie ma pomocy chirurgicznej, ale dlatego, że pomoc ta przychodzi zbyt późno. Stąd właśnie dążność do tego, aby

zbliżyć pomoc chirurgiczną jak najbliżej pola walki i skrócić przez to czas ewakuacji do minimum. Zgodnie z nowoczesną doktryną chirurgii polowej należy dążyć do tego, aby ranny był dostarczony w czasie 8 godzin do rąk chirurga, celem pierwotnego wycięcia rany. Dalszym postulatem jest dostarczenie tego rannego w ciągu 3 dni do Szpitala Wojennego, celem nałożenia szwu wtórnego.

Zadaniem organizacji chirurgicznej jest zadośćuczynienie tym postulatom. Nic więc dziwnego, że w okresie przygotowawczym, przed wejściem Korpusu do akcji, uczyniono wszystko, aby zorganizować te zespoły. Udało się nam w przeddzień bitwy o Monte Cassino zorganizować 2 czołówki chirurgiczne.

Czołówka chirurgiczna o składzie 2 oficerów (chirurg, narkotyzjer [anestezjolog]) + 6 sanitariuszy + 3 kierowców – zdała wspaniale swój egzamin w czasie działań bojowych 2. Korpusu.

c) Czołówki transfuzyjne

Dzięki kolosalnym postępom wiedzy lekarskiej potrafiąco w tej wojnie uratować wiele istnień ludzkich, które jeszcze w zeszłej wojnie byłyby beznadziejnie stracone. Do takich osiągnięć obok penicyliny należy zaliczyć transfuzję krwi.

W czasie bitwy o Monte Cassino mieliśmy 2 czołówki transfuzyjne. Skład: 1 oficer + 2 sanitariuszy + 1 kierowca. 49. Czołówka Transfuzyjna pracowała przy GPO 5. KDP, a 50. Czołówka Transfuzyjna przy 3. SOE, będąc jednocześnie składnicą krwi konserwowanej.

Dla przykładu – 49. Czołówka Transfuzyjna dokonała:

— transfuzji	108
— zużyła krwi pint.	181
— zużyła plazmy pint.	134
— zużyła roztworów glucozy pint.	56.

f) Polowa Pracownia Bakteriologiczno-Chemiczna.

Rozwinięta przy Centrum Szpitalnym w Venafro, przeprowadzała badania bakteriologiczne i badania serologiczne, oraz zajmowała się w tym czasie rozprawianiem penicyliny w jednostkach służby zdrowia Korpusu, a nawet na GPO 3. DSK i 5. KDP wraz ze wskazówkami, dotyczącymi użycia tego nowego leku.

g) Wysyłek chirurgiczny i ewakuacyjny jednostek służby zdrowia 2. Korpusu obrazuje zestawienie cyfrowe rannych i chorych przyjętych przez GPO WJ i szpitale wojenne w czasie bitwy o Monte Cassino.

h) Plutony Higieny Polowej

Plutony higieny polowej zabezpieczały rejon swych oddziałów. Troszczyły się o utrzymanie warunków higienicznych żołnierzy. Przeprowadzały asenizację pola walki. Kontrolowały źródła wody. Wykonywały różne prace warsztatowe, a w okresie największego nasilenia walki – szły do akcji, by pracować jako noszowi.

Sekcje Przeciwmalaryczne

Sekcje Przeciwmalaryczne odeszły pod dowództwo 8. Armii. Każda sekcja zabezpieczała ściśle określony rejon, wyznaczony jej przez 8. Armię.

i) Straty bojowe w jednostkach służby zdrowia.

- Polegli: oficerowie 2
szeregowi 5
- Ranni: oficerowie 3
szeregowi 34.

Są to straty bojowe jednostek służby zdrowia. Straty bojowe oddziałów liniowych nie są oczywiście objęte tym zestawieniem, tzn. wykaz ten nie obejmuje strat oddziałowych, noszowych oraz wszystkich przydzielonych jako noszowi z innych oddziałów. Straty wśród nich są niepomiarne większe, ale zostały ujęte w zestawieniach poszczególnych oddziałów.

III. Służba materiałowa

A) Wstęp

Dla przedstawienia właściwej działalności służby materiałowej nie wystarcza opisanie okresu samych walk, ale należy uwzględnić również okres przygotowawczy, w czasie którego wszystkie oddziały musiały być wyposażone do pełnej gotowości bojowej i dla których należało zapewnić szybkie i sprawne uzupełnienie strat materiałowych i amunicji w czasie samej akcji.

Należy podkreślić, że mimo trudności transportowych (sprzęt i materiały muszą być sprowadzane drogą morską). Brytyjskie władze służby materiałowej zapewniły na włoskim terenie operacyjnym całkowite uzupełnienie braków, jakie 2. Korpus posiadał po przybyciu ze Środkowego Wschodu.

Instrukcje, jakie służba materiałowa 2. Korpusu otrzymała od szefa służby materiałowej 8. Armii i od szefów wyższych szczebli dowodzenia, były oparte na bogatych doświadczeniach, zdobytych w okresie desantu na Sycylię i południowe Włochy.

Na podstawie tych instrukcji, w okresie przygotowawczym stworzono specjalne rezerwy operacyjne niektórych tzw. materiałów szybko zużywalnych, określanych w Armii Brytyjskiej jako „fast moving Stores” względnie „Urgent Fighting Stores”, zapasy zaś istniejące odpowiednio powiększono.

Amunicja tworzyła dział specjalny. Jako normalny zapas amunicji w polowej składnicy ustalono tzw. 2 dni ognia 8. Armii, a ponadto dostatecznie duży zapas na czas rozpoczęcia akcji i na okres przewidzianych operacji. Schemat organizacji i funkcjonowania służby materiałowej przedstawia załącznik nr 16 [brak w dokumentacji].

B) Rozmieszczenie jednostek służby materiałowej

Rozmieszczenie jednostek służby materiałowej przedstawiona jest na szkicu załącznik nr 17 [brak]. Większa część jednostek została rozmieszczona wzdłuż, względnie w pobliżu drogi Neapol – Vairano – Isernia, która była główną osią zaopatrywania całego Korpusu i to głównie w rejonie POZ 401. Venafro.

Głównym źródłem wyposażenia materiałowego była 557. Brytyjska Wyściernia Składnica Materiałowa (557. AOD) Neapol, zaś źródłem uzupełniania zapasów amunicji i materiałów wybuchowych były Brytyjskie Składnice Amunicji, a mianowicie 14. i 16. BAD, 3. AAD Vairano i 501. AAD Mignano.

Pomocniczym źródłem wyposażenia materiałowego był skład materiałowy 8. Armii na KSZ Vairano, który posiadał pewien zapas tzw. materiałów kontrolowanych ogólnego użytku, zapas kabla, baterii polowych do aparatów radiowych, nosze sanitarne, lufy do dział, gąsiennice i rolki do pojazdów bojowych, gazy przemysłowe, elektrolit i wodę destylowaną. Pewne materiały były pod kontrolą szefa służby materiałowej 8. Armii, który je zwalniał w miarę potrzeby.

W pobliżu KSZ Vairano położony był Park Materiałowy 8. Armii, który posiadał duże zapasy sprzętu i części zamiennych uzbrojenia, zapas pojazdów bojowych i samochodów „B” oraz zespołów części zamiennych do pojazdów.

Ostatnią stacją kolejową, do której dochodziły ze składnic brytyjskich drogą kolejową materiały wyposażenia, amunicja, żywność, materiały pędne i sprzęt saperski, była stacja kolejowa Vairano. Była ona materiałową i amunicyjną stacją zaopatrywania.

Z powodu zniszczenia dalszej linii kolejowej przez npla, Vairano była Stacją Zaopatrywania Armijnego, a równocześnie i Korpusu, tak dla 2. Polskiego Korpusu, jak i dla innych Korpusów, wchodzących w skład 8. Armii.

Oprócz personelu brytyjskiego, obsługę tej stacji stanowiły dwie drużyny 350. Kompanii Materiałowej Stacji Zaopatrywania, a mianowicie:

(a) Drużyna Materiałowej Stacji Zaopatrywania, której zadaniem był odbiór i przekazywanie materiałów wyposażenia do WJ, do parków materiałowych i składu materiałowego Korpusu.

(b) Drużyna Amunicyjna Stacji Zaopatrywania – dla odbioru amunicji, nadchodzącej drogą kolejową z brytyjskich składnic amunicyjnych i przesyłania jej do 401. PSA.

Niezależnie od powyższego na Materiałowej Stacji Zaopatrywania Lucera (we wschodniej części Italii), obsługującej 10. Brytyjski Korpus, pracowała Wyspecjalizowana Drużyna Amunicyjna (z 350. Kompanii Materiałowej Stacji Zaopatrywania), jako obsada Amunicyjnej Stacji Zaopatrywania.

C) Sposób wyposażania w materiały i amunicję

—^a [dokument uszkodzony]

W miarę wyczerpywania się zapasów w składach materiałowych WJ, szefowie służb materiałowych WJ pobierali uzupełnienia pilnie potrzebnych materiałów ze składu materiałów Korpusu, na podstawie zwolnienia szefa służby materiałowej Korpusu.

Skład Materiałowy Korpusu uzupełniał swe zapasy ze Składu Materiałowego 8. Armii na Materiałowej Stacji Zaopatrywania Vairano, a w bardzo pilnych

wypadkach, przy braku zapasów na składzie 8. Armii, nawet wprost z 557. Składnicy Materiałowej.

W pewnym okresie bitwy o Cassino, artyleria 3. DSK zgłosiła pilne zapotrzebowanie na płyn do oporopowrotników do dział, ponieważ wskutek ciągłego silnego ognia artylerii zużyto wszystkie zapasy. Płyn ten został dostarczony z Materiałowej Stacji Zaopatrywania Vairano w ciągu 12 godzin do stanowisk artylerii.

W innym wypadku wskutek wyczerpania się w oddziałach WJ i składzie materiałowym Korpusu zapasu opatrunków osobistych, sprowadzono je w ciągu jednej doby wprost z 557. Składnicy Materiałów, odległej od składu materiałowego Korpusu o około 150 km.

W miejscu postoju 37. Parku Materiałowego Jednostek Pozadywizyjnych znajdował się tzw. punkt przeładunkowy materiałów uzbrojenia i sprzętu samochodowego, obsługiwany przez 40. Sekcję Transportu Parków Materiałowych Korpusu. Zadaniem tej sekcji było przewożenie sprzętu i materiałów uzbrojenia oraz samochodów do parków materiałowych WJ i do plutonów materiałowych kompanii warsztatowych, a nawet w nagłej potrzebie wprost do oddziałów i to przywiezionych samochodami tej sekcji albo wprost ze składnicy w Neapolu, względnie z Materiałowej Stacji Zaopatrywania, albo dostarczonych do punktu przeładunkowego przez brytyjską sekcję transportową, wchodzącą w skład 581. L of C Stores Convoy Unit. Te sekcje transportowe w drodze do składnicy przewożyły pilne zapotrzebowania na materiały działu uzbrojenia samochodowego (MT).

Dzięki tak zorganizowanemu transportowi, czas przesyłania indentów do 557. Składnicy Materiałowej wahał się w granicach 6–30 godz., zależnie od stopnia pilności, zaś czas dostarczenia materiałów z 557. AOD wynosił od 12 godzin do kilku dni. Celem zapewnienia szybkiego załatwiania indentów przez 557. Składnicę Materiałową, wysłano polskich podoficerów łącznikowych do działu materiałowego ogólnego (Sub Depot No 2) i do działu uzbrojenia i samochodowego (Sub Depot No 1 i 3).

Normalne uzupełnianie zużycia amunicji było zapewnione codziennym pociągiem amunicyjnym, przychodzącym z Głównego Składu Amunicyjnego na Stację Zaopatrywania Vairano, skąd transportem 3-ej linii przewożono amunicję do 401. PSA. Pociągi te zawierały rodzaje amunicji i tonaż według programu ustalonego przez 8. Armię.

W wypadku zapotrzebowania przez Sztab specjalnej amunicji, względnie potrzeby nadzwyczajnego uzupełnienia poza normalnym programem, organizowano specjalne transporty, które pobierały amunicję bezpośrednio z Wysuniętego Składu Amunicji Vairano lub Mignano. Pewne rodzaje amunicji pozostawały pod kontrolą szefa służby materiałowej 8. Armii. Zwolnienie tej amunicji uzyskiwano bardzo szybko, głównie telefonicznie, dzięki czemu w wypadkach bardzo pilnych amunicja była dostarczana do 401. PSA w ciągu 6–12 godzin od chwili zapotrzebowania.

D) Komunikacja. Łączność. Raporty

Dzięki małym odległościom między miejscem postoju II rzutu dowództwa Korpusu a WJ i stosunkowo krótkim liniom dostaw, komunikacja z szefami służb materiałowych WJ, z jednostkami służb materiałowych i ze składnicami była bardzo łatwa.

W tej sytuacji również porozumiewanie się było bardzo proste, gdyż z WJ, z jednostkami służb materiałowych, a nawet z dowództwem 8. Armii i z KSZ Vairano w zupełności wystarczyła łączność telefoniczna. Poza tym rozkazy, instrukcje i pilne zapotrzebowania przesyłano telegramami, które były przekazywane sprawnie i szybko.

Wobec przyjęcia przez 2. Korpus pełnej brytyjskiej organizacji służb materiałowych, większa część korespondencji i komunikacji telefonicznej odbywała się w języku angielskim, co nie sprawiało żadnej trudności dzięki temu, że duża część personelu służby materiałowej dostatecznie opanowała język angielski.

Dla zapewnienia szybkiej komunikacji w pilnych wypadkach, szef służby materiałowej Korpusu posiadał w swej dyspozycji motocykl. Prócz tego 37. Park Materiałowy Jednostek Pozadywizyjnych i 40. Sekcja Transportowa Parków Materiałowych przysyłały do dowódcy parków materiałowych Korpusu gońca motocyklowego dwa razy dziennie.

Codziennie raporty o zmianie zapasu materiałów kontrolowanych, parki materiałowe WJ i 37. Park Materiałowy Jednostek Pozadywizyjnych przysyłały do szefa służb materiałowych Korpusu i dowódcy parków materiałowych Korpusu.

Komendant PSA i Składu Materiałowego Korpusu składali codziennie raporty, podając przychód, wydawki i stan zapasu amunicji względnie materiałów.

E) Dział materiałów uzbrojenia i materiałów sprzętu motorowego

Zapas tych materiałów i tzw. części zamiennych posiadały:

- Oddziały (pewne rodzaje),
- Oddziałowe Czołówki Naprawcze,
- Plutony Materiałowe Kompanii Warsztatowych (wszystkich szczebli napraw),
- Parki Materiałowe WJ,
- 37. Park Materiałowy Jednostek Pozadywizyjnych,

według skal opracowanych na podstawie doświadczeń z poprzednich działań, przystosowanych do rodzajów i typów uzbrojenia i sprzętu motorowego.

37. Park Materiałowy Jednostek Pozadywizyjnych składa się z Plutonu Materiałowego (Stores Section) i z Plutonu Pojazdów Mechanicznych (Vehicle Section). Ten ostatni posiada zapas pewnych typów pojazdów mechanicznych według skali ustalonej przez sztab dowództwa Armii.

Dla zapewnienia szybkiej wymiany czołgów i dostawy pancernego sprzętu dla 2. Brygady Pancernejs, zorganizowano Wysunięty Szwadron Dostawy Czołgów (Fwd Tank Delivery Sqn). W czasie akcji dostarczał on czołgi i sprzęt wprost do pierwszej linii.

Prócz pojazdów mechanicznych i uzbrojenia, które są pod kontrolą sztabu, pewne materiały poddane były kontroli szefów służb materiałowych wyższych szczebli, względnie nawet szefa służby materiałowej Korpusu, dla zapewnienia równomiernego uzupełniania strat.

Parki materiałowe WJ, w miarę wyczerpywania się zapasów, uzupełniały sprzęt kontrolowany i baterie polowe do radiostacji z 37. Parku Materiałowego Jednostek Pozadywizyjnych. Ponadto Parki Materiałowe WJ i plutony materiałowe kompanii warsztatowych, uzupełniały z 37. Parku Materiałowego Jednostek Polskich swoje zapasy materiałów, kontrolowanych przez szefa służb materiałowych Korpusu.

W okresie bitwy o Cassino, zwłaszcza w II połowie maja, wzrosły w znacznym stopniu zadania pilnej i natychmiastowej dostawy pewnych materiałów, które wobec charakteru operacji nie objęły równomiernie wszystkich rodzajów materiału, lecz skupiły się na kilku odcinkach, a mianowicie:

- części zamienne do samochodów Willys i innych lekkich pojazdów mechanicznych (10 i 15 cwt), co tłumaczy się większym niż normalnie wykorzystaniem tych samochodów dla transportu, ze względu na warunki terenowe,
- materiały łączności,
- części zamienne sprzętu uzbrojenia,
- części zamienne do czołgów,
- kontrolowany materiał uzbrojenia.

Zapotrzebowania tego rodzaju sprzętu przekroczyły wielokrotnie wszelkie zapotrzebowania z poprzednich miesięcy. Zapotrzebowanie z warsztatów pierwszego i drugiego szczebla wzrosło o przeszło 100 %. Pomimo to, w okresie wzmożonych działań, parki i pluton materiałowy były w stanie zaspokajać pilne zapotrzebowania prawie w 100 %. Obiektywnie stwierdzić można, że przez cały czas działań pod Cassino i Piedimonte nie odczuwano żadnego braku materiałów w parkach lub w plutonach materiałowych, który mógłby mieć w najmniejszej chociażby mierze, ujemny wpływ na przebieg działań.

W okresie tym oddziały złożyły w parkach i plutonach materiałowych 2. Korpusu indenty, obejmujące 37 544 pozycje, z czego wydano natychmiast 26 950 pozycji, tj. 72 %, resztę zaś w terminie późniejszym, po uzupełnieniu zapasów z 557. Składu Materiałowego. Ogółem na indenty oddziałów, parki i pluton materiałowy wydały:

- 110 537 szt. materiałów uzbrojenia i materiałów sprzętu mot (tzw. Vote 9 Stores),
- 14 723 lbs materiałów uzbrojenia i materiałów sprzętu mot (tzw. Vote 9 Stores),
- 41 980 stóp materiałów uzbrojenia i materiałów sprzętu mot (tzw. Vote 9 Stores),

nie wliczając w to przedmiotów drobnych, jak śruby, nakrętki, zawleczki itp., których wydano około 130 000 sztuk oraz gazów i płynów.

Wśród wyżej wymienionej ilości wydano 8 798 sztuk sprzętu kontrolowanego, w czym:

— 100 km Bren	– 760 kb
— 11 km Vickers	– 180 luf do km
— 172 pistoletów maszyn. Thompson	– 56 wykrywaczy min
— 105 pistoletów	– 148 kompasów
— 199 moździerzy	– 3284 magazynki Bren
— 167 PIAT'ów	– 2687 magazynki Thompson
— 264 silników	– 264 opony
— 1132 dętki	– 104 chłodnice
— 907 resorów kompl. i sprężyn	– 53 mosty tylne i przednie
— 906 innych części zespołów MT	– 54 069 szt. drobnych części do pojazdów mechanicznych „B”
— 4 548 szt. części do pojazdów bojowych „A”	– 9189 części sprzętu łączności
— 13 666 lbs metali	– 12 478 baterii i ogniw mechanicznych
— 41 900 stóp elektrod	– 1 057 lbs taśmy izolacyjnej

Niezależnie od tego 40. Sekcja Transportowa Parków Materiałowych dostarczyła oddziałom bezpośrednio:

— 380 butli tlenu	– 1 455 gall elektrolitu
— 224 butli acetylenu	– 941 gall wody destylowanej

oraz odwiozła do parków i plutonów materiałowych: 784 000 kg materiału.

Pluton pojazdów mechanicznych 37. Parku Materiałowego Jednostek Pozytywnych wydał w tym okresie:

— 325 pojazdów mechanicznych	– 36 przyczep
— 88 motocykli	– 23 działa.

Cyfry ostatnie obejmują wydane oddziałom bądź to jako uzupełnienie do strat etatu, bądź też na pokrycie strat, powstałych na skutek bezpośredniego działania npla lub też z innych powodów, jak np. wypadki drogowe, oddanie do trzeciego szczebla napraw itd. Podkreślić należy, że straty w pojazdach mechanicznych na skutek działań bojowych były stosunkowo niewielkie i wynosiły 25 % do 30 % strat, powstałych z wypadków drogowych lub z innych przyczyn.

F) Materiały ogólnego użytku (Vot 7 & 8)

Jak już na wstępie wspomiano, na podstawie instrukcji dowództwa 8. Armii stworzono specjalne rezerwy tzw. szybko zużywalnych materiałów. Rezerwy te posiadali szefowie służb materiałowych WJ w swoich składach (Dump) i szef służb materiałowych Korpusu – w składzie Korpuśnym w rejonie POZ 401.

Dalsza rezerwa była na Materiałowej Stacji Zaopatrywania Vairano, pod kontrolą szefa służb materiałowych 8. Armii. Skala rezerwy szefów służb materiałowych WJ przewidywała umundurowanie, oporządzenie, pewne rodzaje sprzętu kuchennego, jak kuchenki polowe, kociołki do gotowania, termosy, pewne rodzaje olejów do broni, opatrunki osobiste, mały zapas noszy sanitarnych i koców.

Skład szefa służby materiałowej Korpusu posiadał nieco większe zapasy materiałów, a ponadto do dyspozycji szefa służby zdrowia Korpusu było 1000 noszy sanitarnych oraz 3000 koców.

Straty oddziałów w czasie akcji były pokrywane z zapasów, jakie posiadali szefowie służb materiałowych WJ, a ci w pilnej potrzebie uzupełniali swe braki ze składu Korpusu, na podstawie zwolnienia szefa służby materiałowej Korpusu, lub wprost ze składu 8. Armii, za upoważnieniem szefa służby materiałowej 8. Armii, udzielanym w krótkiej drodze telefonicznego porozumienia.

Straty w tym dziale były stosunkowo duże z powodu ciężkich walk oraz górzystego i skalistego terenu walki. Straty te wynosiły:

- w umundurowaniu 43 726 przedmiotów,
- w oporządzeniu 20 031 przedmiotów,
- w sprzęcie kuchenno-obozowym 4 898 przedmiotów.

Braki powyższe uzupełnione zostały z zapasów składów, na resztę zaś zgłoszono zapotrzebowania do 557. AOD.

Meldunki o stratach oddziały przesyłały nieregularnie, co znacznie utrudniało pracę szefów służb materiałowych WJ, którzy niejednokrotnie musieli wysyłać oficerów i podoficerów wprost do oddziałów walczących, aby ustalić, jakie materiały wymagają natychmiastowego uzupełnienia. Ze względu na ciężkie warunki terenowe, dla dostawy do oddziałów liniowych amunicji, żywności i wody, były przydzielone dla Polskiego Korpusu kompanie mułów. Kompanie te ponosiły duże straty w wyekwipowaniu. W związku z tym w składzie materiałowym Korpusu stworzono duży zapas upręży i specjalnych noszaków dla mułów do przewożenia zaopatrzenia. W czasie akcji kilkakrotnie wydawano ten sprzęt ze składu Korpusu, zapewniając w ten sposób ciągłość zaopatrywania.

Do dyspozycji dowódcy wojsk łączności Korpusu, skład materiałowy Korpusu posiadał duży zapas kabla telefonicznego, tyczek, izolatorów, gwoździ itp. W czasie akcji wydano ze składu:

- 710 tyczek łączności i odpowiednią ilość materiału pomocniczego,
- 2177 mil kabla.

G) Zakłady służby materiałowej Korpusu

Na rzecz oddziałów 2. Korpusu czynne były w czasie akcji również zakłady służby materiałowej Korpusu, a mianowicie:

- 373. Pralnia polowa,
- 377. Łaźnia polowa,
- 378. Łaźnia polowa,
- 7. Polowy sklep oficerski.

a) 375. Pralnia polowa. Położona w rejonie 401. POZ nad rzeką Volturno, w terenie bardzo dobrze zamaskowanym, wyprała i zdezynfekowała w tym czasie:

- 29 040 koców z oddziałów polskich i brytyjskich,
- 30 743 sztuk bielizny z oddziałów polskich.

Nie wyczerpało to maximum wydajności pralni, ponieważ oddziały ze zrozumiałych względów w czasie wyteżonej akcji nie mogły korzystać w pełni z tych udogodnień.

Głównymi klientami pralni były sanitarne ośrodki ewakuacyjne, kompanie sanitarne i 6. Szpital Wojenny, które przeważnie oddawały do prania skrwawioną bieliznę szpitalną i umundurowanie rannych.

b) 377. i 378. Łaźnie polowe.

Zostały podzielone na drużyny do obsługi WJ, a mianowicie:

- 2 drużyny do 3. DSK
- 2 drużyny do 2. Brygady Pancерnej
- 2 drużyny do 5. KDP,
- 2 drużyny do POZ 401.

(dla jednostek pozadywizyjnych i dowództwa Korpusu).

Ogółem kapano dziennie po 1700 ludzi, co oczywiście nie wyczerpywało maximum wydajności.

c) 7. Polowy sklep oficerski

Położony w rejonie POZ 401, zaopatrzony był w najpotrzebniejsze materiały umundurowania, oporządzenia i przybory. Obsługiwał oficerów wszystkich oddziałów Korpusu, siostry Czerwonego Krzyża i ochotniczki PSK na funkcjach oficerskich. Uzupełnianie materiałów sklep otrzymywał z hurtowego składu 8. Armii w Vairano.

H) Amunicja. Działem służby materiałowej, na który położony został największy nacisk, była amunicja oraz zapewnianie ciągłości dostawy jej w czasie akcji oddziałom walczącym.

Dla szybkiego uzupełniania amunicji drugiej linii 3. DSK, 5. KDP, 2. Brygady Pancерnej, oddziałów Korpusnych i Zgrupowania Artylerii – utworzona została na terenie POZ 401. – Polowa Składnica Amunicyjna (PSA), obsługiwana przez dwie Wysunięte Sekcje Amunicyjne 350. Kompanii Materiałowej Stałego Zaopatrzenia, w składzie 1+12. Do pracy w składnicy przydzielone były dwie kompanie robocze włoskie w ilości około 400 ludzi, pracujących pod kierownictwem magazynierów.

Teren przeznaczony na składnice odpowiadał w zupełności wymaganiom: jednokierunkowy ruch na drodze, wzdłuż której rozmieszczona została amunicja, jak również doskonałe zamaskowanie, przez wyzyskanie naturalnej osłony w postaci drzew oliwnych, oraz dodatkowe maskowanie siatkami – były gwarancją utrzymania dużego natężenia ruchu oraz bezpieczeństwa przed obserwacją npla.

Składnica amunicyjna posiadała stały zapas amunicji, wynoszący 2 dni ognia 8. Armii, specjalny zapas amunicji artylerii 25 funt., 4,5”, 5,5” i 3,7” oraz zapas amunicji saperskiej.

Uzupełnianie następowało normalnie z Amunicyjnej Stacji Zaopatrywania Vairano tzw. pociągami amunicyjnymi. Pociąg taki zawierał przeciętnie 300 ton amunicji składającej się z pocisków 25 pdr., 4,5”, 5,5” oraz 4,2” Mor.

Ilość i rodzaj amunicji pociągu codziennego zaopatrzenia awizowane były do szefa służby materiałowej Korpusu co najmniej na 3 dni naprzód przez DDOS 8. Armii, dzięki czemu amunicja ta mogła już być brana pod uwagę przy planowaniu na dni następne.

Podstawą do uzupełniania innych gatunków amunicji były codzienne raporty PSA z godz. 18⁰⁰, uwzględniające ilości amunicji wydanej oddziałom i pozostałej w składnicy, oraz raporty oddziałów, zawierające dane co do ilości zużytej w danym dniu. W normalnym trybie postępowania oddziały uzupełniały amunicję 1-szej linii z zapasów 2-giej linii, która z kolei uzupełniana była każdorazowo ze składnicy. W pewnych jednak wypadkach pobierano amunicję bezpośrednio z 3^o. AAD Vairano lub 501. AAD Mignano. Dotyczyło to zwłaszcza amunicji specjalnej, jak np. dla czołgów, zużycie której na skutek rodzaju operacji, było znacznie większe od normalnie przewidywanego.

Amunicja małokalibrowa była uzupełniana w Polowej Składnicy Amunicyjnej drogą zapotrzebowań, codziennym transportem kołowym z 501. AAD Mignano. Wobec tego jednak, że zużycie jej zmieniało się z godziny na godzinę, zachodziła często potrzeba wysyłania transportów nadzwyczajnych, bardzo często nocą, celem natychmiastowego uzupełnienia wyczerpujących się zapasów. W amunicji małokalibrowej największe zużycie wykazywała amunicja do broni maszynowej, w artyleryjskiej – 25 pdr., w moździerzowej – 3. MOR długiego zasięgu.

Poniższe dane obrazują ruch amunicji w 401 PSA za okres od dnia 21 kwietnia do 20 maja 1944:

— otrzymano	10 542 ton
— wydano	10 270 ton.

Przeciętnie otrzymywano i wydawano 717 ton dziennie, przy czym:

- w okresie 21 kwietnia – 11 maja po 486 ton dziennie
- w okresie 12 maja – 20 maja po 968 ton dziennie.

Średnio jeden magazynier przemanipulował:

- w okresie 21 kwietnia – 11maja po 54 tony dziennie
- w okresie 12 maja – 20 maja po 107 ton dziennie.

Największe natężenie dzienne ruchu wynosiło 680 samochodów przywożących i pobierających amunicję. Sekcja Amunicji Vairano przyjęła i rozładowała w omawianym wyżej okresie 551 wagonów kolejowych.

Ogólnie biorąc, zaopatrywanie w amunicję w okresie działań ofensywnych pod Cassino i Piedimonte nie napotkało trudności i nie było wypadku braku jakiegokolwiek rodzaju amunicji lub też przerwy w dostawie jej oddziałom liniowym.

H) Inspektor Amunicji Korpusu i 8. Polowe Laboratorium Amunicyjne

Zadaniem inspektora amunicji było:

- zapewnienie utrzymania amunicji na należytych poziomach,
- kierowanie pracami laboratorium amunicyjnego,
- badanie przyczyn wypadków z amunicją.

W okresie organizowania 401. PSA, inspektor amunicyjny wydał szczegółowe instrukcje pirotechnikom składnicy amunicyjnej, punktom amunicyjnym WJ, dotyczące inspekcji i segregacji amunicji. Było to tym bardziej konieczne, ponieważ amunicja przejęta od oddziałów brytyjskich, a nawet otrzymywana z brytyjskich składnic amunicyjnych wykazywała wiele braków, jak np. wilgotne ładunki prochowe, uszkodzone zapalniki, zbite pierścienie wiodące pocisków średnich (4,5" i 5,5") itp.

Przeprowadzono częste inspekcje stanowisk artylerii, zapewniając należyte składowanie amunicji w oddziałach i odpowiednie obchodzenie się z nią. Na skutek dokładnej kontroli amunicji, otrzymanej ze składnic brytyjskich, zdyskwalifikowano w II fazie walk o Cassino około 20 % ładunków prochowych do dział 25 pdr., co spowodowało zupełne wycofanie przez władze brytyjskie ładunków prochowych, przepakowanych w Głównym Składzie Amunicyjnym.

Na skutek meldunków ze stanowisk ogniowych, że ładunki miotające z powodu pomieszania amunicji z różnych źródeł produkcji, względnie na skutek zawilgocenia, dają zmienne donośności pocisków, 8. Polowe Laboratorium Amunicyjne przystąpiło do szczegółowego przeglądu amunicji w 401. PSA. Przejrzano około 7000 skrzyń amunicji, tj. około 56 000 ładunków, z czego wysortowano, jako niezdatne do użytku 500 skrzyń, tj. 4000 ładunków.

Przejrzano i naprawiono pierścienie wiodące w pociskach 4,5" i 5,5" w ogólnej ilości 2500 sztuk. W tym samym czasie Polowe Laboratorium Amunicyjne przerobiło na amunicję propagandową około 800 pocisków amunicji dywizyjnej.

Po zakończeniu walk o Cassino i Piedimonte została zwieziona do 401. PSA amunicja, pozostawiona na stanowiskach przez oddziały polskie. Amunicja ta została przez Laboratorium Polowe Amunicyjne przejrzana, naprawiona i posegregowana w ilości około 60 ton, po czym w stanie zdatnym do użytku została przekazana Brytyjskiej Składnicy Amunicyjnej.

W okresie walk o Cassino miało miejsce 6 wypadków przedwczesnych wybuchów, z których trzy spowodowały ofiary w ludziach. Inspektorat Amunicji osobiście z udziałem przedstawiciela SWEM Korpusu zbadał na miejscu sprzęt i amunicję. Postawione hipotezy co do przyczyn wypadków zostały uznane przez Weapon Technical Staff AFHQ (Sztab Techniczny Uzbrojenia Dowództwa Sił Sprzymierzonych we Włoszech) za najbardziej prawdopodobne.

Należy podkreślić, że tak na terenie 401. PSA, na punktach amunicyjnych WJ, jak i w czasie transportu – nie było w tym okresie żadnych wypadków z amunicją.

J) Wnioski

1. Zasady brytyjskiej organizacji służb materiałowych dają pełną gwarancję sprawnego wyposażenia oddziałów, przy założeniu przyjęcia jednolitej organizacji brytyjskiej przez wszystkie działy sztabu. Wynika z tego automatycznie ścisły podział kompetencji poszczególnych działów sztabu i służb.

2. Automatyczne uzupełnianie amunicji i przerzucanie planowania zaopatrzenia na wyższy szczebel – zdało w zupełności egzamin i zapewniło stały dopływ potrzebnych rodzajów amunicji.

3. Możliwość zaopatrywania się oddziałów ze składnic materiałowych wprost za pośrednictwem szefa służb materiałowych WJ, z pominięciem długiej procedury przesyłania zapotrzebowania drogą służbową, zapewnia szybką dostawę materiałów.

4. Bardzo pożytecznymi okazały się w czasie akcji rezerwy materiałów w WJ i w składzie Korpusu, umożliwiając przy większych stratach szybkie uzupełnianie.

W miarę wydłużania się linii komunikacyjnych, zwłaszcza przy braku linii kolejowych, zajdzie konieczność zwiększenia tych rezerw. Wysokość ich jednak będzie zależna od możliwości zapewnienia transportu przez WJ.

5. Bezwzględnie korzystnym okazało się rozmieszczenie zakładów służby materiałowej w rejonie POZ. Dzięki temu komendanci tych jednostek służby materiałowej są odciążeni od prac, związanych z administracją terenu, zapewnieniem obrony przeciwlotniczej i maskowania, dostarczeniem robotników, regulacją ruchu itd.

6. Praktyka wykazała, że przydzielanie ludzi starszych z kategorią zdrowia „D” do jednostek służb materiałowych wpływa ujemnie na wydajność pracy. Rodzaj pracy w jednostkach tej służby oraz wielkie jej nasilenie w okresie wzmożonej akcji, wymagają przydziału ludzi zdrowych i o odpowiednim poziomie intelektualnym.

IV. Służba warsztatowo-elektromechaniczna [SWEM]

A) Wstęp

Sprawozdanie poniższe obejmuje okres od 24 do 27 maja 1944, tj. czas, w którym 2. Korpus był na odcinku Cassino, wchodząc w skład 8. Armii. Ze względu na specjalny charakter terenu górskiego, nie można było wprowadzić do akcji całego rozporządzalnego sprzętu motorowego Korpusu, a transport pierwszej linii w 80 % w odniesieniu do amunicji, żywności i wody – ograniczał się do kompanii mułów lub tragarzy.

W związku z tym, sprzęt motorowy został podzielony na dwa eszelony, przy czym:

1. eszelon „A” – obejmował pojazdy motorowe, które związane z oddziałami, biorącymi udział w akcji, brały udział w walce.

b) eszelon „B” – obejmował pojazdy motorowe, zgrupowane na tyle, które udziału w walce nie brały.

Do eszelonu „A” należały następujące pojazdy:

- motocykle,
- bantamy (łaziki),
- samochody ciężarowe 8, 10, 15, 30 cwt.,
- sanitarki,
- ciągniki artylerii,
- samochody ciężarowe 3–5 ton, jako transport drugiej i trzeciej linii,
- czołgi Sherman i M.–10 (SP) oraz Stuart.

Do eszelonu „B” należały następujące pojazdy:

- samochody ciężarowe 3 ton GS, należące etatem do oddziałów walczących,
- carryery wszystkich typów,
- kołowe samochody rozpoznawcze (Morris, White, Ford, Daimler),
- samochody pancerne (Staghound).

Nakazana planem kwatermistrzowskim kolejność napraw sprzętu dla wszystkich oddziałów warsztatowych SWEM, musiała ulec zmianie. Zmiana została spowodowana użyciem bantamów i samochodów, jako podstawowego środka transportowego w trudnych warunkach terenowych oraz ze względu na duże straty w pojazdach od ognia artyleryjskiego.

Ustalono następującą kolejność napraw:

1. bantamy (łaziki) i sanitarki,
2. samochody ciężarowe GS i motocykle eszelonu „A”,
3. ciągniki artylerii i samochody ratownicze,
4. pojazdy bojowe „A”,
5. samochody ciężarowe GS i motocykle eszelonu „B”.

B) Organizacja służby warsztatowo-elektromechanicznej

Opierając się częściowo na zaleceniach dowództwa 8. Armii, oraz na skutek własnych doświadczeń co do przyjęcia najbardziej rozsądnej organizacji, dostosowanej do warunków bojowych i potrzeb walki – przyjęto następującą organizację SWEM Korpusu:

1. Szef SWEM Korpusu – zagadnienia, wchodzące w zakres jego obowiązków, podzielił na 4 zasadnicze działy:

- a) Dział Motorowy,
- b) Dział Uzbrojenia,
- c) Dział Ratownictwa,
- d) Dział Radio.

Na czele każdego działu postawiono oficera specjalistę w danej dziedzinie, odpowiedzialnego przed szefem SWEM Korpusu za normalną pracę i kontrolę powierzonego sobie działu.

Kierownik działu ratownictwa był jednocześnie dowódcą 363. Kompanii Ratownictwa z m.p. w sztabie szefa SWEM. Podlegały mu wszystkie polskie jednostki ratownicze całego Korpusu oraz brytyjskie, przydzielone czasowo z 8. Armii.

2. Plutony uzbrojeniowe 13. 15. I 35. Kompanii Warsztatowej zgrupowano razem, tworząc w ten sposób kompanię warsztatową 2 i 3 szczebla dla jednostek pozadywizyjnych, oraz trzeciego szczebla dla 3. DSK i 5. KDP pod nazwą „Warsztat Uzbrojenia Korpusu” (WUK).

3. Sekcje Radio-Naprawcze z 13. i 15. Kompanii Warsztatowej przydzielono do dyspozycji szefów SWEM 3. DSK i 5. KDP z tym, że dowódcy tych sekcji pełnili jednocześnie funkcję doradców technicznych przy odnośnym szefie SWEM w sprawach radiostacji oraz wykrywaczy min.

2. Zreorganizowano SWEM 3. DSK i 5. KDP w sposób następujący:

- a) Z każdej brygadowej kompanii warsztatowej wydzielono pluton ratownictwa i połączono je razem jako „Pluton Ratownictwa Dywizji”. Dowódca tego plutonu był zarazem oficerem ratownictwa dywizji, bezpośrednio podległym szefowi SWEM dywizji.
- b) Z każdej brygadowej kompanii warsztatowej wydzielono pluton uzbrojenia i połączono w jeden „Dywizyjny Pluton Naprawy Dział”, pracujący na 2-gim szczeblu naprawczym dla całej dywizji, w oparciu o jedną z kompanii warsztatowych oraz o oba plutony materiałowe obu kompanii.

5. Praktycznie więc biorąc – kompaniom warsztatowym wszystkich szczebli (z wyjątkiem 2. Brygady Pancерnej) pozostawiono tylko naprawy sprzętu motorowego, co przy dużym nasileniu pracy dało dodatnie wyniki i o wiele wyższą wydajność warsztatów.

6. Ze względu na specjalny charakter 2. Brygady Pancерnej – SWEM wewnątrz brygady nie uległ zmianie, poza pewnymi personalnymi przesunięciami.

7. Na podstawie dodatnich wyników, wyżej podaną organizację zachowano na stałe.

C) Ugrupowanie

Przyjmując zasadę dwóch eszelonów w każdej dywizji oraz oddziałach pozadywizyjnych – ugrupowanie SWEM było następujące:

1. 3. DSK (mapa 1:100 000):

- b) Szef SWEM Dywizji – rejon S. Vittore (G 950185), przy II rzucie sztabu dywizji.
- b) 1. Kompania Warsztatowa (H 015170), pracująca tylko dla sprzętu motorowego oddziałów walczących dywizji w eszelonie „A”.
- c) Dywizyjny Pluton Naprawy Dział, zgrupowany w całości przy 1. Kompanii Warsztatowej, z zadaniem napraw drugiego szczebla sprzętu uzbrojeniowego całej dywizji.
- d) Dywizyjny Pluton Ratowniczy, przy 1. Kompanii Warsztatowej, z zadaniem wystawienia stałych posterunków ratowniczych na drogach przyfrontowych 3. DSK oraz ewakuacji sprzętu do warsztatów wyższego szczebla.
- e) Wysunięta Sekcja Ratownicza (G 859238), z zadaniem oczyszczania dróg, będących stale pod obserwacją i ostrzałem npla, oraz w miarę potrzeby, ewakuacji sprzętu do warsztatów drugiego szczebla.
- f) 2. Kompania Warsztatowa (H 177075), przy zgrupowaniu pojazdów eszelonu „B”, z zadaniem ich przeglądu i ewentualnej naprawy w celu przygotowania ich do następnego ruchu, ponadto cięższe naprawy, przesyłane z 1. Kompanii Warsztatowej.

2. 5. KDP.

- b) Szef SWEM dywizji, rejonu Acquafondata (G 962262), przy II rzucie sztabu dywizji.

- b) 5. Kompania Warsztatowa, m. Pozzili (H 048232), zasilona dziesięcioma specjalistami z 5. Kompanii Warsztatowej, z zadaniem naprawy sprzętu motorowego oddziałów dywizji walczących w eszelonie „A”.
- c) Dywizyjny Pluton Naprawy Dział, rejon Acquafondata (G 962262), z zadaniem naprawy drugiego szczebla sprzętu uzbrojeniowego całej dywizji.
- d) Dywizyjny Pluton Ratownictwa, rejon Acquafondata (G 962262), z zadaniem wystawienia stałych posterunków ratownictwa na drogach przyfrontowych dywizji, oraz ewakuacji sprzętu do warsztatów wyższego szczebla.
- e) Wysunięta Sekcja Ratownictwa, wąż Inferno (wylot) (G 901249) z zadaniem oczyszczania dróg, będących stale pod obserwacją i ostrzałem npla, oraz w miarę potrzeby ewakuacji sprzętu do warsztatów drugiego szczebla.
- f) Wysunięty Pluton Naprawy Pojazdów Mechanicznych, rejon Acquafondata (G 962262), z zadaniem dokonywania doraźnych i nagłych napraw w pasie przyfrontowym, ze specjalnym uwzględnieniem plutonu transportowego bantamów.
- g) 5. Kompania Warsztatowa, rejon Fontegreca (H 150167), przy zgrupowaniu eszelonów „B”, z zadaniem ich przeglądu i ewentualnej naprawy w celu przygotowania ich do następnego ruchu, ponadto cięższe naprawy przesyłane z 5. Kompanii Warsztatowej.

3. 2. Brygada Pancerna:

- a) Oficer SWEM brygady w pierwszej fazie walki – m. Pratta (H 168140), w drugiej fazie walki – G 955175.
- b) Czołówka naprawcza 4. Pułku Pancernego w pierwszej fazie walki – rejon m. Capriati (H 122183), w drugiej fazie walki – rejon m. S. Michele (G 915222).
- c) Czołówka naprawcza 6. Pułku Pancernego w pierwszej fazie walki udziału nie brała, a w drugiej fazie walki (Piedimonte) – rejon m. S. Vittore (G 947172).
- d) 9. Kompania Warsztatowa, przez cały czas walki – rejon m. Fontegreca (H 154165). 1. Pułk Ułanów Krechowieckich w walkach udziału nie brał.

4. Jednostki Korpusu:

- a) Szef SWEM Korpusu, rejon m. Venafro (H 010185), przy II rzucie sztabu Korpusu.
- b) Czołówka naprawcza 7. Pułku Artylerii ppanc., rejon m. S. Pietro Infine (G 980157), zasilona 1+7 mechanikami z 684. Brytyjskiej Kompanii Warsztatowej 3 szczebla czołgów, z zadaniem napraw pierwszego i lekkiego drugiego szczebla czołgów M-10, posiadanych przez ten pułk.
- c) Warsztat 8. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej Ciężkiej, rejon Venafro (H 051217), z zadaniem napraw pierwszego i drugiego szczebla sprzętu motorowego, artylerii i sprzętu radio (radars) swojego pułku.
- d) 35. Kompania Warsztatowa Oddziałów Korpuśnych, klasztor S. Nicandro (H 050207), z zadaniem napraw drugiego szczebla pojazdów oddziałów po-

- zadywizyjnych oraz częściowo ciężkich napraw drugiego szczebla oddziałów walczących 5. KDP (z 5. Kompanii Warsztatowej).
- e) 13. Kompania Warsztatowa Korpusu, (H 057155), z zadaniem napraw drugiego szczebla ciężkiego oraz szczebla trzeciego dla 3. DSK.
 - f) 15. Kompania Warsztatowa Korpusu, m. Venafro Klasztor (H 028195), z zadaniem napraw 3-go szczebla dla oddziałów korpuśnych i 5. KDP.
 - g) Warsztat Uzbrojenia Korpusu, m. Venafro (H 030195), z zadaniem napraw trzeciego szczebla całego sprzętu uzbrojeniowego Korpusu oraz drugiego szczebla oddziałów pozadywizyjnych.
 - h) Wysunięty Pluton Napraw Dział z WUK, wąż Inferno (G 911252), przydzielony do dyspozycji oficera SWEM Grupy Artylerii, w składzie 1+8, z zadaniem doraźnej naprawy dział Grupy Artylerii na stanowiskach ogniowych.
 - i) 684. Kompania Warsztatowa trzeciego szczebla czołgów (brytyjska) (H 152116), z zadaniem napraw drugiego szczebla czołgów M-10 (SP) – 7 ppanc., oraz trzeciego szczebla dla 2. Brygady Pancerniej i 7. ppanc.
 - j) 363. Kompania Ratownictwa, rejon S. Nicandro (H 058210), z zadaniem zorganizowania sieci posterunków ratowniczych na drogach komunikacyjnych obszaru Korpusu oraz zasilania, w miarę potrzeby, walczących WJ w brakujące pojazdy ratownictwa oraz ewakuacji sprzętu korpuśnego punktu zbiorczego do Armijnego Punktu Zbiorczego.
 - k) Korpuśny Punkt Zbiorczy nr 1, zorganizowany przy 35. Kompanii Warsztatowej oddziału Korpusu, obsługiwany przez pluton ratownictwa tej kompanii, z zadaniem przyjmowania sprzętu z 5. KDP i oddziałów korpuśnych do drugiego, trzeciego i wyższego szczebla naprawczego.
 - j) Korpuśny Punkt Zbiorczy nr 2, zorganizowany przy 13. Kompanii Warsztatowej Korpusu i obsługiwany przez tę kompanię, z zadaniem przyjmowania pojazdów z 3. DSK do drugiego ciężkiego, trzeciego i wyższego szczebla napraw.
 - m.) Armijny Punkt Zbiorczy (brytyjski), rejon Vairano (H 087030), do którego 363. Kompania Ratownictwa odprowadzała pojazdy mechaniczne i działa z obu punktów zbiorczych korpuśnych.

D) Akcja

Nakreślone w rozdziale (C) ugrupowanie SWEM w jednostkach walczących, było gotowe w czasie zależnym od przewidzianej planem operacyjnym akcji bojowej. W kompaniach warsztatowych, podległych bezpośrednio szefowi SWEM Korpusu, nakazana planem kwatermistrzowskim do akcji „Honker” organizacja, była gotowa już w dniu 4 maja 1944, z tą tylko różnicą, że 15. Kompania Warsztatowa, która zbyt długo oczekiwała swego sprzętu w rejonie Taranto, przybyła na swoje miejsce postoju dopiero w dniu 5 maja 1944.

Ponadto plan przewidywał, że wysłanie Wysuniętego Plutonu Naprawy Dział do dyspozycji SWEM Grupy Artylerii, nastąpi dopiero w dniu D+1, tzn. nastąpiło w dniu 12 maja 1944.

Rozmieszczenie warsztatów tak było obmyślane, że rejon Venafro tworzył jakby wielki ośrodek warsztatowy całego Korpusu, grupujący wszystkie warsztaty trzeciego szczebla oraz kompanie warsztatowe drugiego szczebla, przydzielone do oddziałów walczących WJ oraz oddziałów pozadywizyjnych.

Ugrupowanie takie było konieczne i praktyka wykazała słuszność tej koncepcji ze względu na:

1. skrócenie linii dostaw z właściwych parków materiałowych części i zespołów wymiennych, potrzebnych do naprawy,
2. możliwość wzajemnej pomocy między warsztatami w odniesieniu do obrabiarek, narzędzi i surowców,
3. szczupłość i górzystość drożni na terenie operacyjnym, a więc bardzo duże nasilenie ruchu,
4. prawie zupełny brak akcji ze strony lotnictwa npla, co pozwalało na możliwość większych zgrupowań warsztatowych,
5. ułatwiona i uproszczona koordynacja prac oraz kontrola oddziałów warsztatowych przez szefa SWEM Korpusu.

Dla zapewnienia sobie stałej łączności z warsztatami, szef SWEM Korpusu posiadał przy sobie 4 radiostacje, z przeznaczeniem:

1. do łączności z DDME 8. Armii,
2. do łączności z szefami SWEM 3. DSK, 5. KDP i oficerem SWEM 2. Brygady Pancerniej,
3. z korpuśnymi warsztatami drugiego i trzeciego szczebla,
4. z trzema plutonami ratownictwa z 363. Kompanii Ratownictwa.

Ponadto do wszystkich kompanii warsztatowych oraz oficerów i szefów SWEM była łączność telefoniczna. Gońcy motocyklowi byli przysyłani z poszczególnych kompanii warsztatowych w razie nagłej potrzeby na zadanie, lub w razie obowiązującej ciszy radiowej.

Sprawozdawczość oparta była na z góry ustalonym i omówionym systemie raportów dziennych z godz. 16⁰⁰, oraz tygodniowych z soboty godz. 16⁰⁰ – które to raporty szef SWEM Korpusu przekazywał albo drogą telefoniczną, albo szyfrowaną radiową do DDME 8. Armii. Sprawozdawczość ta w rzeczywistości okazała się bez zarzutu i funkcjonowała bardzo sprawnie.

Szef SWEM Korpusu zdolny był każdego dnia i w każdej chwili udzielić wiadomości na żądanie sztabu, w stosunku do całego Korpusu lub poszczególnych WJ lub nawet kompanii warsztatowych odnośnie ilości sprzętu:

- oczekującego na odratowanie,
- odratowanego w danym dniu,
- jaki wpłynął w danym dniu do warsztatów,
- naprawionego w ciągu 24 godzin,
- odprowadzanego do wyższych szczebli naprawczych,
- oczekującego odprowadzenia do wyższych szczebli naprawczych.

Raporty te były nadsyłane do szefa SWEM Korpusu codziennie do godz. 17⁰⁰ przez wszystkie kompanie warsztatowe drugiego i trzeciego szczebla indywidualnie, po czym po sumarycznym zestawieniu całego Korpusu, raport ten był wysyłany do DDME 8. Armii o godz. 20⁰⁰. Identyczny raport był sporządzany sumarycznie za okres każdego tygodnia.

Przebieg akcji zgodnie z przewidywaniem wykazał, że największa ilość pojazdów, które przewinęły się przez warsztaty, należała do grupy pojazdów lekkich, takich jak: bantamy, motocykle oraz samochody ciężarowe 10, 15 i 30 cwt., gdyż te właśnie były procentowo najczęściej eksploatowane.

Dane cyfrowe odnośnie prac wykonanych przez wszystkie szczeble naprawcze SWEM Korpusu, oraz straty definitywnie w sprzęcie i ludziach, podają poniższe zestawienia:

Wykaz prac wykonanych przez poszczególne szczeble naprawcze
w całym Korpusie

Lp	Rodzaj sprzętu	Szczelbel napraw			Sprzęt radio	Razem	Wywakuowano do Arm. Punktu Zbiorczego
		I	II	III			
1.	Motocykle	371	306	226	–	903	55
2.	Pojazdy Bojowe „A”	332	159	87	–	578	30
3.	Pojazdy „B”	2426	1366	612	–	4404	73
4.	Działa i sprzęt uzbrojenia	115	205	151	–	471	7
5.	Ratownictwo	146	581	95	–	822	–
6.	Radiostacje	–	–	–	146	146	–
7.	Wykrywacze min	–	–	–	23	23	–
8.	Radars	–	–	–	6	6	–
	Ogółem	3390	2617	1171	175	7353	164

Sumaryczne zestawienie prac
wykonanych według rodzaju sprzętu

Lp.	Rodzaj sprzętu	Ilość
1.	Motorowy	5885
2.	Działa i sprzęt uzbrojenia	471
3.	Radiowy	322
4.	Ratownictwo	322
	Razem	7355

Straty w ludziach

Oficerowie	Szeregowi	Oficerowie	Szeregowi
2	1	2	14

Z tego 1 oficer zabity, 1 oficer ranny i 7 szeregowych rannych podczas nalotu na 15. Kompanię Warsztatową.

Jak widać z wyżej przytoczonych zestawień, najczęściej obciążone były warsztaty naprawcze sprzętu motorowego. Procentowo duża ilość naprawionych dział jest umotywowana zaangażowaniem w akcji pełnej ilości dział, będących na uzbrojeniu Korpusu, oraz dużym nasileniem ognia (niektóre z dział oddały po 800 strzałów w ciągu pierwszej doby akcji).

Nowa organizacja naprawy sprzętu uzbrojenia, wprowadzona na krótko przed akcją pod Cassino, pozwoliła na przygotowanie dział do akcji przez ich przegląd i naprawę po ostatniej akcji, oraz przez przeprowadzenie większości nakazanych modyfikacji sprzętu artyleryjskiego, czego nie zrobiły Warsztaty Bazowe Środkowego Wschodu.

Trzeba stwierdzić, że wszystkie działa były bardzo dobrze do akcji przygotowane, a wszelkie uszkodzenia wynikające z wad konstrukcyjnych i materiałowych oraz z działań npla, były usuwane szybko i dobrze.

Aby zapewnić jak największą ilość dział w akcji, przyjęto zasadę wysyłania zespołów puszkarzy i mechaników instrumentowych jak najdalej do przodu, nawet do stanowisk ogniowych. Dało to bardzo dobre wyniki, gdyż przeważna ilość uszkodzeń została naprawiona na miejscu, bez ruszania działa ze stanowiska ogniowego.

Naprawy sprzętu radiowego również nie napotykały na specjalne trudności, gdyż każda dywizja otrzymała do swojej dyspozycji Sekcję Radionaprawczą wraz z warsztatem „Z” i odpowiednią skalą części wymiennych, z kompanii warsztatowych trzeciego szczebla, a dowódca tej sekcji (oficer) był zarazem doradcą technicznym szefa SWEM dywizji we wszystkich sprawach dotyczących radia.

Zaistniał wypadek w dniu 18 maja 1944, że w 6. Lwowskiej Brygadzie Piechoty wydano rozkaz, aby dowódca i cały personel czołówki naprawczej tej brygady wcielić do liniowego oddziału piechoty i użyć go w akcji. W rezultacie na 9 ludzi tej czołówki – dwóch zostało zabitych (w tym dowódca czołówki), a 5-ciu rannych. Po akcji wytworzyła się sytuacja, że 6. LBP została bez czołówki i trzeba było drogą doraźnego kompletowania uzupełnić je, uszczuplając tym samym inne oddziały warsztatowe.

Tego rodzaju zarządzenia należy uważać bezwzględnie za przeciwwskazane zw względu na to, że problem uzupełniania trudno osiągalnego specjalisty jest tak poważny i trudny, a czas szkolenia nowego – tak długi, że należy dążyć za wszelką cenę do utrzymania jak najwyższego stanu posiadania specjalistów.

Na specjalne podkreślenie zasługuje praca działu ratowniczego Korpusu. Narażeni na ostrzał npla i pracując praktycznie przez całą dobę (spali tylko dorywczo) – obsady wysuniętych sekcji ratownictwa poszczególnych WJ wykazały w całej pełni swoją wartość nie tylko fachową w ratowaniu uszkodzonego sprzętu, ale również wysokie poczucie odwagi żołnierskiej. Piechur czy artylerzysta ostrzelany może pod ogniem chować się w terenie. Obsługa pojazdu ratowniczego pracuje odkryta na drodze lub w terenie przeważnie trudnym, gdyż tylko w trudnych warunkach terenowych w większości wypadków sprzęt zostaje unieruchomiony. Ponieważ zaś specjalnie na wąskich górskich drogach unieruchomiony sprzęt paraliżuje cały ruch, przeto akcja ratownicza nabiera specjalnie ważnego znaczenia jeśli chodzi o czas.

E) Wnioski

1. Przygotowując akcję w terenie górskim, należy przewidzieć dostateczną ilość lekkich pojazdów transportowych i ratowniczych.

2. Należy przygotować specjalnie dobraną skalę materiałową na podane w pktcie 1 typy pojazdów, w szczególności zwrócić uwagę na ogumienie i zespoły silnikowe.

3. Dążyć do całkowitej eliminacji rozgrabiania sprzętu uszkodzonego, drogą ścisłych rozkazów oraz przez uświadamianie oddziałów, że to w dużym stopniu utrudnia ich pracę.

4. W akcji na silnie umocnioną pozycję i przy przewidywaniu w następstwie tej akcji ruchu do przodu – przydzielić do poszczególnych zgrupowań artylerii puszkarzy i mechaników instrumentowych, aby w ten sposób naprawiać co tylko się da na miejscu, bez uciekania się do ewakuacji, którą należy traktować jako ostateczność.

5. Szkolić oddziały w należytym i prawidłowym zawiadamianiu właściwych organów SWEM o uszkodzonym lub zniszczonym sprzęcie.

6. Przyjąć zasadę, że specjalistów SWEM nie wolno używać do akcji w pierwszej linii, ze względu na duże trudności ich uzupełnienia.

7. Jako obsadę oddziałów ratowniczych wybierać ludzi silnych i zdrowych, oraz o dużej odwadze osobistej.

V. Służba poczt polowych

A) Ogólna charakterystyka

W związku ze specjalnym zadaniem 2. Korpusu w ramach projektowanej w maju 1944 ofensywy alianckiej w Italii, obie WJ i oddziały pozadywizyjne zajęły wąski odcinek w okolicach Monte Cassino. To zmasowanie oddziałów spowodowało również zagęszczenie poczt polowych.

B) Rozmieszczenie poczt polowych

a) Oddział Pocztowy 2. Korpusu.

— Poczta Zbiorcza Korpusu 117.

— Poczta Polowa 119

— Poczta Polowa 127

— POZ 401. Venafro

— I rzut dowództwa Korpusu

— II rzut dowództwa Korpusu.

b) Oddział pocztowy 5. KDP.

— Poczta Zbiorcza 5. KDP	– Venafro
— Poczta Polowa 133	– Acquafondata północ
— Poczta Polowa 137	– Acquafondata południe
— Poczta Polowa 116	– S. Maria
— Poczta Polowa 124	– Viticuso.

c) Oddział Pocztowy 3. DSK.

— Poczta Zbiorcza 3. DSK 111	– rejon Cepagna
— Poczta Polowa 121, 122 i 138	– rejon Cepagna
— Poczta Polowa 135	– S. Vittore (II Rzut 3. DSK)
— Poczta Polowa 140	– Rejon Ailano (Baza 3. DSK).

d) Poczta Polowa 2 Samodzielnej Brygady Pancерnej.

— w okresie 29 kwietnia–10 maja	– Prata Sanita
— w okresie 11 maja–21 maja	– Viturno.

C) Trasa ładunku pocztowego

Z dniem 27 kwietnia 1944 r. ładunki pocztowe dostarczane były do British APO S 596. w Vairano, skąd transportem kołowym Oddziału Pocztowego Korpusu przewożono je do Zbiorczej Poczty Polowej przy POZ 411. Venafro. Stąd pobierane były do Zbiorczych Dywizyjnych Poczty Polowych własnymi ich środkami transportowymi. Dalsze rozprowadzanie przesyłek do oddziałów pokrywało się ze szlakami zaopatrywania w żywność.

Rolę łącznika pomiędzy pocztą a żołnierzami spełniali oddziałowi podoficerowie pocztowi. Warunki ich pracy charakteryzują wyciągi z niektórych raportów:

a) Podoficer pocztowy 3. Karpackiej Kompanii Sanitarnej

„Na linię dojeżdżałem wozem prowiantowym do pewnego punktu, a później pieszo docierałem do stanowiska na linię bojową, często pod ogniem i to tylko w nocy. Tam po doręczeniu żołnierzom przesyłek i gazet, odbierałem od nich listy i inne przesyłki do wysłania na pocztę polową i powracałem do swego miejsca postoju”.

b) Podoficer pocztowy 5. Karpackiego Batalionu Strzelców

„W pierwszych dniach akcji, żywność, amunicja i woda były dostarczane mułami, jednocześnie worek pocztowy z listami i gazetami przywiązany, wędrował do pierwszej linii.

Listy i gazety podzielone na kompanie i plutony. Podczas odbierania przez żołnierzy amunicji, żywności i wody, każda poszczególna kompania i pluton otrzymywały wiązanek listów, jeśli było spokojnie i czas. Natomiast, jeśli okazało się na miejscu niemożliwe do rozdziału, worek w całości zostawał u komendanta, który tam się znajdował dla odbierania przywiezionych na mułach rzeczy i tam przy sposobności przybywających żołnierzy z poszczególnych kompanii czy plutonów, po amunicję czy żywność – przygotowane wiązanki z listami i gazetami wydawał”.

c) Podoficer Pocztowy Kwatery Głównej 2. BSK

„Korespondencja dla żołnierzy jak i od żołnierzy doręczana jest równocześnie z żywnością na stanowiska ogniowe, zależnie od warunków walk. Jak dotychczas żadnych skarg nie było, pomimo że korespondowanie jak i nadawanie paczek i przesyłek jest dość liczne. Zależnie od warunków bojowych, korespondencja przez pewien czas była doręczana tylko nocą”.

VI. Służba Ewakuacji Sprzętu

A) W pierwszych dniach maja 1944 przybyła na teren operacyjny Korpusu 372. SES. W okresie tym były czynne na terenie Korpusu dwa składy, obsługiwane przez 2 ½ SES, reszta zaś jako odwód na odpoczynku.

Pierwszy – w rejonie POZ 401. Venafro, obsługiwany przez 372. i ½ 371. SES.

Drugi – na stacji kolejowej Vairano, obsługiwany przez 370. SES.

½ 371. SES (odwód), na wniosek 3. DSK wysłano do jej dyspozycji, z zadaniem oczyszczenia ścieżek zaopatrzeniowych 3. DSK w rejonie Wielka Miska – Klasztor Monte Cassino z porzuconego na nich sprzętu i materiałów, który utrudniał zaopatrywanie oddziałów walczących.

B) Wyniki pracy

a) 372 i ½ 371. SES. Przyjęto do oddziałów wprost: – około 1900 samochodów różnego materiału i sprzętu, wagi około 2200 ton.

Wyewakuowano do 370. SES: – około 1100 samochodów, wagi około 1800 ton. Resztę materiałów przekazano brytyjskiej SES.

b) 370. SES. Przyjęto od 372. SES i od oddziałów wprost: – około 2700 samochodów różnego materiału i sprzętu, wagi około 2900 ton.

Wyewakuowano do składnic głównych: – 276 wagonów, wagi około 2600 ton. Resztę materiałów przekazano brytyjskiej SES.

c) ½ 371. SES (w dyspozycji 3. DSK). Pomimo ciężkich warunków, wykonała zadanie w zupełności. Okres ten charakteryzowało:

- najwyższe natężenie pracy SES z całej kampanii w Italii,
- wykonanie zadania przez ½ 371. SES w warunkach czysto bojowych, pod ogniem, pomimo że SES, ze względu na brak odpowiedniego przeszkolenia i ekwipunku, oraz wiek obsady (wówczas przeciętnie 48 lat), nie są oddziałami bojowymi,
- setki interesantów tak brytyjskich, jak i polskich dziennie w składach, żądających różnych materiałów i sprzętu dla oddziałów walczących, a którzy stwarzali wielkie zamieszanie.

VII. O de B Korpusu, straty, uzupełnienia, jeńcy

A) O de B 2. Korpusu Polskiego z miesiąca kwietnia 1944 r.

	Oficerowie	Szeregowi	PSK
— dowództwo 2. Korpusu i jednostek pozadywizyjnych	1 040	16 058	109
— 3. DSK	820	12 300	—
— 5. KDP	820	12 300	—
— 2. Brygada Pancerna	175	3 060	—
Razem:	2 855	43 718	109

B) Straty

Jednostka	Polegli		Ranni		Zaginieni		Razem	
	oficer.	szereg.	oficer.	szereg.	oficer.	szereg.	oficer.	szereg.
3. DSK	25	278	66	1 055	1	44	92	1 377
5. KDP	36	420	92	1 283	3	46	131	1 749
2. Brygada Pancerna	8	26	19	78	—	—	27	104
Artyleria Korpusu	—	10	6	40	—	—	6	50
Saperzy Korpusu	—	17	6	66	—	—	6	83
Łączność Korpusu	—	—	1	3	—	—	1	3
Pułk Ułanów Karpaccich	1	28	4	37	—	—	5	65
Pozostałe Jednostki Pozadywizyjne	2	9	10	56	—	—	12	65
Ogółem	72	788	204	2 618	4	90	280	3 496

C) Uzupełnienia

Po bitwie pod Monte Cassino stany w oddziałach bojowych, przy zupełnym braku uzupełnień, były tak niskie, że zachodziła obawa zlikwidowania jednej Wielkiej Jednostki. Dowódca Korpusu przewidywał napływ uzupełnień od frontu, tj. spośród jeńców armii niemieckiej, narodowości polskiej.

Wobec tego dowódca Korpusu zdecydował się na utrzymanie obu Wielkich Jednostek, a celem uzyskania na razie uzupełnień dla oddziałów walczących, zarządził zlikwidowanie niektórych oddziałów służby zaopatrzenia i transportu oraz zmniejszenie niektórych oddziałów artylerii.

W ten sposób zostały rozwiązane:

- 12. Dywizyjna Kompania Zaopatrywania 3. DSK,
- 15. Dywizyjna Kompania Zaopatrywania 5. KDP,
- 24. Kompania Zaopatrywania.

Ponadto zmniejszono składy:

- w 3 i 5 ppanc. – o 4 baterie 57 mm,
- w 7 ppanc. – o 2 baterie 57 mm
- w 3, 5 i 7 papl. – o 3 baterie w każdym pułku,
- w 301. Kompanii Saperów – o 3 pluton eksploatacyjno-budowlany.

Likwidacja powyższa dała następujące uzupełnienia:

- dla piechoty – 1217 szeregowych,
- dla saperów – 108 szeregowych,
- dla łączności – 48 szeregowych,
- dla Pułku Ułanów Karp. – 30 szeregowych.

Poza tym odesłano z bazy jako uzupełnienia dla:

- piechoty – 747 szeregowych,
- kawalerii – 140 szeregowych,
- łączności – 50 szeregowych,
- saperów – 72 szeregowych,
- Razem – 1009 szeregowych.

Uzupełnienia te podniosły w pierwszym rzędzie stany oddziałów liniowych, jednak nie osiągnięto pełnych stanów etatowych. Pozostałe braki wynosiły:

	3. DSK	5. KDP	Jednostki Pozadywizyjne
— piechota	11,4 %	12,3 %	–
— artyleria	2,6 %	2,5 %	5,4 %
— saperzy	3,6 %	3,6 %	2,5 %
— łączność	–	–	1,4 %
— kawaleria	3,7 %	1,6 %	3,3 %
— żandarmeria	–	7,6 %	–
— Służby Zaopatrywania i Transportu	6,8 %	6,9 %	2,0 %

Zasadniczo żołnierz, który odszedł do szpitala, liczył się w dalszym ciągu w stanie ewidencyjnym oddziału i po wyleczeniu wracał do swojej jednostki. Wobec ogólnego braku żołnierzy, poszczególni dowódcy bardzo starannie pilnowali, by wyleczony żołnierz powracał do własnego oddziału. Zdarzało się jednak, że żołnierze niezupełnie wyleczeni powracali samorzutnie do oddziałów. Utrudniało to administrację stanami, zwłaszcza przy racjonalnym podziale uzupełnień.

D) Jeńcy. Ilość jeńców wziętych przez 2. Korpus w bitwie o Monte Cassino wynosiła – oficerów 4, szeregowych – 168.

E) Straty niemieckie. Ustalenie strat niemieckich w zabitych podczas walk 2. Korpusu było bardzo trudne, ponieważ npl wywoził poległych, skoro tylko sytuacja bojowa na to pozwalała.

Według danych, będących w posiadaniu Oddziału Informacyjnego, razem w bitwie pod Monte Cassino zostało pochowanych Niemców 389, nie licząc poległych Niemców, pochowanych w grobach zbiorowych, co do których nie ma dostatecznych danych.

W bitwie o Monte Cassino zdobyto: czołgów 8, dział – 15.

VIII. Robotnicy

W natarciu na Monte Cassino po raz pierwszy wystąpiło wyraźnie znaczenie robotników, niezbędnych tak w jednostkach służb Korpusu, jak i w dywizjach.

a) Potrzeby w Korpusie:

- Składnica Amunicyjna – do wyładowania i załadowania amunicji,
- Składnica Materiałów Pędnych,
- Składnica Żywnościowa,
- Piekarnie Polowe,
- Składnica Ewakuacyjna Sprzętu,
- Składnica Materiałowa Szefa Służb Materiałowych Korpusu,
- Składnica Materiałowa Szefa Służb Materiałowych Jednostek Pozadywizyjnych,
- SOE,
- Szpital Wojenny.

b) Potrzeby w dywizjach:

- tragarze do wynoszenia amunicji i żywności, w miejscach niedostępnych dla samochodów i mułów,
- przygotowywanie cmentarzy i grobów,
- oczyszczanie pola walki ze sprzętu, trupów ludzkich i zwierzęcych.

Zagadnienie robotników powstało, zanim oddziały Korpusu przeszły na nowy odcinek, gdyż kwatermistrz Korpusu jako pierwsze zadanie postawił sobie przygotowanie zaopatrzenia w nowym rejonie z własnych środków, jeszcze przed przybyciem oddziałów Korpusu.

Poza tym olbrzymia ilość amunicji, która była potrzebna do przewidywanych zadań, wymagała jak najwcześniejszego przystąpienia do jej zwózki i składowania. Zanim jednak można było zacząć składowanie, należało przygotować teren pod składy.

Pogoda w końcu marca i pierwszej połowie kwietnia zupełnie nie ułatwiała tego zadania. Stałe deszcze, ziemia rozmokła tak, że samochody grzęzły często po osie. Zjazd z szosy był możliwy tylko na grunt twardy lub na teren, przygotowany przez podsypanie żwiru. Terenu twardego i równego, na którym można by urządzić składy, nie było.

Po pierwszym zatem rozpoznaniu w dniach 2–4 kwietnia wynikła potrzeba robotników. Zanim ich jednak otrzymano, obsada POZ oraz obsady poszczególnych składnic przystąpiły do przygotowania terenu własnymi siłami. Użyto wszystkich swoich ludzi i samochodów do przygotowania wjazdów i wyjazdów oraz wyboru i oznakowania dojazdów do poszczególnych składów. Dopiero

9 kwietnia przybyły dwie kompanie robocze (205. i 206. Włoska Kompania Pionierów). Zaczęto brukować poszczególne miejsca, by nie kłaść amunicji wprost w błoto. Ponieważ transporty amunicji i benzyny zaczęły nadchodzić, od 10 kwietnia brakło sił roboczych na przygotowanie miejsc pod składy, gdyż musiano zająć się rozładowaniem samochodów.

W pośpiechu nie było czasu na solidne znakowanie, a czasami maskowania tego zupełnie nie było. Dnia 16 kwietnia przybyła 204. Kompania Włoska a 21 kwietnia przybyła 201. Kompania Włoska.

Transporty amunicji i materiałów pędnych nie ustawały. Zapasy bowiem samej amunicji dochodziły do 5000 ton, benzyny 500 ton, a dzienna wydawka benzyny obejmowała 35 000 gal. materiałów pędnych.

Zagadnienie maskowania stawało się palące, jednak przy pomocy posiadanych robotników nie można było tego rozwiązać. W związku z tym, władze brytyjskie przydzieliły w dniu 23 kwietnia 2036. Kompanię Hinduską na przeciąg 4 dni, specjalnie do prac maskowniczych.

W ciągu 4 dni zmieniono zupełnie wygląd składnicy amunicyjnej i składnicy benzynowej do tego stopnia, że samoloty brytyjskie wysłane dla kontroli, nawet przy pomocy zdjęć lotniczych nie mogły niczego odkryć. Nie udało się jedynie zamaskować w 100 % piekarni polowych i składnicy żywnościowej, jako obiektów zbyt dużych, jednakowoż zamaskowanie ich było wystarczające. Władze brytyjskie przysłały nawet w tej sprawie pismo, wyrażające uznanie dla pomysłowości i dokładności zamaskowania.

Do rozpoczęcia działań, tj. do 11 maja pracowano w POZ tylko w dzień wszystkimi siłami. Od 12 maja jednak, licząc się z koniecznością ładowania amunicji również w nocy, musiano pozostawiać do prac nocnych 70 robotników. Stan kompanii wynosił przeciętnie 150 ludzi, do pracy wychodziło jednak od 80 do 130.

Poza czterema kompaniami pionierów włoskich, pracowali jeszcze w rejonie POZ robotnicy cywilni, których początkowo było bardzo mało, jednak liczba przekroczyła w końcu 100.

W 3. DSK pracowała stale jedna kompania jako tragarze. Początkowo była to 202. Kompania, przejęta na odcinku. Jednak po kilku dniach część jej zbuntowała się tak, że musiano ją zmienić przez inną kompanię z POZ. W tym czasie jednak jedna kompania już nie wystarczała dla 3. DSK. Dowództwo 8. Armii przydzieliło dodatkowo Kompanię Roboczą Włoską „Parma”. Na uzupełnienie zaś kompanii, zabranej z POZ, otrzymaliśmy 211. Kompanię Pionierów. Ponieważ kompania tragarzy dochodzi do 1-szej linii, praca jej była bardzo ciężka, ponosiła często straty, tak że po 7–10 dniach musiała być zmieniona.

5. KDP obywatela się początkowo 1 kompanią, a od 24 kwietnia tylko ½ kompanii. Dnia 18 maja, po zdobyciu Monte Cassino, przydzielono 3. DSK dodatkowo 30 robotników do oczyszczania pola walki.

W dniu 22 maja przydzielono po 50 ludzi do 3. DSK i 5. KDP. W tym dniu nastąpiła też wymiana kompanii „Parma” i 205. Kompanii Pionierów, na to zaś miejsce otrzymaliśmy dwie kompanie (1. i 2.) z 515. Pułku Piechoty Włoskiej.

Dnia 23 maja zmieniono w 5. KDP ½ kompanii, która pracowała tam od początku, posyłając jedną całą kompanię. W dniu 26 maja wysłano do 5. KDP dalszych 50 robotników oraz 50 robotników do 2. Brygady Pancерnej. Oczyszczanie przedpoła trwało w 3. DSK do dnia 26 maja, a w 5. KDP do końca maja.

Po zejściu oddziałów 2. Korpusu z odcinka, robotnicy włoscy wrócili do brytyjskiego dowództwa 19. Grupy Oddziału Robotniczego (HQ 19 Group).

Jako przykład szczegółowego użycia robotników podaję sytuację w dniu 16 maja 1944:

3. DSK – 205. Kompania Robotnicza	stan 150 robotników
– Kompania „Parma”	stan 60 robotników
5. KDP – 206. Kompania Robotnicza	stan 45 robotników (część).
POZ – 201. Kompania Robotnicza	stan 150 robot. do dyspozycji 401. PSA
– 211. Kompania Robotnicza	stan 140 robot. do dyspozycji 401. PSA
– 204. Kompania Robotnicza	stan 165 robot. do dyspozycji 401. PSA
– 206. Kompania Robotnicza	stan 85 robot. do dyspozycji 401. PSA
– Hindusi	stan 90 robot. do dyspozycji 401. PSA
Razem:	340

z tego przypada na:

— rezerwa nocna	80
— Skład Materiałów Pędnych	90
— 331. RPP	17
— 332. RPP	20
— 326. SZ	30
— 318. KKBR	7
— SSM ZZSP	6
— 62. OZ	20
— 327. SZ	15
— 372. SES	30
— 350. Kompania Materiałowa Stacji Zaopatrywania	15
— Różne drobne	10
Razem:	340

Ponieważ 326. SZ od godz. 8⁰⁰ potrzebuje tylko 10 robotników, pozostałych 20 przydziela do 372. SES. Ponadto 90 robotników cywilnych najemnych użytych jest do prac w 326. i 327. SZ.

Obsada personalna kwatermistrzostwa 2. Korpusu łącznie z szefostwami służb w okresie bitwy o Monte Cassino

Funkcja	Stopień	Nazwisko i imię
KWATERMISTRZOSTWO 2. KORPUSU		
Kwatermistrz Korpusu	plk dypl.	Skowroński Stanisław
Oficer łącznikowy	kpt.	Ośrodek Stanisław
Adiutant	ppor.	Wierski Zygmunt
Kierownik kancelarii	por.	Świątkowski Tadeusz
Szef Kancelarii	sierż.	Mucha Stanisław
I Zastępca Kwatermistrza Korpusu	ppłk dypl.	Morozewicz Zygmunt
Szef Wydziału Planowania	ppłk dypl.	Ryczel Tadeusz
Oficer Sztabu	kpt.	Drozdowski Roman
Oficer łącznikowy i tłumacz	ppor.	Albrycht Andrzej
Oficer łącznikowy	ppor. mgr	Bończa-Tomaszewski Tadeusz
Szef kancelarii	st. sierż.	Bartosz Izidor
Ekspedytor	st. sierż.	Wienczek Jan
Daktylograf	plut.	Rudzki Wiktor
Kancelista	kpr.	Głuszkiewicz Jan
Maszynista kancelarii	st. strz.	mgr Frank Józef
Maszynista kancelarii	st. strz.	Haber Maksymilian
Łącznik kancelarii	st. strz.	Gumulak Michał
Łącznik kancelarii	strz.	Szapiel Józef
II Zastępca Kwatermistrza Korpusu	ppłk dypl.	Koziejowski Stanisław
Kierownik Referatu Dóbr Żołnierzy	mjr	Siepecki Eugeniusz
Kierownik Referatu Personalnego Oficerów	kpt.	Matera Marian
Kierownik Referatu Organizacji i Stanów	kpt.	Kościelny Antoni
Kierownik Referatu Ogólnego	kpt.	Grudnicki Jerzy
Kierownik Referatu Szeregowych	por.	Pański Jerzy
Tłumacz	ppor.	Kustosz Zenon
Kierownik kancelarii	ppor.	Gołębiowski Jan
Podoficer Kancelarii Referatu Szeregowych	st. sierż.	Drygała Jan
Szef kancelarii	sierż.	Oleśkiewicz Jan
Podoficer Kancelarii Referat Org. i Stanów	sierż.	Nabzdyk Stefan
Podoficer kancelarii	plut.	Stencel Bronisław
Podoficer kancelarii	plut.	Rudzik Zenon
Podoficer Kancelarii Ref. Dóbr. Żołn.	kpr. pchor.	Polak Jan
Maszynista kancelarii	kpr.	Gorbaczenko Szymon
Maszynista kancelarii	st. strz.	Piekło Tadeusz
Łącznik kancelarii	strz.	Brzuchański Stanisław

Łącznik kancelarii	strz.	Urbanowicz Antoni
Szef Wydziału Ruchu	kpt. dypl.	Pawlak Jan
Zastępca Szefa Wydziału Ruchu	por.	Mironowicz Leopold
Szef kancelarii	plut.	Komar Józef
Tłumacz	sierz. bryt.	Szpak Józef
Podoficer kancelarii	plut.	Olszański
Łącznik kancelarii	st. strz.	Godowski Ludwik
Szef Służby Poczty Polowych	kpt.	Barwiński Jan
Szef kancelarii	plut.	Bajdur Stanisław
Oficer do Spraw ES	kpt.	Ciemierski Antoni
Podoficer kancelarii	plut.	Świetlik Bronisław
Szef Inspekcji Utrzymania Sprzętu Motor.	mjr	Pluta Stanisław
Szef kancelarii	st. sierż.	Chudzik Adam

SZEFOSTWO SŁUŻBY ZAOPATRYWANIA I TRANSPORTU

Szef Służby Zaopatrzenia i Transportu	plk	Wollen Karol
Zastępca Szefa SZT dla Spraw Transportu	ppłk	Głowacki Michał
Zca Szefa SZT dla Spraw Zaopatrzenia	mjr int.	Mostowski Adam
Inspektor Wyżywienia	kpt.	Łuskowicz Piotr
Oficer Amunicyjny	por.	Nowakowski Tadeusz
Oficer Benzynowy	por.	Porański Henryk
Adiutant	ppor.	Podkoliński Andrzej
Oficer Transportowy	sierz. pchor.	Rebza Bolesław
Referent	ppor.	Asz Julian
Szef kancelarii	st. sierż.	Czyżewski Wacław
Kancelista	sierz.	Lubicz-Sawicki Władysław
Kancelista	plut.	Szwiertnia Karol
Kancelista	plut.	Bury Paweł
Maszynista kancelarii	plut. pchor.	Święca Maurycy
Kancelista	kpr. pchor.	Zehnwirt Karol
Kancelista	kpr.	Komar Jerzy
Łącznik kancelarii	st. strz.	Auksztolis Kazimierz
Goniec motocyklowy	strz.	Sznigier Kazimierz
Goniec motocyklowy	strz.	Unold Edward

SZEFOSTWO SŁUŻBY ZDROWIA

Szef Służby Zdrowia	plk lek.	dr Dietrich Marian
Zastępca Szefa Służby Zdrowia	mjr lek.	Kessling Wacław
Referat Higieny Korpusu	kpt. lek.	dr Puszet [Henryk]
Szef kancelarii	sierz.	Mierzejewski Jan
Podoficer kancelarii	kpr.	Brzosko Józef

Maszynista kancelarii	st. strz.	Burlikowski Bolesław
Łącznik kancelarii	st. strz.	Konysz Paweł

SZEFOSTWO SŁUŻBY MATERIAŁOWEJ

Szef Służby Materiałowej	plk	inż. Wierciak Adam
Zastępca Szefa Służby Materiałowej	por.	dr Roszek Jan
Oficer Amunicyjny	por.	Kucharczyk Jan
Kierownik kancelarii	por.	Majewski Stanisław
Tłumacz	ppor.	inż. Wawelberg Jan
Dział Organizacji i Osobowy	st. sierż.	Kotomski Marian
Dział Samochodowy	st. sierż.	Hufnagiel Stanisław
Dział Broni i Sprzętu Opt.-Mierniczego	sierż.	Nowakowski Stefan
Maszynista kancelarii	sierż.	Klimkiewicz Wiktor
Dział Mundurowy i Kwatermistrzostwa	plut.	Nadaner Henryk
Podoficer kancelarii	plut.	Parowicz Ludwik
Łącznik kancelarii	strz.	Komornicki Aleksander
Inspektor Amunicyjny Korpusu	mjr	Dygon-Dygas Stefan
Tłumacz	strz.	inż. Lachman Mieczysław
Dowódca Parków Materiałowych Korpusu	mjr	Dippel Henryk
Z-ca d-cy Parków Materiałowych Korpusu	por.	Staszyszyn Józef
Tłumacz	ppor.	Horowitz Lucjan
Kierownik kancelarii	st. ogn.	Zieliński Stanisław
Maszynista kancelarii	sierż.	Wegiel Piotr
Maszynista kancelarii	plut.	Jesman Antoni
Kancelista	st. strz.	Karczmar Marek
Kancelista	st. strz.	Boski Marek
Łącznik kancelarii	strz.	Nauko Piotr

SZEFOSTWO SŁUŻBY WARSZTATOWO-ELEKTROMECHANICZNEJ

Szef Służby Warsztat.-Elektromechanicznej	ppłk	Suchodolski January
Z-ca Szefa Sł. Warszt.-Naprawczej Korpusu	mjr	inż. Godłowski Władysław
Oficer Ratownictwa Korpusu	mjr	Irzykiewicz Józef
Oficer Uzbrojenia Korpusu	mjr	Wasilewski Marian
Kierownik Działu Motorowego	kpt.	inż. Hickiewicz Tadeusz
Referat Działu Motorowego	por.	int. Steinborn Tadeusz
Referat Działu Motorowego	ppor.	inż. Wisiński Adam
Referat Radiowy	ppor.	inż. Jabłoński Jan
Zbrojmistrz SWEM Korpusu	chor.	Oziębłowski Józef
Kierownik kancelarii	st. sierż.	Gwoździk Franciszek
Maszynista kancelarii	sierż.	Sobczyk Wojciech
Dowódca Radiostacji Kierowniczej	sierż.	Kozera Władysław
Kreślacz	sierż.	Druet Bohdan

Dowódca Radiostacji Ratowniczej	wachm.	Chałupka Tomasz
Zastępca dowódcy Radiostacji Ratowniczej	plut.	Drzewiecki Wiktor
Zastępca d-cy Radiostacji Kierowniczej	kpr.	Gonczarek Stefan
Radiotelegrafista	st. strz.	Kujawiak Józef
Łącznik kancelarii	st. strz.	Chodorowski Stanisław
Łącznik kancelarii	st. strz.	Dębski Stanisław
Radiotelegrafista Ratownictwa	strz.	Migas Zygmunt
Łącznik kancelarii	strz.	Pszeniczny Jan
Łącznik kancelarii	strz.	Zieja Stanisław

SZEFOSTWO SŁUŻBY PIENIĘŻNEJ

Szef Służby Pieniężnej Korpusu	mjr int. z wsw	Pogonowski Bolesław
Kierownik Referatu Budżet.-Rachunkowego	kpt. int.	Lachowicz Bolesław
Kierownik Referatu Ogólnego	por. int.	Grieser Waldemar
Kierownik Referatu Należności Pieniężnych		
Szkód i Strat	por. int.	Szewczyk Waclaw
Księgowy Referatu Budżet.-Rachunkowego	ogn.	Mielczarski Wiktor
Kierownik kancelarii	kpr.	Zaskorski Jan

SZEFOSTWO SŁUŻBY DUSZPASTERSTWA KATOLICKIEGO

Szef Duszpasterstwa Katolickiego	ks prałat	Cieński Włodzimierz
Szef Kancelarii	kpr.	Gacek Franciszek

Mpis powielony
MID WIH, V/20. 107.

Nr 34

Protokół przesłuchania jeńców wojennych wziętych do niewoli przez żołnierzy 5. Kresowej Dywizji Piechoty i przesłuchanych w Oddziale Informacyjnym dywizji

1. Obergefr. Heppel Karl, ur. 25 III 1921 r. w Obernzell, pow. Passau (Dolna Bawaria); obecny przydział 9. kompania 2. baonu 1100 pp (przybył na obecny odcinek 8 dni temu).

2. Obergefr. Dolinschek Leopold, ur. 5 XI 1922 r. Poltschau, pow. Marburg n/Drawą. Obecny przydział 6. kompania 2. baonu 100 pp (do 6 komp. został przydzielony po pierwszym natarciu w nocy z 11/12 bm. – przedtem miał przydział do zgrupowania moździerzy 2. baonu).

3. Jäger Lenk Juliusz, ur. 17 I 1925 r. w Wörgl, pow. Kupstein (Tyrol). Obecny przydział, 4. kompania 4. baon wysokogórski. W okresie rekruckim przechodził przeszkolenie łączności.

Dyslokacja

Wszyscy jeńcy potwierdzają zgodnie dyslokację II b. 100 p. jako też 4. Batalionu Wysokogórskiego. Również potwierdzają wiadomość o mającym nastąpić luzowaniu 2. baonu 100 pp przez oddziały spadochronowe w dniu 11 V 1944 r. W chwili rozpoczęcia natarcia w dniu 12 V 1944 r. – oddziały spadochronowe były w drodze do stanowisk. Ogień artylerii zastał ich na otwartej przestrzeni, wskutek czego ponieśli duże straty. Jedynie drobne oddziały zdołały się zebrać następnego dnia i przydzielone zostały do 2. baonu 100 pp na lewym skrzydle.

Jeniec Dolinschek twierdzi, że w lewo od 6 kompanii leżą jakieś oddziały spadochronowe – stanu określić nie może.

Jeniec Lenk z 4. Baonu Wysokogórskiego zeznaje, że ich baon miał być również z luzowania przez oddziały spadochronowe, które przed dniem 11 V 1944 r. były już w pobliżu stanowisk, jednak temu przeszkodziło natarcie. Baon poniósł duże straty (odnosi się do oddziałów spadochronowych).

Stany

Stany kompanii w baonie wysokogórskim wynosiły około 80 ludzi, pluton liczył 28 ludzi. Na skutek akcji przeprowadzonej przez nasze oddziały – straty w poszczególnych kompaniach są duże, np. w 1. plutonie 4. kompanii jest 4 zabitych, 3 rannych i 5-ciu zaginionych.

Uzbrojenie

Każda drużyna posiadała 1 LMG, 2-3 pistoletów maszynowych, 1 granatnik kb., oprócz tego do każdego schronu był przydzielony 1 ckm.

Organizacja

II/100 pp – jak w protokołach zeznań jeńców z tego samego baonu. 4. Wysokogórski składa się z 5-ciu kompanii, kompania a' 3 plut. a' 3 drużyny.

Dowódcy

Dowódca 6. kompanii II/100 pp – kpt. Strohmeyer.

Dowódca 10. kompanii II/100 pp – kpt. Slaik.

Dowódca 4. baonu wysokogórskiego – kpt. Schönleben.

Różne

Wszyscy trzej jeńcy pochodzą z Austrii – zeznają chętnie, jednak zakres posiadanych przez nich wiadomości jest dość szczupły. Twierdzą, że nie interesowali się przebiegiem akcji, czekając na sposobność przejścia na stronę aliantów. Do wojska zabrani zostali przymusowo.

Jeniec Lenk podaje, że w dniu 18 V 1944 r. w godzinach wieczornych pluton jego otrzymał rozkaz wycofania się do tyłu, zabierając z sobą cały sprzęt i uzbrojenie. Gdy się o tym dowiedział, udał się do jednego ze schronów i pozostał do chwili kiedy wszyscy odeszli. Po pewnym czasie, kiedy był przekonany, że nikt jego nie zauważy – udał się w kierunku naszych pozycji i poddał się dobrowolnie. Od dowódcy plutonu dowiedział się, że klasztor Cassino jest zajęty i w dolinie wojska amerykańsko-angielskie przerwały front i posuwają się w kierunku Castello.

Ogień artylerii nie wyrządził im większych strat, ale wpłynął na morale wojska.

Jeniec Heppel właściwie w pierwszej linii nie był, ponieważ należał do obsługi mułów, a od 3-ch dni został wyznaczony na noszowego sanitariusza. Wśród rannych, których ewakuował z pierwszej linii do punktu opatrunkowego znajdowało się 3-ch Polaków. Twierdzi, że traktowanie Polaków było dobre. Twierdzi, że Austriacy obchodzą się ze wszystkimi Polakami dobrze, natomiast gorzej traktowani są przez żołnierzy z oddziałów spadochronowych, którzy są w przeważnej części hitlerowcami.

W czasie wczorajszego natarcia wszyscy żołnierze byli w schronach i nikt nie chciał wyjść do walki, widząc bezcelowość dalszego oporu.

Dowódcy straszili żołnierzy, że Polacy zabijają wszystkich Niemców.

Zaskoczony był dobrym traktowaniem przez nasze oddziały.

Jeniec Dolinschek dostał się do niewoli w chwili opatrywania rannego Polaka, którego prosił, by wołał do swoich, by nie strzelali.

W dniu 11 V 1944 r. był przydzielony do obsługi moździerzy (6 moździerzy na stanowiskach), z których 4 zostały zniszczone w pierwszej fazie ognia artylerii. Moździerze znajdowały się w jarze prowadzącym Villa S. Lucia, M. Cairo. Bliższych danych odnośnie m.p. stanowiska – jeniec podać nie mógł.

Przesłuchiwał
podporucznik Frankowski

WYKAZ SKRÓTÓW

3. DSK	3. Dywizja Strzelców Karpackich
5. KDP	5. Kresowa Dywizja Piechoty
AAD	Advance Amunition Depot – Wysunięta Składnica Amunicyjna
AD	Artyleria Dywizyjna
AFS ACC	Amerykańska Kompania Samochodów Sanitarnych
AFV	Armoured Fighting Vehicle – pancerny wóz bojowy
AGRA	Army Group Royal Artillery
al	artyleria lekka
APO	Army Post Office – Główna Poczta Polowa [Armii]
AOD	Advance Ordnance Depot – Wysunięta Składnica Materiałowa
APZ	Army Collecting Point
baon	batalion
BLR	baon naprawczy
BSK	Brygada Strzelców Karpackich
CCS	Sanitarny Ośrodek Ewakuacyjny
ckm	ciężki karabin maszynowy
d-ca	dowódca
DDOS	Deputy Director Ordnance Service – Szef Służby Materiałowej Korpusu
DOZiT	Dwódtwo Oddziału Zaopatrzenia i Transportu
dyon	dywizjon
dypl.	dyplomowany
FSU	Brytyjska Czołówka Chirurgiczna
FTU	Czołówka Transfuzyjna
FV	typ samolotu
GPO	Główny Punkt Opatrunkowy
GMC	typ samochodów
hb	haubice
km.	karabin maszynowy
kpt.	kapitan
KSZ	Kolejowa Stacja Zaopatrywania
KT	Kompania Transport
KZ	Kompania Zaopatrzenia
LBP	Lwowska Brygada Piechoty
melsyt	meldunek sytuacyjny
ME	typ samolotu
mjr	major
m.p.	miejsce postoju
MPEC	Rozlewnia Beznynowa
NAAFI	Navy Army Air Force Institute

npl	nieprzyjaciel
NZ	Nowa Zelandia
OPL	Obrona Przeciwlotnicza
OR	Oddział Rozpoznawczy
OZ	Oddział Zaopatrywania
PA	Punkt Amunicyjny
pa. plotc	pułk artylerii przeciwlotniczej ciężkiej
pac	pułk artylerii ciężkiej
pak	pułk artylerii konnej
pal	pułk artylerii lekkiej
paplc	pułk artylerii przeciwlotniczej ciężkiej
PB	Punkt Benzynowy
PCK	Polski Czerwony Krzyż
pgaz.	przeciwgazowe
PIAT	rakietowy miotacz przeciwpancerny – rusznica
płnc.	północ
p.o.	punkt obserwacyjny
POŁK	Pośredni Ośrodek Łączności Korpusu
POZ	Polski Ośrodek Zaopatrzenia
pp	pułk piechoty
PSA	Polowa Składnica Amunicyjna
PZ	Punkt Zaopatrywania
rej.	rejon
Rgt. RA	Regiment Royal Artillery – Pułk Artylerii Królewskiej
RR	Regulacja Ruchu
SES	Służba Ewakuacji Sprzętu
SkMP	Składnica Materiałów Pędnych
SMP	Składnica Materiałów Pędnych
SOE	Sanitarny Ośrodek Ewakuacji
SSM	Szef Służby Materiałowej
SSZiT	Szef Służby Zaopatrywania i Transportu
SWEM	Służba Warsztatowo-Elektromechaniczna
SSZ	Szef Służby Zdrowia
SZ	Stacja Zaopatrywania
SZT	Służba Zaopatrywania i Transportu
WJ	Wielka Jednostka
wł.	włącznie
WOŁK	Wysunięty Ośrodek Łączności Korpusu
wsp.	współrzędne
WUK	Warsztat Uzbrojenia Korpusu
wył.	wył. łącznie
YMCA	Young Men's Christian Association
z-ca	zastępca

INDEKS NAZWISK

- Albrycht Andrzej 310
Alexander Harold 4, 5, 9, 59
Alfery 4
Anders Władysław 4, 5, 6, 7, 8, 16, 19,
26, 28, 29, 31, 53, 54, 57, 67, 121,
122, 123, 126, 128, 136, 138, 141,
143, 146, 147, 148, 149, 166, 168
Andrat 84
Asz Julian 311
Auksztolis Kazimierz 311
Bajdur Stanisław 311
Bartosz Izidor 310
Barwiński Jan 311
Biegański Stanisław 8
Bier 83
Bobiński 6, 5
Bohusz-Szysko Zygmunt 120, 146, 148
Börner 84
Bortnowski Stefan 143
Borucki Gwidon 29
Boski Marek 312
Brzosko Józef 311
Brzuchański Stanisław 310
Burlikowski Bolesław 312
Burns E. 4
Bury Paweł 311

Chałupka Tomasz 312
Chodorowski Stanisław 312
Chomiuk Józef 142
Chudzik Adam 311
Churchill Winston 4
Cichowski Tadeusz 248, 253, 256
Ciemierski Antoni 311
Cieński Włodzimierz 312
Czerniawski 127
Czyżewski Waclaw 311

Derecki M. 128
Devers 59
Dębski Stanisław 312
Dietrich 83
Dietrich Marian 311
Dippel Henryk 312
Doehl 14
Dolinscheck Leopold 314
Domoń Ludwik 128
Dowbor-Muśnicki Józef 26, 34, 119
Dragan 128
Drelicharz Władysław 129, 143
Drozdowski Roman 310
Druet Bohdan 312
Drygała Jan 310
Drzewiecki Wiktor 312
Duch Bolesław 119, 120, 126, 129
Dygon-Dygas Stefan 312

Eisenhower Dwight David 5
Fellher 84
Feuerstein von 13
Frank Józef 310
Frankowski 315
Freyberg 5
Frith 123

Gacek Franciszek 312
Gawlina Józef ks. 59
Gerick 86
Gliński Stanisław 144
Głowacki Michał 311
Głuszkiewicz Jan 310
Gnatowski Leon 128
Godłowski Władysław 312
Godowski Ludwik 311
Gołębiowski Jan 310
Gonczarek Stefan 312
Gorbaczenko Szymon 310
Grell 86
Green 228
Grieser Waldemar 312

- Grudnicki Jerzy 310
Grzybowski Kazimierz 248
Gumulak Michał 310
Gwoździk Franciszek 312
H
Haber Maksymilian 310
Haller Józef 26
Harcaj Piotr 127
Helmuth 84
Heppel Karol 314
Herr 12
Hickiewicz Tadeusz 312
Hitler Adolf 11
Horowitz Lucjan 312
Hufnagiel Stanisław 312
Hutting 84
I
Irzykiewicz Józef 312
Iwanowski Władysław 143
J
Jabłoński Jan 312
Jesman Antoni 312
Jungbluth 84
K
Karbownik F.A. 3, 7
Karczmar Marek 312
Kesselring Albert 11
Kessling Waclaw 311
Kirkmann 138
Klimkiewicz Wiktor 312
Komar Jerzy 311
Komornicki Aleksander 312
Konysz Paweł 312
Kościelny Antoni 310
Kotomski Marian 312
Kozera Władysław 312
Koziejowski Stanisław 310
Kryśka-Karski Tadeusz 23, 34, 53, 59,
141
Kucharczyk Jan 312
Kujawiak Józef 312
Kurek Wincenty 126
Kustosz Zenon 310
Kuźniewicz Marian 135
L
Lachman Mieczysław 312
Lachowicz Bolesław 312
Leese Olivier 4, 5, 27, 59, 138, 142
Lenk Juliusz 314
Lewicki Wilhelm 125
Lewiński Antoni Bolesław 124
Lichtenberg 83
Lubicz-Sawicki Władysław 311
Ł
Łuskowic Piotr 311
M
Machnowski Feliks 141
Mackensen Eberhard 12
Maculewicz Stanisław 135
Maczek Stanisław 97
Majdalany P. 4
Majewski Stanisław 312
Maleszewski Stanisław 60
Matera Marian 310
Maucke 86
Michniewicz Władysław 74, 102, 109,
116, 131, 134, 163
Mielczarski Wiktor 312
Mierzejewski Jan 311
Migas Zygmunt 312
Mironowicz Leopold 311
Morozewicz Zygmunt 310
Mostowski Adam 311
Motyka Feliks 144
Mucha Stanisław 310
N
Nabzdyk Stefan 310
Nadaner Henryk 312
Naułko Piotr 312
Nowakowski Stefan 3, 312
Nowakowski Tadeusz 311
O
Odzierzyński Roman 23, 127
Oleśkiewicz Jan 310
Olszański 311
Ośrodek Stanisław 310
Oziębłowski Józef 312
P
Pałuski Jerzy 310
Parowicz Ludwik 312

- Pawlak Jan 311
Piątkowski H. 3, 6
Piekło Tadeusz 310
Pietrzykowski 247
Pluta Stanisław 311
Podkoliński Andrzej 311
Pogonowski Bolesław 312
Polak Bogusław 10
Polak Jan 310
Polder 84
Porański Henryk 311
Pruszyńska Irena z d. Jordan-Krąkowska 29
Pszeniczny Jan 312
Puszet Henryk 311
Radomski A. 97
Rassner 83
Rebзда Bolesław 311
Rola-Żymierski Michał 28
Roszek Jan 312
Różycki Kazimierz 127
Rudnicki Klemens Stanisław 97, 136, 137, 139, 144, 146
Rudzik Zenon 310
Rudzki Wiktor 310
Ryczel Tadeusz 310
Sawicki-Nowina Witold 141
Schlemm 12
Schmidt 118
Schockenhof 83
Schönleben 315
Schulz 90
Senger von u. Etterlin F. 13
Sielecki Stanisław 67
Siepecki Eugeniusz 310
Sikorski Władysław 27, 120
Skąpski Konstanty 34, 237, 241
Skowroński Stanisław 53, 310
Slaik 315
Smółucha Jan 68, 145, 248, 256
Smrokowski Władysław 128, 143, 211, 212, 216
Sobczyk Wojciech 312
Sokol Józef 111
Sosnkowski Kazimierz 4, 5, 8, 10, 28
Starkiewicz Zenon 125
Staszyszyn Józef 312
Stawecki P. 60, 67, 125, 127, 141
Steigerwald 84
Steinborn Tadeusz 312
Stencel Bronisław 310
Stoczkowski Wiktor 128
Strohmeyer 315
Suchcitz Andrzej 8, 119
Suchodolski January 312
Sulik Nikodem 119, 127, 128, 147, 148, 167
Szapiel Józef 310
Szewczyk Waclaw 312
Sznigier Kazimierz 311
Szpak Józef 311
Szudek Przemysław 8
Szwiertnia Karol 311
Świątkowski Tadeusz 310
Świetlik Bronisław 311
Święca Maurycy 311
Unold Edward 311
Urbanowicz Antoni 311
Vietinghoff Hans 12
Walther 91
Waydowicz Zygmunt 120
Wasilewski Marian 312
Wawelberg Jan 312
Wegiel Piotr 312
Wendel 83
Werner 84
Weiss 139
Wiemann 84
Wiencek Jan 310
Wierciak Adam 312
Wierski Zygmunt 310
Wilson Maitland H. 4, 142

Wisiński Adam 312

Wiśniewski Kazimierz 5

Wojciechowski Stanisław 27

Wojciechowski Zbigniew 8

Wojtyn Maria 128

Wojtyn Sebastian 128

Wollen Karol 311

Zalewski August 28

Zaskorski Jan 312

Zawadzki Zygmunt 137

Zehnwirt Karol 311

Zieja Stanisław 312

Zieliński Stanisław 312

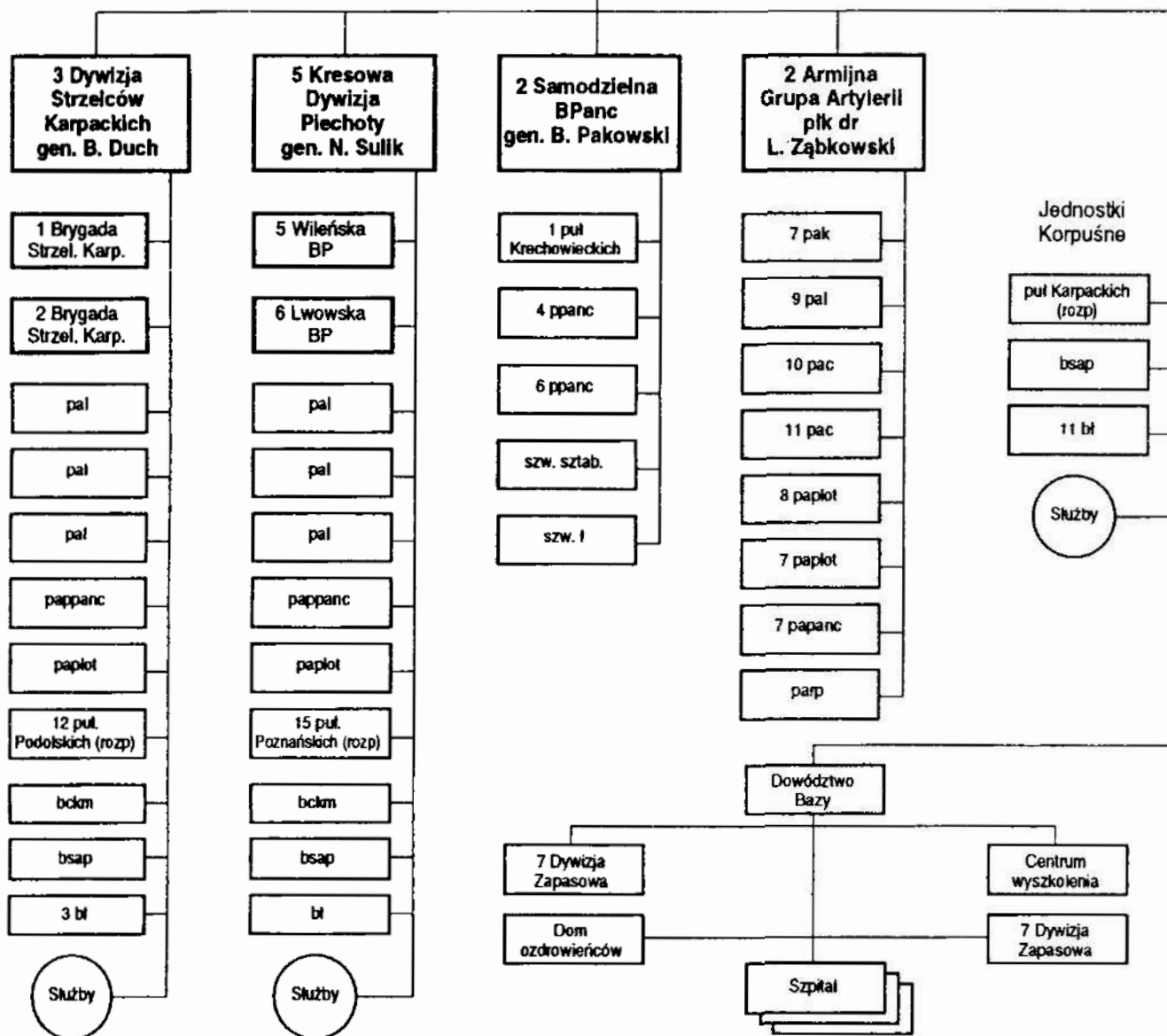
Żurakowski Tadeusz 23, 34, 53, 59, 141

WYKAZ DOKUMENTÓW

Nr 1	1944 kwiecień 14, m.p. – Komunikat informacyjny nr 10 dowództwa 2. Korpusu	11
Nr 2	1944 kwiecień 22, m.p. – Komunikat informacyjny nr 11 dowództwa 2. Korpusu	17
Nr 3	1944 kwiecień 25, m.p. – Projekt użycia artylerii w działaniu „Honker”, opracowany przez dowództwo artylerii 2. Korpusu	20
Nr 4	1944 kwiecień 30, m.p. – Plan działań zaczepnych operacji „Honker”, opracowany przez Oddział Operacyjny 2. Korpusu (część I)	24
Nr 5	1944 kwiecień 30, m.p. – Plan działań zaczepnych operacji „Honker”, opracowany przez Oddział Operacyjny 2. Korpusu	30
Nr 6	1944 kwiecień 30, m.p. – Projekt użycia saperów w działaniu „Honker”, opracowany przez dowódcę saperów 2. Korpusu	32
Nr 7	1944 kwiecień 30, m.p. – Plan kwatermistrzowski do działania „Honker”	35
Nr 8	1944 kwiecień 30. m.p. – Komunikat informacyjny nr 12 dowództwa 2. Korpusu	56
Nr 9	1944 maj 4, m.p. – Dwutygodniowe sprawozdanie z działań 5. Kresowej Dywizji Piechoty za okres 15 do 30 kwietnia	58
Nr 10	1944 maj 6, m.p. – Rozkaz Operacyjny nr 1 do bitwy o Monte Cassino	61
Nr 11	1944 maj 8, m.p. – Komunikat informacyjny nr 13 dowództwa 2. Korpusu	70
Nr 12	1944 maj 12, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino	94
Nr 13	1944 maj 12, m.p. – Komunikat Informacyjny nr 14 dowództwa 2. Korpusu	99
Nr 14	1944 maj 13, m.p. – Komunikat informacyjny nr 15 dowództwa 2. Korpusu	102
Nr 15	1944 maj 13, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino	105
Nr 16	1944 maj 14, m.p. – Komunikat informacyjny nr 16 dowództwa 2. Korpusu	107
Nr 17	1944 maj 14, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino	110
Nr 18	1944 maj 16, m.p. – Komunikat informacyjny nr 17 dowództwa 2. Korpusu	113
Nr 19	1944 maj 16, m.p. – Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino	119

Nr 20	1944 maj	Notatka dla gen. Władysława Andersa sporządzona w czasie bitwy o Monte Cassino	122
Nr 21	1944 maj 17, m.p.	– Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino	125
Nr 22	1944 maj 17, m.p.	– Komunikat informacyjny nr 18 dowództwa 2. Korpusu	130
Nr 23	1944 maj 18, m.p.	– Komunikat informacyjny nr 19 dowództwa 2. Korpusu	132
Nr 24	1944 maj 18, m.p.	– Notatka Oddziału Operacyjnego 2. Korpusu z przebiegu działań bojowych pod Monte Cassino	135
Nr 25	1944 maj 18, m.p.	– Notatka z rozmowy telefonicznej gen. dyw. Władysława Andersa z płk. dypl. Klemensem Rudnickim	146
Nr 26	1944 maj 18, m.p.	– Notatka z rozmowy telefonicznej gen. dyw. Władysława Andersa z gen. bryg. Nikodemem Sulikiem	147
Nr 27	1944 maj 18, m.p.	– Rozkaz gen. dyw. Władysława Andersa do żołnierzy 2. Korpusu	149
Nr 28	1944 maj 20, m.p.	– Sprawozdanie kwatermistrza 2. Korpusu za okres od 1 do 15 maja	150
Nr 29	1944 maj 21, m.p.	– Komunikat informacyjny nr 20 dowództwa 2. Korpusu	159
Nr 30	1944 maj 25, n.p.	– Komunikat informacyjny nr 22 dowództwa 2. Korpusu ..	166
Nr 31	1944 czerwiec 6, m.p.	– Rozkaz szczególny dowództwa 5. Kresowej Dywizji Piechoty	167
Nr 32	1944 lipiec 30, m.p.	– Sprawozdanie gen. dyw. Władysława Andersa dowódcy 2. Korpusu z bitwy o Monte Cassino	168
Nr 33	1944 lipie [?], m.p.	– Ze sprawozdania kwatermistrza dowództwa 2. Korpusu z bitwy o Monte Cassino	258
Nr 34	1944, m.p.	– Protokół przesłuchania jeńców wojennych wziętych do niewoli przez żołnierzy 5. Kresowej Dywizji Piechoty i przesłuchanych w Oddziale Operacyjnym dywizji	314





DOWÓDCA 2 KORPUSU
gen. Wł. Anders
Zastępca dowódcy
gen. Z. Bohusz-Szyszko

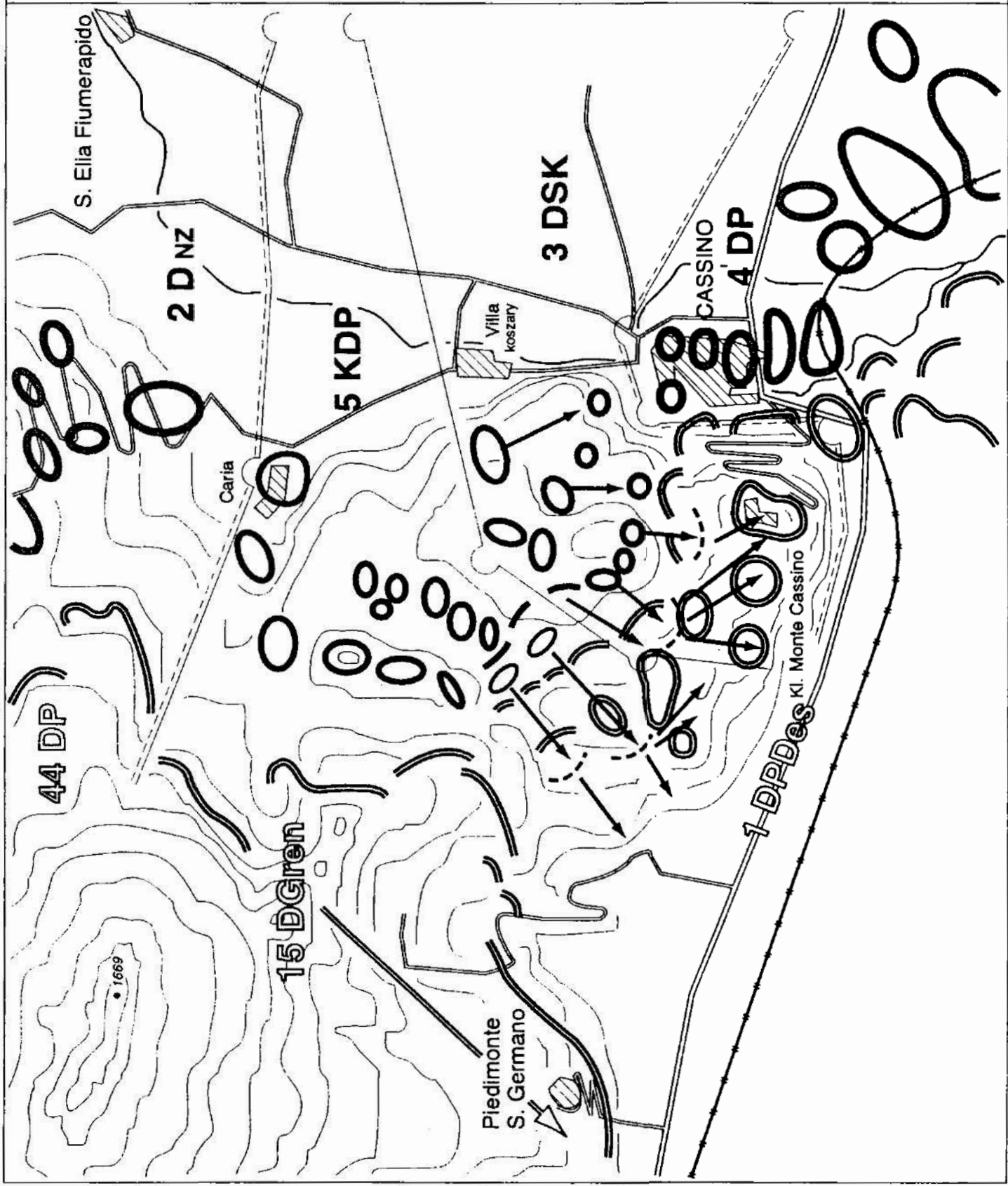
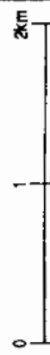


Organizacja i skład bojowy 2 Korpusu Polskiego
 wiosną 1944 r.

Bitwa o Monte Cassino

plan natarcia

-  projektowane ugrupowanie oddziałów polskich
-  kierunki ataku oddziałów polskich
-  ugrupowanie oddziałów brytyjskich
-  ugrupowanie oddziałów niemieckich



Bitwa

o Monte Cassino natarcie w nocy 11/12 maja i w dzień 12 maja 1944



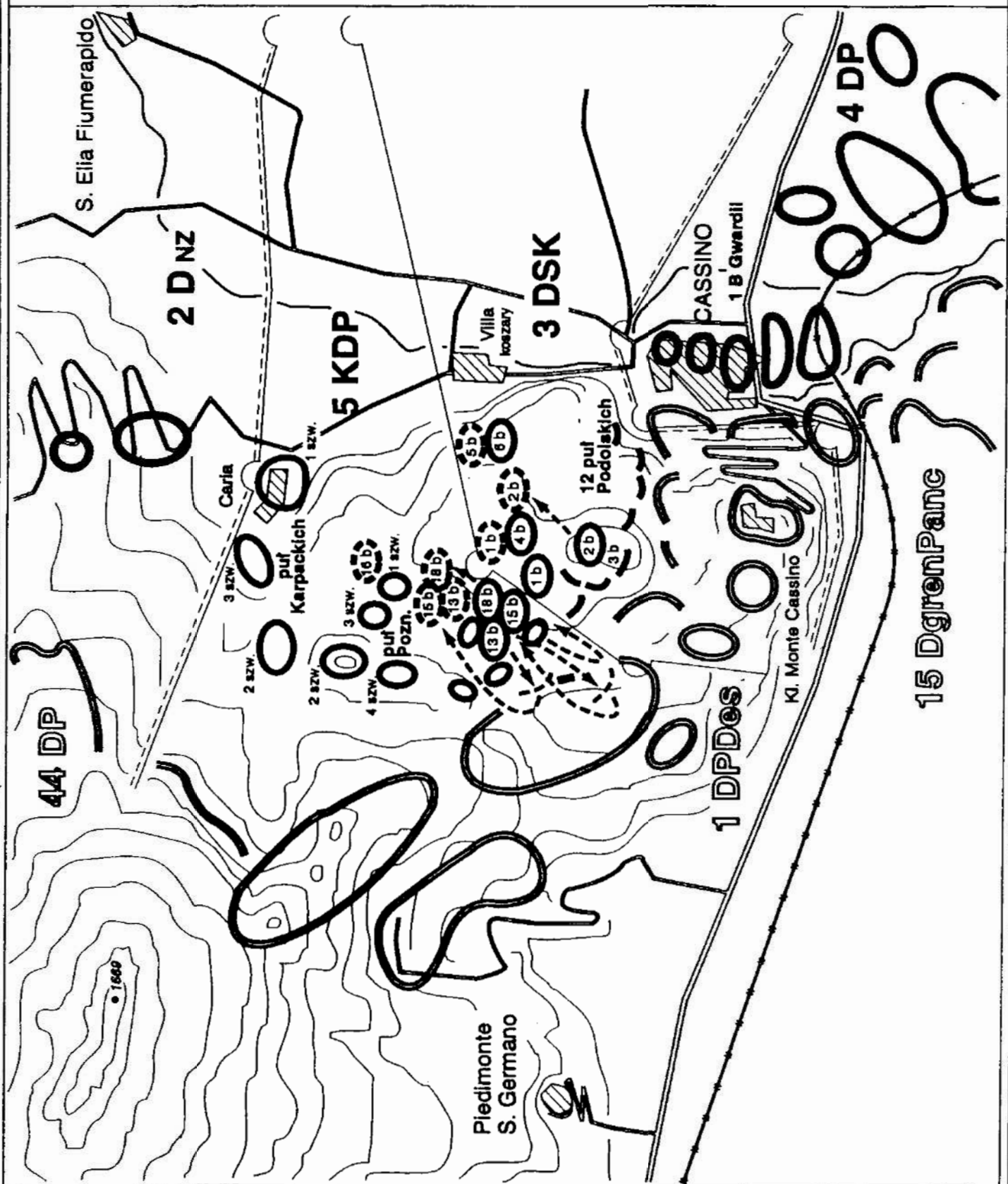
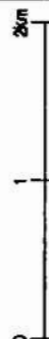
ugrupowanie oddziałów polskich
dnia 12 maja godz. 00

ruchy w nocy 11/12 maja
i w dzień 12 maja

rejon zbliżki po natarciu
dnia 12 maja

ugrupowanie oddziałów
włoskich

ugrupowanie oddziałów
niemieckich



Bitwa

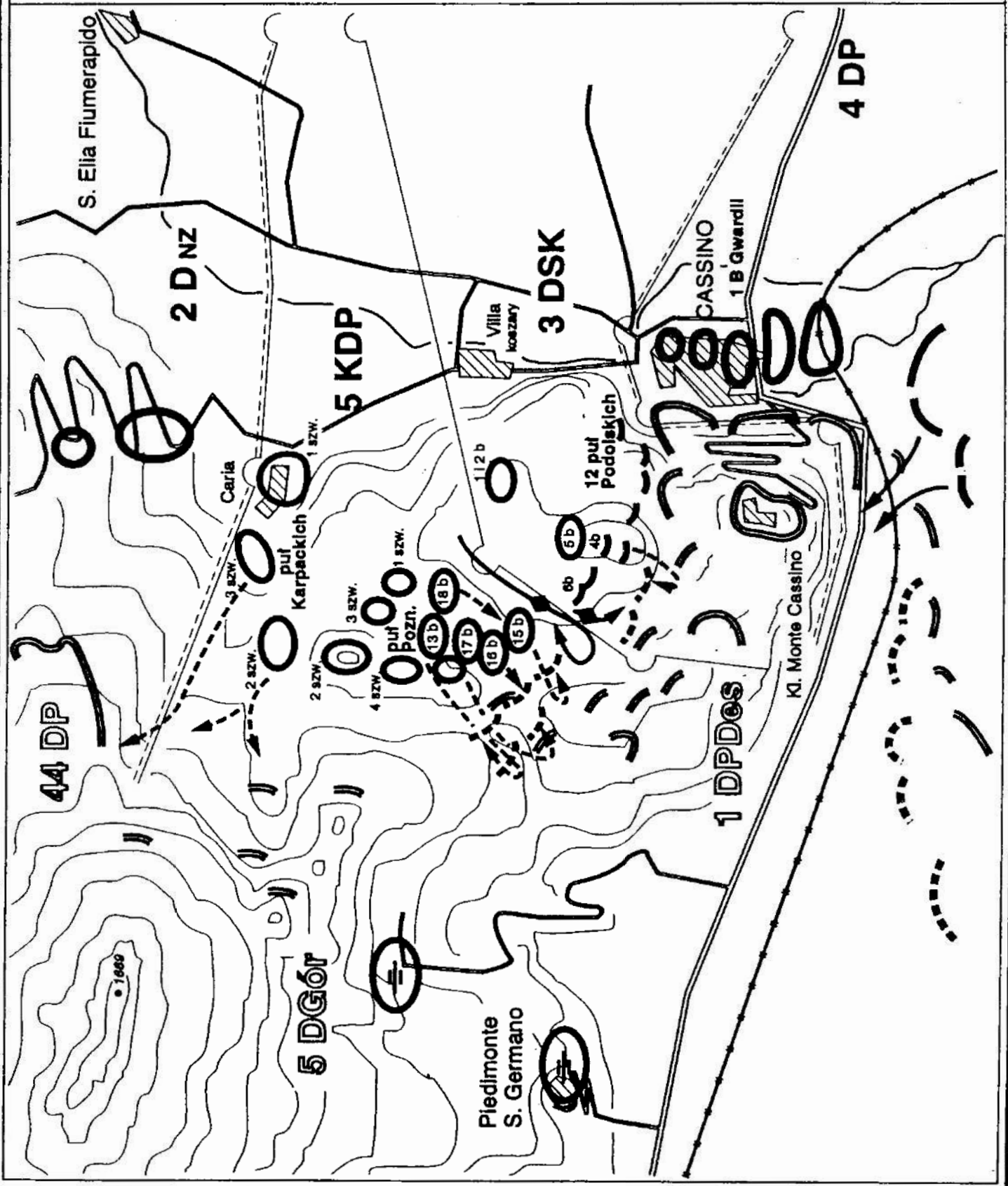
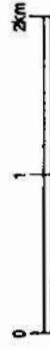
o Monte Cassino natarcie w dniu 17 maja 1944

ogrępowanie oddziałów polskich
dnia 16 maja godz. 18.00

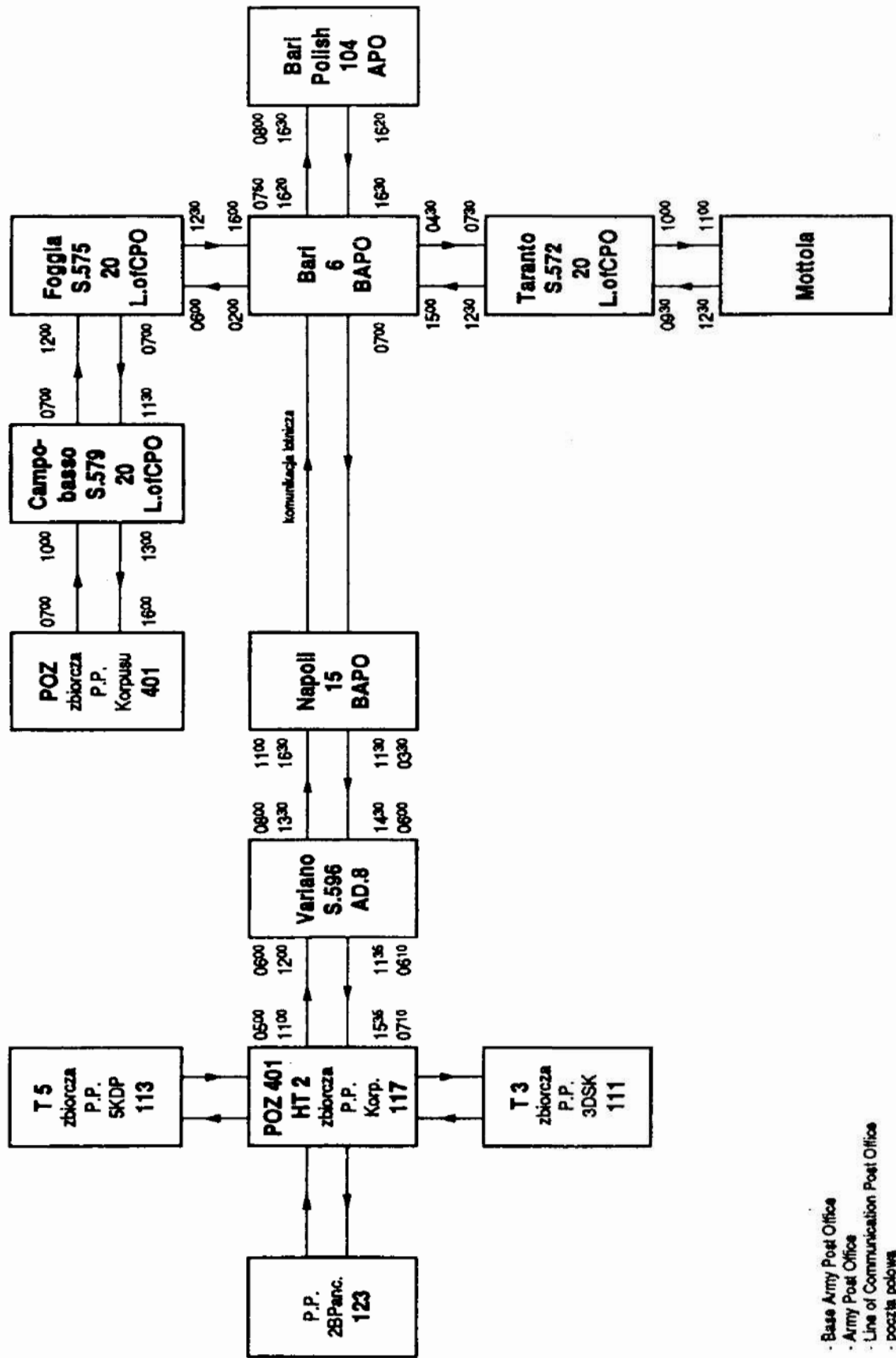
nocny w nocy 16/17 maja
i w dzień 17 maja

ogrępowanie oddziałów
brytyjskich

ogrępowanie oddziałów
niemieckich

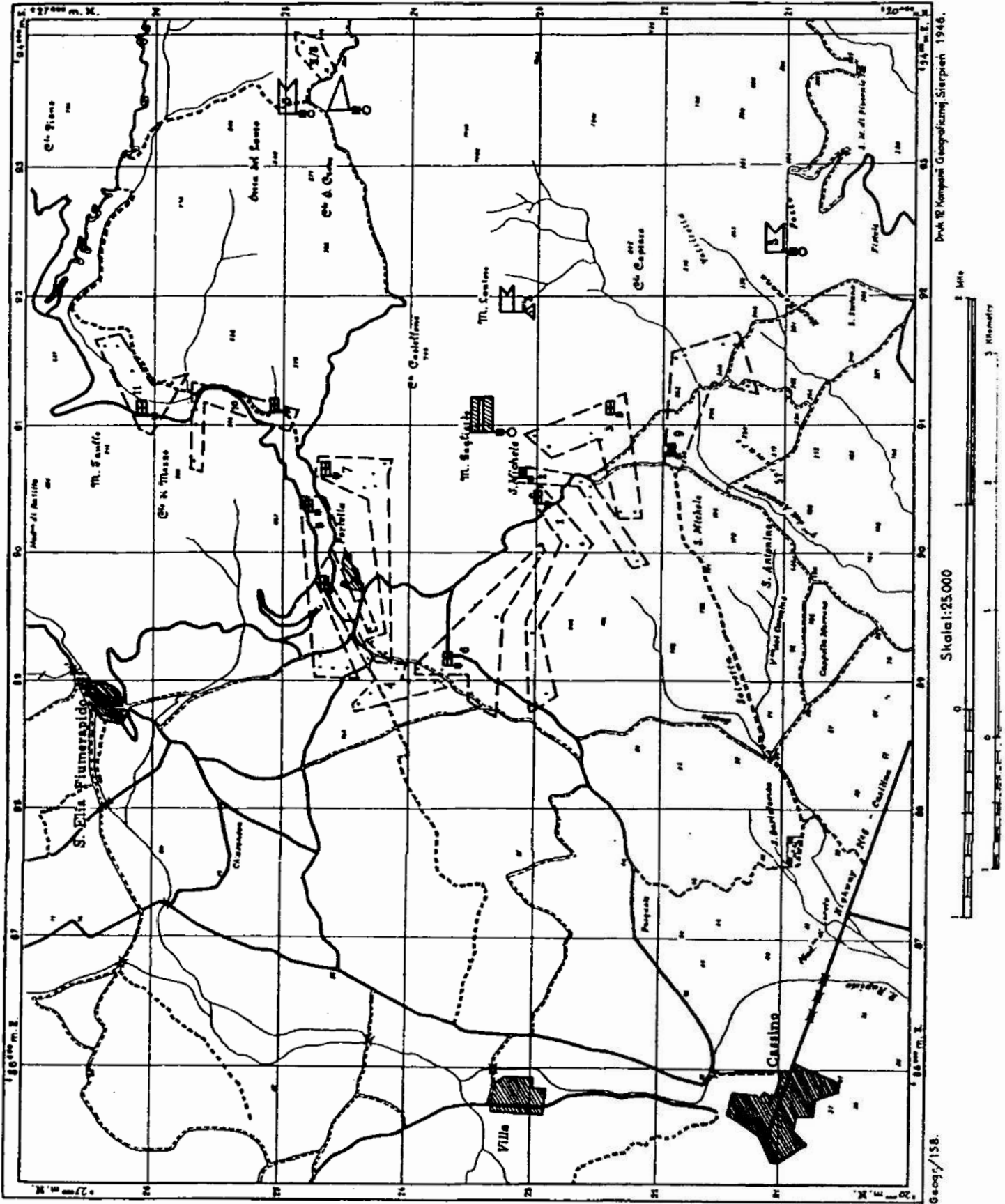


SCHEMAT KOMUNIKACJI POCZTOWEJ W OKRESIE BITWY O MONTE CASSINO

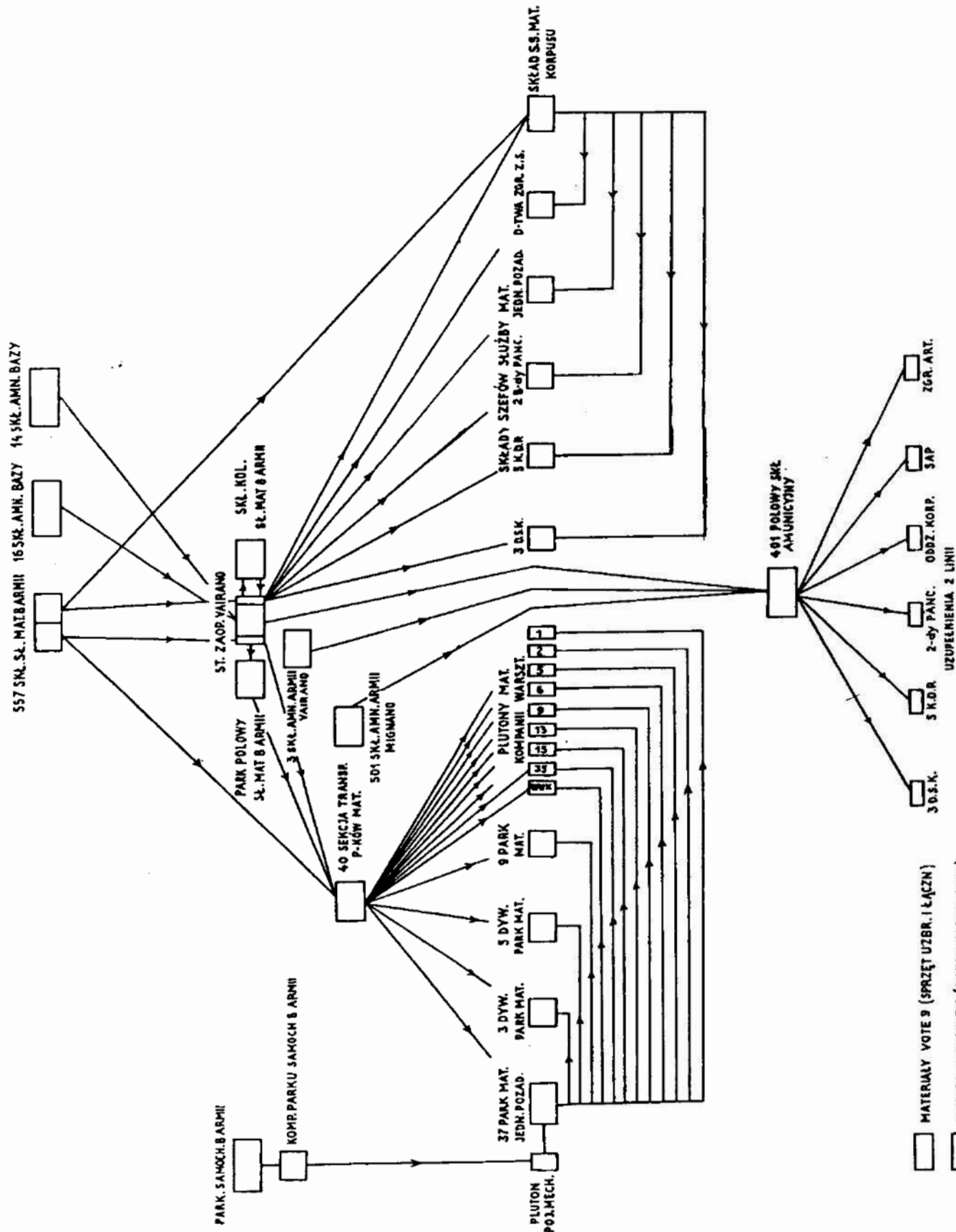


- BAPO - Base Army Post Office
- APO - Army Post Office
- L.ofCPO - Line of Communication Post Office
- P.P. - poczta polowa

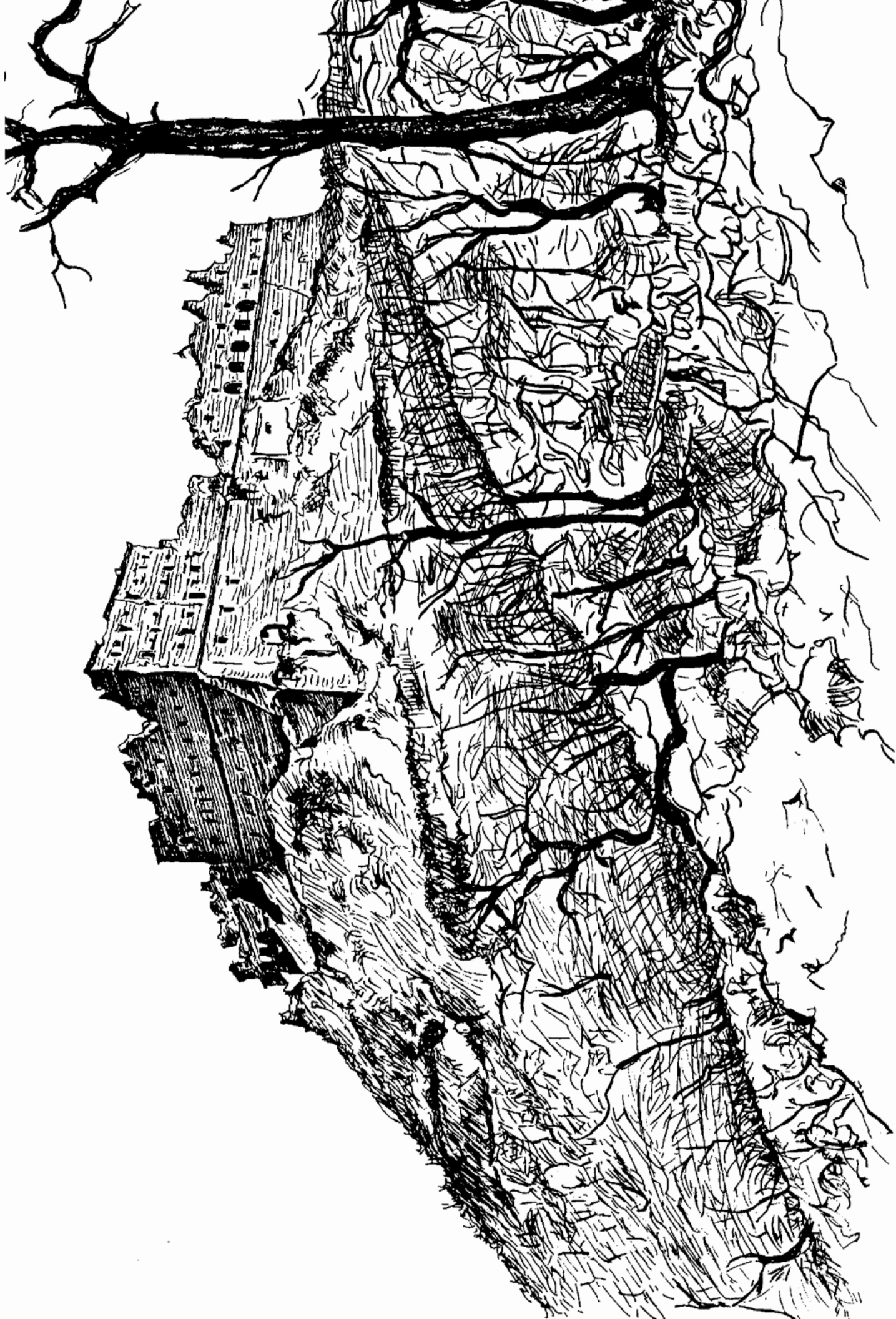
BITWA O MONTE CASSINO STANOWISKA, POSTERUNKI DOWODZENIA I PUNKTY OBSERWACYJNE ARTYLERYJII



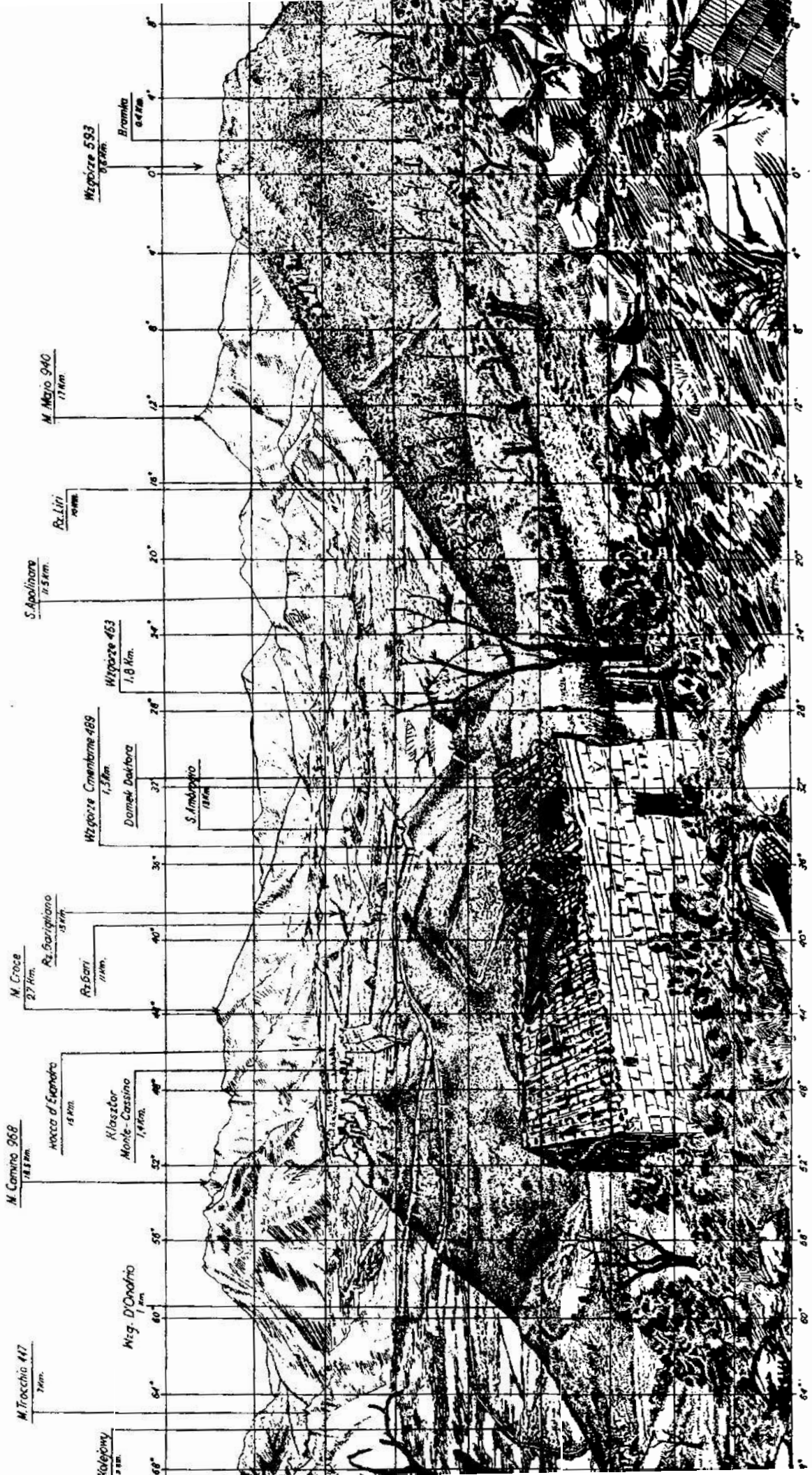
SCHEMAT ORGANIZACJI I FUNKCJONOWANIA SŁUŻBY MATERIAŁOWEJ W CZASIE BITWY O MONTE CASSINO



- MATERIAŁY WOT 9 (SPRZĘT UZBR. I ŁĄCZNY)
- MATERIAŁY WOT 7-8 (UMUND. I SPRZ. KWAT)
- AMUNICJA



*Ruiny Klasztoru Monte Cassino
od strony północno - zachodniej*



Wysokość 12. Kolumny
 12. Kolumny

Stanowisko: Domek Doktora 836220 wys. 585 m.

Wzg.ze - wysokość bezwzględna
 12 - odległość w kilometrach
 12 - 0
 192